Rzymianie: kształtowanie ich świata i naszego

Jeden z najsłynniejszych skeczów komediowych rozgrywających się w starożytnym świecie został wymyślony przez zespół Monty Pythona z lat 70. w filmie The Life of Brian (1979). Umiejscowione w starożytnej Judei, odległej prowincji Cesarstwa Rzymskiego, Reg, przywódca zbuntowanego frontu Judei przeciwko Rzymianom, organizuje spotkanie podnoszące morale. Ogłasza troskliwym i cynicznym głosem: „Co Rzymianie kiedykolwiek dla nas zrobili?". Jego towarzysze buntownicy przytakują, a potem jeden po drugim mówią:

* Akwedukty

* Warunki sanitarne

* Drogi

* Nawadnianie

* Edukacja

* Medycyna

* Porządek publiczny

Wkrótce lista jest tak długa, jak twoja ręka i Reg są zmuszeni do ponownego sformułowania swojego początkowego zagrania, pytając: „Co oprócz prawa i porządku, wody, dróg (itp.), Co kiedykolwiek zrobili dla nas Rzymianie?" Cisza następuje aż ktoś dodaje „Pokój". Oczywiście to śmiech i zbyt proste jest powiedzenie „och, Rzymianie byli genialni, ponieważ przynieśli fajne rzeczy, takie jak bieżąca woda, urządzenia sanitarne i ładne drogi". Ale rebelianci Rega mieli jakiś rację. Rzymianie, pomimo tego, że ich imperium również potrafiło być brutalne i uciskające, wnieśli bardzo wiele dla świata. W rzeczywistości ich wpływ był tak głęboki, że trwał długo po zniknięciu Rzymian i ich imperium. Dowody tego wpływu można zobaczyć nawet dzisiaj. Tu znajdziesz krótki przegląd tego, kim byli Rzymianie i czym się zajmowali. Odpowiada także na pytanie Rega: „Co Rzymianie kiedykolwiek dla nas zrobili?" Z dwudziestowiecznej perspektywy.

Bycie Rzymianinem

Najważniejsze w Rzymianach jest to, że nie trzeba było przyjeżdżać z Rzymu, żeby nim być. Oczywiście, pierwsi Rzymianie to zrobili, ale z czasem ich imperium zostało zbudowane z ludów podbitych, którym nadano rzymski status i przywileje, i którzy często walczyli o ich zdobycie. Ludzie w Imperium Rzymskim uważali się za Rzymian, podczas gdy z dumą utrzymywali własne dziedzictwo narodowe i etniczne. To było raczej tak, jakby ludzie w Stanach Zjednoczonych byli dumnie Amerykanami, a także dumnymi rdzennymi Amerykanami, Polakami, Niemcami, Meksykanami i tak dalej. Ale to rzymskie wędzidło trzymało ich wszystkich razem, tak samo jak to amerykańskie, które trzyma teraz razem Stany Zjednoczone.

Rzymska tożsamość narodowa

W przypadku Rzymian chodziło o obraz. Rzymianie mieli fantazję, że wszyscy są tylko wieśniakami i rolnikami, prostymi, odpornymi ludźmi, których wiejskie pochodzenie dało im stalową dyscyplinę i siłę do zdobycia imperium. Wierzyli, że to Imperium jest ich nagrodą od bogów za bycie tak godnym ludem. Ten mit jest prawdziwy, do pewnego stopnia. W początkach Rzymu, około 1000 roku p.n.e., była to tylko jedna z wielu małych wiosek - które nie były niczym bardziej wyrafinowanym niż zbiór domków krytych strzechą - rozsianych wokół Lacjum, regionu w środkowych Włoszech na zachodnim wybrzeżu. Jednak pomimo swoich skromnych początków Rzym stał się największym miastem w całej Europie i

regionie śródziemnomorskim. W szczytowym momencie Rzym miał ponad milion mieszkańców. (Aby spojrzeć na to z odpowiedniej perspektywy, weźmy pod uwagę, że większość innych miast w tamtych czasach miałaby trudności ze znalezieniem 10.000 ludzi, których mogliby nazwać swoimi własnymi.) Ważniejsze od jego wielkości było jednak znaczenie: Rzym nie był tylko żyć - była to koncepcja, stan umysłu. Rzymianie nigdy nie stracili z oczu swojego pochodzenia. Chociaż te początki były naprawdę dawno zagubione we mgle czasu, postrzegali siebie jako chłopów i ciągle fantazjowali o powrocie do swoich korzeni.

Rzymski mit przeznaczenia

Rzymianie zdecydowanie wierzyli, że nie tylko są lepsi od wszystkich innych, ale że mają z góry ustalone przeznaczenie, by rządzić światem. To oni ustalili zasady, a inni musieli grać według nich. Ci, którzy zgodzili się na ten układ, mogli się przyłączyć. A prawda jest taka, że całkiem sporo osób to zrobiło. W całym świecie rzymskim mężczyźni i kobiety szczęśliwie nazywali się rzymskimi Hiszpanami, rzymskimi Afrykanami, rzymskimi Galami i tak dalej. To tylko wzmocniło wiarę Rzymian w ich przeznaczenie. Rzymianie wierzyli, że ich wyższe cnoty zdobyli całą tę władzę i byli bardzo zmartwieni, że całe bogactwo przyniosło dekadencję, zepsucie i kiepskie, brutalne zboczenia seksualne cesarzy i arystokratów. To zepsucie ideału rzymskiego stało się wyrazem wszystkiego, czym świat rzymski miał być: uczciwy, przestrzegający prawa, zdyscyplinowany. Ale to ani trochę nie podważyło mitu. To tylko sprawiło, że byli jeszcze bardziej zdeterminowani.

Złoty wiek

W micie rzymskim ojcem Jowisza był bóg Saturn. Rzymianie wierzyli, że Saturn nauczył starożytnych mieszkańców Lacjum, którymi rządził, jak uprawiać ziemię. Uczył ich także sztuk wyzwolonych. Saturn był popularny, a jego panowanie łagodne, a ten mityczny wiek nazywano „królestwami Saturna", co jest rzymskim odpowiednikiem „złotego wieku". W to wierzyli Rzymianie - ich Złoty Wiek jako rolników. Jeden z najsłynniejszych poetów Rzymian, Wergiliusz, umieścił to w jednym ze swoich najbardziej znanych wierszy, zwanym Ekloga Czwarta,, alegorii o rządach Augusta. W swoim wierszu Wergiliusz powiedział: „Królestwa Saturna powróciły". Innymi słowy, „Złoty wiek powrócił". Rażąca propaganda, ale brzmi dobrze.

Inne starożytne cywilizacje

Cywilizacja rzymska trwała na Zachodzie od około 753 r. p.n.e. do 476 r. n.e. To dość niezwykłe, jeśli się nad tym zastanowić, ale gdzie Rzymianie pasują do historii świata? W końcu Rzymianie nie istnieli w jakiejś historycznej izolacji. Chociaż Rzymianie tak myśleli , że byli wszystkim i końcem, wokół były inne cywilizacje. Oto więc spojrzenie na starożytne cywilizacje, które istniały przed, w trakcie i po czasach Rzymian.

Egipt: zanim Rzymianie powstali i zaczęli działać, cywilizacja egipska istniała już prawie 5000 lat. Około 2700 r. p.n.e. to, co ty i ja uważamy za starożytny Egipt, naprawdę się wydarzyło - to około 2000 lat przed założeniem Rzymu. W tym okresie zaczęły pojawiać się piramidy zbudowane przez faraonów. Około 1550 roku p.n.e Egipt miał zdumiewającego faraona Echnatona i Tutenchamona, którego grobowiec jest z pewnością najsłynniejszym starożytnym pochówkiem, jaki kiedykolwiek znaleziono. Okres ten, zwany Nowym Królestwem, był epoką Doliny Królów, wielkiej świątyni w Karnaku i innych masywnych zabytków, takich jak Abu Simbel, zbudowanych przez Ramzesa II, najsłynniejszego ze wszystkich haraonów. Ale Egipt już przekroczył swój szczyt: podzielony przez rywalizujące dynastie, Egipt został najechany, najpierw przez Asyryjczyków, potem przez Persów, a na koniec przez Aleksandra Wielkiego, który założył macedońską dynastię faraonów, której ostatni władca, Kleopatra VII, miał pewne sprawy z Juliuszem Cezarem i Markiem Antoniuszem. Klęska Antoniusza pod Akcjum

w 31 roku p.n.e. położyła kres starożytnemu Egiptowi, a najdłużej istniejąca ze wszystkich cywilizacji stała się tylko kolejną rzymską prowincją.

Mezopotamia: Mezopotamia to kraina pomiędzy rzekami Tygrys i Eufrat w dzisiejszym Iraku. Sumerowie (3500–2300 p.n.e.), którzy dzierżyli swoją władzę z miast Ur, Eridu i Uruk, mieli pałace i budowali świątynie na szczytach wież zwanych zigguratami. Około 3000 lat p.n.e. zrobili ogromny krok, który odróżniał ich od setek tysięcy lat ludzkiego rozwoju: wynaleźli pismo. Po Sumerach przybyli Akadyjczycy (2300–2150 p.n.e.), którzy byli bardzo uzdolnieni w rzeźbie z brązu. Ale kulminacja cywilizacji mezopotamskiej osiągnęła wraz z Asyryjczykami (1400–600 p.n.e.), których królowie zamówili wspaniałe rzeźby reliefowe. Potem przybyli Babilończycy (625–538 p.n.e.), których najsłynniejszym władcą był Nabuchodonozor II, który zbudował Wiszące Ogrody Babilonu.

Fenicjanie i Kartagińczycy: Fenicja była miejscem na dzisiejszym wybrzeżu Libanu i Syrii, na wschodnim krańcu Morza Śródziemnego. Fenicjanie byli błyskotliwymi marynarzami, którymi, nawiasem mówiąc, nigdy nie byli Rzymianie, a jedna historia jest taka, że mogli nawet opłynąć wybrzeże Afryki. Główni kupcy, Fenicjanie, wysyłali swoje produkty, w tym tkaniny, barwniki i drewno, wszędzie, gdzie tylko mogli, i zakładali kolonie w całym regionie Morza Śródziemnego, w tym w Hiszpanii, na Malcie i na Sycylii. Najważniejszą osadą fenicką była Kartagina, która stała się najgroźniejszym rywalem Rzymu. Założona w IX wieku p.n.e. w dzisiejszej Tunezji na północnym wybrzeżu Afryki, Kartagina bogactwo i wpływy rozprzestrzeniły się na północ na Sycylię i Włochy, stanowiąc największe zagrożenie, przed jakim stała rzymska ekspansja. Potrzeba było trzech wojen punickich, aby zniszczyć Kartaginę, ostatecznie zniszczoną w 146 r. p.n.e., pozostawiając Rzymianom otwartą drogę do przejęcia całkowitej kontroli nad Morzem Śródziemnym.

Grecy: Grecja, zwana w starożytności Achają, zawsze była historią stanów miast rozsianych po kontynencie i różnych wyspach na Morzu Egejskim. Pierwsza faza cywilizacji greckiej to tzw. Minojczycy, po Minosie, mitycznym królu Krety, który mieszkał w Knossos. Cywilizacja minojska rozpoczęła się około 3000 r. p.n.e. i trwała do około 1400 r. p.n.e, kiedy katastrofa naturalna poważnie uszkodziła wiele osad. W międzyczasie w samej Grecji rozwinęły się słynne twierdze, takie jak Mykeny i Tiryns. Na północno-zachodnim wybrzeżu Turcji znajdowało się Ilium, czyli Troja. gdzieś w czasie upadku cywilizacji minojskiej miała miejsce słynna wojna trojańska, ale tak naprawdę nikt nie wie, ile z tej historii jest mitem lub prawdą. Wiemy tylko, że do 800 roku p.n.e powstały wiersze Homera, Iliada i Odyseja. Nadali tempo literaturze greckiej, rozwijano też sztukę grecką. W tym czasie rozwinęły się greckie miasta-państwa, takie jak Ateny i Sparta. W piątym wieku p.n.e Ateny osiągnęły punkt kulminacyjny wraz z rozwojem wyrafinowanej demokracji i teorii politycznej w epoce Peryklesa. Kolonie greckie były rozrzucone po całym basenie Morza Śródziemnego, w tym w południowych Włoszech i na Sycylii. Ale greckie miasta-państwa od zawsze walczyły ze sobą. Ateny i Sparta doprowadziły siebie nawzajem do ruiny podczas wojny peloponeskiej. Osłabiona Grecja była łatwym łupem najpierw dla Filipa II Macedońskiego (357–338 p.n.e), a następnie Rzymian w 146 r. p.n.e. Jednak grecka sztuka, kultura, literatura i sport pozostawały niezmiernie popularne w czasach Cesarstwa Rzymskiego. Dziś Grecy wciąż są uznawani za ojców nowoczesnej demokracji i cywilizacji.

Etruskowie: Etruskowie mieszkali w dzisiejszej Toskanii i Umbrii we Włoszech. Większość informacji o nich pochodzi z wykopaliska ich wspaniałych pomalowanych grobowców i grobów, które zostały zaprojektowane tak, aby życie pozagrobowe było jak najbardziej podobne do życia domowego. Byli szczególnie dobrymi żeglarzami i kupcami, ale do dziś uczeni niewiele o nich wiedzą, ponieważ ich języka nadal nie można poprawnie odczytać. To dzięki Etruskom Rzym miał dobry początek. Etruskowie zbudowali pierwsze mury Rzymu, świątynię Jowisza, a także wielki kanał zwany Cloaca Maxima. Niektórzy z pierwszych królów Rzymu byli również Etruskami, w tym ostatni, Tarquinius Superbus.

Macedończycy i Aleksander Wielki: Starożytna Macedonia była tylko niewielkim górzystym obszarem północnej Grecji i częścią dzisiejszej Bułgarii. W 338 r. p.n.e kontrolę przejął król Macedonii Filip II. W 336 r. p.n.e. jego następcą został jego syn Aleksander, który podbił rozległy obszar terytorium współczesnej Turcji, Iraku i Iranu, pokonując Imperium Perskie i dotarł aż do doliny Indusu na obrzeżach Indii. Następnie zajął Egipt i mianował faraonem jednego ze swoich generałów, zwanego Ptolemeuszem. Aleksander zmarł w 323 r. p.n.e. z powodu gorączki w Babilonie u szczytu swych sił. Ale jego imperium zostało zbudowane całkowicie wokół jego własnej osobowości, a wraz z jego zniknięciem szybko się rozpadło, a jego różni generałowie rządzili różnymi częściami. Wraz z resztą Grecji Macedonia padła pod Rzymem w 146 r. p.n.e., a następnie Egipt i Azja Mniejsza.

Historia Rzymu, cios za ciosem

Wczesne życie Rzymu było bardziej związane z wewnętrznymi walkami społecznymi, poczynając od królów. Po odejściu królów powstała Republika, a Rzym stopniowo gromadził lokalnych sojuszników, starając się zapewnić sobie bezpieczeństwo. Wraz ze wzrostem potęgi Rzymu sojusznicy ci zaczęli chcieć korzystać z tych samych przywilejów społecznych, którymi cieszyli się Rzymianie. W miarę jak rosła w siłę i prestiż, Rzym coraz częściej kontaktował się z międzynarodowymi rywalami, takimi jak Kartagina. Nastąpiła pozornie niekończąca się seria wojen, które były dalekie od rozstrzygnięcia, jednak Rzym zwyciężył tylko dlatego, że ciągle wracał po więcej i ostatecznie wyczerpał swoich przeciwników. W pierwszym wieku p.n.e. Rzym był najpotężniejszym państwem śródziemnomorskim. Rzym zaczął się wtedy rozpadać, ponieważ niezwykle potężni generałowie używali swoich armii do realizacji własnych ambicji politycznych. Nastąpiły dziesięciolecia politycznego chaosu, aż Oktawian zakończył wojny i przejął władzę. Powiedział, że „przywrócił Republikę", ale tak naprawdę stworzył siebie jako cesarza, co jest najbardziej akceptowane w zamian za pokój. Dzięki panowaniu Augusta stabilność, którą przyniósł, uczyniła Rzym jeszcze potężniejszym. Na początku drugiego wieku naszej ery Rzym pod panowaniem cesarzy był w zenicie, kontrolując cały obszar śródziemnomorski, Europę północno-zachodnią, Europę Środkową, Afrykę Północną, Egipt i Bliski Wschód. W trzecim i czwartym wieku naszej ery, kiedy barbarzyńcy walczyli z granicami, jeden cesarz stał się niemożliwy do kontrolowania wszystkiego. Tak więc w IV wieku zwykle było tak, że co najmniej dwóch, a czasem więcej, cesarzy rządziło różnymi częściami Cesarstwa Rzymskiego. Podstawą podziału był Wschód i Zachód. Cesarstwo Wschodnie przetrwało do 1453 roku, ale było tylko cieniem swojego dawnego ja. Zachodnia połowa naprawdę przestała istnieć w połowie czwartego wieku, tysiąc lat wcześniej. Po upadku Cesarstwa Rzymskiego na Zachodzie Europa podzieliła się na liczne małe królestwa, księstwa i księstwa. Wyobraź sobie, jak Stany Zjednoczone rozpadają się, a gubernator każdego stanu staje się głową lokalnej monarchii dynastycznej. Co gorsza, każdy król musiał nieustannie walczyć o swoje królestwo z rywalami. Granice zawsze się zmieniały, a zagrożenie inwazją nigdy nie było daleko. Na przykład w Anglii król Alfred z Sasów w Wessex (871–899 n.e.) musiał stawić czoła najeźdźcom wikingów. W średniowiecznych Włoszech nawet miasta walczyły ze sobą. Dziś to, co kiedyś było Cesarstwem Rzymskim, to obecnie dziesiątki niepodległych krajów. Niezwykłe jest myślenie, że obszar niegdyś rządzony przez rzymskich cesarzy do dziś jest podzielony na tak wiele części. Dopiero wraz z nadejściem Unii Europejskiej wiele krajów europejskich ponownie zaczęło współpracować.

Odkrywanie Rzymian

Możesz się bardzo dobrze zastanawiać, po co ktoś miałby odkrywać Rzymian, co z ich zrujnowanymi budynkami w każdym miejscu i jednym średniowiecznym królem upadającym na siebie, próbującym naśladować Rzymian. Cóż, jednym z powodów są ciemne wieki, kiedy wiele z tego, o co chodziło w Rzymie, zostało zapomnianych. Poza nielicznymi wyjątkami zniszczono książki i biblioteki, runęły budynki. Kiedy w XV wieku nadszedł renesans, myśliciele europejscy zaczęli na nowo odkrywać świat klasyczny: odkryli na nowo grekę a nauki rzymskie i druk sprawiły, że greckie i rzymskie książki stały się

szerzej dostępne. Zainspirowani tym, co znaleźli, ludzie renesansu zainteresowali się nowymi formami sztuki, starożytnymi książkami o polityce i filozofii oraz całą ideą uczenia się dla uczenia się. Chociaż starożytne imperium upadło, pozostawiło po sobie ruiny i literaturę co sprawiło, że ludzie na przestrzeni wieków - łącznie z naszymi - podziwiali to, co Rzymianie byli w stanie osiągnąć.

Wielkie ruiny i zrujnowane miasta

W całym świecie rzymskim wielkie miasta popadały w ruinę, ale te ruiny były tak ogromne, że ludzie się imdziwili. W dalekiej Wielkiej Brytanii napisano wiersz o ruinach wielkiej świątyni Sulis Minerva i kompleksie łaźni w Bath. Poeta nazwał ruiny dziełem „gigantów", ponieważ, podobnie jak większość jego współczesnych w średniowieczu, nie mógł sobie wyobrazić, kto inny poza gigantem mógłby zbudować coś takiego. Wiele z potężnych miast Afryki Północnej, takich jak El Djem na terenach dzisiejszej Tunezji, uległo zniszczeniu w pokoju. Nawet dzisiaj mają ogromne ruiny. El Djem ma swój rozległy rzymski amfiteatr. Orange w południowej Francji ma rzymski teatr i akwedukt. Ateny mają ogromną rzymską świątynię Zeusa i bibliotekę zbudowaną przez cesarza Hadriana (117–138 n.e.), który przechodził tędy podczas swoich podróży. Baalbek w Libanie ma dwie kolosalne świątynie, a jedna z nich - świątynia Bachusa - jest nadal praktycznie nienaruszona. Sam Rzym pozostał domem dla jednych z najbardziej ogromnych ruin: Koloseum, największy amfiteatr w mieście, nadal jest w dużej mierze w jednym kawałku; ruiny cesarskich pałaców wciąż skupiają się na Palatynie, a łaźnie Karakalli wyglądają jak kompleks jaskini olbrzyma. Aureliańskie mury Rzymu, zbudowane w latach 70. XX wieku, nadal otaczają większość Rzymu.

Przetrwanie rzymskich książek

Wszyscy pisarze rzymscy mieli ogromny wpływ na różne sposoby, ale to dzięki przetrwaniu ich tekstów wiemy, co robimy ze światem rzymskim. Rozważ te przykłady:

* Cyceron (Marcus Tullius Cicero) (106–43 p.n.e.): Cyceron był wielkim mówcą, prawnikiem i mężem stanu. Świadomy swojej wagi opublikował swoje przemówienia, traktaty o rządzie (De Re Publica), służbie (De Officiis), naturze bogów (De Deorum Natura), a także obszerny zbiór swojej prywatnej korespondencji. Wiele z nich przetrwało, a on miał ogromny wpływ na myśl i literaturę wczesnych czasów nowożytnych.

* Cezar (Gajusz Juliusz Cezar) (100-44 p.n.e.): Cezar napisał własne sprawozdanie ze swojej wojny w Galii (Bellum Gallicum), a także część wojny domowej z Pompejuszem (Bellum Civile). Teksty słyną z tego, że brzmią obiektywnie (choć wcale nie są) i ze swojego oszczędnego, zwięzłego stylu, ale są wyjątkowymi zasobami historycznymi na tamte czasy.

* Catullus (Gaius Valerius Catullus) (84-54 p.n.e.): Katullus był młodym mężczyzną, gdy umarł, a jego namiętna poezja nowego typu na ten wiek odzwierciedla to, że przy wyborze tematów, szczególnie jego zainteresowaniu winem, życiem, i kobiety. Wiersze Catullusa są pełne frustracji związanej z jego związkiem z Lesbią, zamężną kobietą (prawdopodobnie Clodią Metelli), która, jak sądzono, zamordowała swojego męża i została potępiona przez Cycerona jako skandaliczna prostytutka, kobieta, z którą nie mógł sobie poradzić.

* Wergiliusz (Publius Vergilius Maro) (70-19 p.n.e.): Wergiliusz był wielkim poetą propagandowym epoki augustowskiej. Jego najsłynniejszym poematem jest Eneida (Eneida), wzorowany na greckich poematach homeryckich, takich jak Odyseja, która śledzi przygody Eneasza, legendarnego założyciela Rzymu i zawiera proroctwa o przyjściu Augusta. Jego inne zachowane prace, Eclogues (Eclogae) i Georgics (Georgica), miały wzmocnić rzymskie fantazje o ich wiejskim pochodzeniu, tworząc obraz świata pierwotnej wiejskiej rozkoszy. Czwarta Ekloga zawierała opis nadejścia mesjańskiego, który w

rzeczywistości został napisany, aby zapowiadać dynastię Augusta, ale który pierwsi chrześcijanie uznali za możliwe proroctwo o przyjściu Chrystusa.

* Horacy (Quintus Horatius Flaccus) (65-8 p.n.e.): Syn byłego niewolnika i przyjaciel poety Wergiliusza, Horacy wykorzystywał swoje pisma, by wspierać cesarza Augusta. Po śmierci Wergiliusza Horace zastąpił go jako poetycki głos państwa. Do dzieł Horacego należą Satyry (Saturae - dzieła krytyki społecznej), Ody (Carmina - wiersze o wydarzeniach państwowych i sprawach codziennych) oraz Świecka Pieśń (Carmen Seculare - świętująca Świeckie Igrzyska 17 p.n.e.)

* Liwiusz (Titus Livius) (59 p.n.e. - 17 n.e.): Liwiusz napisał obszerną historię Rzymu od jej założenia (Ab Urbe Condita). Praca ta zajęła mu większość dorosłego życia i niestety zachowała się tylko jedna czwarta. Chociaż jego historia opierała się częściowo na mitach i legendach we wczesnych okresach, Liwiusz jest nieocenionym źródłem informacji o walce Rzymu z Kartaginą i innymi aspektami wczesnej historii Rzymu.

* Owidiusz (Publius Ovidius Naso) (43 p.n.e. - 17 n.e.): Metamorfozy Owidiusza to jeden z najpopularniejszych wierszy, które przetrwały od starożytności. Kompendium mitów greckich i rzymskich, opowiada całą skomplikowaną historię o tym, który bóg zrobił co, kiedy i komu, wszystko w jednym miejscu. Owidiusz był także łajdakiem, który uwielbiał opowiadać dobre historie o podrywaniu dziewcząt w cyrku.

* Pliniusz Starszy (Gaius Plinius Secundus) (23-79 n.e.): Rozległa historia naturalna Pliniusza Starszego (Historia Naturalis) jest rzymskim odpowiednikiem nowoczesnej, kompleksowej encyklopedii wszystkiego, co kiedykolwiek chciałeś wiedzieć, a także o wiele więcej . Pliniusz był jeźdźcem, drugą klasą rzymskiej czołówki i służył w wojsku. Pliniusz, niestrudzony i niestrudzony entuzjasta wiedzy, opisał wszystko, od geografii po kamienie szlachetne i medycynę po zabytki. Ciekawość zabiła kota - Pliniusz został uduszony, przyglądając się z bliska erupcji Wezuwiusza w 79 roku n.e.

* Pliniusz Młodszy (Gaius Plinius Secundus) (ok. 61-113): Pliniusz Młodszy był bratanek Pliniusza Starszego, który otrzymał awans na senatora. Główną wartością Pliniusza Młodszego jest dla nas pisanie listów. Wiele z jego listów przetrwało, obejmując przeróżne fascynujące aspekty życia na szczycie na początku drugiego wieku. Pliniusz przytacza relację naocznego świadka erupcji Wezuwiusza w 79 r n.e., pełny opis jego willi i wiele innych bezcennych anegdot. Listy, które wymienił z cesarzem Trajanem (98-117 n.e.) są najważniejszym zachowanym zapisem zarządzania rzymską prowincją.

* Swetoniusz (Gaius Suetonius Tranquillus) (ok. 69-120 r. n.e.): Swetoniusz napisał kilka prac, ale jedyną, która przetrwała w całości, jest klasyczny klasyk starożytności: Dwunastu Cezarów, który jest serią doniczkowych biografii Juliusz Cezar (który nie był cesarzem), a potem pierwszych 11 cesarzy, którzy przyszli następni, aż do 96 r. n.e. Pełen skandali, intryg, wręcz lubieżnych plotek i bezcennych szczegółów historycznych, Dwunastu Cezarów jest nadal rycerską lekturą i nie do stracenia okazja, aby dowiedzieć się czegoś o najbardziej niezwykłych ludziach w historii ludzkości.

* Tacitus (Cornelius Tacitus) (ok. 55-117 n.e.): Tacyt napisał dwa główne prace: Roczniki (Annales) i Historie (Historiae), a także relację o plemionach niemieckich (Germania) oraz biografię jego teścia (Agricola). Roczniki obejmują okres 14-68 n.e., czyli panowanie Tyberiusza, Klaudiusza, Kaliguli i Nerona. Większość pracy przetrwała. Historie rozpoczynają się tam, gdzie skończyły się Kroniki, ale dziś istnieje tylko pierwsza część. Tacyt był geniuszem historyka, który dostarcza niezrównanego opisu pierwszego wieku naszej ery. Był niewątpliwie stronniczy, ale jego zwięzły styl jest wzorem ekonomii, a jego twórczość pełna jest potępiających i wspaniałych obserwacji.

* Cassius Dio, lub Dio Cassius (Cassius Dio Cocceianus) (ok. 150-235 n.e.): Dio był senatorem w Rzymie, ale pochodził z Nicei w Azji Mniejszej (Turcja). Napisał historię po grecku o Rzymie, która zaczęła się od Eneasza i wojny trojańskiej. Niestety, zachował się tylko fragment środka, obejmujący okres od 68 r. p.n.e. do 47 r. n.e. Resztę poprawiają streszczenia późniejszych autorów. Ale to nadal jest niezwykle ważne.

Powodem, dla którego w ogóle wiemy o jakichkolwiek rzymskich autorach, jest to, że ludzie kopiowali ich dzieła. Najbardziej zawdzięczamy za to ludziom zakonnicy w średniowiecznych klasztorach. Dzięki swojej pracy uczeni od tamtego czasu mogli analizować niektóre z największych dzieł literatury rzymskiej, poezji, filozofii i historii. Niestety, wiele stracono, a z tego, co jest, czasami jest oczywiste, że kopiści popełnili błędy. Kto by tego nie zrobił? Wyobraź sobie, że spędzasz dzień w zamarzniętym klasztorze, kopiując tysiące wersetów rzymskiego eposu! Chociaż różne kopie tego samego tekstu pojawiają się w różnych klasztorach, zwykle wszystkie pochodzą z jednego rękopisu, który przetrwał starożytność. Oto na przykład. Rzymski poeta Katullus jest dziś dobrze znany. Ale dzieło jego całego życia przetrwało tylko w jednym egzemplarzu, który znajdował się w Weronie we Włoszech na początku XIV wieku. W ciągu kilku dziesięcioleci zaginął - na zawsze. Na szczęście przed tą datą wykonano dwie kopie. Gdyby ich nie było, nie wiedzielibyśmy dziś o Katullusie poza jednym lub dwoma innymi fragmentami.

Sprowadzenie Rzymian do domu: rzymskie artefakty

Częścią całego doświadczenia renesansu było badanie pozostałości starożytnego świata w ramach szerszej edukacji kulturalnej. Grand Tour, nazwa nadana praktyce wysyłania bogatych młodych ludzi do zwiedzania Europy i jej zabytków, osiągnęła punkt kulminacyjny w XVIII wieku. Wycieczka mogła trwać kilka miesięcy, a nawet kilka lat. Ufundowany przez swojego szlacheckiego ojca lub bogatego patrona młody człowiek zwiedzał stolice Europy, ale ostatecznym celem ćwiczenia było zawsze dotarcie do Włoch i zobaczenie starożytnych ruin Rzymu. Tutaj młodzi mężczyźni byliby poinstruowani, aby kupować rękopisy, książki, obrazy i antyki, aby wysłać je do domu, aby udekorować okazałe domy ich ojców. Niektórzy z mężczyzn z Grand Tour stali się szalenie entuzjastycznymi kolekcjonerami, a dziś wielkie domy i muzea Europy są pełne rezultatów zakupu. Kolekcje wzbudziły zainteresowanie w domu i przyczyniły się do rozwoju turystyki w XIX wieku.

Karol Wielki i mnisi

Święty cesarz rzymski Karol Wielki (742–814 r. n,e.) wiele zrobił, w Aix-la-Chapelle (Aachen), gdzie miał swój pałac. Stało się to centrum tego, co jest znane jako renesans karoliński. Karol Wielki zachęcał również do kopiowania starożytnych rzymskich książek w swojej bibliotece w Akwizgranie. Kopie stworzone przez jego ludzi przetrwały wystarczająco długo, aby mogły zostać ponownie skopiowane przez mnichów setki lat później, aż druk przybył do Europy i wszystko zmienił na zawsze. Pod rządami Karola Wielkiego opracowano nowy rodzaj pisma zwany „miniaturą karolińską", aby ułatwić kopiowanie. To jest podstawa współczesnych angielskich znaków pisanych odręcznie.

Wykopaliska rzymskie: sensacja w Pompejach

W dniu 24 sierpnia 79 roku wulkan Wezuwiusz w pobliżu Neapolu wybuchł katastrofalnie. Wiele osad wokół wulkanu zostało zasypanych przez spadający pumeks lub zatopionych przez falę piroplastycznego błota wypełnionego popiołem, skałami i pumeksem. Dwa najbardziej znane zniszczone miejsca to Pompeje i Herkulanum. Jednak wiele budynków w miasteczku, wraz z zawartością, a w niektórych przypadkach nawet ich mieszkańcami, zachowało się prawie tak, jak w dniu wybuchu Wezuwiusza. Śmieciarze odzyskali to, co mogli, ale miasta i wille w okolicy zostały po prostu opuszczone i zapomniane. Wieki później, w 1594 roku, Pompeje zostały odkryte na nowo, kiedy

praca nad zawróceniem rzeki w pobliżu Pompejów odkryła kilka inskrypcji; niestety nic nie zostało zrobione. Dopiero w 1748 roku rozpoczęły się wykopaliska i od tamtej pory trwają bez przerwy. Pompeje wywołały sensację wśród uczonych, kolekcjonerów i bogatych ludzi zainteresowanych starożytnym światem. Cesarz Austrii ogłosił w 1769 r., że 3000 ludzi powinno być zatrudnionych do oczyszczenia Pompejów z pumeksu. Gdy większość miasta została oczyszczona, ludzie mogli wreszcie przejść od pokoju do pokoju w oryginalnym domu i podziwiać mitologiczne i fantastyczne sceny architektoniczne namalowane na ścianach. Mogli wyjść z domu rzymską ulicą i odwiedzić amfiteatr. Pompeje zachęcały innych ludzi do poszukiwania rzymskich szczątków we własnych krajach. W Anglii Samuel Lysons (1763-1819) odkopał pozostałości rzymskiej willi w Bignor i opublikował kolorowe mozaiki podłogowe we wspaniałym, ręcznie malowanym tomie. Projekty miały wpływ na dekoracje w domach bogatych i sławnych. Co się stało z ruinami Herkulanum? Na początku XVIII wieku głęboki tunel w pobliżu miasta odsłonił doskonale zachowany teatr. Tunelerzy przeszukali teatr w poszukiwaniu posągów, nie prowadząc rejestru, gdzie dokładnie je znaleźli. Włamywali się także do tuneli w niektórych domach, poważnie uszkadzając ściany. Nowoczesne wykopaliska otworzyły niewielką część miasta i odsłoniły niektóre spektakularnie dobrze zachowane budynki. Ale reszta, wraz z teatrem, pozostaje głęboko pogrzebana do dziś.

Waza z Portland

Waza z Portland to tylko jeden z przykładów wielu wspaniałych skarbów sztuki ze świata rzymskiego. Wykonany z niebieskiego szkła i ozdobiony białymi postaciami z klasycznej kamei, prawdopodobnie został wykonany pod koniec pierwszego wieku pne i przetrwał w większości nienaruszony. W 1601 r. Znajdował się w zbiorach kardynała kościelnego. Następnie nabyła go włoska rodzina. W 1778 roku kupił go sir Alexander Hamilton, wielki kolekcjoner antyków, ale dwa lata później sprzedał go rodzinie książąt Portland. Pożyczyli go garncarzowi Josiahowi Wedgwoodowi i dostarczył bezpośredniego bodźca do stworzenia stylu doskonałej ceramiki, który od tego czasu był wytwarzany przez Wedgwooda. Niestety został poważnie uszkodzony w 1845 roku, ale został naprawiony i znajduje się obecnie w British Museum. W rzeczywistości niektórzy uważają, że waza portlandzka została wykonana w renesansie, ale nie można tego udowodnić. I tak nie ma to znaczenia. Chodzi o to, że uważano go za rzymskiego i miał duży wpływ na sztukę i wzornictwo w XVIII wieku, podobnie jak wiele innych rzymskich artefaktów w tym czasie, takich jak rzeźba, monety, biżuteria i ceramika.

Co dla nas zrobili Rzymianie

Ilekroć myślimy o Rzymianach, zwykle myślimy o mężczyznach w togach, a czasem w koronie wykonanej z wieńców laurowych. To wcale nie jest niewłaściwe. Ogólnie rzecz biorąc, w ten sposób cesarze rzymscy pozowali na monetach i posągach. Ale rzymski obraz potęgi to znacznie więcej i był tak skuteczny, że odbijał się echem przez wieki. Jednak prawdopodobnie głównym powodem, dla którego Rzymianie mieli taki wpływ na siebie i wszystkich innych, nie był tylko fakt, że mieli najbardziej wydajną armię. Miało to znacznie więcej wspólnego z językiem, rządami prawa i całą koncepcją myślenia o rządzie i jego znaczeniu. To wszystko wywarło dramatyczny wpływ na świat od czasów Rzymian. Oczywiście nie były one całkowicie oryginalne - w rzeczywistości niektórzy ludzie myślą, że Rzymianie nie mieli w głowach zaledwie oryginalnej myśli - ale byli niesamowicie dobrzy w czerpaniu wszelkiego rodzaju pomysłów z innych miejsc i wprowadzaniu ich w życie. Ostatecznie liczyła się praktyka.

Rzymski obraz potęgi

To tak, jakby Rzymianie stworzyli wzór władzy: jeśli chcesz być władcą, musisz udawać Rzymianina. To był rzymski geniusz - sprawianie, że ludzie chcieli być Rzymianami - i działał równie dobrze wieki po ich czasach, jak działał w ich własnym. W rezultacie trwa nieustanna parada późniejszych władców

europejskich, którzy chcieli zostać świętymi cesarzami rzymskimi lub którzy przebierali się za obrazy i posągi jak oryginalny cesarz rzymski.

Karol Wielki, Święty Cesarz Rzymski: Od czasu upadku Cesarstwa Rzymskiego w Europie Zachodniej władcy często wychodzą z siebie, aby wzorować się na rzymskich cesarzach. Pierwszym wielkim przedstawicielem tego poglądu był Karol Wielki (742–814 n.e.), który został królem Franków na terenach dzisiejszej Francji w 768 roku. Aktywnie próbował odtworzyć Cesarstwo Rzymskie, podbijając część Włoch, część Hiszpanii, a nawet dodał węgierskie terytorium do swoich domen. Karol Wielki rzeczywiście próbował udawać, że od czasu, gdy Rzym padł ofiarą barbarzyńców w 410 roku, stanowisko rzymskiego cesarza było po prostu nieobsadzone, a teraz przeszło na niego, następnego w kolejności. Dlatego w 800 roku został koronowany na Świętego Cesarza Rzymskiego w Rzymie przez papieża. Po śmierci Karola Wielkiego jego królestwo zostało podzielone między jego trzech synów, więc jego imperium rozpadło się niemal natychmiast po rozpoczęciu. W 962 roku papież Jan XII ustanowił Ottona I, króla Niemiec (936-973 n.e.), nowym cesarzem rzymskim, mimo że jego terytorium znajdowało się poza starym Cesarstwem Rzymskim. Odrodzone Święte Cesarstwo Rzymskie trwało aż do panowania Franciszka II (1792–1806).

Napoleon: Franciszek II zrezygnował ze swojego tytułu, gdy Napoleon podbił większość Niemiec. Napoleon Bonaparte (1769–1821) został koronowany na cesarza Francuzów w 1804 r., u szczytu kariery wojskowej i administracyjnej, która przechodziła od sukcesu do sukcesu. Na obrazach i na medalach Napoleon był przedstawiany tak, jakby był cesarzem rzymskim, w komplecie z wieńcem laurowym.

Faszyści: Naziści pod rządami Hitlera zaczerpnęli niektóre ze swoich pomysłów na temat imperium od Rzymian, podczas gdy faszystowski dyktator Włoch Benito Mussolini (1883–1945) był zdeterminowany, aby odrodzić starożytną potęgę Rzymu. W ramach swojej kampanii propagandowej kazał odkopać starożytne Forum w Rzymie i wystawić inne ważne miejsca do publicznego wyświetlania. Niemieckie i rosyjskie słowa odnoszące się do ich cesarzy, cesarza i cara / cara, pochodzą od rzymskiego słowa Cezar, nazwiska rodowego pierwszych cesarzy

Wiktorianie: w XIX wieku Wielka Brytania kontrolowała jedno z największych imperiów, jakie kiedykolwiek widział świat. Brytyjskie królestwa obejmowały Kanadę, Australię, Nową Zelandię i Republikę Południowej Afryki. Punkt kulminacyjny Imperium Brytyjskiego miał miejsce za panowania królowej Wiktorii (panującej w latach 1837–1901), a Wiktorianie spoglądali wstecz na czasy Cesarstwa Rzymskiego nie tylko jako inspirację, ale także jako jawne uzasadnienie użycia siły w celu przejęcia terytorium, a wierzyli, że to wyższe wartości i zwyczaje. Tak właśnie postępowali Rzymianie. Tak jak Rzymianie zostawili za sobą łacinę i całą infrastrukturę ich świata, jak drogi i budynki publiczne, tak Wiktorianie zaśmiecili Imperium kolejami, budynkami rządowymi i językiem angielskim. Dzisiejsze Indie od dawna są niezależne od Wielkiej Brytanii, ale językiem rządzącym tam nadal jest angielski, a naród jest zależny od kolei pierwotnie stworzonych przez Brytyjczyków.

USA dzisiaj: Imperium Brytyjskie już dawno minęło. Obecnie często słyszymy termin „imperium amerykańskie", ponieważ w XXI wieku Stany Zjednoczone są najpotężniejszym krajem na Ziemi. W rzeczywistości jest to Imperium inne niż żadne inne, ponieważ Stany Zjednoczone nie dążą do podboju innych terytoriów i ich utrzymania. Jeśli tak jest, to dlaczego ja się narzekam, że Imperium Amerykańskie ma cokolwiek wspólnego z Cesarstwem Rzymskim? Cóż, jeśli spojrzysz na jakąkolwiek monetę amerykańską, zobaczysz to wyrażenie i to słowo:

E Pluribus Unum (Liberty)

E Pluribus Unum to motto Stanów Zjednoczonych. To po łacinie „jeden z wielu", a to oznacza, że istnieje jeden naród złożony z wielu państw (lub ludzi). Tak więc Stany Zjednoczone używają starożytnego języka Rzymian, aby wyrazić swoją centralną tożsamość. Wolność jest głównym celem konstytucji Stanów Zjednoczonych. I to również pochodzi z Cesarstwa Rzymskiego, gdzie Libertas była boginią używaną na monetach przez rzymskich cesarzy, aby pokazać, że właśnie tego chronili. Powodem, dla którego Stany Zjednoczone mają symbole świata rzymskiego, nie jest to, że Stany Zjednoczone chcą być dzisiejszym Imperium Rzymskim, ale po prostu dlatego, że Rzymianie ustanowili szablon obrazu potęgi. Ostatecznym symbolem jest orzeł, używany przez Rzymian na ich sztandarach, a dziś orzeł dumnie siedzi pośrodku Wielkiej Pieczęci Stanów Zjednoczonych Ameryki, wraz z mottem E Pluribus Unum zaciśniętym w dziobie.

Unia Europejska

Duża część Europy jest obecnie zorganizowana w Unii Europejskiej. W przeciwieństwie do Cesarstwa Rzymskiego Unia Europejska jest oddana pokojowemu rozwojowi politycznych, handlowych i społecznych interesów Europy. Ale Imperium Rzymskie było pierwszym, kiedy Europa była rządzona jako jedna całość. Dlatego też, kiedy powstała Unia Europejska, traktat został podpisany nie tylko w 1957 roku w Rzymie, ale także na samym wzgórzu Kapitolińskim, duchowym centrum Cesarstwa Rzymskiego.

Język

Jeśli przeczytałeś do tego momentu, uznałeś za rzecz oczywistą, że możesz to zrobić. Jeśli wpadłeś tutaj w tym momencie, przyjmujesz za pewnik, że możesz przeczytać tę sekcję. Cokolwiek zrobiłeś, używałeś rzymskich liter. Używasz też słów, które mają swoje korzenie w języku łacińskim.

Zupa z alfabetu

Łacina pochodzi od starożytnej nazwy części Włoch, w której leży Rzym: Lacjum. Najwcześniejszy napis łaciński pochodzi z końca VII wieku p.n.e. Etruskowie, których cywilizacja pojawiła się przed powstaniem Rzymu, mieli swój własny alfabet, ale niewiele wiadomo o ich języku. Jednak jest bardzo jasne, że ludy łacińskie używały niektórych etruskich liter i liter z greckimi, aby stworzyć własny alfabet, który wyglądał tak:

A B C D E F G H I K L M N O P Q R S T V X Z

Oczywiście jest to prawie ten sam alfabet, którego używamy dzisiaj. Łacina nie ma liter J, W ani Y. Rzymianie używali I do reprezentowania dźwięków, dla których użylibyśmy I lub J, a V do reprezentowania dźwięków, dla których użylibyśmy U lub V. W przeciwnym razie jest w zasadzie to samo. Oczywiście używamy teraz wielu różnych czcionek dla tych liter, ale podstawowy projekt się nie zmienił.

Oficjalne języki

Kiedy Rzymianie podbili swoje imperium, napotkali ludzi mówiących wieloma różnymi językami i lokalnymi dialektami. Nie możesz rządzić imperium, gdy wszyscy mówią różnymi słowami. Właśnie dlatego Brytyjczycy rządzili swoim imperium, używając języka angielskiego jako języka urzędowego i dlatego angielski jest językiem urzędowym Stanów Zjednoczonych. Dlatego Rzymianie narzucili łacinę jako język rządzący w całym Imperium. Chociaż wszyscy nadal używali lokalnych języków, na Zachodzie łacina stała się dla wszystkich drugim językiem, a na Wschodzie używano greki. Wszystko to oznacza, że całe Cesarstwo Rzymskie było zarządzane za pomocą tylko dwóch głównych języków: łaciny i greki. Każdy szanujący się wykształcony Rzymianin byłby w stanie użyć obu. Wyobraź sobie, że wyruszasz dziś

w podróż z Nowego Jorku lub Londynu, aby zwiedzić wszystkie kraje wokół Morza Śródziemnego, a wszystko, czego potrzebujesz, to angielski i powiedzmy hiszpański. Ale dzisiaj potrzebujesz angielskiego, hiszpańskiego, włoskiego, arabskiego, tureckiego i wielu innych. Rozprzestrzenianie się takiego języka miało kolosalny wpływ na języki lokalne i właśnie tam do dziś widać wpływ Rzymian. Tak zwane języki „romańskie", takie jak francuski, włoski i hiszpański, w dużej mierze zawdzięczają rzymskiej łacinie. Angielski pierwotnie wyrósł z języków germańskich, ale kiedy wczesne ludy anglojęzyczne posunęły się na południe i zachód, przyjęły łacińskie słowa, które dziś trafiły do angielskiego. Innym sposobem, w jaki łacina znalazła się w języku angielskim, jest to, że potrzebne jest nowe słowo, a terminy łacińskie są używane do utworzenia nowego.

Prawo i porządek

Rzymianie mieli pełnoprawny system prawny. Mieli prawa, sędziów, prawników, sądy i kary. Mężczyźni byli sądzeni, sprawa skierowana do oskarżenia, i sprawa do obrony. Prawa były nie tylko spisywane, ale Rzymianie prowadzili również zapis orzecznictwa, co oznacza, że prawo było sprawdzane przed sądem. Wszystko to wróciło do Prawa Dwunastu Tablic z 449 r. p.n.e., które jako pierwsze ustanowiło spisane prawo, chociaż w rzeczywistości zmieniło istniejące prawa zwyczajowe, które nie zostały spisane. Ten rodzaj prawa nazywa się prawem cywilnym i miał ogromny wpływ na prawo europejskie. Około 300 r. p.n.e. Gneusz Flawiusz miał po raz pierwszy opublikować formuły prawne. Do tej pory znali je tylko kapłani i zazdrośnie strzegli ich tajemnic. Gnaeus Flavius nie był jedynym człowiekiem, który aktywnie traktował prawo jako coś, o czym należy pisać i analizować. Quintus Mutius Scaevola stworzył podręcznik prawa rzymskiego, który później był prawnikiem i świetnie wykorzystał. Tacy ludzie ustanowili rzymską tradycję postrzegania prawa i jego praktyki jako samodzielnego formalnego zawodu. W ciągu następnych dziesięciu dziwnych stuleci przyjęto różnego rodzaju nowe prawa, które stawały się coraz bardziej skomplikowane. Cesarstwo Zachodnie ostatecznie upadło w 476 r., Ale wschodnia połowa imperium trwała dalej, a w 530 r. Cesarz Justynian I (527–565) skodyfikował całość w jedną księgę praw. Książka Justyniana nazywa się Codex Iuris Civilis, czyli Księgą Prawa Cywilnego. Stało się podstawą prawa cywilnego w całej Europie aż do końca XVIII wieku. Oto niektóre z działów prawa, które zawiera:

* Prawo obywatelskie: powszechne prawa, które miały zastosowanie do obywateli rzymskich

* Prawo narodów: Powszechne prawa stosowane wobec cudzoziemców w ich obrocie z obywatelami rzymskimi

* Prawo prywatne: przepisy chroniące osoby prywatne

* Prawo publiczne: przepisy chroniące państwo

* Prawo pojedyncze: przepisy obejmujące szczególne przepisy dotyczące osób w szczególnych okolicznościach, które różnią się od normalnych sytuacji

* Niepisane prawa: prawa, które z czasem stały się zwyczajowe

* Prawa pisane: prawa ustanowione decyzjami sędziów, deklaracjami cesarza i decyzjami Senatu

Prawo cywilne to nie to samo, co prawo zwyczajowe. W Anglii prawo opiera się na prawie zwyczajowym, które zostało stworzone przez niezliczone decyzje sądowe. Decyzje te zostały podjęte na podstawie trzech kryteriów: zwyczaju, precedensu i tradycji. Mimo to na prawo angielskie wpłynęło prawo rzymskie, podobnie jak prawo w Szkocji, które opiera się zarówno na prawie powszechnym, jak i cywilnym. W Stanach Zjednoczonych prawo ma również mieszaną tradycję i różni się w zależności od stanu. Na przykład Luizjana ma prawa oparte na rzymskiej tradycji prawa cywilnego, podobnie jak

Kanada. Tak więc, chociaż nigdzie dzisiaj nie ma systemu prawnego opartego wyłącznie na prawie rzymskim, prawie wszędzie zostało ono w pewnym stopniu dotknięte.

Filozofia

Prawdopodobnie wygląda to na dość ciężką, głęboką i znaczącą sekcję. Cóż, przypuszczam, że tak, ale wielu ludzi traktuje filozofię i to, jak powinna wpływać na sposób, w jaki żyjemy i rządzimy sobą, równie poważnie jak Rzymianie. Rzymianie przejęli wiele pomysłów od Greków i dopiero w pierwszym wieku p.n.e. rzymska filozofia zaczęła być spisywana. Filozofia rzymska występowała w dwóch popularnych odmianach: epikureizm i stoicyzm.

Epikureizm

Epikurejczycy byli oddani idei zmysłowej przyjemności, której ostatecznym celem był całkowity spokój ducha. Swoją nazwę wzięli od greckiego filozofa o imieniu Epikur (341-270 p.n.e.). Powszechnie uważano, że wszyscy epikurejczycy byli skłonni oddawać się przyjemnościom cielesnym, podczas gdy w rzeczywistości byli znacznie bardziej zainteresowani zadowoleniem swoich dusz. Fizyczne odpusty były uprzywilejowane, ponieważ powstrzymywały duszę przed cierpieniem z powodu zaprzeczenia. Epikurejczycy wierzyli również, że materia składa się z niezniszczalnych atomów poruszających się w pustce, kontrolowanych przez siły natury: zmiana następuje, gdy atomy są uporządkowane. Lukrecjusz (99-55 p.n.e.) jest najsłynniejszym rzymskim epikurejczykiem. Swoje poglądy na temat duszy, wrażeń i myśli, a także wszechświata i jego funkcjonowania zawarł w swoim ogromnym wierszu zatytułowanym de Rerum Natura (O naturze rzeczy), który przetrwał. Lukrecjusz wywarł wpływ na wielu późniejszych filozofów, takich jak Francuz Pierre Gassendi (1592-1655). Gassendi zaakceptował idee Lukrecjusza dotyczące atomowych podstaw materii i uważał, że powinno to stanowić podstawę badań naukowych. Ale uważał też, że to powinno być zgodne z chrześcijaństwem. Znacznie później angielski filozof Alfred North Whitehead (1861-1947) kierował się tymi samymi zasadami, próbując łączyć fakty z fizyki w strukturę filozoficzną - co było prawie dokładnie tym, co Lukrecjusz zaczął robić 2000 lat wcześniej.

Stoicyzm

Stoicyzm był znacznie bardziej popularny niż epikureizm i polegał na akceptowaniu rzeczy takimi, jakimi są - co było na samej ulicy Rzymian, ponieważ nie było nic, co podziwiali bardziej niż cnoty męskie (które nazywali virtus) i bycie twardym nawet w najgorszym możliwe okoliczności. Stoicy wierzyli, że faktycznie istnieją tylko rzeczy, które mają fizyczną obecność. Stoicy pozostawili cenną spuściznę, budując system moralności oparty na czystym rozumowaniu. Przewidywali również sposób, w jaki myśli się dzisiaj, że umysł działa, ponieważ wierzyli, że ciało i umysł muszą być posłuszne prawom fizyki, tak jak wszystko inne, i dlatego stan umysłu był tego wynikiem. Marek Aureliusz (161-80 n.e.) był stoickim cesarzem rzymskim. On, podobnie jak inni stoicy, był oddany akceptowaniu życia takim, jakim jest i reagowaniu na trudności z samowystarczalnością. Marek Aureliusz napisał 12 ksiąg Rozważań, z których wszystkie przetrwały. Oto jedna z jego myśli, która daje dobre wyobrażenie o jego sposobie myślenia: „Uważaj się za martwego i dopełniłeś swojego życia aż do chwili obecnej; i żyj pozostały czas, jaki ci pozwolił, zgodnie z naturą. Kochaj tylko to, co ci się przydarza i co jest splecione z nicią twojego przeznaczenia. Co jest bardziej odpowiednie? ”

Idea miasta

Wielu z nas mieszka dziś w miastach, znacznie częściej niż w starożytności. Rzymianie naprawdę stworzyli ideę nie tylko miasta jako miejsca do życia, ale także jako miejsca, które było centrum rządowym z usługami publicznymi, bezpieczeństwem i tożsamością. Z pewnością miasta istniały przed czasami Imperium Rzymskiego, ale w niczym nie przypominały tej samej skali ani nie były tak

rozpowszechnione. Podstawą całego świata rzymskiego było miasto. Tam, gdzie Rzymianie znaleźli miasta, zwłaszcza w miejscach takich jak Grecja, Azja Mniejsza (Turcja) i Afryka Północna, zaadaptowali je na miasta rzymskie. Na Zachodzie często musieli budować miasta i łączyć je z infrastrukturą reszty rzymskiego świata. Miasta rzymskie, choć indywidualnie unikalne, były wzorowane na podobnej koncepcji tego, czym powinno być miasto. Tak więc każdy podróżujący po rzymskim świecie miał dość dobre pojęcie, czego się spodziewać, gdziekolwiek się udaje. Wiele z głównych miast dzisiejszej Europy jest bezpośrednim dziedzictwem Cesarstwa Rzymskiego. Weźmy na przykład Londyn, stolicę Wielkiej Brytanii. To musi być najbardziej niezwykłe ze wszystkich. Londyn leży nad Tamizą w Anglii, ale do czasu przybycia Rzymian w 43 roku n.e. nie było tam żadnego Londynu ani żadnej innej osady poza rozproszonymi gospodarstwami. Rzymianie dostrzegli potencjał rzeki i wokół zbudowanego przez siebie przyczółka pojawiła się osada handlowa ad hoc. W ciągu kilku pokoleń Londyn stał się największym rzymskim miastem z największymi budynkami publicznymi na północ od Alp. Chociaż popadł w ruinę, gdy Rzymianie wyjechali, w średniowieczu znajdował się na najlepszej drodze do stania się jednym z największych miast w całej Europie. Wpływ Rzymu na miasta wykracza poza Europę. Spójrz na wspaniałe budynki Waszyngtonu, stolicy Stanów Zjednoczonych. Kiedy Pierre L'Enfant (1754–1825) przedstawił swoje plany dotyczące miasta w 1791 r., część inspiracji czerpał z klasycznego rzymskiego modelu układu ulic. Sąd Najwyższy (1928) używa modelu architektonicznego wielkiej rzymskiej świątyni. Kapitol w Waszyngtonie (rozpoczęty w 1793 r.) wykorzystuje rzymskie typy architektury i, oczywiście, większość pozostałych stolic jest wzorowana na Waszyngtonie. Zaprojektowana przez Daniela Burnhama stacja Union Station w Waszyngtonie (otwarta w 1907 r.) Zawdzięcza swój główny projekt Łaźniom Dioklecjana (zbudowano w 298-306 r.) i wejściu do Łuku Konstantyna (zbudowano 315), oba w Rzymie.

Architektura normańska

Normanowie z Normandii w północnej Francji stali się najpotężniejszą siłą w zachodniej Europie w XI wieku. Rozumieli o co chodzi władzy. Chociaż nie mieli nic podobnego do zasobów Cesarstwa Rzymskiego, zrobili, co mogli, aby skopiować potęgę rzymskiej architektury, wykorzystując łuki i sklepienia do tworzenia zamków i katedr. Z oczywistych względów styl ten nazywany jest romańskim i zapowiadał wielki wiek średniowiecznej architektury, który nastąpił po nim. Chociaż style katedr zmieniły się w późniejszych wiekach, wiele z nich ma swoje źródło w masywnych i ciężkich łukach normandzkich oryginalnych konstrukcji. Czasami kościoły i katedry były budowane z rzymskiego muru, który wciąż leżał. Spójrz na kościół St Albans Abbey w Anglii, jeśli kiedykolwiek będziesz miał okazję. Jest zbudowany z rzymskich cegieł i płytek zabranych przez mnichów ze zrujnowanego rzymskiego miasta położonego u podnóża wzgórza. Na drugim końcu świata rzymskiego znajdują się rzymskie kościoły chrześcijańskie w Konstantynopolu (obecnie Stambuł), które dostarczył szablonu dla późniejszych budowniczych meczetów, którzy byli zdumieni ogromnym kościołem Santa Sophia zbudowanym przez cesarza Justyniana I w VI wieku (527-565 n.e.).

Dawno temu, ale nie tak daleko

Cesarstwo Rzymskie na Zachodzie zaczęło się trwale rozpadać około 1600 lat temu. W szerszej historii świata, która rozciąga się na miliardy lat, jest to tylko migawka czasu. Nie jest więc tak naprawdę zaskakujące, że Rzymianie wywarli tak znaczący wpływ na świat, w którym żyjemy dzisiaj, ponieważ nie byli bardzo dawno temu. Po drodze było wiele innych wpływów i, oczywiście, robimy rzeczy, których Rzymianie nigdy sobie nie wyobrażali. Prawdą jest również, że nie ma dziś w pobliżu ani jednej osoby, która mogłaby wiarygodnie prześledzić swoje drzewo genealogiczne aż do Rzymian. Ale to tylko dlatego, że jest zbyt długo, aby zapisy przetrwały. Prawda jest taka, że wielu z nas, miliony, miliony z nas, ma geny ludzi, którzy żyli w świecie Rzymian. A gdybyś wyrwał Rzymianina z jego świata i przywiózł go do naszego wehikułu czasu, tak, oczywiście, byłby zdumiony naszą technologią i liczbą nas. Ale kiedy

nasz Rzymianin by się uspokoił, rozpoznałby ogromne ilości swojego świata w naszym, od ulic, którymi jedziemy do sądów, gdzie walczą prawnicy, a nawet po napisach na naszych budynkach i książkach. Więc jeśli Rzymianie kiedykolwiek wydawali się nieistotni, nie powinni tego robić teraz, gdziekolwiek na świecie żyjesz.

Liczy się gotówka: rzymskie klasy społeczne

Społeczeństwo rzymskie ostatecznie opierało się na bogactwie - i tym, ile go posiadałeś - i rodzinie, w której się urodziłeś. Na samym dole byli ci, którzy nic nie mieli: mężczyźni i kobiety, którzy nawet nie posiadali samych siebie. Byli niewolnikami, lokomotywami, które napędzały rzymski świat, często traktowanymi jak jednorazowy surowiec, który jest stale uzupełniany podczas podbojów. Nad nimi byli wyzwoleni niewolnicy (wyzwoleńcy), potem wolni obywatele rzymscy, a na szczycie była dwupoziomowa arystokracja jeźdźców i senatorów. Tutaj wyjaśniamy, jak podzielono rzymskie społeczeństwo i co kwalifikowało człowieka do bycia na jakimkolwiek poziomie w strukturze. Zrozumienie, jak działało społeczeństwo rzymskie, jest absolutnie fundamentalne. Innym kluczem do zrozumienia rzymskiego społeczeństwa jest pamiętanie, że był to przede wszystkim świat mężczyzn. To mężczyźni głosowali i utrzymywali posady. Należy jednak pamiętać, że tradycje te wyrosły z dawnych czasów Republiki. W czasach Imperium społeczeństwo zaczęło się stopniowo zmieniać i do IV wieku wiele starych zwyczajów i różnic upadło.

Po pierwsze: rodzina rzymska

Rdzeniem społeczeństwa rzymskiego była rodzina (familia). Rodzina rzymska była sprawą prywatną i publiczną. Pod każdym względem oczekiwano i okazywano całkowitą lojalność od członków, chociaż więcej niż kilku cesarzy dało przerażający przykład - cesarz Karakalla zamordował swojego brata Getę, aby upewnić się, że ma wyłączną władzę. Rodzina rzymska była czymś więcej niż tylko małżeństwem i ich dziećmi. To była cała dalsza rodzina, nadzorowana przez starszego mężczyznę, pater familias („pan domu" - musiał być obywatelem rzymskim), nawet jeśli członkowie mieszkali w różnych domach. Obejmował także adoptowanych synów mężczyzny, którzy byli prawnie traktowani jak członkowie rodziny. Starszy mężczyzna miał całkowitą władzę nad wszystkimi członkami swojej rodziny (patria potestas), co oznacza, że podejmował wszystkie decyzje dotyczące tego, co stało się z każdym z nich, w tym małżeństwo i kary, a także działał jako kapłan rodzinny. Kontrolował, a nawet legalnie posiadał całą ich własność, a także miał prawo sprzedać swojego syna w niewolę lub go zabić. Rodzina była sub manu, „pod jego ręką". Familia obejmowała także niewolników z gospodarstwa domowego, a także wszystkich wyzwoleńców i była związana z innymi rodzinami przez małżeństwa w klany zwane gentes (liczba pojedyncza). Przywódcy klanów stali się najważniejszymi kontrolującymi członkami państwa. Rzymianie byli zwolennikami tradycji, a tradycja oznaczała niezachwianą lojalność wobec rodziny i szacunek dla precedensu i autorytetu. Społeczeństwo rzymskie było paternalistyczne, oparte na zasadzie głowy mężczyzny w rodzinie, znanej jako pater familias. To słowo pater jest podstawą wielu łacińskich terminów związanych z rodzinami, ziemią, spadkami i państwem, a zatem także słowo patrycjusz:

* Patrimonium: dziedziczenie

* Patria: ojczyzna (lub ojczyzna)

* Patriarcha: wódz plemienia

* Pater Patriae: „Ojciec kraju", tytuł nadawany Augustowi i jego następcom

Dzień rodzinny

Życie rodzinne wzmacniała codzienna rutyna. Dni rzymskie podzielono na 12 godzin mierzonych zegarem słonecznym. Tak wygląda typowy dzień przepełniony:

* Pierwsza godzina: lekkie śniadanie (jentaculum) i pater familias odmawia poranne modlitwy z domownikami

* Druga godzina: wszyscy zajmują się swoją pracą, a rodzina pater wita swoich klientów (patrz poniżej)

* Szósta godzina: obiad (prandium), a następnie sjesta (meridiatio)

* Ósma godzina: Wracam do pracy. Zamożni mężczyźni udali się do łaźni

* Dziewiąta godzina (po południu) lub później: Główny posiłek rodzinny (cena)

Rzymianie z górnej półki

Wczesne społeczeństwo rzymskie składało się głównie z wolnych obywateli, ale istniała główna grupa rodzin arystokratycznych. Różnica między ogólnie wolną ludnością a arystokratami została stopniowo zdefiniowana na „zakony" znane jako plebejusze (większość) i patrycjusze (arystokraci). Wygląda na to, że podział nie miał podstaw etnicznych. Zamiast tego różnice wynikały z bogactwa opartego na ziemi. Pierwotne rodziny patrycjuszowskie zostały zorganizowane w klany (rody) rodziny powiązanych ze sobą małżeństwem i posiadaniem tak dużej ilości ziemi, że ostatecznie kontrolowały rzymskie społeczeństwo. W początkach Rzymu patrycjusze mieli całkowitą kontrolę nad wszystkimi przywilejami politycznymi i wszystkimi wysokimi urzędami, łącznie z kapłaństwem. Osiągnęli to dzięki silnemu poczuciu solidarności społecznej. Byli absolutnie zdeterminowani, by trzymać się swojej władzy i wykluczyć resztę, plebs, z udziału w niej. Jak możesz sobie wyobrazić, był to układ, który nie podobał się plebsowi - zwłaszcza bogatszym i bardziej wykształconym. Wywiązała się polityczna walka między patrycjuszami a plebsami, zwana Konfliktem Zakonów. Zasadniczo plebejusze walczyli o zakończenie monopolu patrycjuszy na władzę polityczną i wszystkie główne urzędy państwowe. Jedna z najbardziej znaczących zmian nastąpiła w 455 r. p.n.e., kiedy zniesiono zakaz zawierania małżeństw mieszanych między plebsami i patrycjuszami. W praktyce zdarzyło się, że patrycjuszowskie rodziny akceptowały małżeństwa z bogatymi rodzinami plebsu, ponieważ jednym z kluczowych sposobów na utrzymanie władzy było małżeństwo z pieniędzmi. Ci bogaci plebs naprawdę stali się nie do odróżnienia od patrycjuszy i mieli niewiele wspólnego z resztą plebsu. Słowo plebs oznacza po prostu wszystkich oprócz arystokracji. Zaczęło się od czegoś w rodzaju „większości" lub „całej reszty", ale zaczęło oznaczać „tłum" lub „pospolitą motłoch" i obejmowało wszystkich oprócz tych bogatych plebsu, którzy zdobyli przyczółek w rzymskiej klasie wyższej. Możesz o nich przeczytać w dziale „Zwykli obywatele". Stare rodziny patrycjuszowskie walczyły o przetrwanie, gdy małżeństwa mieszane i rosnąca siła bogatych plebsu niszczyły je. Za panowania Augusta (27 p.n.e.. - 14 n.e.) pozostało tylko około 15 rodzin patrycjuszowskich, a przez Trajana (98-117) tylko sześć. W czasach Konstantyna I (307-337 n.e.) tytuł „patrycjusz" zaczął oznaczać każdego, kto piastował wysokie urzędy na dworze cesarskim. Ponieważ patrycjusze kontrolowali rzymskie społeczeństwo, reszta populacji stała się od nich całkowicie zależna, pracując jako robotnicy lub dzierżawcy na swojej ziemi. W wyniku tego rozwinęła się relacja patron-klient:

* Patron zachowywał się jak ojciec dla swoich klientów, którzy często byli jego wyzwoleńcami (byłymi niewolnikami): osobiście interesował się ich karierą, problemami finansowymi i wszelkimi problemami prawnymi lub biznesowymi.

* Klient miał obowiązek lojalności wobec swojego patrona, co oznaczało pomoc w finansowaniu, jeśli jego patron sprawował urząd publiczny lub został ukarany grzywną, lub jeśli został schwytany na wojnie i przetrzymywany jako okup, i ogólnie oferując mu wsparcie.

Patroni i klienci nigdy nie mogliby występować przeciwko sobie w sądzie, nawet w charakterze świadków. Posiadanie dużej liczby klientów było oznaką statusu i było szczególnie przydatne dla szlachciców z ambicjami politycznymi.

Zwierzęta

Szał zabijania zwierząt, który miał miejsce na arenie, nie oznacza, że Rzymianie byli całkowicie pozbawieni sentymentu do zwierząt. Niektórzy mieli zwierzęta domowe lub przynajmniej zwierzęta pracujące, które były częścią rodzinnego gospodarstwa domowego. Psy i koty były niezbędne do zwalczania gryzoni, a psy były pożytecznymi strażnikami. Na nieśmiertelniku z IV wieku naszej ery z Rzymu widnieje napis „Trzymaj mnie, bym nie uciekł i zwróć mnie mojemu panu Viventiusowi na posiadłości Kaliksta". Mozaika w drzwiach domu w Pompejach ma napis Cave Canem, „strzeż się psa!". Malowidło ścienne z innego domu w Pompejach przedstawia psa podobnego do teriera, który musiał być zwierzęciem domowym. Jednym z najsłynniejszych zabytków Pompejów jest obsada psa, związanego i niezdolnego do ucieczki ze swojego posterunku, gdy pumeks i lawa spadły podczas erupcji AD 79 (szczątki psa uległy rozkładowi, pozostawiając pustkę w wypełnionym pumeksie i popiół wypełniony tynkiem przez archeologów).

Szlachta (Nobiles)

W trzecim wieku p.n.e.. mieszanina starych patrycjuszy i bogatych plebsu stała się nową arystokracją (nobilami) bogatych właścicieli ziemskich - jedynym godnym szacunku źródłem bogactwa dla rzymskiego arystokraty. Szlachta nie brała udziału w handlu ani w niczym komercyjnym (przynajmniej bezpośrednio). Po prostu dlatego, że byli zamożni, spełniali kwalifikacje majątkowe, aby wstąpić do Senatu (milion sestercji do czasów Augusta) i służyć w magistratach jako edylowie, pretorowie itd., Ponieważ wszystkie te stanowiska były nieopłacane i były uważane za honor publiczny (honor). Szlachetne rodziny uważano za te, które miały w swojej liczbie konsulów i które spodziewały się, że późniejsze pokolenia pójdą w ich ślady, służąc na magistratach cursus honorum („następstwa zaszczytów "), drabiny kariery Rzymscy politycy i mężowie stanu. Więc chociaż plebs wywalczył prawo do ubiegania się o urząd, w praktyce osoby bez znacznych dochodów nie mogły o tym myśleć. W teorii na sędziów mógłby głosować cały organ obywatelski. Jednak w prawdziwym świecie jedynymi osobami, które mogły głosować, byli ci, którzy byli wówczas w Rzymie. Co więcej, potężne rodziny szlacheckie wykorzystywały swój wpływ na swoich klientów, a także łapówkarstwo i inne środki, aby upewnić się, że sądy szły tylko do swoich. W rezultacie urząd stał się równie dobry, jak dziedziczny, ponieważ kluczowe rodziny manipulowały wyborami, aby upewnić się, że stanowiska były przekazywane z pokolenia na pokolenie. Szlachcice nosili tuniki z szeroką pionową fioletową obwódką (laticlavius) po obu stronach oraz togi, tradycyjny rzymski element garderoby, z szeroką fioletową obwódką. Niektórzy szlachcice trzymali się zwyczaju noszenia żelaznego pierścienia na palcu, jako starożytnego symbolu prostszych czasów. Rodziny nobiles posiadały prawo ius imaginum. Ius oznacza „prawo" lub „prawo". Niektóre wysokie urzędy dawały posiadaczowi prawo do publicznego siedzenia na specjalnym krześle wyłożonym kością słoniową, zwanym Sella Curulis. Potomkowie takich mężczyzn mogli robić figury z woskowymi twarzami swoich przodków (wyobrażenia) i wystawiać je w ogólnodostępnych pomieszczeniach domu rodzinnego, aby wszyscy mogli je zobaczyć. Im więcej takich postaci miała rodzina szlachecka, tym większy był jej szacunek i godność. Mężczyzn, którzy pochodzili z rodzin bez ius imaginum, ale zdołali objąć wysokie stanowiska, nazywano „nowymi mężczyznami" (novi homines) i traktowano ich z wielką wrogością.

Toga

Toga była ubiorem unikalnym dla Rzymian. Toga była wełnianym prześcieradłem wykonanym w formie dość rozciągniętego półkola o szerokości około 6 metrów. Był noszony przez wolno urodzonych rzymskich mężczyzn jako znak rozpoznawczy. Ale niesamowitą ironią jest to, że jedynymi kobietami, które nosiły togi, były prostytutki, co sprawia, że jest to dla nich oznaką wstydu. Toga była noszona na lewym ramieniu, a reszta była zebrana w fałdy wokół pleców, a następnie zawieszona na lewym ramieniu. Nadawał się tylko na specjalne okazje, ponieważ był całkowicie bezużyteczny do jakichkolwiek działań lub wysiłku fizycznego i stał się prawie zbędny, gdy August ożywił go w ramach

przywracania rzymskich tradycji. Domicjan (81–96 ne) powiedział, że każdy uczestnik igrzysk musi nosić togi. Było kilka różnych typów:

* Toga virilis lub toga pura: Zwykła biaława toga noszona przez dorosłych mężczyzn

* Toga praetexta: biaława toga z szeroką fioletową obwódką, noszona przez sędziów edylskich lub starszych, a także przez wolno urodzonych chłopców, dopóki nie osiągną wystarczającego wieku, aby nosić togę virilis

* Toga candida: specjalnie wybielona toga noszona przez szlachtę reprezentującą sędziów, aby zasugerować ich czystość

* Toga picta: fioletowa toga ozdobiona złotą nicią noszona podczas parad zwycięstwa przez generałów i cesarzy przy specjalnych okazjach

* Toga pulla: ciemna toga na żałobę

Jeźdźcy (Equites)

Jeźdźcy cofnęli się do czasów królów, kiedy społeczeństwo rzymskie było podzielone na klasy według możliwości opłacenia służby wojskowej. Najwyższa klasa składała się z mężczyzn, którzy mogli sobie pozwolić na wystawienie konia na pastwisko i byli znani jako jeźdźcy (equites od equus, „koń"). Z biegiem lat, gdy bogactwo Rzymu rosło, było znacznie więcej ludzi z niezbędnymi kwalifikacjami do bycia jeźdźcami, niż było to potrzebne do wojny, zwłaszcza że Rzym zaczął polegać na sojusznikach i prowincjach, którzy prowadzili większość walk. Jeźdźcy coraz bardziej angażowali się w handel, z którego wykluczano nobilów senatorskich. W czasach drugiej wojny punickiej (218-202 p.n.e.) kontrahenci rządowi zaopatrywali armię rzymską, a musieli to być jeźdźcy. Po wojnie każdy, kto miał kwalifikacje majątkowe 400 000 sestercji, był traktowany jako konny. Obejmowały one niektóre arystokracje miejskie we włoskich miastach ze statusem obywateli rzymskich, a także biznesmeni „finansujący jeźdźcy" w Rzymie. W późnej republice jeźdźcy stanowili ważną rywalizującą siłę polityczną dla senatorów, zwłaszcza w Rzymie po 122 r. p.n.e., kiedy Gajusz Grakchus wprowadził prawo, zgodnie z którym sędziowie w procesach przysięgłych muszą być jeźdźcami. W pierwszym wieku p.n.e. jeźdźcy stawali się uznawani na własnych prawach (ordo equester) i zjednoczyli się jako jeden zakon w roku 22 n.e. pod panowaniem cesarza Tyberiusza. Nie było już żadnego związku ze służbą wojskową. Aby zaznaczyć ich status i odróżnić ich od szlachty, jeźdźcy nosili złoty pierścień na palec, a ich tuniki miały wąski pionowy fioletowy pasek (angusticlavius) po obu stronach. Jeźdźcy mogliby być promowani do statusu senatora masowo, aby podbić liczebność Senatu lub jako jednostki. W czasach Imperium jeźdźcy byli wykorzystywani do obsadzania wielu stanowisk administracyjnych, takich jak sprawy finansowe prowincji lub zarządzanie mniejszymi prowincjami. Najbardziej znanym jeźdźcem jest Poncjusz Piłat, który został namiestnikiem Judei.

Zwyczajni obywatele

Świat senatorów i jeźdźców bardzo różnił się od tego, który przeżywali zwykli obywatele w świecie rzymskim, którzy dzielili się na różne typy: obywatele rzymscy, obywatele łacińscy i pozostali (poza niewolnikami). Ci ludzie spędzali swój czas, ciężko pracując, aby zarobić na życie. Ponieważ byli praktycznie ignorowani przez ówczesnych historyków, wiemy o nich tylko z inskrypcji na nagrobkach, graffiti i pozostałości archeologicznych. Mówią nam one, że świat rzymski obfitował w różnego rodzaju usługi, takie jak farbiarze i pracze, nauczyciele, urzędnicy państwowi, zbieracze pieniędzy i pożyczkodawcy. Byli producenci odzieży i obuwia oraz warsztaty, rzemieślnicy, którzy wytwarzali metalowe narzędzia, narzędzia, okucia architektoniczne i meble. Nie zabrakło też budowniczych, tynkarzy, rzeźbiarzy, stolarzy, ceglarzy. Żywność dostarczali spedytorzy i handlarze, kucharze, piekarze,

właściciele restauracji, sprzedawcy ryb, rzeźnicy i rolnicy. Trochę pracy było wykonywane zarówno przez niewolników, jak i wyzwoleńców. Ci ludzie wiedli ciężkie, krótkie i niebezpieczne życie w świecie, w którym nie istniały przepisy dotyczące ochrony zdrowia i bezpieczeństwa. Ale to właśnie tych ludzi arystokraci zabawiali w cyrku i amfiteatrze, karmili się zbożem i olejem. Szlachcice mogli patrzeć z góry na rzymski tłum, ale wiedzieli, że nie mogą się bez nich obejść.

Obywatele rzymscy

Chociaż niektórzy z plebsu wzbogacili się i dołączyli do szeregów arystokracji, czy to jako senatorowie, czy jeźdźcy, zdecydowana większość rzymskiej populacji była po prostu zwykłymi obywatelami. Ważne w byciu obywatelem rzymskim było to, że każdy mężczyzna miał prawo głosu (sufragium), a także obowiązki (munera) wobec państwa, co oznaczało płacenie podatków i służbę wojskową (kobiety nie miały żadnego z tych praw ani obowiązków). Władza ludowa przeszła przez Concilium Plebis Tributum (radę plebejską zorganizowaną przez plemiona) i jej urzędników: trybunów i ich edylów pomocniczych. Człowiek mógł stracić obywatelstwo pod pewnymi warunkami, na przykład, gdyby opuścił armię, okaleczył się, aby nie mógł służyć, lub uniknął spisu ludności, aby uniknąć opodatkowania. Obywatele rzymscy byli zwolnieni z doraźnego aresztowania i więzienia. W mieście Filippi w połowie pierwszego wieku naszej ery przyszły św. Paweł został skazany na chłostę po tym, jak znalazł się w centrum zamieszek. Paweł zapytał mężczyznę, który miał go biczować: „Czy wolno ci biczować człowieka, który jest obywatelem rzymskim i nie jest skazany?" Dowódca powiedział Pawłowi, że jego własne obywatelstwo kosztowało go dużo pieniędzy. Paul odparł: „Urodziłem się na wolności" i został natychmiast zwolniony.

Członkostwo plemienne

Dopiero za czasów Serwiusza Tulliusza (579-535 p.n.e.) i jego spisu ludność rzymska została podzielona na 30 plemion, po jednym plemieniu na region. Serwiusz Tullius zrobił to, ponieważ do tego czasu plebs stanowili po prostu zdezorientowaną masę ludzi, co utrudniało rządzenie nimi. Cztery z nowych regionów plemiennych znajdowały się w Rzymie (Tribus Urbanae), a pozostałe 26 (pierwotnie 16) na terenach wiejskich wokół Rzymu (Tribus Rusticae). Właściciele ziemscy zostali przydzieleni do plemienia regionu, w którym znajdowała się ich ziemia. Ludzi bez ziemi przydzielono do jednego z plemion miejskich. Wraz ze wzrostem terytorium Rzymu przybywało kolejnych plemion, aż do 241 r. p.n.e. było ich 35. Pomimo krótkotrwałego planu w latach 90–89 p.n.e., aby dodać 10 kolejnych, było ich tylko 35. Tak więc nowi obywatele, niezależnie od tego, gdzie mieszkali w Cesarstwie Rzymskim, byli przydzielani do jednego z istniejących plemion, ale oczywiście, jeśli nie byli wystarczająco blisko Rzymu, by głosować, przywilej ten nie był zbyt użyteczny.

Obywatelstwo powszechne

W początkach Rzymu, aby być obywatelem, trzeba było być dzieckiem rzymskiego ojca i matki lub rzymskiego rodzica, który był żonaty z kimś z uznanego miejsca. W późniejszym okresie obywatelstwo mogą mieć również:

* Adoptowane dzieci takich mężczyzn

* Osoby, które nabyły obywatelstwo lub zdobyły je dzięki przynależności do miasta lub jednostki wojska pomocniczego uprzywilejowanego poprzez nadanie obywatelstwa

* Ci, którzy zostali honorowo zwolnieni z jednostki pomocniczej z armii rzymskiej po 25 latach służby

* Osoby, którym nadano obywatelstwo poprzez złożenie petycji do cesarza

Bycie obywatelem rzymskim było zazdrośnie strzeżonym przywilejem, przynajmniej do roku 212, kiedy to cesarz Karakalla wydał swój słynny Constitutio Antoniniana, który uczynił wszystkich wolno urodzonych ludzi Imperium obywatelami rzymskimi.

Co jest w imieniu?

Obywatele rzymscy mieli potrójne imię, tria nomina składała się z:

* praenomen (imię)

* nomen (nazwa klanu)

* cognomen (nazwisko rodowe)

Niektórzy mieli też przydomek (dodatkowe nazwisko). Tak więc Publius Cornelius Scipio Africanus był członkiem klanu Cornelii, z rodziny Scipio, noszącym imię Publius. Jego dodatkowe imię Africanus pomogło odróżnić go od innych członków rodziny o tych samych imionach.

Obywatele Latyńscy

Prawa łacińskie były pierwotnie wymyślane jako rodzaj domu przejściowego dla niektórych sojuszników Rzymu we Włoszech w III wieku p.n.e.. Mężczyzn z tych miast nazywano obywatelami łacińskimi i pozwolono im wytaczać procesy przed rzymskimi sądami na tych samych warunkach (mercium), co obywatel rzymski. Jeśli przenieśli się do Rzymu, stali się obywatelami rzymskimi. Kobieta Latynoska mogła poślubić obywatela rzymskiego, a jej synowie staliby się obywatelami rzymskimi (conubium). Miasta ustanowione na podobnych prawach nazywano municipia ze statusem prawnym zwanym civitas sine suffragio („społeczność bez prawa głosu"). Te miasta musiały zapewnić wojsko. Po 89 roku p.n.e. uzyskali prawo do głosowania, a municipium zaczęło oznaczać każde samorządne włoskie miasto z wyjątkiem kolonii. Poza Włochami na pierwszym miejscu pojawiła się municipia z prawami łacińskimi, a później prawa obywateli rzymskich zostały utworzone jako specjalne przywileje. Aby zniechęcić ludzi do masowego przeprowadzki do Rzymu, prawo z 150 r. p.n.e. uczyniło z urzędników tych miast rzymskimi obywatelami. Był to wygodny sposób na ułatwienie prowincjuszom zostania obywatelami rzymskimi. W 89 r. p.n.e. Galowie z Transpadanu zostali przekształceni w Latynów, a pełne obywatelstwo nastąpiło w 49 r. p.n.e.. Oczywiście po roku 212 i po wydaniu edyktu o obywatelstwie powszechnym różnica między obywatelami rzymskimi i łacińskimi przestała istnieć.

Wszyscy inni: prowincjałowie

Ponieważ ludzie poruszali się dość swobodnie po Cesarstwie Rzymskim aż do czasów Dioklecjana (AD 284-305), nawet w najbardziej odległych rejonach, podróżnik znajdował obywateli Rzymu w postaci żołnierzy i administratorów, obywateli Łaciny w armii lub handlu oraz mieszkańców. . Obywatele spoza Rzymu i innych krajów pochodzenia łacińskiego byli znani jako peregrinae („obcokrajowcy") i musieli wypełniać wszystkie lokalne obowiązki swoich społeczności. Peregrinae nie miał żadnych praw obywatelskich na mocy prawa rzymskiego, chyba że był reprezentowany przez obywatela patronusa, nie mógł pełnić żadnej funkcji politycznej na rzymskich zgromadzeniach ani w sędziach i nie miał zakazu noszenia tog na wypadek, gdyby próbowali wstąpić na zgromadzenie rzymskie. Każdy taki człowiek mógł otrzymać obywatelstwo rzymskie po panowaniu Augusta, chociaż tacy ludzie nadal musieli zajmować się własnymi lokalnymi obowiązkami. Czasami jednostki prowincjonalnych żołnierzy armii rzymskiej były masowo nagradzane obywatelstwem rzymskim za akty odwagi. Zwykle tacy żołnierze musieli czekać, aż ich okres służby będzie mógł powolić zostać obywatelem.

Obelgi handlowe

W społeczeństwie rzymskim istniał ścisły protokół dotyczący zniewag. Wespazjan (AD 69-79) nakazał, aby nikt nie obrażał senatora wulgarnym językiem, ale jeśli senator obraził konnego, ofiara miała pełne prawo do obrażenia senatora w ten sam sposób. Innymi słowy, każdy obywatel mógłby zareagować na zniewagę innego obywatela w ten sam sposób, niezależnie od tego, czy miał inny status.

Czy jest Pan obsługiwany?

Niewolnictwo było powszechne w świecie rzymskim, podobnie jak w całej starożytności. W miarę jak Rzym stawał się potężniejszy, liczba niewolników rosła, a społeczeństwo rzymskie stawało się od nich coraz bardziej zależne. Bunt niewolników w latach 73-71 p.n.e., kierowany przez Spartakusa , który prawie zrujnował południowe Włochy, żerował na rzymskich umysłach. Senat rozważał kiedyś zmuszanie niewolników do noszenia charakterystycznego stroju, dopóki ktoś nie zwróci uwagi, że wtedy niewolnicy zdadzą sobie sprawę, ilu ich jest. Ale jeśli niewolnicy stanowili ogromną część populacji, tak samo zrobili wyzwoleńcy - byli niewolnicy uwolnieni przez swoich panów. Niewolnicy Każdy podbity przez Rzymian mógł zostać zniewolony, podobnie jak zbuntowani prowincjałowie. Ich dzieci były automatycznie niewolnikami. Były inne źródła niewolników, na przykład ludzie skazani za ciężkie przestępstwa. Tiberius Sempronius Gracchus (ok. 210-150 p.n.e.), rzymski dowódca w Hiszpanii w latach 180–179 p.n.e. , stłumił bunt na Sardynii w 177 r. p.n.e.. Schwytał tam tak wielu niewolników, że rzymski rynek niewolników został zalany tanimi jeńcami z Sardynii. Sardi venales, „Sardynia na sprzedaż", było wołaniem, które stało się codziennym łacińskim określeniem każdego towaru dostępnego w dużych ilościach i w rezultacie taniego - trochę jak nasz „Made in China"!

Życie niewolnika

Niewolnicy mogli mieć rozpaczliwie ciężkie życie, jak ci wysyłani do pracy w kopalniach lub na dużych farmach, ale wykształceni niewolnicy należący do bogatych panów często żyli lepiej niż biedni wolni ludzie. Małżeństwa niewolników istniały, ale nie były legalne, więc każdy z partnerów mógł zostać sprzedany, gdyby zdecydował jego pan. Niewolnice były narażone na wykorzystywanie seksualne przez swoich panów lub nadzorców, ale także dawni właściciele mogli je uwolnić i poślubić. Kary były arbitralne i zależne od kaprysów mistrza lub kochanki. Kupowanie, ubieranie i karmienie niewolników było drogie, co mogło zachęcić słabszych panów do skąpienia. Niewolnicy w domu bogatego człowieka mogli mieć stosunkowo przyjemne życie, zwłaszcza jeśli pochodzili z części rzymskiego świata uważanych za cywilizowane, takich jak Grecja. Pliniusz Młodszy wspomina spacery i rozmowy ze swoimi wykształconymi niewolnikami. Wielu jego niewolników mogło urodzić się w gospodarstwie domowym i traktować ich jak część domu. Jednym z powodów lepszego traktowania było to, że mądrzejsi członkowie wolnej populacji zdawali sobie sprawę, że wykorzystywanie niewolników prawdopodobnie przyniesie odwrotny skutek. Largius Macedo był pretorem na początku II wieku naszej ery, ale jego ojciec był wyzwoleńcem. Jak to często bywa w przypadku mężczyzn pochodzących z niskiego pochodzenia, Largius Macedo przesadził, aby pokazać, jaki jest z wyższej klasy i okrutnie traktował swoich niewolników. Tak więc pewnego dnia, kiedy kąpał się w swojej willi, niektórzy z jego niewolników zaatakowali go, pobili i zostawili na śmierć. Inni wierni niewolnicy ożywili swojego pana i wyruszyli na polowanie na tych, którzy uciekli. Większość została schwytana i ukarana, ale Macedo zmarł kilka dni później.

Prawa niewolników

Niewolnicy mieli również pewne prawa, które za czasów cesarzy były systematycznie zwiększane. Zabicie lub pozbycie się niewolnika stało się nielegalne tylko z powodu choroby. Były surowe przepisy zakazujące kastracji niewolników lub innego wykorzystywania ich ciał. Antoninus Pius (138-161 n.e.) umożliwił nawet ściganie mordercy niewolnika. W Egipcie w roku 182, za czasów Marka Aureliusza, ośmioletni niewolnik Epafrodytus rzucił się na dach domu swego pana Plutiona, aby obejrzeć pochód

tancerzy. Upadł z podniecenia i został zabity. Mógł być tylko chłopcem-niewolnikiem, ale dokument papirusowy, w którym odnotowano katastrofę, zawiera również informacje o tym, jak teść jego pana, Leonidas, poczynił przygotowania do właściwego pochówku chłopca. Niewolnicy, gdziekolwiek mieszkali, nie mieli wolności. Jedną z ironii tego, w jaki sposób społeczeństwo rzymskie ewoluowało w dominację ustanowioną przez Dioklecjana na początku IV wieku, jest to, że wielu zwykłych obywateli zostało skutecznie zniewolonych przez swoją pracę i domy bez prawa do wyprowadzki lub zmiany zawodu.

Kobiety i dzieci trwają!

Kobiety i dzieci stanowiły naturalnie większość populacji, ale teoretycznie podlegały całkowicie mężczyznom. Chociaż kobiety mogły być obywatelami, nie mogły głosować.

Kobiety

Kobiety mogły mieć status obywatelstwa, ale nie odgrywały formalnej roli w społeczeństwie rzymskim. Kobiety nie mogły pełnić żadnej funkcji, w której mężczyźni służyli jako sędziowie, politycy czy żołnierze. Kobieta nie mogła być nawet cesarzową samą w sobie, chociaż były używane do zawierania sojuszy rodzinnych, na przykład kiedy August zmusił swoją córkę Julię do wyjścia za mąż za Marcelusa, potem Agryppę, a wreszcie Tyberiusza, próbując ustanowić dynastię przez swojego jedynego potomka . Jeśli cesarz zostawił tylko córkę, sukcesja przechodziła na krewnego płci męskiej lub w ogóle na innego mężczyznę. Kobiety nie miały prawie żadnej tożsamości prawnej poza córką, siostrą, żoną lub matką mężczyzny. Wespazjan (69-79 n.e.) uchwalił prawo, zgodnie z którym każda kobieta, która związała się z niewolnikiem, powinna być traktowana jak niewolnica. Prawdziwe niewolnice miały jeszcze mniejszą tożsamość, jeśli można to sobie wyobrazić. Kobiety barbarzyńców nie przywiązywały zbytniej wagi do rzymskich kobiet. Kiedy Septymiusz Sewer prowadził kampanię w Wielkiej Brytanii w latach 208-211 n.e., zawarł traktat z Kaledończykami ze Szkocji. Podczas negocjacji cesarzowa Julia Domna naśmiewała się z żony wodza o imieniu Argentocoxus, opowiadając, jak Brytyjki spały z wieloma różnymi mężczyznami. Żona Argentocoxusa warknęła: „Spełniamy wymagania natury w znacznie lepszy sposób niż wy, rzymskie kobiety, ponieważ otwarcie obcujemy z najlepszymi mężczyznami, podczas gdy ty dajesz się w tajemnicy rozpuścić najbardziej nikczemnym mężczyznom".

Edukacja

Kobiety były generalnie wykluczane z edukacji, co było tendencyjne do chłopców. Ale niektóre dziewczęta z dobrych rodzin uczyły się czytać i pisać i były znane jako doctae puellae, „wykształcone dziewczyny". Oto wyjątkowy przypadek wykształconej kobiety w oczach opinii publicznej. Po zabójstwie Cezara w 44 roku p.n.e. Drugi Triumwirat nałożył wysokie podatki na każdego, kto był zamieszany w spiskowców. Kobieta o imieniu Hortensia (której ojciec był mówcą Quintus Hortensius) wygłosiła przemówienie do Triumwirów w 42 r. p.n.e. w imieniu żon dotkniętych mężczyzn. Został spisany i przestudiowany w późniejszych latach jako przykład wybitnego przemówienia i to nie tylko dlatego, że wygłosiła ją kobieta.

Kobiety w domu

W męskim świecie Imperium Rzymskiego kobiety teoretycznie ograniczały się do prowadzenia domu i rodzenia dzieci. Żona pater familias była znana jako mater famiilias domina („matka pani domu") i miała podlegać całkowicie swojemu mężowi, a przed nim ojcu. Ogólnie jednak społeczeństwo rzymskie (co oznacza w zasadzie mężczyzn) rezerwowało swój podziw dla kobiet znanych ze swoich prawych cnót moralnych, które uważano za siłę przewodnią, która uczyła ich synów, jak ważne jest honorowe zachowanie w życiu publicznym i prywatnym. W roku 215 p.n.e., podczas Drugiej Wojny Jednolitej, lex

Oppia nałożył ograniczenia na prawo kobiet do posiadania złota, noszenia wyszukanych sukienek lub jazdy w pięknych powozach. Został uchylony w 195 r. p.n.e., ku irytacji moralnych zapaleńców, takich jak Marcus Porcius Cato. W pierwszym wieku p.n.e. prawa kobiet ulegały poprawie. Osoby powyżej 25 roku życia mogą mieć własny majątek i rozwieść się z mężami, jeśli zechcą. Kobiety mogły również odgrywać ważniejszą rolę w społeczeństwie, chociaż nigdy nie pozwalano im podejmować żadnej oficjalnej pracy. Ale kobiety nadal były postrzegane przede wszystkim jako żony i matki. August wymierzał kary niezamężnym kobietom i mężczyznom (na przykład kawalerom uniemożliwiono dziedziczenie spadkobierców), ale nagradzał tych, którzy zawarli związek małżeński i mieli dzieci. Mimo to rzymskie kobiety mogły być legalnie bite przez swoich mężów. W rzeczywistości uważano to nawet za rozsądny sposób traktowania kobiety, jeśli jej mąż uważał, że źle się zachowała. W rezultacie nierzadko zdarzało się, że kobiety nosiły blizny na twarzach po leczeniu, które otrzymały. Jednym z najstraszniejszych przypadków był Egnatius Mecenius, który pobił swoją żonę na śmierć za picie wina. Nikt go nie krytykował, myśląc, że na to zasłużyła.

Odzież damska i zabiegi kosmetyczne

Odzież damska, podobnie jak większość odzieży rzymskiej, była znacznie prostsza niż dzisiejsza:

* Piersi były podtrzymywane przez pasek bez ramiączek (strofium).

* Zamiast majtek lub majtek często używano pewnego rodzaju bandaża (feminalia), chociaż znaleziono majtki bardzo podobne do współczesnych.

* Na tę bieliznę noszono halkę (wnętrze tuniki).

* Na wierzchu była wełniana suknia (stola) zawiązana wokół talii i być może szal (palla).

Bogate kobiety mogły sobie pozwolić na jedwab, a Greczynka o imieniu Pamphile wymyśliła sposób tkania jedwabiu tak cienkiego, że ubranie nadawało kobietom nagość. Broszki z brązu (lub srebra i złota dla bogatych), podobnie jak nasze agrafki, były używane do utrzymywania odzieży na miejscu. Buty były dziś jak otwarte skórzane sandały, czasami misternie zdobione wzorzystymi wycięciami. Zabiegi kosmetyczne z użyciem mleka na skórze, a nawet galaretkę wytworzoną przez gotowanie kości cielęcej przez 40 dni, aby uniknąć zmarszczek, antymon jako makijaż brwi i kaolin jako puder do twarzy.

Kobiety i ich dzieci

Kobiety rzymskie nie miały żadnych praw do swoich dzieci. Niechciane dzieci mogą zostać narażone (porzucone na świeżym powietrzu), co może oznaczać śmierć lub zniewolenie, w zależności od tego, gdzie dziecko zostało znalezione i czy matka tego chciała, czy nie. Gdyby jej mąż umarł, majątek przeszedł na syna, a kobieta nie miałaby nic. Kobiety, które zachowały swoje dzieci, stawały w obliczu wszystkich zmartwień i tragedii związanych z bardzo wysokim poziomem śmiertelności niemowląt i presji, aby urodzić zdrowego syna, który dożyłby dorosłości i mógł odziedziczyć majątek ojca.

Specjalne kobiety

Oprócz ograniczania się do specjalnych zawodów, takich jak służenie jako Vestal Virgins, ograniczenia dotyczące kobiet nie wpłynęły na niektóre z potężnych rodzin, ponieważ miały ogromny wpływ na otaczających ich mężczyzn. Agrypina Młodsza, siostra Kaliguli i matka Nerona, sprawowała całkowitą władzę do czasu, gdy Neron ją zamordował. Niektóre kobiety z dynastii Sewerów - Julia Maesa, Julia Soaemias i Julia Mamaea - były prawdziwą potęgą stojącą za tronami Heliogabala i Sewera Aleksandra. W szczególnych okolicznościach kobiety ze skromniejszego pochodzenia mogłoby również odgrywać ważną rolę w życiu ich społeczności. Tutaj jest kilka z nich:

* Eumachia of Pompeii była jednym z najważniejszych przedsiębiorczyń w mieście w połowie pierwszego wieku naszej ery; poświęciła budynek na forum Pompejów korporacji farbiarzy, tkaczy i praczy. Jej budynek służył jako targ wełny, a Eumachia mogła sobie pozwolić na pokaźny grobowiec poza bramami miasta, ale nikt nie wie o niej zbyt wiele. Mogła być wdową, która przejęła interesy swojego męża, albo sama była zamożna.

* Sempronia żyła w okresie spisku Katyliny w 62 r. p.n.e.. Była prostytutka Sempronia była zwolenniczką Lucjusza Sergiusza Cataliny. Niezwykle przystojny i utalentowany muzyk i tancerka, udało jej się nawet wyjść za mąż i mieć dzieci. Ale była znana z tego, że była tak śmiała jak człowiek w odwadze i nie przejmowała się w najmniejszym stopniu swoją reputacją. Była pożądliwa i podchodziła bezpośrednio do mężczyzn, była wspólnikiem morderstwa i ciągle miała długi z powodu ekstrawaganckiego stylu życia. Ale według historyka Sallusta była dowcipną, czarującą, znakomitym towarzystwem i utalentowanym poetą.

* Volumnia Cytheris była aktorką-wyzwolicielką i prawdopodobnie prostytutką w połowie pierwszego wieku p.n.e.. Poeta Cornelius Gallus napisał jej wiersze. Jej status seksualny dał jej dostęp do związków na najwyższym szczeblu rzymskiej polityki władzy i znalazła czas, by być kochankami Marka Antoniusza i Brutusa. Cyceron był zniesmaczony tym, jak poruszała się w takich kręgach. Niestety dla kobiet takich jak Volumnia wiek był ich wrogiem i łatwo mogły stracić przychylność i zniknąć. . . i to właśnie się jej przytrafiło.

Dzieci

Dzieci były niezwykle ważne dla rodzin rzymskich, nie tylko jako potencjalni spadkobiercy lub żony do zawierania sojuszy rodzinnych, ale także jako jednostki. Nagrobki dzieci pokazują, że ich strata była opłakana, tak jak we wszystkich społeczeństwach. Dzieci miały jednak ciężkie życie, nawet jeśli urodziły się w zamożnych gospodarstwach domowych. Silna dyscyplina była rutyną i uważano, że zahartuje ich do dorosłości i poprawi ich charakter.

Wychowanie i edukacja

Im lepsza rodzina, tym większe prawdopodobieństwo, że dzieci zostaną przekazane pod opiekę pielęgniarki, gdy mali, a następnie niewolnicy płci męskiej (paedagogi), którzy towarzyszyli dziecku wszędzie: do szkoły lub na wycieczkach do miejsc publicznych, takich jak łaźnie i teatr . Byli czymś więcej niż tylko opiekunami: pielęgniarki i pedagodzy musieli dbać o moralne wykształcenie, maniery i zachowanie swoich podopiecznych. Wykształcenie było po prostu kwestią bogactwa rodziny, ale często było to bogate lub biedne ale tylko chłopcy, mieli realną szansę na poważną edukację. W Rzymie ani nigdzie indziej w Cesarstwie nie było publicznego systemu edukacji, chociaż Wespazjan (69-79 n.e.) był pierwszym cesarzem, który zatrudnił nauczycieli retoryki na koszt państwa w Rzymie. Chłopcy z zamożnych rodzin mogli liczyć na najlepsze wykształcenie, które miało przygotować ich do kariery wojskowej i życia publicznego, tak aby mogli zająć swoje miejsce wśród poruszających się po rzymskim świecie. Oznaczało to raczej gramatykę, retorykę, muzykę, astronomię, literaturę, filozofię i oratorium, a nie tematy, które moglibyśmy dziś rozpoznać, chociaż oczywiście czytanie i pisanie były istotną podstawą.

Nauka prowadzona była w domu, mieszkaniu nauczyciela, a nawet w miejscu publicznym, a bogaci mieli swoich osobistych opiekunów. Nauka podstawowa obejmowała po prostu literaturę i znajomość literatury, mitów i prawa. Lepsze szkoły obejmowały bardziej dogłębną naukę, a także znajomość języka greckiego, podczas gdy chłopcy z najlepszych rodzin byli nauczani przez retora (nauczyciela oratorium), aby przygotować ich do życia publicznego. Zachowały się przykłady ćwiczeń z pisania, które pokazują, że dzieci mogą spodziewać się kopiowania fragmentów dzieł Wergiliusza lub innych poetów,

niezależnie od tego, gdzie mieszkały w Cesarstwie Rzymskim. Przez większość czasu uczniowie musieli słuchać swoich nauczycieli i zapamiętywać fragmenty, ponieważ materiały do pisania były kosztowne. Ale wiele dzieci obchodziło się bez i być może zaczęło czytać i pisać w późniejszym życiu tylko wtedy, gdy miały szczęście. Z archeologicznych dowodów graffiti i innych zachowanych pisemnych dowodów jasno wynika, że żołnierze i weterani byli ogólnie bardziej wykształceni niż większość reszty populacji

Edukacja wroga

Aby utrzymać podbite prowincje „na boku", wypróbowaną i zaufaną rzymską techniką było kształcenie synów lokalnych władców w Rzymie, aby dorastali w rzymskim systemie i zabierali ze sobą rzymskie idee i zwyczaje. Tak właśnie zrobili Brytyjczycy ze swoim imperium w miejscach takich jak Indie prawie 2000 lat później. Dobrym przykładem jest Juba II, który kształcił się w Rzymie i uczynił klienta królem Mauretanii w 25 roku p.n.e. przez Augusta. Juba rządził do 23 roku n.e. i wprowadził do swojej części północno-zachodniej Afryki wszelkiego rodzaju greckie i rzymskie zwyczaje. To nie zawsze działało.

Organizacje charytatywne dla dzieci

Dobroczynność była najważniejsza w świecie bez odpowiednich usług socjalnych. Alimenta działała w ten sposób: cesarz pożyczał rolnikom pieniądze po niskim oprocentowaniu. Rolnicy zapłacili odsetki, które trafiały do garnka, aby opłacić utrzymanie z góry określonej liczby dzieci. Ale dobroczynność może być również prywatna. Pliniusz Młodszy oddał za życia pół miliona sestercji (równe rocznej pensji 417 legionistów) na wsparcie dziewcząt i chłopców w Rzymie. Czasami zamożni ludzie zostawiali w testamencie pewną sumę kapitałową, aby odsetki można było przeznaczyć na opiekę nad biednymi dziećmi. Publius Licinius Papirianus z miasta Cirta w Afryce Północnej pozostawił 1,5 miliona sestercji, aby zarabiać 5% odsetek rocznie, aby opłacić utrzymanie 300 chłopców i 300 dziewcząt.

Biedne dzieci

Biedne dzieci miały znacznie mniej możliwości, chociaż za czasów Nerwy (96–98 r.) I Trajana (98–117 r.) Wprowadzono imperialny system alimenty, aby zapewnić fundusze na edukację biednych włoskich dzieci (patrz poniżej). Wszystko to zakłada, że nawet biednym dzieciom pozwolono dorosnąć. Biedne rodziny były przyzwyczajone do pomysłu, że inna niechciana buzia do nakarmienia, zwłaszcza dziewczynka, zostanie wyrzucona (zdemaskowana) w nadziei, że umrą lub zostaną odebrane przez kogoś innego. Na Wschodzie każdy, kto znalazł narażone dziecko, mógł je zniewolić, dopóki Trajan nie zdelegalizował tej praktyki. Konstantyn I (307-337 r. n.e.) rozpoczął pomoc państwa w zapobieganiu ujawnieniu się - Imperium po prostu nie mogło sobie pozwolić na utratę dodatkowej siły roboczej, chociaż tak naprawdę zostało zakazane dopiero w 374 roku. Dzieci mogły zostać sierotami, jeśli ich matki zmarły przy porodzie, co oznaczało, że musiały mieć nadzieję, że ich ojcowie lub inni krewni je przyjmą. Największą nadzieją dla dzieci-niewolników było wychowanie w gospodarstwie domowym, w którym pracowali ich rodzice, ponieważ nic nie powstrzymało ich przed sprzedażą. Dzieci urodzone z wrodzonymi dolegliwościami lub innymi poważnymi wadami wrodzonymi miały niewielkie lub żadne szanse na przeżycie.

Schody do gwiazd: tłusta ścieżka do władzy

W Imperium Rzymskim chodziło o władzę: zdobycie jej, utrzymanie jej i korzystanie z niej. W czasach republiki cały system został zaprojektowany z całą serią kontroli i równowagi, takich jak różne zgromadzenia i zawsze posiadających więcej niż jednego sędziego, aby uniemożliwić jednemu człowiekowi uzyskanie najwyższej władzy. Ale Rzymianie zdawali sobie sprawę, że w ekstremalnych okolicznościach, aby wydostać się z poważnych tarapatów, niezbędny był człowiek, któremu powierzono wyłączną odpowiedzialność, więc utworzono urząd dyktatora. (Należy pamiętać, że rzymski termin dyktator oznacza sędziego, który został tymczasowo wybrany na najwyższą władzę w nagłych wypadkach. Dzięki takim ludziom jak Hitler i Mussolini nie znaczyło to, co to znaczy dzisiaj.) Pomimo tych zabezpieczeń, różni ludzie jak Marius i Sulla wykazali, że generał, który miał do swojej dyspozycji lojalną armię, może odrzucić system Republiki Następnie Juliusz Cezar został powołany na dyktatora na całe życie, w wyniku czego Republika upadła. Powstał system, w którym jeden człowiek - cesarz - miał najwyższą władzę w systemie republikańskim. Wyjaśniamy, jak działała władza rzymska: kto ją posiadał, jak była wykonywana i jak cesarze przejęli władzę dla siebie. Chodzi również o całą strukturę kariery elity w świecie rzymskim: jak rozpoczęła się kariera człowieka w polityce władzy i dokąd się ona skończyła.

Zgromadzenia rzymskie

Naród rzymski miał kilka zgromadzeń, ważnych w różnym czasie i posiadających różne uprawnienia. Odzwierciedlały podziały rzymskiego społeczeństwa na patrycjuszy i plebsu. Niektóre z tych zgromadzeń miały swoje korzenie w organach doradczych pod rządami królów, takich jak Senat. Po wygnaniu królów zgromadzenia stały się podstawą rządów. W Republice plebs zakwestionował kontrolę patrycjuszy w Senacie, tworząc własne zgromadzenie, Concilium Plebis Tributum. W ciągu następnych stuleci między różnymi organami narastały ogromne napięcia, gdy przedstawiciele plebsu, trybunowie, nieustannie rzucali wyzwanie arystokratom (do którego należeli teraz zamożni plebs) w Senacie. To napięcie miało dramatyczny wpływ na historię Rzymu, przyczyniając się do upadku Republiki i doprowadzając do rządów jednego człowieka jako cesarza. Pod rządami cesarzy zgromadzenia pozostały nienaruszone, ale ich uprawnienia zostały znacznie ograniczone.

Comitia Curiata („zgromadzenie wydziałów")

Comitia Curiata była ważna tylko w pierwszych dniach Rzymu. Było to starożytne zgromadzenie obywateli rzymskich z trzech pierwotnych plemion patrycjuszowskich (Ramnes, Tities i Luceres). Plemiona te podzielono na 30 kurii („dywizje" - po dziesięć na plemię), prawdopodobnie składających się z grup rodzinnych w rodach. Zgromadzenie miało niewiele uprawnień, a jego głównym zadaniem było ratyfikowanie wyboru króla, który już to zrobił został ratyfikowany przez Senat i mianowany sędziami.

Comitia Centuriata („Zgromadzenie stuleci")

Comitia Centuriata było zgromadzeniem armii. 35 plemion ludu rzymskiego zostało podzielonych na jeźdźców i pięć klas (klasy - tak, nasze słowo jest takie samo jak rzymskie). Zajęcia zorganizowano według zamożności i podzielono na bloki zwane stuleciami (centuriae) po 100 mężczyzn. Stulecia służyły jako piechota, a najwyższa klasa miała pełny zestaw zbroi, miecz i włócznię. Każda następna klasa miała mniej sprzętu, aż doszło do najniższej klasy, która nie miała prawie nic do zaoferowania poza sprawnym mężczyzną, który mógł stawić się na wojnie. Stulecia gromadziły się na swoich indywidualnych zajęciach w Comitia Centuriata, aby wybierać sędziów, takich jak konsulowie. W praktyce dwie najwyższe klasy zwykle głosowały razem i skutecznie przegłosowały resztę. Ten system

powstał w początkach Rzymu. W czasach Imperium podział na plemiona nadal istniał, ale tak naprawdę był tylko formalnością.

Concilium Plebis Tributum („Rada Plebejuszy zorganizowana przez plemiona")

W 471 r. p.n.e. podczas Konfliktu Zakonów, patrycjusze zostali zmuszeni do zaakceptowania zgromadzenia plebejskiego, znanego obecnie jako Concilium Plebis Tributum, które wywodzi się z Comitia Tributa („zgromadzenie plemienne '') , plebejski odpowiednik patrycjuszowskiego Comitia Curiata). Zgromadzenie uchwaliło prawa (znane jako plebiscita), wybrani przedstawiciele zwani trybunami plebsu (tribuni plebis) i ich asystenci, aediles plebeii („plebejskie aediles"). Trybuny pojawiają się w częściach III i IV tej książki, pokazując, jak stale zwiększali swoją moc, tak że w końcu mogli zrobić prawie wszystko, co chcieli, pod pretekstem, że chronią prawa ludzi.

Siła trybunów

Tribuni plebis, „trybun ludu '' (po raz pierwszy usłyszany w 494 p.n.e.), mógł zwołać Senat, ale jego główna władza pochodziła z prawa do ingerowania w imieniu plebsu, który był prześladowany przez patrycjusza . Ponieważ trybun był tym, który decydował, czy ktoś jest uciskany, była to wielka potęga: trybunowie mogli zakłócać wybory sędziowskie, zatrzymywać wojska, dostarczać składki, a nawet zawieszać interesy Senatu. Trybunowie robili to wszystko, aby zniszczyć patrycjuszowski monopol na władzę, tak że np. W 367 r. p.n.e. plebs zostali przyjęci do konsulatu. W późnej republice rywalizujące ze sobą frakcje wykorzystywały trybunów i ich moce, wywołując polityczny chaos epoki, czemu pomagał fakt, że trybunowie byli zwykle traktowani jako święci i nienaruszalni. Pod rządami Sulli władza trybunów została poważnie ograniczona, dopóki Krassus i Pompejusz ją przywrócili (patrz rozdział 14). Cezar użył wymówki, że Senat naruszył prerogatywę trybunów, aby usprawiedliwić przekroczenie Rubikonu i maszerowanie na Rzym w 50 r. p.n.e.

Prawo weta trybunów

Veto oznacza po łacinie „zabraniam (tego)". Jeśli trybun uważał, że prawo lub sędzia są sprzeczne z interesami lub swobodami plebsu, mógł skorzystać z prawa weta, ponieważ miał prawo do ingerencji (ius intercessionis). Ściśle mówiąc, nie było żadnego prawa, które dawałoby trybunom tę władzę. Stało się tak po prostu z powodu samej siły poparcia plebsu dla ich trybunów i ich zaprzysiężonej ochrony trybunów. Innymi słowy, Senat nie mógł sobie pozwolić na ignorowanie tego. Jeśli więc trybun czułby skłonność do utrudniania jakiegoś środka i skorzystania z prawa weta, Senat musiał to zaakceptować. Skoro już o tym mowa, August wykorzystał władzę trybuna do obrony zwykłych ludzi, kiedy „przywrócił" Republikę, ale w rzeczywistości stał się najwyższym władcą.

Trybuny pod rządami imperium

Od czasów Augusta trybunowie starali się robić tylko to, czego chciał cesarz. Nic dziwnego, biorąc pod uwagę fakt, że cesarze rutynowo służyli jako jeden z trybunów, aby nadać im prawa do ustawodawstwa i Senatu. Niewielu ludzi chciało służyć jako trybun obok cesarza, więc August musiał uchwalić prawo, zgodnie z którym trybunowie byli wybierani w drodze losowania spośród mężczyzn, którzy służyli jako kwestorzy. Chociaż tak naprawdę nie było to nic więcej niż tylko honorowe stanowisko, trybunowie nadal istnieli piątym wieku w Rzymie, a nawet później w Konstantynopolu.

Edylowie

Na początku jedynym zajęciem edylów było opiekowanie się tablicami, na których spisywano ustawy uchwalane przez Concilium Plebis i dekrety Senatu. Tablice były przechowywane w Świątyni Ceres (aedes oznacza świątynię, stąd słowo aedile), a plebs naturalnie obawiali się, że patrycjusze zmienią

tablice bez otaczających je edylów. Pod koniec 400 roku pne edylowie mogli aresztować ludzi i zająć się administracją w mieście. Mieli również różne obowiązki w zakresie wykorzystywania dochodów publicznych do opłacania usług publicznych. Zobacz sekcję „Drabina kariery dla senatorów", aby dowiedzieć się, co robili ediles za czasów Imperium. Łacińskie słowo plebiscitum (liczba mnoga plebiscita) składa się z dwóch słów: plebs i scitum („prawo" lub „zarządzenie"). Stąd bierze się nasz plebiscyt na słowo, czyli głosowanie wszystkich wyborców w tak ważnej sprawie, jak zmiana Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Może również oznaczać wyrażanie opinii przez głosowanie, które nie ma mocy obowiązującej.

Senat

Senat był obsadzony przez nobilów, głównie tych, którzy zajmowali stanowiska sędziowskie w szczeble kariery. Za panowania Augusta senator musiał posiadać majątek osobisty wynoszący co najmniej 1 milion sestercji (cdo 400 000 sestercji dla jeźdźca).

Geneza Senatu

Senat miał swoje początki jako Rada Starszych (senex, „starzec"), składająca się z naczelników każdego z wiodących klanów (rodów). Byli to ludzie, do których pierwsi królowie Rzymu zwrócili się o radę i spotkali się w senaculum, otwartej przestrzeni na Forum. Rzymska tradycja głosiła, że Romulus utworzył Senat składający się z 100 członków, a pod koniec panowania Tarkwiniusza Superbusa w 509 r. p.n.e. było 300 senatorów. Jest bardzo mało prawdopodobne, że liczby są prawdziwe, ale sugerują, że Senat stopniowo powiększał się i zwiększał wpływy pod rządami królów, mimo że w tamtych czasach nie miał rzeczywistej mocy prawnej. Niewielka liczba rodzin zdominowała Senat, co w ostatnich dniach Republiki wywołało ogromne napięcie, gdy rywale zaczęli walczyć o władzę za pomocą osobistych armii lub zgromadzenia plebejskiego.

Nowi rekruci Equestrians byli głównym źródłem nowych rekrutów do Senatu. Sulla wybrał 300 jeźdźców, aby podbić skład Senatu po wojnie secesyjnej. Cezar pozwolił Włochom i niektórym Galom wejść do Senatu. Do 29 roku p.n.e. Senat liczył około 1000 członków, z których wielu było byłymi jeźdźcami, a August musiał zmusić około 190 z nich do dobrowolnego wycofania się. Poszczególni mężczyźni mogliby starać się o awans do Senatu, gdyby mogli zgromadzić pieniądze. Przyszły cesarz Wespazjan zapewnił sobie w ten sposób awans i pozwolił sobie na karierę polityczną. Jako cesarz, Wespazjan awansował innych, a nawet dawał im pieniądze, jeśli był w stanie, ale brakowało im gotówki. W ciągu następnych stuleci członkami zostali prowincjałowie z niemal całego Imperium. Wielka Brytania jest jednym z miejsc, w których nie ma jeszcze ani jednego senatora. Mogło to być celowe wykluczenie lub mogło tak być, że prowincja była tak biedna, że nikt nigdy nie stał się na tyle bogaty, aby się zakwalifikować.

Uprawnienia Senatu

Senat miał różne uprawnienia. Mógł:

* Zatwierdzać przepisy przyjęte w zgromadzeniu

* Zatwierdzać traktaty

* Mianować gubernatorów prowincji

* Od 121 p.n.e. ogłaszał każdego wroga państwa i wspierał każdego magistrat przeciwko tej osobie: faktycznie stan wojenny mocą Senatus Consultum Ultimum

Rezolucja Senatu (Senatus Consultum, skrócona przez Rzymian do SC) nie była prawem, ale stała się tak potężna jak prawo. Cesarz generalnie rządził na podstawie rezolucji senatorskich. Cesarze umieścili SC na swoich mosiężnych i brązowych monetach, aby wyglądało na to, że przynajmniej monety o niewielkiej reszty zostały wyemitowane za zgodą Senatu. Jednym z wyrazów tożsamości państwa rzymskiego był Senatus Populusque Romanus (SPQR), co oznacza „Senat i lud Rzymu". Nadal jest używany przez obecny rząd Rzymu. Kuria (Dom Senatu) na rzymskim Forum to jeden z najlepiej zachowanych rzymskich budynków, które przetrwały. Zbudowany w 29 r. p.n.e. przez Augusta i przebudowany w 284 r. Przez Dioklecjana, mógł pomieścić około 300 osób.

Cesarze

Od czasów Augusta cesarze rządzili nie dlatego, że zostali ogłoszeni najwyższymi władcami i utworzono formalny urząd „cesarza '', ale dlatego, że posiadali unikalny zestaw kwalifikacji, tytułów i prestiżu w ramach tego, co zasadniczo (przynajmniej na papierze) stary republikański system sądownictwa, który dawał im wielką władzę nad zgromadzeniami.

Tytuły cesarza

Kiedy August został faktycznie cesarzem w 27 r. p.n.e., zaaranżował takie sprawy, aby Senat przyznał mu jego uprawnienia. W ten sposób nie wydawało się, że zabrał ich siłą lub w jakikolwiek inny sposób. Wszyscy inni cesarze aż do czasów dominacji Dioklecjana utrzymywali to

fikcja, choć z czasem stawało się coraz bardziej oczywiste, że jest to formalność. Niektóre z tytułów przejętych przez cesarzy obejmowały:

* Augustus: Oktawian otrzymał to imię w 27 roku p.n.e. przez Senat. To znaczy „czcigodny" lub „godny honoru". Miesiąc Sekstiliusz został przemianowany na august, nazwę, którą oczywiście nosi do dziś. August był w rzeczywistości rodzajem tytułu religijnego i dogodnie wyniósł go z bycia byłym Oktawianem Drugiego Triumwiratu. Augustus stał się imieniem dla każdego panującego cesarza, ale jeśli istniał młodszy cesarz, August był starszym partnerem.

* Cezar: To było częścią nazwiska rodowego Julio-Klaudian (wszystkich cesarzy od Augusta do Nerona) i wskazywało na ich faktyczne (lub przybrane, w przypadku Tyberiusza) pochodzenie od ojca Juliusza Cezara. Po samobójstwie Nerona w 68 roku n.e. Julio-Claudianie wymarli, więc później cesarze wzięli Cezara jako część swoich imion, aby zachować fikcję sukcesji rodzinnej. Ale Cezar stał się sposobem na wskazanie cesarskiego następcy - zwykle syna lub adoptowanego syna Augusta. Za Dioklecjana, a później stał się nobilissimus Cezar, „najszlachetniejszym Cezarem".

* Imperator: To znaczy „Dowódca (armii)" i ma to samo pochodzenie jako słowo imperium , używane do opisania władzy wojskowej nadanej człowiekowi przez Senat. Augustus użył tego jako części swojego imienia, a nie jako tytułu. Ponieważ faktycznie sprawował najwyższą kontrolę, zaczęło to oznaczać szersze poczucie najwyższej władzy i dlatego przetrwało jako nasze słowo „cesarz". Późniejsi cesarze, głównie od Wespazjana, jako tytułu używali imperatora. Cesarze witali Senat słowami: „Jeśli ty i twoje dzieci jesteście zdrowi, to dobrze; Ja i legiony jesteśmy zdrowi ". Powitanie to wzmocniło pozycję cesarza jako szefa sił zbrojnych i utrzymało formalny szacunek dla Senatu jako najstarszej i tradycyjnej podstawy państwa rzymskiego.

* Imperium: Imperium oznacza „dowództwo wojskowe" i „władzę najwyższą". Posiadacz imperium miał kontrolę nad wojną i prawem, i w ten sposób miał władzę nad armiami. W odległej przeszłości tytuł ten nosili pierwsi królowie Rzymu. W późniejszych czasach był zarezerwowany dla dyktatorów i sędziów. W Republice tytuł ten otrzymali ludzie tacy jak Pompejusz Wielki. Konsulowie i pretorzy również sprawowali imperium (zobacz podrozdział „Drabina kariery dla senatorów" w dalszej części

tego rozdziału). Wśród sędziów istniały stopnie imperium zależne od indywidualnego stażu pracy. Zwykle był przyznawany na ograniczony okres. Cesarze mieli imperium maius „większe imperium", aby oznaczyć ich na poziomie wyższym niż reszta.

Tytuły wojskowe: cesarze przyjęli różne tytuły wojskowe, aby upamiętnić wojny, w których brali udział. Zwykle określały one lokalizację, jak Parthicus i Dacicus w przypadku wojen Trajana w Partii oraz Dacia lub Armeniacus w przypadku wojny ormiańskiej Marka Aureliusza; ale tytuł Germanicus był bardziej ogólnym tytułem wojskowym i wrócił do generała Germanika, ojca Kaliguli, który tak znakomicie prowadził kampanię w Niemczech za panowania Tyberiusza.

* Pater Patriae: Augustus otrzymał ten tytuł w 2 p.n.e. To znaczy „Ojciec Kraju" i było rodzajem religijno-patriotycznego określenia, które podkreślało jego wybitną rolę w uczynieniu rzymskiego świata takim, jakim był. Tytuł ten posiadało także wielu późniejszych cesarzy.

*Pontifex Maximus: Ten tytuł oznacza „Naczelny Kapłan", stanowisko utrzymywane do końca życia i zwykle nadawane, gdy cesarz doszedł do władzy, chociaż August otrzymał go dopiero w 13 r. p.n.e. (14 lat po tym, jak został cesarzem). Posiadacz był odpowiedzialny za wszystko, co dotyczy rzymskiej religii i ceremonii. Najbliższym odpowiednikiem jest dziś prawdopodobnie papież, który nawet nazywa siebie Pontifex Maximus.

* Princeps: Od łacińskich słów primus i capio, które dosłownie oznaczają „zajmuję pierwsze miejsce". Tytułowi temu towarzyszyła inna fraza - Primus Inter Pares, co oznacza „Pierwszy wśród równych". Bycie Princepsem po prostu przyznało Augustowi najważniejszy autorytet w Rzymie. Rzeczywiście, sama siła jego osobistego wpływu została opisana jako posiadanie auctoritas („autorytet"), wzmocniony siłą jego dignitas („godność"). Zostało to przekazane jego następcom, więc dziś Cesarstwo Rzymskie od panowania Augusta do panowania Dioklecjana jest znane jako pryncypat. Oczywiście słowo to jest źródłem naszego „księcia" i „księstwa".

* Dominus Noster: Ten tytuł oznacza „Nasz Pan". Od czasów Dioklecjana (284–305 ne) tytuł ten stopniowo wypierał imperatora i wyznacza przejście do dominacji.

Wielozadaniowość: zadania cesarza

August i jego następcy objęli szereg republikańskich urzędów sądowych i innych stanowisk, w tym stanowisko trybuna, konsula i cenzora. Zajmując te stanowiska, można było postrzegać ich jako pracujących w systemie republikańskim, co uczyniło ich władzę legalną. W końcu wielkim twierdzeniem Augusta było to, że przywrócił Republikę, a nie ją zniszczył.

Władza trybunacka

Najważniejsza była władza trybuna cesarza. August uczynił bycie trybunem podstawą swojej władzy: mógł udawać obrońcę ludu, mając władzę nad Senatem, jak możliwość zwoływania go i zawetowania wszystkiego, co robił. Posiadanie władzy trybuna miało również dodatkową wartość, polegającą na uczynieniu cesarza świętym i nietykalnym. Tak więc w 19 r. p.n.e. August został dożywotnim trybunem, ale przyznawano go corocznie - oczywiście tylko formalność. Wszyscy jego następcy zrobili to samo.

Konsulat

Urząd konsula był sprawowany znacznie rzadziej przez cesarzy, więc jest on ujęty poniżej w hierarchii zawodowej mężczyzn o randze senatorskiej, wraz z kluczowymi cechami, które wszyscy rzymscy mężczyźni powinni posiadać: godność, autorytet i cnota.

Cenzor

To był stary republikańska sędzia. Cenzor był odpowiedzialny za moralność publiczną i od ok. 443 p.n.e. nadzorował spisy ludności. Pod koniec republiki stanowisko to było prawie zbędne, ale utrzymywali je niektórzy cesarze, tacy jak Wespazjan (69-79) i jego syn Domicjan (81-96).

Linia sukcesji

Ponieważ teoretycznie nie było monarchii, nie było systemu sukcesji cesarzy. W praktyce jednak od czasów Augusta każdy cesarz, który próbowałby wyznaczyć odpowiedniego męskiego spadkobiercę do objęcia różnych stanowisk i tytułów, które posiadał. Tam, gdzie było to możliwe, spadkobiercą tym był syn cesarza, ale często nie był dostępny.

Zasada dziedziczna

August nie miał synów ani żyjących (lub odpowiednich) wnuków. Jeśli miał założyć dynastię, był całkowicie zależny od małżeństwa swojej córki Julii z odpowiednim męskim następcą (Marcellus, Agryppa, a wreszcie jego pasierb Tyberiusz). Ale prawie wszyscy cesarze od Wespazjana zachowali zasadę dynastyczną, w drugim wieku głównie przez adopcję. Następnie cesarze nieustannie starali się, aby ich synowie biologiczni lub adoptowani następowali po nich aż do panowania Dioklecjana (284-305 r.). Jeśli następca nie byłby dostępny, to najlepszy dostępny człowiek do tego zadania zostałby ustawiony w kolejce, zakładając, że ktoś inny nie zdecydował się już na mianowanie siebie cesarzem.

Wyjście przed szereg

Rzymianie wielokrotnie udowadniali sobie, jak rządziła moc miecza, ponieważ kiedy cesarz umierał bez wyraźnego następcy, zwykle nie brakowało niedoszłych cesarzy z żołnierzami za każdym z nich. W ten sposób rozpoczęły się wojny domowe w latach 68-69 i 193-197, a także dlatego w trzecim wieku doszło do tak lekkomyślnej kawalkady cesarzy żołnierzy, którzy walczyli i mordowali, aby zdobyć władzę, zanim zostali (zwykle) sami zamordowani . Ale nawet ta banda rzezimieszków próbowała ustanowić swoich własnych synów jako następców, a oni niezmiennie przejmowali wszystkie tytuły, jakie przypuszczalnie miał cesarz.

Maximinus I (235-238 n.e.) był chłopem trackim, który awansował, aż obalił i zabił Sewera Aleksandra (222-235). Maximinus natychmiast otrzymał dożywotnią władzę trybuna, otrzymał tytuły Augusta, Pontifex Maximus i Pater Patriae, a w drugim roku jego panowania służył jako konsul. Jedyny przypadek, w którym sukcesja opierała się wyłącznie na zasługach, miał miejsce w okresie Tetrarchii Dioklecjana , w którym dwaj starsi cesarze (każdy z nich był Augustem) wyznaczyli dwóch młodszych cesarzy (każdy Cezar), którzy mieli po nich następować, a następnie mianowali własnych Cezarów i wkrótce. System wkrótce się rozpadł, gdy biologiczni synowie niektórych Tetrarchów sprzeciwiali się wycięciu. Zasadniczo krew jest gęstsza niż woda.

Wspinaczka na szczyt

Szlachta i jeźdźcy mieli do pokonania własne ścieżki kariery. W czasach Imperium stały się one dość dobrze zdefiniowane, oparte na statusie, bogactwie i wieku.

Drabina kariery dla senatorów

Oczekiwano, że mężczyźni z rodzin szlacheckich o randze senatorskiej będą wykonywać karierę w kolejnych urzędach sądowych, w większości wybieranych przez zgromadzenia i na ogół odbywających się przez jeden rok. Gdy mężczyzna obejmował pierwsze stanowisko sędziego, mógł wstąpić do Senatu. Drabina kariery senatorskiej została nazwana cursus honorum, „następstwem zaszczytów [magistracies]". Teoretycznie wszystkie magistraty w karierze były wybieralne. W praktyce często były sprzedawane przez cesarzy lub ich współpracowników. Wespazjan (69-79 n.e.), który kochał pieniądze,

sprzedawał biura, a za Kommodusa wyzwoleniec Cleander robił huczny interes, ale nie byli jedynymi winowajcami. Niezależnie od tego, jaką pozycję rzymianin zajmował na drabinie kariery, oczekiwano, że będzie miał kilka kluczowych cech, które dotyczyły również cesarzy. Były to:

* Autorytet (auctoritas): Autorytet dowodzenia oparty na osobistym prestiżu.

* Godność (dignitas): Oznacza bycie człowiekiem honoru, zaufania i niezawodności, co oznaczało, że był wierny (fides) i trzymał się swoich pistoletów i swoich zasad (Constantia).

* Wartości męskie (virtus): Człowieka rzymskiego mierzono jego doskonałością, dobrocią i osobistą cnotą.

Magistraty

W pierwszym i drugim wieku naszej ery senatorowie mogli przyjmować następujące role, zwykle w tej kolejności, w miarę jak dorastali:

* Kwestorzy (kwestorzy): Najmłodszy sąd, który zajęli kwestorzy to troska o finanse publiczne i skarb państwa (aerarium), uzyskiwanie wszelkich dochodów podatkowych i przejmowanie wydatków publicznych. Stanowisko to było zwykle piastowane między 27 a 30 rokiem życia, często będąc trybunem wojskowym przy legionie. Po pełnieniu funkcji kwestora, osoba będąca na liście kandydatów może zostać tribunus plebis (opis tego wyjątkowego stanowiska znajduje się w części „Zgromadzenia rzymskie" we wcześniejszej części tego rozdziału) lub edylem. Nie było też obowiązkowym stanowiskiem na drabinie kariery, a w czasach imperialnych bycie trybunem było tylko honorowe.

* Edylowie (Aediles): Aediles był odpowiedzialny za zasiłek zbożowy, ulice, porządek publiczny, zaopatrzenie w wodę, wagi, miary, a nawet aspekty praktyk religijnych. Aediles zaczynał jako asystent każdego z nich, trybuna plebsu, ale w 367 p.n.e. zostały zwiększone do czterech i stały się normalnym sądem. Służenie jako edyl nie było konieczne cursus honorum, ale było przydatne, ponieważ edyl mógł zdobyć popularność i zasłużyć na prawo ius imaginum dla swojej rodziny.

* Pretor (Praetores): Pretors zajmowali się głównie sprawiedliwością. Pretor urbanus („pretor miasta") zajmował się sprawiedliwością w Rzymie, podczas gdy praetor peregrinus („provincial pretor") zajmował się sprawami dotyczącymi cudzoziemców. Pretorowie mieli imperium (siłę dowodzenia wojskowego). Za czasów cesarzy istniało 12 rocznych pretoriów, utrzymywanych przez mężczyzn, którzy zwykle mieli co najmniej 30 lat. Mężczyźni, którzy służyli jako pretorowie, uzyskali status propraetoriański (szczegółowe informacje można znaleźć w następnym rozdziale „Legioniści i gubernatorzy prowincji").

* Konsul (konsulowie): konsulowie byli wyższymi sędziami cywilnymi i wojskowymi oraz głowami państw. Konsulowie, podobnie jak pretorzy, mieli imperium, ale ich pozycja była znacznie bardziej prestiżowa. Mężczyźni, którzy byli konsulami, uszlachetniali swoje rodziny i potomków, czyniąc z nich nobilów. Pierwszych dwóch konsulów wybrano w 509 r. p.n.e., kiedy królowie zostali wygnani. Wybory dokonały Comitia Centuriata. Konsul po raz pierwszy musiał mieć co najmniej 42 lata i czekać dziesięć lat na reelekcję (ignorowane przez Mariusa). Ale za cesarzy wszystkie te ograniczenia zostały odrzucone i to cesarz zwykle zalecał mężczyznom, aby byli konsulami, czasami sam jeden raz w roku (Domicjan był konsulem dziesięciokrotnie podczas swojego 16-letniego panowania). Do tego czasu co roku wybierano kilka par konsulów zamiast jednej pary w ramach Republiki. Dwaj pierwsi konsulowie każdego roku byli starszą parą i nazywali się consules ordinarii. Późniejsze pary w każdym roku nazywano consules suffecti („konsulowie zastępczy"). Zwiększając w ten sposób liczbę, bardziej wykwalifikowani mężczyźni stali się dostępni do takich prac, jak rządzenie prowincjami.

Wszystkie stanowiska senatorskie opisane na powyższej liście w rzeczywistości należą do I i II wieku naszej ery, ale mają swoje korzenie w Republice. W trzecim wieku sytuacja się zmieniała: jeźdźcy coraz częściej byli wykorzystywani do prac, które kiedyś wykonywali senatorowie. Przez Dominate Dioklecjana cały system był zupełnie inny. O szczegółach tego dowiesz się w rozdziale 20, gdzie wyjaśniam, w jaki sposób Dioklecjan zreorganizował Imperium.

Legionowi dowódcy i gubernatorzy prowincji

Byli pretorowie kwalifikowali się do pracy o statusie propraetoriańskim (dowodzenie legionami lub rządzenie mniej ważnymi prowincjami), a byli konsulowie na stanowiskach o statusie prokonsularnym (rządzenie prowincjami o statusie prokonsularnym lub najbardziej wymagającym pod względem wojskowym). Ponieważ cesarze prawie zawsze służyli jako konsulowie, mieli także status prokonsularny. Słowo pro oznaczało, że posiadacz posiadał wszystkie uprawnienia i status pretora lub konsula na nowym stanowisku.

* Proconsul: gubernator prowincji senatorskiej, mężczyzna, który służył jako konsul (były to starsze prowincje, głównie wokół Morza Śródziemnego, np. Grecja).

* Praefectus urbi: prefekt Rzymu posiadający imperium i odpowiedzialny za utrzymanie porządku w Rzymie; zwykle w posiadaniu senatora, który był konsulem.

* Legatus Augusti pro praetore: gubernator prowincji cesarskiej (cesarza) (głównie prowincje przygraniczne, takie jak Wielka Brytania i Niemcy); może mieć status prokonsularny lub propraetoriański. Najbardziej kłopotliwe prowincje, takie jak Wielka Brytania, miały starszych ludzi, ale stanowisko to zawsze było oceniane jako propraetorian, tak że gubernator nie miał technicznie tego samego statusu co cesarz, którego gubernator służył jako jego delegat.

* Legatus iuridicus („legat sądowy”): stworzony przez Wespazjana w celu ułatwienia odciążenia pracą gubernatorów poprzez rozpatrywanie spraw sądowych, legat sądowy mógł rozpatrywać procesy sądowe i zajmować się wszelkimi kwestiami prawnymi, podczas gdy gubernator był zajęty innymi zajęciami, takimi jak prowadzenie wojen.

* Legatus legionis: dowódca legionu; zwykle człowiek o statusie propraetoriańskim.

Status tych zawodów nie pozostał na zawsze. Za panowania Gallienusa (253-268) dowództwo legionów było coraz częściej przekazywane prefektom jeździeckim, prawdopodobnie doświadczonym żołnierzom, którzy awansowali w szeregach i odpowiadali potrzebom epoki.

Kariera Gneusza Juliusa Agricoli

Agricola (AD 40- 97) był teściem historyka Tacyta. Tacyt napisał biografię Agricoli, dzięki czemu wiemy wyjątkowo dużo o jego karierze (nie ma odpowiednika dla nikogo innego). Agricola urodził się w Forum Julii (Fréjus) w prowincji Gallia Narbonensis. Obaj jego dziadkowie byli jeźdźcami i służyli jako prokuratorzy, ale jego ojciec, Julius Graecinus, został awansowany na senatora. Kariera każdego była wyjątkowa, ale Agricola daje nam dobry przykład człowieka na szczycie rzymskiego społeczeństwa.

* W wieku 20 lat: trybun wojskowy w siedzibie gubernatora w Wielkiej Brytanii w ok. AD 60

* 23–24 lat: wrócił do Rzymu, ożenił się i został ok. 63–64 kwestorem prokonsularnego gubernatora Azji

* W wieku 24–25 lat: rok przerwy ok. 64–65

* Wiek 26–27 lat: Tribunus Plebis 66–67

* 27–28 lat: pretor ok. 67–68

* W wieku 29–30 lat: ponownie w Wielkiej Brytanii jako Propraetorian Legatus Legionis (dowódca) legionu XX w 69–70 rok

* Wiek 33–36 lat: Propraetorian Legatus Augusti (gubernator) Gallia Aquitania 73–76 rok

* 37 lat: konsul w Rzymie w 77 rok

* W wieku 37–44 lat: prokonsularny Legatus Augusti (gubernator) Wielkiej Brytanii, prowadzący wielką wojnę podboju c. późno 77–83 / 4

Po pełnieniu funkcji gubernatora Wielkiej Brytanii, Agricola powinien był zostać prokonsulem (gubernatorem) Azji lub Afryki, ale z powodów politycznych odmówił. Nie piastował już żadnego urzędu

Drabina kariery jeździeckiej

Większość jeźdźców spędziła życie pracując jako bankierzy i kupcy. Ale istniał rodzaj elitarnej kariery jeździeckiej. Było to bardziej elastyczne niż drabina senatorska i niekoniecznie wymagało przejścia przez znormalizowaną serię obręczy. Duża różnica w stosunku do karier senatorskich polega na tym, że ci elitarni jeźdźcy byli bezpośrednio zależni od cesarza w zakresie ich pozycji. Jeździec może przejść przez polecenia szeregu jednostek armii pomocniczej, zaczynając być może od niewielkiej pracy administracyjnej, takiej jak zastępca kierownika (promagister) składek portowych, zanim zostanie praefectus (`` prefektem '', osobą dowodzącą) jednostka piechoty i powstanie, by dowodzić jednostką kawalerii, zanim zostanie awansowany na dowódcę ramienia rzymskiej floty. Następnie mógłby zostać prokuratorem prowincji, zarządzając jej sprawami finansowymi (aby gubernator nie miał zbyt dużej kontroli). Inny jeździec mógłby służyć w różnych cywilnych prokuraturach, zarządzając posiadłościami cesarskimi lub innymi interesami.

W drugim wieku te różne zawody były oceniane zgodnie ze skalą płac opartą na tym, jak ważna była praca. Jeździec odnoszący duże sukcesy może awansować do roli jednego lub kolejno wszystkich tych najważniejszych zawodów:

* Praefectus aegypti: gubernator prowincji Egiptu, własność cesarza (zwykle w posiadaniu byłego praefectus annonae).

* Praefectus annonae: Odpowiedzialny za zarządzanie dostawami zboża do Rzymu i ulgami dla tłumu.

* Praefectus civitatium: Gubernator prowincji jeździecki. Najbardziej znanym namiestnikiem jeździeckim jest dziś Poncjusz Piłat. Piłat był prefektem jeździeckim, który rządził Judeą w latach 26-36 n.e., w czasie ukrzyżowania Chrystusa. Judea była jedną z kilku małych, ale bardzo irytujących prowincji (innymi były Raetia i Noricum), którym cesarz przydzielił gubernatorów jeździeckich.

* Praefectus praetorio: odpowiedzialny za dowodzenie garnizonem rzymskim.

* Praefectus vehicleiculum: odpowiedzialny za drogi w Rzymie.

* Praefectus vigilum: dowódca rzymskiej straży pożarnej.

Powodem, dla którego były to stanowiska jeździeckie, było to, że cesarz mógł trzymać te niezwykle potężne urzędy z dala od senatorskich nobilów. Jednak nie wszyscy prefektowie jeździli konno i sytuacja się zmieniła. Praefectus urbi, faktycznie burmistrz Rzymu, był stanowiskiem senatorskim. Za Severusa Aleksandra stanowisko prefekta pretorianów również zostało senatorami. I odwrotnie, dowództwo legionów zostało powierzone prefektom jeździeckim pod komendusa i Gallienusa, zamiast

senatorów. Ponieważ szeregi jeźdźców były używane od późnej republiki do dostarczania nowych rekrutów do Senatu, nic dziwnego, że wielu senatorów, a nawet cesarzy, takich jak odpowiednio Agricola i Wespazjan, miało konnych przodków. Za panowania Kommodusa niektórzy dowódcy legionów byli jeźdźcami i proces ten trwał później. Cesarz Makrynus (217-218 n.e.) nadal był jeźdźcem, kiedy stał się cesarzem, co było bezprecedensowe i nie wyświadczyło mu żadnych przysług. Podział rzymskiego społeczeństwa arystokratycznego na senatorów i jeźdźców trwał do panowania Konstantyna (rozdział 20), kiedy to rozróżnienie przestało mieć jakiekolwiek praktyczne znaczenie

Gąbki jeździeckie Wespazjana

Mówiono, że Wespazjan (69-79 r. n.e.) wyznaczał najbardziej drapieżnych ludzi na najbardziej lukratywne stanowiska jeździeckie, tak że gdyby później ich skazał na śmierć, mógł skonfiskować więcej gotówki. Nazywano je jego gąbkami, ponieważ moczył je w pieniądzach, gdy były suche, a następnie ściskał je, gdy były mokre.

Wiejska rozkosz - rzymska kraina marzeń

W całym rzymskim świecie, od odległych części Galii po granicę Renu, Afrykę Północną i Morze Czar. n.e., niezliczone miliony rolników i chłopów pracowały przez całe życie na lądzie, wytwarzając ogromne ilości produktów, które były transportowane do Rzym, by nakarmić tłum i ludność miast Imperium. Ale dla Rzymian rolnictwo było czymś więcej niż przedsięwzięciem biznesowym. Pomimo faktu, że rzymska władza i tożsamość były związane w Rzymie, Rzymianie zawsze uważali, że życie na wsi i poza nią jest jedynym sposobem na znalezienie wewnętrznego spokoju. Nawet gdy nie mogli przebywać na wsi, ozdabiali ściany swoich kamienic mitycznymi scenami pasterskimi. Dzieła rzymskich poetów i pisarzy zawierają literackie opisy tematów rustykalnych, które były postrzegane jako patriotyczne symbole rzymskiej surowości, powściągliwości i ciężkiej pracy: te same cechy, które zmieniły Rzym w potężne miasto z rozległym imperium. Nawet podbici prowincjałowie zaczęli kupować tę samą fantazję. Krótko mówiąc, jeśli sercem rzymskiego świata było miasto (patrz rozdział 6), jego duszą - przynajmniej dla samych Rzymian - była wieś. Ten rozdział dotyczy fantazyjnego obrazu wsi przez Rzymian, autorów, którzy pomogli stworzyć i promować ten pomysł, oraz sposobu, w jaki bogaci Rzymianie starali się realizować swoje wiejskie marzenia w wiejskich willach. Ale chodzi również o codzienną rzeczywistość życia w kamienicy lub bloku mieszkalnym lub życie jako pracownik nieruchomości wspierający rzymskie marzenie wiejskie.

Samoocena rzymskiej fantazji: jesteśmy rolnikami w sercu

Chociaż Imperium funkcjonowało tylko dzięki armii, miastom, łączności, zgromadzeniom, magistratom i sposobowi rządzenia przez cesarzy, Rzymianie nieustannie fantazjowali o idyllicznej wiejskiej przeszłości Włoch. Rzymianie wierzyli, że Rzym stał się tak potężny ze względu na ich pochodzenie jako chłopi z ciężką pracą i dyscypliną, która się z tym wiązała. Wspaniałe podręczniki dotyczące rzymskiego życia na wsi zostały napisane przez trzech zwolenników tradycji: Cato (234-149 p.n.e.), Varro (116-27 p.n.e.) i Columella (pierwszy wiek po Chrystusie). Ci ludzie byli bardzo wpływowi w swoim czasie, głównie wśród wykształconych mężczyzn (jest mało prawdopodobne, aby przeciętny rolnik wiedział o istnieniu książek, nie mówiąc już o możliwości przeczytania lub posiadania kopii). Ale co jest ważniejsze niż to co właśnie mówią nam o rzymskim obrazie siebie i wartości, jaką rzymscy myśliciele przypisywali rolnictwu. Rzymski uczony Cato (pełne imię i nazwisko Marcus Porcius Cato) dorastał na farmie swojego ojca w pobliżu miasta Reate (współczesne Rieti) Sabine, około 60 kilometrów na północny wschód od Rzymu. Pokochał glebę ze względu na jej czystość i proste, nieskomplikowane życie rolnika, a życie na roli postrzegał jako ostateczny gest rzymskiego patriotyzmu. W swoim De Agri Cultura („O uprawie pól"), który miał być podręcznikiem dla rolników, Cato oddaje poczucie, że rolnictwo to jedyny uczciwy sposób zarabiania na życie. Pożyczanie pieniędzy i handel mogą dawać szansę na zdobycie większej ilości gotówki, ale według Cato były niehonorowe i pełne niebezpieczeństw. Cato twierdził również, że najodważniejsi i najsolidniejsi żołnierze pochodzą z rolnictwa. W swojej pracy Cato pomógł utrwalić rzymską tradycję, że Imperium było nagrodą i owocem armii, której początki polegały na uprawie pól. Marcus Terentius Varro urodził się w Reate (Rieti) i miał udaną karierę pracując dla Pompejusza Wielkiego. W późniejszym życiu większość czasu spędzał na pisaniu. Miał prawie 80 lat, kiedy założył Res Rusticae („Country Matters"), który miał być podręcznikiem dla jego żony Fundanii, która właśnie kupiła gospodarstwo rolne. Varro napisał swoją pracę jako serię dialogów między różnymi postaciami o odpowiednich rustykalnych nazwach, takich jak Scrofa (co oznacza również „locha hodowlana") i Stolo (co oznacza „pęd wyrastający z rośliny lub drzewa"). Oprócz dostarczenia wielu podstawowych informacji technicznych dla rolników, prace Varro zainspirowały również rzymskiego poetę Wergiliusza Georgika, wiersze, które celebrują wiejski idealizm i były używane przez Augusta, a później cesarzy, do wzmocnienia wiary Rzymian. Lucius Junius Moderatus Columella pochodził z Hiszpanii, ale mieszkał i prowadził gospodarstwo rolne we Włoszech. Napisał swoje Rei

Rusticae („On Agriculture") około 60-65 AD, aby zachęcić do rolnictwa. Był bardzo zaniepokojony tym, co uważał za upadek włoskiego rolnictwa z powodu nieobecnych właścicieli, którzy nie byli zainteresowani promowaniem rolnictwa. W miarę jak Włochy stawały się coraz bardziej zależne od importowanej żywności, Columella desperacko chciał zachęcić właścicieli ziemskich do większego zainteresowania, ale wiedział, że tylko twarda przeszczep może zmienić sytuację. Celem Res Rusticae, w którym omówiono budynki gospodarcze, plony, owoce, zwierzęta, obowiązki personelu i drzewa, było dostarczenie niezbędnych informacji do pracy na farmie i sprawienia, aby była to udana i opłacalna inwestycja.

Życie w mieście; Marzenia na wsi

Londyn, Waszyngton i Nowy Jork są pełne ludzi ze wszystkich warstw społecznych. Osoby poruszające się i poruszające na szczycie przyjeżdżają do miasta z powodów biznesowych, ze względu na rząd, aby wziąć udział w akcji. Inni ludzie przyjeżdżają ze względu na dostępność pracy oraz bezpieczeństwo i wygodę miasta. Rzym był taki sam. Było to centrum władzy i handlu, przyciągające ludzi jak magnes. Ale jednym z wielkich paradoksów życia w mieście jest to, że mieszkańcy miasta spędzają dużo czasu marząc o tym, by mieszkać gdzie indziej. Kiedy Rzymianie stawali się coraz bardziej zależni od korzyści płynących z życia w mieście i kosmopolitycznej gospodarki, dręczyli się tym, co stracili, tak jak my. Miasta to hałaśliwe, ruchliwe i brudne miejsca, a wielu Rzymian tęskniło za nimi , szerokimi, otwartymi przestrzeniami z dala od tłumów. Wykształceni Rzymianie czytają georgiańskie wiersze Wergiliusza, aby marzyć o raju z przeszłości, gdy idziemy i oglądamy filmy z powieści Jane Austen nakręcone w nieokreślonym świetle na osiemnastowiecznych posiadłościach wiejskich i narzekają na utratę naszej wsi na rzecz autostrad, dróg międzystanowych, parkingów i centra handlowe.

Ucieczka z miasta

Wszyscy wiedzą, co się dzieje, gdy ludzie mieszkają w bliskiej odległości, zwłaszcza ci, którzy mieszkają w miastach. Poeta Juvenal, który mieszkał w Rzymie na początku II wieku naszej ery, nazwał życie w mieście przerażającym hałasem ruchu ulicznego, który nie pozwalał mu zasnąć w nocy. Kiedy próbował się poruszać, zagradzały mu korki, wypadki, tłumy ludzi i unikał spadających dachówek, walki pijaków i rabusiów. Dla przeciętnego superbogatego Rzymianina wiejska posiadłość oferowała błogie schronienie przed rzymskim życiem publicznym i śmierdzącym wrzaskiem. Bogaci Rzymianie potrzebujący ucieczki z miasta pędzili do ekstrawaganckich wiejskich domów, które nazywali villae („farmy"). W wyjątkowych przypadkach wille przypominały wioski lub małe miasteczka, obsadzone przez małe armie niewolników, których właściciele udawali, że „przechodzą na dół" do wiejskiego stylu życia.

Szczęśliwy Horacy i inni

W 39 roku p.n.e. poeta Horacy otrzymał gospodarstwo od swojego przyjaciela i patrona, Mecenasa. Horacy był zachwycony, a po jego podekscytowaniu widać, ile to dla niego znaczyło: „Właśnie o to się modliłem: skromna działka, na której może znajdować się ogród, a niedaleko domu źródło z nieustannym przepływem wody, a nad nimi niewielki kawałek lasu. Bogowie dali mi to wszystko, ale więcej, a nawet lepiej. Jestem szczęśliwy. Merkurego, nie proszę cię o nic więcej poza tym, żebyś zapewnił, że te błogosławieństwa będą trwać przez resztę mojego życia. '' Seneka (5 p.n.e.-65 r. n.e.), wychowawca Nerona, zachorował pewnego dnia i zdecydował się uciec do swojej wiejskiej posiadłości, zdesperowany z Rzymu. Napisał do przyjaciela, aby pochwalić się tym doświadczeniem. Brzmi jak ktoś, komu udało się uciec z Manchesteru lub Chicago na weekend: „Jak tylko zostawiłem za sobą to miażdżące powietrze w Rzymie i ten smród dymnych palenisk kuchennych, które buchają wraz z całym popiołem, wszystkimi trującymi oparami są przechowywane w środku, gdy tylko zostaną odpalone, niż zauważyłem natychmiastową poprawę w moim stanie. Możesz sobie tylko wyobrazić, jak byłem

ożywiony, kiedy dotarłem do moich winnic. Wciągnąłem się do obiadu - równie dobrze możesz mówić o bydle wypuszczonym na wiosenne pastwiska! ”

Kupowanie i inwestowanie w ziemię

Dla szlachetnego Rzymianina, czyli klasy senatorskiej, posiadanie ziemi i gromadzenie bogactwa w ziemi było jedynym akceptowalnym sposobem zarabiania na życie. Więc szlachetny właściciel willi zawsze szukał możliwości powiększenia swojego majątku ziemskiego, co oznaczało wykupienie sąsiednich posiadłości, gdyby pojawiły się na rynku. (Handel był uważany za wulgarny, snobizm, który ułatwiał jeźdźcom zagarnąć rynki handlowe, często zarabiając wystarczająco dużo, aby kupić własne wille). Kupowanie większej ziemi oznaczało rozważenie wszelkiego rodzaju rozważań: czy dom willa był w dobrym stanie? ? Czy w ogóle trzeba go było zachować, czy można go było zburzyć? Czy ziemia była produktywna i dobrej jakości? Jak to się działo w przeszłości? Czy najemcy byli godni zaufania i zadbani? Czy byłoby więcej niewolników niż trzeba było doprowadzić posiadłość do stanu używalności i przynieść niezły zysk? Gdyby zbiory były złe, czy należałoby obniżyć czynsze dla dzierżawców? Dla bogatych arystokratycznych Rzymian to były główne względy w życiu - wiemy, że tak było, ponieważ o nich pisali. Duży i zdrowy majątek wzbogacił tych ludzi i ich najbliższe rodziny, ale też, a może co ważniejsze, stał się tym, co mogli pozostawić swoim spadkobiercom i potomkom, co było ogromną kwestią prestiżu i bezpieczeństwa. Oczywiście im bardziej prestiżowa willa, tym atrakcyjniejsza była dla złych lub urażonych cesarzy, którzy szukali wymówek do konfiskaty najbogatszych posiadłości (np. bezpieczny - bogactwo - również naraża go na ryzyko.

Tour du jour: willa Pliniusza Młodszego

Pliniusz Młodszy (ok. 61-113 n.e.) (pełne imię i nazwisko, Gaius Plinius Caecilius Secundus) był senatorem z Comum (Como), który został gubernatorem prowincji Bitynia i Pontu za Trajana (98–117). Słynie z listów, które wysyłał do przyjaciół i współpracowników. Jednym z najbardziej znanych jest jego opis willi Laurentine około 25 kilometrów od Rzymu w liście, który napisał pod koniec pierwszego wieku naszej ery. To jest tak ważne i żywe. Najlepsze, co mogę zrobić, to pozwolić Pliniuszowi opowiedzieć ci o tym osobiście z kilkoma fragmentami, które wybrałem. Pamiętaj, że jego willa była luksusowym domem, pomimo jego twierdzeń o jej skromności. Teraz udaj się do Pliniusza, aby oprowadził nas po swoim miejscu:

* Wchodząc do willi: „Moja willa ma odpowiedni rozmiar, ale jest niedroga w utrzymaniu. Hol frontowy jest prosty, ale bez podłości, przez który dochodzi się do kolumnad w kształcie litery D, które otaczają mały i wesoły dziedziniec pośredni. . . [co] prowadzi do dobrze oświetlonego i przyjemnego holu wewnętrznego. Stamtąd prowadzi do eleganckiej jadalni, która biegnie w dół do morza, tak że wiatr wiejący z południowego zachodu jest delikatnie opryskiwany przez falujące u jego podstawy. „Po każdej stronie tej jadalni są składane drzwi lub okna o podobnej wielkości, przez które masz widok na trzy różne morza, niejako z przodu i z dwóch stron. Z tyłu widać wnętrze holu, dziedzińce i kolumnady, a od holu wejściowego aż po odległe lasy i góry. „Na lewo od tej jadalni, nieco dalej od morza, jest duża sypialnia, a za nią kolejna, ale mniejsza, z jednym oknem wychodzącym na wschodzące i drugie na zachodzące słońce. Ten pokój ma również widok na morze, ale z bezpieczniejszej odległości. W kącie utworzonym między tą sypialnią a jadalnią znajduje się kącik, w którym ciepło słoneczne jest zatrzymywane i skoncentrowane. Tworzy to zimowe kwatery w gospodarstwie domowym i salę gimnastyczną, ponieważ jest osłonięte od wszelkich wiatrów z wyjątkiem tego, który przynosi deszcz i może być nadal używane po załamaniu się pogody. ”

* Biblioteka i mieszkanie dla niewolników i gości: „Do tego kąta dołącza sala apsydalna, z oknami tak rozmieszczonymi, że słońce świeci przez cały dzień. Na jednej ścianie stoją regały zawierające prace autorów, których nigdy nie mam dość. Obok znajduje się sypialnia naprzeciwko korytarza z

podwyższoną podłogą wyposażoną w rury, które pobierają gorącą parę i cyrkulują ją o ustalonej temperaturze. Pozostałe pokoje po tej stronie willi są zarezerwowane dla moich niewolników i wyzwoleńców, ale większość z nich jest na tyle sprytna, by pomieścić gości. ”

* Kąpiele i widok na morze: „Następna jest zimna kąpiel w apartamencie kąpielowym. Jest duży i pojemny i ma dwie zakrzywione wanny wbudowane w przeciwległe ściany, które są wystarczające, biorąc pod uwagę, że morze jest tak blisko. Dalej jest gabinet olejowo-masażu, komora pieca, kotłownia, a następnie dwa sanktuaria, które są gustowne i bardzo wystawne. Prowadzi to do gorącego basenu, z którego kąpiący się patrzą na morze. W pobliżu znajduje się boisko do piłki nożnej, które słońce ogrzewa podczas zachodu. Stąd idzie się w górę do wieży, która jest dwupiętrowa, dwupiętrowa, układ pokoi, a także jadalnia z panoramicznym widokiem na morze, wybrzeże i wszystkie piękne wille wzdłuż wybrzeża. Na drugim końcu znajduje się druga wieża z pokojem oświetlonym przez słońce, gdy wschodzi i zachodzi. Za to duża piwnica na wino i spichlerz, a pod spodem obszerna jadalnia, w której słychać tylko morze, nawet gdy jest wzburzone. Wychodzi na ogród i podjazd ”.

* Ogród: „Podjazd jest wyznaczony żywopłotem z żywopłotu lub rozmarynu, gdzie skrzynka ma luki, ponieważ skrzynka rośnie bardzo dobrze, jeśli budynki dają jej schronienie, ale więdnie pod wpływem wiatru lub rozprysku morskiego, nawet z pewnej odległości. W wewnętrznej części podjazdu znajduje się cienista pergola z winorośli, na której ścieżka jest tak miękka i wybaczająca, że można po niej chodzić boso. W ogrodzie rosną głównie morwy i figi, które ta gleba sprzyja tak samo, jak wszystko inne odpycha. Tutaj znajduje się jadalnia, która pomimo oddalenia od morza ma równie przyjemny widok na ogród. Wokół tylnej części znajdują się dwa pokoje, z okien których widać wejście do willi i piękny ogródek kuchenny ”.

W innym liście Pliniusz opowiada nam o tym, co zrobił w swojej willi. Jak widać, wydaje się, że nie spędzał czasu na rolnictwie. Pomimo tego, czego ludzie tacy jak Cato chcieli zrobić Rzymianie, prawda jest taka, że bogaci Rzymianie uważali brudzenie rąk za coś dla swoich lokatorów i niewolników: `` Wstaję, kiedy mam na to ochotę, zwykle, gdy wschodzi słońce, a często wcześniej, ale nigdy później. Okiennice pozostają zamknięte, ponieważ ciemność i spokój pomagają mi medytować. Uwolniony od tych wszystkich zewnętrznych zakłóceń, jestem pozostawiony własnym myślom, a moje oczy nie sprawiają, że mój umysł błądzi. Nie mając nic do zobaczenia, moje oczy są kontrolowane przez moją wyobraźnię. „Wszystko, nad czym pracuję, może zostać uporządkowane, wybrane i poprawione w mojej głowie. To, co zrobię, zależy od tego, jak dobrze potrafię się skoncentrować i zapamiętać. Następnie dzwonię do sekretarza, otwieram okiennice i dyktuję mu, co nadałem kształt. Potem odprawiam go, oddzwaniam i ponownie odprawiam. W czwartej lub piątej godzinie po wschodzie słońca (nie trzymam się dokładnej godziny) spaceruję po tarasie lub portyku, gdzie wciąż myślę lub dyktuję to, co jest wyjątkowe w temacie, nad którym pracuję. Kiedy już to zrobię, udaję się na przejażdżkę, podczas której kontynuuję jak wcześniej, kiedy byłem w moim gabinecie lub chodziłem. Uważam, że zmiana sceny ożywia mnie i pomaga mi się skoncentrować. „Kiedy wracam do domu, odpoczywam, a potem spaceruję. Następnie przeczytałem na głos fragment grecki lub łaciński z odpowiednią wymową. Powodem jest bardziej moje trawienie niż dobro mojego głosu, chociaż obie te czynności są poprawiane przez tę czynność. Następuje kolejny spacer, zanim się naoliwię, wykonam ćwiczenia i wykąpię się. Jeśli jem sam z żoną lub z kilkoma przyjaciółmi, czytamy podczas posiłku. Po posiłku słuchamy muzyki lub komedii. Kiedy to się skończy, idę na spacer z domownikami, z których kilku jest dobrze wykształconych. Tak więc wieczory mijają wszelkiego rodzaju rozmowami i nawet gdy dni są najdłuższe, kończą się bardzo przyjemnie ”.

Wille: Opoka rzymskiego rolnictwa

Podstawą rzymskiego świata rolniczego była posiadłość willowa. Willa oznacza farmę, a termin ten był stosowany do prawie wszystkiego, od całkiem rozsądnego gospodarstwa rolnego po rozległe posiadłości wiejskie, które wyglądały tak samo jak farma, tak jak Biały Dom (tak zwana) drewniana chata Abrahama Lincolna w Kentucky. Ale to nie powstrzymało właścicieli przed udawaniem farmerów zgodnie z najlepszą rzymską tradycją. Zachęcali ich pisarze, tacy jak Cato, który powiedział swoim czytelnikom, aby zbudowali willę, do której chcieliby często przebywać, aby farma mogła czerpać korzyści z uwagi i zainteresowania. To jest klucz: rzymscy właściciele willi rzadko mieszkali w willach przez cały czas; zazwyczaj dzielą swój czas między mieszkanie w mieście a wiejską willę. Czasami mieli nawet kilka willi. Rzymskie dostawy zboża, a także ziarno używane przez miasta i forty w całym Imperium, były uprawiane na tych rozległych posiadłościach rolniczych. W rzeczywistości wille były jak fabryki rolnicze, które masowo produkowały żywność, aby ich właściciele byli bogatsi.

Tutaj willa, tam willa. . .

Wille znajdowano w całym rzymskim świecie, zwykle na najlepszych terenach, co jest dowodem upraw na skalę przemysłową. Największe majątki obejmowały nie tylko tysiące niewolników, ale całe wioski społeczności dzierżawionych, pracujących na rozległych obszarach ziemi. Wielu bardzo bogatych właścicieli willi miało kilka willi, odwiedzając je tylko sporadycznie, a do prowadzenia gospodarstwa zwykle wykorzystywali miejscowy personel, taki jak komornik i niewolnicy. Jest całkiem możliwe, że skromne wille były częścią ogromnych posiadłości należących do wielkich właścicieli i mieszkali w nich tylko najemcy. Gdy potęga i wpływy Rzymu rozprzestrzeniły się po całym Cesarstwie Rzymskim, rozpowszechniły się również tradycje willi i rzymskie zamiłowanie do prostszego pochodzenia wiejskiego. Wielki geniusz Rzymu zawsze polegał na tym, by inni chcieli „być Rzymianami", zamiast uważać się za podbitych ludów poddanych. Ci właściciele willi również podchwycili rzymską tradycję literacką i przyswoili ją swoim wyobrażeniom o tym, kim są.

Cesarskie i gigantyczne posiadłości

Najważniejszym właścicielem ziemskim ze wszystkich był cesarz, który posiadał więcej ziemi niż ktokolwiek inny dzięki swemu dziedzictwu, temu, co sam podbił i co zostało skonfiskowane jego wrogom. Były to posiadłości cesarskie i były zarządzane przez cesarskich prokuratorów (zwykle wyzwoleńców), którzy dzierżawili ziemię dzierżawcom (coloni) lub podnajmowali ją dzierżawcom. Najemcy musieli oddawać część swoich produktów (aż jedną trzecią) gospodarzowi, najemcy lub prokuratorowi. Wielkie osiedla willowe niewiele się różniły, po prostu właściciel był prywatnym właścicielem. W czasach Nerona (54-68 n.e.) tylko sześciu właścicieli posiadało połowę prowincji Afryki, którą większość z nich zarządzała, nieustannie wykupując sąsiednie ziemie. Te rozległe posiadłości zarządzane przez niewolników nazywano latyfundiami („rozległymi posiadłościami"), a do czasów Imperium małe gospodarstwa były coraz częściej wynajmowane wolnym dzierżawcom, którzy dostarczali dodatkowej pracy sezonowej. Melania Młodsza była bardzo zamożną chrześcijańską spadkobierczynią w roku naszej ery 404. Miała majątki we Włoszech, na Sycylii, w Afryce Północnej, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii. Wiemy o niej, ponieważ w ramach swojej wiary zwiedzała swoją własność, rozdając ją, ale to pokazuje, jak superbogaci rzymskiego świata byli prawdziwie międzynarodowymi milionerami, pomimo przynależności do kultury, która uważała, że utrzymuje proste życie na wsi. .

Wille w późniejszych latach Cesarstwa

W IV i V wieku naszej ery świat Pliniusza Młodszego i jego willi wydaje się bardzo odległą przeszłością. Niektóre prowincje zostały opanowane przez barbarzyńców. Kiedy w 410 r. Opuszczono Wielką Brytanię, upadek systemu finansowego, rządu prowincji oraz infrastruktury handlowej i komunikacyjnej, a także najazdy barbarzyńców sprawiły, że na początku V wieku jej wille popadły w ruinę. Ale w innych prowincjach zamożni właściciele ziemscy postępowali tak, jakby nic się nie zmieniło.

Auzoniusz (310-395 r. n.e.), galijsko-rzymski poeta i wychowawca cesarza Gracjana (367-383), napisał wiele wierszy, ale jeden z jego najbardziej znanych dotyczył rzeki Mozeli w pobliżu miejsca, w którym dorastał. Naśladując styl rzymskiej poezji klasycznej od takich pisarzy jak Wergiliusz, Auzoniusz opisał Mozelę jako wiejski raj obfitujący w produkty, w tym ryby, i zaludnił ją starożytnymi rzymskimi bogami. Nawet Gaius Sidonius Apollinaris (od 430 r. do 475 r.), Który został biskupem Owernii i pomógł poprowadzić galijski opór przeciwko Wizygotom, pisał o swojej willi i życiu na wsi prawie tak, jakby był osobistym przyjacielem Wergiliusza i żył 500 lat wcześniej. Sidonius mówi również o willach swoich przyjaciół, pokazując, że południowa Galia z V wieku wciąż miał wielu senatorskich arystokratów, którzy lubili tradycyjne rzymskie życie w willach. Mieszkanie w willach oznaczało uzależnienie od ogromnej ilości pracy związanej, bezpiecznej i niezawodnej komunikacji w celu dostarczania i produkcji towarów oraz dostępu do niezawodnych rynków w miastach. W Cesarstwie Wschodnim system ten trwał znacznie dłużej, ale w Cesarstwie Zachodnim, wraz z załamaniem się porządku i utratą prowincji, niemożliwe stało się utrzymanie posiadłości willowych i rzymskiego fantastycznego wiejskiego stylu życia.

Szybka weryfikacja wiejskiej rzeczywistości

Nie daj się zwieść wyobrażeniom Rzymian o sobie. Rzeczywistość dla większości ludzi w Imperium Rzymskim była życiem w niekończącym się znoju na polach, po powrocie z wojny, aby odkryć, że twoje małe gospodarstwo zostało wchłonięte do ogromnej posiadłości niewolników, walczącej z klęskami żywiołowymi, złą pogodą, szkodnikami, poborcami podatkowymi oraz chaos gospodarczy spowodowany w III i IV wieku wojną domową i najazdami barbarzyńców lub zamieszaniem w zatłoczonym bloku mieszkalnym w mieście. Wielu z tych ludzi pracowało jako niewolnicy lub najemcy w rozległych willach lub posiadłościach cesarskich i nie mieli żadnych szans, by kiedykolwiek doświadczyć tego rodzaju życia w willi jak Pliniusz Młodszy i Auzoniusz chwalili się w kółko. Ale prawdą jest również to, że bogaci właściciele willi wyznaczali standardy społeczne dla życia na najwyższym poziomie, a ludzie mniej zamożni robili, co mogli, aby ich naśladować. Dlatego archeolodzy wykopują małe i skromne wille z może tylko kilkoma mozaikowymi podłogami ułożonymi przez drugorzędnego mozaikarza, ponieważ dla mniej zamożnego właściciela willi zła mozaika była lepsza niż żadna mozaika - trochę jak ludzie kupują dziś tanie kopie markowej odzieży noszonej przez gwiazdy filmowe. Jak zawsze, ludzie są prawie tacy sami, niezależnie od czasu i miejsca, na które spojrzysz!

Kiedy byliśmy żołnierzami

Jeśli poprosisz kogoś o opisanie Rzymianina, pierwszą rzeczą, która przyjdzie na myśl, jest rzymski żołnierz, a najprawdopodobniej rzymski żołnierz w stylu Hollywood z ekstrawaganckim napierśnikiem, hełmem z piórami, czerwonym płaszczem i machającym ogromnym mieczem. Nie jest to całkowicie niewłaściwe, ponieważ w dużej części świata podbitego przez Rzymian pierwszą rzeczą, którą zobaczyła miejscowa ludność, była armia rzymska. Armia rzymska była siłą napędową rzymskiej potęgi. Wspominam rzymskiego pisarza Catona, który powiedział, że to rzymscy hodowcy wyprodukowali najlepszych żołnierzy. Byli to ludzie z trwałą siłą i jest z pewnością prawdą, że podczas wojen, które zdobyły Rzymian ich imperium armia rzymska była zdolna do radzenia sobie z klęską, do przystosowania się i wracać po więcej, co niszczyło wrogów Rzymian. Tak więc ten rozdział dotyczy armii rzymskiej: jak to działało, kto w niej walczył i jak wyglądało życie żołnierza.

Opanowanie wszechświata: walczący ludzie

Tak naprawdę nie było „rzymskiej armii" z centrum dowodzenia w Rzymie, a generałowie zgromadzili się wokół mapy świata rzymskiego, kierując swoimi wojskami. Armie rzymskie zostały zebrane, gdy pojawiła się potrzeba różnych kampanii, i były pod lokalnym dowództwem ich poszczególnych generałów. To sięga początków Rzymu, kiedy obywateli klasyfikowano według tego, co mogli zapewnić do służby wojskowej. W czasach późnej republiki armie mogły być oficjalne lub nieoficjalne, ponieważ zostały stworzone po prostu siłą okoliczności. Wszystko sprowadzało się do prestiżu i potęgi generałów, takich jak Mariusz, Sulla, Pompejusz i Cezar. Nagrodzeni przez Senat imperium obrony interesów państwa, ci ludzie, w przeciwieństwie do wcześniejszych generałów, stworzyli własne armie, a także realizowali własne ambicje polityczne. W przeciwieństwie do wcześniejszych armii, te armie były najpierw lojalne wobec swoich generałów, a dopiero potem Rzym. Po tych dniach dowódcą naczelnym był cesarz. Jednostki wojskowe stacjonowały w całym Imperium Rzymskim, głównie w najbardziej kłopotliwych miejscach. Być może najbardziej niezwykłą rzeczą jest jednak to, że ogółem armia rzymska prawdopodobnie nie liczyła więcej niż 300 000–350 000 żołnierzy w szczytowym momencie, co jest zdumiewająco małą liczbą, biorąc pod uwagę ogromną ilość terytorium kontrolowanego przez armię. Aby spojrzeć na to z odpowiedniej perspektywy, rozważmy to: w momencie wybuchu pierwszej wojny światowej w 1914 roku Wielka Brytania miała 740 000 żołnierzy (w tym rezerwistów i inni), podczas gdy Francja i Niemcy miały armie liczące prawie milion żołnierzy każda, co łącznie stanowiło około dziewięciu żołnierzy razy cała armia rzymska. Jednak większość tych żołnierzy walczyła na znacznie mniejszym obszarze niż kontrolowana przez armię rzymską (choć trzeba przyznać, że populacja Europy w 1914 r. Była znacznie wyższa niż w czasach rzymskich). Według bardzo przybliżonych szacunków, około połowa rzymskich żołnierzy była obywatelami piechoty, którzy walczyli w legionach (liczba pojedyncza: legio, legion składający się z prawie 5500 żołnierzy). Resztę nazywano auxilia („pomocnicy" lub „wojska pomocnicze"): wynajęci prowincjonalni, którzy byli podzieleni na piechotę, kawalerię i jednostki mieszane, czasem z wyspecjalizowanymi formami działań wojennych. Długo trwało, zanim armia rzymska przekształciła się w system. Od swoich stosunkowo skromnych początków jako rzymskiej armii obywatelskiej, złożonej z ludzi z Rzymu i Lacjum, armia rzymska urosła w dużą siłę rozproszoną po całym świecie rzymskim. W jej skład wchodzili mężczyźni z każdej ostatniej prowincji: obywatele, którzy wstąpili do legionów, oraz prowincjałowie, którzy wstąpili do jednostek pomocniczych. Obejmował także ludzi spoza granic, „barbarzyńców" pod jakimkolwiek innym imieniem, którzy odgrywali coraz ważniejszą rolę w obronie Imperium.

Legiony i legioniści

Rzymski historyk Tacyt, pisząc pod koniec pierwszego wieku naszej ery, wymienił 27 legionów rozproszonych po całym Cesarstwie Rzymskim w roku 23 n.e. Za panowania Trajana (98-117) istniało

około 30 legionów. Na początku III wieku było ich tylko 19. Liczba legionów wahała się w miarę formowania nowych, a innych zaginięć lub kas. Legiony stacjonowały tam, gdzie były najbardziej potrzebne. W rezultacie Ren - jedna z najniebezpieczniejszych granic - miał osiem legionów, podczas gdy cała Afryka Północna i Egipt miały między sobą tylko cztery. Brytania, jedna z najmniejszych prowincji, ale jedna z najbardziej kłopotliwych, nigdy nie miała mniej niż trzy legiony. Legioniści musieli być obywatelami rzymskimi. W 92 r. Żołnierz III Legionu Cyrenaica został oskarżony o brak obywatelstwa i został natychmiast zwolniony. Mężczyzna musiał wezwać trzech świadków, dwóch żołnierzy i weterana, aby zeznawali, że jest obywatelem.

Organizowanie legionu

W Republice, mniej więcej w czasie trzeciej wojny punickiej (151-146 p.n.e.), liczebność legionu wahała się od 4200 do 5000 piechoty, zależnie od okoliczności, liczącej 300 kawalerii. Legion został podzielony na manipuły, z których każdy składał się z dwóch centurii żołnierzy. Na pierwszej linii znajdowały się manipuły młodych mężczyzn. Za nimi szły nieco starsze wojska, a za nimi starzy, doświadczeni żołnierze. Centuria oznaczała, jak to brzmi, dosłownie 100 żołnierzy. Z czasem jednak termin stał się mniej precyzyjny i w praktyce centuria liczyło 80 żołnierzy. Tych 80 żołnierzy zostało podzielonych na dziesięć „grup namiotowych" (contubernia) po ośmiu mężczyzn. Każda drużyna namiotowa była razem w garnizonie w stałym forcie, a podczas kampanii maszerowali razem, przynosząc swój namiot i sprzęt na przydzielonych im mułach. Legiony przeszły wiele zmian, ale pod koniec pierwszego wieku naszej ery osiągnęły formę, w jakiej istniały przez większość wielkich lat Cesarstwa Rzymskiego: jeden legion w sumie 5120 żołnierzy piechoty rzymskich obywateli. Legion został utworzony w ten sposób:

Mężczyźni razem

6 centurii 80 mężczyzn: 480 (jedna kohorta)

10 kohort tworzyło legion w ten sposób:

9 kohort 480 mężczyzn 4320 mężczyzn

Pierwsza kohorta była podwójna i składała się z dziesięciu centurii po 800 mężczyzn.

800 + 4320 = 5120 mężczyzn

To nie wszystko. W każdej centurii dowodził nim centurion, a jego asystent wzywał optio. Było ich około 128, co daje łącznie 5248. Legion w czasach Imperium miał tylko 120 kawalerzystów używanych jako zwiadowcy i kurierzy, co ostatecznie (nie licząc oficerów) miało 5 368. Możesz do tego dodać innych pracowników ad hoc, takich jak lekarze. Nie wyobrażaj sobie, że jeśli pojawisz się w bazie legionowej, zobaczysz tylko żołnierzy. Oficerów i niektórych centurionów było stać na służbę, wyzwoleńców i niewolników, niekiedy zdarzały się też rodziny oficerskie i nieoficjalne rodziny żołnierzy (mieszkających poza fortecą w osadzie cywilnej). Kiedy generał w Niemczech, zwany Quinctilius Varus, wyruszył na swoją zagładę w 9 r. n.e., jego trzy legiony wyruszyły na kampanię z kobietami, dziećmi i służbą, którzy pomogli mu spowolnić.

Herby legionowe

Różni nosiciele sztandarów nosili emblematy na paradzie i do bitwy:

* Aquila: Złoty orzeł, noszony tylko wtedy, gdy cały legion był w marszu

* Imago: Wizerunek cesarza lub członka jego rodziny

* Signa: standard dla indywidualnego wieku

* Vexilla: flaga na słupie nazywająca legion lub oddział (vexillatio)

Utrata standardów była najgorszą rzeczą, jaka mogła się przytrafić armii rzymskiej. Generał Krassus został zabity i stracił swój w Carrhae w 53 r. p.n.e.. Varus stracił swój w 9 roku n.e..

Struktura dowodzenia

Legion był zwykle dowodzony przez legatus legionis („dowódca legionu"), człowieka o randze senatorskiej, który służył jako pretor. Miał do pomocy sześciu trybunów wojskowych. Najstarszy (tribunus laticlavius, „trybun z szerokim fioletowym paskiem", czyli człowiek o randze senatorskiej) był tym, który pewnego dnia sam stanie na czele legionu. Pozostałych pięciu (tribuni angusticlavii, „trybunowie z wąskimi fioletowymi paskami") było jeźdźcami i zwykle dowodzili już oddziałami pomocniczymi i mogli dalej dowodzić oddziałami kawalerii pomocniczej. Potem był praefectus castrorum („prefekt obozu"), który zwykle był byłym starszym centurionem, który awansował w szeregach. W przeciwieństwie do oficerów był całe życie w wojsku. Starszy centurion w każdej kohorcie dowodził swoją kohortą. Starszy centurion w pierwszej kohorcie nazywał się primus pilus (prawdopodobnie oznacza „pierwszą włócznię"). Był najwyższym centurionem legionu i zajmował stanowisko, które wszyscy młodsi centurionowie mieli nadzieję osiągnąć pewnego dnia. Ale prawda jest taka, że nikt nie wie dokładnie, jak działał system awansów centurionów. Jeśli to wszystko brzmi wesoło i porządnie, możesz o tym zapomnieć. Na początek wiemy, że legiony były często dzielone na oddziały zwane vexillationes („skrzydła"). Centurionów często wysyłano do dowodzenia jednostkami pomocniczymi. Wiemy również, że legiony, jak każda inna grupa ludzi od początku istnienia świata, były podatne na choroby i dezercje, niezależnie od legalnego przebywania żołnierzy poza bazą (zobacz sekcję po tym, aby dowiedzieć się, jakie obowiązki, wojsko i inne), występowali legioniści).

Złota rączka: obowiązki legionisty

Legioniści byli wykorzystywani przez państwo rzymskie do różnych zadań, od wznoszenia fortec, fortów i cywilnych budynków publicznych po budowę mostów, naprawę dróg, pobieranie podatków i pełnienie funkcji policjantów. W nowej prowincji, zwłaszcza na Zachodzie, takiej jak Hiszpania czy Wielka Brytania, żołnierze rzymscy byliby jedynymi ludźmi posiadającymi wszystkie umiejętności niezbędne do ustanowienia rzymskiej cywilizacji. Ich architekci, inżynierowie, stolarze, murarze i kowale byli nieocenieni i odegrali ogromną rolę w rozwoju tych obszarów. Jednym z naszych źródeł jest lista dyżurów III Legionu Cyrenaica w Egipcie pod koniec pierwszego wieku naszej ery. Wymienione obowiązki obejmują straż na lokalnym rynku, patrolowanie dróg, czyszczenie dróg, wykańczanie latryn i opuszczenie portu. W czasach imperialnych legioniści służyli przez około 25 lat, ale wiele z nich trwało dłużej. Mogli mieć nadzieję na przyznanie ziemi od cesarza po zwolnieniu, być może w rzymskiej kolonii innych weteranów lub w jej pobliżu, i prowadzić interesy lub farmę. August twierdził, że osobiście osiedlił 300 000 weteranów. W niepewnym późniejszym terminie legionista o imieniu Vitalinius Felix służył w I Legionie Minervia na granicy z Renem. Po przejściu na emeryturę przeniósł się do Lugdunum (Lyons) w Galii, gdzie sprzedawał ceramikę, aż do śmierci w wieku 59 lat, 5 miesięcy i 10 dni.

Oddziały Pomocnicze

Idea oddziałów pomocniczych polegała na wzmocnieniu armii rzymskiej poprzez wykorzystanie prowincjonalnych, z którymi walczyli niegdyś Rzymianie. Wykorzystując swoje umiejętności bojowe, Rzymianie utworzyli jednostki składające się z Galów, Hiszpanów, kawalerii trackiej, łuczników sarmackich (z obszaru na północ od Morza Czarnego) i wielu innych. Jednostki pomocnicze były przeważnie podzielone na piechotę, kawalerię lub oddziały mieszane. Nawet jeśli początkowo zatrudniano się w jednej prowincji, nowi żołnierze często byli później rekrutowani z miejsc, w których

stacjonowały jednostki, ale zachowano oryginalny tytuł etniczny jednostki. Oto kilka przykładów środków pomocniczych:

* Pierwsza Ala (kawaleria) Traków (północna Grecja).

* Trzecia ala arabów.

* Ósma ala Palmyrenes.

* Pierwsza Tysiącosobowa Konna Kohorta Vardullian (mieszana piechota i kawaleria). Vardullianie pochodzili z Hiszpanii.

* Czwarta kohorta Galów (piechota).

* Pierwsza kohorta łuczników hamiańskich (syryjskich).

A to tylko niewielka część z nich!

Nie ma lepszego opisu jednostek pomocniczych niż ten, który przedstawił rzymski historyk wojskowości zwany Wegecjuszem:

„[Pomocnicy] to najemny korpus cudzoziemców zebranych z różnych części Cesarstwa, składający się z różnej liczby osób, bez wzajemnej znajomości i braku uczuć. Każdy naród ma swoją własną dyscyplinę, zwyczaje i sposób walki. . . jest prawie niemożliwe, aby mężczyźni działali zgodnie w tak różnych i niespokojnych okolicznościach. Jednakże, gdy są odpowiednio wyszkoleni i zdyscyplinowani, służą materialnie i zawsze są połączeni jako lekkie wojska z legionami w szeregu. I chociaż legiony nie uzależniają od nich swojej głównej zależności, nadal postrzegają je jako bardzo znaczący dodatek do ich siły ”.

Organizowanie oddziałów pomocniczych

Pomocnicy nie służyli w legionach. Zostali ułożeni w znacznie mniejsze jednostki, w zależności od kohorty. Dowodzili nimi prefektowie jeźdźcy lub trybunowie, a czasem oddział legionowych centurionów. Oto jak zostali podzieleni:

* Pomocnicze oddziały piechoty były zorganizowane w kohorty po 480 lub 800 osób, podzielone na wieki, podobnie jak legiony.

* Pomocnicze oddziały kawalerii były zorganizowane w skrzydła (alae) liczące około 500 lub 1000 osób, podzielone na turmae (eskadry) po 16 żołnierzy każdy.

* Były też jednostki mieszane, w których do jednostek piechoty dodano bloki 128 lub 256 kawalerii. Nazywały się one cohorts equitatae („konne kohorty”).

Walka o paszę i żołnierze na pierwszej linii: obowiązki pomocników

Pomocnicy maszerowali obok legionistów, a nawet obozowali z nimi, ale płacono im mniej. Co najważniejsze, siły pomocnicze zawsze ponosiły główny ciężar walki. Pomysł był taki, że znacznie lepiej stracić prowincjałów niż obywateli rzymskich. Tak więc w większości bitew na stałe elementy pomocnicze byłyby rzucane jako pierwsze. Czasami legioniści po prostu stali i patrzyli. Powodem, dla którego pracownicy pomocniczy znosili tak surowy układ, było to, że w ten sposób mogli zdobyć obywatelstwo nie tylko dla siebie, ale także dla swoich rodzin. Obywatelstwo nadawano po 25 latach służby (w teorii - często trzymano je w napięciu). Po raz kolejny Rzym miał przewagę, ponieważ inni ludzie też chcieli być Rzymianami. Oczywiście po roku 212 i po przyznaniu obywatelstwa powszechnego przez Karakallę , to rozróżnienie i tak przestało cokolwiek znaczyć. Rzymianie zatrudniali także

niekończącą się serię bardziej dorywczych pomocników ad hoc, często z plemion barbarzyńskich na granicy lub w jej pobliżu, którzy byli jeszcze gorzej opłacani i nie mieli szans na obywatelstwo. Jednostki te, przydatne do podpierania granic, były traktowane jako całkowicie jednorazowe, przez co były znacznie luźniej zorganizowane, a przez to znacznie bardziej zawodne. Jednostki te, czasami ogólnie określane jako foederati (federates), odgrywały coraz ważniejszą, a czasem decydującą rolę w późniejszej historii Rzymu.

Gwardia pretoriańska: garnizon rzymski

Prefekt Gwardii Pretoriańskiej nieustannie pojawia się w historii Cesarstwa Rzymskiego. Pretorianie byli garnizonem Rzymu, więc od razu mieli wpływ na sukcesję cesarską. Początki Gwardii sięgają czasów Publiusa Corneliusa Scipio

Aemilianus Africanus Młodszy (ok. 184-129 p.n.e.), zabrał ze sobą do Hiszpanii osobisty oddział ochroniarz yliczący 500 żołnierzy podczas III wojny punickiej (151-146 p.n.e.), ponieważ żołnierze w Hiszpanii byli zawodni.

Za Augusta pretorianie byli podzieleni na dziewięć kohort liczących około 500 ludzi, z których trzech znajdowało się w koszarach poza Rzymem, a pozostali w różnych włoskich miastach. Pretorianami dowodził jeździecki praefectus praetorio, płacili więcej niż legioniści i służyli znacznie krócej (tylko 16 lat). Od czasu do czasu brali udział w kampaniach wojskowych, mogli awansować na centurionów w legionach, a w 61 r. kilku z nich zostało nawet wysłanych w celu znalezienia źródła Nilu.

Flota: flota rzymska

Chociaż rzymski świat był trzymany razem przez leżenie wokół Morza Śródziemnego, rzymska flota (classis) lub marynarka wojenna była tak naprawdę tylko przedłużeniem armii. Rzymianie nie byli naturalnymi żeglarzami i nie mieli wielkich umiejętności nawigacyjnych ani żeglarskich, pomimo rozległej linii brzegowej Włoch. Kiedy Juliusz Cezar najechał Wielką Brytanię w 55 i 54 roku p.n.e., w obu przypadkach stracił statki z powodu sztormów i przypływów, nie mając pojęcia, jak ekstremalne mogą być. Wielkie sukcesy morskie Rzymian pojawiły się wcześniej w czasie wojen punickich, kiedy Rzym nauczył się żeglować statkami w taki sposób, aby można było ich używać jako platform dla desantowych żołnierzy. Zniszczenie Cylicyjskich piratów przez Pompejusza było wielkim triumfem, ale oczywiście decydującym wydarzeniem, które zakończyło Republikę, była bitwa morska między Antoniuszem a Oktawianem w 31 r. p.n.e.. Pierwsze stałe bazy morskie zostały zbudowane na Forum Julii (Fréjus) w Galii oraz we Włoszech w Misenum i Rawennie za czasów Augusta. Zostały zaprojektowane aby chronić Włochy i floty zbożowe. Misenum stało się główną siedzibą marynarki wojennej niedaleko miejsca, w którym obecnie główna baza marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych, najpotężniejszej na świecie, znajduje się w Neapolu. Różne inne floty rzymskie zostały zainstalowane wokół Imperium, na przykład w Aleksandrii, Morzu Czarnym, Syrii, Niemczech i Wielkiej Brytanii, gdzie chroniły handel lub wspierały siły inwazyjne, dostarczając zaopatrzenie, rozpoznając ląd, budując bazy wypadowe i przewożąc marines. (mile morskie). Floty były generalnie dowodzone przez prefektów jeździeckich. Żeglarze, którzy przybyli głównie ze wschodu, pojawiali się, wykonując różne inne prace, od dostarczania rekrutów dla nowych legionów po budowę spichlerza na Wale Hadriana. Najbardziej znane wydarzenie flotowe miało miejsce w Wielkiej Brytanii w 286 r., kiedy dowódca floty brytyjskiej Carausius użył swojej siły morskiej do buntu przeciwko cesarzom Dioklecjanowi i Maksymianowi. Oblężenie Syrakuz przez Rzymian w latach 213–211 p.n.e. podczas drugiej wojny punickiej było potęgą pomysłowości. Rzymski generał Claudius Marcellus podwoił osiem swoich wojennych galer, aby mogły przenosić drabiny oblężnicze aż do murów miasta. Chodziło o to, że atakujący mogliby rzucić się z góry na obrońców Syrakuzy. Niestety Syrakuzanie mieli pod ręką genialnego matematyka Archimedesa (287-211 p.n.e.). Wśród broni obronnych, które wymyślił, była

taka, która wykorzystywała żelazną linę do podnoszenia rzymskich statków za dzioby, aż staną w pionie. Następnie podwiązano dna statków, a haki puściły, powodując upadek statków i zatonięcie. O wiele mniej wiarygodne i znacznie późniejsze źródło podaje, że Archimedes powiedział Syrakuzom, aby odbijali światło słoneczne za pomocą sześciokątnych luster na drewniane statki. To przypuszczalnie podpaliło je, ale współczesne eksperymenty sugerują, że byłoby to niezwykle trudne, jeśli nie niemożliwe. Tak czy inaczej, Claudius Marcellus porzucił szturm morski, ale dzięki połączeniu wojsk lądowych i syrakuzańskiego zdrajcy przedarł się do miasta i zajął miasto. Archimedes zginął w bitwie, mimo że Marcellus nakazał jego schwytanie.

Posiadanie odpowiedniego sprzętu

Bez względu na to, jak zorganizowano armię rzymską, nic z tego nie miałoby znaczenia, gdyby żołnierze nie mieli odpowiedniego sprzętu. W szczytowym momencie armia rzymska była najlepiej wyposażoną i najlepiej zaopatrzoną siłą w starożytnym świecie.

Mundury i broń

Do połowy pierwszego wieku naszej ery (około panowania Klaudiusza) na wyposażenie przeciętnego legionisty składały się:

* Hełm (z ochraniaczami na policzki i szyję) (galea).

* Kolczuga (lorica hamata).

* Sztylet (pugio).

* Miecz (gladius).

* Tarcza (tarcza).

* Włócznia (pilum).

* Otwarte skórzane buty z ćwiekami (caligae). (To są buty młodego Kaliguli, cesarz AD 37–41, nosił je i dzięki temu otrzymał jego imię).

Po połowie pierwszego wieku n.e. legionista częściej miał zbroję wykonaną z zachodzących na siebie pasów żelaza (lorica segmentata) i bardziej wyszukany hełm z głębszą osłoną szyi i większymi częściami policzkowymi. Ale z wykopanych przykładów jasno wynika, że cały ten zestaw mógł być przekazywany i używany przez wielu różnych żołnierzy przez lata, więc istnieje prawdopodobieństwo, że jakikolwiek skład armii rzymskiej wyglądałby wyraźnie ad hoc. Jednak nie tak ad hoc jak pomocnicy, którzy używali niemal nieograniczonego wachlarza broni i zbroi w zależności od ich specjalizacji, skąd pochodzili i tego, co było dostępne. Największym popisem była kawaleria pomocnicza, która uwielbiała wyposażać swoje konie w ozdobne medaliony na uprzężach. Na specjalne okazje mieli zbroje paradne z maskami na twarz, dzięki czemu mogli udawać mitycznych bohaterów w bitwach na pokaz. Tradycja armii rzymskiej była siłą ofensywną, a nie obronną. Scypion Afrykański Młodszy pewnego razu zobaczył żołnierza pokazującego swoją tarczę i powiedział mu: „To bardzo piękny, mój chłopcze; ale rzymski żołnierz musi mieć więcej zaufania do swojego prawego ramienia niż do lewego ”, co oczywiście oznacza jego ramię z mieczem.

Artyleria

Rzymianie byli ekspertami w artylerii, choć oczywiście bez prochu strzelniczego wszystko to odbywało się za pomocą czystej siły i napiętych lin. Oto część tego, co mieli, a szczególnie nadawał się do wojny oblężniczej:

* Balista: Raczej jak średniowieczna kusza, żelazne strzałki wystrzeliwane z balisty (lub cheiroballisty).

* Onager: katapulta siedząca w ramie. Rzucane ramię, napięte linami owiniętymi wokół osi, zostało odciągnięte i puszczone, rzucając we wroga kamieniami i inną amunicją.

* Baran: nazwa oznacza zarówno samca owiec, jak i taranującego barana i została nazwana, ponieważ tak właśnie robią samce owiec. Tak więc, podobnie jak Rzymianie, używamy tego samego słowa dla obu. Rzymianie używali baranów umieszczonych w pojazdach z kołami. Wewnątrz mężczyźni ciągnęli taran w przód iw tył na rolkach. Był też podobny pojazd, w którym znajdowała się wiertarka, obracana za pomocą wyciągarki.

Najlepsza z możliwych bitew rzymskich w filmach jest w pierwszych minutach Gladiatora. Możesz zobaczyć autentycznie wyglądających rzymskich żołnierzy oblepionych brudem po latach kampanii na niemieckiej granicy, wraz z artylerią, łucznikami i barbarzyńskim wrogiem uzbrojonym w topory. Jest niesamowicie realistyczny, chociaż w rzeczywistości został nakręcony na obrzeżach Londynu.

Trzymanie fortu

Rzymski fort był jak miniaturowe miasto. Bez względu na to, gdzie zbudowano rzymski fort i jak duży, zawsze był zgodny z tym samym podstawowym projektem, chociaż żadne dwa forty nie były identyczne. Największe były twierdze legionowe, mieszczące ponad 5000 żołnierzy, natomiast najmniejsze pełnowymiarowe forty mieściły kohorty piechoty pomocniczej liczące około 500 żołnierzy. Nawet flota używała przybrzeżnych fortów zbudowanych według tego samego projektu. Ale znane są mniejsze, aż po fortece mieszczące tuzin ludzi.

Stały fort opierał się na obozie marszowym, a ideą było zachowanie dyscypliny i organizacji: każdy rzymski żołnierz powinien dokładnie wiedzieć, gdzie powinien znajdować się w forcie, czy to w bazie macierzystej, czy w nocnym obozie marszu. Stałe forty naprawdę powstały pod koniec pierwszego wieku naszej ery i w drugim wieku, kiedy granice Imperium stały się dość statyczne.

Obrona fortu

Forty były ogólnie planowane w kształcie kart do gry z zakrzywionymi rogami i równymi bramami (po jednej z każdej strony, naprzeciw siebie). Nawet największe fortece były większymi wersjami tego samego podstawowego układu. Darń i drewniane mury obronne miały około 4-5 metrów wysokości i wspierały chodnik z drewnianą balustradą. Deski zostały włożone w murawę, aby ją wzmocnić. Kamienne ściany mogły mieć nawet 4,5 metra (15 stóp), z 1,5 metrową (5 stóp) attyką powyżej i często były budowane jako okładziny istniejących wałów murawowych. Za murami wykopano ogromny rów w kształcie litery V (fossa), a jeśli lokalizacja była szczególnie niebezpieczna, dodawano dodatkowe rowy, czasem z zaostrzonymi kołkami wbitymi w boki. Bramy były słabym ogniwem, ale Rzymianie mocno chronili je flankującymi wieżami bramnymi. Wieże interwałowe wokół murów dodały dodatkowe punkty widokowe. Siatka ulic dzieli wnętrze na różne strefy. Najważniejszym fragmentem była strefa centralna (latera praetorii), w której znajdowały się budynki administracyjne. Rzymski fort mógł być zbudowany z drewna i murawy, kamienia, a nawet kombinacji. Trawa i drewno były szybkie, łatwe do uzyskania i niezwykle skuteczne. Praca w postaci żołnierzy była i tak dostępna, więc archeolodzy często znajdują kilka różnych budowli fortu, wzniesionych w tym samym miejscu w ciągu kilku lat, zwłaszcza od pierwszego wieku naszej ery lub wcześniej. Po tej dacie forty były zwykle budowane z kamienia, ponieważ przy ustalonych granicach jednostki znacznie rzadziej przenosiły się ze stałych baz.

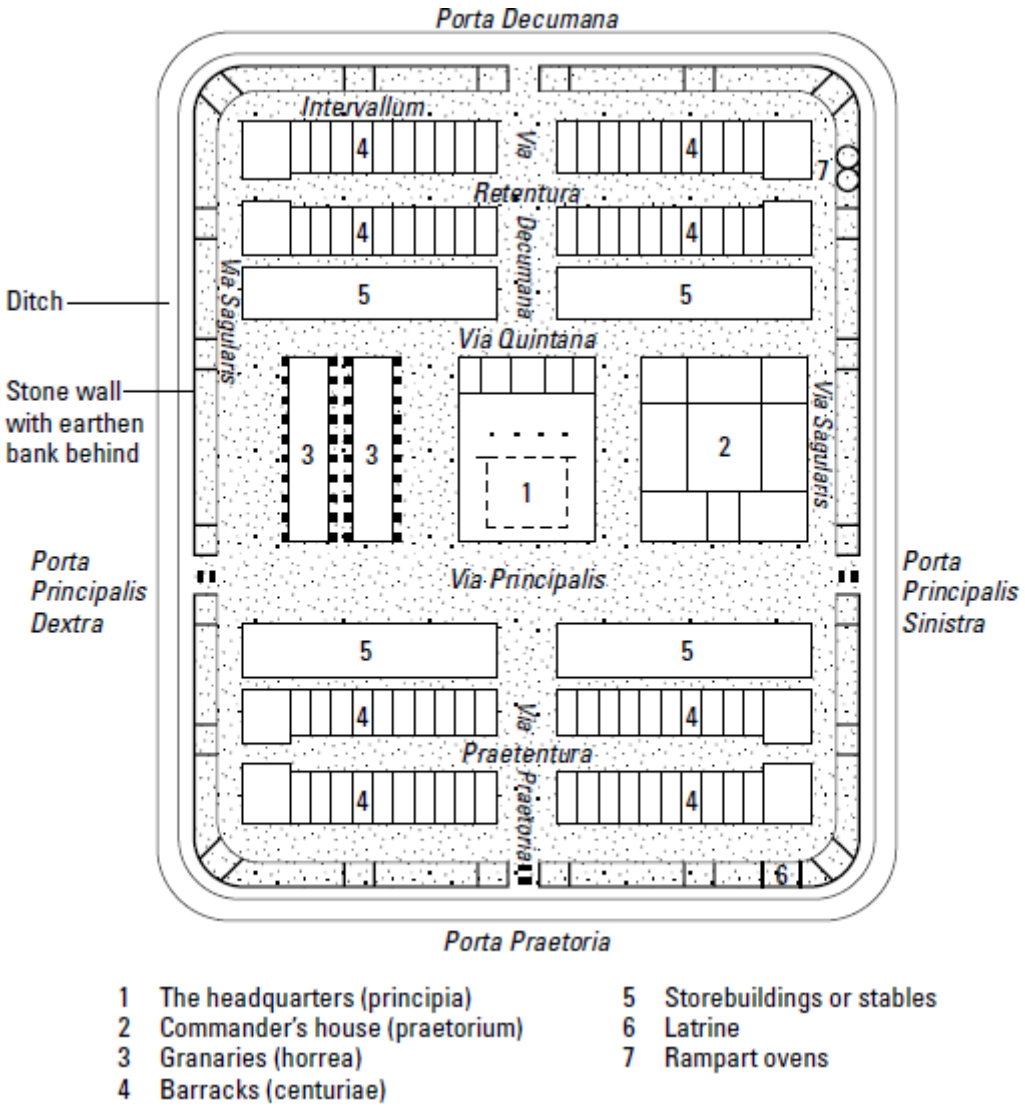

Budynki fortowe

Forty posiadały wszelkie udogodnienia niezbędne do codziennego życia w rzymskiej armii, w tym zbrojownie i warsztaty do wytwarzania i naprawiania wszystkiego, czego potrzebował żołnierz, od skromnej klamry po artylerię:

* Koszary (contubernia): Zajmowały większość obszaru fortu, z jednym blokiem na każde stulecie (80 mężczyzn).

* Dom dowódcy (pretorium): Obok siedziby głównej. W pobliżu legionowych fortec były też domy dla trybunów.

* Spichlerze (horrea): Zwykle budowane parami w pobliżu budynku siedziby i mocno przypięte, aby wytrzymać nacisk osiadania ziarna.

* Siedziba główna (principia): ośrodek nerwowy, w którym przechowywano standardy, kosztowności i dokumenty administracyjne.

* Szpital (valetudinarium): Nie zawsze zbudowany.

* Warsztat (fabrica): gdzie można było zobaczyć wszystkie potrzeby fortu, takie jak stolarstwo, kowalstwo i odzież (nie zawsze zbudowane).

Pomiędzy budynkami a umocnieniami zawsze istniała duża szczelina, aby żołnierze mogli spieszyć się w obronie murów fortu i ochrony budynków. Jedynymi konstrukcjami znajdującymi się na skraju były zwykle piece kuchenne (trzymane z dala od baraków ze względu na niebezpieczeństwo pożaru) i latryny. Łaźnie stanowiły takie zagrożenie pożarowe, że często budowano je poza fortem w pewnej odległości, ale twierdze legionowe zwykle miały łaźnie w murach. Układy rzymskich fortów są tak podobne, że jeśli archeolog znajdzie kilka kluczowych punktów odniesienia podczas wykopalisk, resztę planu można zwykle opracować na podstawie tego. Forty są sercem rzymskiego geniuszu: chodziło o system. Architekci wojskowi mogli łatwo i szybko rozplanować sprawy, a każdy żołnierz wiedział, co musi zrobić i gdzie należy, po ukończeniu fortu. Czasami legiony budowały wyspecjalizowane składy fabryczne, które były ośrodkami przemysłowymi, szczególnie przydatnymi, gdy legion znajdował się w miejscu, z którego nie można było kupić ceramiki i innych wyrobów przemysłowych. XX legion w Chester w Wielkiej Brytanii miał skład robót w pobliżu miejsce zwane Holt. Tutaj legion wykonał między innymi ceramikę, cegłę i dachówki, a następnie wysłał je w dół rzeki do swojej fortecy w Chester. Ale armia miała ogromne zapotrzebowanie na żywność i zasoby. Kupował też towary lub po prostu rekwirował je jako daninę z podbitych terytoriów.

Obozy marszowe

Obozy marszowe były po prostu fortami budowanymi w ruchu, chociaż prawdopodobnie lepiej byłoby powiedzieć, że były to trwałe wersje obozów marszowych. Armia biorąca udział w kampanii najwyraźniej potrzebowała nocnego postoju. Wybrano odpowiednie miejsce na podwyższeniu z dostępem do wody, a fortecę rozplanowano systematycznie, poczynając od namiotu dowódcy (pretorium). Gdy ulice zostały wytyczone ze wszystkimi miejscami dla żołnierzy, żołnierze wyciągnęli łopaty i wykopali rów głęboki na około 1 metr, a następnie wykorzystali łup do stworzenia wału. Każdy mężczyzna niósł drewniane paliki, więc natychmiastowa palisada, którą można skonfigurować. Żołnierzom przydzielono następnie różne szczegóły, takie jak ochrona wału lub ochrona zapasów. Rano lub gdy tylko armia ruszyła dalej, obóz został spakowany, a wał wrzucony z powrotem do rowu.

Wał Hadriana

Najsłynniejszym zabytkiem Hadriana była jego długa na 76 mil granica w Wielkiej Brytanii. Kompleks kamiennych murów, fortów i fortec rozmieszczonych w odstępach co 1 milę z wieżami widokowymi w odstępach co jedną trzecią mili, wraz z przednimi i tylnymi obronnymi robotami ziemnymi, stworzył wstęgę rzymskiego życia wojskowego w północnej Wielkiej Brytanii. Jeden z rzymskich historyków powiedział, że chodziło o „oddzielenie barbarzyńców i Rzymian", ale jasne jest, że przekroczenie Muru było dozwolone. Jego prawdziwym celem było prawdopodobnie kontrolowanie ruchu, zapobieganie kłopotom i egzekwowanie opodatkowania, a nie całkowite ich powstrzymanie. Odkąd Hadrian odwiedził Wielką Brytanię mniej więcej w czasie, gdy wzniesiono mur, prawie na pewno pomógł go zaprojektować. Patelnia z brązu, z wyrytymi nazwami kilku fortów Muru, niedawno znalezionych w Wielkiej Brytanii, zawiera również słowa Val (l) i Aeli, które dają nam starożytną nazwę granicy: „The Aelian Frontier '', nazwana na cześć Hadriana (jego pełne imię brzmiało Publius Aelius Hadrianus). Mur przeszedł wiele napraw, renowacji i przemyślenia, ale pozostał mniej lub bardziej trwałym elementem wyposażenia, dopóki Wielka Brytania nie została opuszczona przez Imperium na początku V wieku. Do dziś można zobaczyć duże fragmenty muru. Mur jest badany przez rzymskich wojskowych z całego świata i odwiedzany przez miliony turystów.

Utrzymywanie wroga z daleka: Fortyfikacje graniczne

Ochrona granic nie była ściśle związana z rzymską tradycją, ponieważ Rzymianie generalnie zakładali, że będą się stale rozszerzać. Ale do czasów Hadriana (117-138 n.e.) podjęto decyzję o zaprzestaniu podboju nowego terytorium (zob. Rozdział 17). Granice zostały ustalone, a Rzymianie musieli znaleźć sposoby na trwałą ochronę swoich wojsk i granic. Wszędzie tam, gdzie było to możliwe, wykorzystywano rzeki, takie jak Ren w Niemczech lub inne naturalne granice. Wieże strażnicze zostały zbudowane i działały jak współczesne kamery CCTV, w których żołnierze mogli uważać na barbarzyńców próbujących się przekraść. Ostrzeżenie może być wtedy wysłane przez latarnię lub posłańca konnego do najbliższego fortu. W niektórych miejscach po prostu nie było naturalnych granic, więc zawsze praktyczni Rzymianie musieli stworzyć własne. Najbardziej ekstremalnym i najbardziej znanym jest Mur Hadriana w Wielkiej Brytanii, ale nie jedyny. Na przykład inne granice łączyły się z Renem i Dunajem, a na pustyni Egiptu łańcuch odległych fortów chronił najbogatszą prowincję Imperium.

Późna armia

Od panowania Marka Aureliusza (161-180 n.e.) Cesarstwo było atakowane na granicach. Nie zawsze i nie wszędzie, ale ataki stopniowo narastały i nasilały się w trzecim wieku, w dobie krótkotrwałych „cesarzy-żołnierzy" (patrz rozdział 19). Kawaleria stała się szczególnie ważna. Gallienus (253-268) jako pierwszy utworzył niezależną armię kawalerii pod dowództwem własnego dowódcy i oddał legiony pod dowództwo jeźdźców, a nie senatorów. Naprawdę duże zmiany rozpoczęły się za Dioklecjana (284–305) i Tetrarchii (rozdział 20). Dioklecjan zwiększył liczbę legionów do około 60. Ustawiono je parami wzdłuż granic, razem z jednostkami kawalerii, ale kilka zostało przyłączonych bezpośrednio do ruchomego dworu cesarskiego (comitatus) wraz z oddziałami kawalerii najwyższej rangi.

Podział armii

Za Konstantyna (307-337) nacisk na mobilność stał się pierwszym priorytetem, chociaż zmiana rozpoczęła się za Gallienusa (253-268). Armia została teraz w pełni podzielona na następujące:

* Comitatenses (od pochodzi oznaczający członka cesarza orszak): Komitety toczyły wojny wokół Imperium i były dobrze wyszkolonymi, dobrze opłacanymi żołnierzami wysokiej jakości, opartymi na około tuzinie 500-osobowych jednostek kawalerii, które stworzyły rdzeń mobilnej armii cesarza. Byli to ludzie, którzy ścigali się, by stawić czoła armii najeźdźców.

* Limitanei (od limes, „frontier"): Graniczne garnizony, głównie piechoty, utrzymywały odnowioną obronę graniczną i były pod każdym względem niższego stopnia. W rzeczywistości byli to pograniczna karma dla włóczni, gorączka dawnych jednostek pomocniczych, grup doraźnych najemnych prowincjałów, a nawet barbarzyńców. W rezultacie mieli różne zdolności bojowe i, co gorsza, lojalność. W międzyczasie legiony zostały wycofane z granic, aby stworzyć ufortyfikowane twierdze i ośrodki wojskowe w obrębie Imperium, które chroniłyby ludność cywilną i zasoby wojskowe w przypadku inwazji. Nowe forty dla późnej armii.

Garnizony graniczne nadal zajmowały swoje stare forty, ale opracowano nową formę architektury wojskowej, która przypominała średniowieczne zamki. Z większymi murami i ogromnymi wysuniętymi wieżami i bramami, które wspierały artylerię obronną, nowe forty były naprawdę masywnymi związkami obronnymi. Te same cechy często można znaleźć na rzymskich murach miejskich, takich jak te zbudowane przez Aureliana dla Rzymu.

Koniec armii rzymskiej na Zachodzie

Problem w tym, że gdy armia została podzielona na lokalne garnizony graniczne, przyszłym cesarzom łatwiej było zarobić na lokalnej lojalności i rebelii. Ogromna porażka nastąpiła również w 378 roku,

kiedy cesarz Wschodniego Cesarstwa Walens (364-378) został zabity w Hadrianopolis, próbując odeprzeć Ostrogotów i Wizygotów. Na początku V wieku Zachód stanął przed trzema kluczowymi problemami:

* Stracono tyle terytorium, którego Zachód nie mógł wesprzeć ani zapewnić armiia, której potrzebował.

* Seria buntów wewnątrz Cesarstwa Rzymskiego zabrała wojska z dala od granic i pozwoliła na zniszczenie fortów i umocnień.

* Zachód stawał się coraz bardziej zależny od zatrudniania barbarzyńskich żołnierzy zwanych foederati, którzy byli lojalni tylko wtedy, gdy im płacono. Mogli zwrócić się przeciwko Imperium bez ostrzeżenia.

W międzyczasie Wschód znacznie mniej ucierpiał na skutek inwazji i był w stanie wesprzeć potrzebną mu armię. Ostatecznie to, co zrobiło to dla armii na Zachodzie, to po prostu to, że nie było wystarczających zasobów lub pieniędzy, aby to utrzymać. Ostatnią odnotowaną jednostką z dawnych czasów była Dziewiąta Kohorta Batawów, która prawie 400 lat wcześniej była odpowiedzialna za niektóre tabliczki do pisania znalezione w forcie Vindolanda w północnej Wielkiej Brytanii. Część żołnierzy jednostki próbowała odzyskać wynagrodzenie za panowania Romulusa Augusta (475-476). Żołnierze zostali zabici i wrzuceni do rzeki. Armii rzymskiej na Zachodzie już nie było.

Miejska dżungla

Cesarstwo Rzymskie było imperium miast. Rzym był miastem i używała miast do kierowania imperium. Jeśli spojrzymy na to, czym stał się Rzym, możemy bardzo dużo zrozumieć, co spowodowało, że Rzymianie tak działali. Nie jest przesadą stwierdzenie, że bez miast rzymska potęga nie mogłaby istnieć. W całej tej książce pojawia się stały motyw: Rzymianie byli geniuszami w przekonywaniu innych ludzi, że „bycie Rzymianą" to dobra rzecz. Miasta wywarły na ludziach wrażenie dzięki rzymskiej potędze, ale jednocześnie stworzyły poczucie porządku, trwałości i bezpieczeństwa oraz były istotną częścią rządu i gospodarki.

Idea miasta

Istotą rzymskiego świata było miasto. Sam Rzym był często nazywany po prostu Urbs, „miastem". W starożytnym świecie śródziemnomorskim z początku pierwszego tysiąclecia p.n.e. idea miasta była już synonimem wspólnoty. Potężna i znacznie starsza cywilizacja Egiptu była rządzona z wielkich miast, takich jak Teby i Memfis, które były domem nie tylko dla dużej liczby ludzi z domami i firmami, ale także oddawały rozległe obszary kompleksom świątynnym i pałacom królewskim. Grecja została podzielona na państwa-miasta, w których w głębi kraju rządziły takie miejsca jak Ateny. Kolonia fenicka Kartagina w Afryce Północnej była ważnym miastem handlowym, mającym stać się największym rywalem Rzymu. Sam Rzym wyrósł z kolekcji wiosek, które zostały zjednoczone pod panowaniem pierwszych królów dzięki ich wspólnej kulturze i wspólnemu interesowi bronienia się przed wrogami w regionie. Ci pierwsi królowie przedstawili wczesnym Rzymianom idee usług publicznych i rządów i inspirowali się miastami, które już istniały w rejonie Morza Śródziemnego, w tym greckimi koloniami na Sycylii i południowych Włoszech. Rzymianie wierzyli również, że ich miasto zostało wyświęcone przez Boga w micie Eneasza i jego potomków Romulusa i Remusa. Rzym był więc nie tylko praktycznym ośrodkiem, ale także miejscem o duchowej tożsamości, którego przeznaczeniem było rządzenie światem. Wywołało to odurzające poczucie wspólnoty, podsumowane sposobem, w jaki Rzymianie przedstawiali miasto jako postać kobiecą siedzącą na zbroi, w hełmie i trzymającą w ręku Zwycięstwo (skrzydlatą boginię). Efektem w starożytności było stworzenie idei, że rzymska cywilizacja miejska była podstawą bezpieczeństwa. Świat przyrody jest niebezpieczny i nieprzewidywalny. Miasta są odpowiedzią człowieka - dlatego tak wielu z nas żyje w nich dzisiaj. Dla Rzymian stworzyło to paradoks: czuli, że Rzym i jego imperium są nagrodą od bogów za wyższą cywilizację, ale wygoda i łatwość życia złagodziły ich i stworzyły populację, która nie mogła się równać z wytrzymałymi twardzielami. ludzi, którzy założyli Rzym i zbudowali go. Ponieważ presja na cywilizację rzymską rosła od najazdów barbarzyńców w III wieku naszej ery i później, Rzymianie byli absolutnie przerażeni myślą, że sam Rzym może zniknąć. Jeśli to brzmi dziwnie, wróć myślami do 11 września i przypomnij sobie, jak przerażeni byli nowojorczycy, kiedy wydawało się, że istnienie ich miasta wisi na włosku. Św. Hieronim, chrześcijański nauczyciel, napisał to w liście z 413 r., Zaledwie trzy lata po splądrowaniu Rzymu przez Hunów Attyli. Jako chrześcijanin myślał, że wszystko to ma związek z grzechami narodu rzymskiego, powtarzając uczucia Tacyta sprzed trzech wieków o upadku czasów imperialnych, ale chodzi o to, że Hieronim myślał, że jest świadkiem końca świata: nas. Świat popada w ruinę, ale nasze grzechy wciąż kwitną. Wspaniałe miasto, które niegdyś było głową Cesarstwa Rzymskiego, zostało pochłonięte przez jeden potężny ogień„.

Rzym: szablon miejski

Rzym mógł być tylko jednym z wielu miast w rejonie Morza Śródziemnego w starożytności, ale żadna inna starożytna cywilizacja nie rozwinęła tego miasta w taki sam sposób jak Rzymianie. Miasto Rzym potrzebowało wieków, zanim wyrosło na rozległego potwora, którym stała się za czasów cesarzy, kiedy to Rzym był ogromnym, skoordynowanym organizmem rządzącym, usługami publicznymi, usługami

użyteczności publicznej i komunikacją. Potęga i bogactwo Rzymu przyciągały ludzi w ogromnych ilościach, z których wszyscy potrzebowali rządzenia, karmienia i rozrywki. Im więcej było ludzi, handlu i przemysłu, tym bardziej prestiżowi byli ludzie, którzy ich kontrolowali. W pierwszym wieku p.n.e. wielu wyjątkowo wpływowych ludzi, takich jak Cezar i Pompejusz, walczyło o kontrolę nad Rzymem, częściowo poprzez zapewnienie publicznych obiektów i rozrywek. Kiedy cesarz August wymienił swoje życiowe osiągnięcia, potrząsnął dziesiątkami budynków, które zbudował lub naprawił, aby pokazać swoją siłę i hojność (wymienione w sekcji „Ulepszanie modelowego miasta" w dalszej części tego rozdziału). Ci ludzie chcieli, aby Rzym był wizytówką ich własnej oraz rzymskiej potęgi i boskiego wsparcia. Udało im się znakomicie. Nawet dzisiaj wspaniała historia Rzymu i majestatyczne ruiny dają mu status ponad wszystkimi innymi miastami na świecie. Od tego czasu Rzym miał ogromny wpływ na rozwój miast. New York Grand Central Station i Washington DC Union Station są wzorowane na rzymskiej architekturze. Ogromne bogactwo handlowe Liverpoolu XIX wieku doprowadziło do powstania zestawu budynków publicznych opartych bezpośrednio na rzymskich projektach. Rzymianie rozwinęli Rzym w ogromny szablon dla jej cywilizacji. W centrum znajdowały się rzymskie budynki publiczne, fora handlu i handlu, bazyliki prawnicze i świątynie religii państwowych, a także pałace cesarskie. Wokół nich porozrzucane były teatry, amfiteatry i Circus Maximus. Sieć drogowa promieniowała z centrum przez osiedla, natomiast nad miastem akwedukty niosły wodę, a poniżej miasta odprowadzały ją kanalizacje. Rzymski system sędziów miejskich, od konsulów po edylów, był używany do zarządzania nie tylko Rzymem i jego najbliższym otoczeniem, ale całym Imperium Rzymskim. Utworzono różne prefektury jeździeckie, aby kontrolować kluczowe usługi, takie jak dostawy zboża, garnizon miejski, straż pożarną i drogi. Chociaż Rzym ewoluował przez stulecia, u szczytu miał kilka kluczowych cech:

* Amfiteatry: miejsce walk gladiatorów i bestii.

* Bazyliki: sądy i administracja.

* Łaźnie: Rozległe publiczne kąpieliska zapewniane przez państwo, a także wiele prywatnych mniejszych koncernów.

* Cyrki: miejsce, w którym odbywają się wyścigi rydwanów.

* Kuria: Dom Senatu, w którym spotykali się senatorowie.

* Fora: publiczne place handlowe i polityczne otoczone sklepami i firmami.

* Usługi publiczne: głównie obrona, akwedukty, kanalizacja, straż pożarna i drogi.

* Świątynie i obszary religijne: Świątynie ufundowane przez cesarzy, bogatych obywateli lub korporacje w celu dbania o interesy ich i narodu rzymskiego, oddające cześć kultom państwowym, lokalnym, wyspecjalizowanym i wschodnim.

* Teatry: komedie, tragedie i czytania poezji.

Nic dziwnego, że historyk przyrody Pliniusz Starszy powiedział, że „nie było miasta na świecie, które można porównać do Rzymu pod względem wielkości". Pisząc o roku 73 n.e., powiedział, że Rzym miał 14 regionów administracyjnych, z drogami tworzącymi 265 skrzyżowań, a 60 mil głównych dróg w Rzymie rozchodziło się promieniście od punktu na Forum do 37 bram na 13 milach murów obronnych.

Strabon odwiedza Rzym

Geograf Strabon odwiedził Rzym w czasach Tyberiusza (14-37 n.e.). Zastanawiał się nad niezwykłymi budynkami publicznymi, ale był też zafascynowany ciągłą rozbiórką i odbudową, która miała miejsce:

„Istnieje ciągłe zapotrzebowanie na drewno i kamień do niekończących się prac budowlanych w Rzymie. Spowodowane jest to często zapadającymi się domami oraz pożarami i rozbiórkami domów, które wydają się nigdy nie kończyć. Te zbycia są rodzajem celowego wyburzenia, w którym każdy właściciel burzy swój dom, a następnie odbudowuje go, gdy tylko zapragnie. W tym celu ogromna liczba kamieniołomów, lasów i rzek w regionie, które dostarczają materiały, oferuje doskonałe zaplecze. nowe budynki, bo uważał, że Rzym wygląda brzydko.

Ulepszanie miasta modelowego

Cesarzowi Augustowi (27 p.n.e. - 14 n.e.) szczególnie zależało na tym, aby Rzym stał się wizytówką rzymskiej potęgi cesarskiej, ale podążał tylko za pewnym trendem. WI wieku p.n.e. generał Pompejusz Wielki zbudował ogromny teatr, a Juliusz Cezar był odpowiedzialny za liczne budynki, takie jak Bazylika Julia. Augustus wykorzystał swojego przyjaciela Agryppę do zorganizowania większości nowych prac, a oto niektóre z ich osiągnięć (te, które można dziś zobaczyć, są oznaczone gwiazdką):

* Ukończono forum i bazylikę Juliusza Cezara *

* Odrestaurowano stare świątynie i wzniesiono nowe, takie jak ogromna świątynia Marsa Ultora (Mściciela) *, która spełniła przysięgę złożoną przez Augusta przed bitwą pod Filippi w 42 r. p.n.e. i kolejną złożoną deifikowanemu Juliuszowi Cezarowi

* Zbudowano nowe forum, Forum Augusti *

Forum w Rzymie jest tak zrujnowane, że możesz wybaczyć, że zastanawiasz się, czy Rzymianie byli tak dobrzy w budowaniu, jak się często twierdzi. Cóż, stało się tak, że w roku 667 bizantyjski cesarz Konstans II zdecydował, że spinki z brązu i żelaza, które trzymały razem kamienne bloki budynków Forum, byłyby dla niego o wiele bardziej przydatne, przetopione w broń do jego wojen w obronie Bizancjum. Imperium. Dlatego kazał je wszystkie usunąć, co oznaczało, że kolejne trzęsienia ziemi (nietypowe w tej części świata) spowodowały zawalenie się większości budynków.

* Przewodniczył Ołtarzowi Pokoju Augusta (Ara Pacis Augustae) *, zamówionym przez Senat i poświęconym w 9 p.n.e.

* Zbudował Teatr Marcellusa * dla upamiętnienia siostrzeńca Augusta (który zmarł w 23 p.n.e.)

* Zainstalowano nowe akwedukty

* Zbudowano oryginalny Panteon (później przebudowany i przeprojektowany przez Hadriana) *

* Wzniesiono ogromne mauzoleum Augusta i jego rodziny *

Wielu cesarzy, którzy przybyli po Auguście, zaopatrzyło Rzym w większe i bardziej imponujące budynki publiczne. To tylko niektóre z nich:

* Klaudiusz (41-54) zbudował akwedukt.

* Wespazjan (69-79) zapoczątkował Koloseum *.

* Tytus (79-81) ukończył Koloseum i zbudował łaźnie publiczne.

* Domicjan (81-96) zbudował cyrk.

* Trajan (98-117) zbudował więcej łaźni publicznych i nowe, rozległe, wielopoziomowe forum *.

* Hadrian (117-138) zbudował ogromną podwójną świątynię Wenus i Rzymu * oraz odbudował Panteon *.

* Caracalla (211-217) zbudował rozległy kompleks kąpielowy *, który nadal dominuje w południowej części Rzymu.

* Maksymian (286-305) zbudował Termy Dioklecjana. Z wielkiej, sklepionej chłodni (frigidarium) przetrwało wystarczająco dużo, aby w okresie renesansu został przebudowany przez Michała Anioła (1474–1564) na kościół Santa Maria degli Angeli *, a dziś jest to jeden z największych zabytków Rzymu.

* Maxentius (306-312) zbudował ogromną sklepioną bazylikę *, której część do dziś góruje nad Forum.

Mapa miasta Rzymu

Za czasów Septymiusza Sewera (193-211 n.e.) rozległa mapa Rzymu - Forma Urbis Romae - została wyrzeźbiona na marmurze i wystawiona w mieście. Mierzący 18 na 13 metrów, rejestrował wszystko, od sklepów po potężne budynki użyteczności publicznej. Niestety, tylko od 10 do 15 procent przetrwało, rozbitych na 1186 części, ale te fragmenty zachowują istotne dowody, w tym plan Teatru Pompejusza, który jest nadal pogrzebany.

Obywatelska korupcja i niekompetencja

Niekompetencja i korupcja mogły zrujnować projekty budynków użyteczności publicznej. Na początku II wieku Pliniusz Młodszy był namiestnikiem Bitynii i Pontu w Azji Mniejszej. Pisał do Trajana (98-117 r. n.e.) o różnych problemach z budynkami w jego prowincji, w tym o tym jęku: „Nicejczycy odbudowują również swoje gimnazjum (które spłonęło przed moim przybyciem do prowincji) na znacznie większą skalę. Wydali już spore wydatki i obawiam się, że mogło to pójść na marne. Budynek jest nieregularny i ma złe proporcje, a obecny architekt, co prawda rywal tego, który był na początku projektu, twierdzi, że 22-metrowe mury nie są wystarczająco mocne, aby utrzymać nadbudowę. Dzieje się tak, ponieważ rdzeń jest wypełniony gruzem, a ściany nie są pokryte cegłą ”. Nikt nie wie, jaki był wynik. Ale z innych wykopanych budynków jasno wynika, że Rzymianie nie zawsze byli błyskotliwymi inżynierami budowlanymi i bez wątpienia przyczyną były czasami niekompetencja i korupcja, tak jak dzisiaj naśladowca Rzymian.

Odkrywanie rzymskiego świata oznacza dziś zwiedzanie takich miejsc jak Pompeje i Ostia we Włoszech, Efez i Aspendos w Turcji, Thuburbo Majus i Dougga w Tunezji, Arles i Nîmes w Galii oraz Londyn i Cirencester w Wielkiej Brytanii - wszystkie zawierają znane rzymskie cechy urbanistyczne. Każde z tych miast ma swoją własną historię, ale w czasach Cesarstwa Rzymskiego wszystkie one były zgodne z podstawowym rzymskim szablonem urbanistycznym. Historia była taka sama w całym Imperium Rzymskim, ponieważ stolice prowincji lub regionów funkcjonowały jak miniaturowi Rzymianie. Każda z nich miała własne forum, bazylikę, świątynie Jowisza Kapitolińskiego i kult cesarski, teatry, kamienice, burdele, bary i publiczne toalety. Każdy z czasów rzymskich rozpoznałby udogodnienia i układ. Ale nie zakładaj, że wszystko zostało skopiowane z Rzymu. Rzym skopiował pomysły z innych miejsc. Rzymianie wiele swoich pomysłów na architekturę klasyczną wzięli od Greków. W południowych Włoszech znaleźli miasta takie jak Pompeje, które miały kamienny amfiteatr, kamienny teatr i bazylikę na długo przed Rzymem. Geniusz rzymski łączył to wszystko z ideą rządu miasta, aby stworzyć miasto rzymskie. W każdym większym mieście lokalne zgromadzenie obywatelskie wzorowało się na rzymskim senacie, wybierając swoich lokalnych sędziów, tak jak Rzym wybierał swoich konsulów, trybunów, edylów i kwestorów. Rzym miał swoich dwóch konsulów, podczas gdy Pompeje, podobnie jak wiele innych miast Cesarstwa, miały jej dwóch wybieranych co roku sędziów zwanych duoviri („dwaj mężczyźni”). Sędziowie ci byli często odpowiedzialni za oddawanie do użytku i opłacanie budynków użyteczności publicznej. Dzięki temu zarówno oni, jak i ich miasta wyglądali dobrze i było sposobem kupowania głosów, więc sędziowie rywalizowali między sobą o bycie najbardziej hojnym. Na przykład w małym miasteczku w północnej Wielkiej Brytanii o nazwie Brough-on-Humber żył edyl Marcus Ulpius

Januarius, który za panowania Antoninusa Piusa (138-161 n.e.) zaopatrzył miejski teatr w scenę. W Cesarstwie Wschodnim życie miejskie było już dobrze ugruntowane, a miasta pochodzenia greckiego, takie jak Efez w Azji Mniejszej, zostały ozdobione rzymskimi dodatkami. W zachodnim imperium życie miejskie było raczej nowością, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i północnej Galii. Miasta musiały być zakładane przez Rzymian i budowane zgodnie z ogólnym rzymskim motywem. W odległych rejonach to prawdopodobnie cesarz musiał zamawiać i opłacać budynki użyteczności publicznej, a nie miejscowe grubaski.

Dwa genialne pomysły

Rzymianie nie byli najbardziej oryginalnymi architektami. Wiele z ich projektów zostało zapożyczonych od Greków i Etrusków. Ale w wyjątkowy sposób wykorzystali dwie podstawowe techniki: beton i łuk.

Beton

Beton był cudem rzymskiej budowli, nazywany przez nich opus caementicium, a przez nas „betonem rzymskim" (i stąd pochodzi słowo „cement"). Miał tylko cztery komponenty:

* Woda

* Limonka

* Pozzolana (piaszczysty popiół wulkaniczny, pierwotnie znaleziony w pobliżu Pozzuoli niedaleko Neapolu we Włoszech)

* Kruszywo (odłamki cegieł lub fragmenty kamienia)

Wspaniałą rzeczą w betonie jest to, że można go mieszać na miejscu z łatwych do znalezienia składników i wlewać do form lub kształtów, aby stworzyć dowolną strukturę. Jest również niezwykle mocny i bardzo trwały. Rzymianie budowali ściany z betonowych rdzeni i okładali je cegłą lub kamieniem. Pozwoliło to na szybkie wznoszenie dużych i skomplikowanych budynków, ponieważ był prawie tak wytrzymały, jak współczesny beton. Beton był używany w Rzymie najpóźniej w II wieku p.n.e.. Zmieniając kruszywo w zależności od wymagań, ten prosty beton może tworzyć rdzenie masywnych ścian lub sklepień i występuje wszędzie w Cesarstwie Rzymskim. W swojej najbardziej zaawansowanej formie beton rzymski był na tyle dobry, że był jedynym materiałem używanym w sklepieniu, powstałym przez wlanie go do drewnianych form. To był najbardziej dramatyczny wpływ betonu, ponieważ oznaczał, że można było zlikwidować płaskie drewniane lub kamienne sufity. To odkrycie stało się podstawą najbardziej charakterystycznej rzymskiej architektury. W całym świecie rzymskim beton był używany do produkcji dużych budynków, a nawet skromnych domów. Beton użyty w łukach, sklepieniach i kopułach stanowił idealne połączenie. Ostatecznym przykładem budowli z betonu rzymskiego jest Panteon, zbudowany w obecnej formie przez Hadriana (117-138 n.e.), a dziś w Rzymie w całości nienaruszony. Główną cechą Panteonu jest masywna kopuła o szerokości 43 metrów , umieszczona na szczycie okrągłego bębna o całkowitej wysokości równej szerokości kopuły. Sekret tkwił w lekkości i wytrzymałości, dzięki czemu kopuła staje się cieńsza od dołu do góry, zaczynając od 6 metrów (20 stóp), gdzie kopuła styka się z bębnem i spada do zaledwie 1,5 metra (5 stóp) u góry z ozdobnymi wnękami (kasetonami) dalsze zmniejszenie wagi. Zastosowane materiały również stały się lżejsze w górę, kończąc na lekkim wulkanicznym tufie. Do unieruchomienia kopuły podczas ustawiania betonu użyto ogromnych drewnianych form. To właściwie największa kopuła murowana, jaką kiedykolwiek zbudowano, i od tego czasu fascynują ją architekci z całego świata.

Łuki i sklepienia

Łuki i sklepienia były używane w prawie wszystkich głównych rzymskich budynkach. Odciążają, oszczędzają kamień i zwiększają wytrzymałość budynku. Etruskowie wprowadzili Rzymian do łuku, ale to Rzymianie naprawdę opanowali łuk i jego bliską relację, sklepienie kolebkowe. Pomysły przyszły jednak z dalekich krajów spoza Włoch. Łuki i sklepienia były używane przez budowniczych z cegły mułowej z Asyrii i Babilonii. Grecy przejęli projekty, które następnie trafiły do Włoch. W III wieku p.n.e. budowano we Włoszech wspaniałe łukowe i sklepione bramy, takie jak Porta Rosa w Velia (współczesna Elia), na południe od Neapolu.

Jak działają łuki

Łuki to nie tylko sposób na zapewnienie wejścia lub drzwi, które są znacznie mocniejsze niż te z płaskim dachem. Ustawione w rzędach to najlepszy możliwy sposób na rozjaśnienie całej ściany. Ponieważ jest zakrzywiony, łuk przenosi całą siłę z budynku powyżej w dół, przez niego i przez filary, które wspierają łuk. Sklepienie jest po prostu długim łukiem i sprawia, że masywne budynki są znacznie bardziej stabilne i mocniejsze niż solidne masy murowane. Sklepienia kolebkowe były kluczowym elementem rzymskich łaźni - były niezwykle mocne iw przeciwieństwie do drewnianych dachów odporne na gnicie od gorącego, wilgotnego powietrza. Pałac Nerona (Domus Aurea, „Złoty Dom") w Rzymie częściowo przetrwał, ponieważ jego rozległe sklepione komnaty i korytarze były wykorzystywane przez Trajana (98-117) jako podkonstrukcja jego łaźni. Co niewiarygodne, w rezultacie nadal można spacerować po pokojach, w których Nero przechadzał się ponad 19 wieków temu.

Korzystanie z łuków i sklepień

Rzymianie używali łuków razem ze wszystkimi elementami greckiej architektury, takimi jak kolumny, kapitele, opaski i frontony, i stworzyli wspaniały styl architektury, który tworzył miasta, wille, pałace, budynki publiczne, forty i wszelkiego rodzaju usługi publiczne, takie jak kanały i możliwe akwedukty. Po prostu nie mogę wystarczająco podkreślić, jak bardzo zmieniło to świat, a wpływ ten jest dziś widoczny we współczesnej architekturze. Rzymianie opracowali całą koncepcję łuku i sklepienia tak genialnie, że wkrótce byli w stanie wznieść najbardziej niezwykłe budowle. Koloseum, zbudowane przez Wespazjana i Tytusa (69-81), jest zbudowane z wielu poziomów łuków na zewnątrz i promieniowych sklepień kolebkowych wewnątrz. Jedynym powodem, dla którego dziś jest w ruinie, jest to, że w średniowieczu został okradziony ze względu na kamień, a nie dlatego, że upadł. Bazylika Maksencjusza na Forum miała sklepioną nawę o wysokości 35 metrów, flankowaną nawami bocznymi sklepionymi kolebkowo. Przetrwał do 1349 roku, trzęsienia ziemi, które pozostawiło tylko jedną nawę.

Łuki tylko na pokaz

Łuki i sklepienia były piękne i funkcjonalne, ale chyba najbardziej uderzającym zastosowaniem był łuk triumfalny. Cesarze wznieśli te ceremonialne łuki, aby uczcić wielkie zwycięstwa wojskowe i triumfy. Szczególnie lubił je Domicjan (81-96 n.e.). Niektóre są pojedynczymi łukami, niektóre mają parę mniejszych łuków po obu stronach dużego, a niektóre były czterostronne. Ale wszystkie były ozdobione rzeźbionymi płaskorzeźbami triumfujących cesarzy i inskrypcjami opisującymi ich potężne czyny. Dziś w Rzymie przetrwały Łuki Tytusa (79-81), Septymiusza Sewera (193-211) i Konstantyna I (307-337), ale istnieje wiele innych przykładów na całym świecie.

Najsłynniejszy architekt - Witruwiusz

Marcus Vitruvius Pollio był zawodowym architektem, który brał udział w odbudowie Rzymu przez Augusta. Do 27 roku p.n.e. napisał już dziesięć książek zebranych razem pod tytułem De Architectura („O architekturze"), poświęconych Augustowi. Te dziesięć książek zawiera szczegółowe informacje na temat materiałów budowlanych, technik, projektów i specyfikacji. Ta praca była używana jako

standardowy podręcznik w czasach rzymskich i przetrwała skopiowana w klasztorze w północnej Anglii w VIII wieku naszej ery. W renesansie Witruwiusz stał się bardzo wpływowy i był czytany przez wszystkich architektów od XV do XVIII wieku i jest nadal dostępny.

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu

Jeśli jest jedna rzecz, z której Rzymianie są znani, to budowanie długich, prostych dróg. To błędne przekonanie. Z pewnością budowali drogi, ale często kładli je na istniejących prehistorycznych torach, a chociaż rzymskie drogi miały długie proste odcinki, miały również zakręty i zmieniały kierunek, gdy było to konieczne. Do czasu wynalezienia kolei i silników benzynowych podróżowanie drogą morską było zwykle tańsze, a Morze Śródziemne - rodzaj podwodnej autostrady lub międzystanowej - odgrywało istotną rolę w transporcie towarów. Ale rzymskie drogi były nadal niezwykle ważne. Jakość budowy rzymskich dróg znacznie poprawiła ich zdolność przewozową. Połączyli miasta i prowincje w rozległą sieć, w której nieustannie panował ruch ludzi i towarów. To prawda, że wszystkie drogi prowadziły do Rzymu. Strabon, rzymski geograf, powiedział: „Rzymianie budowali drogi na terenach wiejskich, przecinając wzgórza i wypełniając zapady, dzięki czemu ich wozy mogą teraz przewozić ładunki tej samej wielkości, co łodzie".

Via Appia

Via Appia (Droga Appijska) to dziś najsłynniejsza i najlepiej zachowana z rzymskich dróg. Appius Claudius zbudował pierwszą część w 312 r. p.n.e. w wyniku doświadczeń wojen samnickich - ta metalowa droga stworzyła rzymską wersję szybkiego łącza komunikacyjnego między Rzymem a Kapuą, po którym wojska mogły się przemieszczać szybko. Działał jako szablon dla wszystkich wielkich rzymskich dróg cesarstwa, które miały nadejść. Początkowo właśnie dołączył do Rzymu do Kapui, później Via Appia została rozszerzona na Beneventum (współczesne Benevento), a ostatecznie do 191 p.n.e. do Brundisium (Brindisi). Rzymski poeta Horacy napisał relację z podróży na Drodze Appijskiej, mówiąc, że „mniej męcząca jest jazda powoli" i że prawie został spalony na śmierć przez karczmarza, który podpalił swoje miejsce podczas pieczenia drozda. Najsłynniejszym użytkownikiem był św. Paweł, który przyjechał drogą z Appii-Forum (Foro Appio) do Rzymu w 61 roku n.e. - jest to jedyny rzymski punkt orientacyjny wymieniony w Biblii (Dzieje Apostolskie XXVIII.15-16).

Podstawy budowy dróg

Rzymianie nie byli pierwszymi, którzy budowali drogi, i nie byli pierwszymi, którzy budowali drogi z metalową nawierzchnią. Ale jako pierwsi zbudowali bardzo dużą liczbę dróg, co oznaczało, że po raz pierwszy w historii Europy wiele miejsc zostało ze sobą połączonych.

Wytyczanie drogi

Wytyczenie drogi oznaczało wybranie solidnego podłoża i najkrótszej możliwej trasy z punktu A do B. Ponieważ Rzymianie kochali system i porządek, preferowano linie proste, ale nie zawsze było to możliwe. Mierzono nachylenia, a jeśli nachylenie było większe niż około 10 procent, droga musiałaby zygzakować w górę nachylenia. Niektóre drogi miały zakręty, które wiły się wokół wzgórz lub prowadziły po tarasach wyciętych w wyższym terenie. Jeśli było to absolutnie konieczne, czasami wycinano tunele, aby poprowadzić drogę przez wzgórze. Geodeci rzymscy wyznaczali linie za pomocą gromy. Groma miał centralny słupek i cztery ramiona na górze pod kątem prostym, każde z pionową linią. Dwa przeciwległe ramiona można było wykorzystać do celowania w linię prostą z pomocą asystenta stojącego w pewnej odległości i trzymającego laskę. Podczas budowy ulic w nowym mieście lub forcie cztery ramiona gromy pomogły stworzyć zgrabne skrzyżowania pod kątem prostym, dzięki czemu można było ułożyć siatkę opartą na kwadratach (insulae, tutaj oznaczające „bloki").

Zabobonna kontrola ruchu

Niedawna analiza głębokich kolein na ulicach Pompejów pokazuje, że ruch rzymski musiał jechać w prawo, aby uniknąć korków. Rzymianie byli bardzo przesądni i obawiali się czegokolwiek związanego z lewicą, dlatego ich słowa określające lewicę i lewą rękę, złowrogą i sinistra, nadały nam współczesne znaczenie słowa „złowrogi" jako czegoś przerażającego i złego.

Robiąc drogę

Prawdziwy przeszczep przyszedł wraz z wykonaniem drogi. Czasami pracami kierowali legioniści wojskowi, ale wykorzystywali też niewolników i miejscową pracę przymusową na prowincji. Droga musiała być solidna przy każdej pogodzie i drenażowa. Tak więc podwyższony brzeg (agger) został utworzony przez wbijanie drewnianych pali w miękki grunt (jeśli to konieczne), a następnie warstwy fundamentowe z kamienia, żwiru, wiórów, gliny, a następnie brukowaną nawierzchnię drogi, która została zbudowana w zakrzywionym profilu, aby woda deszczowa spływałby do kanalizacji po obu stronach. Będąc nieskończenie pragmatyczni, Rzymianie używali wszelkich dostępnych materiałów do budowy dróg. W Pompejach na nawierzchnię drogi użyto ogromnych płyt lawy wulkanicznej. Na obszarach, na których występowała obfitość rudy żelaza, do wykonania powierzchni używano kawałków rudy. Żelazo zardzewiało i utworzyło twardą jak kamień nawierzchnię drogi.

Pomoc podróżnym: mapy drogowe, plany podróży i nie tylko

Jedynym sposobem, w jaki rzymski system drogowy mógł być bardzo przydatny, było planowanie podróży. Tak więc Rzymianie mieli mapy drogowe - nie były to dokładne mapy, jak dzisiejsze, ale bardziej przypominały schematyczne plany, których używamy w miejskich systemach metra. Mieli też trasy: listy miejsc na danej drodze z odległościami między nimi. Ponieważ niektóre z zachowanych rękopisów zostały skopiowane w średniowieczu, mamy ich teksty. Trasa Antoninów (Itinerarium Provinciarum Antonini Augusti) była trasą prawdopodobnie opracowaną dla Karakalli (211-217), chociaż została dodana za późniejszych cesarzy. To cała seria 225 dostosowanych do indywidualnych potrzeb podróży drogowych po całym Imperium, z punktem początkowym i końcowym oraz całkowitym przebiegiem każdej z nich. Dla archeologów i historyków trasy te są niezwykle przydatne do poznawania starożytnych nazw miast. Innym sposobem pomagania ludziom w poruszaniu się były kamienie milowe, które zostały ustawione wzdłuż głównych i podrzędnych dróg. Te bardzo się różnią, ale większość z nich to surowe cylindryczne kamienne filary z wyrzeźbionymi inskrypcjami z nazwiskami obecnego cesarza, jego rocznymi tytułami, a czasami dodającymi odległość do następnego miasta w całych milach. Inne były masowo produkowane z rzeźbionymi tytułami imperialnymi i miały namalowane informacje o odległości, gdy zostały ustawione.

Mosty

Oczywiście drogi nie wszędzie prowadzą. Przeszkadzają im rzeki i wąwozy. Ale ponieważ Rzymianie opanowali beton i łuki, rzeki nie stanowiły dużej przeszkody, chociaż w bardziej odległych miejscach często budowano drewniane mosty. Niektóre rzymskie mosty są nadal nienaruszone i w użyciu dzisiaj. Pons Fabricius został zbudowany nad Tybrem w 62 roku p.n.e. z bloków wulkanicznych tufów i wyłożony marmurem. Są to dwa główne dźwigary 24 metry średnicy. Jeden z najsłynniejszych rzymskich mostów, jakie kiedykolwiek zbudowano, został wzniesiony nad Dunajem przez Trajana (98-117), aby kontrolować Daków za granicą. Prawdopodobnie został zaprojektowany przez Apollodorusa z Damaszku i jest zilustrowany na kolumnie Trajana w Rzymie. Historyk Dio tak to opisał:

* Miał 20 kamiennych filarów o wysokości 40 metrów

* Każde molo znajdowało się 50 metrów od swoich sąsiadów

* Nadbudowa została wykonana z drewna

Dio przesadzał, ponieważ oznaczałoby to, że byłby znacznie większy niż rzeka szeroka na 800 metrów (0,5 mili), ale nie ma wątpliwości, że był to nadal potężny most. Hadrian (117–138) usunął nadbudowę, aby powstrzymać Daków przed wkroczeniem do Imperium, a Dio twierdzi, że stulecie później filary nadal stały w jego czasach (na początku 200 n.e.).

Poczta imperialna (cursus publicus)

Szybka komunikacja w całym Imperium była niezbędna, jeśli cesarz miał mieć jakąkolwiek szansę wydawania edyktów, wykonywania jego rozkazów i pilnowania gubernatorów prowincji i dowódców wojskowych. August wprowadził cesarski system poczty, który zmuszał miasta i osady wzdłuż dróg do ciągłego przygotowywania wozów i koni. Dzisiejsze były trochę jak stacje benzynowe na drogach międzystanowych lub autostradach: często mieli gospody, które zapewniały podróżnym łóżka, łaźnie i stajnie. Publicus oznacza tutaj „Państwowa”: usługa była dostępna tylko dla posłańców cesarskich lub kogokolwiek innego w oficjalnych interesach (chociaż urzędnicy nie byli nieznani, aby używać jej do celów prywatnych - Pliniusz Młodszy pozwolił swojej żonie skorzystać z niej, aby ją odwiedzić ciotka po śmierci dziadka). Była to droga usługa, a Nerva (96-98) przeniósł koszt na rząd.

Sprawianie, by rzymska maszyna działała

Handel i przemysł są niezbędne, aby każde miasto mogło funkcjonować, ponieważ z definicji mieszkańcy rzadko wytwarzają podstawowe produkty, takie jak żywność. Więc miasto zarabia na swoje istnienie, dostarczając towary i usługi, których potrzebuje reszta populacji. Rzym był raczej inny. Było to nie tylko największe miasto starożytnego świata - z populacją przekraczającą 1 milion, było dwukrotnie większe od swoich najbliższych konkurentów, Kartaginy i Aleksandrii oraz 50 do 100 razy większe niż prawie wszystkie inne miasta w całej Europie. Cesarstwo Rzymskie - ale jako stolica rozległego imperium, Rzym po prostu zabrał wszelkie zasoby, jakich chciał lub potrzebował, z różnych regionów, pod swoją kontrolą, niezależnie od tego, czy było to zboże z Egiptu, marmur z Grecji czy ołów z Wielkiej Brytanii. Ale to wciąż oznaczało posiadanie mechanizmów żeglugi i portów, kupców i pieniędzy na zaopatrzenie nie tylko Rzymu ale także reszty Cesarstwa i rozległej armii rzymskiej. Tu wyjaśniono, w jaki sposób Rzymianie używali szlaków handlowych i technologii do podtrzymywania pracy ogromnej maszynerii ich imperium. Badamy również, w jaki sposób Rzymianie zarządzali miejskimi wodociągami, wykorzystując ich niezrównane umiejętności w zakresie hydrauliki i kanalizacji. Woda mogła pomóc w utrzymaniu higieny, ale Rzymianie byli nieustannie zajęci utrzymaniem sprawności i zdrowia na tyle, by wykonywać swoje codzienne sprawy.

Handel wokół imperium

Aelius Aristides (AD 117-181) był greckim mówcą, którego życie obejmowało większość najwspanialszych dni Cesarstwa (szczegółowo opisane w rozdziale 17). Arystydes kochał Rzym i napisał pochwałę, w której wychwalał miasto. Zawarł tę obserwację:

Wokół Morza Śródziemnego leżą duże kontynenty i do was [narodu rzymskiego] płyną z nich niekończące się dostawy towarów. Wszystko z każdego lądu i każdego morza jest wysyłane do Ciebie. . . aby ktoś chciał zobaczyć to wszystko, musiał albo podróżować po świecie, albo mieszkać w Rzymie ”.

Rzym zarządzał tym wielkim napływem towarów z całego imperium przez swoje porty. Ta sekcja zawiera szczegółowe informacje.

Ostia: port w Rzymie

Ostia podsumowuje rzymski handel. Rzym leży w głębi lądu nad Tybrem, który jest zbyt wąski i wietrzny, aby poradzić sobie ze wszystkimi statkami i urządzeniami dokującymi potrzebnymi Rzymowi. Z Ostii statki można było holować w górę rzeki do Rzymu. Ostia leży na wybrzeżu i do połowy IV wieku p.n.e. pełniła rolę rzymskiego portu. W 267 r. p.n.e. Ostia miała własnego kwestora. W 217 r. p.n.e. z Ostii wysłano zapasy dla armii rzymskiej walczącej z Hannibalem w Hiszpanii. Ostia była na tyle ważna, że Mariusz zdobył miasto w 87 r. p.n.e., a w 67 r. p.n.e. Pompejusz wykorzystał ją jako bazę dla floty wysłanej w celu zniszczenia cilickich piratów. Piazza of Corporations w Ostii, zbudowana na początku panowania Augusta (27 p.n.e. - 14 n.e.), obejmuje ponad 70 biur obsługiwanych przez firmy handlowe. Na zewnątrz każdego z nich znajdowała się mozaikowa podłoga, która informuje nas, skąd pochodzą kupcy i czym handlują, w tym jeden z miasta Sabratha (Sabart) w Libii handlujący dzikimi zwierzętami i kością słoniową, handlarz zbożem z Calares (Cagliari) w Hiszpanii. oraz algierskich handlarzy daktylami i rybami. Dzięki dziwactwu historii Ostia przetrwała jako dobrze zachowana ruina. Tyber zamulił, pozostawiając port wysoki i suchy, więc został opuszczony. Ostia została odkopana, a turyści mogą teraz spacerować po ulicach miasta z jej domami, sklepami, blokami mieszkalnymi, świątyniami i magazynami.

Handel międzynarodowy

Oczywiście Ostia nie była jedynym portem. Na całym świecie rzymskim porty i miasta rozwijały się z powodu ciągłego przepływu towarów. Część przebywania w Cesarstwie Rzymskim oznaczała chęć udziału w rzymskim stylu życia, a to oznaczało handel, niezależnie od tego, czy znajdowałeś się na wschodzie, czy w najodleglejszych zakątkach północno-zachodnich prowincji. Wschodnia Palmyra, dopóki nie została zniszczona przez Aureliana (270-275 r. n.e.) za przedostanie się ponad swoją stację, wyrosła na jedno z najbogatszych miast starożytności na wielkim szlaku handlowym na Daleki Wschód

Wiele rejsów po Morzu Erytrejskim

Jakiś czas w pierwszym wieku naszej ery kupiec lub marynarz, który pracował na szlakach handlowych między portami, takimi jak Berenice na wybrzeżu Morza Czerwonego rzymskiego Egiptu, do Zatoki Arabskiej i Indii, spisał po grecku to, co wiedział o różnych portach, towarach i trasach które były dostępne. podczas sześciomiesięcznej podróży zależnej od wykorzystania sezonowych wiatrów. To przydatna wskazówka, z jakiego rodzaju wiedzy musieli korzystać handlarze w całym Cesarstwie Rzymskim. Jego relacja nosi nazwę Periplus Mari Erythrae („Wiele podróży Morza Erytrejskiego"). Oto trochę z tego, co mówi: „Malao, odległy żagiel około ośmiuset stadionów [około 100 mil]. Kotwicowisko to otwarta reda, osłonięta mierzeją biegnącą od wschodu. . . Przywożone są do tego miejsca rzeczy już wspomniane i wiele tunik, płaszczy z Arsinoe, ubranych i ufarbowanych; kubki do picia, arkusze miękkiej miedzi w małej ilości, żelazo i złote i srebr. n.e. monety, niewiele. Z tych miejsc eksportowana jest mirra, trochę kadzidła. . . twardszy cynamon, duaca, indyjski kopal i macir, które są importowane do Arabii; i niewolników, ale rzadko. "A w Indiach:„ Na [brzegu Gangesu "jest miasto targowe, które ma taką samą nazwę jak rzeka Ganges. Przez to miejsce przywożone są malabathrum i gangetic spikenard oraz perły i musliny najwspanialszych gatunków, które nazywane są Gangetic. Mówi się, że w pobliżu tych miejsc znajdują się kopalnie złota i jest tam złota moneta zwana caltis. I dokładnie naprzeciw tej rzeki znajduje się wyspa na oceanie, ostatnia część zamieszkałego świata w kierunku obsady, pod samym wschodzącym słońcem; nazywa się Chryse; i ma najlepszą skorupę żółwia ze wszystkich miejsc na Morzu Erytrejskim ".

Londyn

Dzisiejszy Londyn jest jednym z największych miast na świecie i międzynarodowym centrum finansowym. Dopóki Rzymianie nie przybyli do Wielkiej Brytanii, na miejscu nie było nic. Ale Rzymianie zauważyli, że jest to idealne miejsce na most nad Tamizą. Tak zrobili. Ponieważ rzeka jest pływowa, statki mogą łatwo się podnieść. W ciągu kilku lat od inwazji rzymskiej osada handlowa wyrosła sama z siebie - sam sposób funkcjonowania świata rzymskiego sprawił, że centra handlowe stały się niezbędne. W latach 70-tych, 30 lat po inwazji i pomimo zniszczenia w buncie Boudikanów w latach 60-61, Londyn miał falujący port z nabrzeżami i magazynami. Towary były wysyłane z całego Cesarstwa Rzymskiego do tego, co stało się stolicą nowej prowincji. Chociaż Londyn skurczył się po czasach rzymskich, zaczął ponownie rosnąć w średniowieczu i od tamtej pory nie przestał, chociaż nie jest już portem. Oczywiście Londyn nie był jedynym dużym portem w zachodnim imperium rzymskim. Inne to Massilia (Marsylia) i Burdigala (Bordeaux) w Galii i Gades (Kadyks) w Hiszpanii, ale tylko Londyn powstał z niczego, by być rzymskim portem, a następnie ewoluował w to, czym jest dzisiaj.

Towar uniwersalny

Samianware to nazwa nadana zastawom z czerwonej ceramiki. Pierwotnie produkowany w Arrezzo we Włoszech, w połowie pierwszego wieku naszej ery, przejęły przemysł w Galii. Robili artykuły reklamowe, w tym zwykłe naczynia i kubki, a także miski ozdobione figurowymi scenami bogów, gladiatorów, roślin i pościgów za zwierzętami, w niewiarygodnie kolosalne liczby w ogromnych

zakładach garncarskich. Statki gotowych statków zostały wysłane z Galii w dół rzek na wybrzeże, gdzie kupcy kupowali przesyłki i wysyłali je przez Zachodnie Cesarstwo Rzymskie. Miejsca tak odległe jak północna Wielka Brytania, Ren w Niemczech, Hiszpanii i Afryce Północnej, wszystkie kupowały i używały tej samej ceramiki od pierwszego do drugiego wieku naszej ery. Kiedy przemysł samian upadł w trzecim wieku, pojawiły się nowe, jak na przykład fabryki redware w Afryce Północnej, które kopiowały formy samianowskie i zaopatrywały ogromny rynek w całym Imperium. Redware to znak nie tylko tego, jak szeroki mógł być rzymski handel, ale także tego, jak powszechna stała się kultura rzymska. To trochę tak, jak dzisiaj, kiedy na całym świecie są telewizory wyprodukowane przez te same japońskie firmy.

Punkty handlowe poza Imperium

Rzymscy kupcy również przekroczyli granice Imperium i założyli punkty handlowe w odległych miejscach, takich jak Muziris (prawdopodobnie współczesna Kerala) w Indiach. Zarabiali pieniądze, ale było to również częścią przyciągania w innych miejscach rzymskiego sposobu myślenia. Niektóre z tych miejsc zostały podbite i przekształcone w rzymskie prowincje, a do tego czasu miejscowa ludność przyzwyczaiła się do idei wina z Włoch, sosu rybnego z Hiszpanii i doskonałej ceramiki z Galii i Włoch. Rzymscy kupcy i lokalni dostawcy również gromadzili się wokół rzymskich fortów i zakładali luźne, nieformalne osady (zwane canabae, „chaty"), aby pomagać żołnierzom wydawać pieniądze. Ponieważ forty zwykle kończyły się również jako węzeł drogowy, po oddaniu fortu (jeśli w ogóle nim był), miejsca te często pozostawały i rozwijały się w dużą osadę samą w sobie.

Kupcy i system gildii

Wielu kupców w Ostii i innych portach było jeźdźcami lub wyzwoleńcami i często mogli mieć osobiste interesy handlowe w kilku różnych prowincjach - tak jak nowocześni biznesmeni, którzy pracują w Nowym Jorku i Londynie czy Paryżu i Monachium. Marcus Aurelius Lunaris był wyzwoleńcem, który piastował urząd w koloniach Lincoln i York w Wielkiej Brytanii. Ale udał się w podróż służbową do Bordeaux w Galii i ustawił ołtarz, aby upamiętnić bezpieczne przybycie, tak o nim wiemy. Kupcy w Ostii utworzyli gildie (kolegia), a inne tego typu organizacje pojawiają się w całym Imperium. Te gildie trzymały się razem, pomagały swoim członkom i składały ofiary ulubionemu bogu. Pod pewnymi względami przypominały nowoczesne loże masońskie. Sami kupcy byli znani jako negocjatorzy, od których oczywiście pochodzi nasze słowo „negocjować", jak w przypadku „negocjowania" umowy. Były też przydatne dla rządu. Kiedy życie stawało się coraz bardziej kontrolowane pod rządami Dominatu (patrz rozdział 20), rząd zmusił gildie do ograniczania cen i zabronił mężczyznom opuszczać pracę.

Rzymskie wysypisko śmieci: Monte Testaccio

Najbardziej zdumiewającym miejscem w Rzymie nie jest zrujnowana świątynia czy amfiteatr, ale Monte Testaccio. Jest zrobiony wyłącznie z milionów fragmentów amfor oliwy z oliwek, które przybyły do Rzymu w pierwszych trzech wiekach naszej ery z Hiszpanii i zostały wyrzucone po zużyciu ich zawartości. Ma 35 metrów wysokości i 850 metrów wokół podstawy. Szacuje się, że na wzgórze weszło 53 miliony amfor, które przyniosły do Rzymu 10,6 miliardów kufli (6 miliardów litrów) oliwy z oliwek. Trzeźwienie, prawda? Rzymianie byli tacy jak my, ponieważ mieli międzynarodowy rynek, a także byli tacy jak my, ponieważ stworzyli ogromne, nieulegające biodegradacji wysypiska śmieci!

Prezenty z całego świata

O tym, czym handlowali Rzymianie, możemy dowiedzieć się z ich pism i niektórych znalezisk archeologów. Ale żywność prawie zawsze gniła. Następną najlepszą rzeczą są pojemniki używane do jej transportu, a najpowszechniejsze są amfory. Amfora to pudełko do pakowania ceramiki, zwykle w

kształcie cylindrycznym lub okrągłym, ze stożkową podstawą i długą szyjką z dwoma uchwytami. Podstawa ułatwiła przesuwanie za uchwyty i ułatwiała układanie w stosy. Amfory w całym świecie rzymskim świadczą o zasięgu rzymskich kupców, czy to w odległej pustyni oazie w Egipcie, czy jako część ładunku wraku statku znalezionego na dnie morza. Amfory zostały wyprodukowane w milionach, aby nosić ze sobą sos rybny, zboża, daktyle, oliwki, wino - co tylko chcesz. Czasami fabryki stemplowały amfory lub spedytorzy malowali zawartość. Jeden z Antipolis (współczesne Antibes na Lazurowym Wybrzeżu na południu Francji), ale znaleziony w Londynie, dokąd został wysłany, zawiera:

Liquam (en) Antipol (itanum) exc (ellens) L (uci) Tett (i) i Africani

Tłumaczenie? „Doskonały sos rybny Lucius Tettius Africanus z Antipolis".

Oczywiście Rzymianie handlowali nie tylko żywnością i napojami. Było mnóstwo innych rzeczy: tekstylia, szkło, ceramika, przyprawy, metale takie jak żelazo, miedź, cyna, złoto i srebro, egzotyczny kamień do ozdabiania ich domów i budynków użyteczności publicznej. Wymień to, chcieli tego Rzymianie, a to, czego chcieli Rzymianie, na ogół otrzymywali.

Jedzenie, wspaniałe jedzenie: zapasy zboża

W szczytowym momencie Rzym liczył milion mieszkańców, co czyniło go największym miastem starożytnego świata. Wyżywienie wszystkich tych ludzi było gigantycznym zadaniem, ale Rzym miał moc i możliwości, by sobie z tym poradzić. Do najważniejszych należały statki zbożowe z Egiptu, Afryki Północnej i Sycylii, ale obok nich płynęły statki z oliwą z oliwek z Hiszpanii, winem z wielu miejsc we Włoszech i wokół Morza Śródziemnego, a także luksusami, takimi jak indyjskie przyprawy i bursztyn bałtycki. Rzymscy przywódcy polityczni odkryli wartość kupowania żywności za darmo. Gajusz Grakchus wprowadził prawo gwarantujące tanie zboże za stałą cenę. Publius Clodius Pulcher uwolnił zboże, kiedy był Tribune w 58 r. p.n.e.. W czasach Augusta (27 p.n.e. - 14 r. n.e.) 200 000 ludzi w Rzymie było uprawnionych do darmowego zboża (około 20% ludności miasta), a cesarz był teraz odpowiedzialny za jego dostarczanie. Dziesiątki urzędników brało udział w rozdawaniu zboża, a cesarz wiedział, że gdyby zapasy zboża zostały zakłócone, miałby zamieszki na rękach. Zasiłek zbożowy był znany jako annona, zarządzany przez praefectus jeździeckiego, którego praca była jedną z najważniejszych w Rzymie. Oznaczało to również podatek od zboża. Żołnierze brali od ludności to, czego potrzebowali, lub dokonywali przymusowych zakupów, i płacili za to odliczane pensje. Ale w czasach Septymiusza Sewera (193-211 n.e.) kupowanie lojalności wojskowej obejmowało zapewnienie żołnierzom darmowej żywności, więc annona militaris została stworzona jako nowy podatek nakładany na całe Imperium.

Wydobycie metali

W miarę jak Rzymianie rozszerzali swoje imperium, najchętniej zdobywali surowce mineralne. Imperium miało ogromne zapotrzebowanie na metale:

* Srebro i złoto były podstawą rzymskich monet, ponieważ finansowały armię i cesarskich biurokratów. Ale były również używane do dóbr luksusowych należących do bogatych i cesarzy, od ogromnych kolekcji talerzy po biżuterię.

* Żelazo było niezbędne dla broni i narzędzi.

* Miedź, cynk i cyna były stopowane do produkcji brązu i mosiądzu, używanych w niezliczonych przedmiotach codziennego użytku, takich jak krany, broszki, okucia meblowe, sprzączki do zbroi, uprzęże dla koni, drobne monety i tania biżuteria.

* Ołów był tworzywem sztucznym Cesarstwa Rzymskiego, używanym do produkcji rur, hydroizolacji dachów i wykładzin zbiorników na wodę. Został również dodany do stopu z cyną, aby uzyskać cyny z cyny, będący tanim zamiennikiem srebrnej blachy, oraz z miedzią i cyną, aby uzyskać inną formę brązu. Niektóre złoża ołowiu produkują również srebro, co czyni je podwójnie atrakcyjnymi.

Nowe prowincje przeszukiwano w poszukiwaniu surowców mineralnych. Często dzięki informacjom od handlarzy Rzymianie doskonale wiedzieli, co jest dostępne. Po podbojach Hiszpanii i Dacji szybko nastąpiło zorganizowane wydobycie. Hiszpania była szczególnie atrakcyjna. Mówiono, że złoto, srebro, żelazo i miedź łatwiej dostać z Hiszpanii niż gdziekolwiek indziej. Niektóre hiszpańskie kopalnie miedzi produkowały 25% czystej miedzi z każdego wydobytego ładunku rudy; w kopalniach srebra można było wydobywać około 26 kilogramów (57 funtów) kruszcu co trzy dni. Wielka Brytania została najechana w 43 roku n.e. W ciągu sześciu lat najnowsze wlewki ołowiu zostały wysłane z nowej prowincji. Niektóre były używane do hydrauliki w Pompejach i według Pliniusza Starszego, brytyjski ołów był tak łatwy do wydobycia, że uchwalono prawo ograniczające produkcję, aby powstrzymać spadek cen. Górnictwo było wykonywane głównie przez niewolników i nie trzeba dodawać, że nie było najmniejszej troski o zdrowie i bezpieczeństwo. Mając do zrobienia tyle pieniędzy, w razie potrzeby można było kupować nowych niewolników. Za republiki kopalnie były obsługiwane przez kontrahentów rządowych, ale za cesarzy prokuratorzy jeźdźcy prowadzili osady górnicze, które znajdowały się tak blisko miast w czasach Starego Dzikiego Zachodu, jak to tylko możliwe (spójrz na te stare osady górnicze na południu Dakota zwany Silver City and Lead - to ta sama historia). Surowe i trudne, były to okrutne miejsca, w których prokurator jeździecki był sędzią, szeryfem, burmistrzem miasta, bankierem i głównym pracodawcą w jednym.

Prywatne firmy wciąż mogły dostać kawałek akcji, ale musiały oddać część tego, co wydobyły.

Kasa kasa kasa

Rzymski świat handlu zależał od gotówki (zarabianie na metalach było głównym powodem wydobycia). Monety rzymskie przetrwały dziś w dużych ilościach, co świadczy o tym, że były one codzienną częścią handlu. Dziś pieniądze, których używamy, są symboliczne. Banknoty dolarowe i 25-centowe sztuki, brytyjskie monety 1 GBP oraz europejskie banknoty i monety euro nie są warte swojej wartości nominalnej ze względu na papier lub metal, z którego zostały wykonane. Akceptujemy ich wartość nominalną, ponieważ jest to wymagane przez prawo i ponieważ przyzwyczailiśmy się do tego pomysłu. Monety rzymskie, a właściwie prawie wszystkie monety aż do czasów nowożytnych, opierały się na idei wartości wewnętrznej. To znaczy, że moneta musiała być zrobiona z metalu równego jego wartości. Patrząc z innej strony, monetę można było wymieniać według wartości znajdującego się w niej metalu. Najważniejszymi metalami w starożytnych monetach były srebro i złoto, ale za niewielką zmianę używano mosiądzu i miedzi. Moneta rozwinęła się w Azji Mniejszej w pierwszym tysiącleciu p.n.e., ponieważ była tak wygodnym sposobem przechowywania bogactwa. Rzymianie zaczęli od wielkich brył brązu, ale w czasach Augusta system został zbudowany wokół małej srebrnej monety zwanej denarem. Oto główne rodzaje monet używanych do początku IV wieku oraz metal, z którego zostały wykonane, począwszy od najniższej wartości:

Quadrans (brąz) = 1⁄2 pół

Semis (brąz) = 1⁄2 an as

As (brąz) = 1⁄2 dupondiusa

Dupondius (mosiądz) = 1⁄2 a sestertius

Sestertius (mosiądz) = 1⁄4 denara

Denar (srebro) = 1⁄25 aureusa

Aureus (złoty)

Ważną rzeczą w systemie monetarnym jest to, że monety były generalnie dobre w całym Cesarstwie Rzymskim. Większość została wybita w Rzymie i Lugdunum (Lyonie) w Galii. Egipt miał własne specjalne monety rzymskie, a miasta na wschodzie były w stanie wyemitować własną lokalną, niewielką monetę z brązu. Ale ogólnie rzecz biorąc, rzymska waluta była uniwersalna, a od panowania Dioklecjana (284-305) mennice w całym świecie rzymskim przyniosły identyczne problemy.

Monety propagandowe

W świecie bez środków masowego przekazu monety były świetnym sposobem na upublicznienie cesarza, jego osiągnięć i jego rodziny. W ciągu kilku tygodni, a nawet dni po objęciu władzy przez nowego cesarza, monety z jego portretem zostały wysłane do obiegu, aby wszyscy wiedzieli, kim jest. W przeciwieństwie do dzisiejszych monet, każdy nominał był emitowany w wielu wersjach z różnymi rewersami, przedstawiającymi wszystko, od imponująco brzmiących cnót cesarskich, takich jak libertas („wolność"), po zdjęcia wielkich nowych budynków publicznych lub upamiętnienia zwycięstw. Inne monety mogą mieć portret żony, syna, a nawet matki na awersie zamiast wizerunku cesarza. August zapoczątkował trend umieszczając swojego następcę na monetach, aby przyzwyczaić opinię publiczną do idei, kto będzie następny.

Wartości porównawcze

Praktycznie niemożliwe jest porównanie wartości, ale pod koniec I wieku naszej ery legionista zarabiał pensję podstawową w wysokości 300 denarów rocznie. Połowa poszła na sprzęt i utrzymanie, a reszta należała do niego. To, co wiemy o cenach, sugeruje, że zwykli pracujący Rzymianie musieli pracować o wiele ciężej, aby kupić podstawowe produkty niż my. Na przykład robotnik rolny musiał pracować cały dzień, aby kupić kufel (0,6 litra) oliwy z oliwek, podczas gdy para dobrych butów mogła kosztować równowartość czterech lub więcej dni pracy.

Inflacja

Rzymianie nie byli zbyt wyrafinowani w zrozumieniu, jak działają pieniądze. Kiedy więc cesarz, taki jak Septymiusz Sewer (193-211), potrzebował więcej srebrnych monet, aby opłacić swoje wojska, ale nie miał ich, po prostu dodał miedź, aby srebro poszło dalej. Ponieważ Imperium nie rozwijało się od czasów Trajana sto lat wcześniej, nie było nowych dostaw srebra z podbitych terytoriów.

Przeciętny rzymski żołnierz i przeciętny Rzymianin na ulicy szybko zauważyli różnicę i szybko zgromadzili starszą, czystszą monetę. Handlowcy podnieśli ceny, aby zrekompensować płacenie gorszymi monetami, po czym nastąpiło błędne koło zdegradowanych monet i podwyżek cen. Wraz z kolejnymi cesarzami żołnierzy, którzy próbowali kupić popularność, srebro stawało się coraz rzadsze. wkrótce „srebrna" moneta była jedynie brązem ze srebrnym praniem. Gdy inflacja wymknęła się spod kontroli, Dioklecjan (284-305 r. n.e.) zastosował różne środki, aby spróbować kontrolować problem), w tym wprowadzając nowe nominały, takie jak brązowy nummus. Konstantyn (307-337) ustabilizował złoto za pomocą nowej monety zwanej solidusem, ale srebro praktycznie zniknęło, a niewiele wiemy o monetach brązowych z IV wieku. Rząd zaczął zależeć od opodatkowania w naturze.

Informacje poufne w stylu rzymskim

Około 300 roku rzymski urzędnik Dionizjusz w Egipcie dowiedział się, że Dioklecjan miał zdewaluować monetę. Przed tym zanim wiadomość rozeszła się, napisał do jednego ze swoich pracowników w rodzinnej posiadłości, aby wydać wszystkie pieniądze na towary:

Dionizjusz do Apio, Hail.

Boski majątek naszych władców nakazał zredukować liczbę monet wybitych we Włoszech do połowy wartości nummusa. Pośpiesz się i wydaj całą włoską gotówkę, jaką możesz, i kup dla mnie dowolne towary po cenie, którą uważasz za obciążoną. Od początku wskażę, że jeśli zagrasz w jakieś sztuczki, na pewno cię złapię. Modlę się, abyś długo żył w dobrym zdrowiu, bracie. Nie ma czegoś takiego jak informacje poufne? Oczywiście biedni kufle, którzy wzięli pieniądze na towary, obudzili się następ.n.e.go dnia i stwierdzili, że było warte ułamek tego, co myśleli, że było.

Wagi i rozmiary

Pieniądze rzymskie generalnie działały, ponieważ opierały się na systemie wag i czystości metalu. Pomysł ten wpłynął na wszystkie inne formy pomiaru w świecie rzymskim, które były dość spójne i egzekwowane przez prawo nadzorowane przez edylów. Tutaj jest kilka z nich:

* Odległość była milą rzymską, która wynosiła 1536 metrów, w oparciu o 1000 kroków 5 stóp rzymskich (1,48 metra każdy). Rzymianie również używali stadionu o powierzchni około 1⁄8 mili. Podziały na stopy rzymskie (pes = 296 milimetrów) pomogły w dokładnym zaprojektowaniu i rozplanowaniu budynków, miast i fortów.

* Wagi podano na podstawie funta rzymskiego (libra) równego 327,5 gramów i uncji rzymskiej (uncia) równej 27,3 gramy .

* Miary suchej masy (np. dla zboża) były oparte na module równym 8,67 litra lub 15,2 litra.

* Miary płynne (na przykład wino) były oparte na sekstariuszu równym 0,54 litra lub 0,95 litra i kongius równym 3,25 litra lub 5,72 litra.

Włączam kurki

Oprócz dróg, inną rzeczą, z której słyną Rzymianie, jest legendarna umiejętność zarządzania wodociągami publicznymi. Można by pomyśleć, że bliskość rzeki takiej jak Tyber rozwiązałaby wszystkie te problemy. Tak nie jest. Rzeki są przydatne głównie do transportu i odpadów. Przenoszenie i podnoszenie ilości wody jest niezwykle trudne i pracochłonne.

Dostarczanie wody do miasta lub fortu polegało na grawitacji: znajdowaniu źródła wody na wyższym poziomie niż tam, gdzie było potrzebne i prowadzeniu go tam z łagodnym nachyleniem. Najlepszą rzeczą do zrobienia jest znalezienie źródła na wyższym poziomie i uruchomienie go.

Dostarczanie wody do miast: akwedukty

Appius Claudius, który zbudował Via Appia (Via Appia) w 312 r. p.n.e., również zbudował pierwszy akwedukt w Rzymie, chociaż jeden z wczesnych królów (Ancus Martius, 642-617 p.n.e.) miał również go zbudować. Appius złapał źródło 16 kilometrów od Rzymu i przez większość czasu prowadził je podziemnym tunelem. Dopiero gdy zbliżał się do Rzymu, płynął kanałem utrzymywanym nad ziemią na murowanych łukach - co prawdopodobnie większość ludzi myśli jako akwedukt. Akwedukt oznacza po prostu „kanał wodny" i obejmuje podziemne tunele, kanały na otwartej powierzchni oraz kanały zawieszone na rozległych łukach murowanych wijących się po okolicy. Gdy woda dotarła do miasta, przelewała się do zbiornika rozdzielającego (castellum divisiorum). Na dno opadł muł i śmieci. Zbiornik uwolnił ciśnienie, które wytworzyło się od wody spływającej po zboczu na wiele kilometrów i nie przelewało się, ponieważ woda płynęła prosto do oddzielnych rur, które zasilały:

* Obiekty publiczne, takie jak amfiteatr i łaźnie publiczne

* Fontanny uliczne

* Domy bogatych

Ponieważ nawet wtedy ciśnienie by zdmuchnęło krany, woda spływała do cystern na rogach ulic zawieszonych na wieżach, które karmiły użytkowników. Nie przelewały się, ponieważ woda spływała tam, gdzie była potrzebna przez cały czas. Nazywa się to systemem stałego odbioru. Za panowania Domicjana (81-96) w samym Rzymie było około 1350 publicznych fontann. Wraz ze wzrostem populacji Rzymu budowano więcej akweduktów, przynoszących tyle wody, że według Strabona przypominały rzeki. Oto niektóre z nich:

* Aqua Marcia: zbudowany w latach 144-140 p.n.e. przez Quintusa Marciusa Rexa. Biegła przez 48 kilometrów pod ziemią i 9,7 kilometrów (6 mil) na łukach murowanych.

* Aqua Vergine: 21 kilometrów, została zbudowana 19 p.n.e. przez Agryppę w celu zaopatrzenia Łaźni Agryppy.

* Aqua Claudia: Zbudowany przez Claudiusa w 52 r. n.e., aby zaopatrywać cesarskie pałace. Nadal działał w V wieku, kiedy barbarzyńscy najeźdźcy w końcu go zniszczyli.

Wiemy dużo o rzymskich akweduktach, ponieważ Sekstus Julius Frontinus (ok. 35-103 n.e.) opisał je w 97 roku. Napisał o nich raport, który przetrwał do dziś. Martwił się między innymi tym, jak ludzie nielegalnie odprowadzają wodę z akweduktu do swoich domów i pozwalając korzeniom drzew uszkadzać konstrukcje akweduktu. Powiedział jednak również, że budowa i konserwacja akweduktów stanowi „najlepsze świadectwo wielkości Cesarstwa Rzymskiego (magnitudinis Romani imperii)".

Martwienie się o wodę w Pompejach

To, że Rzymianie mieli akwedukty, nie oznacza, że system działał przez cały czas. Pompeje, podobnie jak inne miasta w Zatoce Neapolitańskiej, były zasilane wodą z Aqua Augusta, zbudowanego za czasów Augusta (27 p.n.e. - 14 n.e.). Sieć podziemnych tuneli i naziemnych murowanych arkad doprowadziła wodę do wszystkich miast w okolicy. Pompeje dotarły do zbiornika (castellum) w najwyższym punkcie miasta. Podobnie jak wszystkie rzymskie publiczne wodociągi, zbiornik miał trzy oddzielne źródła: łaźnie publiczne i inne budynki publiczne, domy bogatych oraz publiczne fontanny uliczne. Sieć ołowianych rur rozłożona w celu zaspokojenia popytu, z systemem zbiorników na rogach ulic na wieżach przy publicznych fontannach na rogach ulic. System działał do 62 r. n.e., kiedy trzęsienie ziemi poważnie uszkodziło miasto, w tym zbiornik i rury. Kiedy Wezuwiusz wybuchł w roku 79 n.e., system wodny Pompejów wciąż był naprawiany. Bogaci gospodarze musieli zrezygnować z buchających basenów ogrodowych i bulgoczących fontann i zainstalować zbiorniki do zbierania wody deszczowej i zamiast tego korzystać ze studni. Nikt nie wie, czy fontanny na rogach ulicy znowu działały. Dziś ruiny miasta zachowują najlepszy przykład rzymskiego miejskiego systemu wodociągowego, nawet jeśli nie działał, gdy miasto zostało zasypane pumeksem.

Studnie i zbiorniki

Akwedukty nie były jedynym sposobem na dostarczanie wody. Czasami łańcuchy połączonych ze sobą wiader opuszczano do szybów wykopanych do podziemnych źródeł wody. Prowadzony przez niewolników lub zwierzęta był to jeden ze sposobów doprowadzenia wody do małej łaźni lub może do fabryki, ale na nic więcej byłby beznadziejny. W bardziej suchych miejscach Rzymianie zbierali wodę deszczową, jaką mogli, i używali podziemnych tuneli do zasilania zbiorników. W mieście Thuburbo Majus we współczesnej Tunezji znajduje się duży murowany zbiornik wodny. Podobny system w Syrii w mieście Androna (Al Anderin), który obejmował podziemne kanały irygacyjne, nadal funkcjonował w

latach 60. XX wieku, dopóki nowoczesne systemy wodne nie zaburzyły poziomu wód gruntowych. Wykorzystując całe to doświadczenie w gospodarowaniu wodą, w VI wieku n.e. Bizantyńczycy zbudowali ogromny podziemny zbiornik (140 x 70 metrów) pod hipodromem w Konstantynopolu. Obsługiwany przez 336 kolumn wciąż tam jest i możesz go odwiedzić.

Łaźnia

Kąpiel była podstawą rzymskiego życia w czasach Cesarstwa. W Rzymie zbudowano ogromne publiczne kąpieliska (takie jak Łaźnie Tytusa, Trajana, Karakalli i Dioklecjana), w każdym mieście Cesarstwa Rzymskiego (Pompeje miały co najmniej trzy łaźnie publiczne) oraz w większości małych osad. Bogaci ludzie mogli sobie pozwolić na instalowanie prywatnych łazienek w swoich domach i wiejskich willach. Kąpiel była dla większości ludzi codziennym (zwykle popołudniowym) rytuałem i obejmowała szereg kąpieli, jedną po drugiej. Chociaż kąpiele były mieszane w niektórych okresach, przez większą część historii Rzymu kąpiele były podzielone na mężczyzn i kobiety. Kąpiący się przybył do łaźni i przeszedł przez szereg pokoi, a jak widać, cała aranżacja przypominała raczej nowoczesne centrum fitness lub klub sportowo-towarzyski:

* Apodyterium: przebieralnia.

* Tepidarium: Ciepły pokój, być może z ciepłą kąpielą, gdzie ciało zaczęło się pocić.

* Caldarium: Gorące pomieszczenie, takie jak łaźnia turecka, gdzie kąpiący się w chmurach pary siedzieli, wypacając brud, gdy ich pory otwierały się pod wpływem ciepła. Niewolnicy używali strigil do zeskrobywania skóry, a olejki i perfumy można było wcierać w skórę.

* Frigidarium: zimna kąpiel, w której kąpiący się mogliby pływać w chłodnej wodzie, zamknąć pory i zrelaksować się.

* Palaestra: Obszar ćwiczeń do biegania, skoków i różnych sportów.

Wanny nie były tylko miejscem do czyszczenia. W łaźniach prowadzono interesy, nawiązywano kontakty, wymieniano plotki i oferowano zaproszenia na obiady. Krótko mówiąc, były jednym z najważniejszych ośrodków społecznych w życiu Rzymu, a fakt, że powstały w całym Cesarstwie, jest kolejnym odzwierciedleniem wpływu kultury rzymskiej. Kąpiel w ogromnych, luksusowych obiektach publicznych była czymś w rodzaju nowej mody. Wygląda na to, że starzy Rzymianie republiki byli ponad takimi rzeczami. W starożytności Rzymu Rzymianie prawie się nie myli i byli dumni z tego, jak pachniały brudem „armii, pracy na roli i męskości".

Pielęgnacja i plotki

Jeden z najlepszych opisów tego, co wydarzyło się w wannie, pochodzi od Seneki, wychowawcy Nerona. Seneca mieszkał tak blisko wanny, że musiał znosić cały hałas i narzekał na to w liście do przyjaciela:

„Słyszę jęki, gdy he-men odciąga żelazo i rzuca ciężkimi ciężarkami w każde miejsce. . . Jeśli na przykład jest leniwy facet, który jest zadowolony z prostego masażu, słyszę uderzenie dłoni w jego ramię. . . Jeśli piłkarz podchodzi i zaczyna wykrzykiwać swój wynik - to koniec. Ułóż na nim rząd jakiegoś bezczelnego takiego a takiego, złapanego złodzieja i jednego z tych facetów, którzy lubią śpiewać w wannie, a także tych, którzy nurkują w basenie z gigantycznymi bryzgami wody. To tak samo dobrze jak te z głośnymi głosami. Pomyśl o chudym szarpaczu włosów pod pachami, którego krzyki są tak donośne, że wszyscy go zauważają, z wyjątkiem sytuacji, gdy wykonuje swoją pracę i sprawia, że ktoś inny woła na niego. Teraz dodaj do tego mieszankę hałasu sprzedawców napojów, wędlin, ciastek i gorącej żywności, z których każdy sprzedaje swoje towary z własnym, indywidualnym okrzykiem. "

Toalety rzymskie

Rzymianie byli towarzyskimi użytkownikami toalet. Toalety publiczne miały jednoczęściowe platformy do siedzenia wokół ściany z wycięciami na dziurki od klucza. Ludzie wchodzili i siedzieli obok siebie (nie ma mowy o poszczególnych boksach). W międzyczasie woda wlewała się do misek, w których użytkownicy mogli myć ręce i moczyć gąbki do wycierania spodni. Woda spływała do kanału, wzmocniona dodatkową wodą, która spływała pod siedzeniami, aby odprowadzać nieczystości do kanału ściekowego lub do ścieku.

Pozbycie się wody: kanały w Rzymie

Łaźnie wytwarzały ścieki, podobnie jak publiczne latryny, przemysł (jak pralnie i folusze) oraz domy prywatne. Rzymianie używali swoich umiejętności w posługiwaniu się łukami, betonem, kamieniem i cegłą do budowy sieci podziemnych kanałów ściekowych, które wylewały odpady do Tybru. System sięga co najmniej do Tarquinius Superbus (535-509 p.n.e.), który zbudował Cloaca Maxima, „Wielki Kanał". Niektóre kanały w Rzymie były wystarczająco duże, aby łodzie mogły płynąć w górę, co zrobił Agryppa w 33 r. p.n.e. podczas inspekcji, gdy był edylem. Było ich tak wielu, Rzym nazywano „miastem na palach". Inne miasta również miały kanały ściekowe, ale ich jakość wahała się od rynien na świeżym powietrzu po skomplikowane systemy, takie jak rzymskie. Ale nie wszyscy Rzymianie korzystali z kanałów ściekowych. Wiele miast polegało na wykorzystywaniu ulic do otwartych kanałów. Dlatego ulice Pompejów mają ogromne odskocznie, aby pomóc mieszkańcom upewnić się, że nie wkroczyli do środka. . . Możesz zgadnąć.

Utrzymanie się przy zdrowiu: medycyna

Oczywiście Rzymianie chorowali i cierpieli w wypadkach, tak jak my. Nie wiedzieli nic o mikroorganizmach, takich jak bakterie i wirusy, ale ich zamiłowanie do kąpieli, czystej wody i niezawodnych kanalizacji oznaczało, że niektóre lub części ich miast były o wiele bardziej higieniczne niż ich średniowieczne odpowiedniki. W zasadzie prawdą jest stwierdzenie, że nigdzie nie było tak higienicznego jak Rzym, dopóki Wiktorianie nie zaczęli budować odpowiednich systemów kanalizacyjnych w Londynie i innych zachodnich miastach. Nawiasem mówiąc, często mówi się, że ludzie przed współczesnością żyli krócej niż my. To tylko częściowo prawda. Tak naprawdę oznacza to, że przeciętne życie było krótsze. W rzeczywistości Rzymianie byli równie zdolni do życia do lat osiemdziesięciu lat i więcej, tak jak my; po prostu mniej z nich miało szansę to zrobić, a to obniża średnią. Kato Starszy miał 85 lat, kiedy zmarł. Cesarz Gordian I (238) miał około osiemdziesiątki, kiedy popełnił samobójstwo. Żołnierz XX legionu w Walii osiągnął wiek 100 lat, a innych przykładów jest mnóstwo. Jednak dla większości ludzi choroby, przemoc i wypadki opłacają się jakimkolwiek planom na dojrzałą starość. Żadna z tych rzeczy nie powstrzymała przeciętnego Rzymianina przed zaufaniem do medycyny.

Nauki medyczne w czasach rzymskich

Medycyna była prawie całkowicie zdominowana przez Greków, do tego stopnia, że gdyby lekarz nie był Grekiem, nie byłby w ogóle wiarygodny - trochę tak, jak wszyscy oczekują, że akupunkturzyści są dziś Chińczykami. Bardzo niewielu Rzymian praktykowało medycynę, a nawet jeśli tak, to najlepiej było publikować po grecku. Greccy lekarze pojawili się w całym Imperium Rzymskim i obejmowali niewolników i wyzwoleńców. Nie istniało żadne formalne szkolenie ani system kwalifikacji, co oznaczało, że mniej więcej każdy Grek mógł nazywać się lekarzem i praktykować medycynę. Nie trzeba dodawać, że droga była otwarta dla znachorów, którzy podróżowali po Imperium z opatentowanymi lekarstwami, które sprzedawali miejscowym praktykom, na przykład maści do oczu. Dla mądrzejszych Rzymian to wszystko było kompletnym nonsensem. Pliniusz Starszy nazwał medycynę „pustymi

słowami intelektualistów Greków" i przypomniał swoim czytelnikom, że „nie wszystko, co przekazali Grecy, zasługuje na podziw". Pliniusz zwrócił uwagę, że żaden z dwóch lekarzy nigdy nie postawił tej samej diagnozy, przeklinając zawód, który codziennie zmieniał swoje twierdzenia (czy to nie brzmi znajomo ?!). Pliniusz miał dużo więcej do powiedzenia, ale w końcu obwinił szarlatanerię na łatwowierność ludzi, którzy nie mieli pojęcia, jak działają choroby i lekarstwa. Nic dziwnego, że tak wielu pokładało całą swoją wiarę w kultach uzdrawiania, które były dużą częścią religii rzymskiej.

Chirurdzy i lekarze

Medycyna rzymska to nie tylko szarlatani. Pliniusz Starszy był tylko jednym z wielu poważnych rzymskich naukowców, którzy interesowali się tym, co naprawdę napędzało świat. Korneliusz Celsus, który żył w czasach Tyberiusza (14-37 n.e.), napisał encyklopedię o prawie wszystkim. Jedyną częścią, która przetrwała, jest jego De Medicina („O medycynie"). Celsus omówił różne szkoły greckiej myśli medycznej:

* Empirycy, którzy wierzyli w wartość doświadczenia w leczeniu ludzi, zamiast martwić się o to, co jest przyczyną chorób (myśleli, że nie można na to odpowiedzieć, więc strata czasu na zastanawianie się nad tym).

* Metodycy, którzy pracowali na podstawie leczenia chorób według typów.

* Dogmatycy, którzy bez wątpienia przyjmowali wyjaśnienia chorób przekazywane od starożytnych Greków, takich jak Hipokrates

Celsus wykazał, że poważni rzymscy lekarze doskonale zdawali sobie sprawę z wartości dobrej diety i sprawności fizycznej. Wiedzieli o różnego rodzaju chorobach, które mogli rozpoznać po objawach, i mieli dobre pojęcie o rokowaniach pacjenta. Znanych było wiele metod leczenia, od leczenia lekami i ziołami po upuszczanie krwi, co, nawiasem mówiąc, pokazuje, jak daleko od celu mogli być rzymscy lekarze. Oto, co mówi Celsus o upuszczaniu krwi:

„W przypadku rozbitej głowy najlepiej spuścić krew z ramienia. . . Krew jest również czasami zawracana, gdy wylatując z jednego miejsca, wypuszcza się z innego. "

Pomimo pomysłów, które ci starożytni lekarze mieli rację, wciąż się mylili. Jak na ironię, historia naturalna Pliniusza jest tak samo pełna bzdur, jak niektóre artykuły medyczne, które krytykował. A dzięki takim ludziom, jak Celsus, lekarze wciąż puszczali krew, wierząc, że to dobry pomysł aż do XIX wieku. To cud, że ludność rzymska w ogóle przeżyła, nie licząc ryzyka infekcji spowodowanej rozcięciem przez lekarza. Nic dziwnego, że poeta Martial powiedział, że czuł się dobrze, zanim został zbadany przez lekarza i jego studentów medycyny, ale potem miał gorączkę.

Anatomia praktyczna

Rzymskim lekarzom przeszkadzało to, że nie wiedzieli zbyt wiele o anatomii - o tym, jak działa ciało. Nie chodziło o to, żeby próbować. Celsus zalecił zbadanie rannego gladiatora, którego wnętrzności sterczały, ponieważ był to idealny sposób na zobaczenie, jak działa ciało za życia, zamiast polegać na martwych ciałach. Celsus nie był lekarzem, ale Claudius Galenus (129-199 n.e.), Grek z Pergamonu tak. Galen był tak samo zniesmaczony szarlatanami jak Pliniusz Starszy i skończył tak ,że wypędzono go z Rzymu za to, że tak publicznie wyrażał swoje poglądy. Napisał po grecku książkę zatytułowaną O naturalnych zdolnościach, łącząc własną wiedzę z wiedzą wcześniejszych lekarzy. Interesował się głównie obserwacją kliniczną i wyciągniętym z niej wnioskiem dedukcyjnym. Niestety, praca Galenusa była również często błędna - na przykład myślał, że krew płynie tam i z powrotem - i udowadnia, że

Galenus się mylił, podobnie jak pionier William Harvey (1578-1657), który odkrył krążenie krwi, był częścią narodzin współczesnej nauki i zdał sobie sprawę, że starożytni nie byli doskonali.

Lekarstwo dla mas

Przeciętny Rzymianin miał niewielki lub żaden dostęp do wysokiej jakości opieki medycznej. Oczywiście Rzymianie nie cierpieli z powodu spożywania nadmiernie rafinowanych, tłustych potraw zawierających cukier, które są plagą naszego społeczeństwa, i prawdopodobnie byli dużo bardziej sprawni niż my. Ale dla większości z nich złamana kończyna mogła być źle ustawiona, jeśli w ogóle, a na wszelkiego rodzaju choroby i infekcje nie było w ogóle niezawodnego lekarstwa, nawet jeśli było cię na to stać. Dla tych ludzi jedyną opcją były kuracje ludowe, tanie leki opatentowane sprzedawane przez znachorów oraz wycieczka do najbliższego ośrodka kultu uzdrawiania (więcej informacji na ten temat można znaleźć w rozdziale 9). Leki często robiono w małych blokach lub patykach. Aby je zidentyfikować, twórcy lub „lekarze" wcisnęli na nich grawerowane kamienne stemple. Niektóre z tych znaczków przetrwały jak ten, który zapowiada: „Maść kadzidłowa Tyberiusza Klaudiusza M (…)" na każdą wadę oczu. Stosować z jajkiem. "Inny chwali się:„ Maść tlenku miedzi Gaiusa Juniusa Tertullusa na granulki na powiekach i blizny ".

Rozrywki: epickie i domowe

Dwa najsłynniejsze rzymskie filmy wszechczasów, Spartakus (1960) i Gladiator (2000), łączy jedno: brutalny świat rzymskiego gladiatora i jego krótkie, niebezpieczne życie. Sprawiają wrażenie, że każdy Rzymianin spędzał każdą godzinę snu w amfiteatrze, obserwując mężczyzn walczących na śmierć i życie. W przypadku niektórych Rzymian mogło to być prawdą, więc ten rozdział zaczyna się od aren i gladiatorów, wyraźnie włoskiej formy rozrywki o starożytnych korzeniach, która znalazła gotową publiczność w niektórych częściach Cesarstwa Rzymskiego. Były też niesamowite wyścigi rydwanów. Obsługiwane z oszałamiającą prędkością przez woźnice supergwiazdy, były największym dreszczykiem emocji dla rzymskich chłopaków. Dla ludzi o uprzejmych gustach, a było ich mnóstwo, były teatry do przedstawień i pantomim oraz małe odeony do czytań i poezji. Były też przyjemności związane z zatrzymywaniem się i organizowaniem przyjęć.

Przedstawiamy gry

Dla większości mieszkańców Cesarstwa Rzymskiego życie było okrop.n.e., brutalne i krótkie. W świecie, w którym wojna była powszechna, gdzie każdy mógł nosić śmiercionośną broń, gdzie przez cały czas zdarzały się przerażające wypadki przy pracy, a ludzie urodzeni z jakimkolwiek upośledzeniem byli bardzo mało prawdopodobni, aby uzyskać pomoc medyczną, brano za to przemoc fizyczną i okrucieństwo. Zgoda. Dlatego większość ludzi, którzy brali udział w rozrywkach publicznych, była niewolnikami. Jeśli wolni ludzie nie mieli większego znaczenia, to niewolnicy nie mieli żadnego znaczenia. Niewolnicy byli tylko zasobem, a zdaniem władz rzymskich jednym z najlepszych sposobów ich wykorzystania było zabawianie tłumu i trzymanie go z dala od ulic. Słynne wyrażenie „chleb i cyrki" (panem et circenses) pochodzi od rzymskiego satyryka Juvenala, który żył ok. 60-130 n.e. Powiedział, że naród rzymski ma w życiu tylko dwa zainteresowania: pełny żołądek i akcję igrzysk. Ogólnie rzecz biorąc, prawdopodobnie miał rację.

Tworzenie więzi między ludnością

Rzymianie z wyższych klas początkowo postrzegali rozrywkę publiczną jako wadę, ponieważ gry uważano za niegodne i nie miały one nic wspólnego z „właściwymi rzymskimi cnotami" powściągliwości i samodyscypliny. Więc nawet kiedy urządzali jakieś wydarzenie we wczesnych latach, rzymscy arystokraci starali się jak najbardziej, aby nikt się nimi nie cieszył. Na przykład na walkach gladiatorów nie było miejsc, więc wszyscy musieli stać. Kiedy Rzymianie zajęli się ustawieniem miejsc, w których miały się odbywać te wydarzenia, rozebrali ich zaraz potem z pewnego rodzaju wstydu, ale także dlatego, że byli przerażeni zgromadzeniem tłumu niższych klas w jednym miejscu. Niemniej jednak gry okazały się świetnym kulturowym sposobem na związanie ludności, ponieważ pomogły wzmocnić więzi religijne i powstrzymały tłum od kłopotów. Nic dziwnego, że w strasznych czasach drugiej wojny punickiej gry publiczne stawały się coraz ważniejsze. Tłum nie miał żadnych problemów z grami, więc w późnej Republice ludzie tacy jak Sulla i Cezar szybko zdali sobie sprawę, jak wystawianie darmowych gier dla mafii na własny koszt może zwiększyć ich popularność. Późniejsi cesarze poszli za tym trendem, podobnie jak lokalni politycy w całym Imperium. Nastąpiło coś w rodzaju free-for-all, w którym każdy, kto mógł sobie na to pozwolić, grał w gry, próbując kupić polityczną przewagę i popularność. Nic dziwnego, że ówcześni rzymscy historycy winili utratę `` właściwych rzymskich cnót '' za to, że podobają się tłumowi, chociaż nigdy nie zadawali sobie pytania, co by robili tłumy, gdyby nie były zajęte na arenie lub w cyrku. .

Kalendarz gier

Rzymskie rozrywki publiczne były ważną częścią corocznego kalendarza religijnego. Ludi Consualia były poświęcone Consusowi, innej nazwie Neptuna, boga morza. Z końmi kojarzony był również jego grecki

odpowiednik Posejdon. Możesz więc zobaczyć, dlaczego wyścigi rydwanów mogą być kojarzone z Neptunem. Raczej niejasne, ale, jak odkrył późniejszy rzymski pisarz Tertulian, badając gry do swojej książki On the Spectacles, nie było to jaśniejsze dla Rzymian. W czasach Cesarstwa roczny kalendarz religijny i jego igrzyska były dość dobrze uporządkowane i działały, przez około pół roku przeznaczano na święta religijne z grami (ludi). Te gry zawierały wszystko od wyścigów rydwanów po walki zwierząt i walki gladiatorów. Niektóre, jak Ludi Cereales, sięgały do odległej części starożytnej mitycznej przeszłości Rzymu, podczas gdy inne były związane z polityką i wojną. To są główne, ale były też inne - wystarczyłaby prawie każda wymówka:

* Igrzyska Megalii (Ludi Megalenses): obchodzone 4-10 kwietnia, a ich początki to wprowadzenie Wielkiej Matki (Magna Mater) bogów, Kybele, w Rzymie w 204 r. p.n.e.

* The Cerealian Games (Ludi Cereales): Obchodzone 12-19 kwietnia ku czci Ceres, bogini zbiorów i jej dzieci, Libera i Libery, bóstw sadzenia.

* Gry kwiatowe (Ludi Florales): Obchodzone od 28 kwietnia do 3 maja na cześć Flory, bogini kwiatów, które są również związane z kicentialnym zachowaniem.

* Igrzyska Apollinariańskie (Ludi Apollinares): Obchodzone 6-13 lipca i podane po raz pierwszy w 212 r. p.n.e. dla uczczenia klęski Hannibala pod Kannami. Dedykowany Apollo.

* Gry Consualian (Ludi Consualia): obchodzone dwa razy w roku, 21 sierpnia i ponownie 15 grudnia.

* Igrzyska rzymskie (Ludi Romani): obchodzone 5–19 września na cześć Jowisza Optimusa Maximusa, króla bogów i ostatecznego utrzymania mocy nad rzymskim przeznaczeniem.

* Igrzyska plebejskie (Ludi Plebei): obchodzone 4–17 listopada. Zostały zapoczątkowane podczas drugiej wojny punickiej (218–202 p.n.e.), aby utrzymać morale wśród społeczeństwa (plebs).

Jest bardzo mało prawdopodobne, aby którykolwiek z widzów krzyczących z podniecenia zastanowił się przez chwilę nad religijnym początkiem igrzysk. Więc przejdźmy do akcji!

Boiska: areny i stadiony

Na początku prawie każdy otwarty teren nadawał się do zakładania gier. Aż do czasów Augusta używano Forum w Rzymie. Archeolodzy odkryli, że tymczasowe drewniane siedzenia zostały wzniesione wokół obszaru pośrodku Forum, gdzie znajdowały się specjalnie zaprojektowane podziemne tunele wyposażone w maszyny podnoszące do podnoszenia broni, scenerii i innego sprzętu do akcji. Po zakończeniu igrzysk usunięto siedzenia i zamknięto podziemne komory do następ.n.e.go razu. Koloseum później w pełni wykorzystało tę technologię, ale uczyniło ją trwałą. Rzym otrzymał kamienny amfiteatr dopiero w 29 r. p.n.e., kiedy Statilius Taurus zbudował go na Mars Field. Co zabawne, najstarsza znana stała arena lub amfiteatr nie znajduje się w Rzymie, ale w Pompejach. Został zbudowany w 80 r. p.n.e. i był wystarczająco duży, aby pomieścić 20 000 ludzi. Podobnie jak wszystkie amfiteatry, w Pompejach znajdowała się eliptyczna arena otoczona rzędami i rzędami siedzeń nachylonych pod kątem, aby wszyscy widzowie mogli zobaczyć. W przypadku zagrożenia ze strony gladiatorów lub dzikich bestii, wysoki mur oddzielał zawodników od publiczności. Areny można wykorzystać do kilku rzeczy:

* Walki gladiatorów

* Polowania na zwierzęta

* Rekonstrukcje wielkich bitew i wydarzeń morskich dla mafii

* Wyświetla pozorowane bitwy jednostek wojskowych dla rozrywki żołnierzy

* Festiwale religijne

Budowa areny

Areny budowano zwykle na obrzeżach dużych miast lub nawet poza murami miejskimi. Żołnierze również je budowali, zwykle tuż za murami swoich fortów. Czasami pojawiają się również w miejscach kultu religijnego na wsi. Na ogół należą do największych budynków wzniesionych przez Rzymian, ale obejmują zarówno kolosalne elementy architektury murowanej, jak ogromny przykład w El-Djem w Tunezji, jak i te, w których drewniane siedzenia zostały zamontowane na brzegach ziemi otaczających ziemiankę. arena, podobnie jak w Silchester w Wielkiej Brytanii. Małe miasta albo w ogóle ich nie miały, albo po prostu ustawiły tymczasowe drewniane areny, które nie pozostawiły po sobie śladu. Amfiteatry znane są głównie we Włoszech, Galii, części Afryki Północnej, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii, ale rzadko kiedy pojawiały się na Wschodzie, gdzie dominowała grecka tradycja teatru. Ale jest dziwny wyjątek. Rzymianie dodali na przykład amfiteatr do wielkiego greckiego miasta Pergamon w Azji Mniejszej. Najbardziej wyszukane areny miały podziemne obszary do przechowywania zwierząt, więźniów i gladiatorów oraz sprzętu do podnoszenia, aby przenieść je na poziom gruntu. Mieli także sprzęt hydrauliczny do zalewania areny bitew morskich i systemy odwadniające - wodę można było również użyć do wypłukania krwi i rany po zakończeniu zabijania. Społeczeństwo rzymskie było ściśle hierarchiczne, co znalazło odzwierciedlenie w tym, kto otrzymał najlepsze miejsca na arenie. Cesarz, jego rodzina i goście mieli coś w rodzaju „królewskiej loży". Senatorowie zajęli pierwsze rzędy, za nimi jeźdźcy, a potem obywatele. Ich kobiety siedziały za nimi, a następnie w wyższych rzędach szły niższe klasy, tylko z miejsc stojących.

Koloseum

Najbardziej znanym i imponującym amfiteatrem ze wszystkich jest Koloseum w Rzymie, którego bardzo duża część nadal stoi i dominuje w środku miasta. Został zapoczątkowany przez cesarza Wespazjana (69-79 n.e.), który korzystał z miejsca, w którym znajdował się Złoty Pałac Nerona. Odkąd Neron (54-68 n.e.) pomagał sobie na dużych obszarach Rzymu, aby zbudować swoją ekstrawagancką rezydencję, Wespazjan wiedział, że budowa imponującego centrum rozrywki w tym samym miejscu to doskonały sposób na zakup popularnego wsparcia. Geniuszem Koloseum był projekt i był typowo rzymski: duży, zuchwały i całkowicie praktyczny. W pełni wyposażony w najnowocześniejsze podziemne komory i hydraulikę, miał również rozległy dach słoneczny, który można było rozciągnąć nad tłumem, aby kibice pozostawali w cieniu. Prace podziemne odbywały się w dziewięciu odcinkach tuneli, z których odchodziły liczne pracownie. Jedną czwartą areny stanowiła ruchoma podłoga, która służyła jako stropy w tunelach. Zostały obrócone z jednej strony i opuszczone za pomocą lin i kół pasowych do tuneli, w których przygotowywano scenerię. Następnie zostali podniesieni, podczas gdy wojownicy i zwierzęta byli wysyłani na górę przez drzwi-pułapki i windy. Aby tylko zorientować się, jaki rodzaj zabójczego spektaklu może obsłużyć Koloseum, a także aby pod wodzą Trajana (98-117 n.e.) wszyscy gracze wchodzili i wychodzili, odbywały się gry z okazji jego podboju. Dakowie i prawie niewiarygodne 10 000 gladiatorów walczyło.

Stadiony

Stadion (lub cyrk) był używany do wyścigów rydwanów. Stadion miał długą prostokątną obudowę, zakrzywioną na jednym końcu, z siedzeniami dookoła, z wyjątkiem prostego końca. Na środku znajdował się kręgosłup (kręgosłup), po którym rydwany miotały się, okrążenie po okrążeniu, próbując ciąć jeden przed drugim. Rzym miał tylko osiem stadionów rydwanów, a większość innych dużych miast miała albo stały stadion, albo otwarte pole, które można było ustawić jako tymczasowe miejsce. Do

niedawna za wyjątek uważano daleką, mglistą Wielką Brytanię, ale teraz jedną z nich znaleziono w Colchester, co stawia ją na równi z wielkimi miastami Wschodu, takimi jak Aphrodisias w Azji Mniejszej (Turcja), która ma jedną z najlepszych -zachowany. Największym cyrkiem w Rzymie był monumentalny Circus Maximus („Największy cyrk"). To jeden z największych budynków, jakie kiedykolwiek wzniesiono w historii świata z myślą o widowni. Pierwsze wyścigi odbywały się tutaj już w na wpół mitycznych czasach królów Rzymu. Za czasów cesarzy został rozbudowany i powiększony. Circus Maximus jest nadal widoczny w Rzymie, ale większość konstrukcji pozostaje zakopana. Jednym z najlepiej zachowanych jest Cyrk Maksencjusza znajdujący się tuż za murami Rzymu, przy Via Appia; Ludzie zaczęli gromadzić się w środku nocy, aby zająć najlepsze miejsca. Nic dziwnego, że pisarz Pliniusz Młodszy nie mógł się doczekać dni wyścigów. Nienawidził ich, ale ćwierć miliona Rzymian zajęty obserwowaniem akcji oznaczało, że ulice były wyludnione i mógł spokojnie wykonywać swoją pracę.

Ciekawostki o Kolosalnym Koloseum

* Budowa Koloseum z tysięcy pięciotonowych bloków kamienia zajęła 12 lat.

* Efektywne wykorzystanie łuków i sklepień oznaczało, że zużyto tylko 9 198 metrów sześciennych (325 000 stóp sześciennych) kamienia (budynek Empire State zużywał dziesięć razy więcej).

* Bloki były trzymane razem przez 300 ton metalowych zacisków.

* Koloseum miało 186 metrów (611 stóp) długości i 154 metry (507 stóp) szerokości i mogło pomieścić 70 000 widzów, co oznacza, że nadal znajdowałoby się na liście dwudziestu najlepszych stadionów w Europie, pokonując nowy stadion Emirates dla Arsenalu w Londynie o 10 000 !

* Było 76 ponumerowanych wejść. Wydano im bilety z określonymi wejściami, aby 70-tysięczny tłum wiedział, gdzie iść i gdzie wyjść w sytuacji awaryjnej.

* Szacowany czas wyjścia dla wszystkich 70 000 widzów wyniósł trzy minuty!

* Koloseum nie zostało ukończone aż do panowania Tytusa, syna Wespazjana (79–81) i zostało poświęcone w 80 r. n.e.

* Swoją nazwę zawdzięcza temu, że w pobliżu stał kolosalny posąg Nerona z brązu, który później został zaadaptowany na boga słońca. Pliniusz Starszy opisał posąg, zwany Kolosem, ma 32 metry wysokości i „zapiera dech w piersiach". Ponieważ wszyscy wiedzieli, gdzie znajduje się posąg, w końcu stał się on rodzajem przywieszki adresowej dla nowej areny i nazwa utknęła.

* W 217 roku Koloseum zostało poważnie uszkodzone przez piorun. Naprawy trwały do panowania Gordiana III (238-244).

* Ostatnie odnotowane polowania na zwierzęta w Koloseum odbyły się w 523 r. Przez Eutharicha, zięcia Teodoryka Wielkiego.

* Koloseum nadal stoi na pełnej wysokości 50 metrów (163 stóp) po jednej stronie.

* Baraki gladiatorów znajdowały się tuż obok Koloseum i duża ich część jest nadal widoczna do dziś.

Zabawne fakty o Circus Maximus

* Pierwsze kamienne części zostały zbudowane w 174 p.n.e.

* Do pierwszego wieku przed naszą erą mogło siedzieć 100 000 fanów.

* Za panowania Nerona (54-68 n.e.) mogło wejść 250 000 kibiców, dopasowując się do dzisiejszego największego stadionu: Indianapolis Speedway (zbudowany w 1909 r.). Niektórzy uważają, że w przyszłości można by włożyć do 320 000 osób.

* Circus Maximus miał 594 metry długości i 201 metrów szerokości.

* Kręgosłup pośrodku miał na każdym końcu zwrotnicę.

* Każdy wyścig miał siedem okrążeń (około 5 mil). Siedem brązowych delfinów na obrotach na jednym końcu kręgosłupa i siedem brązowych jaj na drugim służyło do ich policzenia.

* Na torze rozrzucono płatki czarnego gipsu, aby nadać mu jasny wygląd.

* Wzdłuż kręgosłupa znajdowały się kapliczki religijne.

* Spina zawierała również obeliski wysłane z Egiptu, aby pokazać potężną potęgę Rzymu.

* W korytarzach i łukach pod siedzeniami kucharze, astrologowie i prostytutki zaspokajali inne potrzeby fanów.

* Pod rządami Antoninusa Piusa (138-161 n.e.) przeludnienie spowodowało śmierć ponad 1000 widzów.

* W 2006 roku dziesiątki tysięcy radosnych Włochów zebrały się tutaj ponownie, aby oglądać na gigantycznych ekranach, jak ich naród wygrywa mistrzostwa świata w piłce nożnej, a potem świętować.

Gladiatorzy

Bez wątpienia najbardziej znana rzymska rozrywka w dzisiejszych czasach, walki gladiatorów były jedną z najbardziej ekstremalnych form rozbawienia tłumu ludzi w historii. Specjalnie wyposażeni i wyszkoleni wojownicy walczyli na śmierć i życie w dobranych parach. Etruskowie prawdopodobnie rozpoczęli ten pomysł od zmuszenia więźniów do walki na śmierć i życie podczas pogrzebów arystokratów, ale to Samnici naprawdę rozwinęli walki gladiatorów. Przedstawiali ataki na ścianach swoich grobów po 400 r. p.n.e.. Rzymianie nazywali nawet wszystkich gladiatorów „samnitami". Pierwsza walka gladiatorów odbyła się w Rzymie w 264 roku p.n.e., kiedy Decimus Junius Brutus zmusił trzy pary niewolników do walki na cześć zmarłego ojca. Był to swego rodzaju substytut dawnych ludzkich ofiar. Następnie gladiatorzy ewoluowali w prywatną formę arystokratycznej rozrywki, zanim stali się rozrywką kasową dla mas w miastach Zachodniej i Północnej Afryki. Chociaż amfiteatry do walk gladiatorów były bardzo rzadkie w Cesarstwie Wschodnim, musiały być używane inne miejsca, takie jak teatry lub place publiczne. Efez w Azji Mniejszej nie posiadał amfiteatru, ale odkrycie dużego cmentarza gladiatorów (dowodzą tego epitafia nagrobne i rany na kościach) pokazuje, że nawet tutaj walki gladiatorów były częścią lokalnej rozrywki.

Gladiatorzy: Kim oni byli

Słowo „gladiator" pochodzi od łacińskiego słowa oznaczającego miecz, gladius, więc dosłownie oznacza „szermierza". Najlepszym sposobem, aby zmusić człowieka do walki na śmierć i życie, jest użycie człowieka, który nie ma nic do stracenia, dlatego idealnymi kandydatami byli niewolnicy, przestępcy i jeńcy wojenni. Jeśli mężczyzna byłby naprawdę dobry, mógłby nadal wygrywać i zyskiwać wolność. Ogólnie rzecz biorąc, była to oferta, której nie mógł odrzucić, chociaż szanse były, spójrzmy prawdzie w oczy, niezbyt dobre. Jednak niewolnicy nie byli jedynymi gladiatorami. Niektórzy wolontariusze też się zgłosili, zwłaszcza jeśli nie mieli szczęścia. Nero (54–68 n.e.), będąc dość szalonym i z bardzo indywidualnym wyobrażeniem o tym, co będzie zabawne, rozkazał kiedyś, aby 400 senatorów i 600 jeźdźców walczyło jako gladiatorzy. To był sposób na ich upokorzenie i bez wątpienia rzymski tłum

uważał, że to niezwykle zabawne. Ale najbardziej niezwykłym z nich wszystkich był prawdopodobnie cesarz Kommodus (180-192 n.e.; rozdział 18), który był mistrzem w walkach gladiatorów (nie żeby ktokolwiek odważył się go zabić). Chwalił się, że walczył 735 razy bez odniesienia obrażeń i pokonał 12 000 przeciwników.

Szkoły dla łajdaków

Nie było sensu rzucać na arenę jakiegokolwiek mężczyzny. Walka gladiatorów była zajęciem przyjemnym dla tłumu, więc akcja musiała być dobra. Wybierano tylko mężczyzn o poważnym potencjale bojowym, wysyłanych do specjalnych szkół gladiatorskich zwanych ludi, prowadzonych przez biznesmenów zwanych lanistae. Trening był ciężki, ale gladiatorzy byli dobrze odżywiani i wytrenowani do szczytu sprawności fizycznej. W Pompejach znajdowała się duża i dobrze urządzona szkoła gladiatorów, która została pogrzebana podczas erupcji Wezuwiusza w 79 roku n.e. Zginęło tam ponad 60 gladiatorów, ale znaleziono również dowody na nieoczekiwane korzyści. Odzyskano szczątki bogatej arystokratki - wydaje się, że zatrzymała się ona na „wizytę", że tak powiem, kiedy wydarzyła się katastrofa. To przypomnienie, że odnoszący sukcesy gladiatorzy byli niesamowicie popularni i to nie tylko ze względu na to, co robili na arenie.

Dzień zamieszek w Pompejach

W roku 59 n.e., senator Livineius Regulus rozpoczął w Pompejach walkę gladiatorów. Rywalizujący kibice z pobliskiego miasta zwanego Nuceria podjechała, by kibicować swoim bohaterom. Miejscowi i goście zaczęli krzyczeć na siebie, a potem przeszli do rzucanie kamieniami. Wkrótce wyciągnięto miecze i zanim ktokolwiek mógł cokolwiek zrobić, Pompejańczycy zadźgali i skaleczyli wielu Nucerian, którzy wydawali się być lepiej przygotowani do sprawiania kłopotów. Zabijano nawet kobiety i dzieci. Senat w Rzymie był tak zniesmaczony, że pokazy gladiatorów zostały zakazane przez dziesięć lat w Pompejach jako kara, a Regulus został zmuszony do wygnania.

Strach przed gladiatorami

Juliusz Cezar dostarczył 320 par gladiatorów na pamiątkę zmarłego ojca, ale doskonale wiedział, że zrobi to wrażenie na ludziach i zwiększy jego popularność. Jego wrogowie byli absolutnie przerażeni myślą o 640 wyszkolonych zabójcach na liście płac Cezara (640 gladiatorów to więcej niż kohorta legionistów) i szybko uchwalili prawo ograniczające liczbę gladiatorów, których można było używać w dowolnym momencie. Ogólny rezultat był taki, że gladiatorzy reprezentowali okropny, podniecający motłoch, okropny typ przepychu. Bunt niewolników prowadzony przez Spartakusa w 73 r. p.n.e. rozpoczął się w szkole gladiatorów - pamiętajcie, ci chłopcy umieli używać broni, nie mieli nic do stracenia i przerażali Włochy bezmyślnie.

Stawianie na pokaz gladiatorski

Wydarzenia gladiatorów były publikowane z wyprzedzeniem, aby podniecić emocje do gorączki w ciągu dnia. Jedna z malowanych reklam w Pompejach zapowiadała, że łącznie 30 par gladiatorów będzie walczyć każdego dnia od 8 do 12 kwietnia każdego roku, razem z polowaniem na zwierzęta. Walki zawsze były wielkim wydarzeniem dnia. W Koloseum gladiatorzy weszli i stanęli przed cesarzem i ogłosili Ave Imperator, morituri te salutant („Witaj cesarzu, oddają ci cześć ci, którzy idąna śmierć!").

Rodzaje gladiatorów

Nie byłoby fajnie, gdyby wszyscy gladiatorzy byli tacy sami, więc akcja była ożywiona dzięki wielu różnym typom. Wykorzystało to fakt, że gladiatorzy mogli pochodzić z dowolnego miejsca w Cesarstwie Rzymskim i dysponowali całą gamą wyspecjalizowanych technik walki. Tutaj jest kilka z nich:

* Myrmillo (pierwotnie Samnis): nosił rybi hełm, miecz i dużą tarczę.

* Retiarius: Walczył trójzębem i siecią.

* Strzelec: Walczył z łukiem i strzałą.

* Secutos: miał tarczę, miecz, ciężki hełm i zbroję na jednym ramieniu. Co znaczy „prześladowca", secutores pierwotnie opierał się na wojownikach samnickich.

* Thrax: Uzbrojony w zakrzywiony miecz i małą tarczę (nazwa oznacza „Traków").

Walka gladiatorów nie była też czynnością wyłącznie dla mężczyzn. Od czasu do czasu walczyły gladiatorki. Domicjan (81–96) umieścił kobiety na ringu, ale Septymiusz Sewer (193-211) uznał to za obrzydliwe i zakazał kobietom walki. Aby jeszcze bardziej urozmaicić, od czasu do czasu sprowadzano nawet gladiatorów karłowatych. Wszyscy gladiatorzy mieli swoich osobistych fanów, którzy malowali slogany na ścianach. Dwóch w Pompejach mówi: „Thrax Celadus sprawia, że wszystkie dziewczyny wzdychają" i „Sercem wszystkich dziewcząt jest Crescens the retiarius".

Zwycięzca bierze wszystko

Punktem kulminacyjnym każdej walki był upadek gladiatora. Potem wszystko zależało od tłumu. Gdyby to była walka na śmieci, krzyczeli do Luguli „Zabij go", ale jeśli walczył dobrze, krzyczeliby Mitte „Puść go". Ostatnie słowo „tak" przypadło człowiekowi, który włączył gry. Jeśli powalony gladiator został oszczędzony, walka toczyła się dalej. Jeśli nie, został zabity, a jego ciało odciągnięte, aby mogły się odbyć następ.n.e. ataki. Tymczasem szczęśliwy zwycięzca dostał pieniądze i liść palmowy, symbol zwycięstwa, który wrócił do Greków, kiedy mężczyźni rywalizowali w sporcie tylko dla zaszczytu udziału. Jeśli gladiator poradził sobie szczególnie dobrze, otrzymał najwyższą nagrodę: drewniany miecz, który był symbolem jego wolności. O dziwo, niektórzy gladiatorzy zdobyli wolność, ale kontynuowali, najwyraźniej ciesząc się nią zbytnio. A może zapomnieli, jak zrobić cokolwiek innego.

Walczące zwierzęta

Dzikie bestie były kolejną śmiertelną częścią rzymskiej rozrywki. Jest mozaika z Rudston z odległej rzymskiej willi we wschodnim Yorkshire w Anglii. Zawiera różne sceny z amfiteatru, w tym dzikie bestie. Jeden z lwów nazywa się Omicida, co oznacza „zabijanie ludzi" (stąd nasze słowo „zabójstwo"). To prawie na pewno zdjęcie prawdziwego i sławnego lwa z jakiejś areny, o której wiedział mozaikarz lub właściciel willi. Mozaiki takie jak ta były szczególnie popularne w Afryce Północnej, więc być może stamtąd pochodził. Zabijanie dzikich zwierząt było normalnym sposobem na rozpoczęcie dnia na arenie. Podczas igrzysk inauguracyjnych Koloseum w roku 80 n.e. fenomenalne 5000 zwierząt zostało zabitych w ciągu jednego dnia. Po zdobyciu Dacji Trajan (98-117 n.e.) zorganizował w 107 roku 11 000 zwierząt do walki na arenie. Zabito wszystkich, mimo że były wśród nich oswojone bestie. Aby uczcić tysięczne urodziny Rzymu w 247 r., Cesarz Filip Arab (244-249 r.) Zorganizował specjalny pokaz, który obejmował (między innymi):

* 60 lwów

* 40 dzikich koni

* 32 słonie

* 6 hipopotamów

* 1 nosorożec

Zaopatrzenie zwierząt

Oczywiście, częścią uczty był tylko pokaz egzotyki, która pokazała niesamowitą kontrolę Rzymu nad tak szerokim wachlarzem terytoriów. Lwy, nosorożce i żyrafy już dawno zniknęły z Europy, ale w starożytności Afryka Północna była o wiele bardziej płodna niż obecnie. Kiedy Rzymianie przejęli kontrolę nad całą Afryką Północną, mieli dostęp do dzikiej przyrody, która nie mogłaby tam dziś żyć, nawet gdyby Rzymianie nie wykonali tak dobrej roboty wycierania aby je usunąć. Wysyłano ekspedycje, aby schwytać dzikie zwierzęta i przewieźć je do portów w Afryce Północnej, skąd mogły zostać wysłane do Rzymu. Oczywiście niemożliwe było zaopatrzenie każdej areny w stały zapas afrykańskiej przyrody, więc prawdopodobnie większość prowincjonalnych aren musiała zadowolić się mniej ekscytującymi zwierzętami, takimi jak zające, wilki i dziki.

Zwierzęta na arenie

Zwierzęta trzymano w klatkach w podziemnych komorach Koloseum i karmiono bydłem lub kiedyś, pod Kaligulą, kryminalistami. W dniu igrzysk zostali podniesieni na arenę i wysłani do pracy. Czasami było to - dosłownie - łatwe mięso, zwłaszcza gdy oferowaną rozrywką była egzekucja przestępców lub innych niepożądanych rzeczy. Chociaż jednym ze sposobów na zorganizowanie pokazu było po prostu wystawianie zwierząt przeciwko sobie, tak naprawdę nie zapewniało to skoordynowanej i zorganizowanej rozrywki. Aby rozgrzać atmosferę i rozpocząć poważną akcję, na arenę wysłano wyspecjalizowanych łowców zwierząt, aby zachwycić tłumy. Podobnie jak gladiatorzy, zostali wybrani z szeregów przestępców, niewolników i jeńców wojennych. Nazywano ich venatores („myśliwymi"), z pomocą bestiarii („bojowników zwierząt" z bestii, „dzikich bestii"), ale nie byli tak popularni jak gladiatorzy. Juliusz Cezar jako pierwszy wprowadził na arenę specjalny rodzaj zabijania byków. Łowcy jechali konno obok biegnących byków i zabijali je, skręcając rogami głowy. Najbardziej nieprzyjemne.

Epickie pokazy i pozorowane bitwy

Obecnie w pełni wykorzystujemy wielkie wydarzenia historyczne, oglądając o nich epickie filmy. W Rzymie eposy pochodziły z wielkich opowieści o bohaterskich bitwach i mitach. Najbardziej ekstrawaganckie pokazy na arenie pochodziły z rekonstrukcji tych wielkich wydarzeń lub zostały po prostu wymyślone dla większej akcji. Byli kolejnym sposobem wykorzystania talentów gladiatorów. Juliusz Cezar rozpoczął symulowaną bitwę między dwiema armiami. Każda miała 500 piechoty, 20 słoni i 30 kawalerii. Stawił także na pozorowanej bitwie morskiej, zalewając arenę i sprowadził statki z dwoma, trzema i czterema rzędami wioseł, z których każdy był obsadzony oddziałem żołnierzy. Udawali rywalizujące ze sobą floty Egiptu i miasta Tyru. Wydarzenie było tak popularne, że pojawili się ludzie z daleka i szeroko, aby zobaczyć spektakl, nawet idąc do skrajności biwakowania przy drodze, aby zapewnić dobry widok w ciągu dnia. Nero zorganizował bitwę morską z fałszywymi potworami morskimi pływającymi między statkami. Ale miał jeszcze lepszy pomysł, aby stać się tak popularnym, jak to tylko możliwe. Ustanowił Ludi Maximi, „największe igrzyska" i przez cały dzień organizował ciągłą rundę bezpłatnych prezentów, od 1000 ptaków, żywności, metali szlachetnych i biżuterii po rozdawanie statków, domów i farm.

Dzień na wyścigach - wyścigi rydwanów

Wyścigi rydwanów były niezwykle popularnym sportem w Cesarstwie Rzymskim. Tradycja sięga aż do samego początku. Mityczny założyciel Rzymu, Romulus, podobno poprosił swoich sąsiadów, Sabines, aby w około 753 roku p.n.e. popłynęli w kółko i spędzili popołudnie na wyścigach rydwanów. Właściwie to Romulus ich oszukał. Podczas gdy Sabini były pogrążeni w akcji, on nakłonił swoich do porwania kobiet Sabińskich.

Rzymskie rydwany

Rzymskie rydwany były ultralekkimi, kruchymi pojazdami, z wystarczającą ilością miejsca, aby człowiek mógł stanąć i trzymać wodze. W razie wypadku rydwan rozpadłby się w jednej chwili i wyrzuciłby woźnicę, prawdopodobnie na drogę innego rydwanu. Rydwany pojawiły się (głównie) w trzech różnych typach:

* Rydwan konny (biga)

* Rydwan trójkonny (triga)

* Rydwan czterokonie (kwadryga)

Jeśli widziałeś film Ben Hur (1959), zapomnij o rydwanach - były one jak pancerniki w porównaniu z prawdziwymi używanymi przez Rzymian. Ale film jest wyjątkowy, ponieważ radzi sobie z ekscytacją i śmiertelnym niebezpieczeństwem wyścigu rydwanów, więc jeśli go nie widziałeś, upewnij się, że tak.

Woźnicy

Woźnicy byli na ogół niewolnikami, wyzwoleńcami lub woźnicami jako niewolnikami szanujący rzymskiego obywatela poniżałby się, brudząc sobie w ten sposób ręce. Sterowanie rydwanem wymagało niesamowitych umiejętności i szybkich reakcji. Im więcej koni, tym trudniej. Ponieważ wyścigi przebiegały po stadionie w jedną stronę, najwolniejszy koń zespołu był przyczepiony do środka. Jeden fałszywy ruch i rydwan może się przewrócić lub skręcić w poprzek toru i uderzyć w zewnętrzną ścianę. Woźnicy jeździli w jednej z czterech głównych drużyn: Czerwonych (Russata), Białych (Albata), Niebieskich (Veneta) lub Zielonych (Prasina). Bycie woźnicą przypominało trochę bycie Jamesem Deanem: żyłeś szybko, ciężko i generalnie niezbyt długo.

Fani

Miejskie tłumy w całym rzymskim świecie były fanatycznymi zwolennikami wyścigów rydwanów. Kibice każdej drużyny z ogromną przyjemnością wkładali but w rywali kibiców. Mieli mnóstwo okazji, a żołnierze często byli pod ręką, aby zachować porządek. Szalony cesarz Kaligula (37-41 n.e.) był fanatycznym zwolennikiem Zielonych do tego stopnia, że jadł w ich stajniach, a czasem nawet spędzał tam noc. Dał nawet jednemu z woźniców, Eutychusowi, fortunę w gotówce. Podobnie jak gladiatorzy, woźnicy byli największymi gwiazdami dnia:

Arystokratki omdlały na myśl o potężnym woźnicy, a niektóre z nich stały się międzynarodowymi supergwiazdami, co wyjaśnia, dlaczego kilka z nich ścigało się dalej, nawet gdy już zasłużyły na wolność. Wyścigi rydwanów były jednym z najdłużej istniejących sportów rzymskich. W stolicy Cesarstwa Bizantyjskiego Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego, Konstantynopolu, długo po upadku Rzymu, zwolennicy cyrku wciąż walili w siebie nawzajem, kiedy tylko mogli.

Rzymski Schumacher

Jednym z największych nazwisk w wyścigach rydwanów był Gaius Appuleius Diocles, który jeździł dla kilku drużyn w Rzymie w latach 122-148 n.e. Zdobył fortunę w nagrodach pieniężnych, zajmując pierwsze miejsce w 1462 wyścigach. W sumie jest to 35 milionów sestercji, co oczywiście nie ma dziś znaczenia, ale w tamtym czasie zapłaciło roczną pensję około sześciu rzymskim legionom (około 30 000 żołnierzy). Innymi słowy, było to dużo gotówki. Diokles wziął udział w 4257 wyścigach, co oznaczało, że ryzykował. Jego błyskotliwa kariera została przerwana, gdy miał 26 lat i został pokonany przez rywala o imieniu Lachesis. Może Lachesis to zrobił celowo. Pewien woźnica w Afryce Północnej przeklął czterech swoich największych rywali, błagając demona o torturowanie i zabijanie ich koni, a następnie miażdżenie woźniców na śmierć.

Pantomima i sztuki: teatr rzymski

Oprócz aren i cyrków przeciętne rzymskie miasto miało co najmniej jeden teatr, a czasem więcej. Podobnie jak areny i cyrki, były to pierwotnie sprawy tymczasowe. Dopiero w czasach późnej republiki zbudowano ogromne kamienne teatry. Początki teatru rzymskiego leżały mocno na greckim wschodzie, gdzie do IV wieku p.n.e. zbudowano wiele teatrów, takich jak ten w Epidauros. Ale rzymski establishment nie aprobował teatrów, uważając je za źródło zakłóceń i niemoralnych wpływów. W 209 r. p.n.e. cenzor Kasjusz próbował zbudować teatr w Rzymie, ale został zmuszony do zatrzymania się przez jednego z konsulów i generalnej opozycji. W międzyczasie wpływy greckie były silne w południowych Włoszech, więc pod koniec III wieku p.n.e. Pompeje miały kamienny teatr z odeanem (małym teatrem) dla poezji i przemówień dodanym tuż obok w 80 p.n.e.. Pierwszy drewniany teatr w Rzymie powstał już w 179 r. p.n.e.. Pierwsza pewna kamienna wersja Rzymu, Teatr Pompejusza, została zbudowana w 55 r. p.n.e., ale mogła zastąpić wcześniejszy kamienny teatr, którego jeszcze nie znaleziono. W czasach cesarzy niektóre z tych teatrów były naprawdę wspaniałe. Ale teatry były znacznie mniejsze niż stadiony czy areny. Według Pliniusza Starszego nawet ogromny Teatr Pompejusza mieścił co najwyżej około 40 000 widzów (mniej niż jedna szósta Circus Maximus), chociaż niektóre współczesne szacunki są raczej niższe. Podobnie jak areny i cyrki, teatry wystawiają przedstawienia, które często były częścią świąt religijnych. Więc jedną rzeczą, którą często znajdujesz w pobliżu teatru, jest świątynia. W ten sposób święte procesje mogłyby zaczynać się na jednej, kończyć i kończyć na drugiej.

Niezwykłe obrotowe teatry Curio

Gaius Curio, zwolennik Cezara podczas wojny domowej w pierwszym wieku p.n.e., był zdeterminowany, aby wymyślić genialny sposób na przygotowanie kosztownych rozrywek w celu zdobycia głosów. Wymyślił dwa drewniane teatry blisko siebie, każdy zbudowany na obrotowej osi. Dwie osobne obsady wystawiły tę samą sztukę dla tej samej publiczności po południu, po czym teatry nagle się odwróciły i zostały połączone w amfiteatr, po czym pary gladiatorów zastąpiły aktorów. Pliniusz Starszy był zafascynowany tym, jak Curio myślał o zdobyciu rozkołysanych wyborców, zmuszając ich do niebezpiecznego kołysania się na boki w swoich rozchwianych, śmiercionośnych, obracających się drewnianych teatrach.

Plany pięter teatralnych

Teatry rzymskie miały trzy części: scenę, orkiestrę i widownię. Widownia była półokrągła z koncentrycznymi rzędami siedzeń wznoszące się z płaskiego półkolistego obszaru chóru na dole. Kiedy tylko było to możliwe, Rzymianie budowali teatr na zboczu wzgórza, co stanowiło znacznie mniej skomplikowaną konstrukcję. Jeśli żadne wzgórze nie było dostępne, miejsce do siedzenia zostało zbudowane na szczycie szeregu łuków, sklepień i ścian. Scena wychodziła na widownię po drugiej stronie orkiestry. W najbardziej ekstrawaganckich teatrach scena miała za sobą ogromną ścianę, ozdobioną różnego rodzaju elementami architektonicznymi, które pomogły stworzyć część scenerii. Jeden z najbardziej oszałamiających i dobrze zachowanych teatrów znajduje się w Aspendos w Azji Mniejszej (Turcja), poświęconym pod batutą Marka Aureliusza (161-180 n.e.). Jego scena ma 110 metrów długości i 24 metry wysokości. Przetrwało wiele innych przykładów, takich jak wspaniałe szczątki w Dougga w Tunezji oraz Orange i Arles we Francji. W samym Rzymie do dziś stoi część Teatru Marcellusa, zbudowanego przez Augusta.

Muzyka rzymska

Nikt nie wie, jak naprawdę brzmiała muzyka rzymska, ponieważ Rzymianie nie pisali muzyki w formie, którą możemy zrozumieć lub która przetrwała. Ale muzyka była wszędzie: na ulicach, na rynkach, na

festiwalach religijnych iw teatrach. Konkursy muzyczne były wykorzystywane do wypełniania przerywników akcji w cyrku i na arenie. Rzymscy żołnierze używali trąbek w bitwie i podczas uroczystych pokazów. Inne instrumenty, które znali Rzymianie, obejmowały:

* Małe harfy zwane lirami i bardziej skomplikowana kithara.

* Instrumenty perkusyjne, takie jak kastaniety, cymbały, tamburyn i egipska sistrum (rodzaj grzechotki).

* Instrumenty dęte, takie jak podwójne piszczałki, dudy i flety.

* Organ wodny (hydraulus), wynaleziony przez Ktesibiosa w III wieku p.n.e.. Używał pompy wodnej do wtłaczania powietrza przez rury organów. Według Pliniusza Starsze delfiny były szczególnie oczarowane jego dźwiękiem!

Aktorzy i impresariusze

Bogaci Rzymianie z wyższych sfer nie myśleli zbyt wiele o teatrach, a jeszcze mniej o aktorach. Istniało nawet prawo zabraniające senatorowi, jego synowi, wnukowi lub prawnukowi poślubienia kobiety, której oboje rodzice byli aktorem. Ranga społeczna aktora była tak niska, że został wymieniony wraz z gladiatorami, niewolnikami i przestępcami jako mężczyźni, których mąż mógłby zabić, gdyby jego żona popełniła cudzołóstwo z którymkolwiek z nich. Gorzej było tylko z osobą z wyższych sfer, która lubiła teatr. Kaligula (37-41 n.e.) szczególnie lubił aktora imieniem Mnester i kazał pobić publiczności, jeśli wydali dźwięk, gdy Mnester tańczył. Był jeden niezwykły fan teatru i impresario o imieniu Ummidia Quadratilla, który zmarła około początku drugiego wieku, kiedy miała 78 lat. mitologiczne postacie na scenie. W jej przypadku tancerze byli wyzwoleńcami, ale tacy tancerze byli zwykle niewolnikami. Inni Rzymianie z wyższych klas uważali, że jej gusta były bardzo niewłaściwe dla kobiety jej rangi. Co dziwne, zrobiła to Ummidia, która była przekonana, że programy zepsują jej własnego wnuka i uniemożliwiły mu ich zobaczenie. Nazywam to hipokryzją.

Jak znaleźć świątynię - zacznij od teatru

W teatrach często odbywały się przedstawienia religijne i były ściśle powiązane ze świątyniami. Wielka Świątynia Diany w Efezie w Azji Mniejszej (Turcja) była znana jako jeden z siedmiu cudów starożytnego świata, ale dawno zaginęła. W 1863 roku British Museum wysłało Johna Turtle Wooda na poszukiwania. Zaczął od teatru i podążał Świętą Drogą z teatru, odkopując ją po drodze. Prowadził aż do świątyni, teraz tylko zrujnowanych fundamentów na bagnach.

Spektakl musi trwać: Spektakle i konkursy krasomówcze

Sztuki były głównie popularne wśród zwykłych ludzi, którzy dużo mniej przejmowali się tym, co było „prawdziwą rzymską rozrywką", czy też nie tak zasmarkanymi arystokratami. Pierwotnie istniały dwa rodzaje przedstawień teatralnych, zwane ludi scaenici („sztuki na scenie"): komedie i tragedie. Tragedie, podobnie jak większość najlepszych z rzymskiej kultury, zostały zapożyczone od Greków. Komedie rzymskie również zapożyczały pomysły, a czasem całe wątki od Greków, ale w pełni wykorzystywały parodiowanie cywilizacji rzymskiej, zwłaszcza skupiając się na niewolnikach jako głównych bohaterach. Na początku drugiego wieku p.n.e. najsłynniejszym pisarzem komediowym był Włoch Titus Maccius Plautus (ok. 254-184 p.n.e.), nieudany spedytor handlowy. Chociaż niektóre swoje pomysły wziął od Greków, jednym z jego innych wpływów był inny Włoch, Gnaeus Naevius. Plautus napisał co najmniej 130 szalenie popularnych komedii i jest jedynym rzymskim dramaturgiem, który nakręcił film w Hollywood. Cóż, nie jest to do końca prawdą, ale słynny musical, a następnie film A Funny Thing Happened on the Way to the Forum (1966), z udziałem Zero Mostela, Phila Silversa i

Bustera Keatona, był bezpośrednio oparty na twórczości Plauta, podobnie jak długi - prowadzenie serialu telewizyjnego BBC Up Pompeii! z Frankiem Howerdem jako Lurcio, niewolnikiem i centrum całej akcji. Rzymianie cieszyli się również:

* Przygody akcji: Przedstawienie sztuki o nazwie Ogień za panowania Nerona było jak oglądanie tworzonego filmu akcji. Dom został wystawiony na scenę i faktycznie podpalony. W nagrodę za występ i sukces w ucieczce z akcji na scenie Nero pozwolił aktorom zatrzymać wszystkie uratowane meble.

* Odtworzenie mitu: zapewniło to wiele okazji do pokazania ciała. Rzymski pisarz Apulejusz opisał pantomimę, która miała miejsce w II wieku naszej ery. Chodziło o Sąd Paryża (kiedy Paryż miał wybrać najpiękniejszą boginię z Junony, Minerwy czy Wenus). Aktorka grająca Wenus pojawiła się na scenie bez niczego poza kawałkiem jedwabiu wokół bioder, a następnie wzięła udział w tańcu erotycznym z innymi tancerzami.

* Mimy i pantomimy: Pod koniec Republiki mimę i pantomimę wykonywano również na scenie. Rzymianie nie mieli nic przeciwko ożywianiu obrad przemocą na żywo, seksem i nagością. Co dziwne, aktorzy pantomimy mogli wypowiadać kwestie, ale aktorzy pantomimy nie.

* Oratorium konkursowe: Jedną z najdziwniejszych form kultowej rozrywki dla Rzymian było przemówienie konkursowe. Wystąpienia publiczne były bardzo ważną częścią repertuaru wykształconego Rzymianina, a greckojęzyczni mówcy, wzorujący się na wielkich ateńskich mówcach z V wieku p.n.e. (zwanych „Pierwszą Sofistyką"), byli najbardziej podziwiani. Pomysł polegał na poproszeniu publiczności o sugestie przemówień (które mogą być tematami historycznymi, takimi jak wielkie dni Aten lub bardziej przyziemnymi tematami, takimi jak wychwalanie łysienia), a następnie rozpoczęcie oryginalnych, spontanicznych, spontanicznych tematów przemówienia wywołane burzliwym aplauzem za każdym razem, gdy powiedzieli coś szczególnie uczonego lub dowcipnego.

Wydaje się, że przedstawienia teatralne nie pozostawały zbyt popularne wśród Rzymian, którzy woleli brutalną akcję na arenie lub dreszczyk emocji na stadionie. Teatr Marcellusa w Rzymie popadał w ruinę na początku III wieku naszej ery, a w IV wieku został częściowo zburzony w celu naprawy mostu. Dzięki teatrom kojarzonym z festiwalami religijnymi, przejście Imperium na chrześcijaństwo również nie pomogło, choć nie wydaje się, że wpłynęło to na entuzjazm dla stadionu.

Noc w: Rozrywka w domu

Rzymianie nie spędzali całego czasu na rozrywkach publicznych. Mieli do zrobienia i uczestniczenia w ceremoniach religijnych, ale lubili też bawić się w domu. Najlepszym sposobem na pochwalenie się swoim domem była kolacja. Szczególną popularnością cieszyły się przyjęcia kolacyjne i dość często urządzano je dla gości, którzy spędzili dzień w amfiteatrze. Ale prawdziwym celem było złożenie oświadczenia o tym, kim byłeś, kim byli twoi przyjaciele i gdzie wszyscy byliście w społeczeństwie. Na przykład patroni zapraszali swoich klientów jako rodzaj nagrody za ich lojalność. Jako goście o niższym statusie klienci otrzymywali gorsze jedzenie i wino. Ale jak było w zwyczaju, że gospodarz dawał swoim gościom prezent na powrót do domu, obecność mogła okazać się tego warta. Podczas przyjęć goście leżeli na kanapach z trzech stron jadalni zwanej triclinium, co dosłownie oznacza „trójstronną kanapę ze stołem". Pomysł polegał na tym, że niewolnicy mogli przynosić jedzenie do środka przez otwartą stronę, tak aby każdy mógł wyciągnąć rękę i pomóc sobie. W najbogatszych domach urządzono letnią jadalnię i zimową jadalnię.

Kolacja i przedstawienie: rozrywka

Podczas imprezy rozrywką byli aktorzy wykonujący scenę z popularnej sztuki teatralnej lub pantoflowej lub popis tancerzy. Ale w bardziej literackich domach mężczyźni znudzili się sztywno i bez wątpienia

także żony, czytając własną poezję, którą skomponowali w stylu słynnego poety, takiego jak Owidiusz czy Wergiliusz. Chodziło o to, by pokazać swoją wiedzę techniczną w konstruowaniu zwrotek w różnych rytmach (lub metrach). To, że może to być dość nudne, wynika z okazji, kiedy poeta Martial obiecał gościowi obiadu szczególnie dobrą zabawę, przysięgając, że w ogóle nie będzie recytował niczego swojemu przyjacielowi!

Zaproszenie na przyjęcie

Jeden z najsłynniejszych pism ze świata rzymskiego został wykopany z podmokłego dołu obok ruin fortu zwanego Vindolanda w północnej Wielkiej Brytanii. Datowany na koniec pierwszego wieku naszej ery, jest to najwcześniejsze łacińskie pismo, jakie kiedykolwiek znaleziono. Kobieta imieniem Claudia Severa, żona dowódcy innego fortu, napisała do Sulpicii Lepidiny, żony dowódcy w Vindolandzie, zapraszając swoją przyjaciółkę na przyjęcie urodzinowe w dniu 3 września: „Claudia Severa śle pozdrowienia dla Lepidiny. Na trzeci dzień przed idami wrześniowymi, siostro, z okazji obchodów moich urodzin gorąco zapraszam do nas, abyś przyjechała do nas i uprzyjemniła mi ten dzień. mały dokument, ponieważ na dzikich terenach mili- a granicę, setki mil od Rzymu i tych wszystkich arystokratów wylegujących się na kanapach na luksusowych ucztach, kilka żon żołnierzy (które prawdopodobnie nigdy nie były w Rzymie) robiło wszystko, co w ich mocy, aby dotrzymać rzymskich standardów rozrywki i gościnności.

Niesamowite Io Saturnalia!

Największą alkoholową imprezą roku były Saturnalia, święto w środku zimy. Począwszy od 17 grudnia ceremonią w Świątyni Saturna, skończyło się na około tygodniu, ale tym razem nie miało znaczenia, kim jesteś. Ludzie ze wszystkich klas dzielili stoły na darmowym bankiecie w ramach uroczystości i krzyczeli na powitanie Io Saturnalia - to po prostu oznacza „Wahhay Saturnalia!". Nawet niewolnicy mieli dzień wolny i byli obsługiwani przez swoich panów. Prezenty zostały wymienione i wszyscy starali się miło spędzić czas, co było równie dobre, ponieważ wszystkie zwykłe rozrywki były zamknięte na święta. Czy coś z tego brzmi znajomo? Tak, chrześcijanie przejęli wielki zimowy festiwal Rzymian i wkroczyli w Boże Narodzenie, chociaż spodziewam się, że znajdziesz wielu ludzi, którzy powiedzieliby ci, że znów staje się bardziej podobny do rzymskich Saturnalia.

Zastawa stołowa

Najlepsza zastawa stołowa została wykonana ze złota lub srebra. Używano filiżanek, talerzy, misek i ogromnych naczyń. Najbardziej cenione były te wykonane przez złotników projektantów, których indywidualnym znakiem rozpoznawczym były własne style zdobienia. Nie trzeba dodawać, że najbardziej krzykliwy talerz znajdował się w pałacu cesarza. Klaudiusz (41–54 ne) miał niewolnika imieniem Drusillanus, który posiadał srebrny talerz waży około 163 kilogramów (500 funtów) i nie był sam. Cesarze dawali swoim ulubieńcom złote i srebrne talerze. Gdybyś nie mógł sobie pozwolić na srebro, cyna z ołowiu (wykonana z cyny i ołowiu) mogłaby wyglądać jak srebro, gdyby była naprawdę wypolerowana i była zadowalającym substytutem. Potem była ceramika. Rzymianie używali mnóstwa różnych rodzajów, ale podczas kolacji ceramika była zdecydowanie przeznaczona tylko dla niższych rzędów, nawet tych dobrych, które zwykle miały ponury czerwony kolor. Wysoko ceniono również wyroby szklane, zwłaszcza że była to stosunkowo nowa innowacja z Egiptu. Im bardziej przejrzysty, tym bardziej był ceniony.

Menu

Zbiór przepisów został opracowany w IV wieku i opublikowany pod nazwą Apicius. Wiele przepisów obejmowało dodanie miodu, octu i sosu rybnego, które były głównymi dostępnymi wzmacniaczami

smaku. Ale Rzymianie wiedzieli także o soli, pieprzu, musztardzie i fantastycznie drogich przyprawach przywożonych z Dalekiego Wschodu. Rzymianie szczególnie uwielbiali sos zwany garum, który był robiony ze zgniłej sfermentowanej ryby. Legenda głosi, że ten sos rybny przetrwał do dziś w postaci sosu Worcestershire. Już dziś możesz kupić tłumaczenie Apicius i samemu wypróbować przepisy! Oto niektóre dania, na które goście rzymskiego obiadu mogliby się doczekać: przystawka z sałaty ze ślimakami i jajkami, zupa jęczmienna i wino schłodzone śniegiem ciągniętym z gór, a może marynowany tuńczyk. Daniami głównymi mogą być ryby, wieprzowina, wymiona lochy, królik, faszerowany drób, popielice tuczone w specjalnych garnkach, ślimaki tuczone mlekiem tak tuczone, że nie można ich było wyciągnąć do muszli oraz jeżowce.

Wino przywożono z całego świata rzymskiego. Oczywiście wyceniono go według jakości. Wino Sabine było jednym z najdroższych i kosztowało prawie cztery razy więcej niż najtańsze śmieci, zwane „zwykłym winem”. Sitka do wina usuwały zanieczyszczenia i można je było pić na ciepło lub schłodzone.

Boska interwencja

Rzymianie nie tylko wierzyli w swoją boską misję rządzenia światem, ale wielu także widziało bogów we wszystkim, wszędzie i przez cały czas. Wierzyli, że bogowie decydują i kontrolują wszystko aż do ostatniego podmuchu wiatru i źdźbła trawy. W świecie rzymskim istniały miejsca kultu we wszystkich kształtach i rozmiarach, od ogromnych świątyń w Rzymie i wszystkich innych dużych miastach, po maleńkie kapliczki przy ulicach, kapliczki domowe, a nawet przenośne kapliczki. Nawet monety nosiły na rewersach wizerunki całego szeregu bogów i bogiń. Rzymscy bogowie wahali się od wielkiego klasycznego panteonu Jowisza, Junony i Minerwy do fantastycznie nieznanych lokalnych bogów (co może oznaczać, że są tak samo lokalni, jak bóg zamka na twoich drzwiach wejściowych). Byli wśród nich także egzotyczni bogowie ze Wschodu i dziwni, dzicy celtyccy bogowie z Zachodu. Jedynym wyjątkiem było chrześcijaństwo. Rzymianie szczęśliwie dodaliby Chrystusa do swojej listy bogów (a niektórzy tak zrobili), gdyby nie to, że chrześcijanie go nie posiadali. Jest więc niezwykłe, że chrześcijaństwo ostatecznie stało się religią państwową. To też ważne: religia w świecie rzymskim była kwestią osobistej wiary i przesądów, ale była też polityczna. Obserwowanie kultów państwowych, w tym kultu cesarza, było częścią wyrażania lojalności wobec Imperium. Każdy, kto odmawiał, robił to na własne ryzyko.

Cięcie interesu: religia rzymska

Religia rzymska, podobnie jak większość starożytnych religii pogańskich, polegała w zasadzie na zawarciu umowy z bogiem (lub bogami). Przeciętny Rzymianin chciał posługi od boga, która mogłaby oznaczać wszystko, od wsparcia w wygraniu wojny lub ocalenia plonów, po sprowadzenie śmierci i ruiny komuś, kto ukradł jego płaszcz (dosłownie). W zamian za tę usługę Rzymianin obiecał bogu dar - zwykle ofiarę lub pieniądze - w zamian. Tak zadziałała umowa:

* Etap 1: Przysięga. Skontaktowano się z bogiem i poproszono o usługę. W zależności od boga (lub bogini), można to zrobić w większej świątyni, mniejszej lub prywatnej świątyni, często w formie pisemnej na kwicie, który był następnie przechowywany w świątyni i obejmował określenie, co jest potrzebne i co będzie być oddanym w zamian: to jest przysięga (votum). Nazywa się je czasami „tabliczkami przekleństw", ponieważ przeklinają sprawcę i proszą boga, aby złożył na nim gwałtowną zemstę.

* Etap 2: Spełnienie przysięgi. Jeśli bóg pełnił służbę (lub sądzono, że to zrobił), składano ofiarę lub dar, a w świątyni pozostawiano zapis, że ślub został wypełniony: zwykle mały ołtarz z kamienia, ziemi lub drewna, lub tablicę wotywną z brązu lub srebra przypiętą do ściany świątyni, na której wyryto imię tej osoby, poświęconego boga i formułę VSLM, która była skrótem od Votum Soluit Libens Merito: `` Chętnie i zasłużenie wypełnił przysięga'.

Rzymskie kapliczki zostały zalane ofiarami, które zostały zakopane w dołach lub wrzucone do sadzawek. Monety były szczególnie powszechne, ale przeciętny Rzymianin zazwyczaj starał się wrzucać zużyte stare monety o niskiej wartości - cóż, liczy się myśl, prawda? Kluczową sprawą był rytuał. Każda ofiara, każda forma oddawania czci, każda komunikacja z bogiem musiała być wykonana dokładnie według określonej formy słów i sekwencji wydarzeń. Zrozum źle, a magia nie zadziała. Nawet jeśli wydawało się, że wszystko idzie dobrze, a pożądany rezultat nie nastąpił, to przesądni Rzymianie po prostu doszli do wniosku, że rytuał musiał się nie udać. Mniej przesądni Rzymianie, a było ich wielu, doszli do wniosku, że albo nie ma żadnych bogów, albo rozglądali się za lepszym.

Dobre i złe dni

Duża część religijnych przesądów polegała na robieniu rzeczy we właściwy dzień:

* Kalendy: Pierwszy dzień miesiąca był święty dla Junony.

* Idy: Trzynasty dzień krótkich miesięcy i piętnasty z długich miesięcy były święte dla Jowisza.

* Nony: dziewiąty dzień przed idami.

Święta religijne nigdy nie odbywały się w żaden dzień przed Nonami, z wyjątkiem starożytnego lipcowego święta Poplifugia (to znaczy „lot ludzi ", co mogło mieć miejsce, gdy wszyscy uciekali podczas burzy z okazji zniknięcia Romulusa). Podobnie, kiedy można było urządzać śluby, rządziły przesądy religijne. Kalendy, Nones i Idy, pierwszy dzień po którymkolwiek z nich, cały marzec, maj i pierwsze dwa tygodnie czerwca były nie do przyjęcia, podobnie jak dni świąt religijnych.

Małżeństwo

Dla większości ludzi ceremonia ślubna była prywatną sprawą, rozpoczynającą się w domu panny młodej z przyjacielem przewodniczącym jako auspex, który badał wnętrzności ofiarnej ofiary, aby przepowiedzieć przyszłość (stąd otrzymujemy auspicjami słowo, czyli prognozę). Mąż następnie zabrał swoją nową żonę do swojego domu. Rozwód był prostym odrzuceniem partnera. Rzymscy patrycjusze mieli niezwykle formalną ceremonię ślubną zwaną confarreatio. Nadzorującym bogiem był Jowisz Farreus, któremu przewodniczył pontifex maximus („naczelny kapłan") i flamen dialis („kapłan kultu Jowisza"). Farreus oznacza „zrobiony z orkiszu (pszenicy)", więc placek orkiszowy stanowił centralną część rytuału. Rozwód był dla nich możliwy tylko poprzez ceremonię diffarraetio.

Przepowiadanie przyszłości

Rzymianie chcieli wiedzieć, co będzie w przyszłości. Kto tego nie robi? Ale Rzymianie żyli w bardziej nieprzewidywalnym świecie niż my. Mając niewiele lub nie mając pojęcia o zbliżających się katastrofach pogodowych, trzęsieniach ziemi, chorobach lub własnej śmierci, przekonali się, że muszą istnieć znaki, które przepowiadają przyszłość.

Znaki

Rzymianie mieli obsesję na punkcie znaków, dobrych i złych. Wypatrywali znaków wskazujących na zamiary bogów. Wróżby liczyły się bardzo. Podczas wojny domowej w latach 68-69 n.e. krótko żyjący cesarz Witeliusz przygotowywał swoje wojska do utrzymania Włoch przeciwko zbliżającej się armii Wespazjana. Witeliusza bardzo zdenerwował nieoczekiwany obrót wydarzeń:

* Nadleciała chmura sępów i przesłaniała słońce.

* Wół przygotowany na ofiarę uciekł, rozpraszając cały sprzęt rytualny i ofiarny, i musiał być ścigany i zabijany w sposób nie rytualny.

A przynajmniej tak toczyła się historia, opowiedziana przez Tacyta. Mogła to być prawda, ale rzymscy historycy uwielbiali być mądrzy po tym wydarzeniu, wymieniając wszystkie złe znaki. Właściwie Witeliusz został pokonany i zabity. Rzymianie widzieli także znaki zabójstwa Juliusza Cezara. Septymiusz Severus doszedł do wniosku, że jego przeznaczeniem jest zostać cesarzem, opierając się na wróżbach. Bycie kapłanem należało do oficjalnych obowiązków ludzi ze statusem, dlatego cesarz był również głównym kapłanem (pontifex maximus). Pliniusz Młodszy był zachwycony, kiedy został mianowany tłumaczem omenu, ponieważ (jak powiedział) to zaszczyt być faworyzowanym przez Trajana (98-117 n.e.), a także „ponieważ kapłaństwo jest starą szczególną świętością, gdy jest się trzymanym na całe życie ".

Wróżbici

Haruspex był jednym ze specjalistycznych kapłanów, którzy przepowiadali przyszłość. Były dwie techniki:

* Augurium: Interpretacja zjawisk naturalnych, takich jak burze lub a zwinna aktywność

* Extispicium: interpretacja wnętrzności zwierząt ofiarnych Oto szczególnie odrażający przykład wróżbiarstwa. 15 kwietnia w specjalnych rytuałach świętowano kiełkowanie nasion w ziemi i ciążę krów. Cielęta zostały wyrwane z żołądków ich matek, ich wnętrzności wycięto na błogosławieństwo, a ciała spalono.

Tłumacze snów

Niektórym Rzymianom bardzo zależało na idei wyższego poziomu świadomości, osiągniętego jedynie przez głębokie odurzenie - lub, w zasadzie, naprawdę bardzo, bardzo, naprawdę bardzo pijany. Jest to pomysł podobny do tego, który snują ludzie w dzisiejszych czasach, którzy wierzą, że używanie narkotyków wywołujących zaburzenia świadomości daje im niesamowity wgląd w prawdziwy sens życia (to znaczy do czasu, gdy się obudzą). Wokół tej idei wyrosły niektóre rzymskie kulty, ze świątyniami zbudowanymi tak, aby wierzący mogli zapaść się w otępienie i zapaść w pijany sen w komnatach świątyni w obecności boga. Budzili się następnego dnia i opowiadali swoje sny lokalnemu tłumaczowi snów, który (oczywiście za opłatą) wyjaśniał ukryte znaczenia. Jednym z takich miejsc była świątynia uzdrawiająca boga o imieniu Mars-Nodons w Wielkiej Brytanii, obecnie zwana Lydney. Zabawne jest to, że świątynia była na jej wysokości kiedy Cesarstwo Rzymskie było chrześcijańskie, co pokazuje, że niektórzy ludzie nadal interesowali się starymi pogańskimi ideami.

Szczęśliwy fallus

Jeśli dzisiaj odwiedzisz Pompeje, zobaczysz nad wieloma drzwiami domów reprezentację wzniesionego fallusa. Fallusy były związane z płodnością (przez Priapa, boga prokreacji), ale były także symbolami szczęścia i uważano, że mają odpierać zło. Umieszczenie ich nad drzwiami miało chronić dom przed jakimkolwiek złem przechodzącym przez wejście. Miniaturowe fallusy były również noszone jako osobiste talizmany, takie jak broszki lub pierścienie. Gigantyczne fallusy były montowane na wozach i toczone podczas obchodów Bachusa. W mieście Lavinium (współczesna Pratica) na uroczystości poświęcono miesiąc, którego kulminacją była prezentacja fallusa na forum, gdzie opiekunki udekorowały go kwiatami.

Zły dzień dla wróżbitów

Rzymianie również widzieli zabawną stronę tego całego przepowiadania przyszłości i czytania omenów. Poeta Martial zapisał coś, co uważał za przezabawną historię o wróżbitach. Koziołek miał zostać złożony w ofierze Bachusowi przez toskańskiego haruspeksa (wróżbitę). Podcinając zwierzęciu gardło, haruspik poprosił poręcznego yokla o jednoczesne odcięcie jąder zwierzęcia. Haruspeks skoncentrował się następnie na wykonywanej pracy, gdy nagle jaokel był zszokowany widząc „ujawnioną ogromną przepuklinę, skandal obrzędów" wyłaniający się z ciała kozła - a przynajmniej tak myślał yokel. Pragnąc sprostać tej okazji i spełnić wymagania religijne, usuwając ten ofensywny widok, yokel odciął przepuklinę tylko po to, aby odkryć, że w rzeczywistości przypadkowo wykastrował haruspeksa!

Wyrocznie

Wyrocznia była oddaną osobą, przez którą bóg przemawiał do świata. Na ogół wyrocznie przemawiały tajemniczymi zagadkami, które wymagały interpretacji. Najsłynniejsza wyrocznia miała miejsce w Delfach w Grecji, ale było też wiele innych, takich jak wyrocznia Junony Caelestis („Niebiańska Junona") w Kartaginie lub bóg Karmelu w Judei. Wespazjan skonsultował się z wyrocznią Karmelu, zanim złożył

ofertę zostania cesarzem w 69 r. n.e. Otrzymał bardzo zachęcającą wiadomość: wszystko, czego chciał, najwyraźniej miało zagwarantowane.

Niewierni i szarlatani

Nie wszyscy Rzymianie chodzili po okolicy, wierząc w ugruntowane od dawna pogańskie kulty. Niektórzy ludzie uważali, że cały rytuał to bzdury. Inne, jeszcze bardziej cyniczne typy zauważyły, że spełnianie ludzkich przekonań na temat religii to doskonały sposób na szybkie zarobienie pieniędzy.

Kulty lecznicze, gorąca woda i psy

Cała grecka tradycja medyczna była oparta na religii i sięgała aż do boga Eskulapa (gr. Asklepios). Świątynie Eskulapa znajdują się w całym świecie rzymskim i stały się ośrodkami niektórych kultów uzdrawiania. W czasach, gdy „prawdziwa" medycyna miała dość ograniczone możliwości, wielu ludzi całą swoją wiarę pokładało w kultach uzdrawiania. Gorące źródła były popularnymi ośrodkami, które wciągały wielu chorych pielgrzymów. Mieli nadzieję na wyleczenie w zamian za prezenty dla przewodniczącego boga lub bogini. Bourbonne-les-Bains w Galii było głównym sanktuarium i leczniczym źródłem używanym przez armię rzymską i było poświęcone kilku miejscowym bogom zwanym Borvo i Damona. Uzdrawianie religii było wielkim biznesem i aż do nadejścia chrześcijaństwa takie miejsca zarabiały poważne pieniądze na jedzeniu i przyjmowaniu ludzi zdesperowanych, by wyzdrowieć. Najbardziej zaskakującym elementem niektórych kultów uzdrawiania było używanie psów. Ślina psa miała mieć specjalne właściwości lecznicze, więc psy były trzymane w świątyniach i zachęcane do lizania ran lub oczu niewidomych (choroby oczu były bardzo powszechne w starożytności).

Sceptycy

Nie wszystkich Rzymian przekonało całe to uzależnienie od rytuałów, znaków i przesądów:

* Cyceron zastanawiał się, czy to nie wszystko sprowadza się do samowolnego uwięzienia, kiedy ludzie są uwięzieni przez strach przed tym, co może oznaczać wróżby i przerażeni popełnieniem błędu rytualnego.

* Pliniusz Starszy uważał, że to głównie zabobonny nonsens samolubny i był zafascynowany tym, jak ludzie byli przekonani, że bogini Fortuna stoi za całym ich szczęściem, a także jest odpowiedzialna za ich katastrofy i nieszczęścia.

Jednym z największych wkładów Pliniusza Młodszego w historię jest jego list do historyka Tacyta o erupcji Wezuwiusza w 79 r. n.e. Opisując przerażony tłum, powiedział: „Wielu szukało pomocy bogów, ale jeszcze bardziej wyobrażano sobie, że nie było już więcej. bogowie odeszli, a wszechświat pogrążył się w wiecznej ciemności. "W filmie Spartakus (1960) polityk imieniem Grakchus, mający zamiar złożyć ofiarę, opowiada młodemu Juliuszowi Cezarowi, co myśli o bogach, mówiąc: „Prywatnie nie wierzę w żadnego z nich, ty też nie - publicznie wierzę we wszystkich." Może to być scenariusz hollywoodzki, ale wielu prawdziwych rzymskich polityków wiedziało, jak ważne jest wykonywanie ruchów wiary, niezależnie od tego, co naprawdę myśleli .

Religijni oszuści

Przy tak wielu ludziach przygotowanych do odwiedzenia świętych świątyń w poszukiwaniu służby od boga, nie jest wielkim zaskoczeniem, że było wielu innych zainteresowanych zarabianiem. Abonueteichos w Bitynii i Poncie. Ten człowiek oszukał łatwowiernego w swojej świątyni, udając szalonego i sadząc gęsie jajo, w którym umieścił węża. Później „odkrył" jajo i twierdził, że znalazł w ten sposób nowonarodzonego Eskulapa. Przepisał również przepowiednie przechowywane w świątyni, aby

mógł „udowodnić”, że miał rację przez cały czas. Jeśli chodzi o Luciana, ci, którzy się na to dali, byli niedorozwinięci umysłowo i nie do odróżnienia od owiec. Takie rzeczy prawdopodobnie miały miejsce w wielu innych miejscach.

Rzymskie świątynie i sanktuaria

Istniało kilka różnych typów świątyń rzymskich, ale w większości przypadków ważną rzeczą do zapamiętania jest to, że w przeciwieństwie do kościołów, świątynie pogańskie nie były miejscem gromadzenia się wiernych. Były to święte miejsca do przechowywania kultowych posągów i innych kultowych skarbów, dostępne tylko dla kapłanów. „Akcja” miała miejsce na zewnątrz, w dzielnicy, czyli tam, gdzie ołtarze składały ofiary, wróżby i rytuały. Łacińskie słowo templum na określenie dzielnicy religijnej jest teraz używane przez nas tylko do określenia właściwego budynku sakralnego, czyli świątyni, którą Rzymianie nazywali aedes lub fanum. Świątynie pojawiają się w tych miejscach:

* W centrach miast na forum i często w pobliżu teatrów, ponieważ obaj byli ściśle powiązani w rytuale. Czasami całe miasta, jak Bath w Wielkiej Brytanii dorastała wokół świątyni.

* Gdziekolwiek indziej w mieście, często na skrzyżowaniach dróg lub jako część innego kompleksu, takiego jak łaźnia.

* W wyspecjalizowanych wiejskich ośrodkach religijnych, takich jak święte drzewo lub święta wiosna, gdzie wierzono, że istnieje coś wyjątkowego.

* Na posiadłościach willowych zarządzanych przez właściciela willi z korzyścią dla mieszkańców.

Pojedynczy okręg może mieć jedną świątynię, dwie świątynie lub kilka świątyń poświęconych temu samemu bogu lub wielu bogom w dowolnej kombinacji. Sanktuarium Altbachtal w Trewirze miało niesamowite 70 świątyń o różnych kształtach i rozmiarach. Małe kapliczki pojawiają się w domach, na rogach ulic, przy drogach lub w połowie drogi na górę. Krótko mówiąc, rzymskie świątynie były wszędzie i wszędzie.

Klasyczne świątynie

Tak zwana świątynia Fortuna Virilis w Rzymie (właściwie Portumnusa, boga portów i handlu morskiego), jest tym, co większość ludzi myśli jako rzymska świątynia: prostokątny budynek z kolumnami na zewnątrz zbliżał się do góry bieg schodów z przodu w stronę kolumn podtrzymujących trójkątny fronton wypełniony rzeźbą. Na szczycie schodów znajduje się jeden lub więcej rzędów kolumn przed drzwiami prowadzącymi do celli, która stanowi większą część budynku. Kultowy posąg stał wewnątrz celli. Czasami były tylko kolumny z przodu, z fałszywymi półkolumnami wokół ścian celli. Kilka świątyń było okrągłych i miało kolumny dookoła z centralną cellą w kształcie bębna. Klasyczne świątynie mogą być małymi budynkami na rogach ulic, z zaledwie czterema kolumnami z przodu, mogą być monumentalnymi sprawami lub mogą być czymś pomiędzy. Te świątynie pojawiają się w całym Imperium Rzymskim. Jedną z największych była świątynia Jowisza Heliopolitana w Baalbek w rzymskiej prowincji Syrii, obecnie w Libanie. Pomimo swoich ogromnych rozmiarów świątynia Baalbek była tylko częścią rozległego religijnego kompleksu świątyń i dworów na tym terenie.

Ciekawostki o świątyni Jowisza w Baalbek

* Świątynia Baalbek Jowisza miała 49 metrów (147 stóp) szerokości i 90 metrów (295 stóp) długości. Pomnik Lincolna w Waszyngtonie ma 36 metrów szerokości i 57,3 metra długości.

* Niektóre z bloków na podium świątyni mają po 400 metrów sześciennych (14 000 stóp sześciennych) każdy.

* Każdy z tych bloków waży prawie 1000 ton.

* Każda kolumna miała 19,6 m wysokości i ważyła 152 tony. Sześć stoi do dziś. Kolumny w pomniku Lincolna mają tylko 13,4 metra (44 stopy) wysokości.

Regionalne świątynie

Rzymskie świątynie klasyczne pojawiają się prawie w całym Cesarstwie Rzymskim, ale czerpały wpływy z miejsc, w których zostały zbudowane, a w niektórych prowincjach prawie całkowicie ustąpiły miejsca lokalnym typom świątyń. Egipt zawsze był szczególnym przypadkiem w Cesarstwie Rzymskim. W Egipcie - inaczej niż nigdzie indziej - cesarze rzymscy byli zazwyczaj przedstawiani w strojach miejscowych, w tym przypadku jako faraonowie i w egipskich rzeźbach. Najczęściej pojawiają się w tej formie na świątyniach egipskich, które za czasów Rzymian zostały zbudowane według tradycyjnych form egipskich z szeregiem dziedzińców na świeżym powietrzu, do których wchodziło się przez parę flankujących pylonów, zanim dotarły do głównej konstrukcji świątyni. Jedną z najlepiej zachowanych egipskich świątyń jest Świątynia Hathor w Denderze, założona za czasów Augusta i Tyberiusza. Jest całkowicie egipski, bez cienia klasycznego rzymskiego stylu. W północno-zachodnich prowincjach, takich jak Galia i Wielka Brytania, dominowała świątynia romańsko-celtycka. W przeciwieństwie do klasycznych świątyń były to proste kwadratowe budynki z zadaszonym korytarzem dookoła centralnej wieży, która tworzyła cellę. Bazylika świątynie były bardzo różne. Bazując na projekcie hali publicznej nawy i naw bocznych, bazyliki były odpowiednie tylko dla religii zborowych (to znaczy, wielbiciele brali udział w rytuale wewnątrz budynku). Były to głównie mitraizm i chrześcijaństwo.

Kapliczki

Kapliczki mogły przybierać niemal każdą formę, od ławki na świeżym powietrzu otaczającej kilka ołtarzy po małe zadaszone budynki w formie świątynnej. Rzymianie mogliby nawet nosić przenośne kapliczki z figurą boga w środku. W filmie Gladiator (2000), Maximus jest widziany wcześnie modląc się do przenośnego zestawu figurek, które nosi ze sobą podczas kampanii. Na początku II wieku Pliniusz Młodszy napisał opis kompleksu świątyń religijnych otaczających źródło Clitumnus, dopływ Tybru. Clitumnus miał zamienić bydło, które piło z wody do bieli:

„U stóp skromnego wzgórza, gęsto zalesionego starożytnymi cyprysami, wytryskuje źródło. . . basen przezroczysty jak szkło. Możesz liczyć leżące na dnie połyskujące kamyki i wrzucone monety. . . W pobliżu znajduje się starożytna świątynia, w której stoi posąg boga Clitumnusa, ubrany we wspaniałą szatę sędziego. Zapisane tutaj wyrocznie świadczą o jego obecności i mocach ducha proroctwa. W pobliżu znajduje się kilka małych kapliczek nazwanych kultów z ich własnymi bogami ”.

Boska misja: rzymscy bogowie

Rzymscy bogowie istnieli w hierarchii, która rozpoczęła się na szczycie panteonu głównych bóstw na czele z Jowiszem, królem bogów. Miał rodzinę współpracowników, z których wielu było utożsamianych z greckimi odpowiednikami, a także pochodzenia etruskiego, których kult może pojawić się niemal wszędzie w Cesarstwie Rzymskim. Ale było wielu innych bogów, od mniej klasycznych bogów, takich jak włoskie bóstwo leśne Faunus i duch miasta takiego jak Bourdiga, bogini Burdigala (Bourdeaux), po bogów reprezentujących dom i przodków rodziny lub bogów, którzy reprezentował gorące źródło, sadzawkę lub drzewo. Często Rzymianie spotykali lokalnych bogów, gdy przybyli do jakiegoś regionu, a następnie przyjmowali ich jako swoich. Czas poznać rzymskich bogów. Zacznę od głównych bogów i opiszę więcej pomniejszych bogów, ale było też wielu innych.

Religia publiczna: Jowisz, Junona, Mars

Rzymianie widzieli wielkich bogów ich klasycznego panteonu w ludzkiej postaci, ale w przeciwieństwie do ludzi bogowie byli nieśmiertelni i spędzali czas kontrolując świat. Jowisz był potężnym, brodatym starcem wyposażonym w pioruny. Minerva była kobietą-wojownikiem. Vulcan był kowalem. Każdy z nich miał osobowość, szczególne moce, ulubione i wady - podobnie jak istoty ludzkie - a niektóre łączyły relacje rodzinne. Na przykład Junona była żoną Jowisza, Mars był synem Junony, a Wenus była małżonką Marsa. Raz współpracowali, innym razem wiosłowali. Były pokazywane na rzeźbach, płaskorzeźbach, mozaikach i na obrazach w tych formach, zawsze wyposażonych w identyfikujące je atrybuty (jak tarcza Minerwy czy młot Wulkana), więc nie było wątpliwości, kto jest pokazywany. To patronat Rzymu przez tych bogów był uważany za szczególnie znaczący w przeznaczeniu Rzymu, ale ich zasadniczo ludzkie cechy faworyzowania i sprzeczek dodają ostry element zagrożenia i triumfu nad przeciwnościami: Rzymianie nie uważali boskiego wsparcia za rzecz oczywistą; trzeba było go szukać, nakłaniać i zasłużyć.

Rzymska nazwa : Grecka nazwa : Opis

Jowisz : Zeus : Król bogów, znany również jako Jowisz i jako Jupiter Optimus Maximus („Jowisz najlepszy i największy ") i często skracane do IOM. Mąż Junony i ojciec Merkurego. Oddawanie czci Jowiszowi było rutynową częścią kalendarzy państwowych i wojskowych.

Junona : Hera Królowa bogów, żona Jowisza i matka Marsa. Była blisko związana z matczyną cnotą. Główne święta: 1 lipca, 13 września.

Minerwa : Atena ; Odziedziczona po etruskiej Minerwa, była boginią handlu i rzemiosła, a także wojny (Minerva Victrix, „Zwycięska") i zwykle jest pokazywana w hełmie i niosąca włócznię, z napierśnikiem przedstawiającym gorgonę Meduza. Główne świętp: 19 marca.

Apollo : Apollo : Rzymianie przyjęli tego greckiego boga i zachowali imię. Patron łowiectwa i muzyki, był również powiązany z wyroczniami (np. . w Delfach) i uzdrawiania i ze słońcem. Główne święta: 6–13 lipca (z grami), i 23 września.

Ceres : Demeter : Bogini plonów i naturalna odnowa. Jej święto Cerealia (12–19 Kwietnia), był związany z głównymi grami publicznymi.

Diana : Artemis : Bogini łowów i księżyca. Główne święto: 13 sierpnia.

Janus : (brak) : Bóg początków i drzwi, który uratował Saturna, kiedy został wyrzucony przez Jowisza. Jego świątynia została zamykana w czasie pokoju i otwierana w czasie wojny. Święto główne: 17 sierpnia.

Mars : Ares : Bóg wojny i zwykle przedstawiany jako uzbrojony. Syn Junony, Mars, był często kojarzony z lokalnymi bogami w północno-zachodnich prowincjach, takimi jak bogowie myśliwi i wojownicy, ale był też związany z kultami uzdrawiania. Mars był także bogiem rolnictwa i granic własności. Różne święta, w tym 1 czerwca i 19 października.

Merkury : Hermes : Syn Jowisza i Maia (bogini płodności). Bóg posłaniec, zajmował się także handlem i „obfitością". Był niezwykle popularny w Brytanii i Galii, z którymi był często związany z lokalnymi bogami. Święto główne: 15 maja.

Neptun : Posejdon : Bóg morza związany również z końmi, a więc Rzymianie również powiązali go z bogiem koni, Consusem. Główne święta: 23 lipca, 1 grudnia.

Saturn : Kronos : Ojciec Jowisza (Zeusa). W mitach Saturn rządził złotym wiekiem i uczył Rzymian uprawiania roli. Jego imię mogło pochodzić z łaciny dla siewcy nasion, sator. Saturn został wyrzucony

przez swojego syna Jowisza i przyjęty przez Janusa. Jego świątynia na rzymskim forum jest jednym z najstarszych i najlepiej zachowanych budynków, ale jest rekonstrukcją z IV wieku naszej ery, ponownie wykorzystującą fragmenty innych budynków. Główne święto: przesilenie zimowe.

Wenus : Afrodyta : Bogini miłości, żona Marsa i mityczny przodek klanu Lulusów (Juliusz Cezar był członkiem). Jedno z jej świąt odbyło się 23 kwietnia.

Westa : Hestia : Rzymska bogini ognia paleniskowego, czczona w każdym domu, a także w samym Rzymie (ten ostatni chroniony przez westalki, które podtrzymywały ogień idąc do świątyni Westy).

Wulkan : Hefajstos : Bóg ognia i kuźni. Główne święto: 23 maja.

Jowisz, Junona i Minerwa tworzą Triadę Kapitolińską. Ich rodzinną świątynią była świątynia Kapitolińska, najstarsza świątynia w Rzymie. Został poświęcony w klasycznej formie w 509 rpne i przywrócony do tego samego projektu w 76 rpne. Został zniszczony w 69 rne i ponownie odbudowany. Świątynie poświęcone triadie znajdowały się w orumach większości dużych miast świata rzymskiego, ale ci bogowie i świątynie poświęcone im jako jednostkom.

Bogowie domowi i rodzinni

Kiedy mówię, że Rzymianie mieli boga na wszystko i wszędzie, mam na myśli właśnie to. Gdybym je wszystkie wymienił, nie byłoby miejsca na nic innego, więc mam tylko próbkę.

Geniusze, losy i boginie-matki

Najczęstszym z bożków domowych i rodzinnych był geniusz, „duch stróża", pierwotnie duch opiekuńczy człowieka (trochę podobny do chrześcijańskiej koncepcji anioła stróża), ale który został rozszerzony na ducha stróża niemal wszystkiego. Zatem Genius loci to „Genius of the Place", którym może być wszystko, od rogu boiska po krawężnik ulicy. Byli tam również Geniusze terenów defilad, Geniusze legionów, Geniusze Naszych Panów (cesarzy), Geniusze każdego miasta, które chcesz nazwać, oraz Geniusze cechów handlowych.

Być może najdziwniejsze były Genii Cucullati, trio zakapturzonych bogów, którzy nie mają imion, rozpoznawalnych rysów twarzy, a nawet atrybutów, które można znaleźć na rzeźbach znalezionych w północno-zachodnich prowincjach.

Potrojenie było ważną cechą niektórych kultów. Parcae (losy) były również czczone w potrójnej formie, podobnie jak Matres (boginie-matki), które czasami były połączone z Parcae. Pomysł przetrwał do chrześcijańskiej koncepcji Trójcy Świętej.

Bogowie domowi

Każdy dom miał swoje rezydentne lary, domowe duchy opiekuńcze. Naczelnik każdego gospodarstwa domowego utrzymywał dla nich kapliczkę (lararium) w holu wejściowym (atrium). Ci bogowie byli raczej geniuszami, ponieważ istniały także lary dla skrzyżowań drogowych i miast. Rzym miał lary na wszystkich swoich 265 skrzyżowaniach.

Bogowie za cokolwiek innego

Bogowie mogliby osiągnąć jeszcze mniejszą skalę niż bogowie domowi. Wierzcie lub nie, ale trzech bogów miało oddzielne obowiązki ochronne nad rzymskimi drzwiami:

* Forculus dla rzeczywistych drzwi

* Cardea na zawiasy

* Limentinus dla progu

Inne przykłady to Fabulinus, bóg, który pomógł dzieciom nauczyć się mówić. Fornax była boginią, która zapobiegała spalaniu zboża w suszarkach. Robigus był bogiem, który chronił uprawy przed pleśnią. Możesz więc sobie wyobrazić, ilu bogów miało przeciętne gospodarstwo domowe, nie mówiąc już o reszcie rzymskiego świata.

Kult cesarza

Czczenie władców jako żywych bogów było dobrze ugruntowane w starożytnym świecie. Na przykład cały cykl egipski widział żyjącego faraona jako boga Horusa, syna Izydy i Ozyrysa, a zmarłego faraona jako zamordowanego Ozyrysa, przywróconego do życia przez Izydę. Na greckim Wschodzie oddawanie czci władcom jako żywym bogom stało się politycznym faktem. Aleksander Wielki poprosił o oddanie mu czci jako jednemu z nich, twierdząc, że jest synem Ammona (Zeusa). Rzymianie nie byli zainteresowani ideą, że żyjący władcy byli bogami, podobnie jak większość wczesnych cesarzy. August (27 p.n.e. - 14 r. n.e.) musiał zaakceptować oddawanie czci we wschodnich prowincjach, ponieważ do tego przyzwyczaili się miejscowi. Tyberiusz nie zniósłby tego za wszelką cenę. Oczywiście niektórzy cesarze (jak Heliogabal) uważali się za żywych bogów, ale zwykle płacili za to życiem. Wątpliwe jest, czy wielu ludzi naprawdę wierzyło, że cesarz był bogiem, ale jedynymi, którzy mieli z tym prawdziwy problem, byli chrześcijanie. Jednak nawet cesarze, tacy jak Augustus, znaleźli zgrabny sposób bycia związanym z bogami, ale tak naprawdę nie twierdzili, że nimi są (aż do jego śmierci). Głównym mitem o przeznaczeniu Rzymu było to, że Eneasz był synem Wenus, jednego z panteonów klasycznych bogów. Nie oznaczało to, że jej domniemani potomkowie, ród Iulus, rodzina Juliusza Cezara, byli bogami. Ale bycie potomkiem bogini było bardzo przydatnym związkiem, a cesarze wykorzystali to najlepiej. Stało się to jeszcze bardziej efektywne poprzez uczynienie z cesarzy bogów po ich śmierci (proces zwany apoteozą, „uczynić boga z"). Kulty zostały ustanowione w ich nazwach, jak Divus Vespasianus („Boski Wespazjan"). To, co pojawiło się dla żyjących cesarzy, było swego rodzaju kompromisem. Syn zmarłego cesarza był więc synem boga, a ludzie, głównie żołnierze i urzędnicy, publicznie okazywali lojalność wobec numen (`` ducha '') cesarza i Domus Divina („Boski Dom Cesarski") . Był to sposób traktowania żyjącego cesarza tak, jakby miał coś w rodzaju równoległej egzystencji jako bóg.

Integracja bogów z innych miejsc

Rzymianie byli niezwykle tolerancyjni wobec religii, ponieważ wierzyli, że wszyscy bogowie mają moc, a Rzymianie chcieli, aby bogowie pracowali dla nich, a nie dla ich wrogów. Dlatego przyjęli kult z całego Imperium i spoza niego i połączyli je ze swoimi własnymi bogami.

Łączenie rzymskich bogów z obcymi bogami: konflacja

Jednym z powodów, dla których Rzymianom udało się przekonać tak wielu ludzi, że przynależność do Imperium Rzymskiego było dobrą rzeczą, było to, że generalnie nie próbowali zniszczyć religii ludzi, z którymi się spotkali. Były wyjątki, wśród nich Żydzi i chrześcijanie, ale w takich sytuacjach problem Rzymian był głównie polityczny, a nie religijny. Rzymianie byli szczególnie dobrzy w tworzeniu bogów kombinacji z rzymskich i lokalnych, w procesie zwanym konflacją (od łacińskiego conflatum, „mieszanie się razem"). Oto kilka przykładów:

* W Niemczech Rzymianie natknęli się na miejscowego boga uzdrawiającego o imieniu Lenus. Skojarzyli go z Marsem w Trewirze i stworzyli centrum kultu uzdrawiającego Lenus-Mars.

* Celtycki bóg uzdrawiania zwany Grannus został powiązany z Apollem aby zrobić Apollo-Grannus, który był czczony w wielu miejscach.

* Ptolemejscy faraonowie Egiptu przyłączyli się do kultów Ozyrysa i Apisa i stworzyli Serapisa, podziemnego boga, który potrafił dokonywać cudów i uzdrawiać ludzi. Rzymianie lubili Serapisa - cesarzy Septymiusza Sewer (193-211) i Karakala (211-217) bardzo go lubili.

Prowincjałowie, którzy przyprowadzili ze sobą własnych bogów, kiedy wstąpili do armii lub przemieszczali się po Imperium, mogli czcić ich według własnego uznania. W ten sposób niemiecka jednostka armii pomocniczej Suebów przywiozła do Wielkiej Brytanii swoją dziko nazywaną boginię Garmangabis. To tylko kilka przykładów, ale masz obraz. Nie może być wiele innych razy w historii ludzkości, kiedy wolność religijna była praktykowana na tym poziomie.

Ciekawsze kulty tajemnic

Pomimo szerokiego wachlarza bogów dostępnych dla przeciętnego Rzymianina, niezależnie od tego, czy mieszkał w Rzymie, czy w odległej części Galii czy Syrii, wydaje się, że wielu ludziom czegoś brakowało. Ci ludzie zwrócili się ku tak zwanym kultom „tajemniczym", które zwykle miały tajne obrzędy, były dostępne tylko dla osób, które w jakiś sposób zakwalifikowały się poprzez inicjację i które zwykle oferowały pewien rodzaj odrodzenia. Kulty misteryjne pochodziły zwykle ze wschodnich prowincji i przedostały się do Cesarstwa Rzymskiego dzięki rozległej sieci handlowej i żołnierzom rozlokowanym w różnych miejscach. Jednym z najbardziej znanych zapisów o ceremonii inicjacji jest seria obrazów na ścianach Willi Tajemnic pod Pompejami. Obrazy dotyczą kultu Bachusa i dotyczą ekstazy, biczowania, terroru i triumfu pokonania prób wstąpienia do sekty, ale niewiele wiadomo o ich prawdziwym znaczeniu. Można tam dziś zobaczyć obrazy. Niektóre z tych kultów na swój sposób zakwestionowały rzymską tolerancję religijną. To tylko niektóre z nich, ale możesz też zajrzeć do rozdziału 19 i poczytać o cesarzu Heliogabalu i jego kulcie słońca.

Kult Izydy

Starożytny Egipt był źródłem nieskończonej fascynacji Rzymian, zwłaszcza bogów i bogiń. Isis była ściśle związana z urodzajnością i odradzaniem się ziemi w wyniku corocznych wylewów Nilu, ale jej ochrona małżeństwa i żeglugi sprawiła, że jej atrakcyjność stała się bardziej uniwersalna. Kult Izydy dotarł do rzymskiego portu Pozzuoli we Włoszech w 105 roku p.n.e. Świątynia Izydy została zniszczona w Pompejach podczas erupcji AD 79 i można ją oglądać do dziś. W trzecim wieku naszej ery Izyda znajdowała się u szczytu swojej rzymskiej popularności, często pokazywano ją karmiącą na kolanach swojego małego syna Horusa - potężny obraz przejęty przez chrześcijan. Najdalszym miejscem, w którym pojawiła się Isis, był Londyn niesamowity komentarz na temat kosmopolitycznego świata rzymskiego, że starożytna egipska bogini mogła być czczona tak daleko od jej duchowego domu.

Kult Kybele

Kult Kybele (lub Magna Mater, „Wielkiej Matki") pochodził z Frygii w Azji Mniejszej (Turcja). Rzymianie połączyli ją z Ceres, a nawet włączyli do oficjalnego panteonu bogów. Ale najdziwniejszą częścią kultu byli jej męscy wyznawcy. Kochanka Kybele, Atys, był jej niewierny. Całkowicie zawstydzony , Atys wykastrował się jako kara. Tak więc fanatyczni czciciele Kybele również się wykastrowali. Nawet normalnie tolerancyjne państwo rzymskie uważało, że szaleńcze występy, w tym hałaśliwe parady przy dźwiękach talerzy, hałaśliwych rogów i cięciu ramionami, to były za dużo. Tak więc wprowadzono prawa, aby zapobiec zakłóceniom porządku publicznego

Kult Mitry

Jedyny dla mężczyzn perski kult Mitry był niezwykle popularny wśród żołnierzy i kupców, a większość świątyń Mitry znaleziono w portach lub w pobliżu fortów. Zwolennicy, którzy musieli przejść przez bolesne ceremonie inicjacyjne, wierzyli, że Mitra był zaangażowany w walkę na śmierć i życie z bykiem

stworzonym o świcie czasu. Mitra zabił byka w jaskini, uwalniając w ten sposób krew zawierającą esencję życia.

Świątynie mitraickie nie miały okien, aby odtworzyć tajemnicę i symbolikę oryginalnej jaskini. Punktem kulminacyjnym ceremonii był rytualny posiłek. Rekwizyty teatralne, takie jak perforowane ołtarze, przez które lampy rzucają niesamowite plamy światła i cienia na zgromadzenie, potęgowały poczucie przebywania w wyjątkowym miejscu. Tolerancja bólu, znaczenie rozlewu krwi jako środka do życia wiecznego i hymny mitraickie zbulwersowały chrześcijan, którzy dostrzegli podobieństwo do niektórych własnych wierzeń. W rzeczywistości chrześcijanie byli najbardziej skłonni do ataków na świątynie mitraickie, które podobnie jak kościoły miały nawę i nawy boczne.

Religia, która odmówiła asymilacji: Chrześcijaństwo

Teoretycznie chrześcijaństwo było tylko jednym z kultów misteryjnych, ponieważ w swojej wczesnej formie, a dla Rzymian było to po prostu kolejny dziwny kult ze Wschodu, który obiecywał wierzącym życie wieczne. W rzeczywistości, dopóki chrześcijaństwo nie stało się religią państwową, dla wielu Rzymian idea Chrystusa jako kolejnego boga dodanego do listy tych, których już czcili, była całkowicie dobra. Cesarz Sewer Aleksander (222-235) trzymał w swoim mieszkaniu kolekcję posągów bogów wszelkiego rodzaju, nawet Boga chrześcijańskiego, i oddawał im cześć. Nic więc dziwnego, że niektóre znaleziska wczesnego kultu chrześcijańskiego pokazują, że ludzie najwyraźniej wielbili Chrystusa w stary, pogański sposób składania ślubów i składania darów. Ale chrześcijaństwo różniło się w kluczowych aspektach od innych religii, które przyswoili sobie Rzymianie:

* Było otwarte dla każdego i dla każdego, o każdej porze i w każdym miejscu. To nie był problem dla Rzymian, ale następną kwestią było.

* Wierzący musieli odrzucić wszystkich innych bogów. Jeśli przeczytałeś ten rozdział do tej pory, zdasz sobie sprawę, że było to sprzeczne z ogólnym rzymskim podejściem do religii.

Dlatego rząd rzymski stał się bardzo podejrzliwy wobec chrześcijan.

Problemy z chrześcijaństwem

Wśród Rzymian krążyły różnego rodzaju pomieszane historie. Kiedy chrześcijanie spożywali chleb i wino, traktując je jako symboliczne przedstawienie ciała i krwi Chrystusa, rozeszła się wieść, że dosłownie praktykowali jakiś rodzaj kanibalizmu. Chrześcijanie robili także przydatne kozły ofiarne dla Nerona (54-68), gdy chciał kogoś, kto mógłby winić wielki pożar w Rzymie. Tacyt nazwał chrześcijaństwo „zgubnym przesądem" i powiedział, że chrześcijanie są „nienawidzeni za swoje wady". Rzymianie byli również zdezorientowani przez najbardziej zaangażowanych wyznawców kultu, którzy odmówili nawet deklaracji wypowiedzenia się na temat państwowych kultów pogańskich. Pliniusz Młodszy, gubernator Bitynii i Pontu za Trajana (98-117), musiał zbadać chrześcijan, którzy nie chcieli zaprzeczyć ich wierzeniom, a także odmówili składania ofiar pogańskim bogom i posągowi Trajana. Niektórzy rzeczywiście zapadli się i złożyli pogańskie ofiary, ale reszta odmówiła. Pliniusz kazał torturować dwie kobiety diakonki, aby dowiedzieć się więcej, ponieważ bardzo martwił się popularnością chrześcijaństwa. Trajan napisał do Pliniusza i powiedział mu, aby nie ścigał chrześcijan, ignorował anonimowych informatorów i tylko karał chrześcijan, jeśli będzie to konieczne. Innymi słowy, Trajanowi bardzo zależało na miękkim i łagodnym podejściu. Chi i Rho to dwie pierwsze greckie litery greckiej formy Chrystusa:. Te dwie litery zostały umieszczone jeden na drugim, aby stworzyć symbol używany przez chrześcijan na tablicach kościelnych, malowidłach ściennych i mozaikach, a także został umieszczony na monetach przez chrześcijańskich cesarzy.

Prześladowania

W ciągu następnych dwóch stuleci popularność chrześcijaństwa stale rosła. Niezadowolenie z tradycyjnych bogów wzrosło, gdy ludzie zaczęli wierzyć, że wszystkie ich ofiary w świątyniach nie przynoszą żadnego efektu. W miarę jak Rzymianie stawali się coraz bogatsi, ludzie rozglądali się za czymś, co miałoby większe znaczenie. Ten sam efekt można zobaczyć dzisiaj, kiedy ludzie szukają czegoś, w co mogliby uwierzyć. Potem stopniowo narastały problemy na granicach. Wyglądało na to, że rzymski system nie wytrzyma. Chrześcijaństwo obiecało nowe życie w wiecznej szczęśliwości w innym świecie po śmierci. Wyglądało to bardzo atrakcyjnie - poza tym, że dla państwa rzymskiego wyglądało to jak bezpośrednie wyzwanie rzucone władzy cesarskiej. Główne prześladowania zostały zorganizowane przez Trajana Decjusza (249-251), Dioklecjana (284-305) i Maksymiana (286-305), ale trwały one od czasów Nerona. Nawet Marek Aureliusz (161–180), cesarz filozof, zezwolił na prześladowania w roku 177. Prześladowania przybierały różne formy, w tym tortury mające na celu zmuszenie ludzi do rezygnacji z chrześcijaństwa, egzekucje odmawiających, konfiskatę majątku kościelnego, zakaz spotkań biskupów i palenie. pism świętych. Prześladowania odniosły pewien sukces, ponieważ niektórzy ludzie z pewnością odstąpili od chrześcijaństwa (porzucili chrześcijaństwo), ale część chrześcijańskiego nauczania była przygotowywana do cierpienia jak Chrystus. Tak więc prześladowcy faktycznie dali niektórym chrześcijanom powód, by pokazać, jak bardzo są chrześcijanami, cierpiąc z powodu prześladowań. Pojawił się nawet element współzawodnictwa, w którym chrześcijańscy nauczyciele z podziwem opowiadali, ile tortur i okrucieństwa wytrzymali niektórzy ludzie bez odstępstwa.

Tolerancja i stoły obrotowe

Wielka zmiana nastąpiła za Konstantyna I (307-337). Konstantyn nie tylko wierzył, że chrześcijański Bóg stał za jego własnym sukcesem, ale także dostrzegł ogromne polityczne korzyści płynące z wykorzystania chrześcijaństwa do utrzymania imperium razem. Gdy chrześcijaństwo stało się legalne, Kościół niestrudzenie pracował, aby Rzymianie porzucili swoje stare zwyczaje. Ale ponieważ część pracy obejmowała przejęcie starych pogańskich świątyń i zastąpienie ich kościołami, trudno było wszystkich przekonać. Wiele osób zdecydowało się zabezpieczyć swoje zakłady. Najwcześniejsza kolekcja srebra chrześcijańskiego pochodzi z Water Newton w Cambridgeshire w Anglii. Chociaż są pokryte symbolami Chi-Rho, przedmioty zawierają dokładnie takie tablice, jak te przypięte do ścian świątyni przez pogan. Ale pogaństwo lub cokolwiek, co nim pachniało, było stopniowo zakazane. Zakazano nawet mumifikacji w Egipcie. Chrześcijaństwo ogarnęło całkowitą władzę, ale jeśli przeczytasz rozdział 21, możesz zobaczyć, jak podziały w kościele wstrząsnęły światem rzymskim od IV wieku do jego fundamentów.

Kościoły chrześcijańskie w świecie rzymskim

W przeciwieństwie do pogan, którzy czcili swoich bogów w określonych miejscach, takich jak sanktuaria, chrześcijanie mogli oddawać cześć wszędzie, o ile mieli księdza do sprawowania urzędu. Dlatego pierwsi chrześcijanie często gromadzili się w pokojach w prywatnych domach, zwanych kościołami domowymi. Jeden z nielicznych, który zostawił jakiekolwiek ślady, został zainstalowany w rzymskiej willi w Lullingstone w hrabstwie Kent w Anglii pod koniec IV wieku. Seria pokoi pomalowanych symbolami chrześcijańskimi służyła do kultu i można ją dziś oglądać w British Museum. Po zalegalizowaniu chrześcijaństwa wykorzystano halę bazylikową z nawą i nawami bocznymi, tworząc znaną dziś formę kościoła. Budowano je już w Rzymie na początku IV wieku. Konstantyn (307–337) zbudował pierwszą bazylikę św. Piotra (zburzoną do 1612 r.). Najlepiej zachowanym oryginalnym dużym kościołem rzymskim jest Santa Maria Maggiore, zbudowany w 366 roku.

Palenie i grzebanie: rzymska droga śmierci

Śmierć i pogrzeb to właściwy sposób na zakończenie. Rzymianie wiedli pełne i niezwykłe życie. Często z zapisów ich życia na grobach dowiadujemy się, kim byli Rzymianie i co robili. To przejmujące przypomnienie, że cała ta książka jest o prawdziwych ludziach, którzy żyli prawdziwym życiem. Nawet jeśli nie możemy teraz stworzyć bezpośredniego łącza, ponieważ zapisy nie istnieją, wielu z nas z pewnością może je zaliczyć do naszych odległych przodków.

Rzymskie życie pozagrobowe: katakumby

Niektórzy sądzili, że duchy (grzywy) zmarłych żyją w Underworld, choć Rzymianie również mieli pomysł na coś w rodzaju niebiańskiego podziemia, który nazywali Elizjum. (Nie jest to zbyt jasne i najwyraźniej Rzymianie nie byli o wiele jaśniejsi). Zgodnie z mitem, Zaświatem rządził Pluton (gr. Hades), znany również jako Dis, i jego żona Persefona (gr. Proserpina) . Aby dotrzeć do Zaświatów, zmarli zostali przewiezieni przez rzekę Styks przez Charona. Dis pochodzi od Dives, „bogactwa", a nawet Pluton pochodzi z greckiego ploutonu dla bogatych. Nikt nie wie, dlaczego król Zaświatów był kojarzony z bogactwem, chyba że chodzi o podziemne bogactwo minerałów i gleby.

Cmentarze i groby

Rzymskie pogrzeby polegały na kremacji lub pochówku zwłok (inhumacja). Kremacje były zwykle wcześniejsze, ale pogrzeb stawał się coraz bardziej powszechny. W trzecim wieku naszej ery była to standardowa praktyka.

Kremacja

Kremacja polegała na spaleniu zwłok na stosie wraz z rzeczami osobistymi, albo tam, gdzie miało być pochowane, albo w specjalnej części cmentarza. Popioły pakowano do ceramicznych słoików, szklanych butelek, ołowianych urn, drewnianych skrzynek, a nawet po prostu szmatki. W zależności od tego, jak bogaty był zmarły, do środka trafiały również przedmioty nagrobne - zwykle naczynia metalowe, szklane lub ceramiczne zawierające żywność i napoje na podróż do zaświatów oraz monety, aby zapłacić przewoźnikowi Charonowi za podróż do Zaświatów.

Pogrzeb (inhumacja)

Inhumacja polegała na pochowaniu całego ciała. Najbiedniejszych chowano w całunach lub w ogóle, a najbogatsi mogli sobie pozwolić na ołowiane trumny lub nawet ekstrawagancko rzeźbione marmurowe sarkofagi (duże trumny; słowo to oznacza „pożerające mięso"). Pogrzeb stał się normą już w IV wieku, kiedy Cesarstwo Rzymskie przeszło na chrześcijaństwo i zwykle nie obejmował dóbr grobowych, ponieważ uważano to za zwyczaj pogański - ale i tak wielu chrześcijan je miało. Czasami ludzie próbowali konserwować ciała, pakując je gipsem (siarczanem wapnia), aby wysuszyć ciało, lub w kilku przypadkach nawet mumifikując ciała na wzór egipski (co nadal miało miejsce w rzymskim Egipcie, aż do późnego zakazu) IV wieku, mimo że nie robiono tego tak dobrze, jak w czasach starożytnego Egiptu).

Cmentarze i grobowce

Zgodnie z prawem, Rzymianie musieli być pochowani poza strefą wolną (pomerium) poza osiedlonym obszarem. Jednak była to po prostu kwestia higieny; wraz z rozwojem miast rzymskich często budowano je na starych cmentarzach. Cmentarze zwykle gromadziły się wzdłuż dróg, gdy opuszczali miasto. Najlepiej widoczne przykłady są dzisiaj w Rzymie, Ostii (patrz sekcja „Oddawanie czci przodkom i uczty pogrzebowe" w dalszej części tego rozdziału) i Pompejach. Po przeciwnych stronach rzymskich dróg w tych miejscach nadal można spacerować drogami przez bramy miasta i przeszłość różnego rodzaju grobowców o różnych kształtach i rozmiarach. Bogaci ludzie mogli sobie pozwolić na wyszukane konstrukcje architektoniczne z posągami lub rzeźbami zmarłych, wraz ze szczegółowymi

napisami, które mówią nam o nazwiskach pochowanych tam osób, ile mieli lat, być może co robili i skąd pochodzą. Biedni ludzie mieli szczęście, że ich skremowane szczątki upychano w pochowanej obok amforze. Ale wszyscy mieli skłonność do grzebania zmarłych w grupach rodzinnych, chyba że należeli do cechu (collegium), które organizowało pochówek swoich członków. Wyzwoleńcy często opiekowali się pochówkiem swojego byłego pana. Jednym z najciekawszych grobowców w Rzymie jest piramida Gajusza Cestiusza z marmurową twarzą, zbudowana jako jego grobowiec w 12 r. p.n.e. przez jego niewolników, którzy zostali uwolnieni w jego testamencie. Ma 35 metrów wysokości i 79 metrów szerokości i była kopią starożytnych egipskich piramid, które pobudzały jego wyobraźnię, kiedy tam mieszkał. Został zbudowany pierwotnie poza Rzymem, ale został wbudowany w mury zbudowane przez Aureliana (270-275 n.e.).

Katakumby

Katakumby były podziemnymi cmentarzami składającymi się z wielopiętrowych tuneli z niszami, kaplicami i komorami wyciętymi w bocznych ścianach w celu pochówku. Stały się szczególnie popularne wśród chrześcijan w Rzymie. Rzymskie katakumby Sant'Agnese mają 800 metrów (pół mili) tuneli i 8500 grobowców, ale rzymskie katakumby musiały pierwotnie przebiegać setki mil

Napisy na grobowcach

Rzymskie inskrypcje na nagrobkach były zwykle formalne i zawierały wiele skrótów, a także imię i nazwisko osoby. Nie każdy mógł sobie na to pozwolić, ale ci, którzy mogli zostawić nam bezcenne rekordy do nauki. Oto kilka skrótów:

DM - Dis Manibus: „Duchom Zmarłych”

HSE - Hic situs est: „Jest tu pochowany”

HC - Heres curavit: „Jego / jej spadkobierca zajął się (pochówkiem)”

FC - Faciendum curavit: „Zadbał o wykonanie (grobu)”

V - Vixit: „żył” (zwykle po którym następuje liczba, np. „Przeżył 29 lat”)

W mieście Makhtar na terenie dzisiejszej Tunezji w Afryce Północnej znajduje się nagrobek kobiety o imieniu Fasiria. Symbol Christiana Chi-Rho jest wyraźnie wyryty na kamieniu, podobnie jak pogańskie DM dla Dis Manibus (`` Do duchów zmarłych ''), co sugeruje, że wierzyła w chrześcijańskiego Boga, ale nie była gotowa ryzykować irytacji pogańscy bogowie.

Oddawanie czci przodkom i uczty pogrzebowe

Oddawanie czci przodkom było ważną częścią rzymskiego życia. W domu przodków rodziny upamiętniono popiersiami. Ale Rzymianie odwiedzali także groby, aby odprawiać ceremonie, podczas których wzmacniały więź ze swoimi przodkami. Oddawanie czci i upamiętnianie zmarłych było istotną częścią rzymskiego życia. Dwa z największych zabytków dzisiejszego Rzymu to Mauzoleum Augusta i Mauzoleum Antoninów (zbudowane przez Hadriana, a obecnie Zamek Świętego Anioła). W dniach 13–21 lutego odbyły się „Parentalia” (święto pogrzebowe). Z szacunku dla zmarłych świątynie zamykano, a małżeństwa były zakazane. Rodziny spotykały się i wyruszały do grobów swoich przodków poza murami miasta i urządzały prywatne uczty. Uwzględniono także zmarłych: nalewano jedzenie i picie w dół rurami do podziemnych grobów lub zabrane do podziemnych podziemi do tam pochówków. Ostatniego dnia odbyła się publiczna ceremonia. Rosalia odbyła się 10 maja, kiedy Rzymianie dekorowali grobowce różami, po czym w pełnym rozkwicie. Jeden z najlepiej zachowanych rzymskich cmentarzy znajduje się w pobliżu ruin Ostii, starożytnego rzymskiego portu, w miejscu zwanym Isola

Sacra („święta wyspa”), co jest niewiarygodne, ponieważ obecnie znajduje się zaledwie około mili od głównego rzymskiego lotniska Fiumcino. To skupisko nietkniętych grobowców, wraz z inskrypcjami poświęconymi zmarłemu, który kiedyś mieszkał i pracował w Ostii. Możesz wejść do grobowców i zobaczyć nisze w ścianach, w których przechowywano skremowane szczątki członków rodziny. Na zewnątrz niektórzy właściciele budowali kopie kanap w jadalni na uczty, tak aby rodzina mogła położyć się do jedzenia z przodkami, tak jak w domu.

Królowie? Nie, może nie - republikanie

Dla cywilizacji zbudowanej wokół republikańskiego systemu prawa i rządu, najwcześniejsze dni Rzymu są dość mgliste, a zrozumienie pierwszych kilku dziesięcioleci jest trudne. Jedyne źródła historyczne, jakie posiadamy, zostały spisane znacznie później, a zainteresowani historycy z trudem starali się znaleźć szczegółowe informacje. Ale to, co się wyłoniło, było czymś, co Rzymianie spędziliby resztę swoich dni, próbując zapobiec powtórzeniu się nigdy więcej: monarchia. Tak to prawda. Rzym, wielkie republikańskie państwo starożytnego świata, miał od początku królów. Ale wyrzucenie królów za różne występki zmieniło wszystko. Wyłoniła się wojna klas, której kulminacją były prawa zwykłych ludzi (tzw. Plebs) i pierwszy zapisany kodeks prawny w historii Rzymu. Nadała tempo przyszłym kształtom.

Założenie Rzymu

Rzymianie nie zaczęli pisać historii od razu po założeniu miasta. Dopiero długo później zainteresowali się tym, kim są i skąd pochodzą. Historycy rzymscy musieli przeszukać nieliczne wczesne zapisy, które przetrwały, i ułożyli razem historię, która była w dużej mierze oparta na mitach. Jego najważniejszą częścią było łączenie Rzymian aż z bogami, poprzez legendarnego bohatera Eneasza.

Mit

Wielka rzymska legenda o powstaniu Rzymu sięga czasów wojny trojańskiej, której akcja rozgrywa się w greckich czasach mykeńskich. Eneasz był mitycznym synem przywódcy trojańskiego zwanego Anchises i bogini Wenus (Afrodyta jest jej równa w mitologii greckiej) i należał do młodszej gałęzi trojańskiej rodziny królewskiej. Według przepowiedni Eneasz pewnego dnia będzie rządził Trojanami, a według Homera Iliady (epickiego poematu opowiadającego o upadku Troi) był jedynym trojaninem, na który czekał po zdobyciu miasta przez Greków. Po tym, jak Troja wpadł w ręce Greków, Eneasz uciekł, wędrował po okolicy w poszukiwaniu swojego przeznaczenia i przeżył wielkie przygody. Kiedy w końcu przybył do Włoch, Eneasz został powitany przez króla Latynosa, który pozwolił Eneaszowi poślubić swoją córkę Lavinię. Eneasz założył miasto o nazwie Lavinium, które później zostało szefem Ligi Łacińskiej, wielu miast poza Rzymem w regionie Lacjum. Syn Eneasza Ascanius (który według jednej legendy przybył z Eneaszem do Włoch po upadku Troi, a w innej urodził się po tym, jak Eneasz poślubił Lavinię) został następcą Eneasza i założył miasto Alba Longa. (Ascanius był również znany jako Iulus, a rodzina o tym imieniu twierdziła, że pochodzi od niego, a tym samym Wenus. Najsłynniejszym pretendentem był nikt inny jak Juliusz Cezar, więc możesz zobaczyć, jak potężny był ten mit.) Później w Alba Longa, 12 królów zastąpiło syna Eneasza, Scaniusa / Iulusa. Dwunasty nazywał się Numitor, którego obalił jego brat Amulius. Aby upewnić się, że córka Numitora, Rhea Silvia, nie rzuci mu wyzwania, Amulius uczynił ją Dziewicą Westalską, jedną z wybranych dziewiczych kapłanek, których główną rolą było strzeżenie nieśmiertelnego ognia Westy (co oznaczało trwałość Rzymu; Westa była boginią paleniska). Ale Amulius nie liczył się z bogiem Marsem, który zapłodnił Rheę. Rhea urodziła bliźniaków Romulusa i Remusa, których Amulius po odkryciu ich istnienia wrzucił do Tybru. Bliźnięta zostały uratowane i karmione przez wilczycę, a następnie wychowywane przez pasterza. Chłopcy wyrośli na wojowników, przywrócili na tron swojego dziadka Numitora, a w 753 r. p.n.e. założyli Rzym. Zbudowali mury wokół Rzymu. Remus przeskoczył przez mury, rozwścieczając swojego brata, który go zabił. Ostatecznie Romulus zniknął i pojawił się ponownie jako bóg Kwirynus, mało znany starożytny bóg, który nadał swoje imię Wzgórzu Kwirynałowi w Rzymie i był niegdyś jednym z trzech głównych bogów Rzymu wraz z Jowiszem i Marsem (miał podobne moce jak Mars). W jaki sposób data tak dokładna, jak 753 p.n.e. została kiedykolwiek wyznaczona jako rok założenia Rzymu? Odpowiedź: Uczony Marcus Terentius Varro pracował wstecz od swoich czasów, korzystając z zapisów, faktów historycznych i legend, i zdecydował, że rok 753 p.n.e. był datą założenia Rzymu. Przez resztę historii Rzymu rok 753 p.n.e. był datą, od której liczono historię miasta. To trochę tak, jak arcybiskup James

Ussher z XVII wieku, który zsumował wszystko z Biblii i zdecydował, że świat został stworzony w 4004 roku p.n.e.

Prawdziwa historia

Jak wszędzie w Europie, historia ludzkości we Włoszech sięga setek tysięcy lat wstecz, aż do epoki kamienia łupanego. Przez tysiąclecia wczesny człowiek posługiwał się kamiennymi narzędziami w okresie zwanym paleolitem („starą epoką kamienia"), kiedy społeczności przemieszczały się w zależności od pory roku i dostępnych zasobów. Ale około 5000 lat p.n.e. - co jest datą bardzo przybliżoną - neolit („nowa epoka kamienia") zaczął rozprzestrzeniać się w całej Europie. W przeciwieństwie do paleolitu łowiecko-zbierackiego, mieszkańcy neolitu zaczęli zakładać farmy i pozostawali na miejscu zamiast wędrować po polowaniu. Neolityczni rolnicy zaczęli pojawiać się we Włoszech około 5000 lat p.n.e. Około 1800 roku p.n.e. niektórzy z tych wczesnych Włochów wytwarzali i używali brązu - w epoce brązu. Tymczasem cywilizacja egipska istniała już od ponad tysiąca lat. W rzeczywistości Włochy były wyraźnie w tyle. Grecy z epoki brązu, którzy mieli twierdze w miejscach takich jak Mykeny i Tiryns w Grecji, już eksplorowali i handlowali wokół Morza Śródziemnego. Niektórzy z tych Greków dotarli nawet do Włoch i okolicznych wysp. Około 1000 roku p.n.e. nadeszła epoka żelaza. Żelazo, które jest znacznie mocniejsze niż brąz, było największym odkryciem technologicznym tamtej epoki. Zmienił siłę militarną społeczeństwa i umożliwił wykorzystanie wszelkiego rodzaju narzędzi. Żelazo oznaczało znacznie mocniejszą broń i sprzęt. Żelazne łopaty i lemiesze trwały dłużej i były znacznie bardziej efektywne. Villanova, kluczowe miejsce we Włoszech, nadało nazwę nowej kulturze, która używa żelaza.

Wczesny Rzym: Wzgórza z chatami i bardzo dużym kanałem

Rzym słynie z tego, że znajduje się na siedmiu wzgórzach w pobliżu Tybru. Wzgórza te nazywano:

* Capitoline

* Palatine

* Awentyn

* Esquiline

* Kwirynał

* Viminal

* Caelius

Około 1000 lat p.n.e. na niektórych wzgórzach: Palatynie, Eskwilinie, Kwirynale i Kwirynale zbudowano małe zagrody, zbudowane z chrustu i gliny. (Chatka i glina to prosty i skuteczny sposób budowania domów - jest to drewniana rama z kratownicą z gałązek pokrytych mieszaniną błota i słomy). Były to po prostu rozproszone skupiska chatek krytych strzechą, po prostu maleńkie wioski. Odkopano niektóre chaty i cmentarze, co dowodzi, że w VIII wieku p.n.e. pierwsi Rzymianie handlowali z innymi miejscami, takimi jak Etruria i Grecja, i sami wytwarzali ceramikę, figurki i broń. Uprawiali zboża, takie jak pszenica i jęczmień, hodowali kozy i świnie oraz polowali. Późniejsi Rzymianie spojrzeli wstecz na te proste czasy rolnicze i wyidealizowali je jako epokę, w której narodziły się ich cnoty samodyscypliny, ciężkiej pracy i organizacji, i porównali je z bogactwem, dekadencją i pobłażliwością czasów Cesarstwa Rzymskiego. Cmentarze wykopano w podmokłych dolinach, zwłaszcza w tej, która później stała się Forum Romanum. Wydaje się, że ludność dobrze sobie radziła, ponieważ osady rozrosły się, a na wzgórzach wkrótce zabrakło miejsca. Tak więc bagienne doliny zostały osuszone, a osady wyrosły na

zboczach i zaczęły łączyć się ze sobą w VII wieku p.n.e. Wtedy zaczęło się kształtować coś w rodzaju miasta, najwcześniejszego Rzymu. Wydaje się, że Rzymianie mieli ludową pamięć z czasów, gdy Rzym wyrósł z kolekcji wiosek, zachowanych podczas święta religijnego, podczas którego księża i westalki mieli procesję, aby odwiedzić sanktuaria w czterech regionach miasta: Palatynie , Esquiline, Quirinal i Caelius. W czasach królów rzymskich, Rzym był bardzo prymitywną osadą według późniejszych standardów i kontrolował obszar zaledwie około 150 kilometrów kwadratowych. Ale Rzym był najpotężniejszym państwem Lacjum. Królowie przynieśli scentralizowany rząd i organizację. Pod ich rządami Rzym zaczął ewoluować ze skupiska wiosek w miasto z umocnieniami, usługami takimi jak kanalizacja i dzielnicami religijnymi, które pomogły wzmocnić poczucie tożsamości

Sąsiedzi Rzymu

Należy pamiętać, że Rzym i jego mieszkańcy stanowili tylko jedną z wielu osad w tej części Włoch. Niektórzy byli jej sojusznikami, niektórzy rywalami. Zdominowanie tego obszaru było pierwszym krokiem Rzymu na drodze do dominacji nad światem.

Ekwowie

Zaciekli Ekwowie mieszkali na północny wschód od Rzymu i sprzymierzyli się z Wolskowianami. Niewiele o nich wiadomo, ponieważ ich próby ekspansji zostały udaremnione w 431 roku p.n.e.. Kolejna próba ekspansji doprowadziła Rzym do praktycznie eksterminacji ich w 304 roku p.n.e..

Etruskowie

Etruskowie mieszkali w Toskanii i Umbrii, główni rywale Rzymu o kontrolę nad ziemią między rzekami Tybrem i Arno, ale pod koniec VII wieku p.n.e. ich ceramika zaczęła pojawiać się w Rzymie wraz ze stylem mieszkania, który był bardziej solidne i miały dachy pokryte dachówką, a nie kryte strzechą chaty, które Rzymianie budowali. Etruskowie pozostają niejasni, ponieważ nikt nigdy nie był w stanie odczytać więcej niż odrobinę ich języka, który nie jest związany ze wszystkimi głównymi znanymi grupami, chociaż niektóre słowa przetrwały do łaciny. Ale późniejsi rzymscy historycy zapisali, co mogli z tego okresu. Niesamowite jest to, że ich mroczna wersja tego odległego okresu wydaje się pasować do archeologii. W końcu potęga etruska została ściśnięta przez galijskich Celtów na północy, a Rzym i Samnitów na południu. Etruskowie mieli znaczny wpływ na kulturę omanów. Główna rzymska bogini Minerwa była niegdyś bóstwem etruskim.

Sabinowie

Sabiny mieszkały w wioskach na wzgórzach Apeninów na północny wschód od Rzymu. Nikt nie wie, skąd się wzięli, ale mówili starożytnym językiem zwanym Oscan. Do 449 r. p.n.e. nieustannie walczyli z Rzymianami, mimo że nie mieli centralnego przywództwa, ale z aspektów ich przekonań religijnych jasno wynika, że mieli silny wpływ na kulturę rzymską. Starożytny bóg Kwirynus był pierwotnie bóstwem Sabiny.

Samnici

Samnici mieszkali na wzgórzach Apeninów, dobrze na południe od Rzymu. Składali się z czterech plemion, które utworzyły konfederację do walki ze swoimi wrogami. W IV wieku p.n.e. stali się ważnymi rywalami, gdy potęga rzymska zaczęła rozprzestrzeniać się na południe, co doprowadziło do trzech wojen samnickich. Samnium stanowczo przeciwstawił się Rzymowi i nie został całkowicie pokonany aż do początku pierwszego wieku p.n.e. podczas wojny społecznej. Pompeje to najsłynniejsze miasto Samnitów, które w 80 r. p.n.e. stało się rzymską kolonią.

Wolskowie

Około 500 roku p.n.e. Wolskowie opuścili środkowe Włochy i osiedlili się na południowy wschód od Rzymu. Walczyli z rzymską ekspansją, ale nie liczyli na sojuszników Rzymu, którzy pokonali ich w 431 p.n.e.. Niewiele wiadomo o ich kulturze, ponieważ po podbiciu wszechstronnie przyjęli rzymskie zwyczaje.

Wspaniała ósemka: królowie (753–535 p.n.e.)

Wczesny Rzym był rządzony przez królów. Ich historia jest po części mitem, a po części prawdziwa - wyzwaniem jest ustalenie, które jest które. Historia Rzymu zaczyna się od mitów, ale wkrótce staje się faktem, więc teraz masz okazję spotkać tych królów, prawdziwych lub mitycznych. Trzech z pierwszych czterech królów było Latynosami (z jedną Sabiną), ale ostatnich trzech to Etruskowie. Królowie etruscy wywarli ogromny wpływ na wczesną kulturę rzymską, infrastrukturę miasta i wczesną potęgę Rzymu. Królowie Rzymu nie byli częścią dziedzicznej monarchii, jak większość linii monarchów w historii świata. Królowie Rzymu byli w większości wybierani lub wybierani przez naród rzymski. Nawiasem mówiąc, nie traktuj następnych dat jako faktów. W najlepszym przypadku są to głównie przybliżenia.

Romulus (753-716 p.n.e.)

Romulus (który założył Rzym wraz ze swoim bratem bliźniakiem Remusem) był ocalałym wnukiem Numitora. Rzymska tradycja przypisywała Romulusowi stworzenie różnych wielkich tradycji rzymskich, takich jak Senat, który był tylko mitem, który dał Senatowi autorytet założony w początkach miasta. Wielką historią panowania Romulusa był gwałt na sabinkach. Mówi się, że Romulus zaprosił sąsiednie plemię Sabinów do udziału w obchodach boga Consusa (który zajmował się przechowywaniem zboża). Kiedy Sabinowie się pojawiły, Rzymianie ukradli kobiety Sabine (słowo to brzmiało rapere, „chwytać"; nie oznacza „gwałtu"). Sabiny zaatakowały Rzym w zemście i zajęły Kapitolińskie Wzgórze. Następnie Sabinowie wkroczyły, aby zapobiec dalszemu rozlewowi krwi, a wynegocjowany pokój sprawił, że Rzymianie i Sabinowie stali się jednym ludem, a Romulus rządził wspólnie z królem Sabiny Tatiusem. Historia Sabine jest mitem, ale ponieważ Rzymianie przyjęli słowa i bogów Sabine, może kryć się jakaś ukryta prawda o spotkaniu Sabinów i Rzymian.

Koniec Romulusa

Koniec Romulusa to kolejny mit, który brzmi następująco: gdy składał ofiary nad rzeką, wybuchła burza, a wszyscy ludzie uciekli w poszukiwaniu schronienia. Chociaż senatorowie zostali z Romulusem, w jakiś sposób zniknął. W związku z jego zniknięciem istniały tylko dwie możliwości i nikt nie wiedział, która z nich faktycznie nastąpiła. Albo Romulus został zabity przez senatorów, którzy następnie go pocięli i zabrali części ukryte pod ubraniem, albo bogowie zabrali go do nieba.

Numa Pompilius (715-673 p.n.e.)

Numa Pompilius to jeszcze bardziej mroczna postać niż Romulus. Sabinowie w Rzymie powiedzieli, że nadeszła ich kolej na króla, na co Rzymianie się zgodzili, o ile pozwolono im wybrać kandydata. Numa, syn króla Sabiny zwanego Tatiusem, musiał zostać przekonany, aby został królem, ale ostatecznie się zgodził. Podobno założył rzymskie kulty religijne i kapłanów. Mówiono również, że wynalazł 12-miesięczny kalendarz zamiast 10-miesięcznego i wyznaczył granice Rzymu. Ale podobnie jak opowieść o wymyśleniu przez Romulusa Senatu, te historie są prawdopodobnie tylko sposobami na mocne osadzenie rzymskich zwyczajów w najstarszej tradycji, jaką mogli wymyślić. Numa założył świątynię dwulicowego boga Janusa, który miał władzę nad początkami i drzwiami. Drzwi świątyni były otwarte podczas wojny i zamknięte w czasie pokoju, co nawiązuje do czasów, kiedy otwarto bramę (ianua), aby armia mogła wyruszyć na wojnę. W latach 65-67 n.e. cesarz Neron wyemitował monety przedstawiające świątynię z zamkniętymi drzwiami dla upamiętnienia rzadkiego czasu pokoju.

Dziewice westalek

Mówiono, że Numa przywiózł westalki z Alba Longa do Rzymu. Westalki były kapłankami, które opiekowały się świętym ogniem Westy, bogini ognia paleniskowego. Państwo zapłaciło za ich dobrobyt i mieszkali w Sali Westy w pobliżu Forum. Początkowo było ich dwóch, potem czterech, a na końcu sześciu. Każda dziewica spędziła 30 lat na służbie: 10 lat ucząc się rytuałów religijnych, 10 lat odprawiając rytuały i 10 lat ucząc ich następne pokolenie. Dziewice Westalskie były bezlitośnie karane , chowane żywcem w nieoznaczonych grobach, jeśli utraciły dziewictwo (co było szczególnie niesprawiedliwe, gdy zostały zgwałcone).

Tullus Hostilius (673-641 p.n.e.)

Tullus Hostilius został wybrany spośród Latynów. Musiał odeprzeć inwazję Alba Longans i za karę zniszczyć Alba Longa. Uważa się, że zbudował w Rzymie dom Senatu - zwany Curia Hostilia. Ponieważ ten dom Curia Hostilia faktycznie istniał, jest prawdopodobne, że Hostilius był prawdziwą osobą (pamiętaj, że odróżnienie mitu od historii nie jest jednoznaczne w przypadku tych wczesnych królów). Z pewnością wydarzyło się to, że rodziny Alba Longan przeniosły się do Rzymu. Wśród nich byli członkowie klanu Iulusów, przodkowie rodziny Juliusza Cezara, którzy twierdzili, że pochodzą od syna Eneasza Askaniusza

Ancus Marcius (641-616 p.n.e.)

Podobnie jak Tullus Hostilius, Ancus Marcius był prawdopodobnie postacią historyczną. Mówi się, że przejął kontrolę nad solankami na południe od Tybru. Marcius mógł zbudować pierwszy most na rzece do Rzymu, zwany Pons Sublicius - nazwa oznacza „drewniany most z pali", który ma „wczesny" dźwięk. Mówi się również, że zbudował pierwszy akwedukt w Rzymie i założył rzymski port w Ostii. Ważne jest to, że Ancus Marcius zwiększył kontrolę Rzymu nad terytorium poza miastem.

Tarkwiniusz Priscus (616-579 p.n.e.)

Ten król, znany również jako „Tarkwiniusz Stary", był Etruskiem z miasta Tarquinii, 90 mil na północ od Rzymu. Był bliskim przyjacielem Ancusa Marciusa i miał doskonałą reputację ze względu na uczciwość, ale kiedy Marcius zmarł, Tarquin przekonał synów zmarłego króla do polowania. Kiedy byli poza miastem, przedstawił się jako kandydat na króla, do czego zachęcała jego ambitna żona Tanaquil. Ponieważ Tarquin był tak dobrze postrzegany jako uczciwy człowiek, dostał tę pracę. Tarquin wprowadził w Rzymie odpowiedni system odwadniający, a także gry, które były zainteresowaniami etruskimi. Odniósł taki sukces, że synowie Anciusa Marciusa byli wściekli z zazdrości. Wiedząc, że dzieci Tarquina stanowiły zagrożenie dynastyczne, synowie Marcjusza zamordowali Tarquina.

Jak Rzymianie wypowiedzieli wojnę

Ancusowi Marciusowi przypisuje się rzymski system wypowiadania wojny. Wysyłano posłańców do wroga Rzymu, aby wyjaśnić, na co Rzym jest zły, i powiedzieć wrogowi, jakiej rekompensaty chce Rzym. Gdyby Rzym miał wypowiedzieć wojnę, wyspecjalizowani kapłani zwani Fetialesami wrzucali pojedynczą włócznię w terytorium wroga (lub w część Forum Romanum, symbolicznie traktowaną jako terytorium rzymskie), zanim dowództwo nad armią zostało przekazane generałowi. Ideą tego procesu było upewnienie się, że bogowie poprą Rzymian, twierdząc, że wojna została wypowiedziana, ponieważ Rzymianie najpierw wyrządzili niesprawiedliwość lub zranili ich wrogów. Księża Fetiales również zatwierdzili traktaty pod koniec wojny.

Serwiusz Tullius (579-535 p.n.e.)

Serwiusz był zięciem Tarkwiniusza i być może nawet kiedyś jego niewolnikiem, w zależności od wersji historii, którą przeczytasz. Ożenił się z córką Tarkwiniusza, a kiedy Tarkwiniusz został zamordowany, owdowiały i nieustępliwy Tanaquil zadbał o to, by Servius został następnym królem. Z pewnością prawdą jest, że jego imię było plebejskie (klasa niższa) i jest bardzo podobne do servus („niewolnik") - co oznacza, że prawie na pewno był prawdziwą osobą. Mityczny król miałby patrycjuszowskie imię (klasa wyższa). Mówi się, że Servius dokonał dużych zmian:

* Wprowadził spis ludności (krajowy rejestr ludności) i podzielił ludność Rzymu i wsi na nowe plemiona w zależności od tego, gdzie mieszkali, a nie według tego, do jakiej rodziny należeli lub ile posiadali majątku. Ten system automatycznie integruje nowoprzybyłych. W spisie uwzględniono osiemdziesiąt tysięcy rzymskich obywateli, którzy mogli nosić broń; ci, którzy nie mogli, w tym wszystkie kobiety i dzieci, nie zostali uwzględnieni. Do sporządzenia spisu Comitia Centuriata (zgromadzenie polityczne) wyznaczyło dwóch cenzorów, zwykle wybieranych spośród byłych konsulów.

* Oszacował odpowiedzialność za służbę wojskową według zamożności, dzieląc właścicieli ziemskich na klasy. Każda klasa została podzielona na wieki (grupy po 100 mężczyzn). Ludzie z najbogatszych klas otrzymywali fundusze na zakup i utrzymanie konia, podczas gdy najbiedniejsi mieli dosłownie tylko kije i kamienie i służyli jako piechota.

* Jego nowe klasy wojskowe stały się podstawą Comitia Centuriata, w którym w każdym stuleciu głosowano większością głosów swoich członków. Najwięcej liczyły się wielowiekowe głosy najwyższej klasy, ale oni też musieli stoczyć większość walki.

* Mówi się, że zbudował najwcześniejsze zachowane mury Rzymu (chociaż w rzeczywistości powstały one po inwazji Galów w 390 r. p.n.e.).

* Rozpoczął w Rzymie kult Diany, utożsamiany z grecką Artemidą, boginią księżyca, polowań i płodności.

Niezależnie od tego, czy Serwiusz Tullius osobiście stworzył hierarchię społeczną dla społeczeństwa rzymskiego, nie ma wątpliwości, że to właśnie wyłoniło się z tego okresu. Comitia Centuriata dawała przewagę najbogatszym ludziom, ponieważ ich głosy miały pierwszeństwo, ale także głos najbiedniejszym. Ale posiadanie głosu nie wystarczyło. Posiadające dobra rzymskie klasy wyższe miały teraz jaśniejsze wyobrażenie o swojej potędze i wkrótce skorzystały z okazji i pozbyły się królów etruskich.

Tarkwiniusz Pyszny (535-509 p.n.e.)

Tarkwiniusz Pyszny („Tarquin the Proud") był żonaty z ambitną córką Serwiusa Tulliusa, Tullią. Tullia przekonała męża, by zabił Serwiusza, który był już starym mężczyzną. Tarquin oskarżył Serwiusza o bycie oszukanym niewolnikiem i wyrzucił go z Senatu na ulicę, gdzie został zabity. Ponieważ Servius był popularny, nie był to dobry początek dla Tarquina, który miał jednak dwa długotrwałe osiągnięcia:

* Zbudował Świątynię Kapitolińskiego Jowisza na Kapitolu. Stało się to centralnym kultem państwowym Cesarstwa Rzymskiego.

* Zbudował największy rzymski kanał ściekowy, Cloaca Maxima („Wielki Kanał"), który istnieje do dziś, chociaż został zakryty dopiero ok. 390 p.n.e.. Tarkwiniusz był ostatnim królem Rzymu i przez resztę historii Rzymu Rzymianie przewracali się, aby nikt inny nie nazwał siebie królem.

Korzyści z królów etruskich

Królowie Rzymu, niezależnie od tego, czy byli mityczni, czy prawdziwi, wprowadzili kilka naprawdę ważnych zmian. Władza Rzymu pierwotnie obejmowała tylko około 60 mil kwadratowych w Lacjum. Pod koniec panowania Tarkwiniusza Pysznego potęga Rzymu była sześć razy większa. Ostatnich trzech królów etruskich zrobiło wiele, aby przygotować Rzym na przyszłość. Wprowadzili reformy polityczne i wojskowe, które sprawiły, że Rzym zaczął działać jak w zegarku. Reformy wojskowe wprowadzone przez Serwiusza Tulliusa - ocena odpowiedzialności każdego Rzymian za służbę wojskową na podstawie jego osobistych środków finansowych, np. przykład - oznaczało, że państwo mogłoby maksymalnie wykorzystać środki, którymi dysponuje. Odwodnienie podmokłych dolin, zwłaszcza tej, która miała stać się Forum, umożliwiło przekształcenie się w miasto zbiorowiska osad położonych na wzgórzach. Etruskowie wnieśli także cenne umiejętności, takie jak obróbka metali, ceramika i stolarstwo, które umożliwiły handel. Organizacja kultów państwowych i budowa świątyń nadała państwu duchową tożsamość i poczucie religijnego przeznaczenia. Rzym stawał się znany jako nowa siła w świecie śródziemnomorskim. Z bitew z Albą Longą jasno wynika, że kiedy Rzym zaczął napinać mięśnie, popadłby w konflikt z sąsiadami. Możesz odnieść wrażenie, że Rzym był na jakimś przenośniku taśmowym do dominacji nad światem i że królowie etruscy wprawili go w ruch. W rzeczywistości pod koniec VI wieku p.n.e. Rzym nabierał znaczenia, ale nie był ważniejszy niż gdziekolwiek indziej. Było to o wiele mniej ważne niż w niektórych wielkich greckich miastach, takich jak Ateny, Korynt i Sparta. W tym punkt w swojej historii, Rzym mógł równie łatwo zniknąć bez śladu.

Narodziny Republiki Rzymskiej

W końcu Rzymianie mieli dość bycia rządzonymi przez Etrusków. Tarkwiniusz Pyszny był uważany za ostatnie słowo w tyranii, a Rzymianie zdecydowali, że musi odejść. Tradycyjna historia głosi, że katalizatorem był gwałt na Lukrecji. Historia jest taka: Sekstus, syn Tarkwiniusza Pysznego, prowadził kampanię z innymi młodymi szlachcicami, którzy postanowili udać się do domu i sprawdzić, czy ich żony zachowują się właściwie. Wszystkie żony z wyjątkiem Lukrecji, żony kuzyna Sekstusa, Tarkwiniusza Kolatynusa, żyły tym życiem. Jednak Sekstus był przytłoczony pragnieniem Lukrecji. Kiedy przyszedł na kolację w późniejszym terminie, powiedział Lukrecji, że musi z nim spać, bo inaczej ją zgwałci i zaaranżuje tak, jakby zdradziła męża, sypiając z niewolnikami. Lukrecja ustąpiła, ale powiedziała mężowi. Przebaczył jej, ale ze wstydu popełniła samobójstwo. Gwałt na Lukrecji wywołał całkowite oburzenie rzymskiej szlachty. Spisek został zorganizowany przez Lucjusza Juniusza Brutusa (ok. 545-509 p.n.e.), siostrzeńca Tarkwiniusza Pysznego. Sekstus uciekł, ale został zabity, a Tarkwiniusz Pyszny został usunięty z tronu. Nie ma sposobu, aby dowiedzieć się, czy którakolwiek z tych historii jest prawdziwa, ale jest całkiem jasne, że wpływy etruskie zaczęły spadać, mimo że nie nastąpił on szybko. Co więcej, Etruskowie nie poddali się tak łatwo, chociaż historia tego, co nastąpiło później, jest prawdopodobnie w większości mitem.

Lucjusz Juniusz Brutus

Lucjusz Juniusz Brutus był prawdziwym twardzielem i tradycyjnym założycielem Republiki Rzymskiej. Był nieugięty i bezwzględnie surowy, nie bez powodu. Tarkwiniusz Pyszny był jego wujem, ale zabił ojca i starszego brata Brutusa, aby móc ukraść rodzinny majątek. Brutus dostał swoje imię, ponieważ wszyscy myśleli, że jest głupi - ale to była tylko gra, żeby mógł przeżyć. Nic dziwnego, że Brutus nienawidził królów, a nawet zabił własnych synów za próby przywrócenia królów. Brutus zginął w bitwie między Rzymianami a Tarkwinami w 509 r. p.n.e., kiedy Etrsukanie, sprzymierzeńcy Tarkwiniusza Pysznego, dowodzeni przez syna Tarkwiniusza, Arrunsa, maszerowali na Rzym.

Nowa konstytucja

Ponieważ nie było już królów, potrzebna była nowa konstytucja. Nikt nie wie dokładnie, kto był za to odpowiedzialny, ale Publius Valerius Poplicola (ok. 560-503 p.n.e.), jeden z pierwszych konsulów

(potężnych sędziów, którzy rządzili Rzymem), przeszedł do historii Rzymu jako jeden z zaangażowanych ludzi. Konstytucja obejmowała:

* Urząd króla był zabroniony. Żaden człowiek nigdy nie byłby ponownie królem Rzymu (przynajmniej do roku 476).

* Dwóch senatorów miało być wybieranych corocznie jako sędziowie zwani konsulami (choć pierwotnie nazywani pretorami) przez Comitia Centuriata do kierowania stanem. Konsulowie mieli najwyższą władzę nad prawem lub udawali się na wojnę, a obaj konsulowie mieli prawo weta (prawo do odrzucenia decyzji drugiego). Nie ma łatwego współczesnego odpowiednika, ale tradycja przetrwała, ponieważ każdy stan USA ma dwóch senatorów.

* Niektóre zawody króla, takie jak naczelny kapłan (pontifex maximus), zostały utrzymane. Pontifex maximus był najwyższym kierownictwem wszystkiego, co miało związek z rzymską religią i ceremoniami. Najbliższym dzisiejszym odpowiednikiem tego stanowiska jest papież lub arcybiskup Canterbury.

* Konstytucja dopuszczała dyktatora w czasach kryzysu. Jeśli było naprawdę źle, dwóch konsulów nie miało czasu na kłótnie o to, co robić. Kiedy to się stało, powołano magistra populi (dyktatora), który miał reprezentować obu konsulów i zająć się kryzysem. Dyktator miał ustąpić najpóźniej po sześciu miesiącach.

Konstytucja miała jedną bardzo ważną zasadę: w Republice Rzymskiej nikt - a to oznaczało nikt - nie mógł mieć stałej władzy politycznej. W części IV widzisz, co się stało, gdy ta zasada została odłożona na bok.

Fasces

Fasces to wiązka prętów związanych sznurkami z toporem pośrodku. Nosili je liktorzy (asystenci sędziów). Ponieważ pakiet był bardzo mocny, chodziło o to, aby symbolizować potęgę i jedność Rzymu - nawet jeśli pojedynczo, pręty mogą zostać złamane. Jednak w Rzymie siekiera nigdy nie była zapakowana, co było symbolem prawa do odwołania. Fasces pojawiły się po raz pierwszy w 600 p.n.e.. Ponieważ włoscy faszyści przyjęli fasces jako swój symbol, fasces dali swoje imię partiom faszystowskim z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku.

Patrycjusze kontra plebs

Po tym, jak Rzym zlikwidował swoich królów, społeczeństwo rzymskie zostało podzielone na dwie części: klasy wyższe, zwane patrycjuszami, oraz klasy niższe, znane jako plebs. Między tymi dwiema klasami istniały wielkie napięcia. Większość ludzi to plebs i wykonywali wszystkie zwykłe prace. Na wezwanie pebejscy mężczyźni musieli służyć w wojsku bez wynagrodzenia. Może to oznaczać zadłużenie się, co może doprowadzić do ruiny finansowej. Z drugiej strony patrycjusze zdobyli wszystkie prestiżowe, najwyższe posady, takie jak księża, i nową posadę konsula.

Arystokraci: konsolidująca władza

Nowa konstytucja Republiki Rzymskiej pokazała, jak arystokraci zaczęli organizować wokół siebie całą władzę. Comitia Centuriata, która składała się ze wszystkich mężczyzn uprawnionych do walki, mogła wybierać konsulów, ale kandydaci byli wybierani przez senatorów spośród siebie. Nie było szans, żeby genialny przywódca z biednej rodziny kiedykolwiek został konsulem. Ponadto Senat stawał się coraz potężniejszy. Sam Senat początkowo miał być tylko organem doradczym dla królów, ale po 509 r. p.n.e., za czasów Republiki, sytuacja się zmieniła. Po pierwsze senatorami byli wszyscy członkowie

rodzin szlacheckich. Ponadto, ponieważ konsulowie byli wybierani corocznie, żaden konsul nie mógł zdobyć wystarczającego doświadczenia ani prestiżu, aby zastraszyć Senat.

Wściekły tłum

Plebs nie był szczególnie zadowolony z nowej konfiguracji w Rzymie. Wraz z nową konstytucją stało się dla nich jasne, że patrycjusze zszywają sobie całą władzę. Sytuacja pogorszyła się z różnych powodów. Po pierwsze, wczesny republikański Rzym pogrążył się w kryzysie gospodarczym. Wskazówka jest w ceramice. Import greckiej ceramiki zaczął spadać, ale po ok. 450 p.n.e. oni zanurkowali. W latach 500–450 p.n.e. zbudowano różne nowe świątynie, takie jak Świątynia Saturna w 496 r. Jednak wszystkie te prace budowlane ustały, gdy pieniądze się skończyły. Po drugie, Rzym miał kłopoty ze swoimi sąsiadami. Pod rządami królów Rzym zdobył nowe terytorium, ale to się skończyło. Co gorsza, ataki sąsiednich wrogów zakłóciły rolnictwo, co doprowadziło do głodu. Należało dokonać specjalnych zakupów importowanego zboża i znaleźć ziemię dla głodujących chłopów. Po trzecie, ogólny kryzys pogrążał ludzi w długach. Rujnujące stopy procentowe sparaliżowały rodziny, a najcięższą karą za brak spłaty na podstawie umowy zwanej nexum była śmierć. Dłużnicy mogli próbować spłacić swoje długi, pracując na rzecz swoich wierzycieli, ale niektórzy byli po prostu niewolnikami. Nie trzeba dodawać, że plebs zauważyli, że najbardziej ucierpieli podczas tego kryzysu. Za pośrednictwem konsulów patrycjusze mogli nakładać surowe kary, często tak jak im się to podobało.

Świątynia Saturna

Przednie sześć kolumn i część frontonu świątyni Saturna z 496 r. p.n.e. nadal stoi na Forum Romanum. Stanowią jeden z najlepiej zachowanych fragmentów każdego budynku na Forum, mimo swojego wieku. Odbywały się tu coroczne zimowe święto głównych obchodów Saturnalii

Konflikt rozkazów: rzymska wojna klasowa

Rezultatem wszystkich tych skarg i napięć był tak zwany Konflikt Zakonów, nazwa nadana wojnie klasowej między patrycjuszami a plebejuszami. Ten konflikt trwał 200 lat, a jego wynik zapoczątkował ciąg wydarzeń prowadzących do wojny domowej i upadku Republiki w pierwszym wieku p.n.e.. Plebania wkroczyły nie z przypadkowymi atakami tłumu, ale w zorganizowany sposób. Część pomysłów wzięli od greckich kupców w Rzymie, którzy widzieli, jak obalono arystokratów w ich ojczyźnie. Greccy kupcy działali w społeczności handlowej na Awentyn w Rzymie i tam niezadowoleni plebs zaczęli się spotykać i wymieniać pomysłami. Po przyłączeniu się wiejskich plebsu mieli siłę, aby zacząć zmieniać sytuację. Plebs znalazł różne sposoby na napinanie mięśni:

* Zorganizowali strajki generalne, aby wstrzymać służbę wojskową.

* Utworzyli zgromadzenie zwane Concilium Plebis Tributum („Rada Plebs Arranged by Tribes”), gdzie plebs spotykali się w swoich plemionach, aby wybierać trybunów do reprezentowania ich interesów. W przeciwieństwie do Comitia Centuriata, tylko plebs mogli wstąpić do Rady Plebs.

* Złożyli przysięgę, że będą chronić swoich trybunów, bez względu na okoliczności (pomogło to sile weta, które odegrało dużą rolę w rozszerzaniu władzy plebsu poprzez trybunów).

Patrycjusze byli zmuszeni zaakceptować to, co zrobili plebs z powodu samej siły liczebnej i potęgi ekonomicznej, jaką posiadali plebs. W 471 p.n.e. ustawa zatwierdziła Concilium Plebis Tributum.

Jedno prawo rządzące wszystkimi - Dwanaście Tablic (450 p.n.e.)

Plebejczycy wiedzieli, że jedynym sposobem ochrony ich interesów jest żądanie odpowiedniego kodeksu prawnego, który określa ich prawa i obowiązki. Prawo to uniemożliwiałoby patrycjuszom

wymyślanie dowolnych kar i ustanawianie niepisanych precedensów dla arbitralnych kar. Ta zasada jest kluczowa dla prawa rzymskiego. Plebs rozpalił żar nad kodeksem prawnym w 462 r. p.n.e., utrzymując lawinę żądań przez dziesięć lat. W 451 r. p.n.e. patrycjusze poddali się i wyznaczyli dziesięciu komisarzy do sporządzenia kodeksu prawnego. Nie poszło to gładko, bo komisja nie zakończyła prac na czas i trzeba było uformować drugą. Jeden z komisarzy, Appius Claudius, sfałszował swój reelekcję do drugiej komisji i wykorzystał swoją pozycję do sprawowania rządów jako tyran, nawet po zakończeniu pracy komisji. Plebs musiał zorganizować strajk generalny, aby zmusić patrycjuszy do uwięzienia Appiusa i przywrócenia rządu konstytucyjnego w 449 p.n.e.. Wynikiem presji plebejskiej był Kodeks Dwunastu Tablic ukończony do 450 r. p.n.e.. Ponieważ patrycjusze stworzyli Kodeks, naturalnie upewnili się, że ich interesy mają pierwszeństwo, ale spisanie wszystkich praw było radykalnym odejściem od tradycji i znakiem władzy, jaką mieli obecnie plebs. Oto niektóre z przepisów Kodeksu Dwunastu Tabel:

* Określono prawa i obowiązki rodziny i jej majątku.

* Handlowcy mieli prawo spotykać się we wspólnym celu.

* Pochówki musiały odbywać się poza murami miasta.

* Syn trzykrotnie sprzedany w niewolę przez ojca stał się wolny.

* Kobiety pozostawały pod opieką nawet po osiągnięciu pełnoletności.

* Zwykła żona została swoim własnym panem po śmierci męża.

* Tylko właściwy sąd może zarządzić egzekucję mężczyzny.

Dwanaście tablic wyszło z użycia przez następne stulecia, ale nigdy nie zostały uchylone. Tysiąc lat później niektóre z pierwotnych praw Kodeksu zostały zachowane w Kodeksie Prawa cesarza Justyniana. Ale patrycjusze trzymali się kilku kluczowych uprawnień:

* Konsulowie mieli ostatnie słowo w sprawach, takich jak pobór do wojska.

* Patrycjusze utrzymywali w tajemnicy żargon prawniczy, który miał być używany w sprawach cywilnych, aby mogli kontrolować sposób egzekwowania prawa i kto z niego czerpał (czyli zwykle oni).

* Małżeństwa między patrycjuszami i plebsami były zabronione, dzięki czemu rodziny patrycjuszy nigdy nie będą musiały dzielić się swoimi władzami.

Prawa Plebsu - człowiek z kartą atutową

Pomimo wysiłków patrycjusza, aby chronić swoją władzę i wpływy, po przekazaniu Dwunastu Tablic plebs zdobyli więcej bramek w Konflikcie Rozkazów:

* Każdy człowiek, który skrzywdził oficerów plebsu, trybunów i / lub edylów (pierwotnie urzędników świątynnych), byłby skazany na śmierć.

* Edylowie zostali asystentami trybunów i co roku byli wybierani parami.

* W 445 r. p.n.e. prawo zakazujące małżeństw mieszanych między plebejczykami i patrycjuszami zostało uchylone, co oznacza, że synowie kobiet plebejskich mogli teraz zostać patrycjuszami. Uchylenie zakazu zawierania małżeństw mieszanych było znaczące, ponieważ trybunowie mieli bardzo ważną władzę: weto. Poprzez swoje weto byli w stanie przeszkodzić wszystkim wbrew interesom plebsu.

Następnie, dzięki zagrożeniom militarnym, z jakim spotkał się Rzym w V w systemie dwóch konsulów został porzucony przez większość czasu do 367 r. p.n.e., kiedy został przywrócony. Na miejsce konsulów co roku wybierano trzech (później sześciu) trybunów wojskowych. Co najważniejsze, posty kwalifikowały się do plebsu. Plebs zakwalifikował się również do nowej władzy zwanej kwestią. Kwestorzy pomagali konsulom. W końcu plebs był nawet uprawniony do wyboru na jednego z konsulów. Republika powstała, gdy spisano prawa, a patrycjusze zostali zmuszeni do zaakceptowania plebejskich instytucji i urzędów, tworząc równowagę sił, która działała, ale tylko sprawiedliwie. Republikański system rządów w Rzymie opierał się na czekach i równowadze. To działało tak długo, jak nie nadużywano uprawnień takich jak weto, a także dlatego, że plebejusz, który był wystarczająco potężny i bogaty, by zostać wybrany na trybun, wiedział, że jego interesy są podobne do patrycjuszy.

To miasto nie jest wystarczająco duże dla nas wszystkich - zajmujemy Włochy

Około 450 r. p.n.e. Rzymianie przeszli długą drogę, aby ustanowić system polityczny, który miał zdefiniować następne cztery wieki ich historii. Ale na razie Rzym nadal nie miał większego znaczenia dla reszty świata. W V wieku p.n.e. Ateny były najpotężniejszą siłą na Morzu Śródziemnym. Do tego stopnia, że wieki później, w renesansie, uczeni mężczyźni z niecierpliwością patrzyli wstecz na eksperymenty Aten z demokracją i na to, co wydarzyło się w Grecji. Egipt był teraz w zaawansowanym stanie upadku i Aleksandra Wielkiego . Imperium Macedońskie miało jeszcze więcej niż sto lat w przyszłości. W północno-zachodniej Europie miejsca takie jak Galia i Wielka Brytania, które pewnego dnia staną się częścią Cesarstwa Rzymskiego, dopiero zaczynały handel ze światem klasycznym. Większość z tych miejsc nic nie wiedziała o Rzymie. Jednak do 270 r. p.n.e. Rzym, mimo że musiał radzić sobie z własnymi wewnętrznymi problemami politycznymi, a także atakami sąsiadów, był na dobrej drodze do opanowania całych Włoch. Uzbrojony w zasoby całej Italii, Rzym był na krawędzi zdobycia międzynarodowego imperium. Różnica polegała na tym, że Rzym wykorzystał każdą porażkę, aby przegrupować się i wrócić do ataku. Po każdym zwycięstwie następowała bezwzględna konsolidacja zdobytego terytorium. Co najważniejsze, Rzymianie stworzyli również warunki osiedlenia we Włoszech, które wydawały się atrakcyjne dla wielu narodów włoskich. To był jeden z największych sekretów sukcesu Rzymu - sprawili, że rządzenie Rzymem stało się główną zaletą. Etruskowie i Galowie wytrzymali jeszcze kilka lat, ale bezlitosne represje Rzymu zmusiły ich do poddania się.

Zwycięstwo w Lidze Łacińskiej (493 p.n.e.)

Okres ten jest jednym z najbardziej skomplikowanych etapów w historii Rzymu i wiele z kluczowych szczegółów jest dla nas zagubionych. Wydaje się, że stało się tak, że w grę wchodziły naprawdę trzy grupy władzy: Rzymianie, Etruskowie i Latynowie. Kiedy Rzym wyparł królów etruskich, zadał poważny cios. Ale chociaż Rzym stawał się największym graczem w okolicy, miasta łacińskie nie spieszyły się z zaakceptowaniem potęgi Rzymu. Zmuszenie ich do tego było decydującym momentem.

Walki z Etruskami

Tarkwiniusz Pyszny był ostatnim z królów Rzymu, który z powodu swojej tyranii i okrucieństwa został raczej bezceremonialnie odsunięty od władzy. Tarkwiniusz Etruski, był tym w naturalny sposób rozwścieczony i stoczył bitwę z Rzymianami, aby odzyskać swój tron, ale mu się to nie udało. Nie gotowy się poddać, udał się po pomoc do Larsa Porsenny, innego etruskiego przywódcy (był królem miasta zwanego Clusium). Wydaje się, że Porsenna nie planował posadzić Tarkwiniusza z powrotem na tronie i wykorzystał zaproszenie do rozpoczęcia ćwiczeń własnych mięśni. Według legendy Porsenna maszerował na Rzym, ale nie mógł przekroczyć mostu, aby zdobyć miasto, dzięki bohaterskiej obronie Horatiusa Coclesa (co oznacza jednookiego), który mając tylko dwóch towarzyszy, utrzymał kluczowy most wystarczająco długo, aby Rzymianie, aby go zniszczyć. Gdy grzbiet opadł, Horatius wskoczył do Tybru i popłynął do domu, aby powitać go wiwatujących Rzymian. Porsenna był pod wielkim wrażeniem odwagi Horatiusa, a także Mucjusza Scaevoli, który wkradł się do etruskiego obozu planując zamordowanie Porsenny, a gdy został złapany, włożył prawą rękę do ognia, aby pokazać, jak odważny był on i inni Rzymianie. Nie tylko mieszkańcy Rzymu byli twardzi. Kobieta-zakładniczka Cloelia, przetrzymywana przez Etrusków, uciekła z powrotem do Rzymu, ale z poczucia honoru Rzymianie odesłali ją z powrotem. Porsenna puścił ją i porzucił oblężenie. Niezwykle poruszający materiał, mający udowodnić Rzymianom, jak honorowi i odważni byli ich przodkowie. Inna wersja, prawdopodobnie bardziej niezawodna, mówi, że Porsenna zabiera Rzym, ale nie trwa długo. Wydaje się, że opór Rzymu wobec kontroli etruskiej wywarł wrażenie na innych lokalnych miastach łacińskich, tworząc podwaliny Ligi Łacińskiej.

Utworzenie Ligi Łacińskiej

Około 506 r. p.n.e., zdeterminowani, by odrzucić Etrusków na dobre, Latynowie zorganizowali się w Ligę. Liga składała się z około 30 miast (nie licząc Rzymu) w regionie Lacjum, w tym Alba Longa, Bovillae, Lavinium, Praeneste i Tibur. Miasta te miały tych samych bogów, a także zdawały sobie sprawę z korzyści płynących ze współpracy w obronie przed zewnętrznymi wrogami, głównie Etruskami. Wydaje się, że Liga Łacińska wyrosła z wcześniejszej Ligi Arickiej, którą Rzym miał tendencję do kontrolowania. Ale Rzym został wykluczony z nowej Ligi Łacińskiej. W odpowiedzi na utworzenie Ligi Łacińskiej, etruski Porsenna wysłał swojego syna Arrunsa, aby dał Lidze lekcję, ale Liga pokonała go w bitwie o Aricię, odcinając Etrusków od południowych Włoch i trwale ich osłabiając. Dopiero w 359 r. p.n.e. Etruskowie spróbowali ponownie.

Rzym: w sprzeczności z Ligą Łacińską

Po pokonaniu Arruns można by pomyśleć, że Latynosi i Rzymianie zauważyliby, że mają wspólne interesy, ale problem polegał na tym, że istniały ogromne napięcia, ponieważ Latynosi byli urażeni sposobem, w jaki Rzym rzucił swój ciężar, twierdząc, że mówią w różnych łacinach miasta oparte na starej Lidze Aricii. Chociaż Latynosi byli pod wrażeniem rzymskiego oporu wobec Etrusków, byli pod mniejszym wrażeniem perspektywa rosnącej potęgi Rzymu. Latynowie byli teraz zorganizowani w lidze, która pominęła Rzymian, głównie dlatego, że niedawno niepodległy Rzym przejął kontrolę nad większością Lacjum. To twierdzenie było nawet zawarte w traktacie, który podpisała z Kartaginą mniej więcej w tym czasie. Ożywieni sukcesem w walce z Etruskami, Latynosi postanowili przygotować się na próbę sił przeciwko Rzymianom.

Zawarcie umowy z Latynami

Rzym naturalnie nie był przygotowany na wycofanie się w obliczu oporu Ligi Łacińskiej. Rzym stoczył bitwę z Latynosami nad jeziorem Regillus w 496 p.n.e. Chociaż bitwa zakończyła się remisem, zawsze zapisała się w rzymskiej tradycji jako natchnione przez Boga zwycięstwo. W rzeczywistości rzymskie „zwycięstwo" miało więcej wspólnego z polityką niż boskim ujściu. Latynowi mieli problemy z napadającymi na ich ziemię plemionami górskimi i zmuszeni byli pogodzić się z Rzymianami, aby kontrolować to zagrożenie. Rzym wykorzystał słabość Łacinników i wynegocjował zwycięską umowę zwaną foedus Cassianum (traktat nazwany imieniem konsula Spuriusa Cassiusa) w 493 r. p.n.e. Działało tak:

* Liga Łacińska i Rzym zapewniły równe udziały we wspólnej armii obronnej.

* Rzym i Liga Łacińska podzieliły się łupami wojennymi.

Rzym był teraz parterem dla Ligi Łacińskiej. Umowa miała później bardzo ważne konsekwencje, ponieważ miasta łacińskie były teraz wciągane do systemu rzymskiego. Rzym zakładał kolonie (coloniae) obywateli rzymskich i Latynosów w miejscach, w których obecność lojalnego miasta ze zdolnością obronną byłaby przydatna. Koloniści przestali być obywatelami rzymskimi i stali się obywatelami nowego miasta, które zostało członkiem Ligi Łacińskiej. Nawiasem mówiąc, Liga trwała do 340 r. p.n.e. , kiedy Rzym skorzystał z okazji, aby ją podważyć.

Miażdżenie lokalnej opozycji

Problemy, z którymi borykał się Rzym i Latynowie, to etruskie miasto Veii na północy, lud Aequi na wschodzie i Wolkanowie na południu. Tradycja głosi, że rzymski zdrajca imieniem Coriolanus poprowadził inwazję Wolkanów na Rzym. Niezależnie od tego, czy ta opowieść jest prawdziwa, czy nie, Rzymianie zawarli traktat po roku 486 p.n.e. z ludem zwanym Hernici, który leżał między Aequi i Volsci, skutecznie powstrzymując Aequi i Volsci przed połączeniem sił przeciwko Rzymowi. Pod koniec V wieku te dwa miasta nie stanowiły już poważnego zagrożenia. Jednak etruskie miasto Veii przeciwstawiło się

Rzymianom. W 426 r. p.n.e. Rzymianie pokonali Veian i wrócili w 405 r. p.n.e., zdeterminowani, aby raz na zawsze zniszczyć miasto. Nastąpiło dziesięcioletnie oblężenie, które prawie sparaliżowało Rzym dzięki niemożliwemu do zdobycia położeniu Veii. Tylko atak rzymskiego generała Marcusa Furiusa Camillusa, który przeszedł tunelem pod mury, wygrał dzień 396 p.n.e. Rzymianie dokonali brutalnej zemsty na Veianach: Camillus powiedział swoim żołnierzom, że mogą zabijać Veianów do woli i sprzedać wszystkich ocalałych w niewolę. Ziemia, którą zajęli Rzymianie, została podzielona między biedniejszych obywateli. Ten rodzaj zemsty wyznaczył wzór dominującej rzymskiej brutalności w późniejszych czasach.

Najechanie Galii - 390 p.n.e.

We wczesnych latach 390 p.n.e Galowie Celtowie znaleźli drogę na południe do żyznej doliny Padu w północnych Włoszech, zwanej przez Rzymian Galię Przedalpejską. W 391 roku zagrozili etruskiemu miastu Clusium, które zwróciło się do Rzymu o pomoc. Rzym ostrzegł najeźdźców, ale w 390 roku armia galijska dotarła do rzeki Allia dziesięć mil na północ od Rzymu.

Galia jest mniej więcej odpowiednikiem współczesnej Francji. Plemiona galijskie były tylko jedną małą grupą ludów rozsianych po środkowej i północno-zachodniej Europie i znanych Rzymianom jako Celtowie, bardzo luźne określenie, które nie oznacza jednej wspólnej grupy kulturowej, chociaż obecnie często jest traktowane tak, jakby tak było. . Celtowie wiedzieli o świecie śródziemnomorskim dzięki kontaktom handlowym.

Daj się zwolnić

W 390 p.n.e. (lub 387 według niektórych źródeł) Rzymianie spotkali Galów w bitwie i zostali całkowicie pokonani. Rzymianie nie mieli sprzętu ani taktyki, by stawić czoła Galom i ich długim mieczom. Rzymianie mogą być dziś sławni ze swojej wysoce zdyscyplinowanej i dobrze wyposażonej zawodowej regularnej armii, ale należy to do późniejszego okresu w historii Rzymu. Na początku armia rzymska była wybierana z szeregów obywateli w miarę potrzeb i często nie nadawali się do tego zadania. Rzym został uratowany, ponieważ Galowie nie wykorzystali otwartej drogi, co dało Rzymianom czas na zbudowanie ostatniej trybuny na Kapitolu. Kiedy Galowie wtargnęli do Rzymu, splądrowali miasto i oblegali Kapitol przez siedem miesięcy. Ostatecznie Rzymianie musieli się poddać i zapłacić okup w złocie. O dziwo w tym momencie Galowie wrócili do północnych Włoch. Ale szkoda została wyrządzona. Ta inwazja galijska okazała się ciekawym zwiastunem przyszłości Rzymu, kiedy w 410 roku n.e. grasujące plemiona ponownie przybyły z północnej Europy, aby splądrować i zniszczyć Rzym.

Zmiany w domu

Najazd Galów miał wiele poważnych konsekwencji. Po pierwsze, Galowie wyrządzili wiele szkód na polach uprawnych. Rzym potrzebował dziesięcioleci, aby naprawić to, co miał, zamiast spędzać czas na zdobywaniu nowego terytorium. Służba wojskowa stała się bardziej istotna. Rezultatem był kolejny upadek gospodarczy. Kolejnym wydarzeniem był wzrost obywatelstwa rzymskiego. Liczba obywateli rzymscy wzrastali z następujących powodów:

* Latynowie, którzy przybyli do Rzymu i tam osiedlili się, mogli zostać obywatelami rzymskimi z pełnymi prawami do głosowania. Cudzoziemcy lub osoby z innych części Włoch, które przyjechały do Rzymu, mogły zostać „pół-obywatelami" - nazywano ich cives sine suffragio, co oznacza „obywatele bez prawa głosu". Obywatelstwo rzymskie stało się później bardzo użytecznym narzędziem, nadawanym niektórym miastom innym niż Rzym.

* Innym źródłem nowych obywateli były rodziny niewolników. Po uwolnieniu niewolnika stał się libertus („wyzwoleńcem"). Nie pozwolono mu głosować, ale jego synowie mogli to zrobić.

* Było też więcej plebsu, dzięki praktyce tworzenia kolonii, a także municipia (miasta założone przez Rzymian, których mieszkańcom brakowało pełnych praw obywateli rzymskich), a jednocześnie mniej patrycjuszy. Wielu patrycjuszy zginęło w walkach i nadal unikali małżeństw plebsu, mimo że było to teraz legalne.

Pomimo kryzysu gospodarczego i rosnącej liczby plebsu, plebs zdobywał przewagę. Zamożniejsi plebejusze byli zdeterminowani, by skorzystać z okazji i zażądać zmian gospodarczych i politycznych.

Ekonomiczny mięsień

Po części plebs pokazał, jak rosła ich władza, gdy zażądali środków ekonomicznych, aby powstrzymać ruiny, a także chcieli końca przywilejów patrycjuszowskich. Plebs wymusił na nowych przepisach pomoc dłużnikom. Fakt, że byli w stanie to zrobić, pokazał napięcia między nimi a patrycjuszami i że patrycjusze nie byli w stanie ich powstrzymać. Oto, co osiągnęli:

* Maksymalne stopy procentowe zostały ustalone.

* Zniewolenie dłużników zostało zakończone.

* Ilość gruntów publicznych, które każdy mógł posiadać, była ograniczona, co umożliwiało dystrybucję małych działek wśród biedniejszych obywateli.

Reforma polityczna

Plebejusze domagali się także reform politycznych i otrzymali je. Najważniejsza reforma nastąpiła w 367 roku p.n.e., kiedy plebejusze wprowadzili zasadę, że jeden z dwóch wybieranych corocznie konsulów musi być plebsu. W 342 p.n.e. to weszło w życie. Ponieważ konsulat był starszym sądem, oznaczało to, że plebs mógł sprawować dowolną z magistratów. Po tym, jak plebs objął konsulat, stali się faktycznie nową plebejską arystokracją. Do 300 osób plebs wygrał prawo do odwołania się od wyroku śmierci. W 287 roku nastąpiło koronne zwycięstwo: prawo Concilium Plebis Tributum (Rady Plebów zorganizowanej przez Plemiona; patrz rozdział 10) do uchwalania praw, które wiążą nie tylko plebs, ale także patrycjuszy. W wyniku tych kluczowych reform rzymskie magistraty przekształciły się w strukturę kariery z jasną hierarchią. Mężczyzna rozpoczął służbę wojskową a następnie służył w każdym z sądów, aż osiągnął konsulat. Ponieważ sędziowania były nominacjami krótkoterminowymi, to Senat zapewniał podstawową długoterminową stabilność. Senat nie mógł tworzyć praw, ale ponieważ senatorowie byli byłymi sędziami, jego uchwały cieszyły się tak dużym prestiżem, że na ogół traktowano je jak ustawy. Z pewnością żaden sędzia nie zaryzykowałby zakwestionowania Senatu. We wszystkich tych zmianach prawdziwym zwycięzcą był Concilium Plebis Tributum. Zaczęło się od nielegalnego organu, ale już w 300 r. p.n.e. Concilium Plebis Tributum, mimo że nie miało żadnych cech ani statusu magistratu, miało prawo weta w stosunku do wszystkiego, co zrobił każdy sędzia, ani do jakiejkolwiek uchwały Senatu.

Nowa armia i nowa Liga Łacińska

Po pokonaniu przez Galów w 390 r. p.n.e. Rzymianie byli w poważnym osłabieniu. Po stuleciu, cała ciężko zdobyta przewaga przepadła w mgnieniu oka. Ale będąc Rzymianami, wzięli go za podbródek i przystąpili do naprawiania szkód:

* Zbudowali mury, aby żaden Galowie ani nikt inny nie mógł już zdobyć Rzym. Nowe ściany miały 8,9 km długości, 7,3 metrów wysokości i 3,67 metra grubości. Niektóre z tych murów, fałszywie powiedziane, że zostały zbudowane przez etruskiego króla Rzymu Serwiusza Tulliusza, stoją do dziś i są znane jako „mury serwiańskie". Kiedy Galowie ponownie najechali w 360, Rzymianie wykorzystali

swoją nową obronę. W rzeczywistości chowali się za nowymi murami, dopóki Galowie nie wrócili do domu.

* Zreorganizowali i ponownie wyposażyli armię, aby siły rzymskie nie mogły zostać pędzone przez szybki atak barbarzyńców. Zamiast walczyć w solidnym murze piechoty, rzymscy żołnierze zostali podzieleni na bardziej elastyczne jednostki. Żołnierze byli wyposażeni w oszczepy i miecze. Armia rzymska nie była już siłą obronną. To była armia zdolna do podboju.

* Zreorganizowali Ligę Łacińską. Inwazja Galów w 360 r. p.n.e. zachęciła Etrusków do ponownego spróbowania swoich sił w ataku na Rzym, tym razem w 359 r. W odpowiedzi Rzym zreorganizował Ligę Łacińską, tak aby Rzym przejął całkowitą kontrolę militarną, zamiast ją dzielić. Rzymianie doszczętnie pokonali Etrusków i przed 350 rokiem uchronili się przed możliwą inwazją sąsiada.

Znokautowanie Samnitów

Samnici to plemiona zamieszkujące pasmo Apeninów w środkowych i południowych Włoszech. Ponieważ Rzymianie i Latynowie mieszkali na równinach pod górami na zachodzie i zaczęli napierać na terytorium Samnitów, a Samnici zaczęli wkraczać na równiny, było oczywiste, że Rzymianie i Samnici zaczną uderzać. Samnici mieszkali w rozproszonych wioskach i mieli niewielką kontrolę nad zaangażowaniem poszczególnych społeczności w najazdy lub wojnę. Dlatego Samnici zdobyli złą opinię za sprawianie kłopotów. Mimo to w 354 r. p.n.e. Rzymianie przyjęli ofertę traktatu od Samnitów; prawdopodobnie obie strony obawiają się kolejnej inwazji Galii. Ale ten traktat nie rozwiązał wszystkich problemów między Samnitami a Rzymianami.

Pierwsza wojna samnicka (343-341 p.n.e.)

W 343 r. p.n.e. Samnici zaczęli nękać miasto Kapua w Kampanii, około 350 kilometrów (220 mil) na południowy wschód od Rzymu. Kapua zaapelowała do Rzymu o pomoc. Rzym dostrzegł swoją szansę na przejęcie kontroli nad regionem Kampania i szybko odrzucił traktat samnicki, mimo że nigdy nie było tradycji, by Rzymianie pomagali Kapuanom. Pierwsza wojna samnicka była krótka i niejednoznaczna. Na początek Rzymianie wypędzili Samnitów z okolic Kapui. Ale w 342 rzymscy żołnierze zbuntowali się, ponieważ nienawidzili przebywania poza domem podczas długich kampanii. Mogło to ponownie zrujnować prestiż Rzymu, ale na szczęście Samnici musieli się wycofać, aby bronić się przed grecką kolonią zwaną Tarenum na dalekim południu Włoch. W rezultacie w 341 r. p.n.e. Rzymianie i Samnici odnowili swój traktat.

W międzyczasie . . . Latynowie kontratakują

Pierwsza wojna samnicka nie była dla Rzymian katastrofą militarną, ale była prawie polityczna. Latynosi zauważyli, że bunt armii prawie zniweczył zdolność Rzymu do powstrzymania Samnitów i postanowili spróbować swoich sił w odzyskaniu parytetu.

Odważna oferta zawodzi

Tak więc w 340 r. Latynowie zażądali przywrócenia równych praw między sobą a Rzymem. Rzymianie oczywiście odmówili. Tak więc Latynosi zawarli sojusz z Kampańczykami i dawnym wrogiem Rzymu, Wolskami, co wyglądało na dobry sposób na pokonanie Rzymu. Tyle że Rzymianie byli mądrzejsi i teraz wykorzystali sojusz z Samnitami, aby pokonać Latynosów i Kampańczyków.

Demontaż Ligi Łacińskiej

Po pokonaniu Latynosów i Kampanów, Rzymianie zaoferowali Kampańczykom doskonałe warunki pokojowe, które szybko opuściły sojusz z Latynosami. Teraz, w pozycji nie do zdobycia, Rzymianie po

prostu zlikwidowali Ligę Łacińską i zmusili każde miasto do indywidualnego porozumienia się z Rzymem w ugodzie z 338 p.n.e. Rzymianie przedstawili:

* Status miejski: Niektóre z istniejących miast łacińskich zostały przekształcone w municipiae, podzielone na dwa typy: te, których obywatele stali się obywatelami rzymskimi z pełnymi prawami wyborczymi; i takie, w których obywatele nie mieli prawa głosu, ale nadal musieli zaopatrywać Rzym w żołnierzy.

* Nowe kolonie rzymskie: Rzym również założył kolonie (coloniae) obywateli rzymskich, aby strzec strategicznych miejsc. Na przykład miasto Antium (współczesne Anzio) zostało zniszczone przez Rzymian. Pozwolono mu istnieć, ale na jego terytorium zasadzono kolonię obywateli rzymskich, którzy mieli strzec portu. Kolejna kolonia zwana Cales została założona w 334 rpne w celu obrony Kapui.

Technika, której Rzymianie używali, aby udaremnić zamach Ligi Łacińskiej, nazywa się dziel i rządź. Rzymianie używali go już wcześniej i będą go używać ponownie w nadchodzących stuleciach, wygrywając jedno plemię przeciwko drugiemu. Podobnie coloniae i municipia były genialnymi urządzeniami, których Rzym użyłby w przyszłości. Urządzenia te pozostawiły miasta z własnymi tożsamości i pewne uprawnienia samorządowe, ale jednocześnie nadawały mieszkańcom status w ramach systemu rzymskiego.

Druga wojna samnicka (326-304 p.n.e.)

Mając dobrze i prawdziwie uporządkował Ligę Łacińską na swoją korzyść (patrz poprzednia sekcja), Rzym postanowił zignorować Samnitów w jej osadzie w 338 p.n.e. Ostatnią kroplą dla Samnitów było to, że Rzymianie, zawsze szukając sposobu na zwiększenie swojej potęgi i wpływów, zawarli traktat z potężnym greckim miastem handlowo-produkcyjnym Tarentum w południowych Włoszech w 334 r. p.n.e., podczas gdy Tarent byli w stanie wojny z Samnici. Do 327 roku Samnici zawarli pokój z Tarentum i teraz zaczęli próbować rozszerzyć swoją władzę na zachód. Umieścili swoje siły w greckim porcie i kolonii Neapolis (Neapol). Pobliscy Capuanie sprzeciwili się temu

i poprosił Rzym o pomoc. Oczywiście Rzymianie odpowiedzieli i wysłali oddział do Neapolu. Armia rzymska oblegała garnizon Samnitów, ale zaoferowała im tak doskonałe warunki, że Samnici się poddali. Ale Samnici nie zrezygnowali ze swojego planu podboju zachodnich równin przybrzeżnych. Kilka następnych lat było impasem. Rzymianie nie odważyli się walczyć na górskim terytorium Samnitów, a Samnici zostali powstrzymani przez rzymskie garnizony.

Pierwsza faza wojny zakończyła się w 321 roku p.n.e. Niecierpliwiąc się zdecydowanej akcji, Rzymianie wysłali armię z Kapui do ataku na Samnium. Samnici uwięzili rzymską armię w górach przy Caudine Forks, niedaleko Kapui, i zmusili ich do upokarzającej kapitulacji. Samnici myśleli, że wygrali, ale Rzymianie wykorzystali pokój, aby się przegrupować. Jak zwykle po klęsce, armia rzymska została powiększona, a taktyka poprawiona. W 316 rpne Rzymianie wznowili wojnę, ale sprawy szybko poszły nie tak. Inne siły rzymskie zostały pokonane, a Kapuanie natychmiast przeszli do Samnitów. Ale w 314 roku Rzymianie odzyskali kontrolę, zmusili Kapuanów do powrotu na swoją stronę i założyli nowe kolonie, aby kontrolować terytorium. Samnici widzieli, że w tych okolicznościach mają niewielkie szanse na wygraną i w 304 roku pne zawarli pokój z Rzymem. Rzymianie chcieli zakończyć walki i nie próbowali podbić terytorium Samnitów. Byli pewni, że jeśli wojna wybuchnie ponownie, teraz będą mieli przewagę, mając o wiele więcej terytorium pod ich kontrolą kolonie rozrzucone, aby zapewnić bezpieczeństwo.

Spróbuj, spróbuj i spróbuj ponownie: Trzecia wojna samnicka (298-290 p.n.e)

Pomimo atutów Rzymu, Trzecia Wojna Samnicka była dla nich bardzo bliska. Tym razem do Samnitów dołączyli Etruskowie i Galowie. Samnici, pod przywództwem Egnatiusa Gellusa, mocno pokonali Rzymian pod Camerinum (współczesna Cameria) w 295 rpne. Rzymianie prawie ponownie przegrali w tym roku w bitwie pod Sentinum (Sassoferrato), ale odwaga Rzymian (i wycofanie Etrusków) zmieniły potencjalną katastrofę w zwycięstwo. Przywódca Samnitów Egnatius został zabity, powodując upadek Samnitów. Następnie sojusznicy Samnitów zawarli pokój z Rzymem. Wtedy Rzym wkroczył, by odnieść zwycięstwo. W 291 roku Samnici zostali odcięci i odizolowani. W 290 zrezygnowali i przyjęli status sojuszników Rzymu, i jako tacy zostali zmuszeni do wniesienia wkładu do armii Rzymu. Jak to często bywało, Rzym wydawał się wspaniałomyślny, ale zrobił wszystko na jej korzyść, nie szukając zemsty.

Teraz dla reszty Włoch

Rzymianie kontrolowali większość środkowych Włoch, ale nadal istniała Wielka Grecja („Wielka Grecja"). Magna Graecia to nazwa nadana południowym Włochom - gdzie kontrolowały kolonie greckie. Najpotężniejszą kolonią grecką było Tarentum (współczesne Taranto), z bogatą gospodarką opartą na wełnie i ceramice, co umożliwiło Tarentines wystawienie 15-tysięcznej armii, utrzymanie floty i najemników do odpierania wrogów, takich jak Samnici, a także ich lokalni rywale i wrogowie Lucanians, plemię zamieszkujące część południowych Włoch zwaną Lukanią. W 334 r. p.n.e. Tarentowie wynajęli szwagra Aleksandra Wielkiego, Aleksandra z Epiru, aby pomógł im w odparciu najazdów Samnitów i Lukańczyków.

Aleksander negocjował wtedy traktat z Rzymianami w sojuszu z Samnitami. Na mocy traktatu Rzymianie obiecali, że nie będą pomagać Samnitom w walce z Tarentami. Problemem dla Tarentines było to, że sojusz rzymski mógł pomóc im powstrzymać Samnitów, ale podczas drugiej i trzeciej wojny samnickiej armie rzymskie wkroczyły do tego regionu. To zmartwiło Tarentynów, którzy również zdali sobie sprawę, że Aleksander był bardziej zainteresowany podbiciem własnego imperium. Więc porzucili go, aby został pokonany i zabity przez Lukanian, a następnie zaczęli decydować, co zrobić z Rzymianami.

Pyrrus przybywa, aby pokazać, kto jest kim

Tarentines coraz bardziej martwili się ambicjami Rzymu. Potęga Rzymu była tak wielka, że stale proszono ją o pomoc ze strony miejsc, które czuły się zagrożone. Greckie miasto Turii zostało zaatakowane przez Lukanian, więc w 282 roku p.n.e. Turianie poprosili Rzymian o wsparcie militarne. Ponieważ Turii znajdowali się zaledwie kilka mil w dół wybrzeża od Tarentum nad Zatoką Otranto, Tarentini byli zaniepokojeni i zirytowani złamaniem traktatu Aleksandra (w którym Rzym zgodził się nie wysyłać żadnego ze swoich statków do Zatoki). Więc Tarentines zaatakowali i pokonali siły rzymskie. Ponieważ Rzymianie wciąż walczyli z Etruskami i Galami, Rzymianie zamiast walczyć zażądali odszkodowania. Ale Tarentine rzucili to na zewnątrz. Byli pewni siebie, ponieważ do tego czasu wynajęli króla Pyrrusa z Epiru, uważanego za największego greckiego żołnierza swoich czasów, aby upewnić się, że będą w stanie odepchnąć Rzymian i zachęcić sojuszników Rzymu do ucieczki. Pyrrhus nie mógł oprzeć się możliwości rzucenia się na ziemię, więc kiedy Tarentine wezwali jego pomoc, pojawił się z siłą 25 000 ludzi - bardzo zły znak dla Rzymian. Pyrrhus wygrał pierwszą rundę w 280 rpne. Rzymianie przywieźli go do bitwy pod Heraclea, niedaleko Tarentum nad Zatoką Otranto w południowych Włoszech. Rzymska kawaleria została rozgromiona przez przybycie armii słoni Pyrrhus. Samnici i Lukańczycy szybko dołączyli do Pyrrhus, widząc swoją szansę na zemstę na Rzymianach. W 279 roku Pyrrhus ponownie pokonał Rzymian, tym razem na Asculum, ale było to ciężko odniesione zwycięstwo. Pyrrus uznał, że trwałe pokonanie Rzymian zajmie zbyt dużo czasu i będzie kosztować zbyt wiele istnień ludzkich. Zaoferował pokój pod warunkiem, że Rzymianie opuszczą południowe Włochy, czego odmówił rzymski senat. W 278 r. siły Rzymu zostały wzmocnione pieniędzmi i statkami od

Kartagińczyków z Afryki Północnej, którzy obawiali się, że Pyrrhus może ich zaatakować. Zwycięstwo Pyrrhusa nad Rzymianami w 279 r. p.n.e. kosztowało go tak drogo, że powiedział „jeszcze jedno takie zwycięstwo i to już koniec". Obecnie określenie Pyrrusowe zwycięstwo oznacza, że każdy sukces odniesiony tak dużym kosztem, że nie był tego wart. W rzeczywistości Pyrrus rzeczywiście wyruszył, by zaatakować Kartagińczyków. Podczas jego nieobecności Rzymianie zaatakowali jego sprzymierzeńców z Samnitów i Lukanii (te bitwy są czasami nazywane Czwartą Wojną Samnicką). W 276 rpne Samnici błagali Pyrrusa, aby wrócił i pomógł im. Zrobił to, ale został brutalnie pokonany przez Rzymian w pobliżu Beneventum, na południowy wschód od Kapui i niebezpiecznie blisko Rzymu. Pyrrhus uciekł do domu i został zabity dwa lata później, gdy garnek wyrzucony przez okno przypadkowo spadł mu na głowę, co tylko pokazuje, jak historia może zostać odwrócona przez niezwykle błahe wydarzenia.

Na Jowisza, myślę, że to zrobiliśmy

Kiedy Pyrrus odszedł, droga dla Rzymian została otwarta. Schwytali Tarenum w 272 r. p.n.e., co oznaczało, że nie tylko zajęli niezwykle bogate miasto, ale także przejęli kontrolę nad półwyspem włoskim. Greckie miasta na południu zostały wciągnięte w rzymską sieć i stały się sojusznikami (socii). W przeciwieństwie do miast łacińskich, greckie miasta dostarczały raczej statków niż żołnierzy. Tu i ówdzie sadzono łacińskie kolonie, aby zabezpieczyć strategiczne lokalizacje, takie jak Paestum. Federacja samnicka została trwale podzielona na jednostki, które były indywidualnie sprzymierzone z Rzymem.

Co ważniejsze, inni gracze na Morzu Śródziemnym zobaczyli, że na bloku pojawił się nowy dzieciak. W tym samym czasie, gdy Kartagińczycy odnawiają traktat z Rzymianami daleko na wschodzie, macedoński faraon Egiptu Ptolemeusz II (285-246 p.n.e.) zawarł pakt o przyjaźni z Rzymem.

Kartagina i pierwsze dwie wojny punickie

W 264 p.n.e. Rzym miał prawie 500 lat. Z niewielkiej grupy wiosek położonych na kilku wzgórzach nad Tybrem wyrosło na państwo światowej klasy. Niemniej ekspansja Rzymu nie odniosła sukcesu z dnia na dzień. Toczyły się ciągłe wewnętrzne walki polityczne, które wciąż były dalekie od rozstrzygnięcia, a wojny Rzymu z sąsiadami rzadko były walkoverami. Mimo to do 264 roku pne panowanie rzymskie było powszechnie akceptowane w całych Włoszech. Zamiast dysponować tylko zasobami miasta i jego okolic do pracy, Rzym mógłby skorzystać z siły roboczej i zasobów całych Włoch. Rzymianie zrobili to, narzucając mniej więcej ten sam system rządów we Włoszech. Uzbrojeni w ten niezwykle ważny atut, Rzymianie stworzyli solidną podstawę dla swojego imperium. Ale tak jak poprzednie 500 lat, następne 250 lat nie będzie zwykłym rejsem.

Historia sycylijska - pierwsza wojna punicka (264-241 p.n.e)

Kartagina, gdzie teraz znajduje się Tunezja, była kolonią handlową założoną w Afryce Północnej przez Fenicjan z Tyru w 814 r. p.n.e. (w rzeczywistości Kartagina została prawdopodobnie założona w czasie, gdy podobno powstał Rzym). Kartagina odniosła ogromny sukces. Jego wpływ rozprzestrzenił się na zachodnią część Morza Śródziemnego, zwłaszcza na Sycylię i południowe Włochy, a cyną sprzedawano prawdopodobnie aż do Kornwalii. Jedną z historii krążących po Rzymie było to, że dowódca kartagiński Hanno opłynął nawet całą Afrykę. Było nieuniknione, że powstanie Rzymu będzie miało bardzo duże znaczenie dla Kartagińczyków i vice versa. W rzeczywistości Rzym i Kartagina zawarły kilka traktatów we wcześniejszych czasach. Na mocy traktatu z 348 r. p.n.e. Rzymianie zezwolili Kartagińczykom na handel niewolnikami w Lacjum i uznali monopol Kartagińczyków na handel w całym zachodnim regionie Morza Śródziemnego, w tym na Sardynii, Korsyce i Sycylii. W zamian Kartagińczycy zgodzili się nie zakładać własnych stałych kolonii w Lacjum. W tamtym czasie Rzymianie nie mieli zamiaru deptać Kartagińczykom. Inny traktat z 278 r. Dał Rzymianom poparcie Kartagińczyków przeciwko Pyrrusowi. W 264 p.n.e. Rzym miał pełną kontrolę nad Włochami. Z Sycylią oddaloną zaledwie o kilka metrów sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Kartagińczycy widzieli, że ich bogactwo i władza są bezpośrednio zagrożone, podczas gdy nieustanny pęd Rzymu do poszerzania swoich ziem i potęgi oznaczał, że ich ścieżki musiały się przeciąć. Rezultatem była seria długich, przeciągających się wojen zwanych wojnami punickimi. Były one pierwszą masową międzynarodową walką Rzymu i odegrały niezwykle decydującą rolę w ustanowieniu potęgi Rzymu i ukształtowaniu biegu historii w Europie i całej zachodniej cywilizacji. W rzeczywistości wojny punickie były punktem zwrotnym w historii świata. Rzymianie wygrali, ale gdyby poszło w drugą stronę, ta książka mogłaby się nazywać Kartagińczycy dla opornych. Rzym pojawiłby się w zaledwie kilku akapitach, a ty i ja nigdy nie słyszelibyśmy o Juliuszu Cezarze. Łacińskie słowo Punicus to kolejna wersja łacińskiego Poenicus, które pochodzi od greckiego Phoinikikos, Fenicjanina. Słowo to pochodzi z greckiego i oznacza fiolet, ponieważ Fenicjanie i Kartagińczycy wyprodukowali bardzo ceniony fioletowy barwnik.

Mamertyni bawią się ogniem

Rzym kontrolował Włochy, ale nie wszyscy Włosi byli na służbie Rzymu. Najemnicy z Kampanii (z południowo-zachodnich Włoch) byli zatrudniani przez Agathoclesa, tyrana Syrakuz na Sycylii. W 315 r. p.n.e. Agatokles zdobył bogate miasto Messana, zaledwie kilka mil od Regium we Włoszech. Po śmierci Agathoklesa w 289 r. p.n.e. najemnicy wrócili na swoją zgodę na opuszczenie Sycylii i z powodu chciwości zdobyli Messanę, podzielili ją między siebie, a następnie zmienili nazwę na Mamertynia, w oparciu o ich lokalną wersję Marsa, boga wojny. , zwany Mamers. Nic dziwnego, że Syrakuzanie byli wściekli i zaatakował Mamertynów, którzy poprosili o pomoc zarówno Rzymian, jak i Kartagińczyków. Kłopot dla Rzymian polegał na tym, że niedługo wcześniej kolejna banda Kampanów zajęła włoskie miasto Rhegium, położone po drugiej stronie cieśniny od Messany, masakrując niektórych

mieszkańców. Rzymianie byli tym zniesmaczeni i odbili Regium. Ponieważ mamertyńczycy popełnili mniej więcej tę samą zbrodnię, Rzymianie nie mogli zdecydować, co robić. W końcu, zawsze praktyczny, oddali honor na dalszy plan i poszli z tym, co było dla nich najkorzystniejsze: zdecydowali się pomóc Syrakuzom.

Rozumowanie Rzymu: Kartagińczycy kontrolowali już większość zachodniej Sycylii. Gdyby Kartagińczycy wyrzucili Mamertynów z Messany, Kartagina mogłaby również przejąć kontrolę nad wschodnią częścią Sycylii, a to oznaczałoby, że Kartagińczycy byliby zaledwie o krok od Włoch.

Messana to za mało: jadą na Sycylię

W swoich wysiłkach, aby powstrzymać Kartagińczyków przed zajęciem większej części Sycylii, Rzymianie zabrali się za dobry początek. Najpierw użyli dyplomacji, aby zerwać sojusz między Kartagińczykami a Syrakuzanami. Następnie zdobyli kartagińskie miasto na południowym wybrzeżu Sycylii zwane Agrigentum i powstrzymali Kartagińczyków przed wysłaniem większej armii. W tym momencie coś się zmieniło. Rzymianie popadli w wojnę sycylijską wyłącznie z powodu Mamertynów w Messanie. W ciągu roku lub dwóch Rzymianie i Kartagińczycy całkowicie zapomnieli o mamertynach. Rzymianie dostrzegli swoją szansę na zajęcie całej Sycylii i wyruszyli na wojnę. Tak rozpoczęła się pierwsza wojna punicka.

Bitwy i zwycięstwo na morzu: zdobycie potęgi morskiej

Walka z pierwszą wojną punicką przeniosła Rzymian na nowy poziom wiedzy wojskowej, ponieważ zbudowali flotę morską, pomimo niewielkiego doświadczenia morskiego lub żadnego, kopiując projekt wraku Kartaginy. Umieścili flotę pod dowództwem Gnaeusa Corneliusa Scipio Asiny, który wyszkolił swoje siły morskie. W 260 r. p.n.e., mimo że siły wyprzedzające Asiny zostały złapane przez Kartagińczyków, reszta floty rzymskiej zmiotła główną flotę Kartaginy u północnych wybrzeży Sycylii. Rzymianie zdali sobie sprawę, że nie mają pojęcia o taktyce morskiej. Aby to zrekompensować, zbudowali przenośne rampy do wsiadania, które przerzucili na statki wroga; potem rzymscy żołnierze rzucili się na drugą stronę i zamienili to, co w innym przypadku byłoby bitwą morską, w bitwę lądową - taktyka bardzo udana. Atak na Sycylię nie zamierzał na dobre pokonać Kartagińczyków. Rzym wygrał drugą bitwę morską pod Ecnomus w 256 roku p.n.e., stosując tę samą taktykę: rampy do wchodzenia na pokład i kotwiczki (haki z żelaznymi pazurami do przechwytywania wrogich statków). Rzymianie najechali Afrykę z ogromną armią, ale zostali całkowicie pokonani przez Kartagińczyków w 255 r. p.n.e., a flota rzymska, która przybyła na ratunek ocalałym, została zniszczona podczas burzy. Walka między Rzymem a Kartagińczykami trwała przez kolejne 14 lat. Rzymianie ponieśli kolejną katastrofę morską w 253 r. p.n.e., kiedy flota została rozbita, i ponownie w 249 r. p.n.e., kiedy Klaudiusz Appius Pulcher wziął flotę, aby zniszczyć flotę Kartaginy w porcie Drepana. Kartagińczycy wyszli z portu, zanim przybyli Rzymianie. Pulcher wysłał swoje statki i kontynuował wysyłanie ich, mimo że pierwsi próbowali się wydostać i ścigać Kartagińczyków. W zamieszaniu zginęły 93 ze 120 rzymskich statków. Z jakiegoś dziwnego powodu, pomimo pokonania Rzymian na morzu, Kartagińczycy zdecydowali się wycofać swoje statki z eksploatacji, zupełnie nieświadomi, że Rzymianie byli zajęci budową nowej floty, opłaconej dobrowolnymi pożyczkami. W rzeczywistości zbudowali dwa - pierwszy rozbił się podczas kolejnej burzy, ale szybko zabrali się za i zbudowali następną. W obliczu tego nagłego odrodzenia rzymskiej potęgi morskiej w 242 r. p.n.e. Kartagińczycy całkowicie popełnili błąd. Nowa flota kartagińska musiała zostać zebrana w podwójnie szybkim czasie. W marcu 241 p.n.e. flota rzymska spotkała się z flotą Kartaginy u wybrzeży Sycylii, a Rzymianie całkowicie pokonali Kartagińczyków i zajęli Sycylię. Kartagińczycy stracili admirała Hanno i zostali zmuszeni do zrzeczenia się roszczeń wobec Sycylii i zapłacenia odszkodowania za wojnę!

Legenda o Marcusie Atilius Regulus

Historia Marka Atiliusza Regulusa (ok. 310–250 p.n.e.) jest fikcją, ale została wymyślona, aby pomóc stworzyć obraz rzymskiego honoru i poświęcenia. Historia głosi, że Regulus dowodził armią rzymską w Afryce Północnej. W 255 roku p.n.e. Kartagińczycy zniszczyli jego armię i pojmali go. Wysłali Regulusa z powrotem do Rzymu, aby przedstawić Kartagińczykom warunki pokoju, pod warunkiem, że jeśli Rzymianie odmówią, ma on wrócić do Kartaginy. Regulus wrócił do Rzymu i wygłosił tak inspirującą mowę, aby odrzucić warunki pokojowe Kartagińczyków, że oczywiście Rzymianie je odrzucili. Ale Regulus dotrzymał obietnicy, wrócił do Kartaginy, był torturowany i zabity. Prawdę mówiąc, Regulus był prawdziwym mężczyzną, który prawdopodobnie zmarł w więzieniu w Afryce.

Przygotowanie sceny dla drugiej wojny punickiej

Rzymianie popełnili wiele błędów w pierwszej wojnie punickiej, ale wygrali, ponieważ:

* Mieli tyle siły roboczej, że mogli sobie pozwolić na straty.

* Nauczyli się nowych metod walki od swoich wrogów.

* Wracali po więcej bitew, nawet gdy mieli niepowodzenia.

Po pokonaniu Kartagińczyków na Sycylii, Rzymianie zdali sobie sprawę, że bogactwo Kartaginy jest do zdobycia. Po pokonaniu Kartaginy Rzymianie kontynuowali wojnę, zajmując wyspy Sardynii i Korsykę, uniemożliwiając Kartagińczykom posiadanie wygodnych baz, z których mogliby przeprowadzać ataki na zachodnie wybrzeże Włoch. Kartagińczycy, utraciwszy Sycylię, postanowili nadrobić straty, budując kontrolę nad Hiszpanią - decyzja, która doprowadziła bezpośrednio do drugiej wojny punickiej.

W międzyczasie : zdobywanie północnych Włoch

Po zakończeniu pierwszej wojny punickiej i przed wybuchem drugiej wojny punickiej Rzymianie musieli ponownie rozprawić się z Galami z północnych Włoch. Galowie z północnych Włoch po raz ostatni najechali środkowe Włochy w 390 r. p.n.e.. Złupili Rzym, ale wrócili do domu z ogromnym okupem, zamiast kłopotać się skorzystaniem z okazji, by raz na zawsze zniszczyć Rzym. Galowie byli cierniem w ciele Rzymian przez większą część następnego stulecia, a Galowie brali nawet udział w trzeciej wojnie samnickiej . Główne porażki Galów miały miejsce w latach 80. XX wieku, a rzymska kolonia została zasadzona na obrzeżach terytorium Galów, w pobliżu współczesnej Ankony, w północnych Włoszech. W 279 p.n.e. armia Galów została pokonana przez Greków pod Delfami w Grecji. Minęło ponad 50 lat, zanim Galowie w końcu zapomnieli o tych niepowodzeniach i aby dorastało nowe pokolenie wojowników, zdeterminowanych, by zdobyć reputację bohaterskich wojowników. Ci nowi wojownicy galijscy połączyli się z innymi plemionami z dalszej północy i wysłali do Włoch 70-tysięczną armię. Wielki błąd. Do tej pory Rzymianie mieli do dyspozycji całe Włochy i nie mieli problemu z wysłaniem armii prawie dwukrotnie większej przeciwko Galom. Galowie zostali mocno pokonani, a Rzymianie zdecydowali, że najlepszą rzeczą do zrobienia jest podbój północnych Włoch i koniec szans na kolejny powrót Galii. Nie żeby była to trudna decyzja. Tak jak pierwsza wojna punicka otworzyła oczy Rzymianom na możliwość zagarnięcia bogactwa Kartagińczyków, tak inwazja Galów w 225 r. p.n.e. sprawiła, że Rzymianie dostrzegli atrakcyjność utrzymywania żyznych północnych równin Włoch, obfitujących w lasy, kukurydzę i bydło. To niewiarygodne, że Rzymianie zajęli tylko trzy sezony, aby zdobyć całe północne Włochy i odepchnąć Galów. Zbudowali nowe drogi i założyli bazy morskie w regionie. Do 220 r. p.n.e. Rzymianie posiadali obszar prawie identyczny z dzisiejszymi Włochami i kontrolowali cały obszar od Alp po najbardziej wysunięty na południe kraniec Sycylii.

Druga wojna punicka (218-202 p.n.e.)

Kartagińczycy byli dobrze i naprawdę zranieni przez pierwszą wojnę punicką. Utrata bogatej wyspy Sycylii poważnie wpłynęła na ich bogactwo. Ich zniszczony prestiż oznaczał, że inne ludy pod ich kontrolą próbowały ich zrzucić. Aby wzmocnić potęgę i reputację Kartaginy, Kartagińczycy postanowili wzmocnić swoją kontrolę w Hiszpanii. Hamilcar Barca, generał z Kartaginy, który był zajęty tłumieniem buntów w Afryce Północnej, był idealnym człowiekiem do tego zadania. Spędził dużo czasu walcząc z Rzymianami na Sycylii podczas pierwszej wojny punickiej i z głębi serca miał do Rzymian urazę. Hamilcar założył nowe bazy Kartaginy w Hiszpanii, w tym Nova Carthago („Nowa Kartagina" - współczesna Kartagena). Dzieło Hamilcara kontynuował jego zięć Hasdrubal, a następnie jego syn Hannibal. Rzymianie nie podobało się to, co robił Hamilcar i zażądali, aby Kartagińczycy zostali na południe od rzeki Ebro w północno-wschodniej Hiszpanii. Rysunek 12-1 przedstawia terytorium kontrolowane przez Rzym i Kartaginę w 218 r. p.n.e., kiedy Hannibal przekroczył Alpy do Włoch podczas drugiej wojny punickiej. Kartagińczycy rzeczywiście pozostali na południe od rzeki Ebro. Na nieszczęście dla Kartagińczyków, na „ich" obszarze znajdowało się przybrzeżne miasto zwane Saguntum, sojusznik rzymski. Delegacja rzymska została wysłana do Nowej Kartaginy, aby ostrzec Kartagińczyków, aby zostawili Saguntum w spokoju. Hannibal (syn Hamlicara) nie zwrócił na to uwagi i w 219 r. Oblegał Saguntum. Miasto upadło po ośmiu miesiącach, ponieważ Rzymianie byli zbyt związani z piratami iliryjskimi, by pomóc, ale w 218 r. Rzym pokonał Ilirów i mógł poradzić sobie z sytuacją. w Nowej Kartaginie.

Rzym wysłał delegację do Kartaginy z żądaniem wydania Hannibala. Kartagińczycy oczywiście powiedzieli „nie" i powiedzieli rzymskiej delegacji, by zaoferowała im pokój lub wojnę. Posłowie rzymscy zaproponowali wojnę, a Kartagińczycy się zgodzili, co było decydującym momentem w historii.

Niesamowity marsz słoni

Siły Kartaginy w Hiszpanii były mile od domu, a Rzymianie kontrolowali morze. Rzymianin planował użyć swojej floty do wysłania armii do walki z Hannibalem w Hiszpanii. Hannibal miał inny pomysł.

Hannibal zdał sobie sprawę, że wkraczając do Włoch drogą lądową, może uniknąć rzymskiej floty. W 218 r. p.n.e. Hannibal przekroczył Alpy ze swoją armią i słoniami. Siły rzymskie pojawiły się zbyt późno, aby go powstrzymać. Do Hannibala natychmiast dołączyły plemiona galijskie, które były zachwycone możliwością kolejnej wyprawy do Rzymu, zwłaszcza że wyglądało na to, że Rzymianie przegrają informacji o Galach z północnych Włoch) Marsz Hannibala przez Alpy był logistycznym triumfem. Hannibal wysłał zwiadowców, aby zaplanowali trasę i przekupili Galów. Pokonywanie rzek, zwłaszcza dla słoni, było dużym problemem. Tratwy, które miały wyglądać jak naturalny most przez przykrywanie ich ziemią, zostały zbudowane, aby zwabić słonie na pokład, aby można je było holować. Nie ma pewności, jak duża była armia Hannibala. Najniższe szacunki to 20 000 piechoty i 6 000 kawalerii, a także 21 ocalałych słoni, ale Hannibal stracił po drodze dużą liczbę ludzi (i około 40 słoni). Część armii odmówiła odbycia podróży, podczas gdy po przekroczeniu Rodanu podobno stracił 36 000 ludzi.

Bitwa nad jeziorem Trasimene - 217 p.n.e.

Pomimo strat po drodze armia Hannibala była nie do powstrzymania. Walczył z armią rzymską w północnych Włoszech, a Rzymianie cofnęli się. Rzymianie myśleli, że Hannibal przyjedzie do Włoch główną drogą zwaną Via Flaminia. Nie zrobił tego - przekradł się przez niestrzeżoną górską przełęcz, zmuszając 25-tysięczną armię rzymską pod dowództwem Kajusza Flaminiusza do ścigania go. Flaminius i duża część jego armii zostali szybko zniszczeni na brzegach Jeziora Trazymeńskiego. To, co wydarzyło się nad Jeziorem Trasimene, było klasyczną zasadzką. Gdy siły Flaminiusa przemierzały wąską drogę, wojownicy pędzili w dół wzgórz po obu stronach, podczas gdy kawaleria atakowała od tyłu. Zasadzka wydarzyła się zbyt szybko, by Flamninius mógł zorganizować rzymskie wojska w ich linie bojowe - formację, w której armie rzymskie walczyły najlepiej. Poza formacją upadła cała ich ostrożna dyscyplina

i taktyka. Zaskoczenie było katastrofą. Z 25 000 rzymskich żołnierzy zginęło ponad połowa. Trasimene był wspaniałym sukcesem dla Hannibala, a także przydatnym dla jego ludzi, którzy teraz ponownie wyposażają się w rzymską broń i zbroję. Ale plan Hannibala zaczął się nie udać.

Katastrofa w Cannae - 216 p.n.e.

Geniusz Rzymu przyciągał sojuszników po ich stronie i zatrzymywał ich tam. Więc kiedy Hannibal pokonał rzymskiego generała Flamniniusa nad jeziorem Trasimene, a potem miał nadzieję, że sojusznicy przyjdą do niego i powiększą jego armię, mylił się. Na szczęście dla Rzymu tak się nie stało, a to oznaczało, że wszystkie nadzieje Hannibala na zaopatrzenie w wdzięczne włoskie miasta zniknęły. Tak więc Hannibal ominął Rzym i spróbował szczęścia w południowych Włoszech. Miasta na południu też mu nie pomogą. W tym momencie drugiej wojny punickiej Hannibal naprawdę powinien był zostać pokonany. Nie był w stanie uzyskać pomocy od rzymskich sojuszników, na którą liczył, a do 216 r. p.n.e. miał co najwyżej około 40 000 do 50 000 ludzi. Ale Rzymianie popełnili katastrofalny błąd. Myśleli, że mając ogromną armię, z łatwością zmiażdżą Hannibala. Zgromadzili 50-tysięczną armię i umieścili ją pod dowództwem dwóch rzymskich konsulów, którzy nie mieli pojęcia o strategii ani taktyce Hannibala. Co gorsza, obaj konsulowie nieustannie się kłócili, a armia groziła buntem. Nie jest to najlepszy sposób na przygotowanie się do bitwy, która może kosztować Rzymian Włochy. Sytuacja była receptą na katastrofę. Rzymianie znaleźli Hannibala w Cannae, około 180 mil na południowy wschód od Rzymu. Początkowo bitwa przebiegała pomyślnie dla Rzymian. Rzucili swoje główne siły na centrum Kartaginy, które składało się z Galów i Hiszpanów. Potem Galowie i Hiszpanie cofnęli się, a Rzymianie znaleźli się w pułapce między kartagińskimi skrzydłami afrykańskiej piechoty i kawalerii. Skrzydła Kartaginy ruszyły na wyczerpanych już Rzymian i całkowicie ich pokonały. Według szacunków Rzymian straty wyniosły 45 500 piechoty i 2700 kawalerii; inny podał, że to 70 000. Chodzi o to, że armia rzymska została zniszczona, ale Hannibal stracił tylko około 6000 żołnierzy.

Krwawe i posiniaczone, ale wciąż kołyszące się

Nie trzeba chyba mówić, że po Kannach Rzymianie stanęli w obliczu całkowitej i całkowitej ruiny. Do tego momentu stracili prawdopodobnie aż 100 000 mężczyzn w kampanii Hannibala. Teraz sojusznicy Rzymu zaczęli uciekać. Kapua zmieniła strony, zwabiona perspektywą upadku Rzymu i szansą na zostanie głównym miastem we Włoszech. Za granicą miejsca takie jak Sardynia, Hiszpania i Sycylia również zaczęły kipieć buntem. Jedną z wielkich prawd historii jest to, że gdy potężne państwo zaczyna wyglądać na przegranego, nawet najbardziej lojalni przyjaciele patrzą na zwycięzcę. Ryzyko Hannibala, że dołączą do niego rzymscy sojusznicy, nie opłaciło się, a większość pozostała lojalna wobec Rzymu. Hannibal odkrył również, że wytrwałość Rzymu - nawet w obliczu upokarzających przeciwności - jest poza jego zdolnością do zniszczenia. Za pomocą wysokich podatków i poboru do wojska Rzym przeznaczył teraz swoje środki na wygranie wojny. Obejmowało to znokautowanie Hieronima z Syrakuz na Sycylii, który uważał Cannae za tak wspaniałe zwycięstwo, że Kartagińczycy z łatwością przekonali go do przyłączenia się do nich w zamian za połowę Sycylii. Chociaż wkrótce został zamordowany przez Syrakuzan, aby temu zapobiec, byli tak przerażeni rzymską brutalnością, że w końcu odnowili sojusz z Kartaginą i stanęli w obliczu inwazji rzymskiego generała Klaudiusza Marcellusa. Miasto upadło w 211 r. p.n.e. W 211 r. p.n.e. Rzym odbił Capua pomimo groźby inwazji Hannibala na Rzym. Rzym ukarał Kapuę obniżeniem jej statusu i konfiskatą dużej części jej ziemi. W 209 r. p.n.e. Rzym odbił Tarentu, kolejnego dezertera. Kiedy Kartagińczycy wysłali inną armię z Hiszpanii, aby wzmocnić Hannibala, Rzymianie zgromadzili kolejną ogromną armię pod dowództwem Kajusza Klaudiusza Nerona. Armia Nerona opuściła posiłki Kartaginy, zanim dołączyły do Hannibala. W 207 r. p.n.e. nowa armia kartagińska została całkowicie pokonana pod Metaurusem, a jej dowódca, brat Hannibala, Hasdrubal, został zabity. Aby jeszcze bardziej zniewaga, rzymska kawaleria wrzuciła odciętą głowę Hasdrubala do obozu Hannibala, co było podwójnym szokiem dla Hannibala, który nawet nie wiedział, że Hasdrubal

dotarł do Włoch. Gra była dla Hannibala: było oczywiste, że pomimo Trasimene i Cannae, całkowicie nie udało mu się zdobyć Rzymu ani żadnego innego rzymskiego miasta, ani też zdecydowanie pokonać Rzymian. O dziwo, Senat skreślił Hannibala jako wyczerpaną siłę i udało mu się ukryć w czubku Włoch przez cztery lata, zanim uciekł z powrotem do Afryki Północnej, by ponownie zmierzyć się z Rzymianami.

Scipio w samą porę

Publius Cornelius Scipio był rzymskim arystokratą i genialnym żołnierzem, który wyciął zęby podczas drugiej wojny punickiej. Z pewnością był podczas klęski Rzymian pod Kannami i prawdopodobnie był też pod Trasimene. Chociaż był młodym mężczyzną - zbyt młodym, by być konsulem - miał mnóstwo wojskowego doświadczenia. W 210 r. p.n.e. Scypion został wysłany z armią do walki z Kartagińczykami w Hiszpanii. W 209 r. p.n.e., korzystając z faktu, że Kartagińczycy uważali Rzymian za zużyte siły w Hiszpanii i podzielili swoje siły, Scypion zdobył Nową Kartaginę, stolicę Kartaginy w Hiszpanii. Następnie odniósł wielkie zwycięstwo nad Kartagińczykami pod Ilipa w południowej Hiszpanii w 206. Po wyrzuceniu Kartagińczyków z Hiszpanii, Scypion zwrócił się następnie do głównego wydarzenia, ataku na samą Kartagińską ojczyznę: Afrykę. W międzyczasie, w domu w 205 r. p.n.e., Scypion został konsulem, mimo że był technicznie zbyt młody (zwykle minimalny wiek wynosił 42 lata), a także został gubernatorem Sycylii, idealnej platformy startowej do inwazji na Afrykę. Scypion czekał na swój czas, zaplanował kampanię inwazji na Afrykę i upewnił się, że ma armię pierwszej klasy, która zadaje ostateczny cios. Scypion najechał Afrykę w 204 roku pne i przystąpił do niszczenia armii Kartaginy. Kartagińczycy początkowo wystąpili do sądu o pokój, ale kiedy Hannibal wrócił z Włoch, by walczyć z Scypionem, rozmowy pokojowe zostały przerwane.

Bitwa pod Zamą - 202 p.n.e.

Hannibal i Scipio spotkali się w bitwie pod Zamą w Afryce Północnej w 202 roku pne. Siła liczebna, zwłaszcza kawaleria, zamiast błyskotliwej taktyki, zwyciężyła Rzymian. Mimo to Scypion zrobił dokładnie to samo, co Hannibal pod Kannami: otoczył wroga i uwięził go. Hannibal poddał się, a warunki pokojowe pozostawiły Kartagińczyków bezsilną:

* Ich flota została ograniczona do dziesięciu statków.

* Ich sojusznik Numidia został uniezależniony i sojusznikiem Rzymu.

* Stracili majątek poza Afryką.

* Przez 50 lat musieli zapłacić Rzymowi 800 000 funtów srebra.

* Nie mogli prowadzić wojny bez zgody Rzymu.

Niemniej jednak Kartagina przezwyciężyła swoją porażkę i ostatecznie ponownie stała się zamożną potęgą. Następnym razem zemsta Rzymu będzie totalna i trwała. Scypion, mający niewiele ponad 30 lat, wrócił do Rzymu u szczytu sławy i popularności. Uratował Rzym przed jego największym wrogiem i odzyskał prymat Rzymu w Afryce Północnej. Przyjął imię Africanus i świętował z wielkim triumfem.

Rzymianie przybyli, aby zobaczyć Kartagińczyków jako ich zaciekłego wroga i zaczęli nazywać zdradę Punica fide, „z wiarą Kartaginy". W rezultacie „Kartagina" stała się synonimem zdrady w potocznej łacinie. Włoski film propagandowy, nakręcony za rządów faszystowskiego dyktatora Mussoliniego, świętował zwycięstwo Scypiona nad Hannibalem. Zatytułowany Scipio Africanus: The Defeat of Hannibal (1939), ten film przedstawia szarżę słoni na pełną skalę w szczytowym momencie bitwy pod Zamą i krwawą śmierć słoni z rąk rzymskich żołnierzy. Nad produkcją filmu czuwał syn Mussoliniego Vittorio, a sam Mussolini mógł wziąć udział w jego scenariuszu.

Kłopoty na Wschodzie: wojny macedońskie

Do końca drugiej wojny punickiej w 202 roku p.n.e. większość uwagi Rzymu skupiała się na Włoszech, Kartagińczykach i Hiszpanii. Ilirowie, mieszkańcy dzisiejszej Albanii i byłych krajów Jugosławii, sprawiali kłopoty przed drugą wojną punicką, ale były one tylko pobocznym pokazem. Po tym, jak Filip V Macedoński związał się z Kartagińczykami i Seleucydami, Rzym nie mógł stać z boku, ponieważ kampania przeciwko Filipowi zabrała Rzym w karną podróż na wschód do Grecji i poza nią, i ostatecznie poprowadziła Rzym aby podbił tam ogromne połacie terytorium: był to więc decydujący moment. Za 500 lat wschodni region Morza Śródziemnego (obejmujący współczesną Grecję, Turcję, Macedonię, Bułgarię, Turcję, Syrię, Izrael i Egipt) miał stać się domem tego, co pozostało z Imperium Rzymskiego.

Trochę tła: Philip V i iliryjscy piraci

W okresie między I a II wojną punicką Rzymianie stanęli przed problemem z Ilirami (Iliria to wybrzeże dawnej Jugosławii, aż po Grecję). Te kłopoty skłoniły Rzymian do pierwszej wyprawy na wschód. Plemiona iliryjskie były zawodowymi piratami, którzy doskonale utrzymywali się z kradzieży cennych ładunków statków handlowych na Adriatyku. Ich przywódcy zachęcali i pomagali organizować piractwo. W 231 r. p.n.e., pod rządami swojego króla, Agrona, Ilirowie pracowali jako najemnicy dla króla Filipa V Macedońskiego i uratowali miasto Medion, oblężone przed siłami Etolów (z obszaru położonego dalej na południe w Grecji). Po tym zwycięstwie król Ilirów Agron zmarł (podczas świętowania dosłownie zapił się na śmierć), a jego królowa Teuta wbiła jej do głowy, że Ilirowie mogą robić, co im się podoba. Oświadczyła, że wszystkie inne stany są wrogami i że flota iliryjska musi atakować każdego i wszystkich. Rzymianie zdecydowali, że wystarczy. W 229 pne wysłano do Teuty misję dyplomatyczną. Jeden z ambasadorów został zamordowany, więc Rzym wysłał flotę, aby rozprawić się z Ilirami. Teuta natychmiast zaproponowała, że ustąpi, ale Rzymianie nie ufali jej i udali się do kilku greckich miast na wybrzeżu Adriatyku, oferując im ochronę w zamian za praktyczne wsparcie. To był genialny gest - Rzym zdobył przyczółek po drugiej stronie Adriatyku, ale nie wyglądał na zdobywcę. Jeden ze zwolenników Teuty, Demetrius z wyspy Pharos, udał się do Rzymian i szybko został rzymskim amicusem („przyjacielem"). W rezultacie inne wielkie greckie miasta, takie jak Ateny i Korynt, również przyjmowały rzymskie misje dyplomatyczne. Ale Demetrius to schrzanił. Wyczuwając, że zbliża się druga wojna punicka, postanowił wrócić do piractwa i zaatakować bardzo iliryjskie miasta, które były teraz lojalne wobec Rzymu. Inna flota rzymska została wysłana w 219 pne, a Demetrius uciekł do Filipa V Macedońskiego. Próbował skłonić Filipa do ataku na Rzymian, ale Filip się powstrzymał. Wróćmy teraz do historii.

Pierwsza wojna macedońska (214-205 p.n.e.)

Tuż przed wybuchem drugiej wojny punickiej w 218 r. p.n.e. Rzym próbował rozwiązać problem piratów iliryjskich na Adriatyku. Jednym z graczy w dramacie był Filip V, król Macedonii (patrz poprzednia sekcja). Filip był oportunistą. Po katastrofie pod Kannami i mając wrażenie, że druga wojna punicka toczy się przeciwko Rzymianom, Filip postanowił zaprzyjaźnić się z Hannibalem, wówczas nowym dzieciakiem na bloku we Włoszech (pamiętajcie, stało się to przed ostateczną porażką Hannibala). To była oczywiście sytuacja, z którą musiał sobie poradzić Rzym i tak rozpoczęła się pierwsza wojna macedońska. Ponieważ druga wojna punicka pochłonęła prawie wszystkie zasoby Rzymu, pierwsza wojna macedońska nie była zbyt duża. Rzym zawarł sojusz z wrogiem Filipa, Ligą Etolską prowadzoną przez swojego sojusznika, wielkim greckim miastem Pergamon na zachodnim wybrzeżu Azji Mniejszej (współczesna Turcja), rządzonym wówczas przez Attalosa I (241-197 p.n.e.). Liga Etolska była konfederacją miast w środkowej Grecji, utworzoną w celu przeciwstawienia się Macedończykom. Trwało trochę walki, ale w 205 roku pne Rzymianie zawarli pokój z Filipem, który teraz zorientował się, że Rzym prawdopodobnie wygra drugą wojnę punicką.

Druga wojna macedońska (200-197 p.n.e.)

Filip, zawsze oportunista, przedstawił inny plan, który, jak miał nadzieję, pozwoli uniknąć uwagi Rzymu. Przy wsparciu Imperium Seleucydów w Syrii, jego pomysłem było rozpoczęcie ataku na Egipcjan, rządzonych wówczas przez chłopca-faraona Ptolemeusza V, i pomoc w zdobyciu egipskich posiadłości. Imperium Seleucydów zostało założone na terenach dzisiejszej Syrii, Iranu i Iraku przez Seleukosa, jednego z generałów Aleksandra Wielkiego, z imperium Aleksandra po jego śmierci w 323 roku pne. Podupadło, ale potomek Seleukosa Antioch III ożywił jego fortuny. Dzięki temu, że siły Filipa zaatakowały na Morzu Egejskim kogokolwiek im się podobało, Grecy byli na niego zirytowani. Zdeterminowana, by chronić swoje interesy, bogata wyspa Rodos zawarła sojusz z Pergamonem. W 201 pne Pergamon i Rodos zwrócili się do Rzymu o pomoc po tym, jak flota Filipa pokonała połączone siły. Rzym był wyczerpany i nie chciał ponownie iść na wojnę. Ale kiedy rozeszła się wiadomość, że Filip był w sojuszu z Seleucydami, kierowany przez ambitnego Antiocha III „Wielkiego" (242-187 p.n.e.) zdecydowali, że nie mają wyboru. Antioch III pomógł sobie w Syrii i Palestynie. Rzymianie postanowili, że wojna będzie wyglądać tak, jakby była to kampania mająca na celu ochronę wolności greckich miast. Druga wojna macedońska rozpoczęła się, gdy Rzymianie przybyli do Ilirii w 200 r. p.n.e. pod dowództwem Tytusa Quinctiusa Flamininusa. Szczerze mówiąc, wojna zaczęła się powoli i tak pozostała. Rzymianie próbowali zmęczyć Filipa. Filip nie mógł na to dopuścić, więc w 197 roku p.n.e. wymusił zaciętą bitwę przy grani w Cynoscephalae. Pędząc w dół zbocza, Filip omal nie zniszczył armii rzymskiej, ale Flamininus kontratakował skrzydłem, zanim druga fala Macedończyków zdążyła zająć pozycje. Filip został całkowicie pokonany. Greckie miasta szalały z radości z powodu uwolnienia od Filipa. Na igrzyskach przesmyskich w Koryncie w 196 roku p.n.e. rzymski dowódca Flamininus ogłosił, że cała Grecja jest wolna. Grecy byli pod szczególnym wrażeniem, ponieważ Flamininus wygłosił przemówienie po grecku. Grecy uznali, że Rzymianie są na wskroś dobrymi typami oraz ich wybawcami i patronami, podczas gdy Rzymianie oddawali się swojej miłości do greckiej sztuki i kultury. Ale Grecja pozostała problemem, a co ważniejsze zrobił to również Antioch III. To, co stało się z Grecją, jest następne

Efekt grecki

Rzymianie od dawna fascynowali się greką. Etruskowie wiele zebrali od Greków. Król Tarkwiniusz Stary wysłał kiedyś swoich synów do wyroczni w Delfach po radę. Gdy macki Rzymu rozprzestrzeniły się po Morzu Śródziemnym w II wieku p.n.e., Rzymianie byli coraz bardziej pod wrażeniem wyrafinowanej kultury greckiej. Greckie posągi zostały sprowadzone do Rzymu i szeroko skopiowane. Bogowie greccy zostali dopasowani do bogów rzymskich. Czytano i ceniono literaturę grecką. Rzymski dramaturg Terence (ok. 190-159 p.n.e.) został przetłumaczony i zaadaptowany na łacińskie dzieła greckiego dramaturga Menandera i innych dla rzymskiej publiczności. Grecy przez wieki wpływali na kulturę rzymską.

Trzecia wojna macedońska (172-167 p.n.e.)

Filip V Macedoński zmarł w 179 p.n.e.. Tron przypadł jego antyrzymskiemu synowi Perseuszowi, który kazał stracić swojego proromańskiego młodszego brata Demetriusza. Rzymianie wypowiedzieli wojnę w 172 r. p.n.e. pod pretekstem, że Perseusz zaatakował niektórych bałkańskich wodzów, którzy byli rzymskimi sojusznikami. Perseuszowi nie udało się wykorzystać ogólnej greckiej krytyki o ich miłości do Rzymu, ale nadal udało mu się pokonać Rzymian w 171 r. p.n.e.. To była ta sama stara historia - Rzymianie byli tym bardziej zdeterminowani, by go pokonać. Zajęło to jeszcze trzy lata kampanii, ale w Pydnej w Macedonii w 168 r. p.n.e. Perseusz został zmiażdżony przez armię rzymską dowodzoną przez Lucjusza Aemiliusza Paullusa. Perseusz mógłby wygrać, gdyby Liga Achajska zawarła z nim sojusz. Z

pewnością o tym myśleli - aż Rzymianie schwytali kilku kluczowych zakładników Achajów, aby utrzymać ich w dobrym stanie.

Po pokonaniu Perseusza Rzymianie zdecydowali, że mają dość Greków i ich wewnętrznych sporów. Około 1000 zwolenników Macedonii w Grecji zostało wysłanych do Włoch na proces - 700 zmarło w więzieniu. W 167 r. p.n.e. region Epiru został spustoszony, a 150 000 ludzi zostało sprzedanych do niewoli. Macedonia została podzielona na cztery republiki. Mimo to Rzymianie nie mieli żadnych planów podboju i rządzenia Grekami. Chodziło o to, by pozostawić Greków wolnymi, ale ukarać ich, aby nigdy nie sprzymierzyli się z innym wrogiem Rzymu. Rzymianie obniżyli nawet podatki, aby wyglądać na całkowicie rozsądnych ludzi. Nic dziwnego, że Grecja nie była wówczas największym zmartwieniem Rzymu. W latach 151-146 p.n.e. szalała trzecia wojna punicka.

Łupy Grecji (Achaja)

Pomimo planu Rzymu, by po prostu ukarać Greków, ale nie podbić ich, ostatnia kropla nadeszła z Andriscusem, pretendentem do macedońskiego tronu, twierdzącym, że jest synem Perseusza, któremu udało się zjednoczić Macedonię. Rzymianie porzucili pomysł pozostawienia Greków na wolności. Do 148 r. p.n.e. armia rzymska pod dowództwem Kwintusa Caeciliusa Metellusa wypędziła Andriscusa (czasami nazywana czwartą wojną macedońską). Liga Achajska mianowała Critolaos z Megalopolis swoim generałem. Odmawiając negocjacji z Rzymianami, wraz ze swoją armią najechał środkową Grecję. Metellus rozprawił się z nim, ale ostatni bastion Achajów w pobliżu Koryntu został zniszczony przez rzymskiego konsula Lucjusza Mummiusa. Korynt został zrównany z ziemią. Liga Achajska została rozbita. Rzymski gubernator Macedonii uważał na kłopoty, a Grecja została zmuszona do złożenia hołdu Rzymowi. Był to punkt zwrotny w historii Grecji, który odzwierciedlał to, co wydarzyło się we Włoszech w latach 493-272 p.n.e., kiedy Rzymianie systematycznie przejmowali kontrolę nad włoskimi miastami (patrz rozdział 11). Teraz greckie państwa-miasta utraciły wolność; Nastąpiły stulecia konfliktów, wojen i zniszczeń, z okresami świetności w polityce i sztuce.

Sekret sukcesu: powrót

Armia rzymska nie miała wielkiego talentu, ale odniosła sukces, ponieważ miała gotowy zapas siły roboczej od aliantów, była najlepiej zorganizowana i działała jak maszyna. Każdy żołnierz wiedział, jaka jest jego praca i gdzie powinien być, czy to w obozie, czy na polu bitwy. Utworzenie kolonii w celu ochrony portów, przełęczy górskich lub głównych węzłów drogowych oznaczało obecność Rzymian w kluczowych miejscach, pełniących rolę rezerwy wojskowej. To, że kolonie były rozplanowane tak, jakby były obozami wojskowymi, z instytucjami wzorowanymi na rzymskich, było częścią tego procesu. Miasta na terytorium sprzymierzonych nadal funkcjonowały tak jak zawsze, ale teraz pod nadzorem Rzymu. W całych Włoszech społeczności odkryły, że przebywanie na orbicie Rzymu może być dużym plusem. W zamian za wkład do armii rzymskiej otrzymywali udział w łupach zwycięstwa. Sojusznicy również skorzystali ze stabilności, ale nie byli uciskani. Na przykład Sabiny walczyły z Rzymianami przy czterech różnych okazjach, ale zamiast zostać sprzedanymi w niewolę, a ich osady skonfiskowane, przez 268 r.

Kiedy już jesteśmy - podbijajmy też inne miejsca

Rzym, który całkowicie opanował Grecję, Macedonię i Seleucydów, był w 146 r. p.n.e. głównym mocarstwem we wschodniej części Morza Śródziemnego. Dominacja Rzymu miała mieć poważne konsekwencje dla Azji Mniejszej (współczesnej Turcji) i Egiptu. Ale historia nigdy nie jest prosta. Chociaż Grecja, Macedonia i Seleucydzi zostały zszyte, Rzym jeszcze nie podbił świata. Rzym wciąż miał problemy, zwłaszcza we Włoszech, a także na zachodzie w Hiszpanii i w Afryce Północnej, ojczyźnie Kartaginy. Kartagina nie była skończona, mimo że była dobrze i naprawdę pobita zarówno w pierwszej, jak i drugiej wojnie punickiej. To, co wydarzyło się między 200 a 130 rokiem p.n.e. w zachodniej części Morza Śródziemnego i Afryki Północnej - tematem tego rozdziału - jest opowieść o tym, jak potęga Rzymu rozprzestrzeniła się po całym basenie Morza Śródziemnego. Podbicie Morza Śródziemnego było pod każdym względem po prostu oszałamiającym osiągnięciem. Żadne inne starożytne społeczeństwo (ani żadne współczesne społeczeństwo) nigdy nie poradziło sobie z czymś podobnym. Nawet u szczytu swojej potęgi Egipcjanie mieli niewielki wpływ poza Lewantem i Azją Mniejszą. Grecy, pomimo rozległej kolonizacji wokół Morza Śródziemnego, nigdy nie mieli zorganizowanego systemu politycznego, który mógłby rywalizować z Rzymem. Grecy z trudem mogli rządzić sobą, nie mówiąc już o kimkolwiek innym. Dopiero dzięki rzymskiej fascynacji kulturą grecką w ogóle została przekazana grecka sztuka, literatura i wiedza o greckich eksperymentach z demokracją i filozofią.

Jak wygrał Zachód

Galia Przedalpejska (północne Włochy) była czymś w rodzaju pokazu ubocznego Rzymian, których główne siły w pierwszej połowie II wieku p.n.e. koncentrowały się na Macedonii i Grecji. Ale północne Włochy były nadal niezwykle ważnym obszarem dla Rzymian. Było bogate i żyzne i stanowiło część ważnego szlaku lądowego wzdłuż wybrzeża do południowej Francji i Hiszpanii.

Pierwszy przystanek: północne Włochy

Pod koniec drugiej wojny punickiej w 202 r. p.n.e. pierwszym problemem Rzymu było uporządkowanie i ukaranie sojuszników Rzymu, którzy uciekli do Hannibala. Rzym nieustannie bał się Hannibala, bojąc się, że planuje zniszczyć Rzym podczas marszu przez Włochy. Rzym zrobił to, co musiał, wymierzając karę, na którą uciekinierzy przyjęli. Na przykład miasto zdrajców Capua straciło prawo do rządu. I podobnie jak inne miasta, które się zbuntowały, Kapua również straciła znaczną część swojej ziemi, gdy nowe kolonie rzymskie zostały założone na terytorium Kapuanów. W Galii Przedalpejskiej była inna sprawa. Nikt nie powiedział Galusom Przedalpejskim, że II wojna punicka dobiegła końca, więc walczyli przez kolejne dziesięć lat, starając się odpierać rzymskie represje za pomoc, jakiej udzielili Hannibalowi. Znokautowanie galijskiego plemienia Boii trwało aż do 191 roku. Człowiekiem, który to zrobił, był Publius Cornelius Scipio Nasica. Rzym nałożył wysokie grzywny i za karę odebrał połowę ziemi Boii. To, co pozostało z Boii, dryfowało na północny wschód i trafiło do dzisiejszych Czech. Północne Włochy zostały przesiedlone. Rzym założył nowe kolonie, takie jak ta w Parmie w 183 roku pne, a ziemia została podzielona na pojedyncze działki. W całym regionie powstały nowe drogi iw ciągu 50 lat cały obszar wyglądał mało różniący się od reszty zromanizowanych Włoch.

Relaks na Riwierze

Jak zwykle Rzymianie stwierdzili, że zdobycie jednego kawałka nowego terytorium, takiego jak północne Włochy, oznaczało, że nie mieli innego wyboru, jak tylko wziąć następny kawałek. Tak właśnie stało się z Riwierą Włoską, znaną jako Liguria. Liguria była niezagospodarowanym obszarem z prymitywnymi mieszkańcami, ale dla Rzymu ważne było, aby Liguria znajdowała się pod kontrolą Rzymu. Żeglarze w starożytnym świecie lubili przytulać się do wybrzeży dla bezpieczeństwa i aby się nie zgubić. Rzymianie potrzebowali Ligurii, aby zagwarantować, że podróż z Ligurii do Hiszpanii była

bezpieczna przed wrogami. Rzymianie zdecydowanie woleli toczyć wielkie bitwy, ale zniszczenie plemion w tym górzystym regionie oznaczało, że musieli toczyć nieustanne potyczki na małą skalę. Po roku 186 p.n.e., jedna armia rzymska po drugiej została wysłana do Ligurii. Do 180 roku plemiona były wyczerpane nieustępliwą zdolnością Rzymu do kontynuowania walki, a duża liczba mieszkańców poddała się i wyprowadziła. Mimo to Rzymowi zajęło kolejne 70 lat, zanim droga wzdłuż wybrzeża do Genoi (Genua) został zakończony i bezpieczny. Po drugiej stronie Włoch obszar, który znamy jako Riwiera Wenecka, nazwany na cześć żyjącego tam plemienia Wenecjan, był stabilny i ogólnie przyjazny. Jedyne problemy pochodziły od plemion alpejskich, więc Rzymianie założyli kolonię w Akwilei (współczesna Aquila) - która stała się głównym centrum handlowym regionu i portem wejścia z Włoch do Ilirii nad Adriatykiem.

Panowanie w Hiszpanii, 197-179 p.n.e.

Początkowo Rzym nie miał wielkich ambicji w Hiszpanii. Ale w końcu Rzymianie zdecydowali, że łatwiej będzie zająć miejsce, aby upewnić się, że miejscowi Bolszowie holują linię. Scypion Afrykański walczył w Hiszpanii podczas drugiej wojny punickiej, aby powstrzymać Kartagińczyków przed założeniem bazy siłowej w Hiszpanii, która mogłaby zostać użyta do ataku na Włochy. Hannibal już próbował to zrobić, a Rzymianie chcieli uniemożliwić mu ponowną próbę. Ponadto Rzymianie przebywali w Hiszpanii wystarczająco długo, aby zauważyć, że Półwysep Iberyjski jest pełen surowców mineralnych: cyny, żelaza, złota i srebra. Strabon, starożytny historyk i geograf, który około 200 lat później napisał opis świata rzymskiego, powiedział, że Hiszpania ma najlepsze i najbogatsze zasoby metali ze wszystkich znanych mu miejsc.

Podbijanie plemion Hiszpanii

W 197 roku p.n.e. Rzym utworzył dwie nowe prowincje: Hispania Citerior (bliższa Hiszpania) i Hispania Ulterior (dalsza Hiszpania). Miejscowa ludność w nowych prowincjach nie spodobała się zbytnio pomysłowi Rzymian zastępujących Kartagińczyków. Po odejściu Scypiona Afrykańskiego do gry wkroczyła również paskudna strona rzymskiej administracji. Następne kilka dziesięcioleci w Hiszpanii było brutalne, uciążliwe i nieprzyjemne. Nastąpiły ciągłe bunty różnych plemion, zwłaszcza Celtyberów (ludzi, którzy mieszkali w Hispania Citerior). Dopiero w 179 r. p.n.e. dwie armie rzymskie zajęły róg Celtyberów i Luzytańczyków (ludzi z Hispania Ulterior, dzisiejsza Portugalia), poddając się walce i przyjmując rzymskie rządy. (Oczywiście mogło pomóc to, że rzymski dowódca Tyberiusz Semproniusz Grakchus, który twierdził, że zdobył 300 osad celtyberyjskich, zyskał szacunek Celtyberów dzięki swojej uczciwości). Mimo to, partyzanci celtyberyjscy byli kłopotami przez następne dziesięciolecia.

Celtyberowie

Celtyberowie to plemiona pochodzenia celtyckiego zamieszkujące strzeżone ośrodki wzgórz na Półwyspie Iberyjskim (Hiszpania i Portugalia). Celtiberian to nazwa, którą Rzymianie nadali wielu różnym plemionom celtyckim żyjącym w regionie, takim jak Carpetani i Oretani. Podobnie jak większość Celtów, Celtyberianie unikali toczących się bitew, woląc działać w małych zespołach, wykorzystując swoją znajomość lokalnego terenu do nękania sił rzymskich.

Wróć na wojnę

Pokój ustanowiony przez Grakchusa w Hiszpanii pozostawił Rzymianom kontrolę nad prawie całym Półwyspem Iberyjskim (z wyjątkiem wybrzeża Atlantyku) i trwał do 154 r. p.n.e.. Pokój rozpadł się, ponieważ po odejściu Grakchusa wielu rzymskich namiestników, którzy podążyli za nim, nadużyło swoich uprawnień. Za każdym razem, gdy plemiona hiszpańskie złożyły skargę do Senatu, nic nie zostało zrobione. Celtyberowie i Lusitańczycy wrócili do wojny, a sytuacja pogorszyła się, gdy niektórzy

rzymscy dowódcy przeprowadzili niesprowokowane ataki. Niepokoje w Hiszpanii stały się jeszcze bardziej znaczące, ponieważ w 151 r. p.n.e. wybuchła trzecia wojna punicka, wywierając większy nacisk na rzymskie zasoby wojskowe. . Ale jak na ironię, to generał, który zniszczył Kartaginę w III wojnie punickiej, przywiózł swoje doświadczenie do Hiszpanii i zakończył konflikt. Lusitańczycy byli prowadzeni przez Viriathusa, pasterza, który siłą osobowości został przywódcą Luzytańczyków. Od 146-141 p.n. Viriathus co roku pokonał Rzymian. Jego sukces sprowadził Celtyberów z powrotem do walki w 143 r. p.n.e. (pierwotnie zawarli pokój z Rzymianami w 153 r. Po roku walk), chociaż do 142 r. p.n.e. Rzymianie wyparli Celtiberian z powrotem do ich osad na wzgórzach. Rzymskie rozwiązanie problemu Lusitańczyków było podstępne. W 140 r. p.n.e. rzymski przywódca, Serwiliusz Caepio, przekupił zdrajców z obozu luzytańskiego, aby zamordowali Viriathusa. Bez niego opór Lusitan upadł w 139 r. p.n.e.. Pozostało tylko kilka miast, które nie chciały się poddać. Numantia siedzi między dwiema rzekami w głębokich wąwozach był praktycznie nie do zdobycia i wytrzymywał dziewięć lat. Pomimo rzymskiego podstępu i ciężaru sił, oblężenie Numantii nie poszło donikąd aż do 133 p.n.e.

Zniszczenie Numantii

Koniec Numantii nastąpił w 133 roku pne. Niszczyciel Kartaginy w 146 r. p.n.e. Publius Cornelius Scipio Aemilianus, adoptowany wnuk Scypiona Afrykańskiego, przybył do Numantii z siłą 60 000 złożoną z rzymskich żołnierzy, Hiszpanów i innych sojuszników. Aemilianus zbudował siedem fortów wokół miasta (z których niektóre wciąż przetrwały), wygłodniał 4000 Numantyjczyków sprzedanych w niewolę i zniszczył miasto. Nazwy rzymskie można łatwo pomylić, ponieważ często są do siebie bardzo podobne, zwłaszcza w tej samej rodzinie. Publius Cornelius Scipio Africanus otrzymał tytuł dzięki zwycięstwom w drugiej wojnie punickiej. Jego adoptowany wnuk, Publius Cornelius Scipio Aemilianus, również otrzymał tytuł Africanus za swoje wysiłki w Trzeciej Wojnie Punickiej i był myląco nazywany Africanus Młodszy. Ale ten człowiek, wnuk Aemilianus, również otrzymał tytuł Numantinus za zwycięstwo pod Numantią.

Dlaczego wojny hiszpańskie były inne

Wojny rzymskie w Hiszpanii były brzydką sprawą. Ciągnęli się naprzód, a rzymski zwyczaj powoływania nowego dowódcy co roku nie pomagał. Rzymianie ogólnie cieszyli się opinią wspaniałomyślnych w zwycięstwie i dotrzymywania słowa. Inaczej jest w Hiszpanii. Rzymianie łamali traktat za traktatem, a Senat nie zrobił nic, aby to powstrzymać. Sama liczba mężczyzn powołanych do służby wojskowej wywołała niezadowolenie we Włoszech i miała poważny wpływ na rzymską politykę wewnętrzną.

Trzecia wojna punicka (151-146 p.n.e.)

Podczas gdy wojna w Hiszpanii ciągnęła się dalej, Rzym miał kolejną wojnę: trzecią i ostatnią wojnę punicką. Rzym był niezwykle hojny w swoich warunkach pokojowych z Kartaginą (patrz rozdział 12) pod koniec drugiej wojny punickiej, biorąc pod uwagę, że Rzym mógł wykończyć Kartaginę jako potęgę handlową. Ponadto Rzym pozostawił Hannibala u władzy - prawdopodobnie nie mógł uwierzyć w swoje szczęście.

Hannibal łata Kartaginę

Kartagińczycy wkrótce znów stanęli na nogi. W Afryce Północnej Hannibal wprowadził bardziej wydajne rolnictwo i reformy administracyjne, co oznaczało, że Kartagina mogła zacząć spłacać swoje grzywny Rzymowi. Kartagina oferowała nawet darmowe podarunki zboża armiom rzymskim walczącym w Grecji i Macedonii. Kartagina stała się tak niewolnicza, że polityczni wrogowie Hannibala zdecydowali się udać do Rzymu i powiedzieć Senatowi, że Hannibal zawiera układ z ambitnym królem Syrii Antiochem III. W celu zbadania sprawy pojawiła się rzymska delegacja, ale Hannibal uciekł i udał

się na dwór Antiocha III (więcej informacji na temat problemów Rzymu z Antiochem można znaleźć w dalszej części „Mopping Up the East"). Rzym był wyraźnie zadowolony ze stanu Kartaginy. Ale sędziwy król Masinissa z Numidii, sąsiad Kartaginy, miał inny pomysł.

Ambicje Masinissy: Prowokuj Kartagińczyków

Król Masinissa dobrze się spisał w czasie pokoju pod koniec drugiej wojny punickiej: Rzymianie uczynili go królem Numidii. W ciągu następnych 50 lat Masinissa zbudował armię i poprawił standard życia Numidyjczyków. Ale potem, jak większość władców, moc uderzyła mu do głowy i pomyślał, że jego królestwo nie jest wystarczająco duże. Masinissa spoglądał na Afrykę Północną, gdzie znajdowały się liczne osady Kartaginy. Dzięki pokojowym warunkom Rzymu pod koniec drugiej wojny punickiej w 202 r. p.n.e. Kartagińczykom nie pozwolono bronić się bez rzymskiego pozwolenia. Masinissa zaczął pomagać sobie w osadach kartagińskich i odpierał rzymskie sprzeciwy, przewracając się do tyłu, by wyglądać proromańsko, wysyłając żywność i wojsko do rzymskich armii na Wschodzie. Oczywiście Kartagińczycy zostali sprowokowani i w 150 r. p.n.e. zaatakowali Masinissę, co było dokładnie tym, czego chciał. Masinissa wiedziała, że Rzymianie obsesyjnie bali się Kartagińczyków i że Hannibal był największym straszydłem Rzymu. Najmniejsza sugestia kłopotów ze strony Kartagińczyków oznaczała, że Rzymianie bezlitośnie zmiażdżą Kartagińczyków.

Jednoosobowy pokaz Lucjusza Hostiliusa Mancinusa

Lucjusz Hostiliusz Mancinus był pierwszym żołnierzem na murach Kartaginy w kampanii roku 146 pne. Kiedy Lucjusz wrócił do Rzymu, rozwścieczył Scypiona Aemilianusa, pokazując na Forum na żywo, opowiadając publiczności wszystko o oblężeniu i jego wyczynach. Lucjusz przedstawił nawet plan ataku i pokazy scenerii. Jednoosobowy Lucjusz był tak popularny, że Lucjusz skończył jako konsul w następnych wyborach.

Odpowiedź Rzymu: zlikwiduj Kartaginę!

Marcus Porcius Cato, 84-letni weteran drugiej wojny punickiej i wojen w Hiszpanii, przywódca anty-kartagińskiego zapału w Rzymie, potępił Kartagińczyków jako udowodnionych łamiących traktaty. Cato ogłosił słynnie delenda est Carthago, co oznacza, że „Kartagina powinna zostać zniszczona". Przeciwnicy Cato nie zgodzili się z tym, sądząc, że Kartaginę należy zostawić taką, jaka była, ponieważ nie stanowi ona realnego zagrożenia dla Rzymu, a strach przed Kartaginą może trzymać naród rzymski razem. Ale Cato wygrał ten dzień, chociaż zmarł prawie natychmiast po rozpoczęciu wojny (podobnie jak król Masinissa, który od początku wszystko rozpoczął). Armia rzymska przybyła do Kartaginy w 149 r. p.n.e.. Kartagińczycy szybko się poddali i przekazali zakładników i sprzęt wojskowy. Ale Rzymianie żądali coraz więcej. Aby raz na zawsze zniszczyć Kartagińczyków, Rzymianie zażądali od Kartagińczyków opuszczenia ich miasta i przeniesienia się w głąb lądu, co oznaczało, że Kartagina jako potęga handlowa przestałaby istnieć. Kartagińczycy byli wściekli żądaniami Rzymu. Decydując, że nie mają nic do stracenia, Kartagińczycy przygotowali się do wojny. Na nieszczęście dla Kartaginy większość ich sąsiadów była już po stronie Rzymu. Fortyfikacje Kartaginy pomogły powstrzymać Rzymian i wysłali bandy żołnierzy, aby spowolnić rzymskie linie zaopatrzenia. Wytrzymali do 147-146 p.n.e., kiedy rozpoczęła się nowa kampania. Przybył rzymski dowódca Publius Cornelius Scipio Aemilianus i doszczętnie zlikwidował miasto. Ostatnia zniewaga: sól na ranach W kampanii Scypiona Aemilianusa w latach 147-146 p.n.e. nie było żadnej wielkiej bitwy. Aemilianus po prostu zniszczył Kartagińczyków, przebijając się przez zewnętrzną obronę Kartaginy. Następnie, cal po calu, jego żołnierze walczyli wręcz, by dotrzeć do wewnętrznej cytadeli. Pozostało tylko 50 000 obywateli Kartaginy, co stanowi niewielką liczbę, biorąc pod uwagę kłopoty, jakie Rzym uważał za Kartaginę. Obywatele zostali pojmani i sprzedani w niewolę. Biblioteka miejska została rozbita, a jej książki przekazane sąsiednim afrykańskim władcom. Według legendy Rzymianie zasiali sól na ziemi wokół Kartaginy, aby ją

wysterylizować i przekształcić w pustkowie. To, czy ta legenda jest prawdziwa, czy nie, nie ma znaczenia: Kartagina była skończona i legła w gruzach. Ruiny, które można zobaczyć do dziś, leżą niedaleko miasta Tunis. Jakiś czas później w pobliżu powstała rzymska kolonia: ostatnia zniewaga.

Sprzątanie Wschodu

Azja Mniejsza (współczesna Turcja) była tylko tak daleko od Rzymu, jak Hiszpania. Jednak różnica polegała na tym, że Azja Mniejsza miała długą historię i ustanowiła miasta i królestwa. Rzym po raz pierwszy zaangażował się w Azji Mniejszej podczas wojen macedońskich, kiedy to król Seleucydów Antioch III „Wielki" (242-187 p.n.e.) zawarł sojusz z Filipem V Macedońskim.

Ambicje Antiocha III

Antioch III został wypędzony przez Rzymian podczas drugiej wojny macedońskiej (200-197 p.n.e.). Ale pozostał potężny w Azji i na razie skoncentrował swoje ambicje na Wschodzie. Antioch poślubił swoją córkę Ptolemeuszowi V Epifanesowi, faraonowi Egiptu, w ramach traktatu, który zapewnił podbój Syrii i Palestyny przez Antiocha, a także dodał do swojej ziemi południowe wybrzeże Azji Mniejszej. Zamożne greckie społeczności wyspy Rodos i miasta Pergamon, które przewodziło Lidze Etolskiej w Azji Mniejszej, zaczęły się denerwować. W następstwie drugiej wojny macedońskiej Rzymianie zagwarantowali wolność greckim miastom na kontynencie. Teraz, w 196 roku p.n.e., Pergamon zwrócił się do rzymskiego Senatu o zagwarantowanie wolności miastom w Azji Mniejszej. To była niezwykła prośba i pokazuje, jak potężny stał się Rzym. Był to również niesamowity gest zaufania w Rzymie, teraz postrzeganym jako dobrotliwa i honorowa siła. Rzym zaprotestował do Antiocha III, ale ten przebiegły operator wymachiwał nowym traktatem, który podpisał z Egiptem, aby pokazać, że działa za zgodą Egiptu. Dlatego Rzym nie mógł udawać, że broni interesów Egiptu. Flamininus, rzymski dowódca sił rzymskich w Grecji, dał się nabrać. Inni, jak Scipio Africanus, nie byli tego tacy pewni, zwłaszcza że do Antiocha dołączył teraz Hannibal, który uciekł z Kartaginy w 195 r. p.n.e. (Hannibal później popełnił samobójstwo w 183 r. p.n.e.). Rzym prowadził negocjacje z Antiochem przez kilka następnych lat, nigdzie nie docierając. W międzyczasie siły rzymskie zostały wycofane z Grecji. Jednak w 191 roku p.n.e. Rzymianie musieli wrócić do Grecji.

Kurczący styl Antiocha III

Liga Etolska poczuła się oszukana wynikiem drugiej wojny macedońskiej; pomogli, ale Rzymianie powstrzymali ich przed zdobyciem części Grecji w nagrodę. Dlatego Liga Etolska zaprosiła Antiocha III do inwazji na Grecję. Zrobił to, ale spotkał go rzymska armia pod dowództwem Scypiona Afrykańskiego Starszego, który odprawił Antiocha w Termopilach i Magnezji, prawie całkowicie tracąc siły Seleucydów. Pokój z 188 r. p.n.e. zakończył ambicje Seleucydów w Europie. Antioch musiał przekazać większość swojej floty, zapłacić Rzymowi (największemu Rzymowi, jaki kiedykolwiek nałożono na wroga) ogromną grzywnę, wycofać się ze znacznej części swojego terytorium i miał tylko prawo do obrony. Seleucydzi pozostali siłą, z którą należy się liczyć w Azji, ale rzeczywistość była taka, że zostali tak zniszczeni, że Rzym musiał wkrótce wejść w próżnię władzy. Antioch został zdruzgotany i upokorzony pokojem narzuconym przez Rzym. Musiał pożegnać się ze swoją flotą i zapłacić rekordową grzywnę w wysokości 15 000 talentów. Antioch musiał wycofać się z zachodniej Azji Mniejszej i odmówiono mu prawa do posiadania jakiegokolwiek terytorium w Europie lub na Morzu Egejskim ani do posiadania tam sojuszników. Talent to jednostka wagi złota lub srebra. Trudno jest znaleźć dokładny odpowiednik, ale sugerowane liczby wahają się od 25 kilogramów do 42 kilogramów (około 57-93 funtów) złota za każdy talent. Obecnie złoto osiąga ceny przekraczające 270 funtów za uncję, co przy najniższych szacunkach zbliża się do 280 000 funtów za talent. Co oznacza, że Antiochowi groziła współczesna równowartość około 4,2 miliarda funtów grzywny. Rzymianie następnie wycofali się z Azji Mniejszej. Pergamon zrobił wszystko, co najlepsze w kwestii pokoju terytorialnego, ale tak naprawdę

stało się, że cały obszar został podzielony na małe jednostki. Niszcząc potęgę Antiocha na zachodzie, Rzymianie zrujnowali jego prestiż, a on także stracił część swoich wschodnich prowincji. Potem Rzymianie tylko sporadycznie interweniowali w sprawach Azji Mniejszej, mimo że zrobili wiele, aby zdestabilizować region. Kiedy Rodos próbował działać jako rozjemca w trzeciej wojnie macedońskiej, Rzym zniszczył interesy handlowe i potęgę wyspy, a także tradycyjną rolę Rodos w pilnowaniu mórz.

Scipio udaje chorego

Scypion Afrykański udawała chorego w dniu bitwy, która pokonała Antiocha III. Generalnym dowódcą sił rzymskich był jego brat, konsul Lucjusz Cornelius Scipio. Prawdopodobnie Scypion Afrykański chciał się upewnić, że jego brat dostał całą zasługę, ale z drugiej strony prawdziwym powodem mogło być to, że Scypionowi Afrykańskiemu nie pasowało, aby tam być ponieważ zawarł umowę z Antiochem, który trzymał syna Afrykańczyka jako zakładnika.

Zwycięstwo w loterii: zdobycie Pergamonu

W 133 r. p.n.e. Rzym stwierdził, że jest właścicielem Pergamonu i jego terytorium - bez rozlania kropli krwi. Król Attalos III z Pergamonu (panujący w latach 138-133 p.n.e.) nie miał spadkobierców i w testamencie pozostawił swoje królestwo Rzymianom na tej podstawie, że byli oni jedynymi ludźmi, którzy mogli dobrze je wykorzystać. Ponieważ Pergamon i jego inne miasta należały do najbogatszych społeczności greckojęzycznego Wschodu, Rzymowi nie było trudno się z tym pogodzić. Pergamon stał się częścią rzymskiej prowincji Azji, a Rzym miał teraz bramę na wschód. Okazało się, że taka brama jest

* Źródło bajecznego bogactwa

* Miejscem, w którym pojawią się najwięksi wrogowie Rzymu

* Lokalizacja Konstantynopola, nowego Rzymu, za około 440 lat

* Gdzie w 1453 r. upadło Cesarstwo Rzymskie i ostatecznie umarło

Ale to miało dopiero nadejść. Do tej pory Rzym zmierzył się z niektórymi ze swoich największych prób, ale na horyzoncie pojawiły się inne wyzwania. W przeciwieństwie do większości wcześniejszych problemów Rzymu, te procesy miały pochodzić z samego Rzymu.

Reforma i wojna domowa

Kiedy kraj staje się bogaty i potężny, zwykle jest tak, że bogaci się bogacą, a zbyt często biedni stają się biedniejsi. Wraz ze wzrostem potęgi i bogactwa Rzymu w II wieku p.n.e. na pierwszy plan wysunęły się różnego rodzaju wewnętrzne kwestie polityczne. Ponieważ Rzymianie nie planowali skończyć z rosnącym imperium, nikt tak naprawdę nie zastanawiał się, czy obecnie coraz starsze instytucje Republiki naprawdę poradzą sobie z nowym porządkiem.

Kryzys w Rzymie

W II wieku p.n.e. nastąpiła ogromna zmiana w polityce rzymskiej. Rzymsko-republikański system został pierwotnie zbudowany wokół magistratów, podobnie jak konsulat. Pomysł polegał na tym, że system będzie działał bez końca, rok po roku, bez żadnego człowieka, który będzie dominował. Ale korupcja i egoizm doprowadziły do żądań reform, na czele których stali bracia Gracchi. Ich kampanie i wrogość ze strony wrogów pokazały, jak bardzo osobista stawała się polityka rzymska. W międzyczasie pojawienie się potężnych generałów, takich jak Marius, którzy użyli swoich armii do zwiększenia swojej siły politycznej w Rzymie, pokazało inną stronę polityki opartej na osobowościach i doprowadziło do wojen domowych w I wieku przed naszą erą. Te wojny między generałami i ich rywalizującymi armiami przyniosły koniec Republiki. Konflikt Zakonów, wojna klasowa między patrycjuszami i plebejuszami, zaczęło wyglądać na wielką stratę czasu . Arystokracja, która ostatecznie obejmowała najbardziej udane rodziny plebejskie, ostatecznie kontrolowała cały system polityczny i piastowała wszystkie wysokie urzędy, pozostawiając wszystkich plebejuszy bez żadnej realnej władzy. Spowodowało to straszne napięcia, ponieważ plebejusze i ich przedstawiciele, podobnie jak bracia Gracchi, żądali reform od arystokracji zdeterminowanej, aby zrobić wszystko, aby ich powstrzymać.

Moc dla ludzi! - Nie

Powstał niepokój z powodu tego, kto miał skorzystać z nowego bogactwa i potęgi Rzymu. Wraz ze wzrostem terytoriów Rzymu dodano nowe plemiona z nowymi wyborcami. Od 241 r. p.n.e. rzymska populacja głosująca została podzielona na 35 plemion, co stanowi ostateczną sumę. Obywatele nadal musieli głosować za pośrednictwem Comitia Centuriata, zgromadzenia obywateli płci męskiej uprawnionych do służby wojskowej, ale dla wielu nowych obywateli rzymskich przybycie do Rzymu w celu głosowania stało się niemożliwe. Po prostu mieszkali za daleko. Tylko obywatele w Rzymie i okolicach mogli skorzystać z głosu.

Kupowanie głosów

Ponadto polityka rzymska stawała się zbyt skomplikowana dla większości Rzymian. To ambitni politycznie byli w stanie wykorzystać system do zdobycia władzy. Społeczeństwo rzymskie opierało się na bogatych, potężnych jednostkach zwanych patronami, którzy otaczali się wieszakami, własnymi uwolnionymi niewolnikami („wyzwoleńcami"), wspólnikami biznesowymi i tak dalej, nazywali swoich klientów. Patroni opiekowali się swoimi klientami w zamian za lojalność. Ułatwiło to szlachcie przekonanie klientów, aby na nich głosowali, a kupowanie głosów stało się rutyną. Szlachcice po prostu płacili klientom gotówką za głosy lub, bardziej subtelnie, organizowali bezpłatne publiczne rozrywki. Przykład: cała seria nowych gier publicznych została wymyślona podczas drugiej wojny punickiej (patrz rozdział 8 dotyczący kalendarza gier). Rzymski tłum stale się powiększał z powodu napływu robotników rolnych i drobnych rolników do Rzymu. Wojny rzymskie pozbawiły tych ludzi pracy, a także pochwyciły tysiące niewolników, którzy zamiast tego wykonywali tę pracę, sytuacje wyjaśniono bardziej szczegółowo w późniejszych rozdziałach „Opowieść żołnierza" i „Niewolnicy z okoliczności"). Utrzymywanie szczęśliwego rosnącego tłumu stawało się coraz ważniejsze dla arystokratów ze względu na ryzyko zamieszek i zamieszek w Rzymie, gdyby tłum stał się wrogi.

Arystokraci na szczycie

W rezultacie cała władza, jaką zwykli ludzie zdobyli w Konflikcie Zakonów, była stopniowo niszczona przez arystokrację. Siła Comitia Centuriata również uległa osłabieniu. Chociaż większość senatorów pochodziła z rodzin plebejskich, stali się znani jako nobiles („szlachta"). W teorii każdy plebejusz mógł wejść do Senatu i sprawować urząd, ale w praktyce nowe nobiles zamykały drzwi przed aspirującymi plebejskimi senatorami. Rzymem rządzili teraz starzy i nowi arystokraci. Nikt inny nie mógł zajrzeć do środka. Do 134 roku p.n.e. 25 rodzin zdominowało konsulat przez ostatnie 75 lat. Chociaż nikt nie mógł sprawować stałej władzy politycznej, zaczęło wyglądać, jakby rodzina stawała się silniejsza od jednostki. Rodziny arystokratyczne próbowały utrzymać swoje interesy, wykuwając polityczne więzi poprzez małżeństwo, i robiły wszystko, co w ich mocy, aby zmaksymalizować swoje poparcie i siłę polityczną. Jednocześnie szukali jakichkolwiek oznak, że wróg polityczny złamał prawo, a następnie przystąpili do postawienia tych wrogów w stan oskarżenia.

Powstanie jeźdźców

Zmieniała się struktura społeczeństwa rzymskiego. Bogactwo zastępowało narodziny. W osiemnastym i dziewiętnastym wieku w krajach takich jak USA i Wielka Brytania powstawały rodziny, które wzbogaciły się na handlu, a nie na dziedziczeniu rozległych posiadłości ziemskich, takich jak rodziny arystokratyczne. Te nowo bogate rodziny miały dramatyczny wpływ na społeczeństwo i tak właściwie działo się w Rzymie. Głównymi beneficjentami byli jeźdźcy (equites), pierwotnie rzymscy obywatele na tyle zamożni, że mogli wystawić konia w bitwie. W późnej Republice było to dawno w przeszłości, a jeźdźcy wyewoluowali w coś w rodzaju arystokracji drugiego stopnia pod senatorami. Istniały teraz naprawdę dwa typy: „finansiści jeźdźcy"{ w Rzymie, którzy wzbogacili się dzięki handlowi i biznesowi, oraz jeźdźcy należący do lokalnych arystokracji miejskich we włoskich miastach o statusie obywateli rzymskich.

Kłopoty z sojusznikami

Inne napięcia się gotowały. Sojusznicy Rzymu chcieli więcej praw, którymi cieszyli się obywatele rzymscy, takich jak prawo do głosowania i możliwość wzięcia udziału w kolonizacji podbitego terytorium. W końcu sojusznicy włożyli wiele, by wygrać dla niej wojny rzymskie, dostarczając około połowy żołnierzy, których Rzym użył do walki w Hiszpanii i podczas trzeciej wojny punickiej. O dziwo, w 177 r. p.n.e. aliantom powiedziano nawet, że mają prawo do łupów wojennych za połowę tego, co cieszył się obywatel rzymski. Obraźliwe traktowanie Rzymian sprawiło, że sojusznicy byli jeszcze bardziej zaciekli. W 173 r. p.n.e. miasto Cales zakazało swoim mieszkańcom korzystania z łaźni, gdy przebywał tam rzymski magistrat.

Opowieść żołnierza

Coraz mniej ludzi, zwłaszcza Rzymian, chciało walczyć w Rzymie. Nawet senatorowie protestowali i byli liderem, organizując unikanie poboru dla swoich synów, którzy zamiast walczyć, zamiast walczyć, otrzymali posady biurowe w sztabie generała. Dowództwo wojskowe było zazwyczaj słabe. Chociaż zatwardziali profesjonaliści, tacy jak Scipio Africanus i jego przybrany wnuk Scipio Aemilianus, triumfowali odpowiednio w drugiej i trzeciej wojnie punickiej, Rzymianie nadal polegali na systemie wysyłania co roku nowego konsula jako generała. To właśnie przyczyniło się do katastrof Trasimene i Cannae podczas drugiej wojny punickiej, ponieważ nie było systemu wyboru mężczyzn opartych na zdolnościach lub doświadczeniu. Rzym tradycyjnie polegał na żołnierzach zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin. Wychowani z obywateli rzymskich na podstawie minimalnych kwalifikacji majątkowych, uwzględnionych w spisie, ci ludzie nie wywodzili się z solidnego wykształcenia wojskowego i dyscypliny. Wychowywali się w miarę potrzeb iw tym czasie żaden mężczyzna nie mógł

służyć dłużej niż 16 lat. Zwykle dzieje się tak, że armia została rozwiązana pod koniec kampanii, więc nie było możliwości stworzenia doświadczonej armii i utrzymania jej w kupie. Dopiero w czasach późnej Republiki i Cesarstwa Rzymianie stworzyli profesjonalną armię. Ten system żołnierzy w niepełnym wymiarze godzin działał dobrze w przeszłości, ale nie był dobry w długoterminowych kampaniach za granicą, ponieważ każdego roku mogło w nim uczestniczyć nawet 100 000 mężczyzn. Większość żołnierzy Rzymu pracowała na farmach. Odebranie ich od ich ziemi i rodzin na długie lata może oznaczać ruinę, nie tylko dla mężczyzny i jego rodziny, ale także poważne konsekwencje dla rzymskiego społeczeństwa i rzymskiej gospodarki, więc nic dziwnego, że niektórzy ludzie porzucili. Chcąc zwiększyć liczbę dostępnych żołnierzy, drastycznie obniżono minimalne kwalifikacje majątkowe. Ale w praktyce wydaje się, że miało to niewielki wpływ na poprawę sytuacji. Nie zrobiono nic, aby zbudować dobrze wyszkoloną, doświadczoną iw pełni przygotowaną armię. Zamiast tego Rzym nadal wzywał niedoświadczonych nowych żołnierzy w razie potrzeby i polegał na swoich sojusznikach, którzy zwiększali liczbę, a także na swoich ogromnych zasobach, aby walczyć dalej, aż jej wrogowie zostaną wyczerpani. Jednak wraz ze wzrostem potęgi i wpływów Rzymu stało się oczywiste, że nie może to trwać dalej. Dopiero Gajusz Mariusz (omawiany w sekcji „Nowy człowiek Mariusz - i więcej niepokojów") pojawił się na scenie, że zorganizowano profesjonalną armię rzymską, która zapewniła fundament armii Imperium, ale przyniosła ona własną niebezpieczeństwa, jak zobaczysz

Niewolnicy okoliczności

Niewolnicy byli najniższymi z najniższych w społeczeństwie rzymskim, a wojny rzymskie wygenerowały ich tysiące więcej. Ci niewolnicy pracowali w arystokratycznych posiadłościach iw mieście. Z drugiej strony, korzystanie z niewolników na farmach pomogło uzupełnić niedobór chłopów, którzy walczyli z dala od domu. Z drugiej strony oznaczało to, że chłopi wracali do domu z wojen i stwierdzili, że często nie mogą znaleźć pracy na roli. Dotyczyło to zwłaszcza tych chłopów, którzy podczas podróży popadli w długi. Ponadto spekulacja ziemią, która prowadziła do większych i bardziej wydajnych posiadłości, oznaczała, że potrzebnych było więcej niewolników, co zmusiło jeszcze więcej wolnych ludzi do opuszczenia ziemi. W społeczeństwie rzymskim istnieje różnica między „wolnym człowiekiem" a „wyzwoleńcem". Wolny człowiek oznacza kogoś takiego jak ty i ja. Z drugiej strony wyzwoleniec to ktoś, kto był wcześniej niewolnikiem. Niewolnicy stali się niezbędni dla rzymskiej gospodarki, ale wraz ze wzrostem ich liczby wzrósł również strach Rzymian przed perspektywą buntów niewolników. W tym samym czasie wolni ludzie zmuszeni do opuszczenia ziemi, aby zrobić miejsce dla tych ogromnych posiadłości, stawali się coraz bardziej niezadowoleni.

Wejdź do Gracchi

Bracia Gracchi (liczba mnoga od Gracchus), Tyberiusz i Gajusz, przyszli na świat z doskonałym rodowodem. Ich matka Kornelia była córką Scypiona Afrykańskiego, bohatera drugiej wojny punickiej. Ich ojciec, Titus Sempronius Gracchus, był jednym z odnoszących największe sukcesy dowódców w Hiszpanii. Tyberiusz Grakchus walczył z wyróżnieniem w III wojnie punickiej i wspiął się po drabinie społecznej, poślubiając Claudię, córkę Appiusa Klaudiusza Pulchera, który był senatorem w 143 r. p.n.e.. Co dziwne, Tyberiusz i Gajusz Grakchus postanowili zreformować ten sam system, który uczynił ich i ich rodzin potężnymi. Tyberiusz i Gajusz Grakchus próbowali uchwalić prawa, które zwiększyłyby bazę rzymskich obywateli we Włoszech i uczyniłyby dystrybucję ziemi bardziej sprawiedliwą, ale obaj znaleźli się w walce z interesem własnym Senatu i arystokracji, która używała podstępnych metod, aby je podważyć. Mimo że reformy brachi Gracchi nie powiodły się, wyrobili sobie sławę, a ich gwałtowna śmierć uczyniła z nich popularnych męczenników.

Tiberius Sempronius Gracchus

Nikt nie wie, co zmieniło Tyberiusza Grakchusa, człowieka urodzonego w przywilejach i bogactwie, w reformatora społecznego. Ale będąc w Hiszpanii, widział, że rzymscy żołnierze nie byli tak twardzi jak dawniej, a także zauważył, jak wolnych chłopów i robotników zastępują niewolnicy. Tyberiusz był również zaniepokojony tym, jak masowa rewolta niewolników wybuchła na Sycylii w 135 r. p.n.e., sprowokowana niezwykle surowym traktowaniem i zapoczątkowana przez niewolników pracujących na farmie. Wkrótce powstało ponad 70 000 niewolników, mordując swoich panów i prowadząc do pomniejszych buntów niewolników naśladowców także we Włoszech. Armia rzymska potrzebowała do 132 roku p.n.e., aby zdławić bunt niewolników na Sycylii. Tyberiusz Grakchus prawdopodobnie doszedł do wniosku, że włoskie gospodarstwo rolne, które stanowiło kręgosłup armii, potrzebowało wsparcia w postaci ulepszonych praw i przywilejów, aby Rzym miał lepsze i większe źródło żołnierzy do swoich wojen, a rolnictwo nie musiało być uzależnione od niewolnictwa. ze wszystkimi niebezpieczeństwami buntu. Zrozumiał również, że system, w którym arystokracja kontrolowała tak dużą część bogactwa, musiał doprowadzić do niepokojów społecznych, jeśli coś nie zostało zrobione (być może spojrzał w przyszłość i zobaczył rewolucję francuską!).

Proponowanie reformy rolnej

W 133 p.n.e. Tyberiusz Grakchus został wybrany trybunem plebsu. Jako trybun próbował wprowadzić prawo sprawiedliwszego rozdzielania ziemi publicznej nabytej od drugiej wojny punickiej, aby zachęcić do uprawiania ziemi przez wolnych ludzi, a nie niewolników (nie był to całkowicie nowy pomysł; jego teść Appius Claudius Pulcher już to zasugerował). Tyberiusz Grakchus zaproponował odszkodowanie dla dużych właścicieli ziemskich i podzielenie ziemi na mniejsze działki. Ponieważ był to policzek dla wszystkich senatorów, którzy czerpali zyski z ziemi w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci, nie jest wielkim zaskoczeniem, gdy dowiadujemy się, że Senat odmówił finansowania komisji organizującej reformy. Ale dzięki Attalosowi III z Pergamonu w 133 r. p.n.e. i pozostawieniu swojego królestwa Azji Rzymianom, Tyberiusz przedstawił rachunek, aby zamiast tego przywłaszczyć sobie te fundusze, a komisja przystąpiła do pracy. Starożytne prawo rzymskie głosiło, że żaden Rzymianin nie może mieć więcej niż 500 akrów ziemi. Nikt nie zwracał uwagi na to prawo od pokoleń, ale Tyberiusz Grakchus chciał, aby zostało ono przywrócone, aby więcej ludzi mogło skorzystać. Senatorowie posiadający ogromne posiadłości byli przerażeni.

Wojna weta, nowe prawo dotyczące ziemi i rosnące obawy

Szlachcice, niezadowoleni z proponowanej zmiany Tyberiusza Grakchusa, chcieli go dopaść. Mieli po swojej stronie drugiego Trybunam Marcusa Octaviusa, który zawetował ustawę Tyberiusza Grakchusa. Wybuchła wojna weta. Tyberiusz Grakchus zawetował wszystkie inne obowiązujące wówczas przepisy. Zarówno Tyberiusz Grakchus, jak i Marek Octavius byli zdecydowani nie ustąpić. Tyberiusz Grakchus w końcu powiedział Markowi Octaviusowi, aby zrezygnował z weta lub został wyrzucony z urzędu przez plebs. Marcus Octavius odmówił, więc w głosowaniu plebsu został usunięty. Nowe prawo ziemskie przeszło, ale były poważne obawy, że Tyberiusz Grakchus złamał to prawo, wyrzucając Oktawiusza. W 132 r. p.n.e. Tyberiusz Grakchus ponownie stanął po stronie Tribune, aby chronić siebie i jego nowe prawa. Miał nadzieję, że dzięki temu jego pozycja będzie bezpieczna, ponieważ praca trybuna była traktowana jako nienaruszalna. Ta strategia była zarówno nietaktowna, jak i nielegalna (prawo z 180 r. p.n.e. zakazało sprawowania tej samej władzy przez dwa lata z rzędu, chociaż dla nikogo nie było jasne, czy obejmuje to trybunię) - z pewnością była to zła praktyka, a Tyberiusz Grakchus wiele stracił wsparcia. Podczas zebrań wyborczych wybuchła bójka. Grupa senatorów wymknęła się spod kontroli i, w swojej wściekłości, uderzyła Tyberiusza Grakchusa i 300 jego senatorów na śmierć. To tyle, jeśli chodzi o praworządność w Rzymie. Senat wykorzystał prawo do ścigania pozostałych zwolenników Tyberiusza Grakchusa, chociaż w rzeczywistości było to bardziej polowanie na czarownice.

Kontynuacja reform Tyberiusza Grakchusa: Scipio Aemilianus i Marcus Fulvius Flaccus

Jako senator Publius Cornelius Scipio Aemilianus potępił Tyberiusza Grakchusa za jego wątpliwe czyny. Ale Scipio Aemilianus, wielki dowódca trzeciej wojny punickiej, który zniszczył Kartaginę i Numantię w Hiszpanii, wiedział, ile Rzym zawdzięcza swoim łacińskim i włoskim żołnierzom. Scipio Aemilianus postanowił promować interesy żołnierzy, co drażniło rzymski tłum. W tajemniczy sposób znaleziono wtedy martwego Scipio Aemilianusa. Prawdopodobnie była to śmierć naturalna, ale sytuacja stała się tak gorąca, że zaczęto mówić o nieczystej grze. Głównym podejrzanym była żona Scypiona Aemilianusa, Sempronia, siostra Tyberiusza Grakchusa. Marcus Fulvius Flaccus, konsul w 134 r. p.n.e., podjął propozycję Scipio Aemilianusa, aby nadać sojusznikom, którzy tego chcieli, obywatelstwo rzymskie. Było to całkowicie nie do przyjęcia dla senatorów, którzy chcieli tylko wyborców w Rzymie, których mogliby kupić i kontrolować. Proponowane przedłużenie obywatelstwa było straconą szansą i zapoczątkowało tykanie bomby zegarowej, która wybuchła w 90 r. p.n.e..

Gaius Gracchus

Gajusz Grakchus, który w 123 r. p.n.e. został trybunem plebsu, kontynuował reformy swojego brata i stał się jedną z najważniejszych postaci politycznych w historii Rzymu. Był genialnym mówcą. W przeciwieństwie do swojego brata Tyberiusza, Gajusz Grakchus był porywczy, ale wiedział, co robi, zachowywał spokój i unikał działania pod wpływem impulsu. Jeśli Gajusz Grakchus się podniecił, niewolnik uspokoił go, grając na flecie.

Reformy na jego zegarku

Jako Tribune of the Plebs, Gaius Gracchus wprowadził reformy społeczne i gospodarcze, w tym:

* Reformy rolne: Gajusz Grakchus promował reformy rolne swojego brata Tyberiusza i zorganizował budowę nowych dróg, aby produkty mogły być łatwiej transportowane i sprzedawane.

* Nowe kolonie: Gaius Gracchus założył nowe kolonie, aby pobudzić przemysł we Włoszech.

* Reforma rolna: Gaius Gracchus zreorganizował rzymskie dostawy kukurydzy, aby zapobiec wahaniom dostępności, organizując przechowywanie, ustalając ilość dla każdej osoby i regulując ceny.

* Reforma prawna: Gajusz Grakchus zadekretował, że obywatele rzymscy nie mogą być straceni przed ludem rzymskim bez procesu.

Gajusz Grakchus zakwestionował również nadużycia prawa, takie jak senatorowie przy ławach przysięgłych, którzy uniewinnili innych senatorów oskarżonych o wymuszenie, pełniąc funkcję gubernatorów prowincji. Nowe prawo Gajusza Grakchusa przekazało kontrolę nad takimi ławami przysięgłym jeźdźcom, co wszyscy zinterpretowali jako obrazę Senatu. Senatorowie nie byliby już w stanie kontrolować i wyzyskiwać gubernatorów prowincji. Gajusz Grakchus promował także interesy jeźdźców, czyniąc poborców podatkowych pośród nich odpowiedzialnością za pobieranie dochodów z nowo nabytej prowincji azjatyckiej. Oferując jeźdźcom tak wielką władzę, Gajusz Grakchus również kupił ich wsparcie.

Upadek Gajusza Grakchusa

W 122 r. p.n.e. Gajusz Grakchus został ponownie wybrany trybunem, ale bez żadnych kłopotów, jakich doświadczył jego brat Tyberiusz. Mądrze, Gajusz Grakchus tak naprawdę nie opowiadał się za reelekcją, ale ludzie i tak na niego głosowali. Gajusz Grakchus zaproponował założenie pierwszej zamorskiej kolonii rzymskiej w pobliżu dawnej Kartaginy. Przywrócił również ideę, że łacińscy sojusznicy zostaną pełnoprawnymi obywatelami rzymskimi, a pozostałym otrzymają status łaciński. Ale rywalizujący

trybun Marcus Livius Drusus, z tajnym poparciem Senatu, zawetował pomysły Gajusza Grakchusa i zaproponował jeszcze bardziej atrakcyjny pakiet reform. Obejmowały one 12 nowych osad we Włoszech, otwartych nawet dla najbiedniejszych, a także całkowite zwolnienie Łacinników z egzekucji lub chłosty przez rzymskich dowódców wojskowych. Prawa Liwiusza Druzusa zostały uchwalone, chociaż nigdy nic nie zrobiono w sprawie żadnego z nich; ich jedynym celem było osłabienie Gajusza Grakchusa, którego popularność i tak malała, częściowo dlatego, że krążyły pogłoski, że jego nowa kolonia w pobliżu Kartaginy wkracza na `` przeklęte '' miejsce starego miasta zniszczonego pod koniec Trzeciej Wojny Punickiej w 146p.n.e.. W 121 r. p.n.e. Gajusz Grakchus próbował wejść jako trybun na trzecią kadencję, ale nie udało mu się.

Senat powiedział jednemu z nowych trybunów, Marcusowi Minuciusowi Rufusowi, aby zaproponował unieważnienie prawa mającego na celu utworzenie nowej kolonii w Afryce. Jednym z powodów było to, że Senat nieustannie obawiał się, że pewnego dnia rzymska kolonia stanie się silniejsza niż Rzym. W końcu pierwotna Kartagina zaczęła życie jako kolonia miasta Tyru w Fenicji (mniej więcej tam, gdzie teraz znajduje się Liban) i całkowicie przyćmiła swoje macierzyste miasto. Przeciwnicy Gajusza Grakchusa w Senacie mieli przywódcę w postaci Lucjusza Opimiusa, człowieka, który nienawidził wszystkiego, co reprezentował Gajusz Grakchus, i upewnili się, że został wybrany konsulem. Lucjusz Opimius i jego współpracownicy natychmiast zaczęli unieważniać prawa Gajusza Grakchusa. Więc Gajusz Grakchus dostał swoją szansę razem z przyjacielem, aby spróbować powstrzymać Opimiusa przed blokowaniem jego nowej kolonii przez pojawienie się na Kapitolu, by protestować siłą, ale wybuchła walka między rywalizującymi grupami zwolenników, a jeden z ludzi Gajusza Grakchusa zabił jednego ze sług Opimiusa. To dało Opimiusowi szansę na ogłoszenie Gajusza Grakchusa wrogiem państwa, oferując nagrodę za jego schwytanie i przekonując Senat do przyjęcia rezolucji zwanej Senatus Consultum Ultimum („Najbardziej ekstremalny dekret senatorski"). Senatus Consultum Ultimum orzekł, że w rozpaczliwej sytuacji Senat musi wspierać sędziów wnoszących akcję przeciwko wrogowi państwa. Oznaczało to, że konsulowie mogli pozbyć się kogoś takiego jak Gajusz Grakchus i po prostu twierdzić, że bronią państwa, i oczywiście konsulowie automatycznie otrzymali poparcie Senatu. W zamieszkach, które nastąpiły, zginęły setki zwolenników Gajusza Grakchusa. Sam Gajusz Grakchus nakazał swojemu niewolnikowi Filokratesowi zabić go, co zrobił, chociaż inna historia mówi, że obaj mężczyźni zostali złapani i zabici przez zamieszek. Tysiące innych zwolenników Gajusza Grakchusa zostało później straconych.

121 p.n.e.: rocznik

Co zabawne, 121 r. p.n.e. zostało również zapamiętane ze względu na doskonałe wina, a także koniec Gaius Gracchus. Lato 121 r. p.n.e. było szczególnie gorące i słoneczne, co przyniosło sławne zbiory winogron. Dwa wieki później ludzie nadal pili wino wyprodukowane w tym roku i śpiewali jego pochwały.

Następstwa Gracchi

Po usunięciu Gajusza Grakchusa Senat mógł zrobić mniej więcej tyle, ile chciał. Senat mógł w każdej chwili odwołać się do nowej uchwały Senatus Consultum Ultimum. Senat mądrze zezwolił na realizację większości reform braci Gracchi, zdając sobie sprawę, że jakakolwiek opozycja wywołałaby furię ludu. To, co bracia Gracchi zostawili światu, to fakt, że czasy, kiedy ludzie mogli zreformować Rzym poprzez swoje trybuny, dobiegły końca. Politycy są teraz podzieleni na dwie grupy. Te dwie grupy nie były partiami politycznymi, jak byśmy je rozumieli; były to prostsze sposoby myślenia:

* Optimates („The Best Men"): Byli to przywódcy polityczni, którzy realizowali swoje ambicje za pośrednictwem Senatu i twierdzili, że moralna i społeczna wyższość opiera się na urodzeniu.

* Populares („ludzie ludu”): byli to przywódcy polityczni, którzy próbowali przebić się przez ludzi i trybunów i twierdzili, że bronią wolności ludu przed działaniami Optymatów.

Tożsamość Optimatów i Populares została łatwo zatarta. Na przykład szlachcic rozpoczynający karierę polityczną mógłby służyć jako trybun plebsu i wykorzystywać techniki Populares, takie jak obiecująca ziemia i reformy wyborcze. Na dłuższą metę umożliwiło to szlachcie, w tym cesarzom, utrzymanie kontroli.

Marius Nowy Człowiek - i więcej niepokojów

Gaius Marius (157–86 p.n.e.) walczył pod Numantią w Hiszpanii. Dzięki wsparciu rodziny Metelli, jednej z najlepszych rodzin senatorskich w Rzymie, Gajusz Marius przybył do Rzymu, aby spróbować swoich sił w polityce jako novus homo („nowy człowiek”). Novus homo to osoba, która była w stanie zdobyć władzę nie dzięki swemu bogactwu lub urodzeniu, ale dzięki zdolnościom. Jako „nowy człowiek” Gajusz Marius miał zostać najważniejszym przywódcą wojskowym pod koniec II wiekup.n.e.. Marius wzniósł się na szczyt wyłącznie dzięki własnym talentom. Marius pochodził z miasta zwanego Arpinum, położonego na południowy wschód od Rzymu, podobnie jak inny genialny nowy człowiek, mówca Cyceron, urodzony w 106 r. p.n.e.. Obaj mężczyźni w końcu zostali konsulami i odcisnęli trwałe piętno na historii Rzymu. Chociaż obaj pochodzili z zamożnych środowisk, nie mogli polegać na sieci wsparcia członków starych arystokratycznych rodzin i musieli się bardziej postarać, aby się dogadać. Tacy ambitni i zaangażowani mężczyźni, którzy stworzyli własne siły, mieli kształt rzeczy, które miały nadejść.

Walka w wojnie jugurtyńskiej

Numidia Masinissy wróciła, by nawiedzać Rzym. To umiejętne manipulowanie przez Masinissę histerycznym strachem Rzymu przed Kartaginą doprowadziło do trzeciej wojny punickiej. W 118 r. p.n.e. Masinissa już dawno nie żył i był więc jego syn Micipsą, który zostawił Numidię swoim dwóm biologicznym synom i przybranemu trzeciemu synowi o imieniu Jugurtha. Jugurtha zabił jednego z dwóch pozostałych braci i przeciwstawił się wszystkim rzymskim próbom narzucenia porozumienia między nim a pozostałym bratem. Tak więc w 111 r. p.n.e. Rzym rozpoczął wojnę jugurtyńską. Nie poszło dobrze, co było złą wiadomością dla szlachty, zwłaszcza w oczach rzymskiego motłochu - ponieważ niektórzy senatorowie również zostali oskarżeni o korupcję i przyjmowanie łapówek. W 109p.n.e. Quintus Caecilius Metellus, członek niezwykle potężnej rodziny Caecilii Metelli, której członkowie posiadali wiele konsulatów i dowództw wojskowych, objął dowództwo w wojnie jugurtyńskiej. Poprawił dyscyplinę, ale rzymski tłum nie był pod wrażeniem powolnego postępu walk. Swoją szansę wykorzystał Gaius Marius, który przebywał w Afryce z Quintus Caecilius Metellus. Pośpieszył z powrotem do Rzymu, twierdząc, że Metellus przeciąga wojnę jugurtyńską ze względu na swoją własną chwałę. Marius, korzystając z frustracji w Rzymie, spowodowanej tym, że wojna jugurtyńska nie została zakończona, ostro skrytykował Caeciliusa Metellusa.

Przedstawiając się jako odpowiednia alternatywa, Mariusowi udało się zostać wybranym konsulem w 107 r. p.n.e., kwalifikując go w ten sposób na dowódcę w Afryce zamiast Caeciliusa Metellusa. Aby ulepszyć armię, Marius sprowadził ochotników, a nie niechętnych poborowych. Wyszkolił nowe wojska i poprowadził serię bardzo udanych kampanii przeciwko Jugurcie, sprowadzając Jugurtę do Rzymu w 104 r. p.n.e. w celu wykonania. Marius stał się niezwykle popularny w Rzymie - nic dziwnego - a jego sukces militarny miał mieć poważne konsekwencje dla rzymskiej polityki. Muły Mariusa

Marius pomógł rozpocząć proces tworzenia pierwszej profesjonalnej stałej armii w historii Rzymu. W 107 r. p.n.e. zaczął zatrudniać, szkolić i wyposażać ochotników spośród Rzymian, którzy byli zbyt biedni, aby mieć normalne kwalifikacje majątkowe do służby wojskowej. Możliwe, że zdarzyło się to wcześniej,

ale Marius zmienił to w poważne zerwanie z przeszłością. Co najważniejsze, jego wojska były bardziej lojalne wobec Mariusza, ich przywódcy, niż Rzymu. Żołnierze byli teraz zdyscyplinowani, mobilni i samowystarczalni. Marius poprawił organizację armii, wprowadzając centurionów. Posiadanie zawodowych żołnierzy oznaczało raczej zajęcie ich, gdy nie było walki, niż odesłanie ich do domu. Marius używał żołnierzy do budowy dróg i mostów. Żołnierze stali się znani jako „muły Mariusa". Armia zawodowa miała być kręgosłupem przyszłego Cesarstwa Rzymskiego.

Atak „Ludzi Północy"

Gdy tylko Marius wrócił do Rzymu, został szybko wyznaczony do szkolenia i poprowadzenia innej armii do odparcia plemiennej inwazji z północy. Plemiona Cimbri i Teutones, znane jako „ludzie północy", przerażały przeciętnego Rzymianina. W wyniku tego strachu Marius został nielegalnie mianowany konsulem pięć razy w latach 104–100 p.n.e. (przypuszczano, że między dwukrotnym konsulem powinna być dziesięcioletnia przerwa), ponieważ powszechnie uważano, że posiadanie go na czele jest ważniejsze niż martwienie się o prawo. Marius skończył siedem razy jako pierwszy człowiek, który został konsulem. W 102 i 101 r. p.n.e. zniszczył zagrożenie ze strony ludzi Północy i stał się jeszcze bardziej popularny.

Tłumienie buntu niewolników na Sycylii

Marius następnie stłumił bunt niewolników na Sycylii. Wielu tamtejszych niewolników było wolnymi mężczyznami, pojmanymi przez piratów i sprzedanymi w rzymską niewolę. W 104 r. p.n.e. Senat nakazał uwolnienie porwanych mężczyzn, ale właściciele niewolników byli zdeterminowani, aby nie tracić kosztownej siły roboczej. Właściciele, na czele z gubernatorem Sycylii, uniemożliwili wykonanie rozkazu Senatu, więc w 103 r. p.n.e. porwani mężczyźni wykorzystali szansę na ucieczkę i rozpoczęcie buntu, zachęcając innych niewolników do przyłączenia się do nich. Dopiero gdy jedna z armii Mariusa przybyła w 101 r. p.n.e., bunt został zdławiony.

Upadek Mariusa

Pomimo wielu sukcesów Marius całkowicie nie wykorzystał swojej pozycji konsula do zreformowania państwa rzymskiego. Bardziej troszcząc się o dobro swoich żołnierzy, pozostawił wszystkie posunięcia na rzecz reformy rolnej trybunowi imieniem Lucjusz Apulejusz Saturninus. Obaj mężczyźni tak ustalili, że Cecilius Metellus był jedynym senatorem, który sprzeciwił się reformom i zmusił go do wygnania. Saturninus został wyznaczony do zarządzania dostawami zboża do Rzymu w 105 r. p.n.e.. To była dobra praca dla każdego, kto ma ambicje, ponieważ dobre wyniki oznaczały więcej głosów. Ale Saturninus został wyparty, gdy cena zboża wzrosła z powodu niedoboru spowodowanego buntem niewolników na Sycylii; zamiast tego praca została powierzona osobie z większym doświadczeniem. Saturninus uznał to za osobistą zniewagę i odtąd starał się zdobyć szlachtę. Sam został wybrany na trybun w 103 r. p.n.e. i wykorzystał to stanowisko, aby podnieść żądania reform. Przede wszystkim Saturninus był idealnym przyjacielem Mariusa. Saturninus zyskał powszechne poparcie, ponownie wprowadzając tanie zapasy zboża i organizując przydziały ziemi dla weteranów Mariusa. Saturninus użył zbirów z rzymskiej mafii do zaatakowania każdego, kto go skrytykował i upewnił się, że zostanie ponownie wybrany na trybuna, mordując rywala. Na nieszczęście dla Mariusa plany Saturninusa dotyczące weteranów Mariusa oraz sojuszników z Ameryki Łacińskiej i Włoch, którzy również walczyli za Mariusa, zwróciły rzymski tłum przeciwko Saturninusowi. Na Forum w Rzymie doszło do totalnych zamieszek między zwolennikami Saturninusa a rzymskim tłumem. Saturninus wygrał, ale zorganizował morderstwo innego politycznego rywala zwanego Memmius. Marius zdecydował, że wystarczy. Senat zażądał, aby Mariusz użył swoich uprawnień jako konsula, aby chronić państwo przed Saturninusem. Saturninus został uwięziony na Kapitolu, ale tłum wpadł i zabił go. Marius był w sytuacji bez wyjścia. Stracił poparcie w obozie Saturninus Populares, ale ponieważ także Marius nie pozwolił Caeciliusowi Metellusowi wrócić z

wygnania, Marius stracił pozycję z Optimates. Senat uchylił całe ustawodawstwo Saturninusa, które przewidywało również weteranów Mariusa. Akcja Senatu stworzyła przepaść między żołnierzami a Senatem. Odtąd żołnierze zwracali się do swoich generałów, a nie do państwa rzymskiego o przyszłe bezpieczeństwo. Metellusowi i tak pozwolono wrócić z wygnania, a Marius musiał wyjechać do Azji. Marius był geniuszem wojskowym i wielkim dowódcą, ale nie był politykiem. Ale był daleki od ukończenia, mimo że udało mu się zirytować prawie wszystkich.

Marius i orzeł

Marius wpadł na pomysł, aby pozbyć się różnych standardów, które legiony wnosiły do bitwy. Emblematy reprezentowały różne prawdziwe i mityczne bestie, takie jak dziki, wilki i minotaury. Ale Marius chciał, aby orzeł był wielkim symbolem potęgi Rzymu. Miał swoją drogę i od 104 r. p.n.e. każdy legion niósł do bitwy sztandar ze srebrnym orłem. Idea tylko orła nie przetrwała - legiony później wróciły do swoich własnych symboli, a także do orła.

Walka z przyjaciółmi: wojna społeczna (90–88p.n.e.)

Łacińskie słowo oznaczające sojusznika to socius (sojusznicy: socii); nazwa nadana konfliktowi, który teraz wybuchł: wojna społeczna. Konflikt zagroził samemu istnieniu Rzymu - i był najgorszym kryzysem, z jakim miał do czynienia od wyczynów Hannibala ponad sto lat temu.

Sprzymierzenie się sojuszników

Kiedy Senat uchylił reformy prawa Saturninusa , włoscy sojusznicy Rzymu byli gorzko rozczarowani. Sojusznicy wnieśli wielki wkład w niedawne wojny i głęboko ich oburzało, że zostali wykluczeni z możliwości zostania pełnoprawnymi obywatelami rzymskimi. Włosi, którzy zebrali się w Rzymie, aby wspierać Saturninusa, wyglądali teraz na poważne kłopoty. Włoskie oburzenie narastało i wkrótce miało wybuchnąć. Marcus Livius Drusus, Trybun Ludu w 91 r. p.n.e., ponownie zaczął toczyć piłkę reform. Miał poparcie Senatu, który miał nadzieję, że ograniczy polityczną władzę jeźdźców. Plan zawiera co następujące:

* Druzus przywróci senatowi kontrolę nad sądami, a w zamian 300 czołowych jeźdźców zostanie senatorami.

* W swoim największym posunięciu Drusus polegał na przyznaniu włoskim sojusznikom pełnych rzymskich praw głosu. Zrobił to, ponieważ zdał sobie sprawę, że nadanie sojusznikom obywatelstwa rzymskiego było nieuniknione, a Drusus chciał się upewnić, że zostanie to zrobione na warunkach Senatu.

Senat, jeźdźcy i ogólna rzymska mafia połączyli siły w całkowitej opozycji do reformy Druzusa. Nawet Druzus był zaniepokojony, gdy miasta sojuszników zaczęły organizować „komitety akcji", a tym bardziej plan zabójstwa konsula Lucjusza Marcjusza Filipusa, jednego z głównych przeciwników Drususa. Druzus ostrzegł Filipusa, ale jego gest w dobrej wierze nie przyniósł mu (Druususowi) nic dobrego. Philippus wyrzucił wszystkie poprzednie reformy Drususa i zamordował Drususa. Sojusznicy zaangażowani w późniejszą wojnę społeczną pochodzili głównie z obszarów górskich i stanowili tylko niewielką część sojuszników Rzymu - ale byli dobrymi wojownikami. Ci sojusznicy zorganizowali konfederację. Biorąc pod uwagę, że sojusznicy byli wyszkoleni i zdyscyplinowani w walce po rzymsku, stanowili śmiertelną perspektywę.

Przedłużenie franczyzy i zakończenie wojny

Wojna społeczna na początku szła źle dla Rzymian, ponieważ zostali zaskoczeni. Pomimo wystawienia ogromnej armii, pod koniec 90 roku p.n.e. Rzymianie zdecydowali, że muszą powstrzymać

rozprzestrzenianie się buntu. Dlatego dali pełną franczyzę - to znaczy obywatelstwo rzymskie - lojalnym sojusznikom i tym, którzy nie przyłączyli się do walki. Ten ruch przyniósł oczekiwany skutek. (Jeden z rzymskich dowódców, Lucjusz Korneliusz Sulla, również wiele zrobił, aby zakończyć wojnę w 88 r. p.n.e., walcząc z bezkompromisową bezwzględnością). Ostatecznie wojna była pomocą, która kosztowała Włochów ponad 300 000 młodych mężczyzn. . Rezultatem wojny społecznej jest to, że Rzym przetrwał, ale ironią losu było to, że to konflikt doprowadził do rozszerzenia franczyzy, która przez dziesięciolecia była źródłem nieprzyjemności i przemocy w Rzymie. Gdyby to, o co pierwotnie prosili Gajusz Grakchus i Druzus, zostało przyznane, wojny można byłoby uniknąć. Rezultatem wojny społecznej było to, że dając sojusznikom prawa obywatelskie, Rzym na dłuższą metę stał się silniejszy. Ale psy wojny zostały wypuszczone. Te same armie rzymskie, stworzone do walki i zaprowadzenia pokoju, wkrótce rozerwałyby Republikę.

Pomyśl o czymś nie do pomyślenia: Rzymianin zdobywa Rzym - Sulla (88 p.n.e.)

Lucjusz Korneliusz Sulla (138–78p.n.e.) miał przydomek: Felix („Szczęściarz") i nie bez powodu. Ale przeszedł także do historii jako jeden z największych złoczyńców Rzymu. Ponieważ tak dobrze walczył w wojnie społecznej, Sulla był w doskonałej pozycji, by skorzystać z braku umiejętności politycznych Mariusa.

Zdobycie Rzymu i osiedlenie Mitrydatesa

Mitrydates VI, król Pontu, bez trudu zajął dużą część Azji Mniejszej i Grecji, a miejscowi zdecydowali, że panowanie Mitrydatesa jest lepsze od chciwości i zastraszania Rzymu. Sulla został dowódcą armii do walki z Mitrydatesem, ale Marius chciał tej pracy. Tribune Sulpicius przekazał dowództwo Mariuszowi z myślą, że on, Sulpicius, mógłby wykorzystać wsparcie Mariusa dla swoich reform. Sulla poddał się, ale stwierdzając, że nadal ma lojalność żołnierzy, Sulla postanowił zaryzykować wszystko i pomaszerował na Rzym.

W 88 r. p.n.e. Sulla wkroczył do Rzymu i zajął miasto - niewiarygodnie dramatyczny i nielegalny czyn, za który został na zawsze zapamiętany jako zbrodniarz. Nawet jego oficerowie zdezerterowali z obrzydzeniem. Sulla zabił Sulpicjusza, a Marius uciekł z Rzymu i ukrył się ze swoimi weteranami. Sulla przeforsował nowe prawa, używając sił swojej armii, aby zdusić opozycję. Kość została rzucona na przyszłość: ambitni ludzie i ich armie będą kontrolować rzymską politykę przez nadchodzące dziesięciolecia. Sulla opuścił Rzym, ignorując wezwanie do stanięcia przed sądem i walczył z Mitrydatesem. W 87 r. p.n.e. konsul Lucjusz Cornelius Cinna próbował rozpocząć zmianę przepisów Sulli. Został wydalony z Rzymu przez swojego kolegę, konsula Gnaeusa Octaviusa, który praktycznie ustanowił się jedynym władcą. Więc Cinna zebrał armię legionistów i włoskich sojuszników oraz Mariusa, który wrócił do Włoch, aby się przyłączyć. Maszerowali na Rzym - zła wiadomość dla Sulli, który najwyraźniej desperacko chciał wrócić. Sulla zmusił Mitrydatesa do pogodzenia się z Rzymem, ignorując fakt, że Mitrydates zamordował tysiące Rzymian podczas podboju Azji. Mitrydates stał się sojusznikiem Rzymu w zamian za rezygnację ze wszystkich swoich podbojów w Azji i Grecji.

Marius i Cinna walczą

Marius i Cinna maszerowali na Rzym, gdzie prowadzili terror i zamordowali wielu arystokratów, w tym zwolenników Sulli. Podczas tej kampanii w 86 roku p.n.e. Marius zmarł (wierzcie lub nie z przyczyn naturalnych - wyczerpany, miał załamanie, zaczął dużo pić i dostał zapalenia opłucnej). Cinna został władcą Rzymu. Chcąc przywrócić porządek i zakończyć przemoc, Cinna szybko nadał obywatelstwo rzymskie nowym obywatelom włoskim z 35 plemion Rzymu i anulował ich długi. To sprawiło, że Cinna był bardzo popularny i został ponownie wybrany na konsula w 86 r. p.n.e. bez sprzeciwu. Pomimo panowania terroru, który doprowadził do jego rządów, Cinna zdołał ustanowić pokój i stabilizację na

kilka lat, ale Sulla nadal stanowił zagrożenie. Cinna przygotowywał się do wojny przeciwko Sulli, ale został zamordowany przez niektórych swoich ludzi w 84 r. p.n.e..

Wrócę: Sulla wraca do domu

Sulla nie miał problemów ze zdobyciem poparcia ze strony arystokracji, dzięki kampanii Cinny i Mariusa przeciwko nim. Wśród arystokratów, którzy dołączyli do Sulli, były dwie przyszłe wielkie nazwiska:

* Marcus Licinius Crassus

* Gnaeus Pompeius (znany w historii jako Pompejusz)

Sulla potrzebował zaledwie jednego roku walki, aby poradzić sobie z opozycją przed swoim powrotem. Jedynie 70 000 Samnitów stanęło mu na drodze. Niedaleko Rzymu, w 82 r. p.n.e., armia Sulli zgładziła Samnitów oraz wymordowała i torturowała ocalałych. Pompejusz zlikwidował wszelkie poparcie wśród sił na Sycylii i Afryce, które popierały Mariusa, i zasłużył sobie na tytuł Magnusa („Wielkiego"), który miał być jednym z żartów Sulli, ale nazwa została przyjęta. Około 80p.n.e. ustał wszelki opór wobec Sulli.

Dyktator Rzymu

Sulla został wybrany dyktatorem Rzymu w 81 r. p.n.e.. Zorganizował morderstwo swoich przeciwników, ogłaszając ich wyjętymi spod prawa, wyznaczając cenę za ich głowy i pokazując listę ich nazwisk. Co zabawne, pomysł na tej liście polegał na tym, aby zaoszczędzić niepotrzebnych zmartwień każdemu, kto na niej nie ma. Wyobraź sobie, co zrobił z tymi, którzy zostali umieszczeni na liście - wszystkim 500 z nich! Głównym celem Sulli była nowa rasa finansistów jeźdźców, których bogactwo pochodziło z biznesu i handlu, ponieważ wspierali Mariusa. Sulla przejął pieniądze tych jeźdźców i dał je swoim weteranom lub przyjaciołom. Sulla uwolnił niewolników potępionych jeźdźców i zatrudnił ich jako swoich ochroniarzy. Zagarnął także ziemię z miast, które wspierały Mariusza i przekazał ją swoim żołnierzom. To ostatnie było sprytnym posunięciem ze strony Sulli: Sulla musiał zapewnić swoim żołnierzom, aby powstrzymać ich przed zwróceniem się w stronę przestępstwa i zagrażaniem rządom Sulli. Pomimo swojej brutalności Sulla wiedział, że Rzym potrzebuje przywrócenia rządów prawa i zrobił co następuje:

* Zwiększył liczebność Senatu, promując członków jeźdźców we włoskiej arystokracji miejskiej (nie tak samo jak finansistów jeźdźców w Rzymie, których nienawidził), aby zastąpić ludzi straconych w walkach. Senat liczył teraz 600 osób i, co najważniejsze, nowi członkowie oznaczali znacznie lepszą reprezentację Włoch.

* Przywrócono Senatowi prawo weta do ustawodawstwa uchwalonego przez Concilium Plebis Tributum, pozbawiając większość władzy trybunów za jednym zamachem. Oznaczało to, że ludzie tacy jak Marius nie mogli już wykorzystywać trybunów do wydawania praw, których nie udało się wprowadzić Senatu.

* Ustalono, że struktura kariery urzędów sądowych sprawowanych przez senatorów będzie ściśle określona ze względu na wiek, aby uniemożliwić zbyt ambitnym młodym mężczyznom osiąganie wysokich stanowisk zbyt wcześnie, ale ich liczba została zwiększona, aby uwzględnić rosnącą liczbę prowincji Rzymu (sędziowie, tacy jak kwestorzy i pretorzy, patrz rozdział 3, będzie służył przez rok w Rzymie, a następnie zostanie wysłany do prowincji).

* Dało Senatowi uprawnienia do wybierania sędziów na stanowiska w rządzie prowincji, a jednocześnie zabroniło im prowadzenia wojen poza granicami ich prowincji, aby powstrzymać ich przed próbami przejęcia władzy i destabilizacji Rzymu.

* Zwiększono liczbę prowincji rzymskich do dziesięciu (w Hiszpanii, północnych Włoszech, Afryce, Sardynii i Korsyce oraz na Sycylii). Oczywiście zwiększyło to bogactwo Rzymu i wymagało zasobów.

* Pozostawił włoskie przywileje obywatelskie i polityczne bez zmian i obiecał nie cofać żadnych wcześniejszych nadań obywatelstwa rzymskiego włoskim miastom, z wyjątkiem jednego lub dwóch przypadków. W praktyce wiele włoskich miast i tak zaczęło dobrowolnie przebudowywać swoje konstytucje na Rzym. To po prostu pokazało, jak wpływowy był system rzymski.

Lucullus, człowiek Sulli

Licinius Lucullus (ok. 100–57 p.n.e.) był spokrewniony zarówno z Sullą, jak i z potężną rodziną Metelli. Lucullus maszerował na Rzym z Sullą i walczył z nim także w Azji przeciwko Mitrydatesowi VI, królowi Pontu. W 74 r. p.n.e. Lukullus otrzymał własne dowództwo wojskowe na Wschodzie, ponieważ Mitrydates złamał rozliczenie z Sullą w 88 r. p.n.e. i zaczął ponownie walczyć. Armia Lucullusa odmówiła walki, oskarżając Lukullusa o przeciąganie wojny w celu wzbogacenia się. Został odwołany, a na jego miejsce wysłano Pompejusza. Lucullus przeszedł mniej więcej na emeryturę do życia prywatnego. Oprócz utrudniania osadnictwa Pompejusza w Azji w 62 r. p.n.e.; Lucullus stał się znany ze swojego luksusowego stylu życia, ekstrawaganckich ogrodów w Rzymie i słynnych wystawnych bankietów.

Uspokojenie się żywe i spokojne umieranie

Sulla był dyktatorem przez trzy lata, co było niesamowitym pogwałceniem odwiecznej zasady Republiki Rzymskiej: nikt nie może mieć stałej władzy politycznej. W 79 r. p.n.e. Sulla zrezygnował, wyjechał na emeryturę do kraju i, zgodnie ze swoim miano „szczęściarza", zmarł spokojnie w następnym roku, co było niezwykłym osiągnięciem dla niego i wieku, w którym żył. Pomimo swoich osiągnięć, Sulla opuścił Rzym niespokojny, ponieważ:

* Chociaż Sulla awansował włoskich jeźdźców do Senatu, zrobił to tylko jednorazowo. Nie udało mu się wprowadzić regularnego systemu sprowadzania Włochów, który ożywiłby Senat i dałby mu szersze uznanie dla miejsca Rzymu we Włoszech i na świecie.

* Stracił szansę wprowadzenia długotrwałych reform w Republice, na przykład stworzenia stałej reprezentacji włoskich miast w Senacie lub umożliwienia głosowania w całych Włoszech na sędziów rzymskich.

* Pozostawił wielu wrogów, takich jak Sertorius, który przewodził rewolcie w Hiszpanii (omówionej w dalszej części „Gnaeus Pompeius (Pompejusz)").

* Na wschodzie Mitrydates VI obalił swoją osadę z Sullą i wrócił do wojny, co oznaczało, że nowa armia rzymska musiała zostać wysłana, aby wymusić nowy pokój. Ale osiągnięcie tego zajęło 62p.n.e..

* Sulla w dramatyczny sposób pokazał, jak pojedynczy generał może zdobyć władzę na czele armii. Jemu i jemu zawdzięczali swoje utrzymanie i emerytury, a po jego odejściu byli zobowiązani podążać za innymi dowódcami wojskowymi. To był straszny znak na przyszłość i odbijał się echem w nadchodzących dziesięcioleciach. Każdy człowiek mający oko na moc mógł zobaczyć, jak Sulla to zrobił i upewnić się, że zrobił to samo.

Cóż, zaczęli jako koledzy : Wiek Generałów

Zamiast pozwolić Republice Rzymskiej odzyskać siły po rządach Sulli, pogrążyła się w dalszych działaniach wojennych. Tradycyjna arystokracja nadal dominowała na wszystkich wyższych stanowiskach w Senacie i różnych sędziach, ale większość swojej energii przeznaczała na własne wewnętrzne kłótnie i utrzymywanie swoich przywilejów, zamiast próbować kontynuować jakiekolwiek

reformy. Potem nastąpiła era generałów, która doprowadziła Republikę do ostatecznego, oszałamiającego końca. Trzej generałowie, którzy zdefiniowali kształt historii Rzymu do lat 40p.n.e., to Gneusz Pompejusz, Marek Licyniusz Krassus i Gajusz Juliusz Cezar. Wszyscy dowodzili armiami, walczyli o władzę, pracowali razem i przeciwko sobie w zależności od okoliczności. I wszyscy zginęli gwałtownie. Czas od Sulli do Oktawiana (mniej więcej pierwsze 70 lat pierwszego wiekup.n.e.) jest czasami nazywany Epoką Imperatora od łacińskiego słowa imperator, oznaczającego generała.

Gnaeus Pompeius (Pompejusz) (106-48 p.n.e.)

Pompejusz był synem generała o imieniu Pompejusz Strabon. Walczył z wielkim sukcesem i odwagą pod okiem swojego ojca i był niezwykle popularny ze względu na swój wygląd i sposób bycia, co bardzo pomogło przezwyciężyć fakt, że urodził się jako jeździec. Użył trzech legionów weteranów swojego ojca do walki u boku Sulli przeciwko Mariuszowi. Pompejusz zdobył tytuł Magnusa („Wielkiego") podczas kampanii mającej na celu usunięcie zwolenników Mariusa z Afryki (zobacz wcześniejszą sekcję „Wrócę: Sulla wraca do domu"). Ale awans Pompejusza do władzy militarnej i politycznej został osiągnięty także w innych kampaniach:

* Bunt w Hiszpanii: W Hiszpanii Marian Sertorius poprowadził bardzo udaną rewoltę, która obejmowała zawarcie paktu z Mitrydatesem VI, królem Pontu; Sertorius poszedł za tym przez wzniecenie buntów w południowej Galii; zaplanował nawet lądową inwazję na Włochy, tak jak uczynił to Hannibal w 218 r. p.n.e.. W 77 r. p.n.e. Senat wysłał Pompejusza do Hiszpanii, aby wykończył Sertoriusa. Sertorius prowadził wojnę partyzancką z około 2600 żołnierzami i resztkami armii rzymskiej, która uciekła z Włoch, dowodzonej przez Perpennę. Pomiędzy nimi Sertorius i Perpenna powstrzymali cztery rzymskie armie w sumie około 140 000. Wojna w Hiszpanii dobiegła końca w 73 roku p.n.e., kiedy Perpenna zamordował Sertoriusza. Hiszpańska osada Pompejusza była hojna i uczciwa. Zniszczył nawet archiwa Sertoriusa, aby zapobiec pogromowi (zorganizowanemu prześladowaniu) któregokolwiek z jego współpracowników w Rzymie. Z tego powodu osobista pozycja i popularność Pompejusza wzrosła.

* Wojna niewolników: około 73 roku p.n.e. w Kapui wybuchł masowy bunt niewolników, który rozprzestrzenił się po całych Włoszech, trwając do 71 roku p.n.e.. Buntowi przewodził uciekający gladiator o imieniu Spartakus. Marcus Licinius Krassus pokonał niewolników, ale Pompejusz wrócił ze swoją armią z Hiszpanii, aby pomóc w ściganiu ocalałych i przejąć całą zasługę. To ukradło grzmot Krassusa, ku wściekłości Krassusa, i dało Pompejuszowi pretekst, by sprowadzić swoją armię do Włoch. Spartakus i bunt niewolników są uwiecznieni w słynnym filmie z 1960 roku, w którym główną rolę gra Kirk Douglas. Zobacz rozdział 2, aby dowiedzieć się więcej o buncie, i rozdział 25, aby dowiedzieć się więcej o samym Spartakusie.

* Zawarcie sojuszu z Krassusem: z powodu złej krwi między podczas wojny niewolników, Marek Licyniusz Krassus i Pompejusz mogliby rzucić się sobie do gardła, ale byli na tyle sprytni, by zdać sobie sprawę, że współpracując ze sobą, byliby znacznie potężniejsi. W 70 r. p.n.e. Krassus i Pompejusz zostali konsulami wspólnymi i niezwłocznie oddali trybunom wszystkie uprawnienia, które posiadali, zanim Sulla objął władzę. To był sprytny ruch. Krassus i Pompejusz polegali na swoich armiach, jeśli chodzi o ich potęgę, ale wiedzieli, że Senat nienawidzi tego i będzie próbował zmusić ich do rezygnacji z armii. Teraz trybunowie zostali przywróceni do władzy, Krassus i Pompejusz mogli zaapelować do trybunów o niezbędną zgodę na utrzymanie ich armii.

* Pompejusz i piraci: W 67 roku p.n.e. Pompejusz otrzymał najwyższy rozkaz pozbycia się piratów Cylicyjskich we wschodniej części Morza Śródziemnego (Cylicja jest obecnie miejscem, w którym znajduje się południowa Turcja). Pompejusz wykonał zadanie w ciągu trzech miesięcy, zdobywając 20 000 ludzi i 90 statków, a także ogromne ilości skarbów. Zwycięstwo Pompejusza uczyniło go bardzo

popularnym, ponieważ od razu obniżyło cenę zboża, a statki zbożowe nie ryzykowały już piractwa. Cilicyjscy piraci występują także w filmie Spartakus (1960). Piraci pomagają zbuntowanym niewolnikom, zapewniając transport niewolników z Włoch. Nie ma filmu o Pompejuszu i piratach, ale film Ben Hur (1957), którego akcja rozgrywa się we wczesnych dniach chrześcijaństwa, z Charltonem Hestonem jako naszym bohaterem, przedstawia wielką bitwę morską między rzymskimi okrętami wojennymi obsadzonymi kajdankami niewolników, piratów galery i pokazuje, jak statki próbowały się taranować.

* Pokonanie Mitrydatesa i podbój innych ziem: w 66 r. p.n.e. Pompejusz otrzymał rozkaz uporządkowania Mitrydatesa VI, króla Pontu. Pompejusz pokonał Mitrydatesa, a następnie podbił Armenię, Syrię i Judeę. Osada Pompejusza w 62 r. p.n.e. była genialna: założył kolonie, dał piratom ziemię, aby nie musieli być piratami, i ustanowił lojalnego króla-klienta w Judei.

W 62 r. p.n.e. Pompejusz wrócił do domu i rozwiązał swoją armię, ku uldze (i zaskoczeniu) wszystkich. Ale w zamian Pompejusz chciał ziemi dla swoich weteranów i zgody Senatu na jego osadę na Wschodzie. Senat sfrustrował Pompejusza. Aby zdobyć to, czego chciał, Pompejusz połączył siły z dwoma innymi ambitnymi politykami - Marcusem Liciniusem Krassusem i Juliuszem Cezarem - w sojuszu znanym historii jako Pierwszy Triumwirat.

Zwycięstwa Pompejusza

Zwycięski Pompejusz był legendą za życia i na zawsze. Pompejusz wspiął się na szczyt dzięki swoim własnym talentom; był tylko jeźdźcem na początku swojej kariery. Pliniusz Starszy uważał, że Pompejusz był prawie równy Aleksandrowi Wielkiemu, ale Pliniusz przeszedł wtedy na szczyt, sugerując, że Pompejusz odniósł prawie taki sam sukces jak nieśmiertelny Herkules. Po wojnie w Afryce Pompejusz był pierwszym jeźdźcem, który jeździł triumfalnym rydwanem. Rydwan był holowany przez słonie, czego nigdy wcześniej nie widziano w Rzymie. Aby upamiętnić klęskę piratów i jego podboje na wschodzie, Pompejusz zaprezentował kosztowny portret siebie wykonany z pereł. Później obwiniano go za modne tworzenie drogocennych kamieni i pereł. W tym samym czasie Pompejusz wprowadził do Rzymu fluoryt (fluorek wapnia), przezroczyste naczynia ozdobne, a także rozdał ogromne sumy pieniędzy państwu, swoim dowódcom i każdemu ze swoich żołnierzy.

Marcus Licinius Crassus (ok. 115 do 53 p.n.e.)

Ojciec Marcusa Liciniusa Krassusa bezskutecznie bronił Rzymu przed Mariuszem w 87 r. p.n.e., a Krassus uciekł do Hiszpanii, a później dotarł do Afryki, po czym wrócił do Włoch, gdzie dołączył do Sulli w 83 r. p.n.e.. Jego nagrodą było zarobienie pieniędzy na zakazach Sulli przeciwko jego wrogom, a nawet dodanie niewinnego człowieka do listy tylko po to, aby skorzystać z konfiskaty majątku tego człowieka. Sulla nigdy więcej mu nie zaufał, ale Krassus potrafił pracować dla tłumu i był popularny wśród Rzymian. Po służbie jako pretor, Krassus został generałem armii wysłanej w celu pokonania Spartakusa i buntu niewolników w latach 73-71p.n.e., woląc wysyłać niedoświadczonych konsulów. Odniósł zwycięstwo, ale sposób, w jaki Pompejusz pojawił się w ostatniej chwili, aby wziąć na siebie całą zasługę, rozwścieczył go. Kariera Krassusa była ciągłą walką z Pompejuszem, chociaż służyli razem w Pierwszym Triumwiracie , ponieważ był zbyt potężny, aby go pominąć.

Najsłynniejszy Rzymianin z nich wszystkich: Juliusz Cezar

Gaius Julius Caesar (100-44p.n.e.) - to najsłynniejszy Rzymianin, jaki kiedykolwiek żył. Rodzina Cezara twierdziła, że pochodzi od syna Eneasza, Anchisesa, znanego również jako Iulus. Matką Eneasza była bogini Wenus; widać, jakim rodowodem mógł się pochwalić Cezar. Cezar poparł wojskowe dowództwo Mariusza i przywrócenie trybunów przez Pompejusza. Cezar był bardzo ambitny i niezwykle

inteligentny. Był także genialnym liderem i wiedział, jak zdobyć popularność. W 65 rokup.n.e. Cezar został edylem i wydał ogromne pieniądze (prawdopodobnie pieniądze Krassusa) na roboty publiczne i rozrywki, takie jak walki z dzikimi bestiami i przedstawienia teatralne. Cezar przywrócił również trofea upamiętniające zwycięstwa Mariusza w wojnie jugurtyńskiej i przeciwko żołnierzom Północy. Cezar nie miał nic przeciwko taktykom podstępnym. W 63 r. p.n.e. przekupił swoją drogę do zostania Pontifex Maximus (głównym kapłanem). W 62 r. p.n.e. podjęto próbę wplątania Cezara w spisek przeciwko państwu (spisek Katyliny), ale Cyceron udowodnił, że jest to niemożliwe. Oskarżenia przeciwko Cezarowi nie wyrządziły mu krzywdy, a Cezar został gubernatorem Dalszej Hiszpanii (obecnie Portugalii) w 61 r. p.n.e.

Banda Trzech: Pierwszy Triumwirat (60 p.n.e.)

Triumwirat pochodzi od dwóch łacińskich słów: tres („trzy") i vir („człowiek") i oznacza „rządy trzech mężczyzn". Do czasu drugiego triumwiratu triumwirat stał się legalną instytucją rzymską. Ale Pierwszy Triumwirat nie miał podstaw prawnych; była to prywatna umowa między trzema niezmiernie potężnymi ludźmi - Pompejuszem, Krassusem i Cezarem - którzy wierzyli, że będą jeszcze potężniejsi, jeśli się połączą. Jednak nie każdemu tak bardzo podobał się pomysł triumwiratu, a najbardziej rzucał się w oczy Cyceron. Cyceron (106-43 p.n.e.), podobnie jak jego słynny przodek Mariusz, był novus homo („nowym człowiekiem"). W przeciwieństwie do Mariusa Cycero był człowiekiem literackim i genialnym mówcą. W latach sześćdziesiątych p.n.e. Cyceron cieszył się znakomitą reputacją po zwycięstwie w procesie Gajusza Werresa, oskarżonego o wymuszenie za czasów gubernatora Sycylii . Cyceron był orędownikiem Pompejusza, a także ujawnił spisek Katyliny w 62 r. p.n.e.. Zdeterminowany, aby zachować niezależność polityczną, Cyceron odmówił pomocy Cezarowi i uciekł z Rzymu, wracając kilka lat później. Największym życzeniem Cycerona było, aby wszystkie różne grupy polityczne współpracowały w ramach tego, co nazwał Porozumieniem Zakonów. Cyceron uważał, że najlepszym rozwiązaniem jest wspólna praca senatorów i jeźdźców. W końcu Cyceron nie miał innego wyboru, jak tylko zaakceptować unię pierwszego triumwiratu. Do 60 roku p.n.e. Pompejusz, Cezar i Krassus byli sfrustrowani swoimi ambicjami, głównie przez Optymatów. Jak zwykle w rzymskiej polityce, w grę wchodziły arystokratyczne wewnętrzne waśnie:

* Pompejusz: potężna rodzina Optimates Metelli zablokowała prośbę Pompejusza o ziemię dla swoich weteranów. Pompejusz musiał wtedy szukać wsparcia

gdzie indziej. Odrzucenie przez Senat prośby Pompejusza pokazuje, jak osobista stała się polityka rzymskiej władzy. Metellis wracali do Pompejusza po rozwodzie z jego żoną Mucią Tertią, krewną Metelli.

* Krassus: Pomimo, że Krassus osiągnął wielką sławę, gdy zdławił bunt niewolników w 71 r. p.n.e., zwycięstwa Pompejusza na Wschodzie i późne przybycie, aby zetrzeć niewolników, całkowicie go przyćmiły. Ambicją Krassusa było wykorzystanie swoich pieniędzy, koneksji i finansowania każdego dobrze zapowiadającego się młodego człowieka. Oznaczało to, że „posiadał" wielu polityków, zdobywając wrogów wśród Optimatów. Krassus wystąpił również przeciwko konspiratorowi Catilinusowi.

* Cezar: Cezar był gubernatorem Dalszej Hiszpanii w latach 61-60 p.n.e., gdzie pokonał różne plemiona i rozstrzygał spory między wierzycielami a dłużnikami. Zarumieniony sukcesem wyruszył do Rzymu w nadziei na triumf i wybranie na konsula. Każdy, kto liczył na triumf, musiał czekać poza Rzymem, ale zgodnie z prawem kandydat do konsulatu musiał być w Rzymie. Dlatego Cezar poprosił o rozważenie możliwości ubiegania się o konsulat zaocznie. Senat odrzucił go, zirytowany próbą nagięcia prawa, i powiedział, że może ubiegać się o konsulat tylko wtedy, gdy przyjedzie do Rzymu osobiście. Więc Cezar wrócił następnie do Rzymu. Cezar wrócił do Rzymu i utworzył pierwszy triumwirat z Krassusem i

Pompejusz. W 59 roku p.n.e. Cezar został wybrany konsulem. W praktyce Cezar był teraz także przywódcą Pierwszego Triumwiratu.

Cezar, Krassus i Pompejusz zbombardowali Senat swoimi żądaniami i po pewnym oporze dostali to, czego chcieli. Dzięki Cezarowi Pompejusz dostał zarówno ziemię dla swoich weteranów, jak i ratyfikację swojej osady pod koniec wojny z Mitrydatesem VI. Pompejusz poślubił córkę Cezara Julię w 59 r. p.n.e., aby związać ich sojusz. Cezar otrzymał posadę namiestnika prokonsularnego w Galii wraz z armią, choć prawda była taka, że Cezar przyznał sobie to potężne polecenie. Krassus został chwilowo odsunięty na bok i musiał czekać do 55 rokup.n.e., zanim miał szansę zyskać reputację wojskową, która mogłaby rywalizować z Cezarem i Pompejuszem.

Cyceron i spisek Katyliny

Lucjusz Sergiusz Katylin był jednym z pomocników Sulli podczas dyktatury Sulli. Katylin reprezentował konsula w 63 r. p.n.e., ale został pokonany przez Cycerona. W następnym roku Katylin stanął na bilecie, aby bronić każdego, kto był biedny i niezadowolony. Katylin przegrał, a Krassus go rzucił. Katylin zebrał niezadowolonych i zorganizował spisek mający na celu przejęcie państwa, ukrywając się z kilkoma bezrolnymi weteranami. Cycero zdobył dowody wskazujące na spiskowców, których złapano i stracono. Katylin uciekł z Rzymu i został pokonany w bitwie przez współkonsula Cycerona, Gajusza Antoniusza. Cyceron kazał aresztować pozostałych onspiratorów i stracić ich bez procesu, co było arbitralnym aktem, który zrujnował jego reputację.

Budowanie bazy władzy: Cezar i wojny galijskie

Gubernatorstwo Cezara w Galii Przedalpejskiej dało mu to, co najlepsze z obu światów. Znajdował się na tyle blisko Rzymu, że mógł pozostać w centrum wydarzeń politycznych, i miał główne dowództwo prowincji z armią, co dawało Cezarowi perspektywę podboju. Podczas trwającej dziewięć lat kampanii, znanej w historii jako wojny galijskie, Cezar podbił Galię. Wojna sprowadziła ogromny obszar Galii do Cesarstwa Rzymskiego, dając Rzymowi wybrzeże Atlantyku i Morza Północnego. Cezar poprowadził również dwie wyprawy do Wielkiej Brytanii (55 i 54 p.n.e.). Dzięki tym wyczynom Cezar zyskał fenomenalny poziom osobistego prestiżu i popularności kasowej. W ogóle dotarcie do Wielkiej Brytanii było legendą, ponieważ powszechnie wierzono, że Wielka Brytania znajduje się na krańcach ziemi. Wiemy dużo o kampanii Cezara w Galii, ponieważ napisał szczegółową relację, która w całości przetrwała. Nieuchronnie stronniczy, ponieważ został napisany jako propaganda, nadal jest niezwykłym opisem ogólnie bardzo udanej kampanii. Dyscyplina, logistyka, kłótnie między wrogami i brutalne tłumienie buntów przeciwko rzymskim rządom - wszystko to odgrywa swoją rolę. Nie ma jednak wątpliwości, że kampania była całkowicie bezlitosna, krwawa i spowodowała kolosalne cierpienia Galów - tylko po to, by Cezar mógł się stać rzymskim bohaterem. Ostateczne starcie z galijskim wodzem Wercyngetoryksem nastąpiło wraz z legendarnym oblężeniem Alezji (współczesna Alise).

Niektórzy lubią gorąco

Pewnego dnia, w 62 r. p.n.e., Publiusz Clodius Pulcher próbował uwieść żonę Cezara. Cezara nie było, ponieważ jego żona Pompeia brała udział w uroczystości poświęconej tylko kobietom Ceres, znanej również jako Dobra Bogini (Bona Dea). Clodius pojawił się w przebraniu lutniarki, ale kiedy pokojówka zapytała go, kim jest, zdradził go głos. Clodius ukrył się, ale został znaleziony i postawiony przed sądem. Clodius oświadczył, że w danym dniu wyjechał z Rzymu, ale jego były przyjaciel Cyceron powiedział, że to nieprawda. Pojawiły się inne dowody na to, że Klodiusz popełnił kazirodztwo ze swoimi siostrami. Oskarżyciele Clodiusa zostali przekupieni, a Klodiusz wyszedł bezkarnie. Wynik sprawy był taki, że Cezar rozwiódł się z Pompeją, ale Cezar odmówił składania zeznań przeciwko Klodiuszowi. Cezar powiedział,

że rozwiódł się z Pompeją nie z powodu oskarżenia o cudzołóstwo, ale dlatego, że „żona Cezara powinna być nie tylko wolna od winy, ale także od wszelkich podejrzeń o winy".

Tymczasem w Rzymie. . .

Kiedy Cezar przebywał w Galii i Wielkiej Brytanii, dopracowując swój życiorys, w Rzymie narastały napięcia, gdzie kontrolę pozostawiono trybunowi Publiuszowi Clodiuszowi Pulcherowi. Działania Clodiusa Pulchera promowały zaciekłe osobiste rywalizacje, które charakteryzowały rzymską politykę w tamtym czasie i pokazały, jak sprawy coraz bardziej wymykały się spod kontroli. Co ważniejsze, zachowanie Klodiusza Pulchera dało Pompejuszowi pretekst do zwiększenia swojej władzy w Rzymie kosztem Cezara. Clodius Pulcher tak

* Bezwstydnie zabiegał o względy rzymskiego motłochu darmowymi darowiznami i trzymał bandy zbirów na liście płac Cezara.

* Wykorzystał wątpliwą legalność egzekucji po spisku Katyliny, aby wygonić Cycerona z Rzymu, realizując osobistą zemstę.

* Zlikwidował króla Cypru, aby pomóc sobie w skarbie w opłaceniu darmowych jałmużny.

* Zamknął Pompejusza we własnym domu. Pompejusz odpowiedział grzecznie i zorganizował własny gang bandytów, a następnie uchwalił prawo, którego Clodius Pulcher nie zdołał zablokować, pozwalając Cyceronowi wrócić.

* Próbował uwieść żonę Cezara. Clodius Pulcher został odkryty, stanął przed sądem i dzięki przekupstwu i innym podstępnym sztuczkom wysiadł.

Odnowienie Triumwiratu

Do 56 roku p.n.e., pierwsze porozumienie triumwiratu między Pompejuszem, Krassusem i Cezarem wyglądało na wyraźnie chwiejne. Pompejusz występował przeciwko Klodiuszowi Pulcherowi, którego zachowanie wymknęło się spod kontroli, a Krassus skorzystał z okazji, aby przyprowadzić Cezara, który nadal prowadził kampanię w Galii, na bieżąco z tym, co się działo. Zorganizowano spotkanie w Luca (Lucca) w północnych Włoszech, aby wyjaśnić wszystkie różnice i zagwarantować wzajemne wsparcie. Dowództwo Cezara w Galii zostało przedłużone, podczas gdy Krassus zajął Syrię, a Pompejusz zajął Hiszpanię, wszystkie pozycje o ogromnej sile.

Śmierć Krassusa i rozpadający się Triumwirat

Krassus otrzymał prestiżowe dowództwo wojskowe na Wschodzie, by walczyć z Imperium Partów (mniej więcej równoważnym współczesnemu Iranowi i Irakowi). Wyszedł w 55 r. p.n.e. i zaczął dobrze. Ale w 53 r. p.n.e. Krassus został pokonany pod Carrhae (współczesny Harran na południowo-wschodniej granicy Turcji z Syrią) i zginął podczas próby ucieczki. Ostateczne upokorzenie nastąpiło, gdy Partowie zdobyli legionowe sztandary Krassusa i odzyskali je dopiero w 20 r. p.n.e., kiedy cesarz August negocjował ich powrót. Śmierć Krassusa postawiła Cezara i Pompejusza w otwartej opozycji, zaburzając równowagę sił. Niestety, córka Cezara, Julia (żona Pompejusza) zmarła w 54 roku p.n.e., usuwając jedyne osobiste powiązanie między dwoma mężczyznami. Z powodu problemów w Rzymie Senat podejmował różne kroki, aby odwołać Cezara z Galii. W końcu osiągnięto porozumienie, w którym Cezar dostanie czas na dokończenie wojny w Galii, ale odda władzę nad Rzymem Pompejuszowi. Problem polegał na tym, że Rzym pogrążał się w chaosie. Wojna gangów między zwolennikami Cezara i Pompejusza doprowadziła do zamieszek ulicznych, które zakończyły się spaleniem siedziby Senatu w 52 r. p.n.e. i śmiercią Klodiusza. Rozwiązaniem Senatu było przyznanie Pompejuszowi wszelkich uprawnień dyktatora w celu przywrócenia porządku. Kluczowy punkt zwrotny

nastąpił w 52 r. p.n.e., ponieważ Pompejusz właśnie otrzymał władzę imperium (patrz rozdział 3, aby uzyskać informacje na temat władzy, którą nadał) na kolejne pięć lat. Wszystko zależało od tego, czy Pompejusz poprze żądania odwołania Cezara z Galii, co oznaczałoby, że Cezar odda swoją armię, a tym samym całą swoją władzę. Odkąd Julia zmarła w 54 roku p.n.e., Pompejusz mógł ponownie ożenić się i zamiast poślubić inną kobietę z rodziny Cezara, wybrał jedną z rodziny Metelli, umacniając swoją nową lojalność wobec Optymatów. Pod wpływem Optimatów poparł żądania odwołania Cezara, a w 50 r. p.n.e. przyjął dowództwo wojsk rzymskich we Włoszech. Równowaga sił została zniszczona, a świat rzymski pogrążył się w wojnie domowej.

Wyciągnięte sztylety - Upadek Republiki

Republika Rzymska - oparta na ideale rządów ludu - rozpadała się przez lata, ale ostatecznie zakończyła się w 43 r. p.n.e. W ciągu 15 lat powstało Cesarstwo Rzymskie rządzone przez cesarza. Czy to zrobił? W tamtym czasie wielu udawało, że Cesarstwo Rzymskie to stara republika wymyślona na nowo. Nie można było jednak zignorować tego, że jeden człowiek, „generał", miał dużo większą władzę niż ktokolwiek inny. Na początku, wierzcie lub nie, oficjalnie nie istniało coś takiego jak rzymski cesarz. Cesarz rzymski faktycznie nazywał się imperatorem, co oznacza „generał". Dopiero później tytuł „generał", dowódca armii rzymskiej, zaczął oznaczać to, co rozumiemy przez słowo „cesarz" - czyli najwyższy władca, taki jak monarcha. W okresie Republiki różni ludzie wysokiej rangi wykonywali różne prace: konsul, kwestor, pretor, trybun, kusznik i tak dalej. Ten sam układ obowiązywał w Cesarstwie Rzymskim - z tą różnicą, że „generał" zajmował teraz coraz więcej stanowisk. Poniższy rozdział wyjaśnia, jak upadła republika i jak jeden człowiek, Oktawian (znany jako August), na nowo ukształtował rządy Republiki w taki sposób, że sprawował władzę absolutną.

Wojna domowa

Ziarna wojny domowej zostały zasiane wraz z powstaniem pierwszego Triumwiratu. Trzej mężczyźni - Krassus, Pompejusz i Cezar - wspierani przez własne armie, indywidualnie zmusili Senat do zrobienia tego, co chcieli. Ich osobista walka o władzę stała się najważniejszą siłą w świecie rzymskim. Krassus, trzeci członek Triumwiratu, zmarł w 53 r. p.n.e., a Cezar i Pompejusz pozostawali w opozycji. Cezar i Pompejusz nie byli (jeszcze) wrogami, ale rywalizowali. Pod koniec lat pięćdziesiątych p.n.e. obaj mężczyźni mieli imperium: władzę dowodzenia armią. Kluczową kwestią dnia było to, czy można zmusić Cezara lub Pompejusza do rezygnacji ze swoich poleceń. Nikt, ani Cezar, ani Pompejusz ani ich zwolennicy, nie był gotów się wycofać.

Śmiertelne oferty

Kryzys nastąpił w 50 roku p.n.e. kiedy konsul Gajusz Marcellus zażądał odwołania Cezara od Galii. Zbankrutowany trybun zwany Scribonius Curio, którego poparcie Cezar kupił ogromnym kosztem, zawetował odwołanie Cezara. Marcellus błagał Pompejusza, aby ocalił Republikę, używając swojej armii, aby wywrzeć nacisk na Cezara, aby zrezygnował z dowodzenia. Cezar zaproponował kompromis: on i Pompejusz zrezygnują ze swoich poleceń. Senat odrzucił ofertę Cezara, ponieważ sądził, że Pompejusz potrzebuje jego armii, by sprowadzić Cezara na kolana. Senat mianował nowych gubernatorów prowincji galijskich. Trybun Mark Antony próbował zawetować nowe nominacje, ale zagrożono mu życiem i musiał uciekać. Nawet Cyceron, który był przeciwnikiem Triumwiratu i był wrogiem Cezara, próbował wynegocjować układ, w którym Cezar udałby się do Illyricum, a Pompejusz do Hiszpanii. Ale umowa upadła, gdy Senat przyznał Pompejuszowi Senatus Consultum Ultimum, które dało Pompejuszowi władzę ogłaszania Cezara wrogiem państwa, a następnie pozbycia się go.

Przekraczanie Rubikonu (50 p.n.e.)

Rubikon to rzeka (obecnie Rigone) na granicy prowincji galijskich i Umbrii w północnych Włoszech. Senat przedstawił Cezarowi możliwość poddania się jako wróg państwa lub bycia pojmanym przez swoich wrogów w Galii. Cezar spędził godziny na rozmyślaniu o tym i zdecydował, że nie ma nic do stracenia. Gdyby oddał się Senatowi, musiałby stanąć przed sądem w Rzymie i zostać skazany przez skorumpowany reżim. Cezar zrobił coś nie do pomyślenia: w 49 roku p.n.e. przeniósł swoje wojska z Galii przez Rubikon i najechał Włochy, co byłoby postrzegane jako wypowiedzenie wojny Republice. To była okazja do słynnego wyrażenia Cezara: Iacta alea est, „Kości zostały rzucone". Obecnie wyrażenie „przekroczenie Rubikonu" oznacza, że nie ma powrotu, niezależnie od sytuacji.

Odcięcie Pompejusza na czele (48 p.n.e.)

Gdyby Cezar postąpił po swojemu, wolałby negocjować podział władzy z Pompejuszem. Pompejusz, który zwykle był niezdecydowany, poddał się swoim doradcom i odrzucił ofertę kompromisu Cezara. Pompejusz podjął złą decyzję równą wypowiedzeniu wojny, ale armia Pompejusza nie była nigdzie gotowa. Cezar był jednak więcej niż gotowy do wojny i pędził przez Włochy w zaledwie dwa miesiące. Pompejusz wycofał się ze swoimi żołnierzami, przedostał się do portu Brundisium (Brindisi) i wysłał swoją armię przez Adriatyk do bezpiecznej Grecji.

Cezar zdobywa Rzym

Cezar miał czas po swojej stronie. Po zaplanowaniu ataku zajął Rzym. Większość senatorów uciekła ze ślepego przerażenia, ale dzięki surowej dyscyplinie Cezara wobec jego żołnierzy nie doszło do grabieży, niszczenia ani mordowania przeciwników. Cezar zachował swoją reputację fair play. Inne gesty dobrej woli Cezara obejmowały anulowanie długów, sprowadzenie Włochów do Senatu i pozwolenie na powrót do Rzymu mężczyzn, którzy zostali wygnani przez Sulla i Pompejusza. Cezar zwerbował nawet żołnierzy Pompejusza, którzy zostali w Rzymie.

Afrykańska porażka

Pierwsza porażka Cezara miała miejsce w Afryce. Bunt gubernatora Attiusa Varusa, zwolennika Pompejusza, spotkał się z armią wysłaną przez Cezara pod dowództwem byłego trybuna Scriboniusa Curio. Curio nie miał poważnego doświadczenia wojskowego, a co gorsza, duża część armii, którą otrzymał, składała się z byłych żołnierzy Pompejusza. Curio został całkowicie pokonany. Sam Cezar udał się do hiszpańskiej prowincji Pompejusza, aby walczyć z dwoma zastępcami Pompejusza i pokonał ich w nieco ponad miesiąc.

Plan Pompejusza

W międzyczasie Pompejusz zajmował się budowaniem kolosalnej armii w Grecji. Wziął rzymskich żołnierzy z garnizonów granicznych i skończył z siłą, która znacznie przewyższyła liczebnie siły Cezara. Plan Pompejusza polegał na ponownej inwazji Włoch, ale jak większość planów wojskowych, nie wyszło. Cezar przeniósł swoją armię przez Adriatyk do Grecji w 48 roku p.n.e.. Kampania zaczęła się źle dla Cezara, kiedy musiał porzucić oblężenie adriatyckiej bazy Pompejusza w Dyrrachium.

Bitwa pod Farsalos 48 p.n.e.

Pompejusz mógł bez problemu zaatakować Włochy, ale zamiast tego zdecydował, że jego prawdziwym celem był Cezar i ścigał go do Grecji. Wezwany przez Optimatów do jak najszybszego zakończenia konfliktu, Pompejusz wytyczył linie bojowe pod Farsalos, w sercu północnej Grecji. Cezar miał 22 000 ludzi, ale Pompejusz prawie 40 000. Farsalus był katastrofą dla Pompejusza. Piechota Cezara stanęła twardo przed kawalerią Pompejusza i zatrzymała ich na swoich śladach. Następnie Cezar wykorzystał swoje rezerwy i pokonał armię Pompejusza. Pompejusz uciekł do Egiptu, a Cezar schwytał większość swojej armii, nakazując swoim żołnierzom „oszczędzić współobywateli". Zgodnie ze swoją zaszczytną reputacją Cezar spalił dokumenty Pompejusza, nie czytając ich.

Śmierć Pompejusza

Koniec Pompejusza był haniebny. Mógłby wolał honorową opcję samobójstwa. Został zamordowany w Egipcie przez Pothinusa i Achillasa, dwóch członków egipskiego dworu pro-cezarskiego chłopca-króla Ptolemeusza XIII. Cezar pojawił się w Egipcie w pościgu za Pompejuszem i został z dumą pokazany odciętą głowę Pompejusza. Ptolemeusz miał raczej nadzieję, że Cezar wesprze go w sporze z siostrą Kleopatrą VII. Mylił się

Cezar ma dziewczynę

Cezar był zniesmaczony upokarzającym zakończeniem Pompejusza i kazał stracić Pothinusa. Cezar umieścił Kleopatrę VII na tronie egipskim, przekazując koronę jej drugiemu bratu Ptolemeuszowi XIV, którego poślubiła (małżeństwa brat-siostra były normalne dla władców egipskich). Kleopatra była znana jako inteligentna, politycznie przebiegła i manipulująca. Ale akcja Cezara wciągnęła go w wojnę domową w Egipcie. Na szczęście dla Cezara Ptolemeusz zginął podczas próby ataku na maleńkie siły rzymskie, które przywiózł ze sobą Cezar. Na dobrą sprawę Kleopatra została kochanką Cezara i urodziła mu syna.

Zlikwidowanie pozostałej opozycji

W drodze do powrotu do Rzymu w 47 roku p.n.e. Cezar musiał załatwić kłopoty w Azji Mniejszej. Pompejuszowi pomógł Pharnaces II, syn Mitrydatesa, a obecnie król Pontu. Cezar zmiażdżył wszelki opór Pharnacesa w szybkiej, pięciodniowej wojnie. Cezar podsumował swoje zwycięstwo nad Farnacesem w nieśmiertelnych słowach: Veni, vidi, vici: „Przyszedłem, zobaczyłem, zwyciężyłem". W 46 roku p.n.e. Cezar pokonał armię wierną Pompejuszowi w Afryce, kampania zakończyła się krwawą bitwą pod Thapsus. Po bitwie jeden z najbardziej zagorzałych wrogów Cezara, Marcus Porcius Cato, który dowodził garnizonem w Utica w Afryce, popełnił samobójstwo.

Marcus Porcius Cato

Marcus Porcius Cato (95-46 p.n.e.) był bezpośrednim potomkiem Catona, słynnego weterana drugiej wojny punickiej i orędownika tradycyjnych cnót rzymskich, który sto lat wcześniej nalegał, aby Kartaginę trzeba było zniszczyć. Podobnie jak jego słynny przodek, Marcus Porcius Cato był oddanym stoikiem i był oddany osobistej uczciwości i nietolerancji słabości innych. Był także gorącym zwolennikiem Optymatów i ich myślenia, a zatem całkowicie sprzeciwiał się Cezarowi.

Cezar: przywódca świata rzymskiego

Zwycięstwo Cezara w wojnie domowej w bitwie pod Farsalos w 48 r. p.n.e. i śmierć Pompejusza pozostawiły go pod całkowitą kontrolą świata rzymskiego. Senat stworzył dyktatora Cezara na dziesięć lat. Odpowiedzialność za naprawienie szkód, przywrócenie Republiki, osiedlenie weteranów i odtworzenie prawa i porządku spoczywała na nim. Cezar był zdecydowany uniknąć krwawych represji, jakich Sulla dopuścił się podczas swojej dyktatury. Wpływ Cezara na państwo rzymskie był kolosalny, a jego reformy o wiele dalej idące niż te z poprzedniej epoki.

Nowy porządek Cezara

Odbudowa Republiki przez Cezara była wzorem powściągliwości i dalekowzroczności. Wprowadził praktyczne rozwiązania w celu przywrócenia stabilności w świecie rzymskim, takie jak rozszerzenie romanizacji prowincji poprzez wprowadzenie prowincjuszy do serca systemu rzymskiego. Reformy Cezara obejmowały:

* Wybaczając zwolennikom Pompejusza, nawet wrogiemu Cezarowi Cyceronowi, jeśli zgodzili się przejść do Cezara.

* Ponad połowę liczby Rzymian, którzy byli uzależnieni od darmowego zasiłku zbożowego, aby zmniejszyć liczbę bezczynnych wichrzycieli. Ci, którzy zostali zdyskwalifikowani, byli transportowani do kolonii za granicą.

* Osiedlanie weteranów Cezara w koloniach zamorskich.

* Zakładanie nowych kolonii, takich jak Arles we Francji i Sewilla w Hiszpanii i nadanie im statusu rzymskiego lub łacińskiego.

* Nadawanie obywatelstwa rzymskiego godnym prowincjalnym osobom oraz miastom i żołnierzom, których Cezar zwerbował za granicą.

* Przyjmowanie Włochów, a nawet niektórych Galów, do Senatu, poszerzając w ten sposób rozumienie przez Senat spraw poza Rzymem.

* Poprawa połączeń drogowych z portem w Ostii.

* Nadanie statusu łacińskiego Galii Transpadane.

* Cięcie podatków i reformowanie poboru w niektórych prowincjach.

Cezar zebrał ogromne sumy pieniędzy, zabierając ziemię zwolennikom Pompejusza, którzy nie poddali się wystarczająco szybko, nakładając grzywny na miasta prowincjonalne, które wspierały Pompejusza, i sprzedając przywileje wschodnim miastom i królestwom. Dochód pozwolił Cezarowi na dostarczanie jałmużny swoim żołnierzom, wprowadzenie programu budowania publicznego i finansowanie darmowych rozrywek publicznych.

Hej, nie chcieliśmy króla! (44 p.n.e.)

Cezar był powszechnie podziwiany - nic dziwnego - za jego reformy. Cezar zrobił więcej niż ktokolwiek inny, aby zapewnić stabilność rzymskiemu światu. Senat uważał, że Cezar nadal będzie działał w systemie republikańskim. Ale Cezar miał inne pomysły i mając za sobą armię, mógł robić, co chciał. Kilkakrotnie przejął stanowisko konsula i uprawnienia trybuna. Działania Cezara źle się potwierdziły wśród tradycjonalistów, którzy myśleli, że depcze system republikański. Największym błędem Cezara było przypomnienie starożytnej przeszłości miasta. Wypakował Senat swoim własnymi ludźmi i z tego powodu robił mniej więcej, co chciał, mówiąc, że jego słowo jest prawem. Ale Cezar pozwolił swoim osiągnięciom uderzyć do głowy. Pozwolił na to, aby na początku igrzysk nieść swoją statuetkę razem z figurami bogów, a drugą postawę obok figur królów i wydał monety ze swoim portretem. Nawet jego reforma kalendarza tylko sprawiła, że niektórzy ludzie bardziej odczuwali niechęć do jego władzy. W 44 roku p.n.e. Cezar został dyktatorem perpetuusem (dyktatorem życia) i aby upewnić się, że wszyscy o tym wiedzą, przyjął ofertę pozłacanego tronu w domu senatu, triumfalnej szaty i laurowej korony. Kiedy raz został okrzyknięty królem, powiedział: „Jestem Cezarem, a nie królem", ale błoto utknęło.

Kalendarz juliański

Jedną z najtrwalszych reform Cezara był kalendarz, który został nazwany jego imieniem. Kalendarz juliański jest nadal podstawą używanego dzisiaj. Rok rzymski trwał 355 dni, a po lutym wstawiono nieparzysty miesiąc, aby dopasować go do roku słonecznego. Jednak dzięki różnym dodatkowym dniom włożonym przez księży, cała sprawa stała się beznadziejnie niewykonalna. Rozwiązanie Cezara polegało na wydłużeniu roku do 365 dni i dodawaniu dodatkowego dnia co cztery lata. Jego nowy kalendarz, który obejmował miesiąc nazwany jego imieniem (lipiec), trwał przez stulecia, aż okazało się, że kalendarz nie pasuje do orbity Ziemi wokół Słońca. W 1582 r. Kalendarz juliański przestał pokazywać dziesięć dni. Nowy kalendarz opracowany przez papieża Grzegorza XIII zmodyfikował limity lat przestępnych Cezara w celu skorygowania błędu, ale nie został wprowadzony w Wielkiej Brytanii do 1752 r. To jest ten, którego używamy teraz.

Śmiertelny cios (44 p.n.e.)

Większość rzymskiej populacji pragnęła jedynie stabilności i przywództwa; prawdopodobnie nie obchodziło ich, jak Cezar to zrobił. Reformy Cezara były praktycznym rozwiązaniem lat chaosu. Ale wielu senatorów było wściekłych i nie chciało zmian - chcieli przywrócenia Republiki do pierwotnego trybu pracy. Cyceron nazwał Cezara tyranem i idea ta szybko się rozprzestrzeniła. Cezar był teraz tak przekonany o swojej niezwyciężoności, że czuł, że nie potrzebuje ochroniarza. Planował wojnę z Partią, a jego zwolennicy powiedzieli nawet, że istnieje przepowiednia, że tylko król rzymski może pokonać Partię. Wrogowie Cezara wiedzieli, że wyjeżdża 18 marca 44 r. p.n.e. i będzie poza ich zasięgiem - musieli uderzyć, gdy żelazo było gorące. Pstrokata kolekcja patriotów spiskowała, by zabić Cezara w marcu 44 roku p.n.e.. Niektórzy, jak Kasjusz i Brutus, byli zwolennikami ułaskawionego przez Cezara Pompejusza. Inni mieli osobiste pretensje, ale byli też ludzie, którzy nadal byli wierni Cezarowi. Cassius chciał również zabić Marka Antoniusza, ale Brutus odmówił. Marcus Junius Brutus był potomkiem Lucjusza Juniusa Brutusa, przywódcy spisku mającego na celu zrzucenie Tarkwiniusza Pysznego z rzymskiego tronu i przypisano mu założenie pierwotnej Republiki Rzymskiej. To prawdopodobnie wyjaśnia, dlaczego młody Brutus był oddany ideałom Republiki Rzymskiej. Na przykład, chociaż Brutus nienawidził Pompejusza za zabicie swojego ojca, Brutus udał się do Pompejusza, wierząc, że Pompejusz był większym republikańskim patriotą niż Cezar i walczył o Pompejusza pod Farsalos. Brutus miał inne powody, by nienawidzić Cezara: wśród wielu kobiecych podbojów Cezara była matka Brutusa, Servilia Caepionis (przyrodnia siostra zaprzysiężonego wroga Cezara Marcusa Porciusa Cato) i jego siostra Junia Tertia, dostarczona przez matkę dla przyjemności Cezara. Inni to żona Krassusa Tertulla i żona Pompejusza Mucia. W Rzymie, w idy z 44 marca 44 roku p.n.e. (15 marca), Cezar przybył na posiedzenie Senatu do sali tuż obok wielkiego kamiennego teatru zbudowanego przez Pompejusza - klasyczny zrządzenie losu. Spiskowcy zaatakowali Cezara i dźgnęli go 23 razy.

Wróżby śmierci Cezara

Rzymianie uwielbiali idee złych i dobrych znaków, a szczególnie lubili uważać na wskazówki, że nadchodzą złe rzeczy. Mówi się ,że Cezar złożył w ofierze zwierzę, które okazało się pozbawione serca, ale o wiele bardziej złowieszczy wróżbita ostrzegł, że jakieś wielkie niebezpieczeństwo przyjdzie na niego nie później niż w idach marcowych. W noc poprzedzającą idy marcowe Cezar miał sen, że jest w niebie, a rankiem 15 marca wahał się, czy wyjść. Ale zrobił to i wręczono mu notatkę ostrzegającą go o zbliżającej się katastrofie. Cezar nie przeczytał notatki i został brutalnie zamordowany. Tuż po śmierci Cezara ,cesarz August, zobaczył kometę podczas igrzysk, które odbyły się na cześć Wenus. August zbudował później świątynię ku czci komety.

Ohydny błąd i powstanie Marka Antoniusza

Mordercy Cezara myśleli, że wyzwolili naród spod tyrana i zostaną przyjęci jako zbawcy Republiki. Mordercy popełnili błąd, zakładając, że można cofnąć czas, a Republika mogłaby znów działać w taki sposób, w jaki została założona w 509 r. p.n.e.. Myśleli źle. Brutus planował wygłosić przemówienie usprawiedliwiające zabójstwo Cezara, ale senatorowie już się oddalili. Zamiast wiwatować tłumy, spiskowcy stwierdzili, że Forum jest puste. Spiskowcy maszerowali ulicami, wymachując bronią i chronieni przez grupę gladiatorów, ukryli się na Kapitolu. Kolega Cezara w konsulacie, Marek Antoniusz, przejął dowodzenie, ku żalowi Cycerona (Cyceron uważał, że Antoniusz też powinien zostać zabity). Cyceron nienawidził sposobu, w jaki zachowywał się Cezar i był całkowicie zachwycony wiadomością o zamachu, ale myślał, że to zmarnowana okazja, ponieważ zamiast tego Antoniusz przejął kontrolę. Antoniusz i Cezar przeszli długą drogę wstecz: Antoniusz był w sztabie Cezara podczas wojny w Galii, bronił interesów Cezara, kiedy Antoniusz został trybunem w 49 r. p.n.e. i dowodził częścią armii Cezara pod Farsalos. Aby zadowolić tych, którzy popierali Cezara, Antoniusz przekonał Senat do uchwalenia wszelkich zaległych aktów prawnych Cezara i do zatwierdzenia amnestii dla spiskowców, zaproponowanej przez Cycerona. Antoniusz zwrócił się również do Senatu o głosowanie

na publiczny pogrzeb Cezara. Pogrzeb Cezara zamienił się w publiczny szał. Tłum oszalał na widok ciała Cezara i splądrował Forum w poszukiwaniu wszystkiego, co można było podpalić. Następnie tłum zlinczował kogoś, kogo uważał za konspiratora (akt błędnej tożsamości), a część tłumu pobiegła do miejsca, w którym mieszkali Brutus i Cassius, i próbowali ich zabić. Brutus i Cassius uciekli z Rzymu.

Et tu Brute?

Historia mówi, że Cezar powiedział Et tu Brute? („I ty, Brutusie?) W obliczu swoich morderców. Oryginalnym źródłem tej historii jest Życie Juliusza Cezara Swetoniusza. Cezar mówił po grecku, używając słowa Kai su teknon, co oznacza „Ty także, moje dziecko?" William Shakespeare zmienił zwrot na Et tu Brute w swojej sztuce Juliusz Cezar (Akt III, scena I). Ale czy słyszysz słowa po łacinie, czy po grecku znaczenie jest takie samo: Brutus był starym przyjacielem Cezara, ale teraz jednym z jego zabójców. Więc jaki dokładnie był związek między Cezarem i Brutusem? Kiedy wojska Pompejusza, w tym Brutus, zostały pokonane pod Farsalos, Cezar nakazał swoim żołnierzom nie zabijać Brutusa z powodu zamiłowania Cezara do matki Brutusa, Serwilii, z którą miał romans. Cezar był zaniepokojony lojalnością Brutusa, ale uczynił go przyjacielem i wspierał jego karierę, czyniąc Brutusa Praetorem w 44 roku p.n.e.. A co z charakterem Brutusa? Czy był idealistycznym republikaninem literatury? No tak, ale był też bezwzględny. Przykład: Brutus dostał specjalne zwolnienie z ograniczenia stóp procentowych, a następnie pożyczył pieniądze mieszkańcom Salaminy na rujnujące 48 procent. Brutus wymusił spłaty, mordując radnych.

Wybór spadkobiercy Cezara: Marek Antoniusz czy Oktawian?

Marek Antoniusz zdołał ustabilizować potencjalnie katastrofalną sytuację po zabójstwie Cezara. Celowo pozwolił konspiratorom uciec, znalazł ziemię dla weteranów Cezara, aby trzymać ich z dala od Rzymu, i zaaranżował zniesienie dyktatury. Antoniusz mianował Brutusa i Kasjusza gubernatorami prowincji. Brutus i Cassius wzięli wyjątek od tego traktowania, ale Antony zagroził im i uciekli na wschód. Jednak Brutus i Kasjusz otrzymali od Senatu maius imperium (wzmocniona forma dowództwa wojskowego, imperium), dając im władzę nad gubernatorami prowincji. Brutus i Kasjusz wykorzystali wszystkie środki, które Cezar przeznaczył na swoją kampanię w Partii, nałożyli bezwzględne podatki i o zbudowaniu armii. Nie wszystko szło po jego myśli. W Rzymie Senat sprzeciwił się temu, jak Antoniusz wydawał pieniądze i sprzedawał przywileje i immunitety za pomocą sfałszowanych dokumentów, które, jak twierdził, należały do Cezara. I wielki Cezar-bratanek, Gajusz Oktawiusz - a nie Antoniusz - został nazwany spadkobiercą Cezara. Stosunek Oktawiana do Juliusza Cezara jest skomplikowany, ale ważny. Siostra Juliusza Cezara, Julia, poślubiła Marcusa Atiusa Balbusa, krewnego Pompejusza. Atia, córka Julii i Marka, poślubiła Gajusza Oktawiusza, który zmarł w 58 r. p.n.e.. Atia i Oktawiusz mieli syna urodzonego w 63 roku p.n.e., który był pra-siostrzeńcem Cezara: Gajusza Oktawiusza, z dodatkiem imienia Turynus dla upamiętnienia Turii, skąd pochodzi jego rodzina. Gaius Octavius Thurinus stał się znany jako Octavianus, a my nazywamy go Oktawianem. Cezar nazwał Oktawiana swoim spadkobiercą w testamencie, a Oktawian został adoptowany jako syn Cezara. (Cezar miał własnego syna Kleopatry, zwanego Cezarionem. Kiedy Cezar umarł, Cezarion, z którym później miał do czynienia Oktawian, wciąż żył w Egipcie razem z Kleopatrą.) 18-letni Oktawian przebywał w Epirze (na północy). zachodnia Grecja), gdy usłyszał, że jest spadkobiercą Cezara, na przeszkoleniu wojskowym i szybko przybył do Rzymu, aby odebrać swoje dziedzictwo. Historia ostatnich 70 lat Republiki dotyczy karier kilku kluczowych ludzi: Mariusza, Sulli, Krassusa, Pompejusza i Cezara. Całkowicie zdominowali rzymską politykę i wojnę. Wszyscy oni zakwestionowali podstawową zasadę Republiki Rzymskiej: nikt nie powinien mieć stałej władzy politycznej. Cezar obalił tę zasadę, a Republika znalazła się na krawędzi rządzenia przez monarchę i tyrana. Potęga Cezara była przyczyną jego upadku. Republika miała przetrwać jeszcze kilka lat, aż do 43 roku p.n.e. i zmienił się bieg historii świata.

Oktawian i koniec republiki (44–43 p.n.e.)

Oktawian przybył do Rzymu i zmienił nazwisko na Gajusz Juliusz Cezar Oktawianus, wiedząc, że to najlepszy sposób na zdobycie wojsk Cezara. Oktawian był zirytowany odkryciem, że Marek Antoniusz wesoło wydawał prywatną fortunę Cezara, a także wszelkie fundusze publiczne, które udało mu się zdobyć. Oktawian musiał teraz zebrać pieniądze, które Cezar zostawił w spadku swoim żołnierzom. Oktawian i Antoniusz natychmiast zostali uwięzieni w śmiertelnym konflikcie. Napięta sytuacja pogorszyła się, gdy Cyceron wtrącił się, wydając Pierwszą i Drugą Filipikę (Filipika był zgorzkniałą krytyką i pochodzi z krytyki Filipa II Macedońskiego w IV wieku p.n.e. greckiego mówcy Demostenesa). Cyceron nazwał Antoniusza oportunistą, który miał wszystkie zbrodnicze ambicje Cezara, ale nie miał żadnych umiejętności i powściągliwości Cezara. Cycero chwalił Antoniusza za pozbycie się dyktatury, ale przeklinał Antoniusza za przekształcenie rządu w „potworny marketing" i za obronę bandą zbirów przed uczciwymi ludźmi. W międzyczasie Antoniusz sam mianował gubernatora Galii i planował przenieść wojska z Macedonii do Galii. Antoniusz oskarżył Oktawiana o spiskowanie w celu zabicia go, co skłoniło Oktawiana do wezwania starych żołnierzy Cezara, aby przyszli i dołączyli do niego. Po powrocie do Rzymu, w 43 r. p.n.e., Cyceron nadal podburzał, ujawniając swoje plany cofnięcia ustawodawstwa Antoniusza, właśnie wtedy, gdy Antoniusz planował zaatakować Brutusa w Mutinie w północnych Włoszech. Antoniusz zaproponował, że nie pójdzie na wojnę, jeśli jego prawa pozostaną w spokoju, ale oferta Antoniusza została odrzucona, a Senat ogłosił go wrogiem publicznym. W tej chwili Oktawian zbliżał się ze swoją armią, więc Antoniusz wycofał się i połączył siły z gubernatorami Galii i Hiszpanii. Oktawian pokłócił się z Senatem, który chciał, aby został sojusznikiem Brutusa. Ostatnią rzeczą, jaką Oktawian kiedykolwiek zamierzał zrobić, była praca z mordercami Cezara. Senat ukarał Oktawiana, wstrzymując pieniądze dla żołnierzy. Odpowiedzią Oktawiana było wkroczenie do Rzymu, wybranie siebie konsula i odwołanie amnestii dla zabójców Cezara. Brutus i Cassius mieli własne armie, więc wojna domowa była nieunikniona. Jak zawsze praktyczny, Oktawian widział, że waśnie z Antoniuszem nie pomogą. Oktawian zobaczył, że nadszedł czas, aby zawrzeć układ z Antoniuszem.

Drugi gang trzech: drugi triumwirat (43 p.n.e.)

Oktawian spotkał się z Antoniuszem wraz z Marcusem Aemiliusem Lepidusem, gubernatorem Hiszpanii. Lepidus przeszedł na stronę Antoniusza, ale także negocjował powrót do Oktawiana. Trzej mężczyźni zawarli pięcioletni prawny pakt znany w historii jako Drugi Triumwirat, więc w przeciwieństwie do Pierwszego Triumwiratu ten był oficjalny. Potęga Drugiego Triumwiratu uczyniła Senat tylko pieczątką. Oktawian, Antoniusz i Lepidus mogli mianować sędziów, a co ważniejsze, mieli absolutną swobodę brania udziału w wojnie, kiedy tylko chcieli. Ustawa o utworzeniu drugiego triumwiratu została uchwalona 27 listopada 43 r. p.n.e. i oznaczała koniec Republiki Rzymskiej, choć nikt nie zdawał sobie z tego sprawy.

Krew, wnętrzności i bogowie

Drugi Triumwirat od początku był skąpany we krwi. Oktawian, Antoniusz i Lepidus sporządzili listę 300 senatorów i 2000 jeźdźców, którzy byli zwolennikami zabójstwa Cezara i, oprócz kilku szczęśliwców, zmasakrowali ich. Akcja Triumwiratu to nie tylko strach przed przeciwnikami. Oktawian, Antoniusz i Lepidus mieli między sobą 43 legiony i konfiskując majątki zmasakrowanych senatorów i jeźdźców, mogli zapłacić żołnierzom. Pieniądze jednak nie wystarczały, a Triumwirat musiał również nałożyć wysokie podatki. Cicero's Second Philippic to Antony to był Cycero piszący swój własny wyrok śmierci. Oktawian spędził dwa dni próbując przekonać Antoniusza, by pozwolił żyć Cyceronowi, ale Antoniusz odmówił słuchania. Cyceron bawił się pomysłem ucieczki do Grecji, ale postanowił zaakceptować swój los. Cycero został schwytany w swojej willi i zamordowany. Jego głowę i ręce przeniesiono do Rzymu, a Antoniusz wystawił je na forum, ogłaszając, że kara zwolenników Cezara właśnie się skończyła.

Oktawian przesadził z Antoniuszem i Lepidusem, ogłaszając swój bliski związek z wielkim bogiem, Cezarem. W 42 r. p.n.e. Juliusz Cezar został stworzony jako bóg i zbudowano świątynię na jego cześć. Jako adoptowany syn Cezara, Oktawian mógł cieszyć się sławą Cezara - bez żadnego niebezpieczeństwa, że zostanie oskarżony o myślenie, że on, Oktawian, jest bogiem.

Bitwa pod Filippi

Oktawian, Antoniusz i Lepidus podzielili między siebie Cesarstwo Rzymskie. Oktawian miał Sycylię, Sardynię i Afrykę; Lepidus miał Hiszpanię i część Galii; a Antoniusz reszta Galii. Wszyscy trzej mieli wspólne Włochy, a Oktawian, Antoniusz i Lepidus połączyli siły we wspólnym celu odzyskania Wschodu od Brutusa i Kasjusza. W 42 r. p.n.e. Antoniusz i Oktawian opuścili Lepidusa i udali się do Italii

Grecja, zdeterminowana, by zgładzić Brutusa i Kasjusza. W bitwie pod Filippi dowództwo objął Antoniusz, ponieważ Oktawian nie był wielkim generałem. W pierwszym starciu Antoniusz pokonał wojska Kasjusza, a Kasjusz popełnił samobójstwo. W drugim starciu, trzy tygodnie później, Brutus również odebrał sobie życie po pokonaniu przez Antoniusza. Oktawian nigdy nie cieszył się dobrym zdrowiem. Mówi się, że po bitwie pod Filippi Oktawian przez trzy dni był chory na bagnach z opuchlizną.

Rozpoczyna zrywanie związku

Drugi Triumwirat składał się z trzech ambitnych ludzi, więc musieli wypaść. Antony był głównym graczem w Triumwiracie, ponieważ stoczył wszystkie walki pod Filippi. Antoniusz i Oktawian spakowali Lepidusa (którego wcześniej zostawili we Włoszech) do Afryki, oskarżali go o nielojalność i pomagali sobie w jego prowincjach. Oktawian został pozostawiony, aby zająć się Włochami, podczas gdy Antony udał się na wschód, aby zbudować imperium. Oktawian planował osiedlić swoich weteranów na ziemiach, które skonfiskował we Włoszech. Ale plany Oktawiana zostały udaremnione przez rodzinę Antoniusza, która obiecała ludziom, których ziemie zabrał Oktawian, że wkrótce wróci, aby odnowić Republikę. Antoniusz wrócił do Włoch w 40 roku p.n.e.. Odmówił wejścia siłom Oktawiana, w odwecie zablokował port Brundisium. Wojna prawie wybuchła, ale zdając sobie sprawę, że to nikomu nie pomoże, trzej triumwirowie postanowili ponownie połączyć siły. Oktawian stłumił bunty w Galii, a nawet osadził tam niektórych swoich żołnierzy. W 38 r. p.n.e. Antoniusz pomógł Oktawianowi pokonać syna Pompejusza Sekstusa, który przewodził powstaniu na Sycylii. Drugi Triumwirat został odnowiony na kolejne pięć lat, a potem Oktawian pokazał swoje prawdziwe oblicze i wypędził Lepidusa z Triumwiratu. Oktawian poszedł dalej, walcząc na wschód przez Illyricum. Jak możesz sobie wyobrazić, gdy Oktawian i Antoniusz odeszli, walcząc o władzę, sytuacja się pogarszała.

Antoniusz i Kleopatra

Dużym problemem Antoniusza było odzyskanie wschodnich posiadłości Rzymu. Partowie najechali Syrię i większość Azji Mniejszej. Chociaż zostali odepchnięci, Antoniusz chciał także przeprowadzić inwazję na Partię, którą Cezar planował tuż przed swoim morderstwem. Antoniusz spotkał Kleopatrę, królową Egiptu, przygotowując się do inwazji na Partię. Antony zażądał obecności Kleopatry, aby wyjaśnić, dlaczego wspierała Kasjusza. Kleopatra przybyła na wspaniałą łódź, ubrana jak Wenus, a Antoniusz był całkowicie zaskoczony. Kleopatra miała wdzięk, inteligencję, mówiła wieloma językami i oczywiście miała mnóstwo seksapilu. Żeby skomplikować sprawy, Antoniusz poślubił Oktawię, siostrę Oktawiana, w 40 roku p.n.e., w celu wyrównania różnic między nim a Oktawianem. Pomysł na małżeństwo wyszedł od samej Octavii. Ale Antoniuszy zostawił Octavię i ich dzieci, kiedy wrócił na Wschód. Antoniusz spotkał Kleopatrę w Syrii w 37 roku p.n.e. - Antoniusz nie mógł się oprzeć Kleopatrze; zakochali się głęboko i mieli razem dzieci. Antoniusz odzyskał większość wschodnich terytoriów Rzymu, ale kiedy Antoniusz najechał Partię w 36 r. p.n.e., został uwięziony i musiał szybko wycofać się, tracąc 22 000 żołnierzy, chociaż pozostał z większością swojej armii. Gdy jego siły się

wyczerpały, a pieniądze zniknęły, Antoniusz stał się całkowicie zależny od zasobów Kleopatry. W 35 roku p.n.e. Antoniusz rozwiódł się z Oktawią, co oznaczało, że również odciął się od Oktawiana.

Rzucając rękawicę

W 34 roku p.n.e. Antoniusz odniósł triumf w Aleksandrii, gdzie ogłosił Cezariona, syna Kleopatry przez Cezara, prawdziwym spadkobiercą Juliusza Cezara. Około 33 roku p.n.e. Antoniusz zgodził się poślubić Kleopatrę. Działanie Antoniusza było rażącą zniewagą dla Octavii, z którą rozwiódł się dopiero w następnym roku. Antoniusz przystąpił do rozszerzenia królestwa Kleopatry, jednostronnie dzieląc Rzym i inne terytoria na wschodzie między dzieci Kleopatry, co zagroziło sile Cesarstwa Rzymskiego. W 32 roku p.n.e. Antoniusz i Kleopatra wydali monetę z portretem Antoniusza po jednej stronie i Kleopatrą po drugiej. Legenda Kleopatry brzmiała „Królowa królów i jej synów, którzy są królami", co jest jasnym wyrażeniem ambicji Antoniusza i Kleopatry oraz bezpośrednim wyzwaniem dla Oktawiana. Bitwa pod Akcjum (31 p.n.e.) Drugi triumwirat rozpadł się w 33 r. p.n.e.. Oktawian natychmiast porzucił swój tytuł i uprawnienia i wypędził konsulów i 300 senatorów, którzy planowali go skazać. Konsulowie i senatorowie odeszli, by dołączyć do Antoniusza, ale pojawiła się plotka, że Antony planuje uczynić Kleopatrę królową Rzymu i rządzić Cesarstwem Rzymskim z Egiptu. Następnym krokiem Oktawiana było opublikowanie testamentu Antoniusza (nie było dowodów na to, że był autentyczny), który potwierdził, że syn Kleopatry, Cezarion, jest prawdziwym spadkobiercą Cezara. Rzymskie miasta na Zachodzie natychmiast przysięgły wierność Oktawianowi, który uznał to za aprobatę, że może wyruszyć na wojnę z Antoniuszem. W 31 r. p.n.e. Oktawian został konsulem, a Senat wypowiedział wojnę Antoniuszowi i Kleopatrze, którzy byli teraz w Grecji.

Srebro Antoniusza

Marek Antoniusz wydał ogromną liczbę srebrnych monet, aby zapłacić swoim żołnierzom. Na każdej monecie po jednej stronie widniał obrazek galery wojennej, a po drugiej sztandar legionowy z numerem legionu (monety wydano dla każdego z legionów Antoniusza). Aby srebro Antoniusza posunęło się dalej, monety zostały zdegradowane większą ilością miedzi niż zwykle. Wartość monet została zmniejszona, przez co monety były mniej przydatne do topienia lub oszczędzania. Ponieważ monety nie były aż tak cenne, monety Antoniusza były w obiegu przez setki lat po jego śmierci i pojawiły się w całym Cesarstwie Rzymskim. Obecnie monety Antoniusza są powszechne i stosunkowo tanie na rynku kolekcjonerskim.

Antoniusz i Kleopatra pokonani

Antoniusz i Kleopatra byli ze swoją flotą w Akcjum na północno-zachodnim wybrzeżu Grecji. Admirał i przyjaciel Oktawiana, Marcus Vipsanius Agrippa, użył floty do odcięcia dostaw Antoniuszowi. Armia Oktawiana wyczerpała żołnierzy Antoniusza. 2 września 31 p.n.e. Antoniusz próbował uciec siłą 200 statków. Kleopatra uciekła z 60 statkami, a Antony podążył za nią, ale tylko z kilkoma innymi statkami. Reszta floty Antoniusza i pozostałości armii Antoniusza szybko poddały się Oktawianowi. Antoniusz i Kleopatra wrócili do Egiptu. Ale wiedzieli, że gra się skończyła i popełnili samobójstwo.

Dogrywka

Oktawian oszczędził dzieci Antoniusza Kleopatry, ale kazał zabić swojego kuzyna Cezariona. Egipt stał się teraz rzymską prowincją po tym, jak był niezależnym państwem w starożytnym świecie przez 3000 lat, ale szczególną, ponieważ był osobistą własnością Oktawiana i został przekazany cesarzom, którzy go zastąpili. Ponieważ Oktawian był teraz niekwestionowanym panem Cesarstwa Rzymskiego, nikt nie był w stanie spierać się o ten rzut.

August i cesarze - spiski, zboczeńcy i paranoja

Po bitwie pod Akcjum w 31 r. p.n.e. rząd Republiki był w rozsypce. Ludzie tacy jak Marius, Sulla i Cezar zniszczyli prestiż i władzę Senatu oraz rzymskiej szlachty. Rzym stał się zbyt potężny, miał zbyt wiele posiadłości i potrzebował potężnego przywództwa, a jednak władcy poprzedniego stulecia realizowali własne ambicje i, dalecy od tworzenia stabilności, podkopali stabilność świata rzymskiego. Jedno było pewne, nikt nie chciał wracać do monarchii. Jedną z najsłynniejszych książek napisanych przez rzymskiego historyka jest Dwunastu Cezarów Gajusza Swetoniusza Tranquillusa. Począwszy od życia Juliusza Cezara, kontynuuje biografie pierwszych 11 cesarzy do 96 r. n.e. Pierwszych pięciu cesarzy (August, Tyberiusz, Kaligula, Klaudiusz i Neron) było członkami dynastii julio-klaudyjskiej, co oznacza, że wszystkie łączyły więzi rodzinne z Juliuszem Cezarem i ojcem Tyberiusza, Tyberiuszem Klaudiuszem Neronem. Kolejni trzej (Galba, Otho i Witeliusz) byli krótko żyjącymi cesarzami wojny domowej w latach 68-69 n.e., a za nimi podążali trzej cesarze z dynastii Flawiuszów: Wespazjan i jego synowie, Tytus i Domicjan. Rządy 11 cesarzy obejmują jeden z najbardziej dramatycznych i decydujących okresów w historii Rzymu.

Augustus (alias Oktawian) i jego moce

Oktawian przybył do Rzymu z Egiptu w 29 r. p.n.e. absolutnie niekwestionowany. Wszyscy jego wrogowie nie żyli. Kontrolował całą armię rzymską. Zagarnął bogactwa Egiptu. Co więcej, minęło tyle czasu, że nikt nie mógł sobie przypomnieć, jak Republika działa poprawnie. Oktawian mógł zostać oszalałym na punkcie władzy tyranem megalomanem, ale tak się nie stało - i to jest jedna z najbardziej niezwykłych rzeczy w jego rządach.

Przywrócenie republiki

Oktawian miał dylemat. Gdyby zrezygnował z dowodzenia armią lub podzielił się nią z kimkolwiek innym, ryzykował powrotem do wojny domowej. Jeśli trzymałby się swojej kontroli, to leciał w obliczu republikańskiej tradycji zakazującej stałej władzy politycznej w rękach jednego człowieka. I wiedział, co się stało z Cezarem. Oktawian musiał znaleźć rozwiązanie. Wrócił do Rzymu, został wybrany konsulem i zabrał się do pracy. On także:

* Przywrócił instytucje republiki, ale pod jego kierownictwem, dając mu pełną kontrolę nad wojskiem i polityką zagraniczną

* Zwolnił część swoich żołnierzy, dał im ziemię i anulował wszystko, co nielegalne zrobił w poprzednich latach wojny

* Oddanie codziennego zarządzania sprawami pozamilitarnymi pod kontrolę senatorów i jeźdźców

* Pozbyłem się nieodpowiednich senatorów i opracowałem listę kwalifikacji do Senatu: służba wojskowa, cechy osobiste i sytuacja finansowa

W ciągu tych pierwszych kilku lat Oktawian rządził w sposób ściśle nieoficjalny, poświęcając swój czas i pracując nad tym, co najlepsze. Udało mu się to ze względu na swój osobisty prestiż i dlatego, że wszyscy byli wyczerpani przez chaos. Miał też dwóch niezwykle ważnych przyjaciół, którzy mu pomogli:

* Mecenas: Gajusz Mecenas (zm. 8 p.n.e.) był jeźdźcem i brał udział w bitwie pod Filippi z Oktawianem. W 40 roku p.n.e. Mecenas wynegocjował ugodę z Antonim w Brundisium. Mecenas często pozostawał pod kontrolą Rzymu w latach 30-tych p.n.e.. Jego związek z Oktawianem ostygł w późniejszych latach, ponieważ żona Mecenasa została kochanką Oktawiana; jednak nadal pozostawił w testamencie swemu staremu przyjacielowi Oktawianowi cały majątek. Mecenas był wielkim mecenasem poetów i pisarzy i to dzięki niemu wpływowa propagandowa poezja Wergiliusza i Horacego wychwalała rządy Oktawiana.

* Agryppa: Marek Wipsaniusz Agryppa (64–13 p.n.e.) przybył do Rzymu wraz z Oktawianem, kiedy Oktawian zażądał spadku po śmierci Cezara. Agryppa był genialnym żołnierzem i taktykiem morskim, odpowiedzialnym za większość sukcesów militarnych Oktawiana. Agryppa nie tylko zarządzał Włochami razem z Mecenasem, ale także przejął kontrolę nad Wschodem, a później rozwiązał również problemy w Galii. Spędzał hojnie na publicznych projektach budowlanych w Rzymie. Agryppa poślubił córkę Oktawiana Julię. Wzdłuż tej linii cesarze Kaligula (37–41 n.e.) i Neron (54–68 n.e.) byli potomkami zarówno Agryppy, jak i Oktawiana. Najbardziej niezwykłą rzeczą w Agryppie jest to, że pomimo swoich umiejętności, zawsze stawiał karierę Oktawiana na pierwszym miejscu.

Żona Oktawiana Livia (58 p.n.e. - 29 r. n.e.) była kolejną ważną osobą

Życie Oktawiana. Jego pierwsza żona, Scribonia, była matką Julii, ale Oktawian rozwiódł się ze Skrybonią w 39 roku p.n.e., twierdząc, że nie może się z nią dogadać. W 38 r. p.n.e. Oktawian poślubił Liwię, żonę zwolennika Pompejusza, Tyberiusza Klaudiusza Nerona, w celu zacieśnienia więzi politycznych z potencjalnymi przeciwnikami. Oktawian namówił nawet Liwię do rozwodu z własnym mężem, aby go poślubić. Oktawian adoptował syna Liwii, Tyberiusza, jako swojego spadkobiercę, ale Oktawian i Liwia nie mieli własnych dzieci.

Cesarz, który nie był cesarzem

W 27 r. p.n.e. Oktawian oddał wszystkie swoje uprawnienia i wszystkie swoje prowincje Senatowi i mieszkańcom Rzymu. Senat i mieszkańcy Rzymu szybko (i taktownie) oddali większość władzy i terytorium z powrotem Oktawianowi. Oktawian posiadał teraz swoje uprawnienia jako dar od Senatu i narodu rzymskiego. To był genialny ruch: taktyka Oktawiana uczyniła go legalnie wybranym cesarzem i, co ważniejsze, prawnym posiadaczem najwyższej władzy. Oktawian był ponownie wybierany na konsula corocznie aż do 23 p.n.e.. Otrzymał władzę imperium nad prowincjami Hiszpanii, Galii i Syrii i pozwolono mu przypisać imperium swoim przedstawicielom (znanym jako legati - od którego otrzymujemy słowo „delegat") w tych prowincjach. Oktawian posiadał również Egipt jako swoją własność. Senat mianował gubernatorów innych prowincji rzymskich (prokonsulów). Senat stał się sądem.

Zostać Augustem

W 27 r. p.n.e. imię Oktawiana zostało zmienione na Augustus (co oznacza „czcigodny"). Był to symboliczny gest, który głosił jego status. W czasie swojego panowania Oktawian zdobył kilka tytułów, świadczących o jego potędze i pozycji. Tytuły obejmują princeps, imperator i pater patriae (od 2 r. p.n.e.), wzmocnione osobistymi cechami, takimi jak dignitas i auctoritas. Aby wszystko się uspokoiło, August opuścił Rzym na prawie trzy lata, aby zająć się Galią i kampanią w Hiszpanii. Wkrótce po powrocie do Rzymu w 23 r. p.n.e. August poważnie zachorował, a rok stał się coraz gorszy. Bratanek Augusta i planowany następca tronu Marcellus zmarł, pozostawiając jego żonę Julię (córkę Augusta) jako wdowę. Augustus na krótko uczynił Agryppę swoim następcą w miejsce Marcellusa. Agryppa rozwiódł się ze swoją drugą żoną i poślubił córkę Augusta . Julię, aby zapewnić linię sukcesji od Augusta. Jednak wczesna śmierć Agryppy w 13 r. p.n.e. i śmierć synów Agryppy przez Julię zrujnowały plany Augusta.

Obrońca ludu - Populares metody dla optymizmu

Augustus wykonał kilka sprytnych ruchów. Na razie zrezygnował z konsulatu po 23 r. p.n.e. (piastował go jeszcze dwukrotnie, w 5 i 2 p.n.e.). W zamian Senat co roku na resztę życia mianował Augustusa Trybunem z plebsu. Był teraz mocno ugruntowany jako reprezentant narodu, z uprawnieniami do zwoływania Senatu, proponowania ustawodawstwa i weta wobec wszelkich praw, które jego zdaniem

nie leżały w interesie ludu. August miał również prawo nominować kandydatów do magistratów, a imperium nad jego prowincjami zostało odnowione. Będąc szlachcicem, August należał do Optimatów, ale działając jako obrońca ludu, przyjął sposób działania Populares. Pozycja Augusta sprawiła, że stał się popularny wśród ludzi, chociaż w rzeczywistości plebs mieli jeszcze mniejszą władzę niż kiedykolwiek.

Polityczny geniusz Augusta

Dzięki cierpliwości, taktowi i dyplomacji August został wybrany urzędnikiem państwa, podlegającym prawu, z uprawnieniami nadanymi mu przez Senat i lud. Godne uwagi jest to, że przestrzegano zasad Republiki Rzymskiej, a jednocześnie August, za zgodą Senatu i ludu, sprawował w swoich rękach wszystkie urzędy państwowe. Wyobraź sobie, że prezydent Stanów Zjednoczonych byłby jednocześnie prezesem Sądu Najwyższego i czołowym członkiem partii większościowej zarówno w Senacie, jak i Izbie Reprezentantów - a wszyscy zgadzają się, że Konstytucja Stanów Zjednoczonych nadal funkcjonuje legalnie. Dostajesz obraz. Rządy Augusta działały, ponieważ nie nadużywał swoich wyjątkowych mocy. Niestety, nie wszyscy następcy Augusta byli tak godni zaufania.

Augustus: radykalny konserwatysta

Augustus był prawdziwym konserwatystą. Dokonał zmian, ale jednocześnie August chciał, aby ludzie uwierzyli, że trzyma się starych zwyczajów. August wykorzystywał swoje moce, aby wspierać różnego rodzaju tradycyjne wartości, takie jak zachęcanie mężczyzn do noszenia tog. Przyjął prawa przeciwko cudzołóstwu i przekupstwu, a mężczyznom i kobietom, którzy nie zawarli związku małżeńskiego, zakazano dziedziczenia, mimo że było to niepopular.n.e.. Konserwatyzm Augusta posunął się nawet do tego, że niechętnie nadawał obywatelstwo nie-Latynosom i nałożył ograniczenia na uwalnianie niewolników. August wzmocnił religię rzymską, zwiększając liczbę kapłanów i przywracając dawne obrzędy. Augustus również:

* Zbudował i odrestaurował świątynie

* Wskrzesił nocne Igrzyska Saecular, dla młodych ludzi

* Stał się Pontifex Maximus („Naczelny Kapłan") w 12 r. p.n.e.

* Wskrzesił w 11 p.n.e. urząd flamen dialis, „kapłan Jowisza" (od Diespiter „Day father", inna nazwa Jowisza)

August postanowił ożywić rzymskie zwyczaje religijne nie dlatego, że szczególnie chciał przywrócić rzymską wiarę religijną, ale dlatego, że był to sposób na wzmocnienie wizerunku i statusu politycznego Rzymu. Z pomocą swojego przyjaciela Mecenasa Augustus zachęcał pisarzy do opisywania mitów i legend o początkach Rzymu. Eneida Wergiliusza nie tylko opowiada historię przygód Eneasza, ale także przedstawia przeznaczenie Rzymu, wzmacniając pochodzenie Eneasza z Wenus, rodu, do którego sięgają Juliusz Cezar i sam August.

Jak przetrwała Eneida

Kiedy zmarł poeta Wergiliusz, pozostawił instrukcję spalenia Eneidy, jego wielkiego wiersza o założeniu Rzymu, który zapowiadał nadejście Augusta. August, znając propagandową wartość Eneidy, zignorował wolę Wergiliusza. Następnie pokolenia rzymskich uczniów zapamiętały fragmenty Eneidy jako część ich instrukcji czytania i pisania, a cytaty z eposu Wergiliusza weszły w mowę codzienną, podobnie jak twórczość Williama Szekspira wpłynęła na współczesny angielski. Rękopisy Eneidy przetrwały i zostały skopiowane przez wczesnych mnichów chrześcijańskich w IV i V wieku naszej ery. Kopie te, zachowane

w klasztorach, stanowiły podstawę niektórych pierwszych drukowanych wydań w XV wieku. Dziś Eneida jest szeroko dostępna w oryginalnej łacinie i wielu innych językach na całym świecie.

Waluta

August wiedział, jak ważne jest monety jako sposób na upublicznienie swojego reżimu. Aż do czasów Cezara monety przedstawiały głównie tylko bogów. August wyemitował setki różnych rodzajów monet, wiele z jego podobizną i różnymi odpowiednimi cnotami i przedmiotami. Był typ komety - z głową Augusta po jednej stronie i kometą, która pojawiła się po zabójstwie Cezara w 44 r. p.n.e. po drugiej. Kolejną wyemitowaną monetą był typ „Za zachowanie obywateli" - z legendą Ob Cives Servatos. Monety Augusta krążyły po całym Cesarstwie Rzymskim i poza nim. Była to pierwsza duża kampania reklamowa w historii.

Znalezienie cegły i pozostawienie jej marmuru

August doskonale rozumiał znaczenie publicznego wizerunku. Chociaż był przystojnym młodym mężczyzną, nie był specjalnie wysoki. Mówiono, że był pryszczaty, miał różne znamiona, kulał, cierpiał na kamienie pęcherza i wiele poważnych chorób. Rzym też ucierpiał i potrzebował gruntownej zmiany stylizacji. Zawsze młodzieńczy August Posągi Augusta przedstawiają go jako przystojnego, imponującego i energicznego wojownika. Jak wszyscy najwięksi bohaterowie, August nigdy się nie postarzał. Pod koniec jego panowania, pod koniec lat siedemdziesiątych, żaden posąg ani moneta nigdy nie przedstawiały go jako starego człowieka. To była sztuczka, której często używali władcy. Królowa Wiktoria (1837–1901) przez pierwsze 50 lat swojego panowania emitowała monety z tym samym młodzieńczym portretem, aż do czasu, gdy podeszły wiek i fotografia uniemożliwiły jej to. August miał więcej szczęścia. Większość ludzi w Cesarstwie Rzymskim nigdy go nie widziała, więc był wiecznie młodzieńczy w swojej wyobraźni.

Odbudowa Rzymu

Podobnie jak August, Rzym wymagał aktualizacji. August wydał ogromne pieniądze na ulepszenie miasta. Zwiększył liczbę urzędników zajmujących się budynkami i usługami użyteczności publicznej. Oznaczało to zatrudnianie dużej liczby jeźdźców do wykonywania wielu prac w finansach i administracji, a także wykorzystywanie wyzwoleńców i niewolników do wykonywania rutynowych prac administracyjnych i biurowych. August stworzył coś, co można by nazwać służbą cywilną. Rzym był wówczas Waszyngtonem lub Whitehallem. Największą chlubą Augusta było to, że uznał Rzym za miasto zbudowane z cegły i pozostawił je zbudowane z marmuru. To była trochę przesada, ale August był odpowiedzialny, wraz z Agryppą, za wzniesienie wielu wspaniałych budynków publicznych, które można zobaczyć do dziś. August i Agryppa wprowadzili także rodzaj połączenia straży pożar.n.e.j i policji (Vigiles) i organizowali więcej publicznych rozrywek niż kiedykolwiek wcześniej.

Wyznaczanie granic

Bogactwo i prestiż Rzymu zależały od istnienia Imperium, które zapewniło pieniądze i zasoby potrzebne do przekształcenia Rzymu w legendar.n.e. miasto z marmuru oraz dowód wyższości Rzymu jako potęgi militar.n.e.j, politycznej, religijnej i moralnej. Tak więc utrzymanie porządku było istotną częścią pracy Augusta.

Opodatkowanie biznesu

August musiał wypłacać swoim weteranom duże sumy pieniędzy, ale miał ogromne rezerwy ze spuścizny i pieniądze, które skonfiskował w prowincjach, zwłaszcza w Egipcie. Podatki były kolejnym źródłem dochodu, ale tutaj Augustus musiał postępować ostrożnie. Antoniusz, Brutus i Kasjusz

przesadzili z podatkami, aby sfinansować swoje wojny i zobacz, gdzie skończyli. Konieczna była reforma administracyjna. Z tego powodu August zarządził spis powszechny (ten sam spis, o którym pisano w Nowym Testamencie w czasie narodzin Chrystusa w Judei). August wprowadził podatek gruntowy (tributum soli) i pogłówny lub podatek od nieruchomości (tributum capitis); jednakże obywatele Włoch i Rzymu byli zwolnieni z podatku gruntowego i prawdopodobnie pogłównego. Podatki zostały również nałożone na towary na granicach, w oparciu o procent wartości towarów. August założył fundusz dla emerytowanych żołnierzy, dając żołnierzom ryczałt, a zapłacił za to nakładając podatki od sprzedaży i cła pośmiertne. W swoich prowincjach cesarskich August mianował jeźdźców na prokuratorów (zarządców finansowych), którzy mieli opiekować się jego majątkiem osobistym.

Kolonie

We Włoszech August sam założył 28 kolonii rzymskich, takich jak Turyn, i zapewnił każdej z nich budynki publiczne, prawa i konstytucje, czyniąc je naprawdę mini-Rzymami. Miasta takie jak te mogą teraz dostarczać nowych rekrutów rzymskim senatorom i jeźdźcom. Drogi zostały odbudowane i naprawione, aby utrzymać łączność z Rzymem. Utworzono policję, która miała zająć się bandytami, którzy opanowali okolicę. Wynik netto był taki, że Rzym i Włochy stały się tak naprawdę dwiema połówkami tej samej istoty.

Granice

Augustus był zdecydowany uczynić granice imperium silnymi i bezpiecznymi. Nie miał planów podbijania kolejnych terytoriów, ponieważ Rzym miał już pod swoją kontrolą bogate (i możliwe do zdobycia) miejsca. Mało tego, wiedział też, że jeśli da człowiekowi armię i każe mu gdzieś podbić, to ten człowiek będzie miał wszystkie zasoby, jakich potrzebował, by rzucić wyzwanie Augustowi. Południowe granice Egiptu zostały zabezpieczone w 22 roku p.n.e. po wojnie z Etiopczykami. Walki w Arabii dały Rzymianom komercyjny dostęp do Morza Czerwonego i Oceanu Indyjskiego, a Augustus został nagrodzony za swoje zaangażowanie w tym rejonie wizytami ambasadorów Indii. W Azji Mniejszej odparto zbójników ze wschodnich gór i założono kolonie. August i jego bezpośredni następcy korzystali z usług królów - oswojonych władców w strategicznie ważnych miejscach w całym Imperium, których terytoria stanowiły dogodną strefę buforową między potencjalnymi wrogami terytorium rzymskiego. Królowie-klienci mogli liczyć na rzymskie wsparcie militar.n.e. w zamian za swoją lojalność; na Wschodzie na przykład królowie-klienci pomogli Rzymowi, chroniąc granicę z Partią. Jednak królowie klientów nie zawsze byli wiarygodni i potrafili zmieniać strony bez ostrzeżenia.

Europa północno-zachodnia

Europa północno-zachodnia była innym problemem. W 19 p.n.e. w Hiszpanii Agryppa ostatecznie pokonał górskie plemiona, założył kolonie i założył stały garnizon w Hiszpanii. W Galii panował spokój, ale w przeciwieństwie do Grecji i Azji, Galię należało wyposażyć we wszystkie atuty rzymskiej prowincji, co oznaczało tworzenie okręgów administracyjnych, budowę dróg i budowę budynków publicznych. Galia tak się osiedliła, że w 15 r. p.n.e. August założył mennicę w Lugdunum (Lyons), która przez następne pół wieku stała się głównym źródłem srebra i złota. Wielka Brytania nadal znajdowała się poza granicami świata rzymskiego, ale August ingerował w politykę plemienną, aby upewnić się, że proromańscy władcy rządzą, subsydiując ich. Dwóch brytyjskich władców rzuciło się nawet do Rzymu, prosząc go o pomoc w dynastycznych waśniach. August miał znacznie więcej kłopotów z Niemcami i Renem. Plemiona niemieckie nieustannie nękały granicę Renu. August zezwolił na inwazję za Ren, aby jeszcze bardziej odepchnąć granicę. Seria wojen rozpoczęła się przeciwko plemionom niemieckim w 12 r. p.n.e., na czele której stał pasierb Augusta, Druzus Starszy. Druzus zmarł w 9 r. p.n.e., a jego brat Tyberiusz kontynuował wojny. Do 5 r.n.e. Niemcy były w dużej mierze pod kontrolą Rzymian, ale zanim ten obszar można było nazwać rzymską prowincją, była jeszcze długa droga.

Katastrofa AD 9

Zaczyna się czytać tak, jakby Augustus był wspaniałą historią sukcesu w jednym miejscu. Nie był. Kontrola granic poszła spektakularnie źle w 9 roku n.e. Augustus wysłał do Niemiec gubernatora imieniem Publius Quinctilius Varus. Warus był nietaktowny i wyniosły. Próbował narzucić podatki i rzymską jurysdykcję. Działania Varusa doprowadziły do buntu wodza imieniem Arminius, który faktycznie walczył w armii rzymskiej, a nawet został konny. Arminius opadł z powrotem do lasu i jak głupiec Varus podążył za nim prosto w pułapkę. Głęboko w Lesie Teutoburskim Arminius za jednym zamachem zaatakował Warusa i zniszczył trzy legiony (XVII, XVIII i XIX). August był zdruzgotany, ale musiał poczynić natychmiastowe przygotowania przeciwko zamieszkom w Rzymie i dezerterom sojuszników. Usłyszawszy wiadomości z Niemiec, August pogrążył się w rozpaczy; Quinctili Vare, legiones redde, „Quinctilius Varus, oddaj mi moje legiony!", Zawodził. W 14 r. n.e. armia zemsty została wysłana pod wodzą Tyberiusza, dowodzona przez jego siostrzeńca Germanika, który znalazł las zaśmiecony szczątkami armii Warusa; żołnierze zostali zmasakrowani, a niektórych zamęczono na śmierć. Germanik spacyfikował region, a także odzyskał sztandary zaginionych legionów. Ale to był koniec wszelkich prób przesunięcia granicy poza Ren.

Syn, syn! Moje królestwo za syna!

Augusta dręczył problem wyboru następcy tronu. Jedynym dzieckiem Augusta, z jego pierwszą żoną Skrybonią, była Julia. Marcellus, pierwszy mąż Julii, zmarł w 23 r. p.n.e., nie pozostawiając dzieci. Drugi mąż Julii, Agryppa, pozostawił Augustowi z trzema wnukami: Gajuszem, Lucjuszem i Agryppą Postumusem - ale wszyscy byli zbyt młodzi, by zostać nazwanym dziedzicem Augusta. Tyberiusz, pasierb Augusta po Liwii, był jedynym mężczyzną z wyboru. August adoptował Tyberiusza i zmusił Tyberiusza do rozwodu z żoną Vipsanią i poślubienia Julii. Tyberiusz był wściekły, ponieważ kochał swoją żonę i wyjechał na Rodos na siedem lat; Tyberiusz nie miał absolutnie ochoty na następcę Augusta. Gajusz i Lucjusz zmarli w 2 i 4 roku, a Agryppa Postumus został wygnany przez Augusta za swoje złe zachowanie. August wypędził także Julię i jej córkę, zwaną także Julią, z powodu ich niemoralnego trybu życia. To pozostawiło Tyberiusza jako jedynego możliwego spadkobiercę Augusta. W 4 r.n.e. Tyberiusz adoptował swojego siostrzeńca Germanika, a rok później Germanik poślubił wnuczkę Augusta Agrypinę, siostrę Gajusza, Lucjusza i Agryppy Postumusa, oraz wygnaną Julię Młodszą. Tyberiusz odziedziczył Cesarstwo Rzymskie, ale reszta planu nie do końca się powiodła.

Czyny życia: Res Gestae

Oprócz testamentu, instrukcji dotyczących jego pogrzebu i oświadczenia o stanie Cesarstwa, August pozostawił podsumowanie swoich życiowych osiągnięć, zwane Res Gestae. W Res Gestae Augustus z dumą wymienił wszystkie rzeczy, które zrobił. Obejmowały one:

* Wojny, które toczył, aby „przywrócić wolność Republice"

* Jego reforma Senatu

* Oddane mu zaszczyty i triumfy

* Prezenty, które złożył ludziom

* Świątynie i inne budowle, które zbudował

* Finansowanie rozrywek publicznych

* Jego rozliczenie z prowincji

Augustus się przechwalał, ale mówił też prawdę. Żaden inny dokument taki jak Res Gestae nie istnieje, co jest takie, jakie powinno być, ponieważ żaden inny rzymski cesarz, taki jak August, nigdy nie żył.

Śmierć Augusta

August zmarł spokojnie w wieku 75 lat 19 sierpnia. Niewielu następców Augusta cieszyło się tak długim życiem lub miało szczęście, że zginęli w sposób pokojowy. August jest fenomenalnie ważny w historii Rzymu, ponieważ prawie samodzielnie stworzył system polityczny, który trwał. August był powszechnie czczony po jego śmierci, zarówno publicznie, jak i prywatnie. Jego następcy próbowali mu sprostać. Odtąd panujący cesarz będzie znany jako Imperator August; później następca cesarza będzie znany jako Cezar. Najtrudniejszą rzeczą, jaką Augustus próbował zrobić, było ustanowienie bezpiecznej linii sukcesji - ale to było poza jego kontrolą!

Dynastia Augusta: Tyberiusz, Kaligula, Klaudiusz i Neron (14–68 n.e.)

Za Augustem szło czterech cesarzy, którzy wszyscy należeli do dynastii julio-klaudyjskiej: Tyberiusz, Kaligula, Klaudiusz i Neron. Troje ostatnich, jak Augustus, pochodziło od Juliusza Cezara, siostry Juliusza Cezara (czyli Juliusza), podczas gdy Tyberiusz został sprowadzony przez adopcję, kiedy August poślubił jego matkę Liwię. Tyberiusz, Kaligula, Klaudiusz i Neron również byli potomkami ojca Tyberiusza, Tyberiusza Klaudiusza Nerona (ostatnia trójka przez brata Tyberiusza, Drususa, tworząc wędzidło klaudyjskie). Niezależnie od ich rodowodu, jeśli wierzyć rzymskim historykom Tacytowi i Swetoniuszowi, czterej cesarze byli tylko megalomanami i zboczeńcami. Do pewnego momentu Tacyt i Swetoniusz mieli rację, chociaż nie byli całkowicie sprawiedliwi. Tyberiusz i Klaudiusz mieli swoje ekscesy, ale w rzeczywistości byli całkiem dobrymi władcami. Nawet Kaligula i Nero mieli swoje lepsze chwile. Ale złe rzeczy, które popełnili czterej cesarze, rozgniewały ludzi i wielu chciało przywrócić republikę w starym stylu - a nie tylko jej wersję Augusta.

Tyberiusz - częściowo dobry, częściowo zły, częściowo zboczony (AD 14–37)

Tyberiusz nigdy nie chciał być cesarzem. Nie podobał mu się rozwód z żoną Vipsania w 12 r. p.n.e. i poślubienie upior.n.e.j córki Augusta Julii (później zesłanej za niemoralne zachowanie). Tyberiusz spędził dużą część panowania Augusta, doskonale wiedząc, że August wolałby, aby jego sukcesja przeszła na jego wnuków, Gajusza i Lucjusza, którzy zmarli młodo. August przygotował Tyberiusza do sukcesji, pozwalając mu dzielić się niektórymi własnymi zadaniami. Za życia August ustanowił Tyberiusza trybunem, a także nadał mu imperium. Tyberiusz zyskał sobie wielką reputację wojskową dzięki odzyskaniu w 19 r. p.n.e. standardów utraconych przez Krassusa na rzecz Partów w 53 r. p.n.e. i przywództwu kampanii w Niemczech po katastrofie AD 9. Z tego powodu nikt nie sprzeciwił się sukcesji Tyberiusza.

Tyberiusz za granicą

Tyberiusz, który miał 56 lat, kiedy został cesarzem, zawsze miał wielkie poczucie obowiązku. Był zdeterminowany, aby kontynuować Augustową odbudowę Cesarstwa Rzymskiego i postępował zgodnie z planem Augusta, aby utrzymać Cesarstwo Rzymskie w jego istniejących granicach. Oznaczało to powstrzymanie jego popular.n.e.go siostrzeńca (i spadkobiercy) Germanika (zm. 19 n.e.) przed próbami podboju kolejnych Niemiec, chociaż Tyberiusz był chlubiony wspaniałym triumfem Germanika w 17 n.e. Tyberiusz był bystry. Nazwał Kommagenę i Kapadocję na Wschodzie jako nowe prowincje po śmierci królów-klientów i kontynuował politykę romanizacji prowincji Augusta, budując nowe budynki publiczne i drogi. Kiedy potężne trzęsienie ziemi z epicentrum w pobliżu Sardes zniszczyło wiele miast Azji, Tyberiusz wysłał pomoc i wyemitował monety upamiętniające jego hojność.

Piso i Germanicus

Tyberiusz mianował Gubernatora Syrii Kneusza Kalpurniusza Piso, aby miał oko na Germanika. Piso miał opinię zaciekłego i niesubordynowanego. Przed śmiercią Germanicus twierdził, że został otruty przez Piso. Germanik cieszył się ogromną popularnością, a jego śmierć została przyjęta z rozpaczą przez naród rzymski. Wkrótce zaczęły krążyć historie, że Tyberiusz i Piso spiskowali, by zamordować Germanika, ponieważ Tyberiusz nie lubił, żeby ktokolwiek inny był zbyt popularny i ponieważ Germanik planował odbudowę Republiki. Tyberiusz miał wrogów w swojej rodzinie, a mianowicie żonę Germanika Agrypinę. Te historie były dla niej darem, ponieważ planował, że jej synowie, a nie Germanik, zostaną następcami Tyberiusza. Piso później popełnił samobójstwo.

Zasada domu

Tyberiusz był naprawdę dość skromny w swoim publicznym wizerunku. Odmówił nazywania się Imperatorem, był konsulem tylko trzy razy podczas swojego panowania i zwiększył uprawnienia Senatu. Tyberiusz oszczędzał pieniądze, nie wystawiając publicznych rozrywek. Cesarskie kopalnie zostały przejęte przez cesarskich prokuratorów jeździeckich (rzymskich agentów finansowych), a nie kierowane przez osoby prywatne, i zmusił żołnierzy do pozostania tam, gdy powinni byli przejść na emeryturę. Zmiany nie były popular.n.e., ale pozwoliły zaoszczędzić pieniądze. Gospodarki sprawiły, że Tyberiusz był w stanie obniżyć podatki. Kiedy Tyberiusz umarł, pozostawił dużą nadwyżkę, mimo że zapewnił pomoc na klęski żywiołowe i umorzenie długów.

Muchy w maści

Chociaż Tyberiusz wykonał kilka rozsądnych ruchów politycznych, brakowało mu taktu i był wysoce podejrzliwy. To utrudniało jego stosunki z Senatem. Co gorsza, Tyberiusz stał się zbyt zależny od Lucjusza Aeliusa Sejana, prefekta dowodzącego Gwardią Pretoriańską w Rzymie (patrz rozdział 5, gdzie opisano rolę Gwardii Pretoriańskiej). Sejanus był człowiekiem, który uważał się za kolejnego cesarza. Tyberiusz stał się odludkiem, woląc swoją willę na Capri od Rzymu, co oznaczało, że oderwał wzrok od piłki.

Powstanie i upadek Sejana

W roku 19 n.e. Germanicus zmarł w Syrii, gdzie prowadził kampanię. Plan Augusta, aby Germanik został cesarzem po udaremnieniu Tyberiusza. Następnym w kolejności był syn Tyberiusza, Druzus Młodszy. W 23 roku n.e. Drusus zmarł, zamordowany przez Sejana. Tyberiusz, całkowicie ufając Sejanusowi, był całkowicie nieświadomy swojej zdrady. Sejanus zachęcał Tyberiusza do pozostania na Capri, aby mógł wypełnić armię i administrację własnymi ludźmi. W roku 31, szwagierka Tyberiusza, Antonia, poinformowała Tyberiusza o nielojalności Sejana i jego zamordowaniu Druzusa. Tyberiusz nazwał Sejana arcydziełem podstępu i zemsty. Tyberiusz wyznaczył żołnierza zwanego Makro, ówczesnego prefekta rzymskiej straży pożar.n.e.j (Vigiles), na prefekta pretorianów, i przekonał Straż Pretoriańską na swoją stronę, oferując gotówkę. Tyberiusz wysłał wtedy długi list z Capri do odczytania w Senacie. Sejanus słuchał z niecierpliwością, myśląc, że zostanie trybunem. List zaczął się dobrze dla Sejana, chwaląc jego cnoty i osiągnięcia, ale kończąc na tym, że Tyberiusz potępił Sejana jako zdrajcę. W ciągu kilku godzin Sejanus, jego rodzina i zwolennicy zostali brutalnie zabici przez tłum.

Rodzinna paranoja

Podejrzliwa natura Tyberiusza zrujnowała stosunki rodzinne. Po śmierci Druzusa Tyberiusz przyjął na spadkobierców najstarszych synów swojego siostrzeńca Germanika, Nerona i Druzusa, przez żonę Agrypinę (wnuczkę Augusta). Tyberiusz później przekonał się, że Neron i Druzus spiskowali z Sejanem. Tyberiusz kazał wygnać Agrypinę i zabić jej synów. Paranoja była jedną ze słabości Tyberiusza i uczyniła z niego ofiarę politycznych oportunistów. Tyberiusz wierzył w to, co mu powiedziano, i użył delatores

(informatorów) do zebrania dowodów przeciwko każdemu, kto mówił lub działał przeciwko niemu. Delatores otrzymali 25 procent majątku każdego, kogo poinformowali, a kto został skazany za zdradę (maiestas). Naturalnie istniał ogromny bodziec do informowania każdego i bogatszego lepiej.

Tyberiusz wygasa

Tyberiusz zmarł 16 marca 37 n.e. w drodze powrotnej na Capri po nieudanej próbie odwiedzenia Rzymu. Krążyły historie o zamordowaniu Tyberiusza. Mówiono, że jego pra-bratanek Kaligula otruł go, a prefekt pretorianów Makro (którego Tyberiusz użył do pokonania Sejana) udusił Tyberiusza, aby okazać swoją lojalność wobec Kaliguli. Kaligula został cesarzem, pomimo planów Tyberiusza, aby jego własny wnuk, Tyberiusz Gemellus, miał zostać jego następcą.

Uczynienie z konia konsula to zły pomysł: Kaligula (37–41 n.e.)

Kaligula, następca Tyberiusza, był trzecim synem Germanika i Agrypiny. Ogromna popularność ojca bardzo mu pomogła. Ale Kaligula był zupełnie innym człowiekiem. Prawdziwe imię Kaliguli brzmiało Gajusz. Jako dziecko był niezwykle popularny wśród żołnierzy swojego ojca Germanicusa na granicy Renu, a jego ojciec dał mu parę wojskowych sandałów do noszenia. Imię Kaligula oznacza „mały but wojskowy". Imię Kaligula utkwiło w pamięci i tak jest do dziś.

Historie Tyberiusza

Głównie dzięki historykowi Swetoniuszowi zachowało się tak wiele opowieści o paranoi i rozpuście Tyberiusza. Ofiary Tyberiusza, na wpół martwe od tortur, podobno zostały zrzucone z klifu na Capri, gdzie jednostka morska czekała na dole, by pobić je na śmierć, gdyby przez przypadek przeżyli. Tyberiusz kazał młodym ludziom zwanym spintriae wykonywać dla niego zboczone czynności seksualne. Ale to Tacyt namalował niszczycielski portret Tyberiusza jako szalonego pustelnika. Prawda jest taka, że obaj historycy mieli ukryty plan. Swetoniusz i Tacyt byli senatorami i widzieli, jak władza Senatu maleje wraz z rządami cesarzy. Tacyt wykorzystał zawieszenie Tyberiusza jako sposób na dotarcie do cesarza znacznie bliżej jego czasów: Domicjana (81–96 ne). Tyberiusz stał się pustelnikiem i był paranoikiem, ale obecnie wiadomo, że był kompetentnym władcą.

Kaligula został okrzyknięty w drodze do Rzymu, jakby był supergwiazdą. Jako syn Germanika, Kaligula został powitany z otwartymi ramionami jako cesarz w Rzymie, zwłaszcza że ludzie mieli nadzieję, że oszczędzanie pieniędzy i paranoja panowania Tyberiusza zostaną wyjaśnione. Były, ale zostały zastąpione czymś znacznie gorszym: morderczą megalomanią. W przeciwieństwie do Augusta czy Tyberiusza Kaligula nie miał absolutnie żadnych odpowiednich kwalifikacji, by zostać cesarzem. Nie miał doświadczenia z instytucjami Republiki, reputacji wojskowej, pojęcia taktu i dyplomacji, nie miał pojęcia, jak dogadać się z Senatem. Pomimo braku doświadczenia Kaliguli, zaczął dobrze i stał się popularny

* Zmniejszenie podatków

* Przywracanie ludzi wygnanych przez Tyberiusza

* Wyrzucanie wszelkich zaległych spraw sądowych

* Wypędzanie zboczeńców seksualnych

* Umożliwienie wolności słowa

* Ożywianie wyborów

* Wypłata dziedzictwa Tyberiusza

* Zakończenie robót budowlanych publicznych

* Rządzenie sumiennie

Kaligula organizował niekończące się drogie rozrywki publiczne i hojnie płacił gwardii pretoriańskiej. Kaligula wtedy zachorował. Kiedy wyzdrowiał, był odmienionym człowiekiem. Kaligula zmienił się w tyrana i wariata. Jego wydatki stały się bardziej lekkomyślne i pomimo nałożenia wielu nowych podatków, udało mu się roztrwonić ogromne rezerwy gotówkowe Tyberiusza w ciągu roku. Kaligula szybko popadł w szaleństwo i zrobił co następuje:

* Ogłosił się bogiem: Kaligula udawał absolutnego monarchę, ogłaszając pewnego dnia: `` Niech będzie jeden Pan, jeden król! '' Po ich śmierci Juliusz Cezar i August zostali wyniesieni do rangi bogów (co nie dziwi, że Tyberiusz nie był nadano mu ten status). W rzeczywistości otrzymanie imienia boga było gestem politycznym, a dla Cezara i Augusta oznaczało uznanie ich wielkich osiągnięć jako cesarzy. Jednak Kaligula uznał, że jest już bogiem. Planował zastąpić posągi innych bogów swoim popiersiem, ustanowił kult kapłański „Kaliguli" i spędził dzień „rozmawiając" z Jowiszem.

* Oczyszczono Senat: Kaligula wyznaczył Senatowi poparcie dla Sejanusa. Mężczyźni zostali straceni bez procesu, w tym Makro, a Kaligula przywrócił użycie delatores (informatorów).

* Działał jak hipokryta: przeklinał jeźdźców za obsesję na punkcie teatru i areny - co, szczerze mówiąc, było policzkiem, ponieważ sam był fanatycznym zwolennikiem frakcji Zielonych w cyrku wyścigowym rydwanów. Uciszył okolicę, aby jego ulubiony koń, Incitatus, nie został zakłócony przed wyścigiem. Najwyraźniej nawet bawił się pomysłem uczynienia Incitatusa konsulem, chociaż nie wiadomo, czy tak się stało.

* Był fanatycznie okrutny: okrucieństwa Kaliguli nigdy się nie skończyły. Rzucał dostojnych ludzi do kopalni lub cyrku i kazał spalić żywcem dramatopisarza, ponieważ pisarz ośmielił się zawrzeć niewyraźny żart w jednej ze swoich sztuk. Jedna z najsłynniejszych uwag Kaliguli brzmiała: „Chciałbym, aby naród rzymski miał jedną szyję" - co oznacza, że Kaligula byłby w stanie stracić rzymską populację za jednym zamachem.

Zrobił kompletne fiasko polityki zagranicznej: Kaligula kazał króla-kliena o imieniu Ptolemeusz (wnuk Antoniusza i Kleopatry) z Mauretanii w Afryce Północnej zamordować za pojawienie się w Rzymie w fioletowym płaszczu (który pachniał imperialną rywalizacją). Kaligula doprowadził do buntu Mauretanii i Judei. W drodze do wiejskiego sanktuarium Kaligula wpadł na pomysł inwazji na Niemcy i przebywając tam, dał wór głównym centurionom. Adminius, brytyjski książę-wojownik, uciekł do Kaliguli po pomoc. Następnie Kaligula z dumą ogłosił, że podbił Wielką Brytanię. Następnie Kaligula wysłał swoje wojska na brzeg Morza Północnego i powiedział ludziom, aby zbierali morskie muszle jako łupy wojenne. .

* Spisek przeciwko rodzinie: Kaligula oświadczył, że jego matka Agrypina była potomkiem kazirodczego związku Augusta z córką Augusta Julią. Kaligula kazał otruć swoją babcię Antonię i zamordować jego kuzyna Tyberiusza Gemellusa (wnuka Tyberiusza).

* Uprawiał kazirodztwo: Kaligula miał kazirodcze związki ze swoimi siostrami Drusillą, Julią i Agrypiną (młodszą). Wydał nawet monetę przedstawiającą siebie po jednej stronie i swoje siostry po drugiej. Kaligula kontynuował z Drusillą, Julią i Agrypiną, mimo że był żonaty z Cezonią i miał z nią córkę.

Nie było mowy, żeby Kaligula umarł spokojnie we własnym łóżku. Podpisał swój własny wyrok śmierci kilkadziesiąt razy! Spisek obejmujący dwie jego siostry został ujawniony, ale inny został zorganizowany z udziałem senatorów, wyzwoleńców cesarskich i gwardii pretoriańskiej. W drodze na publiczne przedstawienie 24 stycznia 41 r.n.e. Kaligula został napadnięty i zhakowany na śmierć, mimo że był

chroniony przez swoich niemieckich ochroniarzy, którzy zabili niektórych spiskowców. Je dnym z najbardziej kontrowersyjnych filmów nakręconych o Cesarstwie Rzymskim jest film Kaligula z 1979 roku, z Malcolmem McDowellem w roli tytułowej i Peterem O'Toole jako Tyberiuszem. Napisany przez Gore Vidal, film zawiera sceny skrajnej przemocy i perwersji seksualnych, ale mimo to odzwierciedla to, co historyk Swetoniusz zapisał o panowaniu Kaliguli.

Dryblujący stary półgłówek spisał się dobrze: Klaudiusz (41–54 n.e.)

Kaligula oczywiście nie planował sukcesji. Ani też jego mordercy, których jedynym zmartwieniem było pozbycie się niebezpiecznego szaleńca. (Zabili także Cezonię i córkę Kaliguli). Senat dostrzegł swoją szansę i zdecydował, że nadszedł czas, aby odrzucić pryncypat Augusta i przywrócić „stare dobre czasy" Republiki Rzymskiej. Zapomnieli jednak o tym, że przez ostatnie 150 lat Senat musiał zrobić wszystko, co nakazali im generałowie i armia. I tak się teraz stało. W spisku przeciwko rodzinie Kaligula pozostawił swojego wuja Klaudiusza, siostrzeńca Tyberiusza, bez szwanku. Klaudiusz miał reputację rodzinnego idioty, ponieważ dryblował, jąkał się i utykał. Kaligula uważał, że to żart, ale Klaudiusz był bardzo inteligentny. August wiedział, że Klaudiusz był sprytny i upewnił się, że Klaudiusz ma wykształcenie. Ale Klaudiuszowi nigdy nie pozwolono zdobyć doświadczenia jako żołnierz lub administrator, ponieważ jego fizyczne ułomności byłyby szkodliwe dla wizerunku Augusta Klaudiusz został znaleziony przez Gwardię Pretoriańską ukrywającą się za zasłoną, kiedy Kaligula został zamordowany. Strażnik zbłądził Senat, ogłaszając 50-letniego Klaudiusza swoim nowym cesarzem i mistrzem. Klaudiusz, będąc historykiem, był na tyle sprytny, by zdać sobie sprawę, że jedyną siłą, która się liczy, jest siła militarna. Gdyby Klaudiusz powiedział nie będąc cesarzem, prawdopodobnie zostałby zabity. Klaudiusz przyjął pracę i obiecał Gwardii Pretoriańskiej przyzwoitą sumę pieniędzy w zamian za ich wsparcie.

Stworzenie mężczyzny: podbój Wielkiej Brytanii

Tajemnicą sukcesu Rzymu było przystosowanie się do nowych okoliczności, przy jednoczesnym trzymaniu się tradycji, a Klaudiusz o tym wiedział. Wiedział również, że jego reputacja była przeszkodą: Klaudiusz musiał udowodnić, że jest przywódcą i zdobywcą. Zaczął od rozstrzygnięcia wojny w Mauretanii, uczynił Mauretanię dwiema nowymi prowincjami i stworzył królestwo klienckie, aby ustabilizować Judeę. Klaudiusz dodał także do Imperium Lycję i Trację. Najwspanialsza okazja dla Klaudiusza pojawiła się w 43 roku n.e., kiedy brytyjski wódz plemienia zwany Verica uciekł do niego po pomoc. Wielka Brytania, podobnie jak większość części świata rządzonych przez plemiona, cierpiała z powodu niekończących się drobnych sporów dynastycznych i terytorialnych. Dla Rzymu spory nie miały większego znaczenia, ale Wielka Brytania była ważna ze względu na jej cenne zasoby mineralne. Klaudiusz wziął udział w wielkiej wyprawie wojskowej do Wielkiej Brytanii, prowadzonej przez generała Aulusa Plaucjusza. Kaligula pozostawił część przygotowań do inwazji na Wielką Brytanię po nieudanych wysiłkach kilka lat wcześniej. Klaudiusz mógł skorzystać z aranżacji Kaliguli. Juliusz Cezar nie zdołał utrzymać Wielkiej Brytanii, a teraz Klaudiusz miał szansę prześcignąć największego Rzymianina z nich wszystkich. Przede wszystkim inwazja na Anglię przebiegła wyjątkowo dobrze. Plaucjusz udał się w głąb lądu, a następnie wysłał do Rzymu po cesarza. Klaudiusz maszerował na czele swojej armii do wielkiej stolicy plemienia Camulodunum (Colchester), powracając do Rzymu po 16 dniach. Klaudiusz odniósł triumf, wznosząc łuki i emitują monety upamiętniających jego wielkie osiągnięcie. Wojna w Wielkiej Brytanii trwała z przerwami przez ponad sto lat, ale Klaudiusz osiągnął swój cel. Był teraz pełnoprawnym cesarzem rzymskim, który udowodnił, że jest zwycięskim dowódcą. Aby to uczcić, nazwał swojego syna Britannicus.

Prowadzenie Cesarstwa Rzymskiego

W 48 r. n.e. Klaudiusz zachęcał senatorów do przyznania się do wprowadzenia Galów do Senatu, co było liberalnym gestem ze strony Klaudiusza, który dał prowincjałom większą władzę. Część

oryginalnego przemówienia Klaudiusza, ogłaszającego to, zachowała się na brązowej tablicy w Lyonie. Klaudiuszowi zależało również na tym, aby Senat mógł swobodnie wyrażać własne poglądy, a nie tylko zgadzać się z imperialnymi decyzjami. Klaudiusz zbudował duży nowy port dla portu w Ostii, aby poprawić dostawy zboża do Rzymu, i zreformował administrację dostaw zboża. Zbudował też nowy akwedukt i rozdawał ludziom prezenty. Klaudiusz ożywił rzymskie zwyczaje religijne, zniechęcał do kultu cesarza i ogólnie tolerował obce sekty, ale tylko wtedy, gdy nie rzucały one bezpośredniego wyzwania rzymskiej potędze. Pozwolono Żydom na swobodny kult, ale Klaudiusz nakazał zniszczenie druidów w Galii.

Druidzi

Druidzi byli kastą kapłańską w Galii i Brytanii. Słowo druid pochodzi z języka greckiego i oznacza dąb: wymawiane sucho. Gaje dębowe z jemiołą były święte dla druidów. Druidzi kontrolowali plemienną religię, prawo i politykę, wymuszane ludzkimi ofiarami, co zniesmaczało Rzymian. Druidzi ogromnie nienawidzili Rzymian za to, że osłabiali ich moc. W Wielkiej Brytanii druidzi nadal przewodzili opór rzymskiej inwazji aż do roku 60 n.e.

Wady Klaudiusza

Oprócz fizycznych ułomności Klaudiusz miał nieprzewidywalny temperament. Czasami był ostrożny i rozważny, innym razem bezmyślny i niecierpliwy, co prowadziło do pochopnych wyroków w Senacie. Klaudiusz polegał na radach swoich żon i wyzwoleńców, przez co senatorowie i jeźdźcy byli nieufni i urażeni. Główny sekretarz Klaudiusza Narcyz, główny asystent Pallas i egzaminator petycji Kalikstus byli wyzwoleńcami i najwyższymi rangą mężczyznami w rządzie Klaudiusza. Narcyz, Pallas i Kalikst posiadali bezprecedensowe wpływy, sprzedawali urzędy i przywileje oraz bogacili się ponad dary, które otrzymali od Klaudiusza. Sami senatorowie i jeźdźcy nie byli w przeszłości ponad takimi praktykami. Wykorzystywanie wyzwoleńców i niewolników było po prostu bardziej wydajne, a zależność Klaudiusza od osobistej biurokracji była prawdopodobnie lepsza dla Imperium.

Żony Klaudiusza

Klaudiusz miał cztery żony (nie w tym samym czasie), ale to numery trzy i cztery drażniły Senat, nawet bardziej niż wyzwoleńcy Klaudiusza. Jego trzecia i czwarta żona, Valeria Messalina i siostra Kaliguli, Agrypina (siostrzenica Klaudiusza), grały na obawach Klaudiusza przed spiskami. Swetoniusz powiedział, że dzięki donosom Messaliny i Agrypiny stracono 35 senatorów i 300 jeźdźców.

* Messalina, matka Brytanika, syna Klaudiusza, była bigamistką i nimfomanką. Klaudiusz kazał stracić Messalinę w 48 r. n.e., kiedy odkrył, że potajemnie poślubiła innego mężczyznę, Gajusza Siliusa. Zniesmaczony i rozczarowany, był zdecydowany nie ożenić się ponownie, ale nie ma takiego głupca jak stary głupiec i zakochał się w swojej siostrzenicy Agrypinie (siostrze Kaliguli).

* Agrypina łatwo usidliła Klaudiusza. Klaudiusz zmienił prawo tak aby uczynić legalnym poślubienie jego siostrzenicy. Agrypina chciała, aby jej syn Lucjusz z Cnaeus Domitius Ahenobarbus został cesarzem (zrobił to: jako Neron). Agrypina namówiła Klaudiusza do adopcji Lucjusza, co umieściło go na drugim miejscu w kolejce do tronu po Britannicusie. Nazywał się Lucjusz , zmieniony na Nero Claudius Caesar Drusus Germanicus.

Koniec Klaudiusza

Neron, wciąż zbyt młody, by odnieść sukces jako cesarz, coraz bardziej podlegał kontroli Agrypiny. W 54 roku n.e., kiedy Neron miał prawie 17 lat (pięć lat starszy od Brytanika), przypadkiem Klaudiusz zmarł. Historia była taka, że Klaudiusz został zamordowany, ale nie zostało to udowodnione. Sprytne

pieniądze znalazły się u Agrippiny, która podobno podała mu talerz zatrutych grzybów. Śmierć Klaudiusza została uciszona, dopóki Agrypina nie mogła zaaranżować gładkiej sukcesji Nerona. Zaczęło się panowanie Nerona, prawdopodobnie najsłynniejszego w historii Rzymu. Robert Graves napisał kilka powieści, Ja, Klaudiusz i Klaudiusz Bóg, które opisują, jak Klaudiusz został cesarzem i opowiadają historię panowania Augusta, Tyberiusza i Kaliguli. Ja, Claudius to świetna opowieść i zostałem genialnie wyemitowany w telewizji w serialu BBC z 1976 roku z Derekiem Jacobim, znakomitym jako jąkający się Claudius. John Hurt jako Kaligula był prawdziwym mistrzem histerycznego zagrożenia.

Gdzie matka poszła źle: Nero (54-68 n.e.)

Nero był melodramatycznym, śmiesznym i pozerującym egomaniakiem, który miał nieograniczoną wiarę we własne zdolności twórcze, artystyczne i sportowe. Mówiąc słowami Swetoniusza, Neron miał obsesję na punkcie „szaleństwa popularności". Wciąż dopiero mając kilkanaście lat, Neron otrzymał cały rzymski świat i jego zasoby, którymi mógł sobie pozwolić. Na tym etapie swojego życia nadal był, według większości standardów, całkiem normalny. Dzieciństwo spędził na szlifowaniu swoich zainteresowań końmi, sportem, sztuką, muzyką i malarstwem.

Wojna boudikańska

Wojna boudikańska w Wielkiej Brytanii nie miała charakteru pobocznego. Wojna prawie kosztowała Rzym prowincję; gdyby Rzym przegrał, prestiż Imperium zostałby trwale zniszczony. Klient-król Icenów w Wielkiej Brytanii, Prasutagus, zmarł około 59 roku n.e. Prasutag zostawił połowę swojego królestwa Neronowi w nadziei, że plemię pozostanie w spokoju, ale rzymscy administratorzy wkroczyli, by splądrować terytorium Icenów. Boudica, żona Prasutagusa, została słynnie wychłostana, a jej córki zgwałcone. Iceni, korzystając z nieobecności gubernatora (wziął dużą część armii rzymskiej na kampanię mającą na celu unicestwienie druidów na wyspie Anglesey, u wybrzeży Walii), zbuntowali się i wkrótce dołączyli do nich niektórzy z nich. ich sąsiedzi. Chociaż Iceni mieli poważne pretensje, nie ma wątpliwości, że wielu rebeliantów było bardziej zainteresowanych łupami i grabieżami. Trzy rzymskie miasta (Colchester, Londyn i St Albans) zostały doszczętnie spalone, a ich mieszkańcy zamordowani. Armia rzymska w Wielkiej Brytanii poniosła klęski, dopóki gubernator Gajusz Swetoniusz Paullinus nie zmusił rebeliantów do zaciekłej bitwy i nie zniszczył ich. W rezultacie armia rzymska przeniosła więcej żołnierzy na terytorium Icenów i ukarała zbuntowane plemiona. Bunt Icenów był druzgocącym ciosem dla Rzymu, a wieści o nim były jak najciszej, aby powstrzymać bunty innych prowincji. Nie wydano żadnych monet zwycięstwa. Nero już myślał o porzuceniu wojny w Wielkiej Brytanii ze względu na koszty, ale zdecydował, że byłaby to obraza dla Klaudiusza i jego zwycięstw w Wielkiej Brytanii. Bunt Icenów uniemożliwił Rzymowi wycofanie się z Wielkiej Brytanii.

Rządy Nerona w pigułce

We wczesnych latach panowania Nerona Cesarstwo Rzymskie działało podobnie jak za Klaudiusza. Nowa, wydajna biurokracja nadal działała. Na wschodzie generał Cnaeus Domitius Corbulo podbił Armenię i ustanowił króla-klienta. W Wielkiej Brytanii wojna podboju toczyła się stale na północ i zachód, a ostatecznym celem było zniszczenie twierdzy druidów na Anglesey, na północno-zachodnim wybrzeżu Walii. Ale w miarę jak panowanie Nerona się przedłużało, jego brak umiejętności doprowadził do niestabilności w Rzymie i na prowincjach. Jak powiedział kiedyś rzymski poeta Juvenal, „nikt od razu nie dotarł do głębi deprawacji". Nero zajęło kilka lat, ale dotarł do celu. Pod koniec jego panowania sprawy wymknęły się spod kontroli. Doradców, którzy trzymali Nerona w ryzach - jego pretorianin prefekt Burrus i jego nauczyciel Lucjusz Annaeus Seneca - nie było już w pobliżu. (Burrus zmarł w 62 r.n.e., a Seneka przeszedł na emeryturę). Nero popadł w życie pełne zepsucia i dzikiej ekstrawagancji i porzucił wszelkie próby rządzenia Cesarstwem.

Panowanie Nerona miało wiele niezapomnianych chwil. Oto niektóre z najważniejszych (lub lowlights):

* Oczyszczanie drogi: w 55 r. n.e. Agrypina otruła syna Klaudiusza, Britannicusa, aby zniweczyć szansę na rywalizującą frakcję.

* Nero zabił swoją matkę Agrypinę: jego ciągła ingerencja doprowadziła go do rozproszenia. Nero nie był jedynym, który nienawidził Agrypiny; Seneca i Burrus byli oburzeni jej mocą i wpływem. Tak jak kochał swoją matkę, Nero wyrzucił Agrypinę z pałacu. Nero nie mógł już dłużej znieść, gdy Agrypina wtrąciła się do jego kochanki, Poppei. Postanowił zabić Agrypinę. (Seneca powiedział o tym, że Agrippina knuje, by zabić Nerona, aby powstrzymać Nero przed uzyskaniem złego rozgłosu.) Ale Nero nie uważał zadania pozbycia się Agrippiny za łatwe:

• Nero próbował otruć Agrypinę, ale zostało to udaremnioney, ponieważ Agrypina miała całe niezbędne antidotum.

• Nero planował upuszczenie paneli sufitowych na Agrypinę, kiedy spała, ale jego nikczemny plan udało się obejść, zanim zdążył zaaranżować „wypadek".

• Anicetus zasugerował, aby Nero zbudował składaną łódź dla Agrypiny, aby utonęła. Kiedy Agrypina przybyła, aby zobaczyć się z Neronem, wróciła do domu na łodzi, ale kiedy łódź się rozpadła, Agrippina uratowała jej życie, pływając do domu.

• Nero poddał się i wysłał Anicetusa i kilku innych zbirów aby pobili Agrypinę na śmierć, co zrobili.

* Bunty na prowincjach: 60 i 61 n.e. były dla Rzymu strasznymi latami. W Wielkiej Brytanii bunt pod przewodnictwem Boudiki, władcy plemienia Icenów, zdewastował nową rzymską prowincję i został stłumiony z wielkim trudem. W Armenii w 62 r. n.e. armia rzymska została pokonana i zmuszona do kapitulacji. Armenia stanęła na wysokości zadania tylko przez wysłanie generała Korbulona z nową i znacznie większą armią.

Nero wysłał wyprawę gwardii pretoriańskiej pod trybunem do Afryki w AD 61, ponieważ planował atak na Etiopię. Żołnierze zajęli około 1000 mil od rzymskiej granicy w Egipcie - prawdopodobnie najdalszej, jaką kiedykolwiek dotarła armia rzymska - ale ponieważ znaleźli tylko pustynię, pomysł inwazji został porzucony. Biorąc pod uwagę to, co wydarzyło się w Wielkiej Brytanii, być może było dobrze.

* Nero zabił swoją żonę Octavię i uwiódł Poppeę: Nero rozwiódł się i zamordował swoją żonę Octavię, a następnie poślubił swoją kochankę Poppeę (która zmarła w 65 roku n.e.). Poppea była żoną przyjaciela Nerona, Marcusa Salviusa Otho, który pomógł Neronowi zabić Agrypinę. Nic dziwnego, że Nero i Otho pokłócili się, a Nero wysłał Otho, aby rządził Lusitania w Hiszpanii. Otho zemścił się, zostając cesarzem po śmierci Nerona.

* Wielki pożar Rzymu: W 64 r. n.e. katastrofalny pożar zniszczył dużą część Rzymu i, jak głosi słynna opowieść, „Neron grał na skrzypcach, podczas gdy Rzym płonął". Katastrofa była dla Nerona okazją do odzyskania społecznego poparcia i uznania, finansując odbudowę Rzymu i pomagając bezdomnym. Nero rzeczywiście pomógł w zorganizowaniu prac remontowych, ale był bardziej zainteresowany pomaganiem sobie na ogromnym kawałku ziemi (120 akrów), aby zbudować sobie pałac, znany jako Domus Aurea („Złoty Dom"). Ludzie kipieli z urazy, wierząc, że Neron rozpoczął Wielki Ogień, aby sfinansować swój nowy pałac. Nero, z pomocą nowego prefekta pretorianów Otoniusza Tygellina, odpowiedział plotką, że to chrześcijanie byli odpowiedzialni za pożar, a Neron zorganizował pospieszną rundę prześladowań, aby udowodnić tę historię. Quo Vadis (1951) opowiada o generale Marcus Vinicius, który wracając do domu w Rzymie, zakochuje się w chrześcijańskiej dziewczynie imieniem Ligia. Winicjusz namawia Nerona, by oddał mu Ligię, ale kiedy Neron zaczyna prześladować chrześcijan

po pożarze w Rzymie, Winicjusz musi uratować Ligię i jej rodzinę. Peter Ustinov jako Nero jest szczególnie niezapomniany.

* Nero osądzał ludzi za zdradę pod najmniejszym pretekstem: w 66 r. n.e. filozof o nazwisku Publius Paetus Thrasea został osądzony i stracony za zdradę za łagodną krytykę Nerona. Inni, jak stary nauczyciel Nerona, Seneka, który był zamieszany w spisek przeciwko Neronowi, mieli popełnić samobójstwo. W miarę upływu czasu Nero podejrzewał każdego i wszystkich. Wykonał egzekucję swojego generała Corbulo, a także innych dowódców wojskowych. Egzekucje były złym posunięciem ze strony Nerona. Nero zabijał ludzi o prawdziwej sile i wpływach. Teraz potężni ludzie musieli wybierać między egzekucją a buntem; wybrali bunt.

* Nero spędził wakacje w Grecji w niewłaściwym czasie: Nero, ignorując wszelkie oznaki spisku przeciwko niemu, zabrał ogromną świtę do Grecji, po ogłoszeniu wolnej całej prowincji. Od 67 do 68 roku Neron świetnie się bawił w Grecji, biorąc udział w grach, które zawsze pozwalano mu wygrywać, i dając przedstawienia muzyczne zniewolonej publiczności, która była dosłownie zamknięta w teatrze. Podczas gdy Neron dobrze się bawił, w Rzymie wybuchł głód, ponieważ statki zbożowe przywożące zboże do Rzymu były kierowane, aby zamiast tego zabrać ziarno do Grecji.

Pod koniec lat 60. panowanie Nerona się rozpadało. Aby zapłacić za wojny zagraniczne, Neron musiał obniżyć zawartość kruszcu w srebrnych monetach. Następnie Neron musiał wysłać Tytusa Flawiusza Wespazjana do Judei z ogromną armią, aby stłumić bunt. Nieświadomie, przekazując Wespazjanowi dowództwo nad armią, Neron dał Wespazjanowi moc obalenia Nerona i możliwość zostania cesarzem.

Monety Nerona

Klaudiusz wybił niewiele monet po roku 41 n.e., a niedobór trwał do panowania Nerona. Ale w 64 r. n.e. Nero nakazał wybić masową nową emisję monet, korzystając z najlepszych dostępnych grawerów. Nowe monety, zwłaszcza duże mosiężne sestertii (o szerokości 34 milimetrów), zawierały niezwykle realistyczne portrety Nerona. Został pokazany w późnych, rozdętych i piękniejszych latach, wraz z designerską fryzurą i zarostem, byczą szyją i podwójnym podbródkiem. W renesansie uczeni zastanawiali się nad monetami, które tak znakomicie odzwierciedlają osobowość Nerona opisaną przez Swetoniusza i Tacyta.

Domus Aurea

Domus Aurea Nerona („Złoty Dom") rozciągał się na dużej części centrum Rzymu. Nero zatrudnił dwóch architektów, Severusa i Celerusa, do zaprojektowania swojej nowej rezydencji, a budowa trwała od wkrótce po Wielkim Pożarze Rzymu w 64 r. n.e., aż do śmierci Nerona w 68 r. Domus Aurea miał sztuczne jezioro, parki i lasy, a także szereg budynków obejmujących kryte przejścia łączące kompleks z pałacami Augusta i Tyberiusza. Mimo że część Domus Aurea została zniszczona po śmierci Nerona, spora część została później pochowana, aby zapewnić miejsce dla łaźni zbudowanych przez Trajana (98–117 n.e.) i przetrwała. Można go nadal oglądać do dziś, wraz z tynkiem ściennym i sufitami.

Rozpoczynają się bunty

Na granicy Renu armia rzymska miała opinię buntowniczej armii: żołnierze mieli dość czekania na swoją wypłatę lub dokumenty emerytalne. Nero pozwolił, by ich wynagrodzenie było jeszcze bardziej w tyle, a ponieważ nie byli wobec niego lojalni, wystarczy iskra, aby rozpocząć bunt. W 68 roku ne gubernator Gallia Lugdunensis, Gajusz Julius Vindex, poprowadził bunt przeciwko Neronowi. Vindex był potomkiem wodzów plemiennych galijskich i chociaż został „zromanizowany", legiony nad Renem

uznały Vindexa za buntownika galijskiego i zniszczyły bunt. Po pokonaniu Vindexa zwycięscy żołnierze ruszyli do marszu na Rzym i uczynić cesarza Lucjusza Werginiusza Rufusa własnego dowódcę. Rufus powiedział żołnierzom „nie", ale wieści o planie dotarły do Rzymu, a nowy dowódca gwardii pretoriańskiej, Nymphidius Sabinus, powiedział Gwardii, że gubernator Hispania Tarraconensis w Hiszpanii, Serwiusz Sulpicius Galba, był gotów dać Gwardii Pretoriańskiej dużą nagrodę pieniężną uczynić go cesarzem. Strażnik natychmiast stanął po stronie Galby. Nero spanikował. Próbował zorganizować flotę ucieczki, ale nikt mu nie pomógł. Następnie rozważał poddanie się Galbie; potem pomyślał o wygłoszeniu przemówienia na forum, błagając o przebaczenie i prosząc o władzę w Egipcie zamiast bycia cesarzem. Ale Nero zdał sobie sprawę, że zostanie zlinczowany, zanim dotrze do Forum. Nero został z zaledwie kilkoma zaufanymi sługami; jeden z nich, zwany Epafrodytem, latem 68 roku ne pomógł Neronowi popełnić samobójstwo. Gdy Nero umarł, nie zdając sobie sprawy z tego, kim powinien być cesarz, oświadczył: Qualis artifex pereo, „Jakim artystą umrę!"

Rok czterech cesarzy (68-69 n.e.)

Dosłownie nie było już Julio-Claudianów, którzy zastąpiliby Nerona. Mechanizm wyboru następcy przez więzi rodzinne z Julio-Claudianami został zerwany. Historyk Tacyt powiedział, że wtedy ujawniono straszną tajemnicę Cesarstwa Rzymskiego: cesarz mógł powstać w miejscu innym niż Rzym. Wyglądało na to, że Rzym miał zamiar cofnąć czas do czasów republikańskich generałów w pierwszym wieku p.n.e.. To, co nastąpiło później, jest czasami nazywane Rokiem Czterech Cesarzy.

Za stary i za ciasny: Galba (68-69 n.e.)

Galba został wybrany przez Senat na miejsce Nerona. Galba pochodził ze starej republikańskiej rodziny, miał 71 lat i cierpiał na dnę. Wydawał się mieć wszystkie właściwe kwalifikacje, ale zaczął zupełnie niewłaściwie:

* Sprawił, że wyglądał jak tyran, wykonując egzekucję zwolenników Nerona.

* Jego surowa gospodarka irytowała tłum, zwłaszcza armię, która liczyła na dużą zapłatę w zamian za lojalność.

* Usunął Lucjusza Verginiusa Rufinusa ze swojego dowództwa nad Renem, doprowadzając żołnierzy do furii i wysłał dwóch nowych dowódców (Flaccusa i Witeliusza), którzy nie byli w stanie kontrolować wojsk.

* Zdenerwował byłego gubernatora Lusitanii, Marcusa Salviusa Otho, który go wspierał, ustanawiając nowym dowódcą na Renie młodego i niepracowanego człowieka imieniem Lucjusz Piso Licinianus.

Armia na Renie przysięgła wierność Witeliuszowi, ale Otho, którego nadzieje na przyjęcie go przez Galbę na jego następcę zostały zniweczone przez awans Piza, wykorzystał szansę na zostanie cesarzem.

Człowiek wielu wrogów: Otho (AD 69)

Otho sam ogłosił się cesarzem 15 stycznia 69 roku po prostu ofiarowując Gwardii Pretoriańskiej dużą sumę pieniędzy. Galba i Piso zostali szybko zamordowani Otho, podobnie jak Galba, miał zły start. Będąc jednym z najbliższych przyjaciół Nerona, Otho nie ufano, a wraz z potężnymi armiami Renu wspierającymi Witeliusza, wojna domowa wydawała się nieunikniona. Siły Witeliusza podzieliły się na dwie części i wyruszyły przez Alpy do Włoch. Wojska Witeliusza spotkały się z armią Othona w Cremonie, a dzięki pomocy batawskich oddziałów pomocniczych armia Othona została pokonana. Wojska Othona poddały się Witeliuszowi, a Otho po zaledwie trzech miesiącach panowania popełnił samobójstwo. Senat natychmiast ogłosił Witeliusza cesarzem.

Chciwy Witeliusz

Mówi się, że Witeliusz spędził trochę czasu ze spintriami Tyberiusza na Capri. Witeliusz był popularny u Kaliguli, ponieważ lubił pędzące rydwany i Klaudiusza, ponieważ lubił grać w kości. Ale Witeliusz jest pamiętany najbardziej ze swojej chciwości. Witeliusz zapraszał się do domów ludzi na obiad, zmuszając gospodarzy do wydawania fortuny na jedzenie, prawie je rujnując. Witeliusz poczęstował się nawet pokarmem przeznaczonym na ofiary religijne i zaprojektował gigantyczną potrawę zwaną „Tarczą Minerwy Obrończyni", która zawierała żywność z każdej części Imperium.

Żarłoczny cesarz: Witeliusz (69 r.)

Niewiele wiadomo o pochodzeniu rodzinnym Witeliusza. Wuj Witeliusza, Kwintus, był zamieszany w spisek Sejana przeciwko Tyberiuszowi. Ojciec Witeliusza, Lucjusz, był blisko Kaliguli, czcił go nawet jako boga. Lucjusz opiekował się także Imperium, kiedy Klaudiusz prowadził kampanię w Wielkiej Brytanii w 43 roku n.e. Witeliusz był kompetentnym gubernatorem prowincji, ale nie miał doświadczenia na polu bitwy i całkowicie polegał na swoich żołnierzach w kampanii przeciwko Otho pod Cremoną. Po pokonaniu Othona, Witeliusz odrzucił większość Gwardii Pretoriańskiej jako karę za zabicie Galby. Prowadząc triumfalny marsz do Rzymu, Witeliusz zatrzymał się na polu bitwy pod Betriacum niedaleko Cremony i popijając dużo wina, aby przezwyciężyć smród zwłok, skomentował nietaktownie, że tylko zapach martwego współobywatela jest słodszy niż zapach zmarłego. wróg. Witeliusz powołał nieodpowiednich doradców, w tym zuchwałego złodzieja wyzwoleńca imieniem Asiaticus. Kazał też torturować i stracić mężczyzn pod najmniejszym pretekstem. Witeliusz wychodził wkrótce po wejściu.

Bunt Civilis

Gaius Julius Civilis był batawskim wodzem plemienia, który służył w armii rzymskiej i uzyskał obywatelstwo rzymskie. Antonius Primus poprosił Civilisa o stworzenie dywersji i zapobieżenie spowolnieniu przez wojska Witeliusza sił pro-Wespazjan we Włoszech. Civilis zdecydował się udawać zwolenników Wespazjana, aby walczyć w wojnie wyzwoleńczej. Różne plemiona graniczne dołączyły do Civilis i, co zaskakujące, do wojsk rzymskich pod Neuss. Armii Civilisa udało się pokonać legion, a Civilis zaczął nawet uderzać monety typu rzymskiego, aby zapłacić swoim żołnierzom. Ale kiedy Wespazjan wysłał rzymską armię, aby stłumić bunt, Civilis poddał się i nikt nie wie, co się z nim stało.

Powstanie Wespazjana

Na wschodzie Wespazjan ze swoim synem Tytusem toczył wielką wojnę z Żydami w Judei. W przeciwieństwie do Nerona, Galby, Othona i Witeliusza, Wespazjan był wyszkolonym i odnoszącym sukcesy żołnierzem i był na tyle sprytny, że czekał na odpowiedni moment, aby zostać cesarzem. Kiedy Witeliusz był cesarzem przez osiem miesięcy, armia Wespazjana na wschodzie ogłosiła Wespazjana cesarzem, czyniąc go czwartym cesarzem w „Roku czterech cesarzy". Wespazjan miał również wsparcie legionów w rejonie Dunaju. Armia Wespazjana, dowodzona przez Antoniusza Primusa, wyruszyła do Włoch i pokonała siły Witeliusza pod Cremoną, prawie w tym samym miejscu, w którym siły Witeliusza pokonały Othona na początku roku. Cremona została zwolniona, a gubernatorzy zachodnich prowincji przeszli na Wespazjana. Witeliusz zawarł umowę z bratem Wespazjana, Sabinusem, który dowodził resztkami Gwardii Pretoriańskiej, że abdykuje. Jednak wojska Witeliusza nie pozwoliły mu się poddać. Witeliusz zepchnął Sabinusa i jego zwolenników na Kapitol, zlinczując ich i spalając Świątynię Jowisza. Kiedy wojska Dunaju, które wsparły Wespazjana, dotarły do Rzymu, Witeliusz próbował uciec w przebraniu, ale wkrótce został złapany, torturowany i wrzucony do Tybru.

Dobry początek i zły koniec - Flawiusze (69-96 n.e.)

Rok czterech cesarzy zmienił wszystko w Cesarstwie Rzymskim. Nie tylko było jasne, że cesarz może powstać poza Rzymem, ale było również jasne, że bycie cesarzem jest otwarte dla ludzi, którzy nie pochodzili ze starożytnych rodzin arystokratycznych. Wespazjan (pełna nazwa Titus Flavius Vespasianus) i jego synowie Tytus i Domicjan będą rządzić jako dynastia Flawiuszów. Od Augusta do Nerona imię „Cezar" było nazwiskiem rodowym - posiadacz był członkiem dynastii julijsko-klaudyjskiej. Od panowania Galby „Cezar" stał się znakiem rangi: tytuł nadany nazwanemu następcy tronu cesarza, któremu później nadano tytuł Augusta, gdy został cesarzem. Synowie Wespazjana, Tytus i Domicjan, zostali nazwani Cezarami. Kiedy Tytus został cesarzem w 79 r., został Augustem, a Domicjan pozostał Cezarem do 81 r., kiedy to on również został Augustem.

Pan Przyziemny: Wespazjan AD 69-79)

Wespazjan (pełna nazwa Titus Flavius Vespasianus) i jego synowie Tytus i Domicjan rządzili jako dynastia Flawiuszów. Rodzina Wespazjana była jeźdźcami z miasta Reate w Sabine (współczesne Rieti), ale Wespazjan i jego brat uzyskali awans na senatora. Jego ojciec był poborcą podatkowym i bankierem, cieszącym się opinią uczciwego człowieka. Wespazjan zyskał sławę jako genialny żołnierz podczas inwazji na Anglię w 43 r. n.e., a później w Afryce, a następnie w Judei pod rządami Nerona. Nero wygnał Wespazjana za wyjście (lub zasypianie podczas) jednego z recitali Nerona. Ale na szczęście dla Wespazjana, Neron odwołał go ze względu na jego zdolności wojskowe i został wysłany do Judei z Tytusem i dużą armią, aby stłumić żydowski bunt. Wespazjan był człowiekiem praktycznym. Nie miał wielkiej wizji, jak Augustus, ale był niestrudzony, bezpośredni i błogo wolny od złudzeń wielkości. Dzięki Wespazjanowi urząd cesarza przetrwał wojnę w latach 68–69 n.e., zamiast zostać opuszczony.

Kiedy w Rzymie

W roku 70 Wespazjan dokonał ważnej zmiany w rządzie, przywracając cenzurę. Głównym zadaniem cenzora było zorganizowanie spisu ludności, ale co ważniejsze, cenzor mógł nominować mężczyzn do Senatu. Wespazjan był w stanie sprowadzić do Senatu ludzi z odpowiednimi umiejętnościami i doświadczeniem, by służyć Cesarstwu - w rzeczywistości ludziom takim jak on. Wespazjan pozbył się nieodpowiednich senatorów, a jeśli właściwy człowiek nie był w stanie spełnić wymagań majątkowych, Wespazjan uzupełniał niedobór gotówki. Wśród nowych ludzi Wespazjana byli nie tylko Włosi, ale także ludzie z daleka. Wespazjan podjął ważny krok polegający na poszerzeniu składu Senatu poprzez obsadzenie go ludźmi z innych środowisk niż rzymska arystokracja. Wespazjan nie polegał już na wyzwoleńcach, którzy wykonywali pracę duchowną, tak jak czynili to Klaudiusz i Neron. Zatrzymał kilku wyzwoleńców, ale ich obowiązki powierzono jeźdźcom. Z powodu nadmiernych wydatków Nerona Wespazjan musiał podnosić podatki i wymyślać nowe, a także odbierać majątki, które dawni cesarze dali swoim przyjaciołom. Jednak Wespazjan nie był ponad wątpliwymi praktykami; aby zebrać gotówkę, sprzedawał biura i za odpowiednią cenę uniewinniał mężczyzn, wobec których postawiono zarzuty. Wespazjan był lojalny wobec armii i uniknął konieczności płacenia żołnierzom dodatkowych opłat za ich wsparcie. Udało mu się zrównoważyć sprzeciw wobec jego rządów, organizując program budowy budynków publicznych, w tym budowę Koloseum, słynnego rzymskiego amfiteatru, a także umożliwiając każdemu budowanie na miejscach w Rzymie pozostawionych pustych w wyniku pożaru lub ruin.

Na prowincji

Administrowanie prowincjami stało się łatwiejsze, gdy Wespazjan objął stanowisko legatus iuridicus (legata sądowego). Legaci sędziowie zostali wysłani do niektórych prowincji, gdzie mogli zajmować się sprawami prawnymi, podczas gdy gubernator właściwy miał inne zmartwienia, na przykład w Wielkiej Brytanii, gdzie gubernator wciąż był zajęty podbijaniem zachodu i północy kraju. Osiedlona część Wielkiej Brytanii dochodziła do siebie po dewastacji buntu Boudikanów. Budowano budynki publiczne,

a Brytyjczyków zachęcano do przyjęcia rzymskiego stylu życia. Gdzie indziej Wespazjan sprowadził nowe prowincje, odbierając im wolność; na przykład cofnięcie przyznania wolności Grecji przez Nerona oznaczało, że Grecja była zobowiązana do płacenia podatków Rzymowi.

Spadkobiercy Wespazjana

Wespazjan wierzył w znaki. Był zdecydowany założyć dynastię Flawiuszów i wierzył, że otrzymał wszystkie właściwe znaki. Wespazjan powiedział Senatowi, że tylko jego synowie Tytus i Domicjan będą następcami po nim jako cesarz. Kiedy Wespazjan zmarł 23 czerwca 79 r., Sukcesja została usunięta, coś, co nie wydarzyło się od czasu śmierci Augusta w 14 r. n.e., 65 lat wcześniej. Wespazjan był pierwszym cesarzem, który użył Imperatora jako tytułu, a nie jako części swojego imienia. Legendy na monetach Wespazjana zaczynają się od „Imperatora. . . ". Fikcja, że August „przywrócił" Republikę, ustępowała twardemu faktowi, że prawdziwa władza należała teraz do cesarza.

Ukochany Tytus (79-81 n.e.)

Tytus, syn Wespazjana, był popularnym młodym człowiekiem; był towarzyszem zabaw w dzieciństwie syna Klaudiusza, Britannika. Tytus był dobry w prawie wszystkim, od wojen po muzykę, i miał wyjątkową pamięć. Walczył ze swoim ojcem w żydowskiej rewolcie, a następnie przybył do Rzymu, gdzie służył wspólnemu urzędnikowi ojca, który był konsulem i trybunem. Ale Tytus nie był doskonały i potrafił być arogancki. Miał reputację mordowania każdego, kogo podejrzewał o spisek, i lubił całonocne hulanki. Tytus był zauroczony królową judejską imieniem Berenice i przywiózł ją z powrotem do Rzymu; mógłby się z nią ożenić, gdyby nie śmierć Wespazjana. Ponieważ Tytus był wyraźnie wyznaczonym spadkobiercą swojego ojca, sukcesja poszła gładko. Tytus pozbył się nikczemnych przyjaciół, na dobre zrezygnował z niewłaściwego zachowania i odesłał do domu Berenice, królową Judy. Tytus szybko zyskał reputację uczciwego postępowania, potwierdził wszelkie przysługi wyświadczane przez poprzednich cesarzy, zamiast ich obalać, jak to zwykle robili poprzedni cesarze, i unikał pomagania sobie w dobrach ludzi. Tytus kazał publicznie upokorzyć delatores (informatorów) i wysłać z Rzymu. Kontynuował także projekty budowlane Wespazjana i ukończył Koloseum, które otworzył spektakularnym cyklem publicznych gier i zabaw.

Radzenie sobie z katastrofami

Zaledwie dwa miesiące po rozpoczęciu pracy cesarza Tytus stanął w obliczu najsłynniejszej katastrofy w historii Cesarstwa Rzymskiego. W dniu 24 sierpnia AD 79, Wezuwiusz wybuchł i zdewastował Zatokę Neapolitańską. Wille należące do bogatych Rzymian zostały zniszczone przez lawę i pumeks, a trujące opary zabiły tysiące ludzi. Zniszczone zostały dwa główne miasta, Pompeje i Herkulanum. W następnym roku Rzym nawiedził poważny pożar, a także zaraza. Tytus przekazał ogromne ilości gotówki i praktycznej pomocy obu katastrofom i bezskutecznie próbował znaleźć lekarstwo na zarazę.

Nagła śmierć

Tytus stał się bardzo popularny dzięki swej wielkodusznej reakcji na katastrofy, a jego niespodziewana śmierć wywołała powszechną żałobę. Podczas podróży na terytorium Sabinów późnym latem 81 roku n.e. Tytus złapał gorączkę i zmarł 13 września, pozostawiając córkę o imieniu Julia Titi.

Judea i Masada

Judea była prowincją koszmarów, kipiącą niechęcią do rzymskiej kontroli. Tytus został pozostawiony, aby dokończyć wojnę, która wybuchła w 66 r.n.e. za Nerona. Ta wojna obejmowała walkę o każdy ostatni dziedziniec, aż do zniszczenia świątyni i cytadeli w Jerozolimie. Judejscy rebelianci walczyli z Rzymem do 73 roku n.e. w Judzkiej fortecy Masada na szczycie wzgórza. Armia składająca się z 7 tysięcy

legionistów kręciła się po twierdzy przez sześć miesięcy, aż ludzie w jej wnętrzu podpalili fortecę, a następnie popełnili samobójstwo. Do dziś prace oblężnicze używane przez armię rzymską są nadal widoczne w Masadzie, w tym ogromna rampa, która została zbudowana z jednej strony, aby uzyskać dostęp. Podbici Judejczycy stali się rzymskimi niewolnikami, a Żydzi w całym Imperium zostali opodatkowani, aby zapłacić za nową świątynię Jowisza w Rzymie

Flawijska propaganda

Titus lub jeden z jego urzędników miał falę mózgową. Cała seria typów monet wydanych przez poprzednich cesarzy została wskrzeszona i wydana w dużych ilościach. Nie był to nowy pomysł, ale nikt wcześniej nie robił tego na taką skalę. Stare monety zostały skopiowane, ale dodano do nich legendę mówiącą, że „cesarz Tytus odrestaurował tę monetę". Nowa moneta była sprytnym sposobem pokazania, jak dynastia Flawiuszów reprezentowała ciągłość. Augustus, Tiberius, Claudius i Galba (Galba był tam, aby pokazać, że nie trzeba być Julio-Claudianem, aby być cesarzem: bardzo ważne dla Flawiuszów), a także członkowie rodziny cesarskiej i współpracownicy, jak Germanik (bratanek Tyberiusza) i Agryppa (nominowany przez Augusta na jego następcę). Ale Kaligula, Neron, Otho i Witeliusz nie byli reprezentowani - zostali sklasyfikowani jako imperialne wyrzutki; nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie świętował ich panowania.

Paranoiczny zabójca much: Domicjan (AD 81-96)

Domicjan, drugi syn Wespazjana, był wszystkim, czym Tytus nie był. Domicjan spędził większość panowania Tytusa, planując upadek swojego brata. Kiedyś, gdy Tytus zachorował, Domicjan nakazał pozostawić Tytusa na śmierć. Tytus nie pozostawił synów, a ponieważ Wespazjan nazwał Domicjana swoim spadkobiercą, nie było sprzeciwu wobec zostania cesarzem Domicjana. Wespazjan i Tytus utrzymali Domicjana pod kontrolą, pozwalając Domicjanowi służyć jako konsul, ale Wespazjan i Tytus nie pozwolili Domicjanowi dowodzić armią, na wypadek gdyby Domicjan przyciągnął zwolenników. Po odejściu Wespazjana i Tytusa Domicjan miał wolną rękę. Domicjan wykazywał wszelkie przejawy okrutnego i despotycznego władcy. Chwalił się, że to on umieścił na tronie Wespazjana i Tytusa. Pod najmniejszym pretekstem kazał stracić lub wygnać ludzi; Na przykład Sallustius Lucullus, gubernator Wielkiej Brytanii, zaprojektował nowy rodzaj włóczni, ale Lukullus głupio nazwał go swoim imieniem, a nie Domicjanem. Za karę Domicjan stracił Lukullusa. Kiedy Domicjan został cesarzem, podobno spędzał wolny czas na dźganiu much.

Domicjan jako władca

Domicjan, mimo wszystkich swoich wad, był zadziwiająco kompetentnym cesarzem. Prowadził popularny program publicznych rozrywek i prezentów, nalegał na odpowiedni rzymski strój wśród widzów i zachęcał do kultu swojej ulubionej bogini, Minerwy. Zlecił naprawę budynków publicznych i wybudowanie nowych, ale popełnił przestępstwo public relations, umieszczając swoje własne imię na odrestaurowanych budynkach zamiast nazwisk cesarzy, którzy je pierwotnie zbudowali. Na Piazza Navona w Rzymie nadal można zobaczyć zarys stadionu Domicjana, który zastąpił drewniany z wcześniejszych czasów. Części ceglanych i kamiennych podbudów cyrku (który mieścił 20000 ludzi) są nadal widoczne, ale stadion został zniszczony w średniowieczu, a cegły i kamienie używane jako fundamenty domów i kościoła. Wciąż stoją duże części pałacu Domicjana na Palatynie.

Tymczasem na granicach

Domicjan miał problemy finansowe z powodu nadmiernych wydatków publicznych, a jego rozwiązaniem było ograniczenie armii i wypraw wojskowych. W roku 87 porzucił długotrwałą kampanię podboju północnej Wielkiej Brytanii, w tym Szkocji. Rzeczywistość była taka, że zabezpieczenie dalekiej

północy Wielkiej Brytanii nie uczyni Rzymu bezpieczniejszym, ale utrzymanie niemieckiej granicy tak. Granica Ren-Dunaj nigdy nie była bezpieczna na obszarach, na których wznoszą się obie rzeki, ponieważ obie rzeki skręcają na południe do swoich źródeł, pozostawiając między nimi dużą lukę. To stworzyło ostre „V" na rzymskiej granicy, którą plemię Chatti wykorzystałoz. Odpowiedzią Domicjana było przesunięcie granicy na północ i stworzenie sieci fortyfikacji, która zapewniłaby granicę w Niemczech bezpieczną od pokoleń. Po wzmocnieniu granic w Niemczech wojska Domicjana były gotowe do walki z Dakami. Wódz Daków Decebalus był zdeterminowany, by uczynić z siebie imperium z rzymskiego terytorium. Domicjan nie był w stanie poradzić sobie z Decebalusem, ponieważ rozproszył go rzymski generał, który wybrał ten sam moment buntu. Domicjan ustanowił precedens, płacąc Decebalusowi dużą dotację na utrzymanie pokoju.

Damnatio Memoriae

Domicjan był przekonany, że jest otoczony przez wrogów. Pomimo swoich osiągnięć był powszechnie nienawidzony. Domicjan zachowywał się jak despota i był zbyt przywiązany do pułapek tej pracy. Lubił, gdy poeci nazywali go „Mistrzem i Bogiem". Domicjan miał ciągły romans ze swoją siostrzenicą Julią Titi i upodobaniem do prostytutek, co może wyjaśniać, dlaczego jego żona Domitia (córka generała Korbulona, omówiona we wcześniejszej części „Gdzie matka poszła źle: Neron") wydaje się być jeden z głównych graczy w jego zabójstwie. Śniło mu się, że Minerwa (jego ulubiona bogini) powiedziała mu, że nie może już go chronić. 18 września AD 96 Domicjan został zamordowany. Śmierć Domicjana wywołała mieszane reakcje. Większość ludzi to nie obchodziło. Żołnierze byli jednak wściekli; Domicjan podniósł płace żołnierzy o jedną trzecią, a teraz było prawdopodobne, że stracą podwyżkę. Senat był zachwycony wiadomością o śmierci Domicjana, w rzeczywistości tak zachwycony, że nakazał zburzyć posągi Domicjana i wyryć imię Domicjana na każdym napisie w Imperium, które go nazwał. To była rzymska kara znana jako damnatio memoriae, „potępienie (jego) pamięci" - po prostu sposób na wymazanie kogoś z rejestru. W muzeum w rzymskim mieście St Albans można zobaczyć inskrypcję z usuniętym imieniem Domicjana. Tekst został odtworzony z nielicznych zachowanych fragmentów; Imię Wespazjana można zobaczyć razem z imieniem Agricoli, gubernatora Wielkiej Brytanii. Fragment, w którym ktoś włamał się na nazwisko Domicjana, jest wyraźnie widoczny.

Pięciu dobrych cesarzy

Po śmierci Nerona w 68 roku wojna domowa i trzej katastrofalni cesarze (Galba, Othon i Witeliusz), jeden po drugim, doprowadzili świat Augusta na skraj. Na szczęście następny był Wespazjan. Jego zdrowy rozsądek, cierpliwość i ciężka praca uratowały ten dzień. Syn Wespazjana, Tytus, nadal zapewniał kompetentne przywództwo i stabilność. Po śmierci Tytusa władzę przejął jego brat Domicjan. Domicjan pod pewnymi względami mógł być złym cesarzem, ale podobnie jak jego brat Tytus i jego ojciec był naprawdę kompetentnym władcą. Nie tylko to, ale pod koniec pierwszego wieku naszej ery nikt tak naprawdę nie wyobrażał sobie rzymskiego świata bez cesarza, a przede wszystkim senatorów prowincji, którzy teraz zapakowali ławki w rzymskim senacie. Po śmierci Domicjana Senat miał wybór: przywrócić Republikę lub wybrać innego cesarza. Senat wybrał cesarza, a potem nastąpiła seria władców zwana Pięciu Dobrymi Cesarzami. Był to punkt kulminacyjny potęgi Rzymu, kiedy cesarstwo było najbogatsze i najbardziej zasiedlone. Edward Gibbon, słynny historyk w książce Decline and Fall of the Roman Empire, opublikowanej w 1776 r., Mówił o czasach Pięciu dobrych cesarzy jako „najbardziej szczęśliwych i zamożnych" w całej historii ludzkości. Może Gibbon miał rację, ale pewne jest to, że kiedy Marek Aureliusz, ostatni z pięciu cesarzy, zmarł w 180 r. n.e., Cesarstwo Rzymskie znajdowało się na długiej drodze upadku. Minęliśmy już czas ostatnich, największych historyków rzymskich, Tacyta i Swetoniusza. Gdy rozpoczął się drugi wiek, byli zajęci spisywaniem swoich prac, z których wiele przetrwało. Ale po tym nikt nie napisał niczego tak szczegółowego - a przynajmniej nic, co przetrwało. Zamiast tego musimy się cofnąć do tego, co zostało z historii Dio Cassiusa, od czasu do czasu do innych historii, biografii cesarzy napisanych setki lat później, inskrypcji i innych porozrzucanych fragmentów. Jeśli to brzmi dużo, to nie jest - w najlepszym przypadku źródła są niejednolite; w najgorszym przypadku nie istnieją lub są chronicznie zawodne.

Nerva: Dobry zastój (AD 96-98)

W 96 roku n.e. senatorowie zebrali się, aby znaleźć nowego cesarza, zamiast fantazjować o przywróceniu Republiki. Wymyślili senatora weterana o imieniu Marcus Cocceius Nerva. Był pierwszym z tak zwanych pięciu dobrych cesarzy, których panowanie obejmowało szczyt potęgi Rzymu, kiedy cesarstwo było najbogatsze i najbardziej zasiedlone. Jako młody człowiek Nerwa był bliskim przyjacielem Nerona, ale Wespazjan i Domicjan powierzyli mu, że będzie służył jako konsul. Nerva mogła wziąć udział w spisku mającym na celu zamordowanie Domicjana. Nikt nie wie, ale skoro tego samego dnia został cesarzem, musiał o tym wiedzieć. Musiał być też bystry politycznie - idealny do uspokojenia kryzysu. Nerva miał 64 lata, kiedy został cesarzem, i był po prostu dobrym miejscem na przerwę. Nie miał głupich ambicji ani dzieci, ale miał niezbędne doświadczenie polityczne i administracyjne do tej pracy. Na szczęście Nerva i następni trzej cesarze byliby bezdzietni (lub przeżyliby swoich synów), dając im cały luksus wyboru odpowiedniego sukcesu.

Sprytne posunięcia i dobre uczynki Po okropności panowania Domicjana i jego gwałtownym końcu, Nerva musiał przywrócić publiczne zaufanie do pozycji cesarza. Chciał pokazać, że oświecony cesarz może uczynić dobre rzeczy dla mieszkańców Rzymu i Włoch i polepszyć ich życie. Jego zasady dotyczyły następujących kwestii:

* Fundusze publiczne: Nerva zaoszczędziła na wydatkach publicznych, ograniczając gry gladiatorów i ofiary religijne. Sprzedał cesarskie skarby i wyznaczył komisję, która miała znaleźć różne sposoby oszczędzania pieniędzy. Ze względu na gospodarkę był w stanie obniżyć podatki. Zniósł też sposób, w jaki społeczności lokalne musiały płacić za cesarską pocztę

* Polityka publiczna: Nerva prawdopodobnie wprowadziła alimenta, program finansowania edukacji i opieki społecznej ubogich włoskich dzieci, który został rozwinięty przez Trajana, następcę Nervy. Nerva wydał także ogromne sumy pieniędzy na zakup ziemi, którą miała dać biednym Rzymianom w

działkach. A co najważniejsze, Nerva przywróciła wolność słowa. Pliniusz Młodszy, pisząc list do przyjaciela, uchwycił nastrój tamtych czasów: „Przywrócono wolność" - powiedział. Tacyt, zachwycony nowymi swobodami, powiedział: „To rzadka fortuna tych czasów, że człowiek może myśleć, co chce i mówić, co myśli".

* Roboty publiczne: Nerva wyznaczyła Sextusa Juliusa Frontinusa do uporządkowania rzymskiego systemu zaopatrzenia w wodę.

Foliowanie działek i wybieranie następcy

Nerva nie była w stanie do końca sprostać temu zadaniu. Taktowna emisja monety z legendą Concordia Exercituum („Harmonia armii '') i przedstawiająca parę splecionych dłoni nie mogła ukryć faktu, że nie miał wojskowych referencji, by zaimponować żołnierzom, a jego starość oznaczała, że tak nie było. Prawdopodobnie zbyt długo będzie w pobliżu. Istniało więc niebezpieczeństwo, że żołnierze będą polować na następcę wybranego przez siebie. Opowiadany o spisku wymierzonym przeciwko jego życiu przez senatora Kalpurniusza Krassusa, Nerva zaprosił spiskowców na publiczne wydarzenie, a nawet zaoferował im miecze. Oszołomiony swoim spokojem, Kalpurniusz Krassus porzucił plan. Nerva rozwiązał problem armii i sukcesji rok po jego panowaniu, adoptując w październiku 97 roku Marcusa Ulpiusa Trajanusa, wówczas 41-letniego, jako swego spadkobiercę, który wówczas dowodził armią w Górnych Niemczech i właśnie odniósł zwycięstwo. To był genialny ruch. Dzięki ochronie Trajana Nerva mógł bezpiecznie rządzić przez ostatnie cztery miesiące swojego życia. Zmarł 25 stycznia 98 r.

Trajan: odpowiedni człowiek do pracy (AD 98-117)

Wybór Trajana przez Nervę na swojego następcę był radością dla Senatu i armii, ale był o wiele bardziej radykalny, niż się początkowo wydawało. Gdyby rok 68 ujawnił, że cesarz może zostać stworzony w miejscu innym niż Rzym, to rok 98 ujawnił, że cesarz nie musiał być Rzymianinem ani nawet Włochem. W rzeczywistości odległe pochodzenie rodziny Trajana znajdowało się w Umbrii we Włoszech, ale jego przodkowie osiedlili się w Italica w Hiszpanii, a jego matka była Hiszpanką. Nie do pomyślenia, jak pokolenie wcześniej, sukcesja Trajana była wielką innowacją.

Italica

Scipio Africanus, wielki bohater drugiej wojny punickiej w czasach Republiki Rzymskiej, założył w Hiszpanii Italicę jako kolonię rzymską. Scypion nie mógł sobie wyobrazić, że stworzył przyszły dom dwóch z największych ze wszystkich rzymskich cesarzy: Trajana i Hadriana, a znacznie później cesarz Teodozjusz I (379-395 r. n.e.), który utrzymał imperium w jedności w jego najciemniejszych dniach.

Trajana w Rzymie

Trajan nie spieszył się do Rzymu. Upewnił się, że wszyscy wiedzieli, że dowodzi i zaczął od armii. W pierwszej kolejności upewnił się, że granice Renu i Dunaju są bezpieczne, zredukował nagrodę do żołnierzy, zanim zmusił kłopotliwych pretorianów do przejścia na emeryturę lub stracenia, i potwierdził wszystkie przywileje Senatu. Będąc w Rzymie, Trajan zadbał o zagwarantowanie rzymskiego motłochu zasiłku zbożowego. Alimenta, która mogła zostać uruchomiona przez Nervę, z pewnością działała teraz i poprawiła los biednych włoskich rodzin. Podatki zostały obniżone i zainicjowano kolejny obszerny program budowy budynków publicznych, w tym łaźnie na miejscu Domus Aurea Nerona, nowy akwedukt i forum. W Rzymie nadal można zobaczyć duże części Forum Trajana, w tym wielopoziomowy taras handlowy.

Wojna z Dacją i Partią

Trajan zapłacił za obniżki podatków i kosztowny program budowy z łupów zdobytych podczas wojny z Dacją i Partią. Dacja i Partia były najdalszymi granicami Cesarstwa Rzymskiego.

Walka z Dakami

Trajan był oburzony dużymi dotacjami wypłacanymi Decebalusowi, przywódcy Daków, za utrzymanie pokoju z Rzymem. W 101 r. n.e. Trajan przekroczył Dunaj, aby wykończyć Decebalusa, który budował potęgę Dacji. W 104 r. n.e. Trajan pokonał Decebalusa i zainstalował garnizony w Dacji. Wspaniały most na Dunaju, zaprojektowany przez architekta Apollodorusa, dał Trajanowi dostęp do nowo zdobytego terytorium Rzymian, ale w 105 r. n.e. Decebalus wznowił wojnę z Rzymem. Trajan wrócił do Dacji i zniszczył armię Decebalusa (Decebalus popełnił samobójstwo ze wstydu). Trajan przekształcił Dację w rzymską prowincję i przejął bogate kopalnie minerałów Dacji. Aby nawigacja po Dunaju była bezpieczna, inżynierowie wojskowi Trajana w 101 r. n.e. wykopali kanał, aby ominąć śmiercionośne progi wąwozu Żelaznej Bramy. Budowa kanału to tylko jedno z fenomenalnych osiągnięć inżynieryjnych Rzymian. Nikt inny nie był w stanie rywalizować z umiejętnościami Rzymian aż do rewolucji przemysłowej w XVIII wieku.

Listy Trajana

Trajan był władcą praktycznym i nie ma na to lepszego dowodu niż wyjątkowa seria listów, które wymienił z Pliniuszem Młodszym, gubernatorem Bitynii i Pontu. Pokazują, że Trajan był stale konsultowany osobiście w prawie każdym aspekcie rządu prowincji, niezależnie od tego, czy oznaczało to uwłaszczenie córki żołnierza, zorganizowanie nowych architektów do nadzorowania nieudolnych lokalnych projektów budowlanych, czy też zajmowanie się chrześcijanami, którzy odmawiali składania hołdu do kultu imperialnego (więcej na temat napięcia między chrześcijaństwem a państwem rzymskim.

Problemy Partów

Partia na wschodzie była dla Rzymu ciągłą irytacją. Król Partów Osroes wyrzucił króla klienta w Armenii, a Trajan wyruszył do Partii w 113 roku ne, aby pokonać Osroesa. W ciągu roku Trajan odbił Armenię i dostał się do prowincji Kapadocja. W roku 115 Trajan zdobył Ktezyfon, stolicę Partów; w następnym roku stłumił bunt.

Dziedzictwo Trajana

Gdy Trajan wracał do domu po zwycięstwie nad Partami, doznał udaru i zmarł 8 sierpnia 117 r. Trajan nigdy nie nadużywał swojej władzy i traktował swoją pozycję jako przywilej i obowiązek. Chociaż Trajan spędził większość swojego panowania poza Rzymem, jego autorytet był tak szanowany, że machina rządowa w całym Imperium Rzymskim działała wydajnie bez jego obecności w Rzymie. Trajan stworzył archetyp rzymskiego cesarza: potężnego, ojcowskiego, zdolnego i skutecznego. Senat przyznał Trajanowi tytuł Optimus Principorum, „najlepszego z książąt". Jednak ambicje terytorialne Trajana sprawiły, że Wschód był daleki od osiedlenia się, a Imperium stawało się nadmiernie rozciągnięte. Cesarstwo Rzymskie osiągnęło teraz swoje granice terytorialne. Kolumna Trajana, jeden z najsłynniejszych zabytków Rzymu, celebruje wielkość Trajana. Skremowane szczątki Trajana zostały pochowane w jego podstawie. Kolumna jest ozdobiona ciągłą spiralną płaskorzeźbą od góry do dołu i ilustruje kampanię Trajana przeciwko Dakom, w tym podróż Trajana, okręty wojenne, ofiary, orty, bitwy i więźniów. Kolumna jest jednym z najcenniejszych źródeł informacji o armii rzymskiej. Trudno dziś dostrzec na nim szczegóły, ponieważ otaczająca go rzymska biblioteka z galeriami widokowymi już dawno minęła, ale można udać się do Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie i zobaczyć pełnowymiarowe odlewy gipsowe kolumny zrobione dawno temu przed współczesnym ruchem

ulicznym zanieczyszczenie uszkodziło oryginał. W XVI wieku posąg Trajana na szczycie kolumny został zastąpiony przez figurę św. Piotra.

Hadrian, artysta i esteta (AD 117-138)

Publius Aelius Hadrianus to jeden z najsłynniejszych rzymskich cesarzy. Był bardzo inteligentnym człowiekiem, który bardzo interesował się dyscypliną i organizacją wojskową, architekturą i kulturą grecką. Podróżował po świecie rzymskim, odwiedzając jak najwięcej prowincji i podjął kluczową decyzję o zakończeniu podboju nowych prowincji. Jego panowanie stanowi punkt zwrotny w historii Rzymu.

Sprytna sukcesja

Podobnie jak Trajan, Hadrian był Hiszpanem i pochodził z Italiki. Ojciec Hadriana zmarł, gdy był młody i został zabrany przez bezdzietnego Trajana i jego żonę Plotinę. Hadrian podjął głośną karierę, zostawiając piętno na sędziach senatorskich i na stanowiskach wojskowych. W roku 114 był namiestnikiem Syrii i pozostał odpowiedzialny za wschód, gdy Trajan wyruszył do domu. Ale Trajan zrobił zły ruch: nigdy publicznie nie nazwał Hadriana swoim następcą. Sukcesja Hadriana wcale nie była gładka. Dzień po śmierci Trajana żona Trajana i jej kochanek (były rodak Trajana) ogłosili, że Hadrian został adoptowany przez Trajana na łożu śmierci. W tamtym czasie wielu ludzi, w tym rzymscy historycy, uważało, że cała sprawa została wymyślona; niemniej jednak Senat zgodził się przyjąć Hadriana jako cesarza. Hadrian był ulubieńcem Plotiny, mimo że inni starsi mężczyźni starali się zostać następcą Trajana. Niestety Trajan nie określił swoich zamiarów co do sukcesji i było kilku innych możliwych kandydatów, z których wszyscy byli bardziej doświadczeni. Ostatnią rzeczą, jakiej potrzebowało Imperium, była sporna sukcesja - spójrz, co wydarzyło się w latach 68–69. Hadrian działał szybko, aby uzyskać zgodę Senatu. Ale jego panowanie zaczęło się źle, ponieważ Senat kazał stracić czterech rzekomych spiskowców na jego zeznanie, chociaż Hadrian zrzucił winę na prefekta pretorianów. Na szczęście uniknięto wojny domowej, ponieważ Hadrian działał tak szybko. Hadrian musiał obiecać Senatowi, że nigdy więcej nikogo nie stracą bez zgody Senatu.

Hadriana w Rzymie

Rządy Hadriana były niezwykle skuteczne, ale stanął przed natychmiastowym problemem: rozwiązaniem spraw Trajana. Hadrian musiał stłumić kolejny bunt na granicy Dunaju, zanim dotarł do Rzymu, aby zostać cesarzem. Przybywając do Rzymu, Hadrian organizował publiczne rozrywki, rozdawał ulgi dla tłumu i generalnie ułaskawiał dłużników, celebrując jego hojność, rzucając wszystkie stosowne dokumenty na ognisko na Forum. Hadrian, podobnie jak Trajan, spędzał niewiele czasu w Rzymie (jego podróże są szczegółowo opisane w następnej sekcji), ale jego administracja była dobrze zorganizowana i działała skutecznie bez niego. Generalnie kontynuował pracę swoich poprzedników, na przykład alimenta Trajana, i ograniczał wymuszenia na prowincji do minimum. Zachęcał także do wykorzystywania jeźdźców zamiast wyzwoleńców jako administratorów.

Wystarczy: zwiedzanie prowincji

Hadrian wezwał do zaprzestania dalszej ekspansji Cesarstwa Rzymskiego. August ponad sto lat temu uważał, że Cesarstwo powinno pozostać w jego granicach. Podboje dokonane przez Klaudiusza, Wespazjana, Domicjana, a zwłaszcza Trajana, złamały tę zasadę i sprawiły, że Imperium walczyło o przekroczenie granic. Hadrian zdecydował, że wystarczy: Imperium nie będzie się dalej rozwijać. Wyruszył na słynną wycieczkę po prowincjach, jedyny cesarz, który to zrobił, przeglądając armię i granice. Pod rządami Trajana ścigano serię gubernatorów za wyłudzanie ich prowincji, więc najwyraźniej nadszedł czas, by cesarz zwrócił na siebie szczególną uwagę. Podróż była częściowo

nadzorowana, częściowo zwiedzana, a częściowo wojskowa. Podróż została upamiętniona na niezwykłej, niezrównanej serii monet, które pokazują, że Hadrian był witany przez każdą odwiedzoną przez niego prowincję. Przywrócenie dyscypliny wojskowej na granicach Hadrian był absolutnym zwolennikiem dyscypliny wojskowej i zmiótł każdą miłą, zrelaksowaną granicę żyjącą wśród żołnierzy garnizonu, zwłaszcza w Niemczech i Wielkiej Brytanii w latach 120–122 ne, gdzie zaostrzył sytuację i przeprojektował granice, budując swój słynny Mur w całej Wielkiej Brytanii. że). Był szczególnie zirytowany odkryciem, że żołnierze mają ładne jadalnie i ozdobne ogrody. Nie miał czasu na fantazyjne stroje cesarskie ,sam chodził w najbardziej podstawowym ubraniu, jakie mógł dostać w swoje ręce. Oddawanie prowincji i zakładników Przez 123 Hadrian udał się na wschód. Prowincje, które uznał za o krok za daleko, jak Armenia i Mezopotamia, po prostu się poddały. Córka króla Partów , wzięta jako zakładniczka przez Trajana, wróciła.

Kiedy w Grecji. . .

Hadrian dotarł do Grecji w 125 roku i odwiedził ponownie w 128. Kochał Grecję i wszystko, co artystyczne, a także matematykę i architekturę. Wpłynęło to na jego ubiór i wygląd - zapuścił brodę, tak jak Grecy (choć najwyraźniej miało to na celu zakrycie plam na twarzy), w modzie stosowanej przez jego następców i wielu szeregowych ludzi w całym Imperium. Był również odpowiedzialny za wielkie projekty budowlane, takie jak Świątynia Zeusa Olimpijskiego i biblioteka w Atenach.

Bunt Bar Cochby W 132-135 n.e. Hadrian miał do czynienia z wielkim buntem w Judei, na czele którego stał Bar Cochba. Kłopoty zaczęły się za Trajana, kiedy wojska rzymskie zostały skierowane na wojnę w Partii. Kłopoty zostały stłumione i ogólnie Hadrian był oświecony i tolerancyjny wobec Żydów. Ale wpadł na głupi pomysł zmuszenia Żydów w Palestynie do asymilacji - na przykład w 131 r. p.n.e. , uznał obrzezanie za nielegalne. To sprowokowało żydowskie nadzieje nacjonalistyczne, które groziły destabilizacją rzymskiego Wschodu. Po stłumieniu buntu przez Hadriana, Żydzi stracili ziemię i stali się bez narodu. Historyk Dio powiedział, że „Judea została spustoszona".

Budowanie więcej niż ściany: architekt Hadrian

Wydaje się, że Hadrian stał za odbudową Panteonu w Rzymie. Zbudowany pierwotnie przez Agryppę za panowania Augusta, Panteon został przebudowany jako wspaniała konstrukcja z kopułą z rozległą fasadą z frontonem, wspartą na kolumnach z egipskiego granitu. Oryginalna dedykacja Agryppy z 25 roku p.n.e. została skromnie odtworzona bez wzmianki o Hadrianie. Niesamowite jest to, że budynek przetrwał praktycznie w 100 procentach w stanie nienaruszonym w dzisiejszym Rzymie, będąc wykorzystywanym jako kościół w średniowieczu. Hadrian zbudował także Świątynię Wenus i Rzymu oraz nowe cesarskie mauzoleum w Rzymie, które przetrwało do dziś jako Castel San Angelo (w średniowieczu zamieniło się w zamek). Na wschód od Rzymu, w Tivoli, Hadrian zbudował swoją rozległą willę o powierzchni 160 akrów (65 hektarów), znaną dziś jako Villa Adriani. Niemal nieskończony kompleks budynków, z których każdy został indywidualnie zaprojektowany przez Hadriana w celu odzwierciedlenia jego zainteresowań lub miejsc, które odwiedził w całym Imperium, to tam spędził większość ostatniej części swojego życia. Dziś willa jest w ruinie, ale jej dużą część można jeszcze oglądać i cieszyć się nią.

Hadrian i Antinoüs

Hadrian, podczas swojej wielkiej wycieczki po prowincjach, dotarł do Egiptu w 130 r. n.e.. Egipt był miejscem, w którym ulubieniec Hadriana, młodzieniec imieniem Antinoüs, utonął w wypadku. Hadrian mógł równie dobrze mieć homoseksualny związek z Antinoüs, ale wiadomo, że Hadrian był całkowicie zdruzgotany utratą Antinoüs i powiedziano że „płakał nad nim jak kobieta". Hadrian założył miasto o nazwie Antinoöpolis ku pamięci Antinoüsa. Hadrian był żonaty z wielką siostrzenicą Trajana, Sabiną.

Nikt nie wie, co Sabina myślała o Antinoüs. Popularne plotki głosiły, że małżeństwo Hadriana z Sabiną było nieszczęśliwe, ale nie ma na to żadnych dowodów, a Hadrian przyznał Sabinie wszystkie zwykłe zaszczyty, a także wybił monety z portretem Sabiny.

Choroba na umyśle i ciele

Gdy Hadrian dorastał, jego zdrowie zaczęło się pogarszać. Dopadły go wszystkie podróże Hadriana. Wydaje się, że stracił rozum, ponieważ krążą różne historie o tym, jak nakazał śmierć różnym ludziom, w tym niedoszłym następcy o imieniu Servianus (choć to niemożliwy nonsens, ponieważ Servianus miał ponad 90 lat), a nawet być może jego żony Sabiny. Jednak znaki już tam były. Od lat chętnie korzystał z imperialnych szpiegów (frumentarii), aby w pełni informować go o prywatnych sprawach ludzi w sądzie, jego przyjaciół, a właściwie kogokolwiek. Hadrian również cierpiał na obrzęk (nagromadzenie wody). w ciele) i poczuł się tak chory, że poprosił niewolnika o zadźganie go na śmierć. Antoninus, senator wyznaczony przez Hadriana na swojego następcę, zatrzymał niewolnika, ale Hadrian i tak nie miał zbyt wiele do życia.

Wybór następcy

Hadrian, dręczony chorobą, musiał wybrać następcę. Podobnie jak wcześniej Trajan, Hadrian nie miał dzieci. Pierwszym wyborem Hadriana był Lucjusz Cejioniusz Kommodus (przemianowany na Lucjusza Aeliusza Werusa Cezara), którego Hadrian adoptował w 136 r. n.e.. Aelius został konsulem i otrzymał stanowisko gubernatora. Niestety Aelius był chorym człowiekiem i zmarł 1 stycznia 138 r. Po przyjęciu zbyt dużej ilości lekarstw. W ciągu kilku tygodni od śmierci Aeliusa, Hadrian przyjął na swojego następcę senatora i wybitnego gubernatora Azji, nosząc przesadne imię Titus Aurelius Fulvus Boionius Arrius Antoninus. W roku 138, krótko po nominacji Antonina, Hadrian zmarł.

Frumentarii

Żadne szanujące się państwo totalitarne nie mogło obejść się bez swoich szpiegów. Pierwotnie frumentarii (cesarscy szpiedzy) byli żołnierzami odpowiedzialnymi za magazyny zboża, ale ostatecznie frumentarii używano jako kurierów w imperialnych interesach. W czasach Hadriana cesarze używali frumentarii do szpiegowania każdego i wszystkich. Były darem dla złych cesarzy, takich jak Kommodus, ale frumentarii stały się tak niepopular. n.e., że Dioklecjan musiał się ich pozbyć.

Antoninus Pius: Miły i wolny od występków (AD 138-161)

Antoninus odniósł sukces jako Antoninus Pius, imię, które zdobył albo ze względu na zaszczyty, jakie obdarzył Hadriana po jego śmierci, albo dlatego, że bardzo dbał o swojego wiekowego teścia. Z pewnością musiał przekonać Senat, aby uczynił Hadriana bogiem, czego nie chcieli zrobić po wszystkich działaniach pod koniec panowania Hadriana.

Antoniusz w Rzymie

Najbardziej niezwykłą rzeczą w Antoninusie Piusie jest to, że pozornie był on naprawdę pozbawiony jakichkolwiek wad. Był ostatnim słowem w przyzwoitości i uczciwości i skrupulatnie szanował Senat. Nawet senator, który przyznał się, że zabił własnego ojca, zamiast zostać stracony, został uwięziony na wyspie. Kiedy brakowało wina, oliwy i pszenicy, Antoninus kupował dodatkowe zapasy na własny koszt i rozdawał je za darmo. Odmówił wyjazdu za granicę, argumentując, że wystawienie cesarza i całej jego świty kosztowało prowincje zbyt wiele. Nakładał maksymalny koszt na gry gladiatorów, aby zaoszczędzić pieniądze, co pomogło mu sfinansować nowe budynki publiczne i naprawę starych. Antonin uwielbiał swoją żonę Faustynę i założył na jej cześć zakon bezdomnych dziewcząt zwany

Faustinianae. Kiedy Faustyna zmarła w 141 r., Antoniiusz wyemitował wspaniałą serię monet upamiętniających jej życie.

O ile ładniej możesz dostać?

W dużej mierze w wyniku tego, za panowania Antonina Piusa nie wydarzyło się praktycznie nic szczególnego, zwłaszcza w Rzymie, poza katastrofalnym zawaleniem się stadionu (prawdopodobnie Circus Maximus), w wyniku którego zginęło ponad 1000 widzów. Nie było zakazów, egzekucji, skandali seksualnych, występków. Nie było też żadnych znaczących innowacji w rządzie cesarskim, chociaż ustanowił kilka ważnych zasad prawnych dotyczących dziedziczenia, adopcji i traktowania niewolników. Kiedy tylko mógł, Antoninus Pius unikał wojny. Jego ulubionym powiedzeniem było to, że „wolałby raczej uratować jednego obywatela niż tysiąc wrogów", cytat, który najwyraźniej znalazł w wypowiedziach Scypiona Afrykańskiego.

Na granicach

Na prowincji życie nie było już tak ustalone. W Wielkiej Brytanii wojna na północy doprowadziła do tymczasowego opuszczenia Muru Hadriana i wypróbowania nowej granicy zbudowanej z darni, zwanej dalej na północ Muru Antoninów. Ale po niewiele ponad pokoleniu zarzucono to i garnizony wróciły na Mur Hadriana. Różne inne powstania w Numidii, Mauretanii i Egipcie musiały zostać stłumione, a Dacia musiała zostać podzielona na trzy prowincje, aby ją zasiedlić. Żaden z rebelii nie był bardzo poważny, ale razem dały wskazówkę, że gdyby którykolwiek z nich lub wszystkie zostały wysadzone w coś naprawdę dramatycznego, Imperium byłoby trudne do zniesienia. To był naprawdę klucz do stabilności za Antoninusa Piusa. Miał szczęście rządzić światem w większości w pokoju.

Zapach nadchodzącej burzy: Marcus Aurelius (161–180 n.e.)

Marek Aureliusz był synem szwagra Antonina Piusa i pochodził z rodziny pochodzenia hiszpańskiego. Kształcił się pod kierunkiem Hadriana i poślubił córkę Antonina Piusa, Faustynę Młodszą w 145.

Pan Wrażliwość

Marek Aureliusz był z natury człowiekiem pokoju. Nie był paranoikiem, jak niektórzy jego poprzednicy, na przykład Domicjan, który wszędzie widział spiski. Aureliusz zawsze starał się dobrze myśleć o każdym. Unikał egzekucji lub więzienia współspiskowców Avidiusa Cassiusa. Chociaż żona Aureliusza Faustyna była zamieszana w ten sam spisek, zmarła wkrótce potem, a Aureliusz spalił wszystkie pisma Faustyny, żeby nie czytać o spisku, bo mogłoby to zmusić go do nienawiści do spiskowców. Nawet podczas igrzysk Aureliusz nie mógł znieść myśli, że gladiatorzy zostali ranni i zmusili ich do walki tępymi broniami.

Wyznaczenie następcy

Marek Aureliusz przejął kontrolę płynnie, ale w przeciwieństwie do swoich poprzedników szybko zorganizował problem, kto będzie następny. Natychmiast wyznaczył Lucjusza Werusa, syna Aeliusa (wyznaczonego spadkobiercy Hadriana, który zmarł w 138 r., zanim mógł odnieść sukces), swoim współ-Augustem. Był to radykalny krok, który po raz pierwszy oddał Cesarstwo pod kontrolę dwóch równorzędnych cesarzy. Sytuacja Lucjusza Werusa została wzmocniona, gdy w 164 roku ożenił się z córką Aureliusza. Świetny plan, ale jak wszystkie najlepsze pomysły, był podatny na problemy. Verus był skutecznym dowódcą wojskowym, ale nie miał żadnych cech swojego kolegi. Niektórzy uważali go za innego Nerona, ale bez okrucieństwa.

Marek Wojownik

Marek Aureliusz z pewnością wolałby raczej spędzić życie na czytaniu książek i medytacji niż na zarządzaniu imperium. To ironia losu, że większość jego rządów spędził na wojnie. Aureliusz wysłał Lucjusza Werusa, aby rozprawił się z Partami, którzy najechali Armenię i Syrię, a do roku 166 Partowie zostali pokonani. W Rzymie nastąpił wielki triumf, ale wojna miała straszne konsekwencje. Żołnierze przywieźli ze sobą do Rzymu zarazę i wielu ludzi zginęło, powodując głód. Plemiona w Wielkiej Brytanii i Chatti w Niemczech wykorzystały nieobecność wojsk rzymskich, by walczyć z Partami i zbuntowały się, powodując kłopoty Aureliuszowi. Było teraz jasne, że Rzym nie poradzi sobie z wieloma problemami granicznymi; Imperium po prostu nie miało siły roboczej, by pokonywać odległości, które dziś byłyby wyzwaniem dla nawet nowoczesnej armii zmechanizowanej. Chociaż bunty niemieckie i brytyjskie zostały stłumione, poważna inwazja plemion niemieckich w 166 r. n.e. zagroziła Włochom. Najeźdźcy zostali osądzeni przez 168 r. n.e., ale potem Aureliusz napotkał więcej kłopotów ze strony Sarmatów wzdłuż Dunaju. Co gorsza, Marek Aureliusz musiał sam radzić sobie z kłopotami, ponieważ Lucjusz Werus zmarł w 169 r. Po apopleksji.

Następnie w 175 wybuchł bunt Avidiusa Cassiusa, dowódcy na wschodzie, który sądził, że Aureliusz nie żyje. Aureliusz musiał wyruszyć do Syrii, zanim nadeszła wiadomość, że Avidius został zamordowany. Po kolejnej niemieckiej inwazji, dokonanej przez Quadi i Markomanni, Aureliusz ponownie wyruszył na kampanię w 178.

Kto będzie następny? Wybór następcy

Marek Aureliusz nie zdołał wyznaczyć zastępcy następcy aż do roku 177. Aureliusz wyznaczył swojego syna Kommodusa na współ-Augusta. Kommodus walczył z Markiem Aureliuszem pod Vindobona (Wiedeń), a gdy wojna była prawie wygrana, Aureliusz zmarł (choć zajęło mu to tydzień) 17 marca 180 r. n.e., stawiając czoła śmierci jak prawdziwy stoik. Niestety Kommodus nie miał żadnych cech swojego ojca ani żadnej z cech czterech cesarzy przed Aureliuszem. Po śmierci Marka Aureliusza dobre dni się skończyły. Historyk Dio Cassius powiedział, że „nasza historia schodzi teraz od królestwa złota do królestwa żelaza i rdzy". Dio Cassius powinien wiedzieć - na własne oczy obserwował, jak Imperium Rzymskie zaczyna się rozpadać. Marcus Aurelius występuje w dwóch epickich filmach: Upadek Cesarstwa Rzymskiego (1964), z Alecem Guinnessem jako cesarzem (film okazał się klapą) i Gladiatorem (2000), z Richardem Harrisem jako Aureliuszem i Russellem Crowe jako Maximusem Gladiatorem (potworny międzynarodowy hit). Upadek Cesarstwa Rzymskiego zdobywa nagrodę za dokładność historyczną, ale Gladiator, który jest tylko w połowie prawdziwy, a pół nonsensowny (Maximus nie istniał), jest raczej mniej nudny.

Koniec starych dobrych czasów

Antoninus Pius i Marek Aureliusz byli dobrymi i honorowymi ludźmi o wyjątkowych cechach, a ich panowanie przypadało na szczyt lata Cesarstwa Rzymskiego. Antonin i Aureliusz rządzili imperium rozciągającym się od północnej Brytanii po Egipt. Ale wszystko musi minąć. Zanim zmarł Marek Aureliusz, Rzym był rządzony przez cesarzy przez prawie 200 lat. System przetrwał zagorzałych zagorzałych, którzy chcieli wrócić do dawnych czasów Republiki, panowania Kaliguli i Nerona oraz wojny domowej w latach 68–69 ne. Po drodze miały miejsce wymyślne reformy, które teraz oznaczały, że cesarze pochodzenia galijskiego i hiszpańskiego mogli rządzić światem rzymskim, podczas gdy w Senacie zasiadali ludzie z całego imperium. Cesarstwo Rzymskie było dalekie od doskonałości, ale naprawdę niezwykłe było to, że pomimo problemów z granicami, kolosalny obszar lądowy był utrzymywany w dużej mierze na pokój na dwa wieki. Wystarczy pomyśleć o wszystkich wojnach, które okaleczyły Europę i resztę świata w ciągu ostatnich 1500 lat, aby docenić, że nie był to łatwy wyczyn. Oczywiście nie mogło to trwać i nie trwało.

Więcej wojny domowej, aukcji imperium i paranoidalnych szaleńców

Cesarz rzymski mógł zrobić prawie wszystko, co chciał, ponieważ miał pieniądze i było wielu ludzi spragnionych władzy, którzy mu na to pozwalali. Co nie było złe, jeśli cesarz był dobry w swojej pracy i nie pozwolił, żeby wszystko uderzyło mu do głowy. Dokonali tego Nerva, Trajan, Hadrian, Antoninus Pius i Marek Aureliusz, którzy rządzili między 96 a 180 rokiem n.e. Postawili Imperium na pierwszym miejscu i nie wykorzystali dostępnej mocy, aby realizować własne egoistyczne ambicje. Poza kilkoma ruinami ich panowanie przypadało na szczyt lata ery rzymskiej. Imperium nigdy nie było bogatsze, potężniejsze ani stabilniejsze. Nie można tego samego powiedzieć o cesarzach, którzy za nim podążali. Mężczyźni omówieni w tym rozdziale na pierwszym miejscu stawiają osobiste ambicje. Rezultatem była okresowa wojna domowa, w której jeden człowiek po drugim wykorzystywał zasoby Imperium do własnych celów. Dobre czasy się skończyły.

Myślę, że jestem Herkulesem: Kommodus (180–192)

Marek Aureliusz stracił wielu synów, w tym połowę pary bliźniaków. Drugi bliźniak, Lucjusz Aureliusz Kommodus, żył i miał 17 lat, kiedy jego ojciec zmarł w 180 roku. Marek Aureliusz nie planował, aby następcą go był Kommodus. Ale Lucjusz Werus, człowiek, którego wybrał na następcę tronu, zmarł w 169 roku. Marek Aureliusz , będąc stoikiem , najwyraźniej zaakceptował fakt, że wszystko jest tak, jak jest. Podobnie jak Kaligula w roku 37, Kommodus był zbyt młody i niedoświadczony, aby zostać cesarzem. Inni cesarze, na przykład Hadrian i Antoninus Pius, zostali przygotowani do tego zadania. Dowodzili jednostkami wojskowymi i służyli jako sędziowie w Rzymie i gubernatorzy prowincji za granicą. Kommodus nie zrobił żadnej z tych rzeczy. W zależności od tego, którego rzymskiego historyka czytasz, Kommodus był albo zwykłym tchórzem, który wpadł w zły los, albo okrutnym, ohydnym i rozpustnym. Tak czy inaczej, z pewnością skończył z rozpustą, a Rzym cierpiał z tego powodu. Nawiasem mówiąc, łacińskie słowo commodus oznacza „przyjemny" lub „zobowiązujący". Rzadko kiedy mężczyzna miał bardziej niewłaściwe imię.

Kommodus i sprawy państwa

Ponieważ Kommodus był zbyt zajęty spędzaniem czasu na ściganiu się rydwanami i hulaniu z przyjaciółmi, używał prefekta pretorianów Perennisa do kierowania nie tylko armią, ale także wszystkimi innymi sprawami państwa. Perennis (konny jak wszyscy prefektowie) zaczął robić z jeźdźców dowódców legionów, głównie dlatego, że Kommodus nienawidził i nie ufał nikomu o randze senatorskiej. Po śmierci Perennisa - został stracony za zdradę - Kommodus dał wyzwoleńcowi o imieniu Cleander kontrolę nad pretorianami i prawie wszystkim innym. Cleander był operatywnym. Zdając sobie sprawę, że jego mistrz nie był w najmniejszym stopniu zainteresowany sprawami państwowymi, zamienił swoją pracę w biznes handlu pracą. Sprzedawał senatorstwa, gubernatorstwa i dowództwa wojskowe, obciążając klientów tak dużo, jak tylko mógł. Sprzedał nawet 25 konsulatów w pojedynkę w ciągu jednego roku - jednym ze szczęśliwych nabywców był człowiek z Afryki Północnej o nazwisku Septimius Severus. Kommodus pozwolił Cleanderowi aby uszło mu to na sucho, ponieważ Cleander dał Kommodusowi część gotówki. Kiedy podczas klęski głodu wybuchły zamieszki, tłum zarzucił Cleandera. Cały ten przerażony Kommodus, który nakazał zabicie Cleandera. Po upadku Cleandera w 189, ostatnie trzy lata panowania Kommodusa popadły w chaos. Mężczyźni, których kiedyś uważał za faworytów, byli mordowani za swoje pieniądze lub, w jednym przypadku, po prostu dlatego, że Kommodus był zazdrosny o swoje umiejętności sportowe. Było tak źle, że kiedy w Rzymie wybuchła zaraza, zabijając aż 2000 osób w ciągu jednego dnia, nikt nie zwrócił na to uwagi. O wiele bardziej bali się Kommodusa, który w przypływie egomanii zdecydował, że Rzym powinien zostać przemianowany na Kommodiana.

Kommodus Gladiator

Kommodus miał obsesję na punkcie walki na arenie, zabijania zwierząt i jazdy na rydwanach. Zdecydował, że jest reinkarnacją Herkulesa, więc przebrał się za mitycznego bohatera w nakryciu głowy ze skóry lwa i machając maczugą. To znaczy, kiedy nie paradował przebrany za boga Merkurego. W przeciwieństwie do Nerona, który nie był szczególnie dobry w sporcie lub występach, Commodus był w rzeczywistości całkiem niezły i pewnego dnia sam zabił 100 niedźwiedzi. Walczył jako gladiator i zapłacił sobie fortunę z funduszu gladiatorów. Senatorowie byli zmuszeni uczestniczyć i oglądać to, co wszyscy uważali za całkowicie upokarzające widowisko. Pewnego razu Kommodus ściął strusia i machnął głową do senatorów, przypominając o tym, co chciałby im zrobić. Film Gladiator (2000) rozpoczyna się za panowania Marka Aureliusza. Ale historia trwa aż do panowania Kommodusa, który jest jednym z głównych bohaterów. Pomimo tego, że scenariusz gra szybko i luźno z historycznymi faktami, portret Kommodusa przez Joaquina Phoenixa jako pół-szalonego, żądnego krwi stadionu i fanatyka cyrku jest naprawdę niezły.

Spiskuje się przeciwko Kommodusowi i jego upadkowi

W ciągu swoich lat cesarza Kommodus miał do czynienia z serią spisków przeciwko jego życiu. Pierwsza została zaaranżowana przez jego siostrę. Następnie Kommodus był bardzo ostrożny wobec spiskowców i użył tajnej policji (znanej jako frumentarii), aby ich wykorzenić. Poniższe sekcje zawierają najważniejsze informacje.

Fabuła 1: Kochająca siostra

Kiedy zmarł Marek Aureliusz, Kommodus był w kampanii. Słysząc wiadomość o swojej sukcesji, porzucił wojnę z plemionami niemieckimi, wynegocjował traktat na korzystnych warunkach i wrócił do Rzymu ze swoim najlepszym przyjacielem Saoterusem, paradując z nim triumfalnym rydwanem i całując go. Jeden z historyków powiedział, że Saoterus był „partnerem w deprawacji" Kommodusa. W rezultacie siostra Kommodusa, Lucilla, rozpoczęła spisek. Został odkryty i Lucilla została wygnana, ale dowódcy Gwardii Pretoriańskiej i tak zabili Saoterusa.

Fabuła 2: Plotka głosi. . .

Chociaż Perennis był dobry w swojej pracy, żołnierze byli zirytowani tym, jak zepchnął swojego rywala z drogi na stanowisko prefekta. Zbuntowali się. Grupa żołnierzy przybyła z Wielkiej Brytanii do Rzymu i osobiście powiedziała Kommodusowi, że Perennis planuje go zabić. Kommodus uwierzył żołnierzom i szybko pozwolił żołnierzom zabić Perennisa i jego rodzinę w 185 roku.

Fabuła 3: Koniec Kommodus

Było mało prawdopodobne, że Kommodus umrze w swoim łóżku.W 192 prefekt pretorianów Aemilius Laetus i szambelan Kommodusa Eclectus postanowili zabić Kommodusa, gdy rozeszła się wiadomość, że cesarz planuje rozstrzelać obu konsulów i zastąpić ich gladiatorami. Podczas gdy wszyscy byli rozpraszani przez święto w środku zimy, Saturnalia, nakarmili Kommodusa trucizną przez jego kochankę Marcia, która była w spisku. Kommodus był już tak pijany, że zwymiotował truciznę, więc sportowca udusił Kommodusa ostatniego dnia grudnia 192.

Pertinax: 87-dniowy cud

Po śmierci, Kommodus nie pozostawił następcy. Laetus i Eclectus, którzy zaaranżowali śmierć Kommodusa, udali się do Publiusa Helviusa Pertinaxa, 66-letniego konsula i prefekta Rzymu, o którym rzymski historyk Dio powiedział, że jest „doskonałym i prawym człowiekiem". Syn wyzwolenca, Pertinax wyrósł na jeźdźca, zanim Marek Aureliusz mianował go senatorem. Był bogaty i zarządzał różnymi prowincjami, w tym Afryką i Wielką Brytanią. Był zwolennikiem dyscypliny i wystarczająco

twardy, by stłumić bunt w armii w Wielkiej Brytanii, gdzie omal go nie zabito, a także stłumił kilka buntów w Afryce.

Przywrócenie dyscypliny

Zanim Pertinax przyjął ofertę Laetusa i Eclectusa, wysłał przyjaciela, aby zobaczył ciało Kommodusa, aby upewnić się, że historia jest prawdziwa. Następnie udał się potajemnie do Gwardii Pretoriańskiej i zaoferował im grubą premię za przyjęcie go jako cesarza. Pertinax powiedział, że znowu wszystko naprawi i uporządkuje dyscyplinę. W tym celu wykonał następujące czynności:

* Powalił wszystkie posągi Kommodusa i ogłosił martwego cesarza wrogiem publicznym.

* Zmienił rząd i sam ogłosił się „szefem Senatu".

* Ułaskawiał pośmiertnie ludzi niesprawiedliwie skazanych na śmierć.

* Sprzedał majątek Commodusa, aby zebrać pieniądze, aby mógł zapłacić żołnierzom i tłumowi

Oszustwo żołnierzy

Po rozpuście panowania Kommodusa można by pomyśleć, że wszyscy odetchną z ulgą, mając kogoś kompetentnego, ale intencje Pertinaxa zaniepokoiły żołnierzy i cesarskich wyzwoleńców, którzy widzieli, jak wszystkie przywileje przyznane im przez Kommodusa znikają w dymie . Żołnierzom nie wolno było już zachowywać się tak, jak im się podoba, co obejmowało (niewiarygodnie) uderzanie przechodniów podczas chodzenia po Rzymie i wymachiwanie toporami. Pertinax powstrzymał noszenie siekiery i powiedział im, żeby przestali obrażać opinię publiczną. Ale to tylko sprawiło, że żołnierze zaczęli tęsknić za „starymi dobrymi czasami" napędzanego alkoholem chaosu pod rządami Kommodusa.

Gryząc kurz

Aby pozbyć się Pertinaxa, Pretorianie i Laetus rozpoczęli spisek mający na celu umieszczenie na tronie konsula Falco. Pertinax dowiedział się o tym i ułaskawił Falco. Aby zakryć plecy, Laetus zwrócił się następnie do żołnierzy. Przerażeni, że zostaną zabici, 200 z nich poszło do pałacu i zamordowało Pertinaxa wraz z Eclectusem. Pertinax zarządzał panowaniem 87 dni, o pięć mniej niż poprzedni rekord najkrótszego panowania rzymskiego cesarza utrzymywanego przez Othona w 69.

Didius Julianus i wojna domowa

Kiedy Pertinax zmarł, Didius Julianus, były kolega Pertinaxa w konsulacie, który został wygnany przez Kommodusa, pośpieszył do obozu pretorianów i zaoferował im poważne pieniądze, by uczynić go cesarzem. Miał rywala, nowego prefekta miasta Sulpicianusa (teścia Pertinaxa), a dwaj mężczyźni rywalizowali o przelicytowanie się na aukcji Cesarstwa Rzymskiego. Jeśli teraz brzmi to niewiarygodnie, wówczas uważano to za nie mniej niewiarygodne. Trwało tak, aż Didius Julianus nagle zwiększył swoją ofertę o ogromną kwotę i wygrał aukcję. Mieszkańcy Rzymu nie byli rozbawieni i nazwali Didiusza „imperialnego rabusia". Tłum rzucił się do cyrku i trzymał się tam, żądając, aby żołnierze ze Wschodu pod wodzą gubernatora Pescenniusa Nigera w Syrii przybyli i uratowali ich przed Didiuszem. Nienawidzili Didiusa, ponieważ mieli nadzieję, że Pertinax usunie wszystkie nadużycia Kommodusa. Didiusa to nie obchodziło. Spędzał czas swojego życia, rozdawał przysługi, chodził do teatru i wydawał bankiety. Musiało się to skończyć łzami i tak się stało. Kiedy żołnierze w Syrii, pod dowództwem gubernatora Pescenniusa Nigera, usłyszeli apel Rzymu, aby przybyć i pozbyć się Didiusa Julianusa, natychmiast ogłosili cesarzem Pescenniusza Nigru. Niger nie był jedynym, który miał takie aspiracje. Dwóch innych mężczyzn wrzuciło swoje czapki na ring: Clodius Albinus, północnoafrykański gubernator

Wielkiej Brytanii (nawet Kommodus uważał go kiedyś za spadkobiercę) i Lucjusz Septymiusz Sewer, inny z Afryki Północnej w Panonii, który został ogłoszony cesarzem przez swoje wojska. Scena została przygotowana dla wszechmocnej wojny domowej. Severus był najmądrzejszy. Wiedział, że kiedy Didius Julianus umrze, cała trójka będzie musiała z tym walczyć i mało prawdopodobne było, aby ktokolwiek był wyraźnym zwycięzcą. A ponieważ Severus miał zamiar zostać zwycięzcą, wymyślił przebiegły plan. Severus udawał, że przyjaźni się z Clodiusem Albinusem i powiedział, że Albinus może być jego zadeklarowanym spadkobiercą. Albinus dał się nabrać na haczyk, linkę i ciężarek, wierząc, że oznacza to udział w imperialnej potędze bez konieczności walki o nią i czekał w Wielkiej Brytanii. Severus maszerował na Rzym, gdzie Didiusz Julianus próbował zamienić miasto w fortecę. Problem polegał na tym, że Praetorianie byli tak przyzwyczajeni do łatwego życia, że żaden z nich nie wiedział, jak prawidłowo budować fortyfikacje, a niektórzy z nich szli do Severusa. W końcu Didius został skazany na obietnicę Severusa, że jeśli wydadzą ludzi, którzy zabili Pertinax, ochroni ich. Senat zebrał się, zatwierdził akcję żołnierzy, skazał Didiusa na śmierć i ogłosił cesarzem Sewera. Didiusz Julianus został stracony po 66 dniach panowania, co było kolejnym nowym rekordem najkrótszego panowania w historii Cesarstwa Rzymskiego. Płakał, gdy był zabijany: „Co złego uczyniłem? Kogo zabiłem? ”

Septymiusz Sewer (193-211 n.e.)

Lucjusz Septymiusz Sewer urodził się w 145 r. w Leptis Magna, dużym mieście Afryki Północnej na wybrzeżu dzisiejszej Libii. Pochodził z zamożnej rodziny punicko-włoskiej, był uczonym, a jego ulubioną grą z dzieciństwa było bycie sędzią. Przyjechał do Rzymu, aby zakończyć naukę i dzięki wsparciu rodziny został senatorem pod wodzą Marka Aureliusza. Kupił jeden z konsulatów sprzedawanych przez Cleandera w ramach Kommodusa (patrz część „Kommodus i sprawy państwowe” we wcześniejszej części tego rozdziału). Wysoce przesądny Severus zawsze szukał wróżb i był przekonany, że jego przeznaczeniem jest zostać cesarzem, ponieważ między innymi:

* Kiedyś śnił, że został karmiony przez wilczycę, taką jak Romulus

* Kiedy poślubił swoją drugą żonę Julię Domnę (Syryjkę) w Rzymie w 173 r., Żona panującego cesarza Marka Aureliusza Faustyna przygotowała ich komnatę weselną.

* Astrolog przepowiedział kiedyś, że Julia Domna poślubi króla (i tak naprawdę to właśnie dlatego Severus wybrał ją na żonę).

* Wąż kiedyś owinął się wokół głowy Severusa, ale nie zrobił mu krzywdy.

* Będąc gubernatorem w Galii, śniło mu się, że cały rzymski świat pozdrowił go.

Zabezpieczenie tronu

Po śmierci Didiusza Julianusa Septymiusz Sewer miał długą drogę do zdobycia tronu. Pozostawiając Clodius Albinus w Wielkiej Brytanii, optymistycznie zakładając, że był stałym elementem nowego reżimu, Severus mógł bezpiecznie udać się na wschód, aby usunąć Pescenniusa Nigera z mapy. Niger nie tracił czasu i zszywał cały region. Ale Severus trzykrotnie pokonał siły Nigru i dogonił go, gdy próbował uciec w kierunku rzeki Eufrat. Niger został natychmiast stracony w 194 roku wraz z każdym, kto choćby był podejrzany o bycie zwolennikiem. Severus nałożył grzywny na miasta, które wspierały jego rywala, i ukarał ich odebraniem miejskiego statusu. Następny na liście Severusa był Clodius Albinus, który zdał sobie sprawę, że został zszyty i wzmocnił swoją armię. Żołnierze Albinusa ogłosili go cesarzem i razem przeszli z Brytanii do Galii i wyruszyli do Rzymu. Severus spotkał ich w pobliżu miasta Lugdunum (Lyons) w 197 roku. Bitwa, w której rzekomo uczestniczyło 150 000 żołnierzy po każdej stronie, była zacięta, a Severus prawie zginął, ale wygrał dzień. Ponieważ ostatnią rzeczą, jakiej chciał Severus, była rywalizująca dynastia, bezlitośnie nakazał rozstrzelanie Albinusa i pokazał jego głowę na

pice. Następnie nakazał zabicie żony i dzieci Albinusa oraz wszystkich jego zwolenników. Ciało Albinusa zgniło, zanim zostało wrzucone do rzeki.

Pogrzeb Pertinaxa

Septymiusz Sewer dał wielkie widowisko na pogrzebie Pertinaxa, zanim wyruszył, by pokonać Niger. Wizerunek zmarłego człowieka został wykonany i potraktowany tak, jakby był prawdziwym śpiącym mężczyzną, nawet z niewolnikiem, który pomachał odlatującym. Po procesji starców, senatorów i jeźdźców oraz ich rodzin szedł ołtarz ozdobiony kością słoniową i klejnotami z Indii. Ostatecznie „korpus" umieszczono w trzypiętrowej wieży i podpalono.

Dzielenie i rządzenie

Severus był niekwestionowanym mistrzem świata rzymskiego w 197 roku. Brytania i Syria zostały podzielone na dwie prowincje, tak aby żaden początkujący gubernator nie był w stanie wezwać garnizonu którejkolwiek z prowincji do próby przejęcia władzy.

Budowanie dynastii

Severus oczyścił Senat ze wszystkich zwolenników Nigra i Albinusa i rozpoczął tworzenie dynastii, twierdząc, że jest synem Marka Aureliusza. To była oczywista bzdura, ale wielu cesarzy w ciągu nadchodzących burzliwych dziesięcioleci zrobiło to samo, aby wydawać się prawowitymi. Jego najstarszy syn po urodzeniu otrzymał imię Bassianus, ale teraz został przemianowany na Marka Aureliusza Antoninusa jako część fałszywej linii Severusa, udając, że pochodzi od słynnych dobrych cesarzy z drugiego wieku naszej ery. Ale chłopiec zawsze był znany jako Caracalla, ponieważ nosił galijski płaszcz z kapturem zwany karakallą. Severus był szczególnie zależny od swojego prefekta pretorianów, Fulviusa Plautianusa. Plautianus bezlitośnie kradł wszystko, co mógł, torturował ludzi w celach informacyjnych i miał tak duży wpływ, że uszło mu na sucho bycie niegrzecznym wobec Julii Domny. W 202 r. Córka Plautianusa, Plautilla, poślubiła Karakallę, mimo że Karakalla nienawidził ich obu. Kiedy brat Sewera potępił Plautianusa w 205 roku, gra się skończyła i Plautianus został zabity.

Severus i religia

Po części dzięki swojej egzotycznej syryjskiej żonie Julii Domnie, własnemu pochodzeniu i kampaniom, Severus był bardzo zainteresowany wschodnimi kultami. Podczas gdy Severus odwiedzał Egipt, wielbił Serapisa (hybrydowego egipskiego boga złożonego z Ozyrysa i Apisa) i prawdopodobnie to podczas pobytu Severusa w Wielkiej Brytanii jego dowódca legionowy w Yorku poświęcił świątynię Serapisowi.

Łuk Severusa

Łuk Septymiusza Sewera na Forum w Rzymie jest jednym z najbardziej kompletnych zabytków, które wciąż stoją w mieście. Mając 23,2 m szerokości i 21 m wysokości, jest to jeden z największych. Ma jeden duży centralny łuk i mniejszy z każdej strony i jest pokryty rzeźbami upamiętniającymi kampanię Severusa przeciwko Partom.

Pokonywanie granic

Severus miał szczęście. Granice na Dunaju i Renie były pokojowe, a on mógł sobie pozwolić na wyjazd i rozprawienie się z zagrożeniem ze strony Partów na Wschodzie. Zadał Partom śmiertelny cios, po którym nigdy nie odzyskali i nie odzyskali terytoriów oddanych pod panowanie Hadriana. Z miasta Palmyra uczynił kolonię, która szybko wyrosła na jedno z największych miast Cesarstwa Rzymskiego, leżące na wielkim szlaku handlowym na Daleki Wschód. Rosnąca potęga Palmyry oznaczała, że w

nadchodzących dziesięcioleciach miasto stało się ogromnym zagrożeniem dla potęgi Rzymu na Wschodzie.

Kontakty z rzymskim senatem

Severus wrócił do Rzymu dopiero w 202 roku. Nie był zainteresowany udawaniem współpracy z Senatem, ostatnim bastionem Republiki. Zaczął powierzać jeźdźcom prace administracyjne, a nawet mianował ich dowódcami nowych legionów, a także powierzył im dowództwo nad niektórymi prowincjami (proces ten rozpoczął się za Kommodusa). Sprowadził wielu prowincjałów ze Wschodu, co nie jest zaskakujące, biorąc pod uwagę, skąd on i jego żona pochodzili, i musiał przedłużyć obywatelstwo rzymskie, aby to zrobić. Severus był chętny do wznoszenia budynków publicznych, a także zwiększył wynagrodzenie wojskowe. Część pieniędzy, które zebrał, konfiskując majątki zwolennikom Nigru i Albinusa. Resztę zebrał, podnosząc podatki i zmniejszając zawartość srebra w monetach, aby mógł wybić więcej monet za pomocą mniejszej ilości srebra. To spowodowało inflację (patrz rozdział 7) i miałoby katastrofalny wpływ na rzymską walutę.

Wołanie swoich synów w Wielkiej Brytanii

W 208 Severus znowu wyjechał, tym razem do Wielkiej Brytanii. Północna granica Wielkiej Brytanii była ciągłą irytacją, a on już musiał zlecać naprawę i odbudowę Muru Hadriana. Ale prawdziwym powodem było zahartowanie swoich dwóch synów, Karakalli i Getty, których był zdecydowany przejąć po nim. Ci dwaj potrzebowali całego prestiżu wielkiej wojny podboju, a najlepiej takiej, która nie oznaczała żadnego ryzyka dla Rzymu.

Wojna była farsą. Armia rzymska skierowała się do Szkocji, nękana przez plemion partyzanckich, którzy godzili się na pokój, a następnie łamali słowo. Rzymianie nie mogli właściwie walczyć z wrogiem, ponieważ małe grupki plemion po prostu czaiły się na bagnach i znikały w lasach i mgłach po ataku na rzymską kolumnę. Armia rzymska, obciążona sprzętem, została wleczona coraz dalej i głębiej w północną Brytanię.

Śmierć Severusa

Po trzech latach walk w Wielkiej Brytanii Severus zmarł zmęczony starością i podagą w północno-brytyjskim mieście York w 211 roku. Nie trzeba dodawać, że widział znaki własnej śmierci - śnił, że jest niesiony do nieba i był przerażony, gdy żołnierz z Etiopii powiedział: „Byłeś zdobywcą, teraz bądź bogiem! '' Panowanie Severusa było znakiem przyszłości:

* Urodził się daleko od Rzymu.

* Został cesarzem na prowincji.

* Zginął jako cesarz na prowincji.

* Większość swego panowania spędził z dala od Rzymu.

* Wprowadził do rzymskiej elity więcej prowincji niż kiedykolwiek wcześniej.

Nie spełniając oczekiwań taty - Karakalla (AD 211–217)

Septymiusz Sewer sprawił, że sukcesja była ładnie opracowana, kiedy umarł. Karakallę ustawiono w kolejce jako współcesarza od 198 r., a w 208 r. dołączył do niego jego brat Geta. Po raz pierwszy w historii Rzymu było trzech cesarzy (Augusti) równej rangi. To był wspaniały plan, z tym wyjątkiem, że bracia nienawidzili się nawzajem, a nienawiść była dla nich o wiele bardziej interesująca niż cokolwiek innego. Jako chłopiec Karakalla jako wrażliwy, inteligentny i współczujący; przywrócił nawet prawa do

miast Antiochii i Bizancjum, które jego ojciec ukarał za wspieranie Nigru w 193 roku. Jednak dorastając, stał się aroganckim i ambitnym bandytą, który nienawidził swojego brata i uważał się za Aleksandra Wielkiego.

Pozbycie się Gety i wielu innych

Śmierć Severusa w 211 roku nie mogła nastąpić wystarczająco szybko dla Karakalli, który, co zadziwiające, próbował już zabić swojego ojca podczas kampanii w Wielkiej Brytanii. Teraz Karakalla zadbał o zamordowanie każdego z najbliższych doradców swojego ojca, a także lekarzy Severusa za to, że nie przyspieszyli jego śmierci. Caracalla i Geta porzucili wojnę w Wielkiej Brytanii i udali się do domu. Karakallę zamordował także swoją żonę Plautillę. Była córką ulubieńca jego ojca, prefekta pretorianów Fulviusa Plautianusa. Karakalla przed laty zesłał ją na Sycylię. Następnie powiedział pretorianom, że Geta spiskował przeciwko niemu i kazał go zabić. Aby to zrobić, musiał przekonać ich matkę Julię Domnę, aby wezwała ich do swojego pokoju, aby Geta była bez jego ochroniarzy. Dwóch żołnierzy rzuciło się na rozkaz Karakalli i zabiło Getę w ramionach jego matki. Caracalla zmusił Julię do potraktowania morderstwa jako wybawienia. Musiał uspokoić żołnierzy pieniędzmi, a następnie przystąpił do mordowania innych krewnych lub członków rodziny Marka Aureliusza, którzy wyglądali na potencjalnych rywali.

Nie poprzestał na tym i kazał zabić również zwolenników Gety. Problem Karakalli polegał na tym, że odmawiał zasięgania rady od kogokolwiek i nienawidził każdego, kto wiedział o czymś, czego on nie wiedział. Był zdeterminowany, aby mieć całkowitą władzę i uniemożliwić komukolwiek posiadanie jakiejkolwiek władzy.

Obywatelstwo powszechne (AD 212)

W 212 roku Karakalla dokonał najbardziej dramatycznej zmiany w społeczeństwie rzymskim od wieków. Oświadczył, że wszyscy wolni ludzie w granicach Imperium mają być obywatelami rzymskimi. Edykt nosi nazwę Constitutio Antoniniana („dekret Antoninian"). Zakończyło proces, który trwał od lat, ale był to niezwykły gest, mimo że prawdziwym powodem wydania edyktu przez Karakallę było zebranie pieniędzy. Karakalla pod groźbą zażądał pieniędzy od każdego. Obciążył też ludność większymi podatkami - na przykład podwoił podatek od uwolnienia niewolników. Karakalla rozpaczliwie potrzebował gotówki na podwyżki żołnierzy i wypłaty dla swoich przyjaciół i ulubionych. Zrezygnował więc ze zwolnienia obywateli rzymskich z podatku od spadków. Dzięki temu, że wszyscy stali się obywatelami rzymskimi, wszyscy zostali zobowiązani do zapłacenia podatku. Nic dziwnego, że oświadczył, że `` nikt na świecie nie powinien mieć pieniędzy oprócz mnie, a ja chcę wszystko dać żołnierzom! '' Armia też się zmieniła - ponieważ obywatelstwo było kwalifikacją do bycia legionistą i nagrodą za pomocnika. żołnierzu, armia zaczęła ewoluować w inny rodzaj siły.

Odpusty Karakalli

Karakalla miał nienasyconą żądzę krwi. Uwielbiał oglądać zabijanie na arenie, a nawet sam brał udział w grach. Zmusił senatorów do dostarczania ogromnych ilości zwierząt ich kosztem; kazał im też budować domy w różnych miejscach, aby mógł tam zostać, gdyby miał ochotę (ale prawie nigdy tego nie robił). Jeździł też w rydwanach ubranych w kolory frakcji Niebieskich i kazał zabić woźnicy czempiona, zwanego Euprepes, za to, że był członkiem rywalizującej frakcji. Podczas podróży do Galii Karakalla nagle kazał zabić gubernatora, a dzięki znalezionym w Wielkiej Brytanii inskrypcjom z wymazanym nazwiskiem, wydaje się, że mógł nakazać egzekucję również tamtejszego gubernatora. Zabił cztery westalki na tej podstawie, że nie były już dziewicami, mimo że sam splugawił jedną z nich. Karakalla chwalił się bronią, która, jak sądził, była kiedyś używana przez Aleksander Wielki zdecydował, że jest reinkarnacją Aleksandra, a nawet zorganizował 16-tysięczne siły Macedończyków na liniach

falangi Aleksandra (ścisły oddział piechoty macedońskiej). Mimo to zdziesiątkował ludność Aleksandrii, a następnie zbudował coś w rodzaju Muru Berlińskiego, aby podzielić ocalałych, ponieważ słyszał, że Aleksandryjczycy potraktowali go jak żart.

Koniec Karakalli

Szansa dla Karakalli na wojnę pojawiła się najpierw, gdy odepchnęła więcej zagrożeń wzdłuż Dunaju; potem postanowił podbić więcej terytoriów na Wschodzie. Poprosił króla Partów Artabanosa o rękę w małżeństwie jego córki, która została natychmiast odrzucona, więc Karakalla rozpoczął wojnę, aby zaatakować Partów. Skończył się tą kampanią w 217 roku z rąk prefekta pretorianów Makrynusa, który go zamordował.

Era bandytów – cesarze żołnierze z III wieku

Przed Seweranami w latach 193–235 cesarze rządzili w Senacie, na ogół ostrożnie stąpając i zadając sobie wiele trudu, aby spróbować zachować pozory starego systemu republikańskiego. Wielu z nich miało autentyczne poczucie obowiązku i przekonanie, że ponoszą odpowiedzialność przed państwem i że państwo jest na pierwszym miejscu. Septymiusz Sewer zmienił to wszystko. Miał najwyższą władzę. Cesarstwo Rzymskie stało się narzędziem, którego używał do rozwoju siebie i swojej rodziny. Severus miał wystarczająco dużo osobistego prestiżu, by utrzymać Imperium razem, ale żołnierze wiedzieli, że mają wszystkie atuty. Makryn, Heliogabal i Sewer Aleksander zostali cesarzami z powodu żołnierzy; Senat nie miał wyboru. W każdym razie Senat był nie do poznania od tego, który znał Augustus. Było znacznie więcej senatorów, bardzo niewielu pochodziło z Włoch, a większość spędzała w Rzymie niewiele czasu lub wcale. W dzisiejszych czasach cesarz stworzył prawa, a Senat po prostu je nadał pieczątce. Decydującą siłą w świecie rzymskim była armia. Zawsze tak było, ale teraz było całkowicie otwarte i żołnierze o tym wiedzieli. Armia tworzyła i łamała cesarzy. Ponieważ armia rzymska nigdy nie była jedną organizacją ale zbiór dziesiątek jednostek rozsianych po całym Imperium miał duży potencjał do roszczeń rywalizujących o tron. W ciągu następnych 50 lat Cesarstwo Rzymskie rozpadło się.

Pierwszy bandyta na tronie: Marcus Opelius Macrinus

Marcus Opelius Macrinus pochodził z Cezarei w Mauretanii w Afryce Północnej. Niewiele o nim wiadomo, bo pochodził z tak skromnego środowiska. Mimo to doszedł znikąd do statusu jeźdźca. Pomimo niejasnego pochodzenia był prawnikiem, cieszącym się opinią człowieka, który szanuje prawo. To prawdopodobnie wyjaśnia, dlaczego otrzymał prestiżową posadę prokuratora odpowiedzialnego za prywatną własność Karakalli. Makrynus został następnie awansowany na prefekta gwardii pretoriańskiej, co robił tak dobrze, że był mniej więcej sam.

Jak zdobyć tron

Afrykański wróżbita ogłosił, że Makrynus i jego syn Diadumenian mają zostać cesarzami. Przepowiednia ta wprawiła Macrinusa w przerażenie, ponieważ było nieuniknione, że Karakalla kazałby go zabić, gdyby historia się wydała. Więc szybko zorganizował spisek i kazał zabić Karakallę podczas kampanii. Makrynus był na tyle sprytny, by powiedzieć, że karakallę zabił spisek żołnierzy, więc jego własne ręce wydawały się czyste. Aby jeszcze bardziej zatrzeć ślady, uczynił z Karakalli boga, chociaż trudno o nim pomyśleć jako o mniej zasługującym kandydacie. Pomimo zamordowania Karakalli, Makrynus wziął Severusa jako część swojego imienia, dodał Antoninusa do imienia swojego syna Diadumeniana i uczynił go następcą tronu. Macrinus osiągnął pierwszy. Ponieważ był jeźdźcem, nigdy nie zasiadał w Senacie, co oznacza, że nigdy nie pełnił funkcji na żadnym ze stanowisk, które zajmowali wszyscy inni cesarze, przynajmniej na niektórych. To był ważny precedens. Wielu cesarzy, którzy za nim podążali, pochodziło z czegoś, co kilka lat temu wydawało się niemożliwie niejasnym pochodzeniem.

Jak stracić popularność

Pomimo wszelkich talentów, jakie mógł mieć, Makrynus nie zapewnił sobie zbyt dobrze swojej pozycji cesarza. Już niepopularny ze względu na swoje skromne pochodzenie, popełnił kilka błędów i błędnych ocen:

* Stracił rzymskie terytorium. Po zabiciu Karakalli Makrynus kontynuował kampanię przeciwko Partom, ale po dwóch przegranych bitwach doprowadził do kompromisu pokojowego i musiał przekazać Armenię. To był zły ruch, ponieważ sprawiał, że wyglądał jak przegrany i oznaczał, że stracił wszelki prestiż, jaki mógł sobie zyskać, mordując Karakallę.

* Nie udało mu się pozbyć żadnych innych potencjalnych kandydatów Severana na tron. Makrynus zapomniał, że wdowa po Septymiuszu Sewerze, Julia Domna - która popełniła samobójstwo po śmierci Karakalli - miała siostrę.

* Zrobił kilka nieodpowiednich spotkań. Macrinus awansował Adventusa, byłego imperialnego szpiega. Makrynus uczynił Adventusa senatorem, konsulem, a nawet prefektem Rzymu, pomimo tego, że Adventus był stary i ślepy, nie miał odpowiedniego doświadczenia i był tak niewykształcony, że nic nie wiedział o pracy administracji rzymskiej. Wydaje się, że pomysł polegał na odwróceniu uwagi od niejasnych początków Macrinusa, ale wraz z kilkoma innymi nieodpowiednimi spotkaniami i działaniem wysoko i potężnie, wszystko to wywołało urazę.

* Jego zachowanie zraziło żołnierzy. Macrinus miał ciekawy zamiłowanie do brania udziału w pokazach pantomimy; lubił też spacerować w broszkach i pasie ozdobionym złotem i klejnotami. Jeśli chodzi o żołnierzy, było to zbyt dekadenckie i zbyt podobne do upodobań barbarzyńców. Fakt, że Makrynus żył w luksusie, kiedy mieli ciężkie życie w fortach, również ich irytował. Dodali to wszystko do swojej listy urazów i poczuli, że zabicie go było całkowicie uzasadnione.

Jak stracić tron

Makrynus został ostatecznie zdetronizowany przez Julię Domnę (matkę Karakalli) i jej córkę Julię Soaemias, które ustanowiły syna Julii Soaemias, Heliogabala, jako cesarza. Chociaż Makrynus wysłał kilka żołnierzy, aby pozbyć się Heliogabala, żołnierze szybko zmienili strony. W bitwie, która potem nastąpiła, jeszcze więcej żołnierzy przeszło do Heliogabala, a Makrynus był skazany na zagładę. On i jego syn uciekli, ale wkrótce zostali złapani i straceni.

Elagabalus (218-222 n.e.)

Matka Karakalli, Julia Domna, miała siostrę o imieniu Julia Maesa (zmarła w 225 roku). Julia Maesa była niezwykle ambitna. Kipiała też z wściekłości, że Makrynus wyrzucił ją z pałacu, gdy zginął Karakalli. Julia Maesa nie pozwoliła, by przeszkadzał jej fakt, że była spokrewniona jedynie przez małżeństwo z Septymiuszem Sewerem. Zdecydowała, że jej wnukowie, Heliogabal i Severus Aleksander, są idealnymi kandydatami do zastąpienia Makryna. Krążyła również przydatna plotka, że Caracalla był prawdziwym ojcem Heliogabala (też wyglądał jak Karakalla), do czego Maesa zachęcała, ponieważ popularność Karakalli wśród żołnierzy pomogłaby jej sprawie. Maesa użyła twardej gotówki, aby kupić żołnierzy w Emesie w Syrii i został ogłoszony cesarzem Heliogabalem w 218 r. Heliogabal przyjął imię Marcus Aurelius Antoninus, aby udawać, że jest częścią bezpośredniego pochodzenia od oryginalnego Marka Aureliusza. Dzięki wszystkim fałszywym potomkom Marka Aureliusza i Antoninusa Piusa, monety Karakalli i Heliogabala noszą nazwy podobne do nazw ich tak zwanych znamienitych przodków. Dzięki realistycznym portretom monety można rozróżnić, ale w przypadku imperialnych inskrypcji czasami naprawdę nie można odróżnić tych z Karakalli i Heliogabala. Czternastoletni Heliogabal mógł być cesarzem, ale naprawdę rządzili jego babcia Julia Maesa i jego matka Julia Soaemias (Julii Soaemias pozwolono pilnować Senatu, a nawet kierować senatem jej własnych kobiet). To, co założyli, to nowy wschodni Severan , dynastię w Rzymie. Początkowo Rzym witał Heliogabala, ponieważ był przystojny i wydawał się lepszym wyborem niż Makrynus, ale od pierwszego dnia nie zwracał uwagi na martwienie się o rząd. Naród rzymski był przerażony tym, co nastąpiło.

Bóg Heliogabal

Prawdziwe imię Heliogabala brzmiało Varius Avitus Bassianus. Był fanatycznym czcicielem boga słońca Heliogabalusa (lub Ela-Gabala) z Emesy i stąd jego przydomek. Bóg-Słońce Heliogabalus był czczony w Emesie w Syrii, gdzie znajdował się czarny stożkowy kamień, który, jak powszechnie uważa się, spadł z

nieba i wylądował na miejscu. W rzeczywistości mógł to być meteoryt. Kiedy został cesarzem, Heliogabal kazał zabrać kamień do Rzymu. Heliogabal miał tylko jeden poważny plan: narzucenie kultu Boga-Słońca i zapobieżenie jakimkolwiek innym kultom poza kultem Wielkiej Matki (Magna Mater), innej wschodniej religii. W tym celu zbudował świątynię dla Boga-Słońca.

Rząd Heliogabala

Zaczęły krążyć pogłoski o homoseksualizmie Heliogabala, sposobie, w jaki udawał „Wenus" podczas kopulacji, i jego zainteresowaniu dobrze wyposażonymi mężczyznami, którym wykonywał różnego rodzaju ważne prace. Zrobił na przykład fryzjera, prefekta dostaw zboża i poganiacza muła, poborcą podatku spadkowego. Heliogabal sprzedał wszystkie pozycje lub przywileje, jakie mógł, wyłącznie po to, by zdobyć gotówkę. Jego wyzwoleńcy zostali dowódcami legionów lub gubernatorami prowincji. Jego ulubieńcem, którego „poślubił" był sportowiec imieniem Zoticus, który ciskał w pałacu. Różnica między Heliogabalem a, powiedzmy, kimś takim jak Antoninus Pius (138–161), jest tak kolosalna, że czasami trudno uwierzyć, że to to samo Imperium. Co jeszcze bardziej niewiarygodne, Heliogabal sam przyjął oficjalne imię „Antoninus Pius" i nazywał się tak na swoich monetach.

Kobiety Heliogabala

Pierwszą żoną Heliogabala w małżeństwie zaaranżowanym przez jego babcię Julię Maesę była Julia Paula, która była nim zniesmaczona. Ponieważ pochodziła ze starego rzymskiego społeczeństwa arystokratycznego, nic dziwnego. Rozwiódł się z nią w 220 roku, a ona przeszła na emeryturę do życia prywatnego. (W chaosie, który nastąpił, Julia Paula była jedną z nielicznych szczęśliwców. Przeżyła) Jego drugą żoną była jego kochanka i dziewica westalska, Aquileia Severa. Ich małżeństwo wywołało takie oburzenie, mimo że Heliogabal twierdził przed Senatem, że jakiekolwiek dzieci, które mogli mieć, były boskie, musiał się z nią rozwieść. Żoną numer trzy była Annia Faustyna, potomek Marka Aureliusza. To małżeństwo było ewidentnie próbą wzmocnienia jego rozpadającego się reżimu. (Podczas tego małżeństwa Heliogabal wrócił do Akwilei, którą najwyraźniej bardzo lubił, chociaż to sprawiło, że stał się bardziej niepopularny niż kiedykolwiek.)

Gusta Heliogabala

Heliogabal poświęcił swoje życie przyjemności. Oto niektóre (i tylko niektóre - jest ich dużo więcej) rzeczy, które lubił:

* Jego sadzawka musiała być perfumowana szafranem.

* Miał kanapy wykonane ze srebra i poduszki wypchane futrem królika i piórami kuropatwy.

* Miał lwy i lamparty dla zwierząt domowych.

* Prezenty na jego bankietach obejmowały eunuchów i czterokoniowe rydwany.

* Prowadził różne rydwany ciągnięte przez słonie, jelenie, tygrysy, psy i lwy.

* Nosił ubrania uszyte z czystego jedwabiu - pierwszy w Rzymie, który to zrobił - i nigdy nie nosił dwa razy tych samych butów.

* Czasami zapraszał na obiad ośmiu mężczyzn z tą samą niepełnosprawnością, na przykład ośmiu głuchoniemych, ośmiu jednookich mężczyzn lub ośmiu łysych.

Koniec Heliogabala

Heliogabal posunął się za daleko, gdy zdecydował się zabić swojego kuzyn Aleksaniusza. Aleksaniusz, adoptowany na spadkobiercę Heliogabala w 221 r., był przyzwoitym młodym człowiekiem, którego

kochali żołnierze. Wydaje się, że Heliogabal miał nagły kaprys, by nakazać egzekucję Aleksaniusza. Żołnierze ścigali się, uratowali Aleksaniusza, jego matkę i babcię, i powiedzieli Heliogabalowi, że jeśli chce zostać cesarzem, musiałby porzucić swoich ulubieńców i wszystkie swoje zwyrodniałe działania. Heliogabal udawał, że zawarł pokój, ale nadal był zdeterminowany, by zabić Aleksaniusza. 6 marca 222 pretorianie mieli już dość - Elagabalus i jego matka Julia Soaemias zostali zabici, a ich ciała przeciągnięto po Rzymie, zanim wrzucono je do Tybru. Żaden cesarz nigdy wcześniej, jakkolwiek degenerat , nie został w ten sposób upokorzony.

Severus Alexander (222–235 r. n.e)

Pomimo okropności panowania jego kuzyna Heliogabala i wyraźnie nieprzyjemnej rodziny, z której wydawał się pochodzić, Aleksy był całkowicie przyzwoitym chłopcem. W rzeczywistości, gdyby urodził się sto lat wcześniej, w znacznie lepszych czasach, mógłby być jednym z pięciu dobrych cesarzy drugiego wieku. Ale nie był. Miał zaledwie 13 lat, kiedy został cesarzem, zmieniając imię z Aleksy na Aleksander i zostając Markiem Aureliuszem Sewerem Aleksandrem.

Trochę stabilizacji w morzu chaosu.

W pierwszym wieku Neron (54–68) miał dość dominacji swojej matki Agrypiny i ją zabił. Ale Aleksander tego nie zrobił - podniósł się i zamknął. Był pod władzą swojej babci Julii Maesy, aż do jej śmierci w 226 roku, a następnie matki Julii Mamaea, która nawet ogłosiła się Augustą, jakby była cesarzową samą w sobie. Julia Mamaea nie była idiotką. Zdając sobie sprawę, że życie jej i Aleksandra byłoby zagrożone, gdyby nastąpił kolejny atak wojskowej anarchii, zdecydowała, że program szacunku dla Senatu dawałby dywidendę. Tak więc 16 senatorów zostało powołanych do rady cesarskiej, a senator mógł być prefektem pretorianów. Jeden z największych prawników w historii Rzymu, Domitius Ulpianus, został prefektem pretorianów, ale w rzeczywistości kierował rządem Cesarstwa Rzymskiego pod nadzorem Mamai. Jeśli to brzmi źle, to nie było - a przynajmniej nie wszystko. Administratorzy jeździec za Ulpianusa ogólnie wykonali dobrą robotę, a Cesarstwo Rzymskie zostało tymczasowo przywrócone do stabilności i zdrowia psychicznego.

Przez dobre dziesięć lat granice były spokojne, dotacje dla tłumu utrzymywano na rozsądnym poziomie, znaleziono pieniądze na subsydiowanie nauczycieli, zwiększono specjalne pieniądze (alimenty) dla biednych rodzin, a dwór cesarski przeszedł na gospodarkę żeby za to wszystko zapłacić.

Ale nie wszystko jest w porządku

Pomimo korzyści płynących z bardziej stabilnego rządu, sprawy były dalekie od uporządkowania. Prefekt pretorianów Ulpianus został zamordowany przez swoje własne oddziały pretoriańskie w 228 roku. Chcieli także zabić historyka Dio Cassiusa, konsula w 229 r., ponieważ był dla nich zbyt surowy. Dio został uratowany, kiedy Aleksander go zwolnił. A potem były granice. Imperium Partów upadło w 230 r., Aw próżni władzy weszła perska dynastia zwana Sasanidami. król zwany Ardashir, który był zdecydowany odzyskać wszystkie ziemie, którymi niegdyś władali Persowie - co oznaczało znaczną część Cesarstwa Rzymskiego na Wschodzie. Aleksander pokonał Ardashira, ale kosztowało go to drogo w przypadku mężczyzn, co zrujnowało jego prestiż. Tymczasem plemię Alamanni w Niemczech zdecydowało się wykorzystać wojnę wschodnią. Aleksander udał się na niemiecką granicę w 234 roku, ale jego żołnierze zbuntowali się i musiał przekupić Alamanów, aby się powstrzymali.

Sasanidzi

W 224 r. Partowie rządzili Persją od 247 r. p.n.e. Około roku 10 n.e., partyjski król Artabanos II odrzucił greckie wpływy kulturowe i przywrócił stare perskie tradycje i religię. Ardashir, znany również jako Artakserkses, był potomkiem mężczyzny imieniem Sassan. W 224 roku obalił ostatniego króla Partów,

Artabanosa IV, ustanawiając dynastię Sasanidów i przywracając starożytną religię zaratusztrianizmu. Zoroastrianizm był jedną z pierwszych starożytnych religii, które nauczały monoteizmu, idei zmartwychwstania po śmierci i życia wiecznego dla zjednoczonego ciała i duszy. Do dziś istnieje na Bliskim Wschodzie.

Koniec Aleksandra i Julii

Problemem na granicy był Maximinus Thrax („Maximinus Tracki"). Służył we wschodniej wojnie Aleksandra, a teraz był jednym z dowódców wojny niemieckiej. Dla żołnierzy rozczarowanych brakiem umiejętności wojskowych Aleksandra Maximinus wyglądał znacznie lepiej. Alexander i Julia Mamaea zostali zamordowani w swoim obozie pod Moguncją w Niemczech. Mrugnij, a będziesz za nimi tęsknić: mnóstwo cesarzy, którzy podążali za Aleksandrem. Gdyby nie monety cesarzy żołnierzy, wiedzielibyśmy o nich znacznie mniej. Monety zawierają nazwiska, portrety i zapisy niektórych czynów tych władców, a w kilku przypadkach są to jedyne dowody, jakie w ogóle mamy. Historię opowiadają portrety cesarzy na monetach z lat 235–284 n.e. Niemal mężczyźni pokazują brutalnych, nieogolonych zbirów, bo to właśnie oni apelowali do żołnierzy. Zwykle ludzie, którzy wyłonili się z szeregów, nie dbali o senat lub tradycyjne cnoty rzymskie, ale oczywiście udawali, że tak. Prawie żaden nie umarł w jego łóżku. Kiedy walczyli, wrogowie Rzymu na granicach zaczęli się zbliżać, by zabić.

* Maximinus „Thrcki" I (235–238): On nadał tempo. Ogromny człowiek, skutecznie walczył z Niemcami, ale był bezwzględny, okrutny i nienawidził rzymskiej arystokracji. Senat próbował się go pozbyć, wspierając zamach stanu w 238 r., Prowadzony przez gubernatora Afryki Gordianusa.

* Gordianus I i Gordianus II (238): Były gubernator Afryki rządził krótko ze swoim synem, ale przyjaciele Maximinusa zabili ich.

* Balbinus i Pupienus (238): Senat uczynił tych dwóch senatorów wspólnymi cesarzami w 238 roku. Pretorianie ich zabili, ale nie wcześniej niż ludzie Maximinusa zbuntowali się i zabili go.

* Gordianus III (238–244): wnuk Gordianusa I został cesarzem. Został zabity w kampanii przeciwko Persom przez prefekta pretorianów, żołnierza imieniem Filip I Arab, który został następnym cesarzem.

* Filip I Arab (244–249): Filip pokonał Persów i świętował tysięczny rok Rzymu wielkim festiwalem igrzysk. Filip wysłał gubernatora Dolnej Mezji Trajana Decjusza, aby stłumił bunt legionów naddunajskich. Ale rebelianci uczynili cesarzem Trajana Decjusza, który pokonał i zabił Filipa w bitwie pod Weroną.

* Trajan Decius (249–251): Decjusz trwał dwa lata, podczas których on słynne rozpoczęło się bezlitosne prześladowanie chrześcijan. Trajan Decius zginął w walce z Gotami.

* Trebonianus Gallus (251–253): Zastąpił Decjusza i rządził wspólnie z synem Decjusza, Hostilianem. Gallus zawarł upokarzający pokój z Gotami, ale każdemu cesarzowi coraz trudniej było poradzić sobie z różnymi zagrożeniami granicznymi. Zmierzył się także z niszczycielską plagą, która opanowała rzymski świat i zabiła Hostiliana. Gallus został zabity w 253 roku przez własnych żołnierzy, którzy woleli być rządzeni przez gubernatora imieniem Aemilian, któremu udało się pokonać Gotów.

* Aemilian (253): Aemilian trwał tylko około trzech miesięcy: został zamordowany przez Valeriana, który zbierał armię, aby pomóc Gallusowi.

Valerian I (253–260 AD) i Gallienus (253–268)

Valerian był przyzwoitym człowiekiem, ale musiał stawić czoła konsekwencjom lat anarchii, które pozwoliły na rozpadnięcie się obrony granic. Rządził wspólnie ze swoim synem Gallienusem, zdając

sobie sprawę, że to jedyny sposób, aby spróbować poradzić sobie z problemami pogranicza i rządzić Imperium. Do 256 roku Valerian wyruszył na walkę z perskim królem Sasanidów, Szapurem. Podczas gdy jego ojciec Walerian walczył na Wschodzie, Gallienus miał kierować zachodnimi prowincjami Cesarstwa Rzymskiego; w rzeczywistości próbował rządzić imperium, które rozpętały się bunty, plagi i głód. Do 262 roku, po katastrofalnym trzęsieniu ziemi, które zniszczyło miasta w Azji i wstrząsnęło Rzymem, do Rzymu dotarła zaraza, która, jak się mówi, zabiła nawet 5000 ludzi w ciągu jednego dnia w całym Imperium. Na Wschodzie Gallienus stanął w obliczu rosnącej potęgi Palmyrenów, a na Zachodzie wydarzyło się coś bezprecedensowego: część Cesarstwa Rzymskiego rozpadła się, by stworzyć Imperium Galijskie.

Walerian umiera i zaczyna się bunt

Cztery lata po wojnie z Persami w 260 r. armia Waleriana została okaleczona przez zarazę. Podczas negocjacji pokojowych Valerian został schwytany przez Shapura i zmarł w więzieniu. Było to spektakularne i bezprecedensowe upokorzenie dla rzymskiego cesarza. Oficer zwany Makrianusem w armii Waleriana szybko wykorzystał swoją szansę i ogłosił swoich dwóch synów, Makrianusa Młodszego i Kietusa, cesarzami w 260. Dwaj Macriani udali się na zachód z armią, by pozbyć się syna Waleriana, Gallienusa.

Wydarzenia w Palymrenach

Palmyra, oaza na wielkim szlaku handlowym prowadzącym do Mezopotamii i dalej na wschód, była jednym z największych i najbogatszych miast Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego. Ludzie mieli koczownicze pochodzenie, tradycję, którą dobrze wykorzystali, gdy Marka Antoniusza próbował przejąć Palmyrę w 41 roku p.n.e., aby splądrować jej bogactwa. Słysząc, że nadchodzi, ludzie przewozili swoje towary przez Eufrat, a ludzie Antoniusza stwierdzili, że miasto jest puste. Później Palmyra otrzymała przywileje od różnych rzymskich cesarzy, w tym pozwolenie na opodatkowanie całego ruchu drogowego, co uczyniło ją jeszcze bogatszą. Palmyra została przekształcona w rzymską kolonię przez Septymiusza Sewera (193–211). Publius Septimius Odaenathus był członkiem najważniejszej rodziny Palmyran i ogłosił się królem Palmyry po tym, jak Walerian I został zabity w 260. W rzeczywistości Odaenathus wyświadczył Gallienusowi przysługę, ponieważ był to jedyny sposób, w jaki Wschód mógł być utrzymany przeciwko Sasanidom i pozbyć się uzurpatora Quietusa. Gallienus mianował Odaenathusa „księciem Wschodu” i dowódcą wszystkich sił rzymskich w regionie. Odaenathus zaatakował i zabił Quietusa pod Emesą w 261 roku. Pod Odaenathus Palmyra stała się główną siłą na rzymskim wschodzie. Odaenathus odbił Mezopotamię dla Cesarstwa Rzymskiego i otrzymał nawet tytuł imperatora. Ale moc Palmyry rosła niekontrolowana. Odaenathus został zamordowany w 267 roku w ramach lokalnego spisku dynastycznego. Jego syn Vabalathus odziedziczył tron, ale musiał podzielić się władzą ze swoją piękną, bardzo inteligentną i ambitną matką Zenobią. Ale Palmyrenes uciekał czas.

Imperium galijskie ucieka

Valerian mianował Marcusa Cassianusa Latiniusa Postumusa dowódcą garnizonów nad Renem. W 259 roku Postumus został ogłoszony cesarzem w Kolonii przez swoje wojska. W przeciwieństwie do wielu innych pretendentów, nie był na tyle głupi, by myśleć, że może mieć całe Imperium dla siebie.

Postumus miał kontrolę nad Galią, Hiszpanią i Brytanią i rządził nimi jak prawdziwym Cesarstwem Rzymskim. Dziś jest znane jako Imperium galijskie. Było to naprawdę zdumiewające, ponieważ przyjął wszystkie atuty rzymskiego cesarza i ustanowił własny senat z konsulami i wszystkimi zwykłymi sędziami. Był ogólnie popularnym i rozsądnym władcą, który próbował zreformować monetę i pozował

ze wszystkimi właściwymi rzymskimi cnotami. Jedyna różnica polegała na tym, że jego imperium nie było skupione na Rzymie, ale na Trewirze.

Śmierć Gallienusa i kolejny cesarz Klaudiusz II

Gallienus był wykształcony, interesował się kulturą grecką i tolerancyjnie odnosił się do chrześcijan. Wolał ludzi uzdolnionych, dlatego do dowodzenia swoimi legionami wykorzystywał doświadczonych żołnierzy, którzy osiągnęli status jeźdźca, i coraz bardziej polegał na nieszablonowej grupie mobilnych żołnierzy, aby dotrzeć do kłopotliwych miejsc. Gallienus odparł inwazję na Grecję germańskiego plemienia Heruli. Pozostawił generała Aciliusa Aureolusa odpowiedzialnego za wojnę z Postumusem, ale Aureolus wykorzystał swoją szansę i udał się w kierunku Rzymu. Gallienus złapał go i oblegał w Mediolanie, gdzie Gallienus został zamordowany w 268 r. Przez niektórych jego własnych oficerów, w tym przyszłych cesarzy Klaudiusza II i Aureliana. Śmierć Gallienusa była marnotrawstwem. Klaudiusz II Gothicus (268-270) był jednym ze spiskowców zaangażowanych w śmierć Gallienusa. Zdobył swój tytuł po zwycięstwie nad Gotami w bitwie pod Naissus. Jego panowanie było jednak krótkotrwałe, ponieważ złapał zarazę i zmarł w 270 r., Co jest rzadkim przypadkiem, gdy cesarz nie został zamordowany w III wieku.

Aurelian (270–275 n.e.)

Następcą Klaudiusza II był bardzo skuteczny generał imieniem Aurelian. Aurelian był rzadkim przypadkiem rzymskiego cesarza w III wieku, który potrafił kontrolować armię, tłumić rebeliantów, utrzymywać granice i rozwiązywać problemy wewnętrzne. Jak wyjaśniają sekcje „Unicestwienie Palmyry" i „Koniec imperium galijskiego", rozstrzygnął spór o Palmyrę i odzyskał Imperium galijskie dla Rzymu. Podczas wielkiego triumfu, który odbył się w Rzymie dla uczczenia jego zwycięstw, kazał zarówno Tetrycusowi z Imperium Galijskiego, jak i Zenobii z Palmyry przejść w procesji, ale odszedł na emeryturę i pozwolił im przeżyć swoje dni w pokoju.

Ruiny Palmyry

Palmyra, która znajduje się na szczycie podziemnego źródła, oznacza miasto palm. Dziś jest największą atrakcją turystyczną Syrii. Zwiedzający mogą dziś zobaczyć Ulicę Kolumn, łuk triumfalny, pozostałości kilku świątyń i inne budynki rozrzucone na powierzchni ponad 6 kilometrów kwadratowych (2 mile kwadratowe). Znajdujące się na miejscu muzeum ma mozaiki i obrazy, które świadczą o ogromnym bogactwie, jakim cieszyli się Palmyrenowie, zanim Aurelian zniszczył miasto.

Anihilacja Palmyry

W Palmyrze, kiedy Vabalathus został ogłoszony cesarzem w 271 roku, była to ostatnia kropla dla Aureliana. Aurelian skierował się na wschód i pokonał Palmyrenów pod Antiochią i Emesą. Następnie przeszedł przez pustynię i oblegał Palmyrę. Podczas oblężenia Zenobia została schwytana, próbując uciec i zatrudnić perskie posiłki. Została zdetronizowana i utworzono rzymski garnizon. Aurelian udał się nad Dunaj, aby uporać się z granicą, tylko po to, by usłyszeć, że bunt w Palmyrze zabił cały garnizon. Aurelian wrócił do Palmyry i zmiotł miasto, całkowicie je niszcząc. Palmyra nie została ponownie odkryta, dopóki podróżnicy z Europy nie dotarli tam w XVIII wieku.

Koniec imperium galijskiego

W Imperium galijskim wszystko zaczęło się źle układać w 268 roku, kiedy stłumiono bunt przeciwko Postumusowi. Postumus odmówił żołnierzom zwolnienia Mainz za karę. Więc zabili Postumusa. Nastąpiła sukcesja bardzo krótko żyjących cesarzy, kończących się na Tetricusie I (270–273) i jego synu

Tetricusie II. Aurelian, który właśnie wrócił po unicestwieniu Palmyrenów, najechał Galię w 273 roku. Obaj Tetrici szybko (i mądrze) poddali się i to był koniec imperium galijskiego.

Aurelian w domu

Aurelian próbował zreformować monetę i zakończyć gwałtownie rosnącą inflację ze skromnym sukcesem, ale pieniądze, które zabrał z Palmyry, wykorzystał na zapłatę chleba, mięsa, oliwy i soli w Rzymie. Naprawił brzegi Tybru i zaczął robić gildie żywnościowe i wysyłkowe w półoficjalne organizacje, aby ulepszyć handel i produkcję. Aurelian współpracował z Senatem i angażował go w swoje reformy, chociaż zawsze był gotowy na kłopoty - jego przydomek brzmiał Manu ad ferrum, co tłumaczy się jako „Ręka na żelazie", co oznacza, że zawsze był gotów wyciągnąć miecz, jeśli to konieczne.

Aureliańskie mury Rzymu

Chociaż był genialnym generałem, Aurelian doskonale wiedział, jak realne było zagrożenie dla Rzymu ze strony rebeliantów i barbarzyńców. Rozkazał zbudować nowy, masywny obwód z ceglano-betonowych ścian, aby chronić miasto. Długie na dziewiętnaście kilometrów (12 mil) ukończono je pod Probusem (276–282) i miały naokoło wieże strażnicze i masywne bramy. Mury były stale ulepszane przez następne 200 lat i ostatecznie posiadały 383 baszty, 14 bram i 116 latryn dla strażników. Duże odcinki przetrwały mniej więcej nienaruszone i są jednym z najbardziej imponujących zabytków w dzisiejszym Rzymie.

Bóg-Słońce

Zainteresowanie monoteizmem (wiarą w jednego boga) stawało się coraz bardziej powszechne w świecie rzymskim. Aurelian był szczególnie zainteresowany bogiem zwanym „Niezwyciężonym Bogiem Słońca" (Sol Invictus) i był pod wrażeniem kultu Boga Słońca w miejscach takich jak Palmyra. Zbudował świątynię Sol w Rzymie i stworzył kolegium księży, aby ją obsadzić. Na swoich monetach pozował na kapłana Słońca, co było dużym krokiem w kierunku świata, w którym cesarz przedstawiał się jako wyznaczony przez Boga przedstawiciel boga na Ziemi. Święto Sol przypadło 25 grudnia, później zostało zaadaptowane na zimowe święto chrześcijan. Ale Aurelian nie miał zamiaru pozbywać się starych bogów - chciał tylko, żeby Sol był najważniejszy.

Śmierć Aureliana

W 275 roku Aurelian był w Tracji, wyruszając ponownie, by rozprawić się z Persami. Po drodze został zamordowany przez pretoriańskich oficerów, którym cesarski sekretarz powiedział (fałszywie), że znajdują się na liście mężczyzn do stracenia. Wstydząc się swoich czynów, żołnierze poprosili Senat o wybranie kolejnego cesarza, po raz pierwszy coś takiego wydarzyło się prawdopodobnie od czasu przystąpienia Nerwy w 96 roku. Senat wybrał starszego senatora o imieniu Tacyt z sześciomiesięcznym opóźnieniem. Tacyt z powodzeniem pokonał Gotów w Azji Mniejszej, ale zmarł ze starości po zaledwie siedmiu miesiącach panowania latem 276 r. Jego przyrodni brat Florianus, prefekt pretorianów, ogłosił się cesarzem. Niestety dla niego nie był jedynym kandydatem. Były generał Probusa Aureliana na Wschodzie również został ogłoszony cesarzem. Żołnierze Florianusa zdecydowali, że Probus jest lepszym rozwiązaniem i zabili Florianusa.

Probus (276–282 AD)

Probus był wystarczająco młody, wystarczająco mądry i wystarczająco zdolny, by móc przywrócił świat rzymski. Udał się do Rzymu, został zatwierdzony przez Senat i szybko wyruszył na wojnę mającą na celu pokonanie plemion niemieckich. Odniósł sukces, a także stłumił bunty w Wielkiej Brytanii, Galii i Niemczech; nawet wynajął niektórych jeńców wojennych jako żołnierzy, aby wzmocnić własne siły.

Probus zajmował swoich żołnierzy projektami budynków publicznych, a nawet sadzeniem winnic, gdy nie walczyli. Wydaje się, że rozeszła się wieść, że Probus uważał, że warunki polepszają się tak bardzo, że wkrótce armia, a przynajmniej duża jej część, może zostać zwolniona. To nie wypadło dobrze wśród wojska aby było już urażone zmuszaniem do pracy na placach budowy, w wyniku czego Probus został zamordowany przez wojska w prowincjach Raetia i Noricum. Strata potencjalnie dobrego cesarza.

Koniec pryncypatu

Po morderstwie Probusa sytuacja znów się zaostrzyła. Żołnierze, którzy zamordowali Probusa, w 282 r. ogłosili pretoriańskiego prefekt Karusa cesarzem. Carus (282–283) szybko wyznaczył swoich synów Numerian i Carinus na swoich spadkobierców i wyruszył z Numerianem, aby wykończyć Sasanidów Persów. Carus pokonał Persów, ale w swoim obozie miał niesamowity pech: został porażony piorunem i zabity. Tak przynajmniej mówiono. Inną możliwością jest to, że został zabity przez teścia Numeriana, prefekta pretorianów Apera, któremu spodobało się szybciej zobaczyć swoich potomków na tronie. Tak czy inaczej Numerian (282–284), który wolał pisać wiersze niż walkę, wyruszył z powrotem do Rzymu, ale został w tajemniczy sposób zamordowany w swojej lektyce w 284 r., Prawdopodobnie także przez Apera. To pozostawiło Carinus (282–285) u władzy. Wiosną 285 roku Diokles, naczelnik cesarskiej straży przybocznej, został wybrany przez wojska wschodnie, by pomścić śmierć Numeriana. Diokles skierował się na zachód i spotkał armię Carinusa w pobliżu Dunaju. Carinus, który był wyjątkowo niepopularny, został zabity przez jednego ze swoich ludzi, a jego wojska przeszły do Dioklesa. Śmierć Carinusa oznaczała koniec pryncypatu, systemu ustanowionego przez Augusta 300 lat wcześniej i który ewoluował przez lata. Jest całkiem oczywiste, że był w bardzo podejrzanym stanie, więc dobrze, że Diokles był kimś w rodzaju wizjonera. Zdał sobie sprawę, że świat rzymski zmienił się nie do poznania. Potrzebował nowego systemu, potrzebował go szybko i zdecydował ,że był człowiekiem, który do tego doprowadził

Wschód to wschód i zachód to zachód: Dioklecjan i Konstantyn

Pod koniec trzeciego wieku czasy, kiedy cesarz mógł sprawować większość swoich rządów z Rzymu lub koncentrować się na jednej wojnie na raz, dawno minęły. Cesarze rzymscy, dobrzy lub źli, spędzali praktycznie cały swój czas na kampanii. Zamiast polegać tylko na ugruntowanych garnizonach na całym świecie rzymskim, należało również stworzyć wysoce mobilne jednostki, aby żołnierze mogli ścigać się z jednego kłopotliwego miejsca do drugiego. Kiedy cesarze nie walczyli ze sobą, przechodzili od jednej granicy do drugiej, wzmacniając obronę, zwalczając barbarzyńców i negocjując układy pokojowe. Na przykład wybrzeża Wielkiej Brytanii i Galii były nękane przez piratów z północnej Europy, więc zainstalowano szereg przybrzeżnych ufortyfikowanych obiektów, aby pomóc chronić handel, miasta, wille i farmy. Budowano też nowe fortyfikacje na nowych granicach. W międzyczasie społeczeństwo w całym Imperium Rzymskim się zmieniało. Niekończąca się parada zbuntowanych cesarzy zakłóciła działanie rządu prowincji. W miarę jak ogromne ilości zasobów trafiały na wojsko i obronę, prowincjusze zostali opodatkowani, aby zapłacić za wszystkie różne bunty, a także za legalną armię. Niektórzy stracili ziemię i życie oraz utworzyli grasujące bandy bezrolnych wyjętych spod prawa. Ten rozdział opowiada o tym, jak cesarz-żołnierz o imieniu Dioklecjan próbował przekształcić rzymski świat, próbując naprawić szkody, zanim było za późno, oraz jak inny rzymski cesarz imieniem Konstantyn wydał edykt, który zmienił Rzym na zawsze.

O sprawie: Dioklecjan (AD 284–305)

Dioklecjan, urodzony około 240 roku w biednej Dalmacji, przez całe życie był świadkiem chaosu cesarzy-żołnierzy. Podobnie jak wielu cesarzy trzeciego wieku, awansował w szeregach armii całkowicie dzięki zasługom. W ten sposób znalazł się na cesarskiej straży przybocznej cesarza Numeriana (282-284) i został wybrany, by pomścić śmierć Numeriana. Kiedy został cesarzem w 284 r. (Po zamordowaniu Karynusa, który rządził od 282 do 285 r., I dezercji ludzi Karinusa na jego stronę), Diokles zmienił nazwisko na Gaius Aurelius Valerius Diocletianus. Pomogło to w odbiciu imion byłych cesarzy. Dioklecjan działał szybko i zdecydowanie po pozbyciu się Carinusa. W 285 roku uczynił swojego towarzysza Maksymiana swoim Cezarem, a zatem swoim spadkobiercą. W następnym roku uczynił z Maksymiana wspólnego Augusta i wysłał go do Galii, by zajął się Bagaudami, tłumem bezrolnych chłopów, którzy pustoszyli okolicę. Maksymian wkrótce pokonał Bagaudae, z pomocą innego żołnierza imieniem Carausius, który stał się jednym z najbardziej utytułowanych cesarzy buntowników tamtych czasów

Czterech cesarzy to nie jeden: Tetrarchia

Dioklecjan wiedział, że Imperium jest zbyt duże, zbyt niestabilne i zbyt niepewne, aby jeden cesarz mógł działać samotnie. Chociaż Cesarstwo Rzymskie miało wcześniej wspólnych cesarzy, Dioklecjan zrobił coś innego: podzielił Cesarstwo na pół. Maksymian będzie rządził łacińskim Zachodem, a Dioklecjan - greckim Wschodem. W 293 Dioklecjan wpadł na pomysł Tetrarchii, w której czterech ludzi miałoby rządzić Cesarstwem Rzymskim. Mianował dwóch młodszych cesarzy, znanych jako Cezary: Konstancjusz Chlorus na Zachodzie i Galeriusz na Wschodzie. Konstancjusz pomógłby Maksymianowi, a Galeriusz pomógłby Dioklecjanowi. Następnie, w odpowiednim momencie w przyszłości, Maksymian i Dioklecjan abdykowaliby, a Konstancjusz i Galeriusz mieliby po nich zostać Augustami i wyznaczyć własnych Cezarów. Tetrarchia pochodzi od dwóch greckich słów: tetra- („cztery") i archos („wódz" lub „dowódca"). Tetrarchia oznacza więc „czterech wodzów". Każdy tetrarcha miał swoją siedzibę. Dioklecjan rządził z Nikomedii w Azji Mniejszej (Turcja), Galeriusz z Sirmium we współczesnej Serbii, Maksymian z Mediolanu we Włoszech i Konstancjusz z Trewiru w Galii. Tyle jeśli chodzi o Rzym. Teraz pierwotne miasto nie było nawet bazą cesarza. Było zbyt daleko od kłopotliwych rejonów. Pomysł polegał na stworzeniu samonapędzającego się systemu, w którym zapewniono sukcesję i wybierano

najlepszych ludzi do pracy. Na papierze wyglądało to na genialny system i na początku poszło dobrze. Konstancjusz był w stanie poradzić sobie z buntem Karuzjusza i Allectusa w Wielkiej Brytanii (opisanym w sekcji „Bunt w Wielkiej Brytanii: Karuzjusz"), Dioklecjan był w stanie skutecznie uporać się z powstaniami w Egipcie, a Galeriusz uporządkował kłopotliwych Persów.

Naprawianie zniszczonego imperium

W ciągu 20 lat swojego panowania Dioklecjan energicznie odrestaurował miasta, drogi i infrastrukturę. Maksymian ze swojej strony prowadził duży program budowlany w Rzymie. (To znak, ile było do zrobienia i jakie były czasy, kiedy Dioklecjan nie odwiedził Rzymu po raz pierwszy aż do 303 roku, kiedy to panował przez prawie 20 lat). Ale największy wpływ pochodzi z serii poważnych reform.

Armia

Dioklecjan rozpoczął proces przekształcania powiększonej armii na dwie połowy: głównie kawaleryjskie mobilne siły polowe, zwane komitetami, i graniczne garnizony zwane limitanei. Ten system został w pełni ugruntowany za Konstantyna I (307–337). Więcej o organizacji armii przeczytasz w rozdziale 5.

Prowincje

Prowincje zostały podzielone, mniej więcej podwojenie ich sumy, tak aby żaden pojedynczy gubernator nie był na tyle potężny, by rozpocząć bunt. Na przykład Wielka Brytania zaczęła życie jako jedna prowincja, została podzielona na dwie przez Septymiusza Sewera i teraz została podzielona na cztery. Nawet Włochy zostały w ten sposób rozbite. Regionalne grupy prowincji zostały podzielone na dioeceses (dystrykty), łącznie 13, z których każda była nadzorowana przez wikariusza . Wikariusze podlegali czterem prefektom pretoriańskim, po jednym dla każdego z czterech cesarzy. Prowincje nie były już rządzone przez senatora; zamiast tego stanowisko to było różnie nazywane pochwałami („obrońca") i rektor („przywódca"). Dioecesis, vicarius i rektor nowego systemu Dioklecjana prawdopodobnie wyglądają znajomo. To dlatego, że kościół chrześcijański wzorował część swojego własnego rządu na systemie Dioklecjana. Tak więc dzisiaj biskupi prowadzą diecezje, a miejscowi księża kościoła anglikańskiego nazywani są wikariuszami. Rektor to ksiądz lub osoba świecka kierująca instytucją taką jak kolegium.

Reforma podatkowa w stylu rzymskim

System naliczania podatków, który stworzył Dioklecjan, może wydawać się skomplikowany, ale tak nie jest. Tak to działało:

1. Teren był teraz liczony w całym Imperium przez stałą jednostkę zwaną iugerum (liczba mnoga: iugera).

2. Każdy iugerum mierzono pod kątem tego, ile może wyprodukować zgodnie z ustaloną jednostką produkcji zwaną iugum (liczba mnoga: iuga).

3. Iugera, która produkowała rośliny o większej lub wyższej wartości, musiała płacić wyższy podatek. Tak więc 5 iugera winnicy oceniono na 1 iugum, ale wymagało 40 iugera ubogich górskich terenów, aby ocenić na 1 iugum. Podobnie 40 iugera winnicy zostanie wycenionych na 8 iuga.

Pieniądze mają znaczenie

Uruchamianie nowego systemu Dioklecjana kosztowało fortunę. Podatki pobierano nie tylko w gotówce, ale także w naturze, co oznaczało, że ludzie musieli oddawać pieniądze, a także produkty i towary potrzebne Imperium. Więc jeśli produkowałeś wyroby wełniane, to zapłaciłeś rządowi część swoich wełnianych towarów z tytułu podatku. Płacenie w naturze pomogło w obejściu inflacji. Aby

powstrzymać inflację kolejki górskiej w trzecim wieku, Dioklecjan ustalił ceny w Edykcie Maksymalnych Cen z 301. W tym samym roku ustalił również maksymalne pensje. Aby uczynić podatki mniej bolesnymi, Dioklecjan w 296 r. Zmienił system obliczania, tak aby ludzie płacili tylko to, co było sprawiedliwe. Pomysł polegał na pozbyciu się prawie nieskończonej liczby różnych systemów lokalnych. W systemie Dioklecjana lepsza ziemia podlegała większym podatkom, a biedna ziemia za mniej. Policzono również liczbę osób, aby można było nałożyć pogłówne. W ten sposób każde gospodarstwo rolne lub willa otrzymywały wartość podlegającą opodatkowaniu, która uwzględniała ludzi, którzy tam mieszkali i pracowali oraz ile posiadłość mogła wyprodukować. Każdego roku rząd ogłaszał, ile potrzebuje i podzielił to na wszystkie policzone iugi. (Jeśli interesują Cię szczegóły tego systemu, przejdź do paska bocznego „Reforma podatkowa w stylu rzymskim"). Jednak reformy monetarne i podatkowe Dioklecjana nie działały prawidłowo w praktyce:

* Dioklecjan nie miał wystarczającej ilości złota i srebra, aby zapewnić stabilność monet. Inflacja nadal rosła, a wiele towarów po prostu zniknęło z rynku. Ostatecznie ustawa o cenach maksymalnych musiała zostać wycofana.

* Skorumpowani rzeczoznawcy podatkowi zawyżali zobowiązania majątku i ułożyli różnicę w kieszeni.

* Poborcy podatkowi mogli pobierać nadmierną kwotę i przechowywać różnicę w kieszeni (chociaż jeśli pobrano ją zbyt mało, musieli zapłacić niedobór).

* System ocen skutecznie zmuszał ludzi do pozostania tam, gdzie przebywali na stałe

Dominacja: nowy porządek

Rezultatem nowego świata Dioklecjana był początek państwa totalitarnego: ingerowanie w każdy aspekt życia ludzi oraz ograniczanie wolności i ruchu. Nowy zakon nazywany jest Dominatem, ponieważ cesarz był teraz nazywany Dominus („pan"), nazywany Joviusem („Wybrany Jowisza") i był traktowany jak bóg. Odpowiednio, został przedstawiony w posągach i na płaskorzeźbach w aureoli. Uderzające jest również to, że cesarze nie byli już przedstawiani jako jednostki. Każdy z Tetrarchów wygląda jak wszystkie inne - to przemyślany sposób przekształcenia władców w rodzaj ogólny. Ale w przeciwieństwie do szaleńców, którzy byli przed nim, jak Kommodus czy Heliogabal, Dioklecjan po prostu tworzył nowy imperialny wizerunek, zamiast łudzić się, że naprawdę jest bogiem.

Prześladowanie chrześcijan

W 303 Dioklecjan i Maksymian rozpoczęli poważne prześladowania chrześcijan. Stłumienie chrześcijaństwa przez Maksymiana w Afryce Północnej było szczególnie dotkliwe. Właściwie pozostaje tajemnicą, dlaczego tak się stało, ponieważ chrześcijanie pozostawali mniej więcej sami od czasu ostatnich prześladowań za Waleriana I, które zakończyły się w 260 roku. Dioklecjan miał nawet chrześcijańską żonę. Ale jego pomocnik Galerius był fanatycznie antychrześcijański. Galeriusz musiał przekonać Dioklecjana, że chrześcijanie byli wywrotowi i niebezpieczni oraz że w nowym państwie totalitarnym nie było miejsca na żadną religię, która podważałaby całkowitą lojalność wobec reżimu. Prześladowania obejmowały niszczenie kościołów i konfiskatę wszelkich świętych tekstów, ale Dioklecjan nie nakazał rozlewu krwi, być może z szacunku dla żony i osobistej skłonności do tolerancji. Galeriusz zmienił zdanie na łożu śmierci w 311 r.

Szpiedzy Dioklecjana

Dioklecjan pozbył się szpiegów frumentarii , którzy byli wyjątkowo niepopularni, i zastąpił ich agentami (agentami). Wykonywali mniej więcej tę samą pracę, ale ponieważ ich głównym zadaniem było noszenie depesz, prawdopodobnie byli w stanie działać raczej pod przykrywką.

Pałac Dioklecjana

Dioklecjan zbudował sobie ogromny ufortyfikowany pałac w Splicie na dalmatyńskim wybrzeżu Adriatyku, obecnie część współczesnej Chorwacji. Split nazywał się wówczas Spalato, co oznacza „mały pałac", choć wcale nie był mały. Po abdykacji w 305 roku Dioklecjan spędził tam większość swojego życia. Wzorowany na rzymskim forcie pałac posiadał apartamenty cesarskie w południowej części, podczas gdy północ była przeznaczona dla służby, niewolników i żołnierzy. Zachowały się ogromne części pałacu.

Bunt w Wielkiej Brytanii: Carausius

Za panowania Dioklecjana w Wielkiej Brytanii wybuchł niezwykły bunt. Pod wieloma względami był to najbardziej niezwykły bunt w całej historii Rzymu. Z pewnością był najbardziej bezczelny. Prowadził ją człowiek o imieniu Carausius, którego zapierający dech w piersiach front, zuchwała brawura i kreatywny polityczny spin nie miały sobie równych.

Stworzenie pirata

Mausaeus Carausius dorastał na wybrzeżu dzisiejszej Belgii. Został żołnierzem armii Maksymiana i odniósł tak wielki sukces w pokonaniu Bagaudae w Galii, że otrzymał zadanie oczyszczenia z saskich najeźdźców, którzy żeglowali po Morzu Północnym i atakowali miasta i wille w Galii i Wielkiej Brytanii. Carausius użył rzymskiej floty do ataku na najeźdźców. Był w tym tak skuteczny i stał się tak popularny, że irytował Maksymiana. Krążyła historia, że Carausius czekał, aż najeźdźcy pomogą sobie w łupieniu, a potem zaatakował ich i zabrał to, co ukradli. Maksymian uznał Carausiusa za przestępcę i zaoferował nagrodę za jego schwytanie. Maksymian mógł sam wypowiedzieć tę historię, być może dlatego, że był zazdrosny. Nie wiemy. Ale pewne jest to, że Carausius nie miał teraz nic do stracenia. W 286 ogłosił się cesarzem w Brytanii i części Galii. Był wyraźnie popularny, ponieważ nie ma śladu sprzeciwu wobec jego rządów.

Policzek Carausiusa

Carausius był propagandowym geniuszem. Nie tylko ogłosił się cesarzem, ale także on

* Przemianował się na Marcus Aurelius Mausaeus Carausius, naśladując eptimiusa Sewera 80 lat wcześniej, tworząc pseudo-twierdzenie, że jest potomkiem „dobrych cesarzy" drugiego wieku.

* Wydał pierwszą dobrą srebrną monetę od pokoleń (więc być może rzeczywiście pomógł sobie w łupieniu!), Aby zapewnić lojalność swoich żołnierzy, czego Dioklecjan nie był w stanie wyprodukować.

* Przedstawiony na wszystkich swoich monetach jako prawdziwy twardziel, ale kojarzył się z różnymi właściwymi rzymskimi cnotami, takimi jak pax („pokój") i uberitas („płodność") i twierdził, że odnawia imperium rzymskie.

* Umieścić na jego monetach slogany z poezji stanowego poety Augusta Wergiliusza, napisanego 300 lat wcześniej (w przypadku Wergiliusza, patrz rozdział 1). To był plik absolutnie bezprecedensowe posunięcie, ponieważ nikt, nawet sam August, nigdy wcześniej tego nie zrobił. Carausius mówił, że jego reżimem jest nowe Cesarstwo Rzymskie. „Przywracał" wszystkie cechy świata Augusta, ale w Wielkiej Brytanii, a nie w Rzymie.

* Zadeklarował, że jest również członkiem Tetrarchii - dodając zniewagę do obrażeń - i wybił monety przedstawiające go z Dioklecjanem i Maksymianem oraz legendą Carausius et Fratres Sui, „Carausius and His Brothers".

Jak możesz sobie wyobrazić, Tetrarchowie pluli ze złości i nazywali Carausius „piratem” i innymi obraźliwymi imionami. Próbowali wysłać flotę w 289 roku, aby zniszczyć Carausius, ale została zniszczona przez burzę.

Dokonano zamachu stanu: Allectus

Carausius przetrwał u władzy do 293 roku, przechwalając się w Wielkiej Brytanii ku wściekłości Dioklecjana i Maksymiana. Ale Carausius został zamordowany w zamachu stanu w 293 r. Przez swojego ministra finansów Allectusa. Allectus został cesarzem, ale to nie mogło trwać długo.

Imperium kontratakuje

W 296 roku w Boulogne na północnym wybrzeżu Galii zebrano ogromną flotę. Prefekt pretorianów Asklepiodotus najechał południową Brytanię, stoczył bitwę z Allectusem i zabił go. Tymczasem Constantius Chlorus zajął kolejną część floty i zajął Londyn. Dla uczczenia tego wydarzenia wydano wspaniały medal z legendą „przywrócona do wiecznego światła”, tak skromnie lubiła siebie widzieć Tetrarchia. Bunt się skończył. W żadnym wypadku nie był to ostatni, ani w Wielkiej Brytanii, ani nigdzie indziej. Ale z pewnością był najbardziej niezwykły.

Jak wszystkie najlepsze pomysły: Tetrarchia się rozpada

Tetrarchia była dobrym pomysłem. Okazało się, że zbyt dobra dla Cesarstwa Rzymskiego. To, czego Dioklecjan nie wziął pod uwagę, to ambicje innych ludzi. Ponieważ Galeriusz i Konstancjusz poślubili córki swoich seniorów, powstała dynastia. Byli też inni zainteresowani, z których każda miała oko na zdobycie wycinka akcji. Po odejściu Dioklecjana i Maksymiana na emeryturę 1 maja 305 roku Galeriusz i Konstancjusz zostali ich następcami, tak jak powinni. Galeriusz mianował swego ambitnego siostrzeńca Maksyminusa II Daia swoim Cezarem, a Konstancjusz zwerbował człowieka imieniem Sewer II. Teoretycznie Tetrarchia znajdowała się teraz w kolejnej fazie. Ale potem zaczęło się źle

Zbyt wielu kucharzy

Kiedy Dioklecjan i Maksymian przeszli na emeryturę, a nowi Augusti Galeriusz i Konstancjusz mianowali swoich własnych Cezarów (odpowiednio Maximinus II Daia i Severus II), kilka osób było nieco niezadowolonych z powodu tego, jak sytuacja się zmieniła, szczególnie

* Maxentius: syn Maximiana

* Konstantyn: syn Konstancjusza I z wcześniejszego małżeństwa

* Licinius: adoptowany syn Dioklecjana

Jeśli to brzmi jak przepis na katastrofę, to było.

Nieszczęścia sukcesji

Syn Maksymiana, Maksencjusz, wziął poważny wyjątek od wycięcia, podobnie jak syn Konstancjusza, Konstantyn. W 306 Konstancjusz zmarł w Yorku w Wielkiej Brytanii podczas kampanii. Jego wojska odrzuciły pomysł, by zastąpił go Sewer II i zamiast tego szybko ogłosił cesarzem Konstancjusza, syna Konstantyna. To był akt, który zmienił historię świata. Galerius był wściekły, ale bardzo uważał na wybuch wojny domowej. Zaproponował więc kompromis: Sewer II zostanie Augustem na Zachodzie, zgodnie z planem, a Konstantyn zostanie Cezarem Sewera, a tym samym jego spadkobiercą. Niestety zaczęło się robić gorąco. Syn Maximiana, Maksencjusz, wciąż urażony tym, że został wykluczony z umowy (a właściwie żadnej umowy), postanowił rzucić swój kapelusz na ring, a potem sprawy

naprawdę zaszły. Tutaj, w ogólnej kolejności, w jakiej się wydarzyły, są zdarzenia, które sprawiły, że ludzie zgadywali, kto naprawdę rządzi między 305 a 308:

1. Maksencjusz poprowadził zamach stanu w Rzymie i przywołał swojego ojca Maksymiana, który ponownie został cesarzem.

2. Galerius wysłał Severusa II przeciwko uzurpatorom, ale jego żołnierze go opuścili, a Severus został uwięziony i zabity.

3. Maksymian poślubił swoją córkę Faustę Konstantynowi i uczynił go Augustem na Zachodzie.

4. Galeriusz próbował zająć Rzym, ale został zmuszony do odwrotu.

5. Maksymian pokłócił się ze swoim synem Maksencjuszem i został zmuszony do poddania się i zamieszkania z Konstantynem.

6. W 308 r. Odbyła się konferencja, na której pojawili się zarówno Dioklecjan, jak i Maksymian. Na tej konferencji

• Maksencjusz został ogłoszony wrogiem publicznym, choć nadal pozostawał poważnym problemem.

• Konstantyn został zdegradowany do Cezara, chociaż odmówił przyjęcia tego.

• Towarzysz Galeriusza Licyniusz został Augustem na Zachodzie.

• Maksymianowi powiedziano, że musi abdykować.

A więc do 308 roku sytuacja wygląda tak:

* Na Wschodzie Augustem był Galeriuszem, a jego Cezarem był Maksymin II Daia.

* Na Zachodzie Augustem był Licyniuszem, a jego cezarem był Konstantyn.

* W międzyczasie, niezależnie od tego, kto w teorii rządził, Maxentius kontrolował Włochy i Afrykę Północną.

Ostateczne męki tetrarchii

Jak można się już domyślić, w historii Rzymu nawet sprawy, które są ustalone, nigdy nie są tak naprawdę ustalone. Można więc oczekiwać, że po opadnięciu kurzu w 308 roku sprawy Tetrarchii nie potoczyły się gładko. W 310 roku Maksymian pokłócił się z Konstantynem i ponownie ogłosił się cesarzem (po raz trzeci). Tym razem Maksymian został zmuszony przez swoich ludzi do poddania się i wkrótce potem został znaleziony martwy, prawdopodobnie zamordowany przez Konstantyna. Wojny, które nastąpiły w ciągu następnych 15 lat, zmiotły na zawsze Tetrarchię Dioklecjana i pozostawiły jednego człowieka odpowiedzialnego za Cesarstwo Rzymskie: Konstantyna I Wielkiego. Jego panowanie uczyniłoby więcej niż jakiekolwiek inne, aby przekształcić Dominate i Cesarstwo Rzymskie oraz wprowadzić zmiany, które odbijają się echem aż do chwili obecnej.

Konstantyn I Wielki (307-337 r. n.e.)

W 311 roku Galerius zmarł z powodu bolesnej choroby. Maximinus II zastąpił go jako Augusta na Wschodzie. Konstantyn zawarł sojusz z Licyniuszem, który był Augustem na Zachodzie, a następnie pomaszerował do Włoch, aby pokonać i zabić Maksencjusza w bitwie na Moście Milwińskim 28 października 312 r. (Pamiętajcie, że Maksencjusz nie był ani Augustem, ani Cezarem dla żadnego z regiony, ale miał kontrolę nad Włochami i Afryką Północną). Zwycięstwo oznaczało, że Konstantyn miał całkowitą kontrolę nad zachodnim imperium rzymskim, co ustawiło go bezpośrednio przeciwko

Maksyminowi II na wschodzie. Co więcej, Senat uznał Konstantyna za najstarszego Augusta, więc był to moment o ogromnym znaczeniu. Bitwa na moście Mulwijskim w Rzymie była jednym z najbardziej decydujących momentów w historii Europy i całej zachodniej cywilizacji, ponieważ Konstantyn był przekonany, że jego zwycięstwo zostało spowodowane przez chrześcijańskiego Boga. Według legendy Konstantyn twierdził, że miał wizję Chrystusa przed bitwą. W tej wizji kazano mu umieścić symbol Chi-Rho na tarczach swoich żołnierzy i usłyszał słowa hoc signo vinces: „w tym znaku zwyciężysz".

Przejęcie kontroli nad Zachodem

Po zwycięstwie na moście mulwijskim, pierwszym zadaniem Konstantyna było wykończenie Maximinusa II Daia, który był Augustem Wschodu. Motywacja Konstantyna była prosta: nie miał zamiaru dzielić się z nikim światem rzymskim, a także był zdecydowany bronić interesów chrześcijan. Maximinus wrócił do prześladowania chrześcijan, a nawet próbował stworzyć konkurencyjny kościół pogański, zorganizowany na wzór kościoła chrześcijańskiego. Jako starszy August Konstantyn kazał mu się zatrzymać. Maximinus tego nie zrobił. Zamiast tego Maximinus wyruszył, by spróbować pokonać Licyniusza, któremu w zamian za uznanie Konstantyna na Zachodzie przyznano prawo panowania na Wschodzie. Na nieszczęście dla Maksymina Licyniusz pokonał go w Tracji. Maximinus przebrał się za niewolnika ucieczki; zaczął także próbować cofnąć prześladowania chrześcijan, wydając edykt tolerancji. Ale było za późno. Zmarł latem 313 roku, zanim jego przemiana serca wywarła jakiekolwiek skutki. Śmierć Maksymina pozostawiła Konstantyna niekwestionowanego mistrza Zachodu i niekwestionowanego mistrza Wschodu Licyniusza. Spotkali się w Mediolanie w 313 roku. Licyniusz poślubił przyrodnią siostrę Konstantyna Constantię, aby scementować sojusz. Aby wesprzeć ich roszczenie do władzy, Konstantyn powiedział, że jest potomkiem Klaudiusza II, a Licyniusz powiedział, że jest potomkiem Filipa I (patrz rozdział 19, aby uzyskać informacje na temat obu mężczyzn). Wydali także edykt mediolański. Wydając edykt mediolański 313. Na swoim łóżku chorym w 311 r. Galeriusz zaaranżował wraz z innymi Tetrarchami edykt, który zakończył prześladowania chrześcijan. Wszystkie prześladowania zaostrzyły postanowienie chrześcijan i podzieliły rzymski świat. Edykt nakazał chrześcijanom modlić się do swojego Boga o pomoc dla państwa rzymskiego. Ogłosić, że chrześcijanie mogą swobodnie oddawać cześć Bogu, to jedno, tak jak uczynił to Galeriusz w 311. Zupełnie inną rzeczą było rozpoczęcie przekształcania państwa rzymskiego w chrześcijańskie. Tolerancja chrześcijan została odnowiona w 313 edykcie mediolańskim, ale był to znacznie bardziej znaczący moment. Zgodnie z edyktem mediolańskim wszystkie religie będą tolerowane i że wszystko, co zostało skonfiskowane przez państwo chrześcijanom, zostanie bezwarunkowo zwrócone. Edykt nie mówił, że chrześcijaństwo jest teraz jedyną legalną religią. Ale to zapoczątkowało proces, który ostatecznie doprowadził do wyjęcia pogaństwa spod prawa.

Wschód kontra Zachód: Walka z Licyniuszem

Pomiędzy Konstantynem a Licyniuszem stopniowo doszło do walki o władzę, pomimo ich osobistych (i co prawda politycznych) powiązań. W pewnym sensie przypomina to, jak pierwszy i drugi triumwirat późnej republiki rozpadł się około 400 lat wcześniej, mimo że ich członkowie byli ze sobą związani politycznymi i osobistymi sojuszami. Wygląda na to, że dzielenie się rzymskim światem było czymś, o czym niewielu władców mogło znieść pomysł. Ta walka o władzę ostatecznie przerodziła się w otwartą wojnę. Konstantyn był przekonany, że ma po swojej stronie chrześcijańskiego Boga.

Kłopoty w warzeniu

Religia ma pewne ślady wykorzystywania do dzielenia ludzi i tak się teraz stało. Konstantyn był także sprytnym operatorem. Użył chrześcijaństwa jako środka do ustanowienia nowej bazy władzy. Mógł mianować nowych ludzi do rządu i wysokich rangą w armii, ludzi, którzy zawdzięczali swój nowy status Konstantynowi, podczas gdy stare pogańskie rodziny zostały wyparte. Konstantyn nadał kościołowi i

jego członkom różnego rodzaju przywileje, takie jak zwolnienia z podatków, faworyzowanie pracy i tak dalej. Licyniusz nabrał podejrzeń, gdy Konstantyn mianował swojego szwagra, Basjana, jego cezara odpowiedzialnym za Włochy i prowincje naddunajskie. Licyniusz zachęcił Basjana do buntu w 314 r., Ale spisek został ujawniony i doprowadził do otwartej wojny między Licyniuszem a Konstantynem w 316 r., Chociaż napięcia między nimi nigdy nie zniknęły. Do 316 roku Konstantyn i Licyniusz wynegocjowali rozejm. Część umowy polegała na uporządkowaniu dziedziczenia. W 317 r. Dwaj synowie Konstantyna, Kryspus i Konstantyn II, zostali nazwani jego Cezarami, a syn Licyniusza, zwany także Licyniuszem, otrzymał imię jego. To na chwilę powstrzymało walkę, ale Licyniusz senior nadal nie był zadowolony. Uważał, że Konstantyn używał chrześcijaństwa, aby go osłabić, wypełniając Wschód chrześcijanami lojalnymi wobec Konstantyna a nie jemu. W odwecie Licyniusz zaczął zwalczać Kościół na Wschodzie i wyrzucał chrześcijan z najwyższych stanowisk.

Licyniusz uważał również, że Konstantyn preferował swoich własnych synów do wszystkich konsulatów. Chociaż w czasach Dominatu bycie konsulem nie oznaczało nic więcej niż branie udziału w uroczystościach publicznych, to był to wspaniały sposób na awansowanie kogoś. Licyniusz wierzył, że Konstantyn dawał swoim synom preferencyjne traktowanie, aby zapewnić im sukces jako cesarze, kosztem syna Licyniusza.

Koniec Licyniusza

W 322 Konstantyn wkroczył na Wschód, rzekomo po to, by odpędzić kolejną inwazję Gotów. Licyniusz uznał to za bezpośrednie naruszenie kontroli nad Wschodem i wybuchła wojna. Ale Licyniusz miał szereg nieszczęść: w lipcu 324 został pokonany w bitwie pod Hadrianopolis; wkrótce potem 350 statków jego floty zostało zniszczonych w bitwie pod Hellespontem przez 200 statków dowodzonych przez najstarszego syna Konstantyna, Kryspusa; a potem we wrześniu Konstantyn całkowicie pokonał Licyniusza w bitwie pod Chryzopolis. Licyniusz uciekł, ale wkrótce został schwytany. Później został stracony po tym, jak został oskarżony o planowanie powrotu; nastąpiła egzekucja jego syna.

Imperium staje się chrześcijańskie

Po usunięciu Licyniusza Konstantyn miał wyłączną kontrolą Cesarstwa Rzymskiego. Przekonany, że chrześcijaństwo jest najlepszym sposobem na utrzymanie imperium razem, Konstantyn na poważnie rozpoczął chrystianizację Cesarstwa Rzymskiego, proces, który rozpoczął się wraz z edyktami z 311 i 313

Ograniczanie pogaństwa

Matką Konstantyna I była Helena, podobno pochodząca z Wielkiej Brytanii. Mogła być pierwszą żoną Konstancjusza lub kochanką. Później została świętą, ponieważ w 326 roku wyjechała do Judei, aby odwiedzić miejsca związane z chrześcijaństwem. Wierzyła, że znalazła główne miejsca w życiu Chrystusa, w tym miejsce jego urodzenia i ukrzyżowania. Wykopalisko doprowadziło do odkrycia czegoś, co uważano za trzy krzyże i pomogło stworzyć handel fragmentami „prawdziwego krzyża". Niektóre sanktuaria były wielowymiarowe i odwiedzali je poganie wszystkich typów, a także chrześcijanie. Teściowa Konstantyna, Eutropia, była przerażona jedną z takich świątyń w Hebronie i kazała Konstantynowi zniszczyć wszystkie pogańskie pomniki i zainstalować kościół: wczesne chrześcijaństwo często „porywało" pogańskie pomniki i tradycje i przywracało im prawa chrześcijańskie.

Nowy dwór cesarski

Konstantyn nazwał siebie „równym apostołom" i przedstawił się jako przedstawiciel chrześcijańskiego Boga na Ziemi. Utrzymał dominację Dioklecjana. Państwo totalitarne stawało się coraz bardziej faktem.

Senat był całkowicie nieistotny, a stary podział na senatorów i jeźdźców został zniesiony. Konstantyn miał radę, sacrum consistorium („święte ciało stojących razem"), która stała w jego obecności. Chodziło o przepych i okoliczności, zaszczytne tytuły, a wszystko to było określane jako sacrum („święte"). Był rozległy dwór cesarski, na który składał się dwór Konstantyna

* personel domowy, w tym eunuchowie.

* jego ochroniarz (scholae palatinae, dosłownie „korporacja pałacu").

* woźnicy (silentarii).

* sekretarze (notarii, od nota dla „listu" lub „notatki").

i ministrowie do spraw: zajmowania się ziemiami cesarskimi (come rei pirivatae, „count of private affairs"), pałacu (quaestor sacri palatii, „Kwestor świętego pałacu"), zawody (magister officiorum, „mistrz zawodów"; magister militum, „mistrz żołnierzy") - ten ostatni staje się szczególnie ważny na przełomie IV i V wieku) i finansów (pochodzi z Sacrarum largitionum, „hrabiego świętej hojności") i ich personel.

Celebrowanie chrześcijaństwa w architekturze

Aby uczcić chrześcijaństwo, opracowano nowe formy architektoniczne, takie jak kościół Świętych Apostołów Konstantyna w jego nowej stolicy Konstantynopolu, zbudowany na planie krzyża. Stary pogański projekt bazyliki rządowej, hala z nawą i nawami bocznymi, został zaadaptowany na projekt kościoła i stanowił podstawę wszystkich wielkich średniowiecznych katedr. Nowe projekty pojawiły się również w Rzymie, podobnie jak pierwsza Bazylika św. Piotra (obecnie pod dzisiejszą Bazyliką św. Piotra). Wyrzeźbiono ogromne posągi cesarza. Zachowały się fragmenty dwóch w Rzymie (jeden z brązu, jeden marmur), a także jeden w Yorku w północnej Wielkiej Brytanii, gdzie cesarzem został ogłoszony Konstantyn. Całkowicie odmienne od realistycznych, klasycznych posągów z dawnych czasów, nowe imperialne obrazy przedstawiają bezosobową twarz z oczami skierowanymi ku niebu.

Chrześcijanie skaczą sobie do gardeł

Chrześcijanie powinni być zachwyceni nowo odkrytą swobodą kultu. Prawdopodobnie tak było, ale zamiast automatycznie trzymać Imperium razem, jak miał nadzieję Konstantyn, chrześcijanie okazali się równie podatni na kłótnie, jak - cóż, każda inna banda istot ludzkich. Po pierwsze, niektórzy chrześcijanie byli tak samo nietolerancyjni wobec pogan, jak kiedyś niektórzy poganie. Ta nietolerancja sprzyjała długofalowemu, ciągłemu procesowi wprowadzania anty-pogańskich awantur zakazujących pogańskiego kultu i budowy świątyń. Dla wielu Rzymian chrześcijaństwo było jeszcze jedną religią, którą można było dodać do wielu dostępnych. Niektórzy oddani Bogu chrześcijanie odrzucali wszystkie inne religie. Ale wielu ludzi było gotowych oddawać cześć Chrystusowi obok pogańskich bogów. Nawet Konstantyn nadal emitował monety z wizerunkiem Niepokonanego Boga Słońca i Geniuszu Ludu Rzymskiego, a także z innymi tradycyjnymi rzymskimi pogańskimi symbolami i personifikacjami. Jakkolwiek by na to nie spojrzeć, chrześcijaństwo w tym czasie nie było jedną, jednolitą religią. Chrześcijanie kłócili się ze sobą w rozłamach zwanych schizmami:

* Katolicy (prawosławni): ci chrześcijanie wierzyli, że Chrystus był Bogiem na swoim własnym prawy obok Boga Ojca i że gdy byli oddzieleni, byli także jednym (idea Trzech Bogów w Jednym, ponieważ Trójca wciąż ewoluowała). To była nauka promowana przez przywódców kościoła chrześcijańskiego w Rzymie - więc ortodoksja oznacza również wszystko, co powiedzieli.

* Arianie: Północnoafrykański ksiądz o imieniu Arius oświadczył na początku lat 300., że Chrystus nie był Bogiem samym w sobie, ale tylko jako stworzenie Boga Ojca jako narzędzia do stworzenia świata.

Ariusz wkrótce zyskał wielu zwolenników, w tym kilku biskupów. Jak możesz sobie wyobrazić, to oburzeni ortodoksyjni wierzący. Konstantyn zwołał sobór w Nicei w 325 r., Aby rozstrzygnąć tę sprawę. Arianie zostali wygnani, ale wkrótce Konstantyn zaczął myśleć, że Arianie mogą mieć rację i zaczął ich przywracać. Furia trwała przez dziesięciolecia po śmierci Konstantyna w 337 r., Podczas gdy różne sobory próbowały wyrzucić słowa, które zadowoliłyby wszystkich i utrzymałyby Kościół w jedności.

* Donatyści: Niektórzy członkowie afrykańskiego kościoła sprzeciwili się w 311 roku konsekracji biskupa Kartaginy zwanego Cecilianem przez Feliksa z Aptungi, który porzucił swoje święte pisma podczas prześladowań Dioklecjana. Jeśli o nich chodzi, to każdemu, kto okazał słabość podczas prześladowań, nie powinno się oszczędzać. Dlatego wyznaczyli rywala, którego jego następcą był człowiek o imieniu Donatus, który nadał swoje imię schizmie. Donatus miał niezłą reputację, znosząc serię ataków tortur podczas prześladowań. Komisja w 313 r., Synod w Arles w 314 r. I Konstantyn w 316 r. Przeciwko donatystom, których zwolennicy buntowali się z powodu złych wieści. Konstantyn próbował je stłumić, ale zrezygnował w 321. O dziwo, donatyści byli w pobliżu przez kolejne 400–500 lat, zanim w końcu całkowicie się spali.

Teologia ariańska - to wszystko w liście

Ostatecznie schizma ariańska opierała się na literze „i". Kościół prawosławny (katolicki) zdefiniował swoją wiarę w modlitwę zwaną Credo greckim słowem homoousios, które opisuje, jak Bóg Ojciec i Bóg Syn są współwieczni i równi - innymi słowy, dokładnie to samo. Arianie dodali „i" i otrzymali homoiousios od homoios („podobny"), co oznaczało, że Bóg Ojciec i Bóg Syn byli podobni, ale nie identyczni. Credo, które pochodzi z łacińskiego credo „Wierzę", jest stwierdzeniem tego, w co chrześcijanie wierzą o Bogu Ojcu, Bogu Synu i Bogu Duchu Świętym. Schizma ariańska zaowocowało dwiema rywalizującymi wersjami: Credo Nicejskie (prawosławne) i Credo Ariańskie.

Przeprowadzka: Stolica przenosi się do nowej lokalizacji

Wizytówką nowego porządku Konstantyna miała być jego nowa stolica. Wybrał Bizancjum, starożytne greckie miasto, które kontrolowało cieśninę Bosfor między Europą a Azją. Wybrał to miejsce na swoją stolicę z następujących powodów:

* Miał port.

* Mógłby być broniony przez armię lądową i marynarkę wojenną.

* Było znacznie bliżej bogatych i produktywnych wschodnich prowincji, takich jak Egipt i Azja.

* Było bliżej najważniejszych granic (wschód i Ren-Dunaj).

Rzym pozostał pierwszym miastem Imperium na papierze, ale Bizancjum było jego historią. Był traktowany we wszystkich niezbędnych budynkach użyteczności publicznej, takich jak dom senatu, stadion wyścigów konnych i rydwanów (znany jako Hipodrom), forum i biblioteki. Konstantyn splądrował różne starożytne miejsca, aby jego nowa stolica mogła mieć natychmiastowy rodowód .W 330 roku miasto miało swoje oficjalne otwarcie jako Nova Roma, „Nowy Rzym", ale wkrótce zostało przemianowane na Constantinopolis (Konstantynopol; dziś Stambuł).

Natychmiastowe dziedzictwo

Konstantynopol został wyposażony we wszystkie pułapki wielkiego miasta, ściągając je z innych miejsc. Hipodrom Konstantyna w Konstantynopolu został ozdobiony czterema końmi z brązu, odlanymi ponad 700 lat wcześniej w Grecji. Około 900 lat później, w 1204 roku, te same konie zostały zabrane z Konstantynopola w IV krucjacie i zainstalowane w kościele św. (repliki stoją na swoim miejscu). Inne

dekoracje obejmowały brązowy trójnóg Plataea z V wieku p.n.e., który został wykonany dla upamiętnienia greckiego zwycięstwa nad Persami w 479 roku p.n.e. Został przywieziony na hipodrom ze świątyni Apolla w Delfach w Grecji. W przeciwieństwie do czterech koni, statyw (lub to, co z niego zostało) nadal znajduje się na hipodromie i jest nazywany „kolumną wężową".

Zarządzanie pieniędzmi

W przeciwieństwie do Dioklecjana Konstantyn zdołał zachować pewną stabilność monety. Wprowadził złotą monetę zwaną solidusem, która była mniejsza i lżejsza niż stary aureus, ale odniosła duży sukces i stała się podstawową monetą na nadchodzące stulecia. Aby poradzić sobie ze zwiększonymi kosztami znacznie powiększonej armii i własnego kolosalnego personelu, Konstantyn dodał nowe podatki i skonfiskował skarby świątynne. Właściciele gruntów, którzy są odpowiedzialni za naliczanie i pobór podatków byli niezbędni, nie mogli dostać się do zawodów, które były zwolnione z takiej pracy, takich jak senatorowie, urzędnicy państwowi i duchowieństwo chrześcijańskie. Oznaczało to, że właściciele ziemscy byli skazani na pozostanie takimi, jakimi byli, tak jak miliony zwykłych ludzi w rzemiośle i zawodach. Na przykład piekarze i rzeźnicy byli zobowiązani do pozostania w pracy, podobnie jak ich synowie. Dzierżawcy rolników również utknęli, a nawet mogli zostać przykutymi do ziemi łańcuchami, aby powstrzymać ich przed wyjazdem. Chodziło o to, aby utrzymać obroty gospodarki i zapobiec dorastaniu band bezrolnych i bezrobotnych wyjętych spod prawa, ale dokonano tego za straszliwą cenę. W gruncie rzeczy był to koniec wolności osobistej.

Paranoja i sukcesja

Konstantyn był zdeterminowany, by rozstrzygnąć przyszłość, ale w 326 roku wpadł mu do głowy pomysł , że jego żona Fausta i jego syn Kryspus (urodzony przez jego pierwszą żonę Minervinę) spiskują przeciwko niemu. Dokonał egzekucji obu i uczynił swoich trzech innych synów - Konstantyna II, Konstancjusza II i Konstansa - oraz dwóch jego bratanków, Delmatiusa i Hannibalianusa, pięciu potencjalnymi następcami. Wygląda na to, że Konstantyn miał złudzenie, a może złudzenie jest lepszym słowem, że wszyscy będą szczęśliwie razem rządzić po jego śmierci. Trochę nadziei. Ostatecznie Konstantyn został ochrzczony jako chrześcijanin na łożu śmierci, który zachorował podczas planowania wojny z Persami. (W tamtych czasach chrzty w łożu śmierci były dość powszechne, ponieważ oznaczało to, że można umrzeć w najczystszej możliwej formie. Chodziło o to, że nie będzie czasu na ponowne grzechy między chrztem a śmiercią i narażanie szans na dostanie się do Nieba). bez wątpienia panowanie Konstantyna było naprawdę niezwykłe. Zmienił Dominację Dioklecjana w działający system. Granice były w lepszym stanie, a prestiż Imperium jako całości został przywrócony w oczach reszty świata, nawet jeśli większość ludzi w świecie rzymskim była przywiązana do swoich domów i pracy i mogła sobie tylko wyobrazić, ile tam wolności kiedyś był obywatelem rzymskim.

Kochająca rodzina Konstantyna - nie!

Konstantyn planował, że jego trzej żyjący synowie, Konstantyn II, Konstancjusz II i Konstans oraz jego dwaj siostrzeńcy Delmatius i Hannibalianus, przejdą po nim. Wszyscy zostali Cezarami, z wyjątkiem Hannibaliana, który został królem i miał władzę nad prowincjami Armenii, Pontu i Kapadocji. Biorąc pod uwagę, jak tabu była idea rzymskiego króla, pozycja Hannibalianusa była niezwykła. Wszyscy odnieśli sukces po Konstantynie, ale nie w taki sposób, na jaki miał nadzieję. Niestety Konstantyn zignorował plany Dioklecjana, aby następcy wybierani byli na podstawie zasług i zamiast tego zażądał prawa do dziedziczenia przez narodziny.

Walczysz o wszystko

W 337 roku Konstantyn II miał około 21 lat i już stoczył zwycięską wojnę z Gotami. Konstancjusz II miał około 20 lat, a Konstans około 17 lat. Niewiele wiadomo o bratankach Delmatiusie i Hannibalianusie, i to też nie ma większego znaczenia, ponieważ pierwszą rzeczą, która się wydarzyła, było to, że obaj zostali zamordowani, prawdopodobnie z rozkazu Konstancjusza II. . On i jego bracia stali się trzema Augustami, a Cesarstwo zostało podzielone między nich, przypominając o drugim triumwiracie:

* Konstantyn II zdobył Galię, Hiszpanię i Wielką Brytanię.

* Konstancjusz II zdobył prowincje wschodnie.

* Konstans dostał Włochy i Afrykę.

Przy tak wysokiej stawce nic dziwnego, że aranżacje nie przetrwały. Wkrótce wybuchły spory, a stawka została podniesiona przez religię. Kontrowersje związane z arianami wciąż się gotowały. Prawosławny (katolicki) biskup Aleksandrii Atanazy został zesłany na wygnanie, kiedy Konstantyn I zaczął faworyzować arian. Atanazy znalazł schronienie w Trewirze, który stał się stolicą Konstantyna II. Atanazy otrzymał pozwolenie na powrót do Aleksandrii na terytorium Konstancjusza II. Konstancjusz II był wściekły, ponieważ faworyzował arian i Atanazy został zmuszony do ucieczki do Rzymu w 339.

Śmierć Konstantyna II i Konstansa

W międzyczasie cesarscy bracia zwołali spotkanie w 338, aby wyjaśnić różnice między nimi. Konstancja otrzymała więcej ziemi: prowincje Dunaju, Tracja, Macedonia, Achaja (Grecja) i Konstantynopol. Konstantyn II czuł się ciężko, zwłaszcza że uważał się za starszego cesarza i zaczął kłócić się z Konstansem. W 340 r. poprowadził armię przez Alpy, by najechać na Włochy, ale wpadł w zasadzkę w pobliżu Akwilei i zginął. Constans pomógł sobie na terytoriach swojego brata. W ciągu trzech lat od jego śmierci pięciu następców Konstantyna I zostało zredukowanych do dwóch. Constans był oddanym ortodoksyjnym katolikiem i został ochrzczony nawet w 337 roku. Aktywnie wspierał Kościół na Zachodzie i stanął po stronie Atanazego na soborze w Serdicy w 342. Imperium zaczynało się rozdzielać między ortodoksyjnym Zachodem a Arianami. Wschód. Wojna prawie wybuchła w 346 roku, ale Konstans i Konstancjusz II przezwyciężyli różnice. Konstans przetrwał do 350 roku. Chociaż był popularnym cesarzem, który wspierał Kościół, miał straszną osobistą reputację zepsucia i promowania ludzi w zamian za łapówki, które katastrofalnie kosztowały go poparcie armii. W 350 zginął w zamachu stanu pod dowództwem żołnierza imieniem Magnentius.

Pucz na przyjęciu urodzinowym

Zamach stanu obalenia Konstansa miał miejsce w styczniu 350 r., kiedy Marcellinus, główny minister finansów Konstans, wydał pozorne przyjęcie urodzinowe dla swojego syna w Augustodunum (Autun) w Galii. Wraz z Magnentiusem i innymi stworzył plan, kiedy Konstans był na polowaniu. Magnentius był obecny wraz z kilkoma innymi ważnymi ludźmi i w odpowiednim momencie zniknął, jakby chciał się ulżyć. Wrócił ubrany na fioletowo i szybko został okrzyknięty cesarzem. Armia natychmiast opowiedziała się za Magnencjuszem, a Constans musiał pospiesznie uciec. Okazało się, że nie dość pospiesznie. Jeden ze zwolenników Magnentiusa złapał go i zabił.

Konstancjusz II (337–361 n.e.)

Po śmierci swojego brata Konstansa Konstancjusz II mógł teraz mieć przyjemność kierowania całym Cesarstwem Rzymskim, ale miał też upokorzenie buntownika Magnencjusza kierującego separatystycznym imperium w Hiszpanii, Galii, Wielkiej Brytanii, a nawet Afryce. Magnentius zabił także siostrzeńca Konstantyna I, zwanego Nepocjanem, który próbował przejąć władzę w Rzymie, gdy Konstans został zabity.

Rewolta magnentyńska

Magnentius, poganin, udawał ortodoksyjnego chrześcijanina na swoich monetach, a na rewersie jednego typu miał nawet symbol Chi-Rho. Wykorzystywał rozłam w Kościele, by zdobyć poparcie na katolickim Zachodzie przeciwko ariańskiemu Wschodowi.

Wojna była nieunikniona. Konstancjusz II uczynił swojego kuzyna Galusa swoim Cezarem i powierzył mu dowództwo na Wschodzie, aby mógł wyruszyć i walczyć z Magnencjuszem. W 351 roku Magnentius i Constantius spotkali się w krwawej bitwie pod Mursą Major w Panonii. To był kosztowny pat. Kawaleria Konstancjusza pokonała legiony Magnencjusza, ale kosztowała Konstancjusza 30 000 ludzi i Magnencjusza 24 000. Nastąpiła seria starć, które stopniowo zepchnęły Magnencjusza z powrotem do Galii. W 353 roku Magnentius został ponownie pokonany i popełnił samobójstwo. Konstancjusz rzucił się na zwolenników Magnencjusza z całkowitą totalitarną bezwzględnością. Każdy podejrzany o wspieranie buntownika groził egzekucją lub przynajmniej wtrąceniem do więzienia, a jego majątek i majątek skonfiskowano. Historyk Ammianus Marcellinus uważał, że Konstancjusz miał większą paranoję na punkcie zdrady niż jakikolwiek inny cesarz z przeszłości, nawet Domicjan czy Kommodus. Niektóre spiski były autentyczne, ale tam, gdzie sprawy były wątpliwe, Konstancjusz był całkiem szczęśliwy, że użył tortur, aby wyciągnąć zeznania. Podczas pobytu w Mursa Major Konstancjusz spotkał miejscowego ariańskiego biskupa, człowieka imieniem Walens. Walens miał ogromny wpływ na Konstancjusza, który stał się jeszcze bardziej oddany sprawie ariańskiej. Atanazy, prawosławny biskup katolicki Aleksandrii, ponownie został zmuszony do wygnania. Gallus został wezwany po doniesieniach, że zachowuje się jak despota, ale został osądzony i stracony, zanim jeszcze dotarł do Konstancjusza. Wkrótce został zastąpiony w 354 roku przez swojego brata Juliana, który został wyznaczonym następcą Konstancjusza.

Naoczny świadek

Historyk Ammianus Marcellinus był w Rzymie w 357 roku, kiedy odwiedził go Konstancjusz II. Oto jego relacja naocznego świadka o cesarzu w czasach dominacji: `` Nie poruszył się, gdy został okrzyknięty jako Augustus przez wspierające okrzyki, podczas gdy wzgórza rozbrzmiewały rykiem, i okazał się tak spokojny i niewzruszony, jak w prowincje. Chociaż był bardzo niski, pochylił się, aby przejść pod wysokimi bramami. Wpatrywał się w oczy przed siebie i nie odwracał się w lewo ani w prawo, jakby jego głowa była w imadle. Nie kiwał głową, gdy szarpało się koło, i ani razu nie widziano go, jak pluł, wycierał lub pocierał twarz lub nos, ani nie poruszał rękami - jak gdyby był manekinem ”.

Pierwsza Santa Sophia

W 360 roku w Konstantynopolu poświęcono wielki kościół Santa Sophia („Święta Mądrość”) Konstancjusza II. Dwieście lat później został odbudowany przez cesarza bizantyjskiego Justyniana I. Chociaż dziś jest to meczet, stanowi jedną z najbardziej niezwykłych budowli, które przetrwały ze świata rzymskiego

Konstancjusz II u władzy

Jako władca Konstancjusz był stosunkowo kompetentny. Uważał się za intelektualistę, ale tak naprawdę nie miał żadnych umiejętności, w przeciwieństwie do sportu, umiejętności wojskowych i polowań, w których był niesamowicie dobry. Awansował żołnierzy tylko na podstawie zasług, ale unikał wręczania najwyższych tytułów, chyba że całkowicie na to zasługiwał. I odwrotnie, był raczej zbyt szybki, aby upamiętniać własne wyczyny wojskowe na łukach triumfalnych, a ponieważ był niezdecydowany, zbyt chętnie słuchał swoich eunuchów, żon i innych urzędników. Podatki były już

wysokie, ale on nie ...by powstrzymać poborców podatkowych wyłudzających ludzi, co tylko uczyniło go niepopularnym.

Rozwiązanie kryzysu ariańskiego kontra katolicki

W 359 r. Konstancjusz zorganizował dwuczęściową radę w celu rozwiązania konfliktu ariańskiego z ortodoksyjnym, tak aby chrześcijaństwo mogło działać jako religia państwowa Cesarstwa Rzymskiego. Ariański biskup Walens zasugerował sformułowanie kompromisowe, które pomijało kluczową kość niezgody (czy Chrystus był Bogiem, czy był podobny do Boga) i sprawdzał, czy wszyscy będą szczęśliwi. Ortodoksyjni zagorzali pod wodzą Atanazego i Bazylego, biskupa Ancyry, całkowicie to odrzucili. Wkrótce jednak arianie zostali osłabieni przez podzielenie się na trzy grupy, z których każda miała własne wyobrażenie o dokładnej różnicy między Chrystusem a Bogiem. Ostatecznie sobór w Konstantynopolu w 381 r. Ratyfikował decyzje podjęte w Nicei w 325 r. Arianizm stał się przestępstwem prawnym i zniknął z Cesarstwa, choć wśród niektórych plemion niemieckich pozostał popularny przez następne stulecie.

Przywracanie pogan: Julian II „apostata" (360–363 ne)

Przez większość ostatniej części swojego panowania Konstancjusz II nieustannie borykał się z problemami na granicach. Walczył na Dunaju, a następnie musiał ponownie skierować się na wschód, aby odeprzeć Persów. Konstancjusz wysłał swojego kuzyna Juliana, aby usunął Germanów, którzy przekroczyli Ren i złupili Kolonię. Ojciec Juliana był kolejnym Konstancjuszem, przyrodnim bratem Konstantyna I, który zginął wraz z różnymi innymi krewnymi zaraz po śmierci Konstantyna w 337 r. Julian urodził się w 332 r. i był wykształcony przez eunucha imieniem Mardoniusz, który uczył Juliana wszystkiego o dawnych pogańskich bogach i literaturze klasycznej. Miało to trwały wpływ na Juliana. Julian został cesarzem w 355 roku poprzez swojego kuzyna Konstancjusza II, ponieważ był jednym z niewielu pozostałych członków rodziny. Julian spędził następne kilka lat z powodzeniem prowadząc kampanię na pograniczu Renu. Był popularny wśród swoich żołnierzy, a nawet obniżył podatki w Galii. Oczywiście to wzbudziło zazdrość Konstancjusza II. Rozkazał niektórym żołnierzom Juliana wrócić, ale oni odmówili i natychmiast ogłosili Juliana Augustem. Negocjacje były kontynuowane, ale donikąd. Konstancjusz postanowił rozprawić się z Julianem, ale zmarł na gorączkę w 361 roku po drodze.

Zamieszki w Aleksandrii

Przywrócenie pogaństwa przez Juliana miało czasem niefortunne konsekwencje. W Aleksandrii ludzie nienawidzili swojego biskupa Georgiusa, wierząc, że potępiał on Konstancjusza wszelkiego rodzaju ludzi. Ostatnia kropla była wtedy, gdy Georgius zagroził, że zburzy pogańską świątynię poświęconą pogańskiemu Geniuszowi Miasta. Doszło do zamieszek i zlinczowano Georgiusa. Inni urzędnicy zostali zamordowani, a nawet chrześcijanie to znosili, ponieważ również nienawidzili Georgiusa. Julian był przerażony, ale ostudził sytuację, grożąc jedynie surowymi karami, gdyby stało się cokolwiek innego.

Cofam zegar

Julian miał teraz świat rzymski dla siebie i natychmiast cofnął zegar. Niektórzy ludzie Konstancjusza zostali straceni, ale duża zmiana polegała na obaleniu wszystkich anty-pogańskich praw. Rzucał pieniądze w pogańskie kulty i zachęcał je do tworzenia organizacji, która uczyniła chrześcijan tak silnymi. Karał chrześcijan, pozbawiając ich przywilejów, zwłaszcza finansowych, takich jak ulgi podatkowe, a nawet powstrzymał ich od pracy w charakterze nauczycieli. Julian nie był sam w swoim zainteresowaniu pogaństwem. Sporo ludzi uważało schizmy, takie jak awantura ariańska, herezja donatystów i chrześcijańska nietolerancja pogaństwa, jako niezbity dowód na to, że kościół chrześcijański był niestabilną i niebezpieczną innowacją. Julian widział, jak jego chrześcijańscy kuzyni z

rodziny Konstantyna popełnili wszelkiego rodzaju zbrodnie i uznał za absurdalne, że bez względu na to, jak bardzo chrześcijanin zgrzeszył, jedyne, co musiał zrobić, to przeprosić i otrzymać przebaczenie. Podobnie jak wielu innych tradycjonalistów, Julian dorastał w przekonaniu, że stara tolerancja, starzy bogowie i stare wierzenia były sposobem na utrzymanie razem Cesarstwa Rzymskiego. Zapuścił brodę, zainteresował się Grekami, mistycyzmem i magią. Ale tak bardzo zależało mu na zdobywaniu zwierząt, że gdyby żył dłużej, mówiło się, że brakowałoby bydła!

Julian dowodzi

Kiedy Julian nie pukał do chrześcijan, był przyzwoitym cesarzem, który próbował kontrolować inflację i redukować ogromną masę imperialnej biurokracji i uciążliwości. Był szczególnie zszokowany, gdy ekstrawagancko ubrany nadworny fryzjer przyszedł, aby przyciąć mu włosy. Julian odkrył, że fryzjer otrzymywał różne dodatki do żywności i inne dodatki związane z pracą, i natychmiast wyrzucił wszystkich takich asystentów z pałacu. Na wschodzie zapłacił za naprawę zniszczonego przez trzęsienie ziemi miasta Nicomedia. Ostatnią wielką ambicją Juliana było pokonanie Persów. Przybył do Antiochii w 362 roku, aby rozpocząć przygotowania. W marcu 363 r. Wyruszył z 65 000 ludzi i wkrótce dotarł do perskiej stolicy Ktezyfonu. Postanowił wycofać się i dołączyć do rezerw. Persowie wykorzystali okazję, by nękać armię Juliana i w jednym ataku został ranny i zmarł, prawdopodobnie z powodu infekcji. Gdy umierał, Julian przyznał, że chrześcijaństwo go pokonało. Vicisti Galilaee, „Zwyciężyłeś, o Galilejczyku [Chryste]". Historia pamięta Juliana jako człowieka, który odwrócił się od chrześcijaństwa i dlatego jest zwykle znany jako „Julian Apostata" (apostazja oznacza porzucenie chrześcijaństwa). Niektórzy postrzegają go jako człowieka, który popełnił zbrodnię, wracając do pogaństwa, podczas gdy inni postrzegają go jako człowieka intelektu i rozumu.

Julian pisarz

Julian napisał więcej niż jakikolwiek inny cesarz rzymski. Niektóre z jego prac przetrwały, pokazując, że był znakomitym pisarzem w języku greckim. Pisał listy i przemówienia, a także krytykę chrześcijaństwa, taką jak jego Przeciw Galilejczykom, i hymn do Boga-Słońca. Skomponował także serię satyrycznych biografii byłych cesarzy. Zainstalował ogromną bibliotekę w Konstantynopolu, mieszczącą 120 000 książek.

Nadchodzą barbarzyńcy! Koniec Rzymu

Ta część dotyczy ostatniego aktu w wielkim dramacie, jakim była historia miasta zwanego Rzymem. Kiedy Julian II zmarł w 363 r., Rzym miał, jeśli przyjmiemy tradycyjną datę jego powstania w 753 r. p.n.e., 1116 lat. Świat rzymski rozciągał się od Egiptu i Bliskiego Wschodu po Wyspy Brytyjskie i najdalszy kraniec Hiszpanii. Przeszedł kolosalną przemianę, ale nadal był zasadniczo „rzymski", a miasto Rzym było jego duchowym sercem. Ale przez ponad sto lat niewielu cesarzy uczyniło coś więcej niż tylko przejazd przez Rzym. Większość czasu spędzali na kampaniach lub opierając się bliżej granic. Pokazali, że cesarzy można tworzyć i umrzeć w innych miejscach niż Rzym, ponieważ jedyną siłą, która się liczy, była militarna lojalność wobec człowieka, który dowodził żołnierzami, gdziekolwiek był. Konstantyn I (307-337) dokonał przez wieki najbardziej symbolicznej, trwałej zmiany. Zrozumiał, że Konstantynopol był kluczem do utrzymania Cesarstwa Rzymskiego, ponieważ Rzym stał się bardziej ideą, stanem umysłu niż miejscem fizycznym. Wkład Konstantyna był ogromny, ale nawet on nie mógł nic zrobić z rosnącą presją barbarzyńców na granice. Co gorsza, jego plan podziału Imperium między synów doprowadził do większej liczby wojen domowych i buntów, które jeszcze bardziej osłabiły świat rzymski. W IV wieku Zachodnie Cesarstwo Rzymskie zaczęło się rozpadać pod naporem barbarzyńców, a ostatecznie sam Rzym upadł.

Podsumowanie barbarzyńców

Rzymianie nazywali „barbarzyńcami" każdego, kto nie był taki jak oni - to znaczy cywilizowani, mieszkający w miastach, z zamiłowaniem do sztuki i architektury, literatury i grzecznego życia. Obejmowały one mieszkańców niektórych z ich własnych odległych prowincji, takich jak Brytyjczycy, ale głównie mieli na myśli plemiona poza rzymskimi granicami Renu i Dunaju. Oczywiście Rzymianie byli stronniczy. Niektórzy z barbarzyńców byli bardzo zdolni i potrafili tworzyć wielkie rzeczy, ale liczy się to, co myśleli o nich Rzymianie. Rzymianie mieli całkowicie ambiwalentne stosunki z barbarzyńcami. Od wieków starali się ucywilizować plemiona wzdłuż granic i wynajmowali plemiennych wojowników do walki w armii rzymskiej w nadziei, że będą skuteczną siłą przeciwko innym barbarzyńcom próbującym najechać. W czwartym wieku wielu ludzi w świecie rzymskim - zwłaszcza na pograniczu prowincji - mieli wśród przodków barbarzyńców. Ale wszyscy w świecie rzymskim byli przerażeni myślą o plemionach spoza niej, które maszerowały w poszukiwaniu nowych ziem i które postrzegały Cesarstwo Rzymskie jako miejsce, do którego byli zdecydowani być częścią, lub jako miejsce splądrowania i grabieży. . Ważną rzeczą do zapamiętania jest to, że chociaż mamy imiona niektórych z tych barbarzyńców, znajdowali się w ciągłym ruchu, przemieszczając się z miejsca na miejsce, tworząc sojusze w jednej minucie i rozpoczynając wojny w następnej, bez regularnego łańcucha dowodzenia. lub linia sukcesji. Informacje, które o nich mamy, są sporadyczne i niepełne, między innymi dlatego, że polegamy na rzymskich źródłach i często były dość zdezorientowane co do tego, z kim mają do czynienia. Nic dziwnego, że Rzymianie, którzy rządzili systemem, patrzyli na barbarzyńców z przerażeniem: nie mieli pojęcia, co z nimi zrobić ani jak sobie z nimi poradzić. Oto niektórzy z najważniejszych barbarzyńców. Zwróć uwagę, jak walczyli ze sobą, a także z Rzymianami, a czasami nawet dołączyli do Rzymian:

* Goci: Gotów podzielono na dwóch: Ostrogotów („Jasnych Gotów") i Wizygotów („Mądrzy Goci"). Ostrogoci mieszkali w miejscu dzisiejszej Ukrainy, a Wizygoci w Rumunii, ale pierwotnie przybyli ze Skandynawii. W połowie III wieku n.e. Goci zmierzali w kierunku Cesarstwa Rzymskiego, zepchnięci do przodu przez Alanów, plemię na azjatyckich stepach. W 251 roku gotycki król Cniva zabił cesarza Trajana Decjusza. Następnie eksperymentowali z przyłączeniem się do Rzymian jako sprzymierzeńców, ale Wizygoci zabili cesarza Walensa w 378 roku. W 410 roku wódz Wizygotów Alaric splądrował Rzym, ale potem Wizygoci zostali sprzymierzeńcami tego, co pozostało z zachodniego imperium rzymskiego.

* Wandale: Wandale byli niemieckim plemieniem, które pochodzi ze Skandynawii i po raz pierwszy pojawiło się, powodując kłopoty, kiedy pod wodzą Marka Aureliusza, Rzymianie przekroczyli Dunaj. W zależności od nastroju walczyli z sąsiadami, Wizygotami i Rzymianami. Oprócz tych, którzy wstąpili do armii rzymskiej, byli tak naprawdę uciążliwi do 406 roku, kiedy popchnięci przez Hunów przekroczyli Ren z Alanami i Swebami i położyli odpady części Galii i Hiszpanii. Wandalami rządził w Hiszpanii ich król Gunderic aż do jego śmierci w 428 roku, po czym przenieśli się do Afryki Północnej.

* Hunowie: wybitni jeźdźcy, Hunowie po raz pierwszy pojawili się w południowo-wschodniej Europie pod koniec IV wieku. Wypędzili Wizygotów, zmuszając ich do inwazji na Cesarstwo Rzymskie, a później zepchnęli Wandali do Włoch i Galii. Najważniejszym przywódcą był Attila (434–453), ale po jego śmierci Hunowie byli w dużej mierze wyczerpaną siłą.

* Frankowie: Frankowie byli zbiorem niemieckich plemion nad Renem, którzy zaczęli atakować Galię i Hiszpanię pod koniec trzeciego wieku. Julian II odepchnął poważną inwazję w 355 r., a do 425 r. Frankowie służyli pod Rzymianami jako wojska konfederatów, pomagając wspierać granice. Około 425 r. Jeden z nowych przywódców, Chlodio, rozpoczął nową inwazję. Pod koniec V wieku Frankowie w dużej mierze przejęli Galię, która teraz nosi ich imię: Francja.

* Alanowie: Koczowniczy Alanowie żyli w południowej Rosji, uwięzieni za Kaukazem. Imperium Rzymskie często odpierało ich wysiłki, aby się wyrwać, ale ostatecznie to presja Hunów zmusiła ich do ucieczki. Alanowie w końcu dotarli do Galii w 406 r., a do Hiszpanii w 409 r., gdzie spotkali Wandalów, po czym po prostu połączyli się z nimi i zniknęli z historii.

* Alemannowie: Alemannowie to zbiór plemion germańskich, które przekroczyły rzymską granicę w ok. 260. Od tamtej pory pozostawali stałym problemem, mimo że Julian pokonał ich w 357 roku w Strasburgu. W V wieku osiedlili się w Alzacji, zanim zostali podbici przez Franków.

Barbarzyńcy u drzwi

Po śmierci Juliana II w 363 r. Cesarzem został kapitan jego gwardii cesarskiej, Jowian. Pierwszą rzeczą, jaką zrobił Jowian, było wynegocjowanie upokarzającego pokoju, aby porzucić całe terytorium perskie zdobyte od czasów Dioklecjana ponad 60 lat wcześniej. Kiedy Jovian później wyruszył do Konstantynopola, udusił się w niezwykłym wypadku, kiedy w jego sypialni płonął kocioł. To był zły czas, aby stracić cesarza. Barbarzyńcy pukali do drzwi Rzymu, a następne 50 lat miało być decydujące.

Rozbijanie imperium na wschód i zachód

Walentynian był w armii Juliana i Jowiana. Po śmierci Joviana Walentynian został cesarzem w Nicei. Przez miesiąc był jedynym władcą rzymskiego świata od zachodu do wschodu i był ostatnim, jaki kiedykolwiek istniał. Po czterech tygodniach w pracy uczynił współcesarzem swojego brata Walensa. Walentynian zajął Zachód, a Walens - Wschód. Podział był trwały. Teraz przyszłość Rzymu zależała od tego, jak cesarze poradzili sobie z barbarzyńcami.

Walentynian I na Zachodzie (364-375 r. n.e.)

Walentynian osiadł w Mediolanie, aby być bliżej granic. Ulepszył status żołnierzy, zapewniając im narzędzia, aby mogli uprawiać ziemię w spokojnych okresach. Oznaczało to wyższe podatki, ale złagodził cios, ograniczając ulgi podatkowe dla bogatych. Walentynian nienawidził bogatych i uprzywilejowanych, zwłaszcza każdego, kto stawiał się ponad prawem. Był więc szczególnie zaniepokojony losem zwykłych ludzi i kazał każdemu z regionalnych prefektów pretoriańskich wyznaczyć Obrońcę Ludu, aby bronił ich interesów. Walentynian był również zdeterminowany, aby chrześcijaństwo nie uciskało innych religii. Dlatego w 371 roku zadeklarował, że wszystkie religie będą

tolerowane i nikt nie powinien być zmuszany do czczenia żadnego boga poza tym, którego on chciał. Równie dobrze Walentynian był w Mediolanie i ulepszał armię. Niemal natychmiast stanął w obliczu dramatycznej serii najazdów barbarzyńców. Najpierw Alemanowie przekroczyli Ren, ale zostali pokonani przez wojska rzymskie. Następnie w 367 roku „spisek barbarzyńców" wybuchł w Wielkiej Brytanii i zdewastował ją. Walentynian musiał wysłać hrabiego Teodozjusza, aby odbudował obronę Wielkiej Brytanii i wyparł najeźdźców. W 374 r. rój German przekroczył Dunaj. Walentynian walczył z powrotem za rzeką, ale kiedy w następnym roku przybyła ambasada Niemców, aby zawrzeć umowę, tak rozwścieczyli Walentyniana, że pękł naczynie krwionośne i stracił życie na miejscu.

Walens na Wschodzie (AD 364-378)

Walens miał własne problemy. Najpierw musiał stłumić bunt żołnierza zwanego Prokopiuszem, który ogłosił się cesarzem. Następnie przekroczył Dunaj, aby zapobiec potencjalnej inwazji Wizygotów. W przeciwieństwie do Walentyniana, Walens był oddanym arianinem i rozpoczął serię prześladowań ortodoksyjnych katolików. Następnie Wizygoci i Ostrogoci najechali masowo, wyparci z własnych ziem przez Hunów Północy. Pozwolono im osiedlić się w Cesarstwie Wschodnim, ale wybuchnęli buntem, gdy byli uciskani i wykorzystywani. Więcej plemion niemieckich wkroczyło za nimi, by pogłębić chaos. Wizygoci, wyparci ze swojego terytorium przez Hunów, stali się jednym z najważniejszych zagrożeń dla zachodniego imperium rzymskiego. Po wejściu do Imperium szybko zdecydowali, że chcą lepszej ziemi niż Bałkany i udali się do Włoch. Walens przypuścił pospieszny kontratak i spotkał Wizygotów w bitwie pod Hadrianopolis w 378 roku. Walens został katastrofalnie pokonany i zabity, a jego ciała nigdy nie odnaleziono.

Akwedukt Walensa

Buntownik Prokopiusz był wspierany przez miasto Chalcedon. Aby ukarać Chalcedon, Walens zniszczył ich obronę i użył kamieni z murów miasta do zbudowania potężnego akweduktu w Konstantynopolu. Akwedukt przecinał dolinę w mieście między dwoma wzgórzami, doprowadzając wodę do zbiornika zwanego Nymphaeum Majus („Wielka Fontanna"). W Stambule do dziś stoi osiemdziesiąt sześć łuków.

W końcu! Ktoś, kto wie, co robi: Teodozjusz I Wielki (379-395 n.e.)

W 375 roku synowie Walentyniana Gracjan, wówczas 15-letni, i 4-letni Walentynian II, zastąpili po ojcu na Zachodzie (obaj byli przyrodnimi braćmi). W 378 roku, gdy Walens również nie żył, Gracjan miał na tyle rozumu, że nie był w stanie poradzić sobie z całym Imperium, ponieważ obaj byli za młodzi. Wybrał Flawiusza Teodozjusza, syna hrabiego Teodozjusza wysłanego do Wielkiej Brytanii po katastrofie w 367 roku i uczynił go Augustem na Wschodzie. Flawiusz Teodozjusz urodził się w Italice w Hiszpanii, w tym samym miejscu co dwaj z największych cesarzy rzymskich, Trajan (98-117) i Hadrian (117-138), i pod wieloma względami dorównał reputacji swoich poprzedników. Teodozjuszowi można byłoby wybaczyć, gdyby odrzucił swoją nową pracę. Jego ojciec, hrabia Teodozjusz, został stracony około 375 roku pod zarzutem zdrady i przeszedł na emeryturę do Hiszpanii. Ale przyjął ofertę Gracjana dowodzenia na Dunaju w 378 r., A następnie awansował na wschodniego Augusta w 379 r.

Wynajmowanie Wizygotów

Teodozjusz rozpoczął walkę z Wizygotami, ale okazało się, że jest to niemożliwe. Jego rozwiązanie opierało się na zasadzie „jeśli nie możesz ich pokonać, dołącz do nich", z tym wyjątkiem, że pozwolił Wizygotom dołączyć do Rzymian, a nie odwrotnie. Wizygoci zostali sojusznikami federalnymi w ramach Cesarstwa Rzymskiego. Umowa polegała na tym, że dostali ziemię w Tracji, a w zamian dostarczyli żołnierzy (foederati, „federaty") dla rzymskiej armii i robotników rolnych dla rzymskiej gospodarki. To był sprytny pomysł, przynoszący rozpaczliwie potrzebne posiłki dla armii.

Ale ustanowiła ideę niezależnych państw barbarzyńskich w Imperium i kosztowała dużo pieniędzy. Teodozjusz oświadczył, że wszystko i wszystko można opodatkować. To, ile utracono wolności, podsumowuje fakt, że obecnie dzierżawca, który opuścił swoją ziemię, może zostać postawiony przed sądem za „okradanie się" z pracy. Nawet poborcy podatkowi mogliby zostać biczowani za to, że nie pobrali wszystkiego, co jest należne.

Znów to rozbijając: bunty

Na Zachodzie rząd Gracjana był naprawdę kontrolowany przez Auzoniusza, który był nie tylko słynnym poetą, ale także głównym ministrem, a także prefektem pretorianów w Galii, Włoszech i Afryce. Gracjan monitorował granice ze swojej bazy w Trewirze. W 383 roku wydarzyła się katastrofa, kiedy żołnierz w Wielkiej Brytanii o nazwisku Magnus Maximus został ogłoszony cesarzem i szybko wyruszył na kontynent, aby pozbyć się Gracjana. Gracjan został zdradzony przez własne wojska, które przeszły do Magnusa Maximusa. Jeden z nich zabił Gracjana w 383 roku. Następnie Maximus dodał Galię, Hiszpanię i Afrykę do swojego nowego imperium. Jednak w 387 roku Magnus Maximus stał się zbyt ambitny i najechał Włochy. Walentynian II uciekł do Teodozjusza, który naprawdę rządził Cesarstwem Rzymskim. Teodozjusz pomaszerował na zachód i zniszczył Maksymusa pod Poetovio w 388. Walentynian ponownie został cesarzem Zachodu, ale w 392 został zduszony przez swojego frankońskiego generała Arbogastesa. Arbogastes nie był na tyle głupi, by zostać cesarzem; zamiast tego znalazł marionetkę na dworze cesarskim zwaną Eugeniuszem i ogłosił go cesarzem, podczas gdy Arbogastes kontrolował wszystko. Teodozjusz odmówił przyjęcia barbarzyńskiego generała rządzącego przez marionetkę i najechał Włochy w 394 roku, pokonał armię Eugeniusza, a następnie stracił Eugeniusza 6 września 394 roku. Arbogastes uciekł i popełnił samobójstwo.

Śmierć Teodozjusza

Teodozjusz zmarł cztery miesiące później w Mediolanie w styczniu 395 roku z powodu opuchlizny. Jego następcami byli synowie Arcadius (18 lat) i Honoriusz (11 lat). Zostali już przekształceni w Augustiego. Arcadius (383-408) zajął Wschód, a Honoriusz (393-423) Zachód. Będąc młodymi, obaj byli łatwo prowadzeni przez potężnych mężczyzn na swoich dworach. Arcadius, kontrolowany przez sukcesję pretorianów, kroczył na Wschodzie aż do 408 roku, kiedy to jego następcą został jego 7-letni syn Teodozjusz II. Prawdziwa historia (opowiedziana w następnej sekcji) należy jednak do Honoriusza i jego teścia Stylichona.

Złupienie Rzymu

Nie od razu Rzym zbudowano, tak mówi przysłowie (właściwie francuskie przysłowie z XII wieku). Nie został też zniszczony w jeden dzień. Koniec był upokarzający i raczej powolny, ale najważniejsze jest to, że podczas gdy Rzym był kiedyś centrum rzymskiego świata, teraz był prawie nieistotny. Oczywiście miało to ogromne znaczenie symboliczne, ale w praktycznym sensie było to uboczne. Jedną z ironii jest to, że to właśnie barbarzyńcy, których Rzymianie starali się trzymać z daleka, utrzymywali Rzym tak długo, jak trwał.

Stylicho: Kupowanie Wizygotów

W 395 roku, kiedy zmarł Teodozjusz, jego syn Honoriusz miał zaledwie 11 lat, nic więc dziwnego, że prawdziwą władzę sprawował Mistrz Żołnierzy Honoriusza, a później teść, generał Wandal Flavius Stylicho. Stylicho odparł inwazję Wizygotów na Włochy pod Alarykiem w 402 roku w Pollentia (Pollenza), a następnie odparł inwazję Ostrogotów w 405 w Faesulae (Fiesole), ale nie był w stanie lub nie chciał powstrzymać nieustępliwych Wizygotów, którzy teraz mieli ich cel rozgrywający się we Włoszech. Stylichon wciąż pozwalał im uciec, ponieważ miał czające się ambicje podboju wschodniego

imperium rzymskiego. Jego głównym rywalem był Rufinus, jeden z urzędników Arkadiusza. W 406 roku horda Wandali i innych plemion, w tym Alemanów i Alanów, przekroczyła Ren i zdewastowała Galię. Stylicho zrobił niewiele lub nic, aby z nimi walczyć, ponieważ chciał użyć swoich sił do ataku na Wschodnie Cesarstwo. W międzyczasie zgodził się przekazać fortunę w złocie przywódcy Wizygotów Alarykowi, jednemu z Wizygotów, którym Teodozjusz I pozwolił osiedlić się w Cesarstwie Rzymskim, który domagał się wykupienia. To tylko wzbudziło podejrzenia, że Stylicho wykorzystywał Alarica do uczynienia cesarza jego syna (Stilcho). Jego żołnierze zbuntowali się, a Stylicho został stracony w 408 roku. W tym okresie dwór cesarski znajdował się w Rawennie w północno-wschodnich Włoszech, chroniony przez bagna otaczające miasto. Późnorzymskie kościoły i inne budynki Rawenny to jedne z najwspanialszych zachowanych zabytków starożytności. Swoją ochronę zawdzięczają w dużej mierze odległemu położeniu. Jakby bitwy z Wizygotami nie wystarczyły, w 407 roku Wielka Brytania wydała kolejnego buntownika, tym razem tak zwanego Konstantyna III, którego jedynym wezwaniem wydaje się być jego imię, które przypomniało żołnierzom wspaniałe dni Konstantyna I. Konstantyn III, dostrzegając chaos we Włoszech, poprowadził do Galii kolejną zbuntowaną armię. W 409 roku zajął także Hiszpanię, ale sam został pokonany przez barbarzyńców. Został pokonany i zabity przez armię Honoriusza w 411 r., Co było niezwykłe, biorąc pod uwagę to, co działo się w międzyczasie w Rzymie.

Alaryk i upadek Rzymu w 410 r. W 408 r. Stylicho został zamordowany w zamachu pałacowym, kiedy rozeszła się opowieść, że może planować uczynić swojego syna cesarzem z pomocą Alaryka. Wojska niemieckie w armii rzymskiej, teraz przerażone o siebie i swoje rodziny, szybko dołączyły do Alaryka i Wizygotów. Po śmierci Stylichona Alaryk nie miał przydatnego przyjaciela na dworze rzymskim. Widział swoją szansę wpadł do Włoch. „A kiedy Rzym upadnie – upadnie świat" (Lord Byron) Wizygoci przypłynęli do Rzymu i rozpoczęli serię trzech oblężeń Rzymu:

* W 408 roku, po egzekucji Stylichona, zamordowano wiele rodzin zrzeszonych wojsk barbarzyńskich. Oddziały te uciekły do Alaryka, który we wrześniu 408 r. Wyruszył oblegać Rzym. W obliczu groźby głodu Senat nakazał zapłacenie ogromnego okupu, aby przekonać Alaryka do wycofania się. Wszystko, czego chciał Alaryk, to oficjalne uznanie przez Honoriusza. Kiedy to nie nadeszło, Alaryk ponownie oblegał Rzym w 409 roku.

* W 409 roku Alaryk zmusił Senat do porozumienia. Posadził własnego cesarza marionetkę Attalusa na rzymskim tronie. Attalus był beznadziejny, więc Alaryk zdetronizował go i zdecydował się rozpocząć rozmowy z Honoriuszem w 410 roku. Niestety, rywalizujący przywódca Wizygotów o imieniu Sarus wykorzystał swoje wpływy, aby zniweczyć negocjacje. Alaryk zdecydował, że Honoriusz musiał być odpowiedzialny i wyruszył ponownie oblegać Rzym za karę.

* W sierpniu 410 roku Alaryk został wpuszczony do Rzymu przez zdrajców. Po raz pierwszy od czasu zdobycia Rzymu przez Galów w 390 r. p.n.e. miasto zostało zdobyte przez wroga. W rzeczywistości Wizygoci wyrządzili stosunkowo niewielkie szkody: na przykład zostawili kościoły w spokoju i każdego, kto się w nich schronił.

Ale równie dobrze mogli spalić Bazylikę Aemilia na Forum, która z pewnością została zniszczona mniej więcej w tym czasie. Upadek Rzymu w 410 roku był przerażająco demoralizującym doświadczeniem, nie tylko dla Rzymian, ale także dla rzymskich obywateli na całym świecie. To było dosłownie jak zmierzenie się z końcem świata. W rzeczywistości Alaryk przebywał w Rzymie tylko przez trzy dni, zanim wyruszył do południowych Włoch z przyrodnią siostrą Honoriusza Galla Placydia. Zmarł, zanim zdążył rozpocząć planowaną inwazję na Afrykę i podobno został pochowany pod rzeką (rzekę zmieniono jako pierwszą, aby można było wykopać grób).

Porzucenie Wielkiej Brytanii

Rok 410 był ogólnie zły. Oprócz upadku Rzymu opuszczono także Wielką Brytanię. Honoriusz powiedział prowincji wyspiarskiej, aby zadbała o własną obronę, chociaż w rzeczywistości sfrustrowani Brytyjczycy wyrzucili rzymskich urzędników już rok wcześniej. Niewiele żołnierzy zostało wycofanych. Buntownik Konstantyn III zabrał większość tego, co zostało.

Mężowie Galli Placydii

Galla Placydia poślubiła następcę Alaryka, Ataulfa, w 414 roku. Honoriusz odmówił zgody, a jego generał Konstancjusz wypędził Ataulfa do Hiszpanii i kazał go zamordować. Placidia została zwrócona Rzymianom przez następcę Ataulfa, Wallię. W nagrodę pozwolono mu założyć państwo Wizygotów w Galii. W 417 roku Galla Placydia poślubiła generała Konstancjusza. Ich syn Walentynian urodził się dwa lata później. W 421 Konstancjusz został współuczestnikiem Honoriusza, ale zmarł później tego samego roku. Potem sytuacja przybrała dziwny obrót, gdy Honoriusz polubił swoją przyrodnią siostrę Placidię. Jego publiczne okazywanie „uczucia" wywołało publiczne oburzenie i wściekłość, więc uciekła do Konstantynopola w 423 roku, w tym samym roku, w którym zmarł Honoriusz.

Oszałamiająca

Przez resztę V wieku barbarzyńcy ze środkowej i północnej Europy stopniowo przenosili się do Cesarstwa Rzymskiego. Fakt, że w Imperium Rzymskim powstały niezależne państwa barbarzyńskie, był zapowiedzią przyszłości. W tym czasie siedzący cesarze rzymscy nie zawsze byli tymi, którzy mieli prawdziwą władzę. Na Wschodzie Teodozjusz II (402-450) był Augustem, ale prawdziwa potęga była utrzymywana przez jego siostrę Aelię Pulcherię (współregentkę od 414 r.). Pozostała u władzy do końca swojego życia i zmarła w 453 roku. Jako pobożna chrześcijanka złożyła ślub czystości, by uniknąć małżeństwa. Na wiele z jej decyzji wpłynęło jej chrześcijaństwo; na przykład kazała Teodozjuszowi wysłać Żydów z Konstantynopola na wygnanie. Na Zachodzie walka o władzę trwała dalej:

* Johannes (423-425): sekretarz Honoriusza Johannes zastąpił Honoriusza. Cesarz wschodni Teodozjusz II wysłał armię, aby pozbyć się Jana. Rzymski generał Flavius Aetius sprowadził armię Hunów, by wesprzeć Johannesa, ale pojawili się za późno. Galla Placydia spłacił Hunów i wysłał go, by rozprawił się z Wizygotami i Frankami w Galii.

* Walentynian III (425-455): po powrocie do Rzymu syn Galli Placydii, Walentynian, został Augustem Zachodu. Galla Placydia spędziła następne 12 lat jako regentka na Zachodzie, dopóki nie przeszła na emeryturę i zaczęła budować kościoły w Rawennie (zmarła w 450 roku). Prawdziwą władzę sprawował wówczas Aetius, Magister Militum cesarza („Mistrz Żołnierzy"). Nie można było powstrzymać nieustannego rozpadu zachodniego imperium rzymskiego. Do 429 roku Wandale pod dowództwem Gajeryka przekroczyli Galię i Hiszpanię i podbili Afrykę, którą zajęli 439. W 429 roku Aetius nie mógł nic zrobić z Wandalami w Afryce. Ale udało mu się odeprzeć Niemców, stłumić bunty chłopskie i pokonać Burgundów.

Hun Atylla (rządził AD 434–453)

Wszyscy słyszeli o Hunach Attyllii. Oto szansa, aby dowiedzieć się, co zrobił. Attyla został wychowany jako barbarzyński zakładnik na dworze cesarza Honoriusza. Chodziło o to, że dorośnie bardziej sympatyzując z Rzymianami, ale oznaczało to również, że dorastał, wiedząc, jak działa świat rzymski. W 432 Attyla i jego brat Bleda odziedziczyli kontrolę nad Hunami po swoim wuju Rugi. Następnie przeprowadzili inwazję na Persję, po której nastąpiły ataki na Cesarstwo Rzymskie, przekroczenie Dunaju w 440 i splądrowanie miast w Ilirii. W 443 roku nastąpiła kolejna inwazja, której kulminacją było oblężenie Konstantynopola, które zakończyło się tylko dlatego, że nie mieli odpowiedniego sprzętu oblężniczego, aby wspiąć się na mury. W 447 roku Attyla ponownie zaatakował Cesarstwo

Rzymskie i pokonał rzymską armię w Mezji, zanim przedarł się na południe do Termopil w Grecji. Konstantynopol został uratowany, ponieważ zniszczenia statku 443 zostały naprawione, ale Cesarstwo Wschodnie zgodziło się spłacić Attyli. W międzyczasie Hunowie zaopatrywali Zachodnie Cesarstwo Rzymskie w wojska. W 450 roku Cesarstwo Wschodnie wstrzymało płatności gotówkowe na rzecz Attyli. Walentynian III nakazał swojej siostrze Honorii poślubić Rzymianina, którego nie lubiła, więc Honoria wysłała swój pierścień do Attyli i błagała o ratunek. Attila uznał to za propozycję małżeństwa i zażądał połowy zachodniego imperium jako swojego posagu.

Walentynian III odmówił Attyli, więc Attyla Hun zaatakował Zachód. W 451 roku Flavius Aetius pokonał Attylę w bitwie pod Mauricą (znanej również jako bitwa pod Chalons), jedynej, kiedy Attila został pokonany. Attyla wycofał się, ale ponownie najechał Włochy w 452 roku. Aetius użył swoich żołnierzy tylko do nękania Attyli, który był zajęty plądrowaniem różnych miast i domaganiem się ręki Honorii. W końcu ambasada rzymska spotkała się z Attilą i przekonała go, by się poddał. Odsunął się i wyszedł. W 453 roku Attila zmarł z powodu pęknięcia naczynia krwionośnego. Imperium Hunów upadło, jak to często bywa z królestwami barbarzyńców, ponieważ były całkowicie zależne od prestiżu poszczególnych przywódców.

Zabójstwa Aetiusza (454 r.) I Walentyniana III (455 r.)

W 454 r. Generał Flawiusz Aetiusz został zamordowany przez Walentyniana III za grożenie cesarzowi nadwornemu eunuchowi Herakliuszowi i potężnemu Petroniuszowi Maksymowi (dwukrotnemu prefektowi Rzymu i dwukrotnemu prefektowi pretorianów we Włoszech). To zakończyło życie jednego z najważniejszych ludzi w historii Rzymu w ciągu ostatnich 20 lat. I tym razem to cesarz zabił, dźgnął Aetiusa. Historia mówi, że po zabójstwie ktoś powiedział Walentynianowi „lewą ręką odciąłeś prawą rękę", co oznacza, że Walentynian zrujnował teraz swoje szanse na właściwe rządzenie. Petronius Maximus zakładał, że zostanie teraz czołowym człowiekiem na dworze Walentyniana, ale eunuch Herakliusz powiedział Walentynianowi, że to zły pomysł. W odwecie Petroniusz wynajął dwóch żołnierzy Aetiusa, by pomścili swojego pana. W 455 roku zabili Herakliusza i Walentyniana. Petroniusz Maksymus został ogłoszony cesarzem 17 marca 455 roku i poślubił niechętną wdowę Walentyniana III, Licinię Eudoksję. Ale trwał około 70 dni, ponieważ wysłała wiadomość do Gaiserica, króla Wandali w Afryce. Gaiseric miał własne plany co do dynastii cesarskiej i planował poślubić swojego syna Hunerica z córką Walentyniana i Eudoxii, Eudocją. Kiedy Petroniusz usłyszał, że Wandale są w drodze z Afryki do Rzymu, spanikował i uciekł. Ale zanim zdążył wydostać się z Rzymu, zabił go tłum. Gaiseric przybył i zabrał zarówno Eudoxię, Eudocję, jak i jej siostrę Placidię Młodszą do Kartaginy. Zostały później wydane, a Placidia Młodsza wciąż miał swoją rolę do odegrania w ostatnim akcie Rzymu. Śmierć Walentyniana III była katastrofą dla Zachodu, ponieważ oznaczała koniec dynastii, której korzenie sięgają Walentyniana I i Walensa, prawie sto lat wcześniej. Mimo wszystkich swoich wad dynastia zdołała osiągnąć jakąś centralną stabilność, mimo że władza prawie zawsze pozostawała w rękach ludzi takich jak Stylichon i Aetius, a Imperium Zachodnie było systematycznie niszczone przez najazdy barbarzyńców.

Budynki

Piąty wiek mógł być czasem narastającego chaosu, ale niektóre z wielkich zachowanych budowli świata rzymskiego pochodzą z tej epoki. Santa Sabina w Rzymie, rozpoczęta w 422 roku, jest nieskazitelnym kościołem bazylikowym w większości w swoim pierwotnym stanie, z kolumnami oddzielającymi nawę główną i nawy boczne. Elegancki ceglany grobowiec w Rawennie w kształcie krzyża ze sklepieniem kolebkowym jest jednym z najwspanialszych zabytków miasta, a jego wnętrze zachowało wszystkie mozaiki ścienne i sufitowe.

Kilku następnych cesarzy i powstanie Rycymera

Po śmierci Walentyniana III, szereg cesarzy zażądał (lub został przekonany do ubiegania się) o tron Zachodniego Cesarstwa Rzymskiego, które do tego czasu nie było dużo większe niż Włochy. Wszyscy mieli do czynienia z Magister Militum Ricimer, generałem o mieszanym pochodzeniu Wizygotów i Swebów, który był prawdziwą potęgą na Zachodzie w latach 455-472. Oto krótkie podsumowanie ostatnich cesarzy zachodniorzymskich:

* Avitus (455-456): Wizygotycki król Teodoryk II namówił Awitusa do objęcia tronu. Zachód był tak zdruzgotany, że nowy cesarz uciekł się do zdzierania brązu z budynków publicznych, aby zapłacić Gotom w swojej armii. To było za wiele dla Rzymian, którzy zmusili go do ucieczki. Później został pokonany i zdetronizowany przez Rycimera, którego awansował.

* Majorian (457-461): Majorian, który służył pod Aetiusem, podążył za Avitusem. Majorian pokonał Wandali w Galii, ale dzięki zdradzie jego flota, przygotowana w Hiszpanii do ataku na Wandali w Afryce, została zniszczona, zanim odeszła. Majorian został obalony i stracony przez generała Rycymera, który zainstalował marionetkę o imieniu Libius Severus.

* Libius Severus alias Severus III (461-465): Prawdziwą władzą stojącą za tronem był Ricimer. W rezultacie praktycznie nic nie wiadomo o Libiusie Severusie. To mógł być Ricimer, który go zabił.

* Anthemius (467–472): Leon I (457–474), który był teraz cesarzem wschodnim, sam mianował Antemiusza. Anthemius był zięciem Leona. Miał nadzieję, że zastąpi Leo, ale przyjął zachodni tron. Dotarł do niego w 467 roku i natychmiast został ogłoszony cesarzem; jego córka wyszła za mąż nawet za Rycimera. Wspólna wyprawa z Zachodu na Wschód w celu zaatakowania Gaiserica i Wandali w Afryce zakończyła się katastrofą, gdy Gaiseric rozgromił rzymską flotę.

Wydarzenia w Galii jeszcze bardziej skomplikowały sprawę: królestwo Wizygotów zostało przejęte przez Euryka, który zamordował swojego brata Teodoryka II i zaczął planować zajęcie całej Galii i oddzielenie jej od Cesarstwa Rzymskiego. Euric pokonał rzymską armię. Nastąpiły złe uczucia między Rycymerem i Antemiuszem, a Leo I wysłałem człowieka imieniem Olybrius, aby wyjaśnić kłótnię między nimi. Ricimer uznał jednak, że Anthemius był przegraną sprawą i ustawił Olybriusa jako rywalizującego cesarza. Olybrius był żonaty z córką Walentyniana III Placidii Młodszej. Rycymer oblegał Rzym. Anthemius uciekł i przebrał się za żebraka, ale został znaleziony i stracony. Rycimer zmarł kilka tygodni później.

* Olybrius (472): Anicius Olybrius, członek senatorskiej rodziny Anicii, zmarł w 472 z przyczyn naturalnych zaledwie kilka miesięcy po tym, jak został cesarzem. Po śmierci Olybriusa minęły cztery miesiące, zanim można było znaleźć kogoś odpowiedniego na cesarza.

* Glycerius, Count of the Domestics (473-474): został ogłoszony cesarzem w Rawennie w 473 r. Przez obecnego Magister Militum, Gundobad (w po 472–473). Jedynym osiągnięciem Glyceriusa było przekonanie najeźdźców Ostrogotów do najechania Galii zamiast Włoch.

* Julius Nepos (474-475): wschodni cesarz Leo I odmówił uznania Glycerius i wysłał Juliusa Neposa, siostrzeńca swojej żony, aby został cesarzem. Gundobad porzucił Glyceriusa, którego Nepos z łatwością zdetronizował. Nepos przejął władzę w czerwcu 474. Przetrwał zaledwie rok, zanim nowy Magister Militum, Orestes (475–476), poprowadził bunt.

Ostatni cesarz na Zachodzie: Romulus Augustus (475-476 ne)

Orestes, który stanął na czele buntu przeciwko cesarzowi Juliusowi Neposowi, uczynił cesarzem własnego 16-letniego syna. Jakimś niezwykłym zbiegiem okoliczności imię chłopca, Romulus Augustus, przypomniało o założycielu Rzymu, a także o jego pierwszym cesarzu. Oczywiście Orestes był

prawdziwą potęgą i rządził tym, co pozostało z zachodniego imperium, chociaż Romulus Augustus utrzymywał się krócej niż rok. W sierpniu 476 roku barbarzyńskie wojska Orestesa zbuntowały się, zabiły Orestesa i uczyniły ich przywódcę Odoakra królem Rzymu. Romulus Augustus mógł przejść na emeryturę (żył co najmniej do 511 r.). Minęło 1229 lat od tradycyjnej daty założenia Rzymu i 985 lat od wyrzucenia ostatniego króla Rzymu, Tarkwiniusza Pysznego. Odoakr wysłał deputację senatorską do Konstantynopola i oświadczył, że Zachód nie potrzebuje już cesarza. Ściśle mówiąc, Juliusz Nepos był na papierze nadal „prawowitym" cesarzem - jeśli naprawdę można tak kogoś nazwać - ale w samym Rzymie ostatnim był Romulus Augustus. Nowy cesarz Wschodu, Zenon (474-491), nie miał innego wyboru, jak tylko się zgodzić. Ustanowił Odoakra Magister Militum i ponownie włączył Zachód do Wschodu. Włochy były teraz pod panowaniem królów germańskich z siedzibą w Rawennie od 476 roku. Daleki od zniszczenia rzymskich tradycji, Odoakr (król Włoch 476-493) i Teodoryk Wielki z Ostrogotów (król Włoch 493-526) wyszedł z sposób na ich zachowanie. Odoakr kontynuował tradycję publicznych rozrywek w Koloseum, a nawet przywrócił arenę starzenia. Teodoryk, mimo zdobycia władzy i zamordowania Odokra, kształcił się w Konstantynopolu. Utrzymywał rzymskie instytucje zgodnie z systemem prawnym i wykonał dobrą robotę, wyglądając na cywilizowanych, a jednocześnie sprowadził 200 000 Ostrogotów. Ale nie da się uciec od faktu, że Cesarstwo Rzymskie na Zachodzie dobiegło końca, chociaż Rzym pozostał domem papieża.

Co się stało z zachodnimi prowincjami Rzymu

Historia Europy Zachodniej po V wieku jest niezwykle skomplikowana i tematem na inną, ogromną książkę. Ale w istocie stało się to, że prowincje rzymskiego Zachodu po prostu podzieliły się na ogromną różnorodność królestw, naczelników, książąt i lenn, chociaż proces ten był już znacznie zaawansowany, gdy Rzym upadł w 410 roku, a jeszcze bardziej w roku 476. Zasadnicza różnica w stosunku do czasów panowania rzymskiego polega na tym, że są one różne państwa zależały bardziej od prestiżu swoich indywidualnych władców niż od instytucji rządowych i położyły podwaliny pod dzisiejszą Europę: zbiór różnych krajów z własnymi językami, tradycjami i tożsamością. Oto podsumowanie tego, co się stało:

* Włochy: W 536 Bizantyjczycy odbili Rzym, ale w 568 Włochy zostały podbite przez germańskie ludy Longobardów. W 756 r. Utworzono Państwo Kościelne rządzone przez papieża z Rzymu. Około 800 roku Włochy były częścią Świętego Cesarstwa Rzymskiego Karola Wielkiego. Włochy pozostały częścią Świętego Cesarstwa Rzymskiego, ale walki o władzę rozwinęły się wraz z Państwem Kościelnym i niezależnymi miastami włoskimi. W XV wieku Włochy składały się z rywalizujących ze sobą królestw Mediolanu, Florencji, Wenecji, Neapolu i Państwa Kościelnego. Po raz pierwszy od 476 roku Włochy ponownie stały się jednym narodem aż do 1870 roku.

* Wielka Brytania: Wielka Brytania została odrzucona od 410 roku. Kościół pozostawał pod pewną kontrolą do V wieku, ale wszystkie rzymskie miasta, forty, wille i infrastruktura stopniowo popadały w ruinę. Dopiero po podboju Normanów w XI wieku Anglia stała się jednym narodem. Walia została dodana w XIV wieku. W 1707 roku połączono Szkocję z Anglią i Walią, tworząc Wielką Brytanię. Jak na ironię, w XVIII i XIX wieku Wielka Brytania ustanowiła rozległe imperium, które przyćmiło Cesarstwo Rzymskie - niezwykłe ze względu na miejsce, które Rzymianie uważali za barbarzyńskie nigdzie na krańcach świata.

* Galia: Rzymskie prowincje Galii zostały opanowane przez plemiona germańskie, w tym Franków. Król Franków Clovis (481-511) założył chrześcijańskie królestwo Franków ze stolicą w Paryżu, ale rozpadło się ono, dopóki Pepin Krótki (751-768) nie zjednoczył go ponownie i nie założył dynastii Karolingów. Jego syn Karol Wielki stworzył Święte Cesarstwo Rzymskie w dużej części Europy Zachodniej.

* Hiszpania i Portugalia: W V wieku Wizygoci i Wandale najechali rzymską prowincję Hispania i utworzyli królestwo Wizygotów.

* Germania: Tylko małe części Niemiec były kiedykolwiek w Cesarstwie Rzymskim. Karol Wielki z Franków zabrał Niemcy do Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

Na Wschodzie: Cesarstwo Bizantyjskie

Gdy imperium zachodnie przestało istnieć, Wschód został pozostawiony sam sobie. Historycy nazywają to Cesarstwem Bizantyjskim, od dawnej nazwy Bizancjum w Konstantynopolu, chociaż nazwa ta została ukuta dopiero w XVI wieku naszej ery, dziesiątki lat po tym, jak przestała istnieć. Bizantyńczycy nazywali siebie Cesarstwem Rzymskim, ponieważ dla nich było to co najmniej kontynuacja starego Cesarstwa. W rzeczywistości Wschód nadal zachowywał się tak, jakby Rzym i Zachód nadal były w pełni funkcjonalną częścią świata rzymskiego. Papież pozostał w Rzymie (na Zachodzie), a nawet łacina pozostała codziennym językiem rządów w Konstantynopolu, mimo że większość ludzi na Wschodzie mówiła i posługiwała się greką. Prawda jest taka, że historia Cesarstwa Bizantyjskiego jest całą masową historią samą w sobie.

Napięcia religijne

Kościół chrześcijański był dobry w tworzeniu powodów do rozłamu, odkąd Konstantyn I wydał edykt mediolański, który narzucił Imperium Rzymskiemu tolerancję religijną w 313 roku (patrz rozdział 20). Teraz nie było inaczej. Teodoryk Wielki, ariański król Zachodu, był dość natchniony, jeśli chodzi o tolerancję religijną, ale kościół wschodni zaczął nalegać, aby wszyscy śpiewali z tego samego hymnu, że tak powiem. Problem dotyczył „natury" Chrystusa : Czy miał jedną, Boską naturę, czy też miał podwójną naturę, zarówno Boską, jak i Ludzką (co było nauczaniem katolickiego prawosławia)? Monofizytyzm oznacza doktrynę „jednej natury". Monophysites wierzyli, że Chrystus miał jedną Boską naturę. Dyofizytyzm oznacza doktrynę „dwóch natur". Dyophysites wierzyli, że Chrystus ma podwójną naturę: Boską i Ludzką. W Konstantynopolu dominowała katolicka nauka prawosławna (że Chrystus miał dwoistą naturę). Chcieli, aby wszyscy poszli w ich ślady, aby kościoły zachodni i wschodni mogły działać razem. Nowy cesarz wschodni Justin I (518–527) poparł tę politykę. Teodoryk na Zachodzie był tym wszystkim zdenerwowany. Mimo to Teodoryk pozwolił papieżowi Janowi I odwiedzić Konstantynopol w 526 roku, ale był przerażony, gdy usłyszał, że Jan został oblegany przez entuzjastyczne tłumy. Kiedy Jan wrócił do Rzymu, został uwięziony i zmarł, a wkrótce potem Teodoryk. Dynastia Teodoryka stopniowo się rozpadała w następnych lat

Justynian I (527-565 r. n.e.)

Gdyby żył 400 lat wcześniej, Justynian (bratanek Justyna I) byłby jednym z wielkich cesarzy rzymskich. W tej chwili pozostaje prawdopodobnie najważniejszym cesarzem bizantyjskim i tym, który zrobił ogromną część, aby zachować wiele z tego, co przetrwało z Cesarstwa Rzymskiego. Pełne nadziei znaki i dobre posunięcia Jedną z pierwszych rzeczy, które zrobił Justynian, było polecenie kodyfikacji prawa rzymskiego. Jego Digest zawiera ogromne ilości ważnych informacji o tym, jak świat rzymski funkcjonował samodzielnie, a różne historie przypadków zawierają wiele przykładów tego, jak społeczeństwo rzymskie funkcjonowało w czasach Republiki i Pryncypatu. Wraz ze swoim generałem Belizariuszem (ok. 505–565) Justynian rozpoczął odbudowę Cesarstwa Rzymskiego. W 530 r. Belizariusz pokonał Persów, aw 532 r. Podpisano „wieczny pokój". Nie trwało to długo, ale granica została ufortyfikowana. W latach 533–534 Belizariusz pokonał Wandali w Afryce. W 535 r. Zajął Sycylię i wkrótce w 536 poprowadził zwycięski wjazd do Rzymu. W 540 roku upadła stolica Ostrogotów w Rawennie. Belizariusz musiał odejść, by ponownie walczyć z Persami. W 544 roku wrócił do Włoch, by walczyć z Ostrogotami, ale do tego czasu Justynian zaczął nabierać podejrzeń co do sukcesu Belizariusza. Inny generał, Narses, ostatecznie pokonał Ostrogotów i zreorganizował rząd Włoch w 554 roku. Po tej dacie o senacie w Rzymie nie było już mowy.

Imperium po Justynianie

Justynian zmarł w 565 roku. Przez 150 lat panował na większym terytorium niż jakikolwiek inny cesarz. To ironia losu, że jego odzyskanie Zachodu zakończyło panowanie królów germańskich we Włoszech, którzy opiekowali się rzymskimi instytucjami. Dopiero za panowania króla Franków, Karola Wielkiego, cokolwiek choćby trochę przypominało Cesarstwo Rzymskie, powróciło na Zachód. Jeśli chodzi o Cesarstwo Wschodnie, trwało to kolejne 900 lat. Ale Justynian przekroczył swoje zasoby. Większość Włoch została ponownie stracona przez 570 r. Maurice Tiberius (582-602) zdołał skonsolidować i utrzymać się na wschodzie, walcząc z Persami. Ale na Bałkanach nie mógł powstrzymać ludów słowiańskich i awarskich, które poważnie nadszarpnęły prestiż Cesarstwa Bizantyjskiego. Więcej zagrożeń nadeszło ze strony Bułgarów i muzułmanów. W VIII wieku Leon III (717-741) i Konstantyn V (741-775) powstrzymali muzułmanów. Konstantyn V również zmusił Bułgarów do pokoju w 774 r. Koronacja Karola Wielkiego na cesarza rzymskiego na Zachodzie w 800 r. Przez papieża była kolejnym ciosem dla prestiżu Bizancjum. Macedońska dynastia cesarska, zapoczątkowana przez Bazylego I (867-886), zapoczątkowana w czasie, gdy Bizantyńczycy odzyskali swoją pozycję. Bazyli dokonał wielkich postępów na Wschodzie w kierunku Eufratu i wykorzystał nawrócenie do integracji. Ludy słowiańskie do Imperium. Nikefor II (963-969) zajął Cypr i Antiochię, które przez trzy stulecia znajdowały się poza zasięgiem Bizancjum. Jan I Tzimisces (969-976) pokonał rosyjskiego księcia Światosława i przedarł się do Palestyny, stacjonując przez całą drogę w bazach. Do 1025 r. Cesarstwo Bizantyjskie składało się z tego, co jest teraz: południowych Włoch, Chorwacji, Serbii, Bułgarii, Albanii, Macedonii, Grecji, Turcji i Cypru. Dzięki atakom epilepsji Michał IV, Paflagończyk (1034–1041), polegał na swoim bracie Janie Eunuchu, który kierował Cesarstwem. Jan był bezwzględnym poborcą podatkowym, zbuntowali się Słowianie. Michael pokonał buntowników, ale wysiłek go zabił. Potęga Bizancjum, w coraz większym stopniu uzależniona od kupowania najemników, systematycznie spadała.

Teodora

Żona Justyniana, Teodora (ok. 500-548), była znaczącą osobą i główną siłą stojącą za tronem Justyniana. Swoją karierę rozpoczęła jako aktorka, występując nago na scenie - kariera uznawana wówczas za równoznaczną z prostytucją. Została Monofizytką (wierzyła, że Chrystus ma jedną Boską naturę), porzuciła scenę i wyjechała do Konstantynopola, gdzie pracowała jako przędzarka wełny. Justynian natknął się na nią i kazał swojemu wujowi Justinowi zmienić prawo, aby mógł poślubić byłą aktorkę. Po uratowaniu dnia podczas zamieszek w 532 r., Zachęcała Justyniana do programu budowy w Konstantynopolu i wspierała jego reformy prawne i religijne, chociaż pozostała monofizytką aż do śmierci z powodu raka w 548 r.

Zamieszki w Konstantynopolu

Justynian nie odniósł całkowitego sukcesu. Tłum w Konstantynopolu został podzielony na grupy w oparciu o frakcje zwolenników cyrku. Nie lubili ministrów Justyniana iw 532 r. Buntowali się, próbując ustanowić innego cesarza i spalić duże części miasta. Justyniana uratowała tylko jego żona Teodora, która stawiła opór i przez jego generałów Belizariusza i Mundusa, którzy zaatakowali tłum. Tysiące ludzi zginęło w czasie represji, ale zniszczenia pozostawiły miejsce na wielkie nowe projekty budowlane. Wtedy to kościół św. Zofii Konstancjusza II został odbudowany w takim kształcie, w jakim zachował się do dziś.

Muzułmanie

Po śmierci proroka Mahometa w 632 r. religia islamska została ograniczona do części Arabii. Ale w ciągu 25 lat islam rozprzestrzenił się na Bliskim Wschodzie i w Egipcie. Do 750 roku muzułmanie kontrolowali wszystkie dawne rzymskie prowincje Afryki Północnej, Sycylii i większość Hiszpanii. Pod koniec XI wieku

muzułmanie znajdowali się w Azji Mniejszej (Turcja) i do 1250 roku kontrolowali prawie całą jej część. Cesarstwo Bizantyjskie spędziło ten czas walcząc z coraz bardziej daremnymi działaniami straży tylnej, a ostatecznie samo Bizancjum padło pod wpływem muzułmańskich Osmanów. W 1453 roku Justynian I rozpoczął masową kampanię mającą na celu odzyskanie Zachodu.

Wielka Schizma 1054

Pod rządami Konstantyna IX (1042-1055) kościoły wschodni i zachodni ostatecznie się rozdzieliły. Papież Leon IX ekskomunikował patriarchę bizantyjskiego Michała Cerulariusa, który ekskomunikował rzymskich delegatów do Bizancjum (patriarcha to imię nadane biskupom Rzymu, Aleksandrii, Antiochii, Jerozolimy i Konstantynopola, pięciu głównych stolic chrześcijaństwa). Kościoły wschodni i zachodni, obecnie nazywane odpowiednio zachodnio-katolickim i prawosławnym, znalazły się w pewnym miejscu w 1274 r., Kiedy Michał VIII (1261–1282) uznał papiestwo, aby uzyskać poparcie dla wojny z wrogiem. Karol z Anjou. Ale prawdziwe różnice pozostały. Obaj twierdzili, że są Jedynym Świętym Katolickim i Apostolskim Kościołem, i dopiero w 1965 r. Kościoły spotkały się i zobowiązały się do pojednania, mimo że w minionych stuleciach różni wyznawcy prawosławia ponownie przyłączyli się do Rzymu i utworzyli wschodni kościół katolicki.

Żniwo wypraw krzyżowych

Pod rządami Konstantyna X (1059–1067) Cesarstwo Bizantyjskie przeżyło straszliwe niepowodzenia, ale przeżyło krótkie odrodzenie za Aleksego I (1081–1118). Następny problem przyszedł od krzyżowców. Krucjaty były zasadniczo armiami, które przybyły z Europy Zachodniej, aby odzyskać Ziemię Świętą spod kontroli niechrześcijan. Taka była teoria, ale w praktyce wielu krzyżowców było naprawdę zainteresowanych tylko walką i grabieżami. Oto krótkie podsumowanie czterech krucjat:

* Pierwsza krucjata z lat 1095–1099: podczas tej krucjaty krzyżowcy odzyskali Jerozolimę, co zakończyło się sojuszem ze Świętym Cesarstwem Rzymskim Niemców.

* Druga krucjata z lat 1144–1150: krzyżowcy z Zachodu patrzyli na samo Bizancjum. Chociaż wschodni cesarz Manuel I (1143–1180) był w stanie ich powstrzymać, w ten sposób pozwolił Normanom splądrować Grecję. Bizantyńczycy ponieśli całkowitą klęskę w bitwie pod Myriocefalon przeciwko Turkom, wspieranym przez Cesarstwo Niemieckie pod wodzą Fredericka Barbarossy (1155–1190), który był teraz wrogiem.

* Trzecia krucjata (1189–1192): ta krucjata znana jest przede wszystkim z jednego z krzyżowców - Ryszarda I z Anglii (1189–1199) - i miała na celu odbić Ziemię Świętą od muzułmańskiego wojownika Saladyna. Nie, ale osiągnięto porozumienie, które pozwoliło chrześcijańskim pielgrzymom odwiedzić Jerozolimę.

* Czwarta krucjata (1201–1204): ta krucjata była katastrofą dla Konstantynopola. Pierwotny plan, finansowany przez Wenecjan, zakładał inwazję Egiptu w celu odzyskania świętych miejsc, ale Wenecjanie byli zdeterminowani, aby spieniężyć swoją inwestycję i nakazali krzyżowcom splądrowanie Konstantynopola. I to jest dokładnie to, co zrobili. Bizantyńczycy uciekli, a krzyżowcy założyli w Bizancjum łacińską dynastię cesarzy.

Upadek Bizancjum

Chociaż Bizantyjczycy odbili Konstantynopol po czwartej krucjacie, ostatnie 250 lat Cesarstwa Bizantyjskiego było żałosną opowieścią o próbach odparcia różnych potencjalnych najeźdźców. Ostatnie tchnienie przywrócenia Cesarstwa nastąpiło w 1261 r., Kiedy Michał VIII (1261–1282) ponownie zajął Konstantynopol. Jego największym zagrożeniem był Norman Karol z Anjou, król Sycylii,

który zbierał sojusz w celu ataku na nowe Bizancjum. Michael zgodził się uznać papieża. To doprowadziło Bizantyńczyków do wściekłości, ale oznaczało to, że papież Grzegorz X przekonał Karola z Anjou, by nie atakował. Karol został obalony w 1282 roku. To było naprawdę ostatnie westchnienie. W połowie XIII wieku Bizantyjczycy mogli tylko patrzeć, jak znikają pozostałości ich imperium.

Koniec starożytnego świata

Ostatnim cesarzem bizantyjskim był Konstantyn XI (1448-1453). To było jego pecha, że przewodniczył końcowi. Sułtan Muhammed II rozpoczął swój atak na Konstantynopol 7 kwietnia 1453 r. Konstantyn bohatersko wytrzymał siedem tygodni, ale miasto padło ofiarą nowego odkrycia wielkich rzymskich generałów z odległej przeszłości, takich jak Scypion Afrykański i Cezar, lub cesarzy, takich jak August i Wespazjan, o jakim nigdy nie marzył: proch strzelniczy. Świat starożytny spotkał się ze światem współczesnym. Ogień armatni przedarł się przez mury i właściwie Konstantyn zginął z mieczem w ręku. Jego imperium obejmowało niewiele więcej niż samo miasto Bizancjum. Cesarstwo Rzymskie, w swojej ostatniej postaci Cesarstwa Bizantyjskiego, ostatecznie upadło, 2206 lat po legendarnym zniszczeniu samego Rzymu.

Dziesięć punktów zwrotnych w historii Rzymu

Wykopanie królów (509 p.n.e)

Kiedy Rzymianie wyrzucili Tarkwiniuszaa Pysznego w 509 r. p.n.e., ustanowili zasadę, która przetrwa wieki: żadnych więcej królów. Powstała w rezultacie Republika Rzymska określiła cały system rzymski na następne pięć stuleci i nawet gdy August został cesarzem, musiał sprawić, by wyglądało to tak, jakby zrobił to w ramach systemu republikańskiego.

Stworzenie Dwunastu Tabel (450 pne)

Kiedy plebs zmusił patrycjuszy do zaakceptowania spisanego kodeksu prawnego, który chroniłby interesy plebsu, Rzymianie stworzyli coś, z czego wszyscy byliby niezmiernie dumni na dłuższą metę: ideę rządów prawa, zasadę większości nowoczesnych krajów. odziedziczyli. Dla Rzymian była to również początkowa potyczka w Konflikcie Zakonów, w trakcie której plebsu sprawowali coraz większą kontrolę polityczną poprzez swoje trybuny.

Zwycięstwo w drugiej wojnie punickiej (218-202 p.n.e.)

Rywalizacja Rzymu z Kartaginą była największym konfliktem epoki. Pierwsza wojna punicka prawie zniweczyła ambicje Kartaginy i umieściła Rzym na mapie. Podczas drugiej wojny punickiej walka stała się prawdziwie międzynarodowa, o znacznie wyższą stawkę. Katastrofalne porażki nad Jeziorem Trazymeńskim (217 p.n.e.) i Kannami (216 p.n.e.) powinny były wymazać Rzym z mapy. Fakt, że Rzym trzymał swoich sojuszników, wrócił po więcej i ostatecznie pokonał Kartaginę pod Zamą w 202 r. p.n.e. jeszcze bardziej przekonał Rzym o swoim przeznaczeniu i pokazał światu, do czego jest zdolny.

Rok 146 p.n.e.

To krytyczny rok dla Rzymian, ponieważ ustalił ich jako najwyższą potęgę na Morzu Śródziemnym. Oznaczało to permanentne zniszczenie Kartaginy jako rywala, unicestwionego w zaciekłej i drobnej wojnie zemsty, która nie przyniosła Rzymowi wielkiego uznania, ale pokazała, co może zrobić, jeśli zechce. Rok ten przyniósł również koniec Grecji jako niezależnego narodu. Mając tak wielką władzę, Rzymianie zrobili teraz to, co robi wiele państw odnoszących sukcesy: zaczęli się rozpadać, gdy ludzie sprzeczali się o bogactwa. Przez ponad sto lat Rzym był rozdzierany serią walk społecznych i epoką imperatorów.

Rozliczenia Augusta z Senatem w 27 i 19 p.n.e.

Największą chlubą Augusta było to, że odrestaurował Republikę Rzymską. Zrezygnował ze wszystkich swoich uprawnień, aby Senat mógł je mu zwrócić. Był to największy polityczny spin w historii Rzymu i jeden z największych w całej historii świata. Augustus najwyraźniej był de facto cesarzem, ale stworzył genialną fikcję, że zajmował jedynie stanowiska w systemie republikańskim i zdefiniował, jak rzymscy cesarze rządzili przez stulecia. Geniusz polegał na tym, że czyniąc to, August w ogóle umożliwił Republice przetrwanie.

Zerwanie więzi między cesarzem a Rzymem (68-69 n.e.)

Historyk Tacyt dostrzegł kluczowe znaczenie wojny domowej w latach 68-69: cesarze nie musieli powstawać w Rzymie. Mogli zadeklarować się wszędzie, o ile mieli armię, która ich poparła. Odtąd Imperium Rzymskie zawsze padało ofiarą ambitnych ludzi, którzy mieli do swojej dyspozycji ludzi i zasoby. Jest więc szczerze zdumiewające, że następne 120 lat przedtem było tak stabilne, ale od śmierci Kommodusa w 192, objawienie 68-69 powróciło, aby zdefiniować znaczną część pozostałej historii Rzymu.

Zakończenie tradycji podboju (117-138 r.)

Hadrian był jednym z najciekawszych cesarzy Rzymu. Esteta, architekt i zagorzały podróżnik, stworzył jedne z najbardziej niezwykłych budowli Cesarstwa Rzymskiego, takie jak Panteon w Rzymie. Ale podjął kluczową decyzję, która stanęła w obliczu wszystkiego, co reprezentowało Imperium i na czym było oparte: Zdając sobie sprawę, że Imperium jest zbyt duże, by zarządzać i bronić się, wycofał się i ufortyfikował granice i powiedział „to jest to". Od jego panowania Imperium Rzymskie stąpało po wodzie, a następnie przechodziło do defensywy, czasem desperacko walcząc o swoje istnienie.

Podział świata rzymskiego (284-305 n.e.)

Dioklecjan był ostatnim w linii cesarzy żołnierzy w III wieku. Ale w przeciwieństwie do wielu jego poprzedników wiedział, że Imperium Rzymskie będzie musiało się zmienić, aby stawić czoła wyzwaniom przyszłości. Urósł za duży i miał zbyt wiele problemów z granicami, by mógł rządzić jeden człowiek. Dioklecjan podzielił więc imperium na dwie części: na wschód i na zachód. W tamtym czasie niszczycielskie znaczenie nie było zbyt oczywiste, ale stworzył podział, w wyniku którego Imperium podzieliło się w V wieku. Zachód się rozpadnie, podczas gdy Wschód będzie trwał przez kolejne tysiąc lat.

Edykt mediolański (AD 313)

Los Rzymu został „z góry ustalony" przez pogańskich bogów - opowieść, która odgrywa centralną rolę w Eneidzie Wergiliusza - jednak geniuszem Konstantyna I (307-337 n.e.) było uświadomienie sobie, że chrześcijaństwo może pomóc utrzymać imperium razem. Jego edykt mediolański rozpoczął proces, który przekształcił Cesarstwo Rzymskie w państwo chrześcijańskie, deklarując, że wszystkie religie będą tolerowane - był to sposób na wpuszczenie chrześcijan. Zmiana przyniosła własne problemy, ale całkowicie zmieniła historię Rzymu w nowy kierunek i zdefiniował nie tylko czwarty wiek, ale całą naturę potęgi i tożsamość wschodniego imperium rzymskiego, która będzie trwać przez kolejne 1100 lat..

Upadek Rzymu (410 n.e.)

Kiedy Rzym padł ofiarą Alaryka Gota w 410 roku, skutki psychologiczne były kolosalne. Trudno sobie wyobrazić, jak niszczycielskie było to wydarzenie. Nie chodziło tylko o praktyczne konsekwencje napadu na miasto, ale także o otępiające poczucie, że cała podstawa znanego świata okazała się tak bezbronna. Świat rzymski był zdenerwowany dziesięcioleciami działań wojennych, ale po upadku Rzymu, mimo że koniec miał nadejść dopiero w 476 r., Wszyscy bez wątpienia wiedzieli, że nic już nie będzie takie samo.

Dziesięciu interesujących i czasami dobrych Rzymian

Cincinnatus (519-438 p.n.e.)

Lucius Quinctius Cincinnatus jest jedną z wielkich tradycyjnych postaci Republiki Rzymskiej. Cincinnatus był konsulem w 460 p.n.e., ale w 458 p.n.e., podczas orania swoich pól, został dyktatorem i postawiono go na czele wojny przeciwko Volsci i Aequi. Cincinnatus wykonał tę pracę w zaledwie 16 dni, po czym złożył polecenie i wrócił do pługa. W 439 r. p.n.e. został ponownie dyktatorem, mimo że miał 80 lat, aby stłumić spisek. Po 21 dniach ponownie zrezygnował z postu i odrzucił wszelkie nagrody. Cincinnatus podsumowuje ideał rzymskich republikanów - człowieka honoru i przywódcy, który nie pragnął niczego więcej niż szansy na oranie swoich pól. Jego imieniem nazwano amerykańskie miasto Cincinnati w Ohio.

Scipion Arykański Starszy (236–185 p.n.e.)

Publius Cornelius Scipio Africanus był wielkim bohaterem drugiej wojny punickiej. W rzeczywistości wojna była tłem dla całego jego wczesnego życia. Nie tylko przebywał w Kannach w 216 r. p.n.e., ale w 211 r. Usłyszał, że jego ojciec i wujek zginęli w walkach w Hiszpanii. Scypion, który w wieku zaledwie 24 lat został głową rodziny, otrzymał bezprecedensową nagrodę imperium prokonsularnego w tak młodym wieku i został wysłany, by pomścić swoją rodzinę. Jego triumfalna porażka Kartagińczyków w Hiszpanii do 206 r. p.n.e., a następnie w Afryce pod Zamą w 202 r. p.n.e. uczyniła go wielkim bohaterem rzymskim. Ostatecznie zniszczony przez oskarżenia o korupcję wniesione przez Cato (patrz późniejsza sekcja o Cato), Scipio zmarł na wygnaniu. Ale Scypion przeszedł do rzymskiej tradycji jako heroiczny Rzymianin wielkiej honoru i był za to szanowany. Do jego rodziny należeli później Scipio Aemilianus Africanus Młodszy i bracia Gracchi.

Marcus Sergius (koniec III wieku p.n.e.)

Niektórzy mówili, że Marcus Sergius był najodważniejszym Rzymianinem, jaki kiedykolwiek żył. W czasie drugiej wojny punickiej został ranny już 23 razy, w tym stracił prawą rękę, i stoczył cztery bitwy, używając tylko lewej ręki. Hannibal złapał go dwa razy, ale za każdym razem uciekł, mimo że został zakuty w łańcuchy przez 20 miesięcy. Planowano zdyskwalifikować go ze stanowiska pretora za niepełnosprawność, ale Sergiusz był wytrwały i i tak został wybrany. Wykonał dla siebie żelazną prawą rękę i rozpoczął oblężenie Cremony w 200 r. p.n.e. podczas wojny z Galami Przedalpejskimi i zdobył 12 obozów wroga. Jak na ironię, jak na tak odważnego człowieka i inspirację dla Rzymian, jego prawnukiem był arcy-złoczyńca Sergius Catilinus.

Marcus Porcius Cato (234-149 p.n.e.)

Katon (czasami nazywany „Katon Starszy") był podziwiany w historii Rzymu jako ostateczny zwolennik tradycyjnych rzymskich cnót. Walczył w drugiej wojnie punickiej, mając zaledwie 17 lat. Katon zyskał reputację ignorującego wszelkie pokusy, by sobie pozwolić. Trzymał się wody i prostych posiłków. Cato nienawidził luksusu, dekadencji i wszelkiego rodzaju zepsucia, a nawet był zniesmaczony sztuką grecką, wierząc, że podważy ona wielką rzymską tradycję wiejskiej prostoty. O jego wpływowym podręczniku rolnika, który celebruje rzymski mit wiejskiej szczęśliwości i czystości, można przeczytać w rozdziale 4. Jego moralna surowość odbiła się echem w późniejszych pokoleniach, a Wergiliusz uczynił go nawet jednym z sędziów piekła w Eneidzie. Cato brzmi jak całkiem okropna osoba i rzeczywiście to Cato wezwał do ostatecznego zniszczenia Kartaginy (opisanej w rozdziale 13). Ale nie da się uciec od faktu, że Cato podsumował to, za czym niektórzy uważali Rzym i sposób, w jaki Rzym powinien był zostać.

Gaius Gracchus (zm. 121 p.n.e.)

Gajusz Grakchus był niezwykłym człowiekiem, który, podobnie jak jego brat Tyberiusz, wiedział, że Rzym nie może przetrwać tak długo, jak arystokracja senatorska starała się zachować dla siebie całe bogactwo Rzymu. Jednak w przeciwieństwie do Tyberiusza Gajusz Grakchus był znacznie bardziej zorganizowany i miał znacznie szerszy program reform. Gajusz Grakchus rozumiał również, że włoscy sojusznicy Rzymu powinni zostać nagrodzeni obywatelstwem i statusem łacińskim. Jego prawne środki mające na celu odzyskanie wolności ludu przyniosły mu odrazę do arystokracji i podobnie jak jego brat zapłacił życiem. Ale Gracchi stali się męczennikami w sprawie reform politycznych, a Senat nie miał innego wyjścia, jak zaakceptować wiele z tego, co zrobili. Ich gwałtowna śmierć nadała ton polityce republikańskiej, która trwała prawie sto lat później, kiedy August objął władzę.

Juliusz Cezar (102–44 pne)

Cezar zasługuje na swoje miejsce na tej liście, ponieważ jest najsłynniejszym Rzymianinem, jaki kiedykolwiek żył. Wyjaśnijmy sobie jedno: Cezar nie był cesarzem, chociaż czasami opisuje się go tak, jakby nim był. Ale był wytrawnym politykiem, który pracował dla tłumu jak geniusz i manipulował swoimi rywalami. Był także jednym z największych generałów Rzymu i genialnym przywódcą ludzi. Cezar, nieustępliwy auto-publicysta, zawsze miał oko na potomstwo i pozostawił po sobie własną relację z niektórych z tych działań. W końcu posunął się za daleko dla reakcjonistów, którzy myśleli, że zmienia się w króla. Mogli go zabić, ale wszystko, co zrobili, to umocnienie miejsca Cezara w historii i spowodowanie kryzysu, który doprowadził do ustanowienia monarchii przez siostrzeńca Cezara Augusta. Sam Cezar odbija się echem przez wieki, wpływając od tamtej pory na każdego wielkiego przywódcę wojskowego.

August (63 p.n.e. - 14 n.e.)

Augustus to oczywisty wybór, ale nie przepraszam za umieszczenie go tutaj. Nie był wielkim generałem, ale zwyciężył pod koniec wszystkich okropnych wojen domowych pierwszego wieku pne i zamiast wykorzystać swoją moc, by stać się fantastycznie bogatym i stać się despotą, stworzył pryncypata. To, co osiągnął, to także wizerunek samego cesarza, rodzaj uniwersalnej, ponadczasowej tożsamości, która łączyła wszystkie części rzymskiego świata pod jednym parasolem. Niewielu z jego następców było w jakikolwiek sposób mu równych, a wielkim i wielkim szczęściem Rzymu było to, że był takim człowiekiem, jakim był. August nie był w żaden sposób doskonały, ale biorąc pod uwagę, jak zachowywali się niektórzy z jego następców, był tak dobry, jak mógł być cesarz rzymski.

Pliniusz Starszy (23-79 n.e.)

Kocham Pliniusza Starszego. Był zafascynowany otaczającym go światem i dzięki Bogu zapisał to wszystko dla siebie i dla nas. Jego historia naturalna jest wypełniona od końca do końca tym, co uchodziło za naukę rzymską, wraz z niekończącą się paradą anegdot, niedopracowanych teorii, faktów historycznych i przędzy. To jest całkowicie wciągające i zabawne. Całkowita fascynacja Pliniusza tym, co napędza świat, czyni go naprawdę jednym z pierwszych `` współczesnych '' - gdyby żył wieki później, byłby jednym z geniuszy renesansu lub wiktoriańskiego naukowca i dostałby jak dom w ogniu z Thomasem Jeffersonem. Umarł tylko wtedy, gdy poszedł zobaczyć z pierwszej ręki erupcję Wezuwiusza w AD 79. Jakim naprawdę fascynującym musiał być człowiek.

Carausius (panował 286-293 AD)

Włączenie Carausiusa jest z mojej strony rażącym faworyzowaniem. Intryguje mnie ten człowiek, który wyszedł z całkowitego zapomnienia na wybrzeżu Morza Północnego w Belgii, aby dowodzić rzymską flotą wysłaną w celu wypędzenia piratów. W końcu ogłosił się cesarzem w Brytanii i części Galii, ku wściekłości Dioklecjana i Maksymiana. Był jednocześnie buntownikiem i patriotą, jego bunt dotyczył w równym stopniu frustracji spowodowanej zniszczeniem reputacji Rzymu przez wiele pokoleń wojny domowej. Carausius wskrzesił starożytne rzymskie tradycje, mity i literaturę oraz ogłosił swój reżim jako zupełnie nowe, odrestaurowane Cesarstwo Rzymskie. Jego przód zapierał dech w piersiach, ale jest też symbolem niezwykłości Rzymu i wpływ na społeczności w całym jej imperium. Był ostatecznym produktem brandingu Augusta i przewidywał średniowiecznych naśladowców rzymskich cesarzy, ponieważ świat rzymski stworzył szablon władzy.

Sextus Valerius Genialis (koniec pierwszego wieku naszej ery)

Sextus Valerius Genialis był nikim, ale włączam go, ponieważ podsumowuje Cesarstwo Rzymskie. Jedyne, co przetrwało tego człowieka, to jego nagrobek. Mówi nam, że przybył z Fryzji, tuż za granicą Renu. Genialis wstąpił do armii rzymskiej i służył przez 20 lat, umierając w wieku 40 lat podczas

kampanii w Wielkiej Brytanii pod koniec pierwszego wieku naszej ery z skrzydłem kawalerii z Tracji w północnej Grecji. Jego tria nomina (patrz rozdział 2 poświęcony rzymskim praktykom nadawania imion) pokazuje, że wyjątkowo jak na pomocnika, nie musiał czekać do przejścia na emeryturę, aby zostać obywatelem rzymskim i prawdopodobnie otrzymał ją podczas służby. Jego imię jest generalnie rzymskie, zacierając swoją tożsamość etniczną w rzymską. Bez wzmianki o Fryzji inaczej nie mielibyśmy pojęcia, skąd pochodzi Genialis. Genialis to symbol niezliczonych milionów ludzi z miejsc oddalonych o setki mil od Rzymu, miasta, którego prawdopodobnie nigdy nie widział, a którego największą ambicją w życiu było zostanie Rzymianinem. Fakt, że chcieli i pozwolono im na to, jest jednym z powodów, dla których Cesarstwo Rzymskie stało się tak potężne.

Dziesięciu (głównie) złych Rzymian

Tarkwiniusz Pyszny (535–509 pne)

W kronikach historii Rzymu Tarquinius Superbus przeszedł do historii jako jeden z największych złoczyńców wszechczasów. Nie tylko był Etruskiem, ale został królem tylko dzięki zaaranżowaniu morderstwa swojego teścia. Nazywano go Superbus z powodu swojej dumy i bezczelności (superbus oznacza „arogancki, apodyktyczny"). Zignorował Senat i zgromadzenia publiczne, więc ostatecznie został znienawidzony przez oboje. Mówiono, że wielu obywateli zmuszonych do pracy przy jego kanalizacji publicznej próbowało popełnić samobójstwo, byli tak wyczerpani. Tarkwiniusz ukrzyżował ciała tych samobójców, aby mogły zostać zjedzone przez zwierzęta. Opróżnił skarb. Kiedy jego syn Sekstus dokonał gwałtu na Lukrecji, była to ostatnia kropla dla narodu rzymskiego. Wyrzucenie Tarkwiniusza oznaczało na dobre koniec rządów królów.

Coriolanus (527-490 p.n.e)

Caius Marcius był bohaterem bitwy nad jeziorem Regillus w 496 r. p.n.e. w wojnie z Ligą Łacińską (patrz rozdział 11). Zabił jednego z żołnierzy wroga, który zamierzał zabić rannego Rzymianina. Brał udział w późniejszym oblężeniu miasta Corioli, które należało do łacińskiego plemienia Volscian. Volscians wyszli, by zaatakować Rzymian, ale Marcius poprowadził bardzo małą siłę i zepchnął ich z powrotem do Corioli. W tym celu nadano mu imię Coriolanus. Ale Coriolanus był patrycjuszem, a plebs był oburzony jego postawą - próbował nawet powstrzymać rozdawanie zboża, dopóki plebs nie zgodził się oddać swoich trybunów. Został zmuszony do opuszczenia Rzymu i niesamowicie przyłączył się do Volscianów i poprowadził ich atak na Rzym. Uznano to za najbardziej skandaliczną i oburzającą zdradę, jaką można sobie wyobrazić, gwarantującą jego niesławę. Wycofał się dopiero wtedy, gdy jego żona i matka wyszły z Rzymu, aby go o to poprosić . Pewnego dnia William Shakespeare wykorzystał tę historię w jednej ze swoich najsłynniejszych sztuk.

Sulla (138-78 p.n.e.)

Sulla przeszedł do historii jako człowiek, który maszerował i zdobył Rzym. Z tego powodu został potępiony na całą wieczność w historii Rzymu. Jeden z ludzi odpowiedzialnych za upadek Republiki Rzymskiej, zyskał sławę i potęgę jako arcy-rywal generała Gajusza Mariusza i usprawiedliwiał zajęcie Rzymu, ponieważ znajdował się w uścisku rządów tłumu na czele z Mariusem. Sulla był całkowicie bezlitosny w swoim unicestwieniu swoich wrogów, ale jest to oznaka wieku, w którym względny porządek, jaki narzucił, oznaczał, że został mianowany dyktatorem. Historycy rzymscy zapamiętali jego panowanie jako straszny czas arbitralnych, arbitralnych zakazów egzekucji, wygnanie i konfiskata. Nic dziwnego, że historyk Appian (Grek, który pisał na początku II wieku naszej ery) nazwał swoje rządy „absolutną tyranią" siły i przemocy.

Sergius Catilinus (zm. 63 pne)

Lucjusz Sergiusz Katylin był jednym z poruczników Sulli, więc może nie jest zaskakujące, że był takim krwiożerczym bandytą. Pod każdym względem, produkt epoki, Katylin rozwiódł się z żoną i poślubił dziedziczkę, aby zabezpieczyć swoje ambicje polityczne. Jako gubernator prowincji wyłudził pieniądze i zdyskwalifikował się z funkcji konsula, gdy został objęty dochodzeniem. Jego spisek był rozwiązaniem jego kłopotów finansowych i pragnienia władzy. Cicero potępił go w słynnych przemówieniach, w których Cyceron potępił Katylina za bycie takim oszustem, którego należało wypędzić, jeśli Republika Rzymska nie miała zostać opanowana przez ludzi takich jak on.

Gaius Verres (ok. 109 - ok. 43 p.n.e.)

Werres miał przerażającą reputację osoby, która wysuszyła prowincje, do rządzenia których został wysłany. Werres przejmował spadki, uchwalał prawa, które miały odbierać farmerom pieniądze, brał łapówki, aby uwolnić winnych, a nawet - i uważano to za najgorsze ze wszystkich jego zbrodni - torturował i wykonywał egzekucje na obywatelach rzymskich, jakby byli niewolnikami. Był absolutnie najgorszym rzymskim administratorem, jakiego można sobie wyobrazić, ponieważ tacy ludzie jak on mogą zniweczyć twierdzenie Rzymu, że działa dla dobra miejsc, które podbił. W 70 r. p.n.e. prawnik Cyceron był odpowiedzialny za ściganie Werresa pod zarzutem wymuszenia. Pomimo usiłowań Werresa i jego współpracowników, aby przekupić ich drogę do wolności, dowody były przytłaczające. Tak więc przed zakończeniem procesu Verres wygnał się na wygnaniu, a następnie został wyjęty spod prawa wraz z grzywnami. Został stracony około 43 roku pne przez Marka Antoniusza.

Kaligula (panował AD 37-41)

Nikczemność Kaliguli to jedna z bezcennych historii z czasów Cesarstwa Rzymskiego. Ale spójrzmy prawdzie w oczy, szanse były przeciwko niemu. Był dopiero trzecim cesarzem i musiał podążać śladami Augusta i wszystkich jego osiągnięć, a następnie nieszczęsnego Tyberiusza, który miał przynajmniej doświadczenie jako bohater wojenny. Kaligula nie miał żadnej z tych rzeczy do zaoferowania rzymskiemu ludowi i był całkowicie poza swoją głębią. Dodaj do tego fakt, że wydaje się, że poważnie zachorował, i była to recepta na katastrofę. Reszta jego rządów była cyklem maniakalnego samooszukiwania się, perwersji, szaleńczego pobłażania sobie i bezlitosnej brutalności. Niesamowite jest to, że zupełnie nowa instytucja pryncypatu przetrwała ten niszczycielski cios.

Neron (panował AD 54-68)

Nero, ostatni z Julio-Claudian, jest bardziej komiczną postacią, ale był prezentem dla historyków Swetoniusza i Tacyta, którzy pozytywnie upajali się opowiadaniem historii o tej absurdalnej pozie młodzieńca. Przekonany o swoich wielkich artystycznych talentach, dorosłe życie Nerona (kiedy już pozbył się swojej matki Agrypiny) było lekkomyślną kawalkadą pobłażania sobie, przemocy, narcyzmu i ekscentrycznej ekstrawagancji, która obejmowała budowę rozległego pałacu w Rzymie i występowanie w Grecji. Nic dziwnego, że opowieści o jego panowaniu uczyniły z niego synonim tyranii w późniejszych wiekach.

Kommodus (panował 180-192 n.e.)

Kommodus zasługuje na swoje miejsce na tej liście, ponieważ był cesarzem, który zakończył Wiek Pięciu Dobrych Cesarzy. W latach 96-180 Cesarstwo Rzymskie i większość wolnych ludzi, którzy w nim żyli cieszył się niesamowitym okresem dostatku i stabilności. Wszystko poszło nie tak, ponieważ Kommodus był synem Marka Aureliusza, ale nie był w stanie rządzić (wszyscy pozostali cesarze nie mieli synów, więc zamiast tego wybrano najlepszego człowieka do tego zadania). Kommodus był słabym głupcem, który przekazał władzę skorumpowanym urzędnikom i spędzał czas występując na

arenie. To była tragedia dla Rzymu, ponieważ jego gwałtowna śmierć była nieunikniona i zwiastowała stulecie przerywanej wojny domowej i następstwa cesarzy żołnierzy.

Didius Julianus (panował w 193 r.)

Szczerze mówiąc, od czasów panowania Kommodusa jestem rozpieszczany wyborem złych Rzymian, ale wybrałem jednego z jego bezpośrednich następców. To, co wyróżnia Didiusza Julianusa, to to, że w przeciwieństwie do wszystkich poprzednich cesarzy był on dla siebie i swojej rodziny i nic więcej. Nie miał nawet armii zwolenników. Miał tylko swoją ambitną żonę Manlię Scantillę i córkę Didia Clara. Na początku 193 roku, ku zniesmaczeniu wszystkich, zaoferował 25 000 sestercji na żołnierza, jeśli miał uczynić go cesarzem. Wezwano do zemsty, w wyniku czego Imperium Rzymskie wybuchło wojną domową, gdy rywalizujący z nim mściciele walczyli o najwyższą kontrolę. Didius Julianus wprowadził Imperium na nowy poziom - jak na ironię nigdy nie zapłacił żołnierzom i został zamordowany po dwóch miesiącach.

Karacalla (panował AD 211-217)

Kiedy Septymiusz Sewer uczynił Karakallę i jego brata Getę wspólnymi cesarzami i jego spadkobiercami, chodziło o ustanowienie nowej dynastii cesarskiej. Jak bardzo może się mylić mężczyzna? Kiedy Severus zmarł w 211 roku, Karakalla zamordował Getę i jego zwolenników oraz własną żonę. Reszta krótkich i brutalnych rządów Karakalli była lekkomyślnym cyklem morderstw i intryg, podczas których realizował swoje obsesyjne przekonanie, że był reinkarnacją Aleksandra Wielkiego. Nic dziwnego, że sam został zamordowany. Jego krótkie, bandyckie rządy był pierwszym z wielu podobnych, które miały miejsce w następnym stuleciu, a smutna prawda jest taka, że naprawdę pomógł nadać tempo.

Heliogabal (panował 218-222 ne)

Wątpię, czy Augustus zadałby sobie trud ustanowienia siebie cesarzem, gdyby wiedział, kto przyjdzie 200 lat po jego śmierci. Heliogabal, urodzony jako Varius Avitus Bassianus, był ofiarą ambicji swojej matki. Ale pogłębił to swoimi własnymi obsesyjnymi perwersjami seksualnymi, które obejmowały poślubienie westalki. To oburzyło Rzymian, którzy byli równie przerażeni jego kultem Boga-Słońca, który celebrował, budując ogromną świątynię na wzgórzu Palatynu w Rzymie ku ich obrzydzeniu. Liczy się jednak to, że Heliogabal nie miał pojęcia, co oznacza bycie cesarzem rzymskim, poza możliwością oddania się całkowitej i całkowitej obojętności do godności zajmowanego stanowiska, potrzeb cesarskiego rządu, a nawet poczucia honoru i szacunku. Oburzył Rzym i Imperium, upewniając się, że umarł gwałtowną śmiercią.

Dziesięciu największych wrogów Rzymu

Hannibal (247-182 p.n.e.)

Nagroda dla najlepszego straszydła Rzymu trafia do Hannibala z Kartaginy. Jego ojciec Hamilcar kazał mu przysięgać dożywotnią nienawiść do Rzymian, a jego kampania w Hiszpanii gwarantowała Rzymowi wojnę. Największe lata Hannibala to okres drugiej wojny punickiej (218–202 p.n.e), kiedy poprowadził swoją armię w epickim i legendarnym marszu przez Alpy do Włoch, gdzie pokonał Rzymian pod Trasimene i Cannae. Przeżył wojnę i pozostał przy władzy w Kartaginie, ale to tylko dało Rzymowi pretekst, by podejrzewać, do czego zmierza. W końcu uciekł do Antiocha III, ale po tym, jak Rzym pokonał Antiocha, Hannibal popełnił samobójstwo. To był haniebny koniec dla genialnego żołnierza,

którego sława i rozgłos były tak wielkie, że Kartagina pozostała koszmarem Rzymu, prowadząc ostatecznie do okrutnej i nieuzasadnionej trzeciej wojny punickiej.

Antioch III (242-187 p.n.e.)

Antioch III „Wielki" z Syrii zastąpił swego ojca Seleukosa II w 223 r. p.n.e., którego panowanie było serią nieszczęść, w tym klęski z Egiptem i Partami. Antioch był zdeterminowany, aby odbudować królestwo Seleucydów w Syrii i do 206 r. p.n.e. zajął Armenię, a także przejął kontrolę nad Partią. Problem każdego ekspansjonistycznego monarchy, takiego jak Antioch, polega na tym, że wystąpienie przeciwko Rzymowi było prawie nieuniknione. Tak więc jego plan podzielenia posiadłości Egiptu z Filipem V po prostu postawiła Rzym na straży, a kiedy najechał Trację, a następnie Grecję, zapewniła wojnę. Prawdopodobnie to Hannibal wezwał Antiocha do sprowokowania Rzymu do wojny, a także zasugerował, że Antioch najechał Włochy. Na nieszczęście dla obojga Antioch został pokonany pod Termopilami i Magnezją, a także na morzu, a pokój, do którego został zmuszony w 188 r. p.n.e., zniszczył szanse Seleucydów na bycie siłą, z którą należy się liczyć na Morzu Śródziemnym. Antioch zginął w 187 roku pne podczas próby zagarnięcia skarbu świątynnego wschodniego królestwa Susiany, aby móc zapłacić Rzymowi coroczną grzywnę.

Mitrydates VI, król Pontu (120-63 p.n.e.)

Najbardziej nieugięty przeciwnik Rzymu na Wschodzie, Mitrydates, był wielbicielem Aleksandra Wielkiego. Kiedy Mitrydates V z Pontu (w Azji Mniejszej) został zamordowany w Sinope, prawdopodobnie przez jego żonę Laodice, Mitrydates VI uciekł i musiał się ukrywać, dopóki nie zebrał środków na powrót. Mitrydates schwytał Sinope, zabił jego brata, a jego matkę wtrącił do więzienia i przejął królestwo. Kontynuował dzieło swojego ojca, polegające na rozszerzaniu królestwa, ale gdy próbował szczęścia w Kapadocji i wybuchła wojna, natknął się na Rzym. Na nieszczęście dla Rzymian zrywanie prowincjalnych sprawiło, że Mitrydates stał się popularną alternatywą - kiedy Rzymianie się mylili, często tworzyli własnych wrogów. Mitrydates został pokonany przez Sulla w 85 i wyrzucony z Grecji, ale przez 81 ponownie walczył z Rzymianami. Wojna wybuchła ponownie w 74 roku, kiedy Rzym próbował zająć Bitynii i trwała do 63 roku pne, kiedy to własne uciążliwe traktowanie poddanych przez Mitrydatesa wywołało bunt, na którego czele stanął jego własny syn Pharnaces. Został zabity przez strażnika.

Spartakus (73-71 p.n.e.)

Spartakus był trackim niewolnikiem, który trafił do szkoły gladiatorów w Kapui. Był wykształcony i silny fizycznie. Bunt wybuchł dzięki okrucieństwu właściciela (lanisty) szkoły, Lentulusa Batiatusa, a Spartakus został wybrany na jednego z liderów. Niewolnicy przeprowadzili zamieszki przez Włochy, pokonując kolejno kilka rzymskich armii. Ale Spartakus nie mógł przekonać niewolników do ucieczki z Włoch, ponieważ byli bardziej zainteresowani grabieżą. Ostatecznie został osaczony przez Marka Licyniusza Krassusa w 71 r. p.n.e. i całkowicie pokonany, zabity wtedy lub wśród ocalałych, którzy zostali ukrzyżowani. Pompejusz wrócił z Hiszpanii, by dołączyć do polowania, co dało mu doskonałą wymówkę, by utrzymać swoją armię razem, a także zyskać jeszcze większe uznanie niż za obronę Rzymu. Epicki film Spartacus (1960), z Kirkiem Douglasem jako zbuntowanym niewolnikiem, Laurence Olivierem jako Krassusem i Peterem Ustinovem jako Batiatusem, to nie tylko jeden z najwspanialszych filmów, których akcja toczy się w starożytnym świecie, ale także dość autentyczny w historii i scenerii.
.

Kleopatra VII Egiptu (69-31 p.n.e.)

W przeciwieństwie do innych wrogów Rzymu na tej liście, Kleopatra grała Rzymian dla głupców, zamiast walczyć z nimi. Zrozumiała, że Rzymianie mają moc colos sal i że najlepiej będzie wykorzystać ją dla własnych interesów. Ceniona za swój wygląd i inteligencję Kleopatra wykorzystała je najlepiej, aby oszukać Juliusza Cezara, a następnie Marka Antoniusza. Cezar całkowicie zauroczył się egipską królową, mimo że miała zaledwie 17 lat (miał 52 lata). Urodziła mu syna o imieniu Cezarion, a później urodziła mu dzieci z Antoniuszem. Sprawy Kleopatry, które miała z oboma mężczyznami, to jedna z wielkich historii starożytnego świata i nic dziwnego, że był to temat jednego z najsłynniejszych epickich filmów wszechczasów: Kleopatry (1963), z udziałem Rexa Harrisona (Caesar), Richard Burton (Antony) i Elizabeth Taylor jako zgadnij kto. Istnieje niższa i znacznie zabawniejsza wersja zatytułowana Cezar i Kleopatra (1945), w której występują Claude Rains jako Cezar i Vivien Leigh jako Kleopatra, oparta na sztuce George'a Bernarda Shawa. Istnieje jeszcze niższa wersja o nazwie Carry on Cleo (1964), ale im mniej się o tym mówi, tym lepiej.

Wercyngetoryks (fl. 52 pne, zm. 46 pne)

Wercyngetoryks poprowadził Galów do buntu przeciwko Juliuszowi Cezarowi w 52 r. p.n.e.. Wojna z Galami trwało sześć lat, a Wercyngetoryks postawił Cezara przed bezprecedensowym wyzwaniem: zjednoczonymi plemionami Galii. Wercyngetoryks zniszczył farmy i wioski, aby powstrzymać rzymską armię przed dostawami zapasów. Galowie mieli twierdze na wzgórzach z fortyfikacjami, które były wystarczająco silne, aby oprzeć się tłuczącym baranom Cezara. Jego żołnierzom udało się wtargnąć do Avaricum (Bourges) i zmasakrować prawie 40000 mieszkańców, ale Wercyngetoryks pokonał Cezara pod Gergowią, co go upokorzyło i pomogło tylko w rozprzestrzenianiu się buntu. Punkt kulminacyjny nastąpił podczas oblężenia Alezji (Alexia), gdzie Cezar, znacznie przewyższający liczebnie, zbudował masowe roboty oblężnicze, które oddzieliły Alezyjczyków od armii pomocy. Alesia poległa w ostatniej bitwie, a Wercyngetoryks poddał się, stracony przez Cezara w Rzymie w 46 roku p.n.e. Ale stał się hasłem przewodnim dla galijskiego nacjonalizmu. Christopher Lambert wciela się w bohatera we francuskim filmie Wercyngetoryks z 2001 roku, choć całą wojnę o wiele bardziej humorystycznie upamiętniają komiksy i filmy o Gallu Asteriksie stworzone przez Goscinny'ego i Uderzo w 1959 roku.

Karatakus (zm. 43-51 n.e.)

Caratacus przewodził ruchowi oporu przeciwko rzymskiej inwazji na Brytanię od momentu przybycia Rzymian w 43 roku. W przeciwieństwie do większości anty-Rzymian, wytrzymał niezwykle długo, biorąc pod uwagę siły rzucone przeciwko niemu. Jako książę plemienia Catuvellauni, jego królestwo zostało szybko opanowane, więc uciekł na wzgórza Walii, gdzie dołączył do plemion i trzymał Rzymian na dystans w trudnym, wyżynnym kraju. Miał czas swojego życia, nadając supermocarstwu starożytnego świata monumentalne obejście (brzmi znajomo, prawda?). Rzymianie ostatecznie pokonali go w dużej bitwie, ale Caratacus uciekł do sanktuarium z plemienną królową zwaną Cartimandua. Na nieszczęście dla Caratacusa przekazała go Rzymianom i został zabrany do Rzymu. Jednak w przeciwieństwie do Wercyngetoryksa (patrz poprzednia sekcja) był traktowany z szacunkiem przez cesarza Klaudiusza, który przekazał mu emeryturę. Spędził emeryturę w Rzymie, zastanawiając się, dlaczego Rzymianie mogli być zainteresowani podbiciem odległego i prymitywnego miejsca, takiego jak Wielka Brytania.

Boudica (zm. AD 61)

W latach 60-61 Boudica poprowadził w Wielkiej Brytanii destrukcyjny bunt przeciwko rzymskim rządom. Mówi się, że była potężną i imponującą kobietą z grzywą rudych włosów, wydaje się, że dostarczyła historykom takim jak Tacyt i Dio pewną dozę tłumionej fascynacji erotycznej jej dominującą rolą w powstaniu. Boudica i jej rodzina padli ofiarą represyjnej rzymskiej prowincji. Ale to, co czyni ją naprawdę fascynującą, to sposób, w jaki historycy przedstawili Boudicę jako dokładne przeciwieństwo Nerona. Zastanawia się, jak prawdziwy jest ten obraz, ale mówi nam wiele o tym, jacy według Rzymian

powinni być ich władcy. Nero był zniewieściałym mężczyzną bez cnót, które rzymski przywódca powinien mieć, ale Boudica była męską barbarzyńcą ze wszystkimi zaletami przywództwa, odwagi, i patriotyzmu. Boudica była częstym tematem telewizyjnych filmów dokumentalnych i dramatyzacji, ale, co dziwne, nigdy nie był filmem kinowym.

Simon Bar Cochba (AD 132-135)

Imię Bar Cochba oznacza „syn gwiazdy". Ponieważ znaleziono jego prawdziwe listy, wiemy, że jego oryginalne nazwisko brzmiało Shim'on Ben Cosiba. Poprowadził wielką żydowską rewoltę przeciwko Rzymianom w Palestynie pod rządami Hadriana, będącą wynikiem dziesięcioleci urazy od czasu zniszczenia Jerozolimy i Świątyni w 70. Hadrian sprowokował bunt, zakazując obrzezania i planując budowę nowego miasta na terenie Jerozolimy. Bar Cochba stworzył niezależne państwo żydowskie i przez niektórych był nawet uważany za żydowskiego Mesjasza. Hadrian wysłał generała Juliusa Severusa, który został zahartowany kampanią w Wielkiej Brytanii, i udało mu się stłumić bunt. Dio twierdzi, że wojna kosztowała zniszczenie 50 fortec i 985 wiosek oraz życie 580 000 mężczyzn. Liczby są prawdopodobnie przesadzone, ale jasne jest, że była to krwawa wojna. Kiedy bunt się rozpadł, niektórzy z rebeliantów ukryli się w jaskiniach Morza Martwego, ale Bar Cochba zginął w rzymskim ataku na miejsce zwane Bethar. Jerozolimę zastąpiło miasto o nazwie Aelia Capitolina.

Plemiona germańskie

Gdy tylko Rzym posunął się na północ do Galii i Europy Środkowej, został wystawiony na kontakt z plemionami Germanii. Jeśli widziałeś Gladiatora (2000), przypomnisz sobie zaciętą początkową bitwę między armią Marka Aureliusza w 180 roku a hordą barbarzyńskich plemion. Ren wyznaczał barierę i przez całą historię cesarstwa Rzymu utrzymywanie tej granicy było ciągłym koszmarem, od którego zależało samo istnienie Rzymu. Niemcy zaczęli stawać się prawdziwym problemem za Augusta, pomimo wysiłków integracji niemieckich przywódców plemiennych. Katastrofa z 9 roku ne, w której utracono trzy legiony, była dla Rzymu katastrofą psychologiczną. Jednym z zaangażowanych plemion był Chatti, który później wziął udział w rewolcie Civilis (69-70).Domicjan (81-96) musiał wzmocnić lukę między Renem i Dunajem, aby powstrzymać Chatti. Było to w dużej mierze udane, ale w czasach Marka Aureliusza (161–180) na pograniczu ponownie wybuchła wojna (rozdział 17). Przez cały trzeci i czwarty wiek (rozdziały 11, 12 i 13) walki trwały z przerwami. Niemcy odegrali swoją rolę w ostatnich dniach Cesarstwa Rzymskiego na Zachodzie, nawet denerwując Walentyniana I tak bardzo w 374, że dosłownie zmarł z wściekłości